

ROSJA
część IV
początki imperium



РОССИЯ
часть IV
начала империи

peta*

nr 12

pod tytułem:

ROSJA
część IV
początki imperium

РОССИЯ
часть IV
начала империи

nie jest to książka beletrystyczna – to jest dokumentacja

Warszawa, 2024

* znak firmowy znak towaru

© Copyright by Marian Czesław Sokołowski 2024
mariansokolowski8@gmail.com

word 97-2003

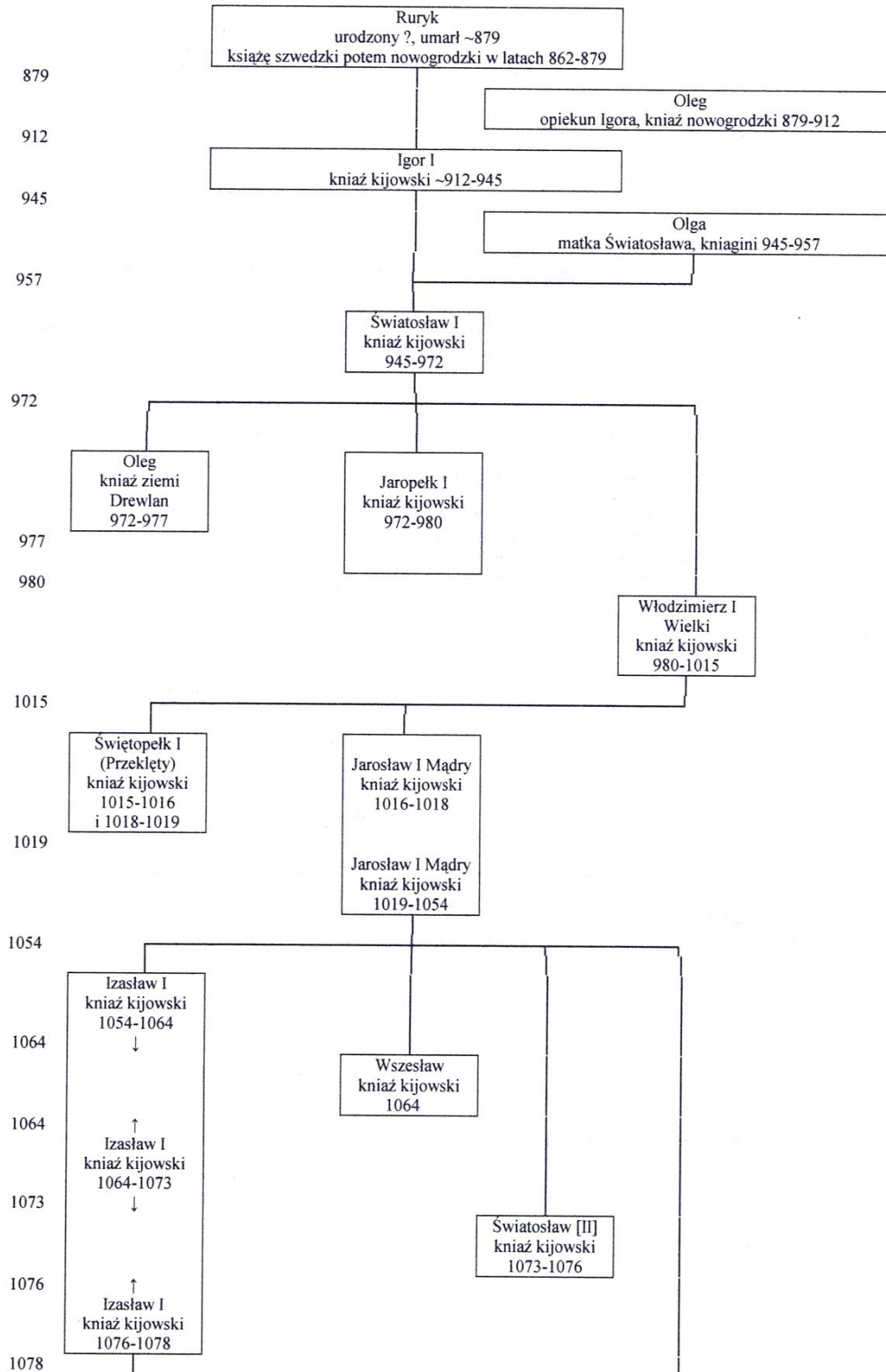
ISBN

Wydanie z 2024 roku

Rurykowicze?

Dynastia Rurykowiczów

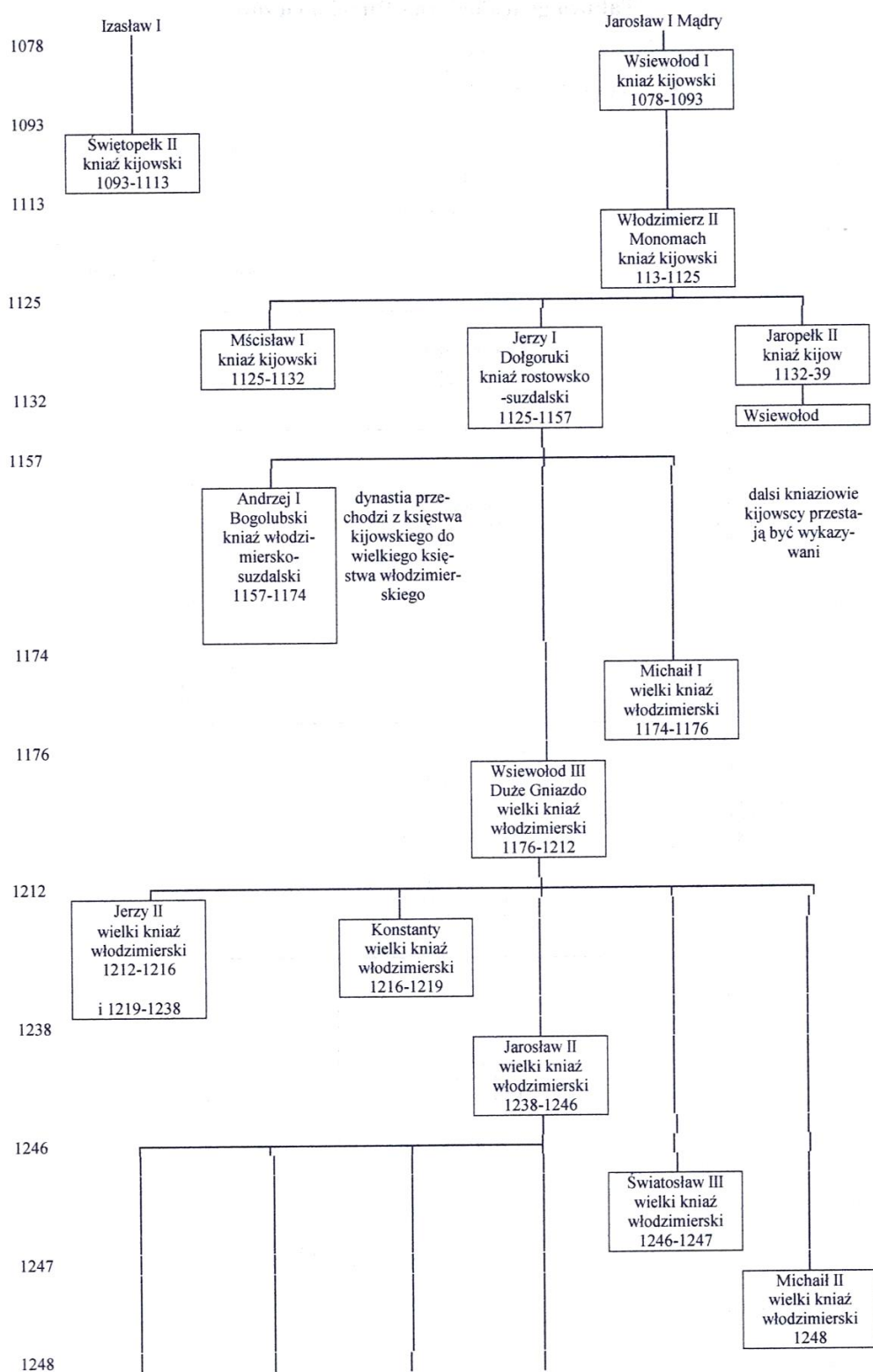
Tablica genealogiczna Rurykowiczów



[MCS]

dynastia Rurykowiczów

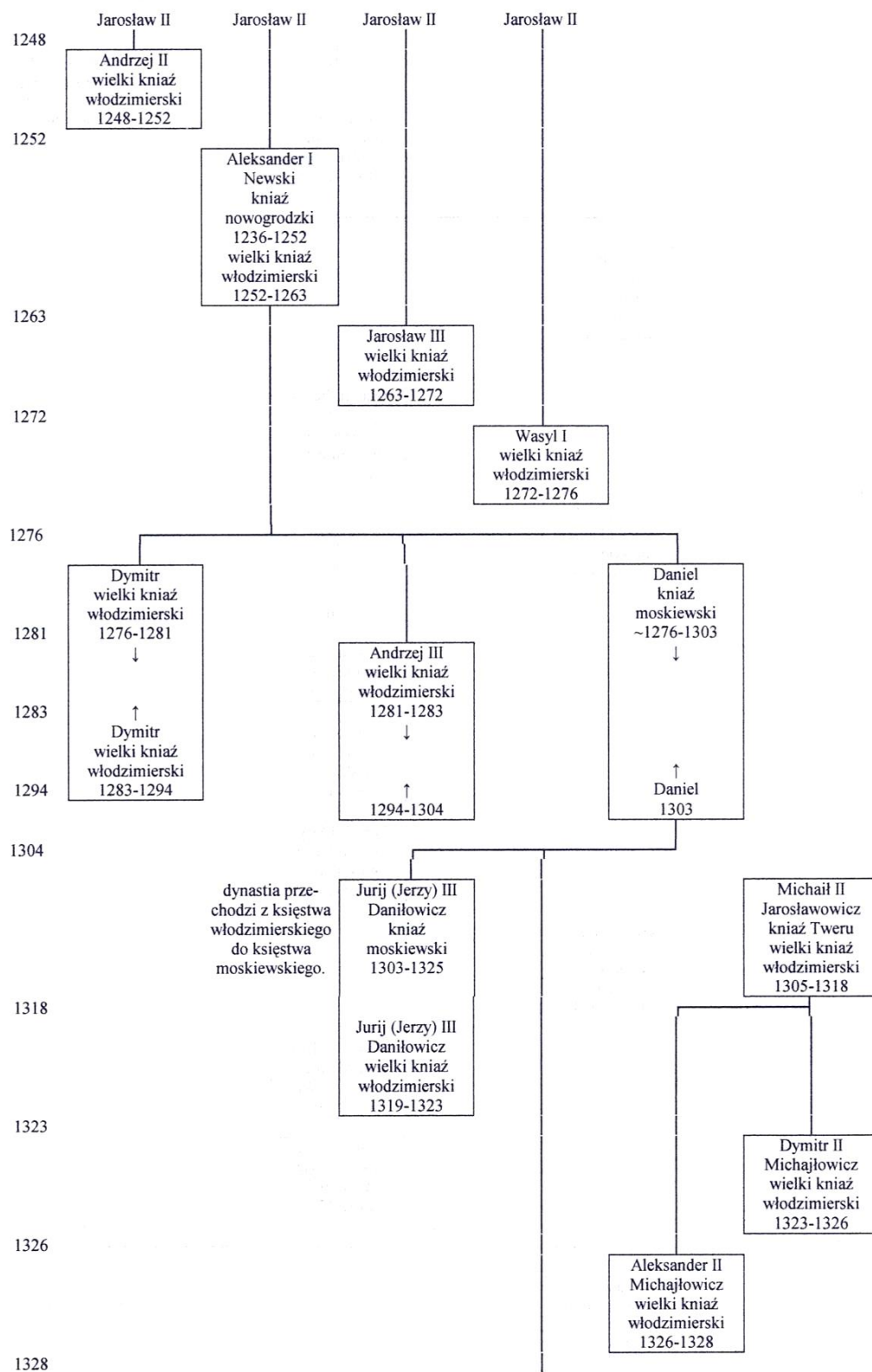
lata 6387-7106 od stworzenia świata



[MCS]

dynastia Rurykowiczów

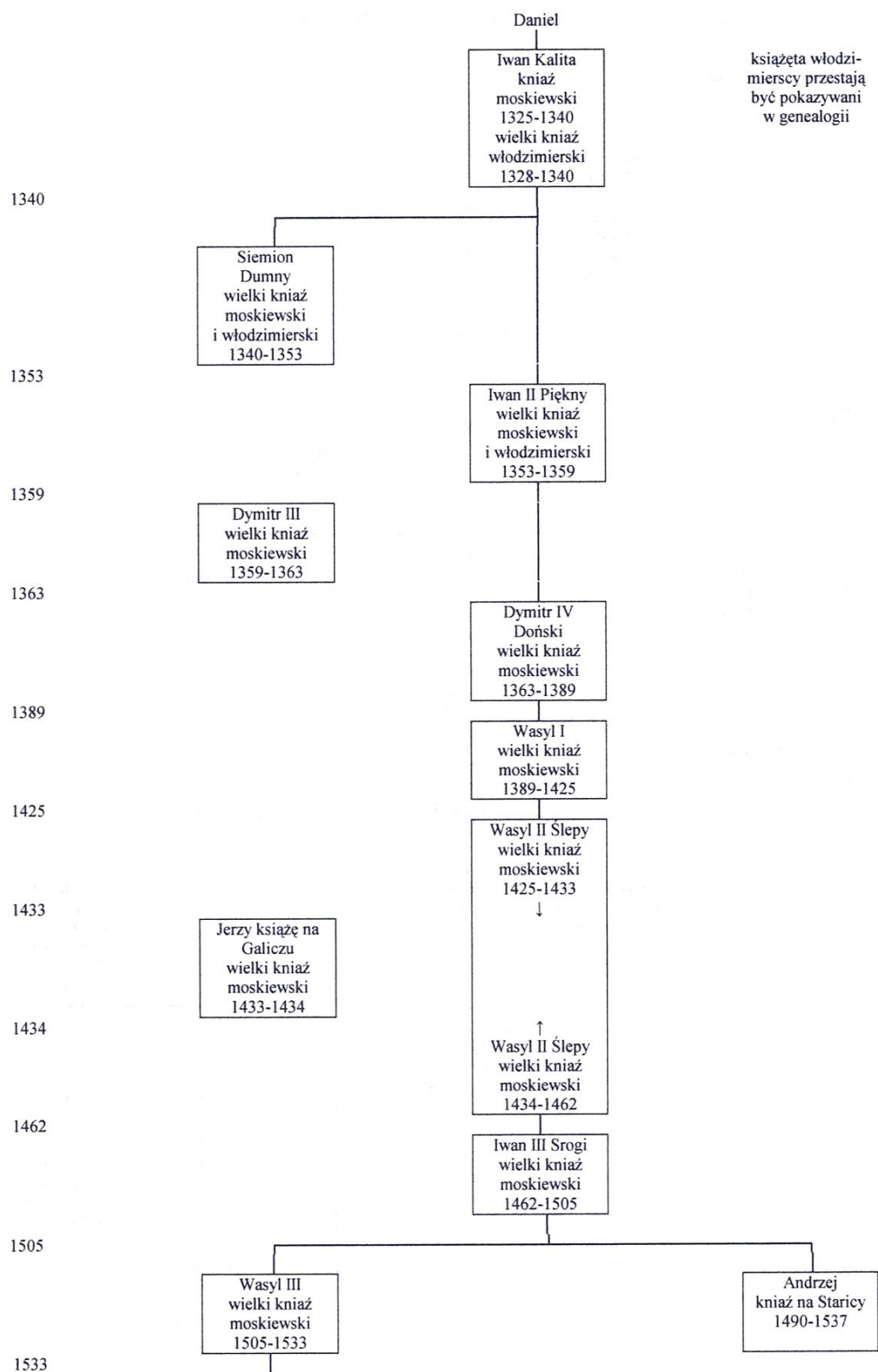
lata 6387-7106 od stworzenia świata



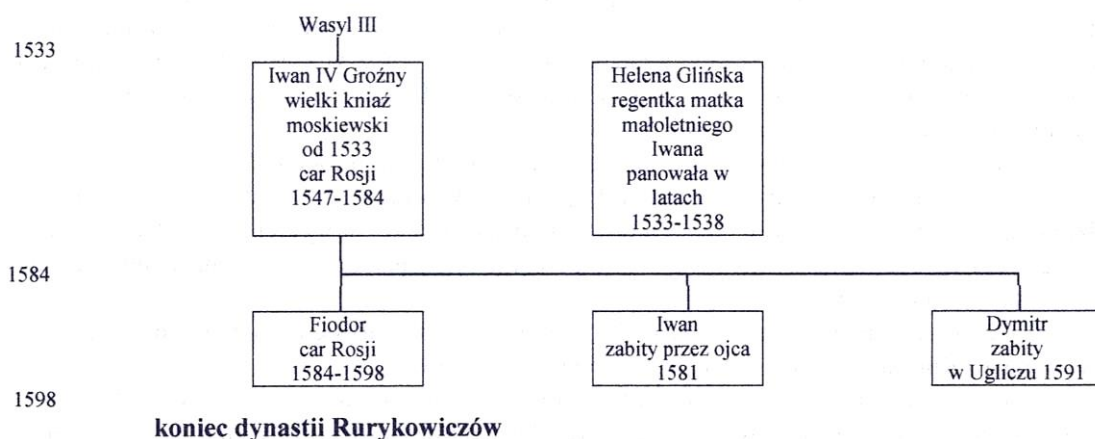
[MCS]

dynastia Rurykowiczów

lata 6387-7106 od stworzenia świata



[MCS]



[MCS]

Właściwością schematów genealogicznych jest wyznaczenie linii kolejnych przodków; genealogia określa w zasadzie bezpośrednio powiązania przodków, czyniąc odgałęzienia genealogiczne mniej istotnymi lub w ogóle nieistotnymi – wręcz nieistniejącymi. W konsekwencji tak opracowana linia genealogiczna jest czytelna, jednoznaczna i przekonywująca. Jednak w odniesieniu do Rurykowiczów taka metoda powoduje mylne przekonanie, iż genealogia ta wykazuje prawdziwy i klarowny rozwój państwowości moskiewskiej; niestety, na skutek tego jest tendencyjna.

Fiodor, ostatni z panujących Rurykowiczów, miał poza Rurykiem jeden milion czterdzieści osiem tysięcy pięćset siedemdziesięciu pięciu innych przodków do czasów Ruryka, a do jego genealogii wskazano tylko jednego Ruryka.

Dynastia Rurykowiczów została skonstruowana przez historyków w kilka wieków później, tego faktu nikt nie podważa. Bardzo istotnym jest, że taka genealogia musiała być konstruowana od końca: posiadano cara Fiodora i znano, kim byli jego rodzice; ojciec był bezsprzecznym przodkiem, a matkę pominięto jako nieistotną, i chociaż ci rodzice Fiodora mieli już czworo rodziców, to do genealogii przyjmowano tylko jednego z nich, i to nie zawsze męskiego przodka, gdyż czasem żeński przodek miał bardziej obiecujące, bądź pożądane, pochodzenie. To naukowiec w kilka wieków później decydował, jak się ta jedyna linia genealogiczna snuła przez wieki.

Wszyscy, obecnie zwani Rurykowiczami, ale również i ci inni, nosili wówczas tylko swoje imię, czasem uzupełnione o nazwę grodu, którym władali; często legitymowali się swoim herbem; żaden z nich nie używał określenia Rurykowicz, nawet nie wiedział, że wywodzi się od Ruryka – nie było to mu do niczego potrzebne, bo w rzeczywistości wywodził się od znacznie większej ilości przodków. Żaden nie wiedział, że jest np. czwartym – to naukowcy w kilka wieków później ponadawali im te numery – i znów numerowano tylko tych istotnych Iwanów, Dymitrów – zupełnie nie przejmując się, że innych Iwanów czy Dymitrów, w innych grodach, czy kniazestwach mogło być więcej. Jeśli z jakichś względów pamiętano o swym przodku, to był to jeden z wielu przodków, raczej nie Ruryk. Podobny proces zachodził z tak licznymi przydomkami kniaziów czy carów. „Groźny”, „Wspaniały”, czy „Doński” – wszystko to były ubarwienia historyków tworzących historię Rosji, ubarwienia oparte na bardzo nikłych przesłankach. Jeszcze za „wielkiego” mógł uważać się niejeden książę, choć jego oponenti nie szczędzili mu epitetów i nie uważali go za wielkiego, więc nie były to oficjalne, ówczesne używane tytuły.

Fiodor nie zostawił potomka i wówczas do tego cały problem następstwa się sprowadzał. Nikt nie miał zapewne świadomości, że wygasa jakaś dynastia – zwyczajnie brakło następcy. Choć gdyby lepiej poszukano, to bez trudu znalazłby się jakiś Rurykowicz z bocznej linii; przecież dużo później podczas panowania kolejnych Romanowów jeszcze niektórych historycy zwali Rurykowiczami... Ale w istocie nie o kolejnego Rurykowicza chodziło – dla licznych była to niepowtarzalna szansa wdrapania się na ten kuszący „pieriestoł”, szansa włożenia na swą głowę „czapki Monomacha”, a potem wzorem poprzedników łupienie, mordowanie, ciągle sprawdzanie, do czego jeszcze car jest zdolny w imię jedynowładztwa.

Historycy mogli równie dobrze wyprowadzić ponad milion innych genealogii dla Fiodora, mogli stwierdzić ponad milion innych dynastii. Choćby od litewskiego Witolda – wielki książę moskiewski Wasyl II (żył w latach 1415—

1462), był wnukiem Witolda (wielkiego księcia Litwy, który zmarł w 1430 roku), matką Wasyla II była Zofia, córka Witolda. Ale to niezbyt zręczny politycznie przykład i sugestia genealogii.

dynastia Rurykowiczów

Niestety historycy zaplątali się w legendarnym Ruryku, który jako protoplasta okazał się być bardzo niewdzięcznym obiektem do późniejszych ideologii caratu, a i dla Rosji. Nic dziwnego, że inni widzieli rzymskiego cesarza Augusta jako założyciela cesarstwa bizantyjskiego, a tym samym carstwa moskiewskiego. Za potomka cesarza Augusta uważał sam siebie car Iwan Groźny.

Obecnie już można napisać, że na Fiodorze: „Zakończyło się trwające 736 lat panowanie dynastii Rurykowiczów ...” [vide Andrusiewicz, s. 53-54]

736 lat – to imponujący argument – no bo jeśli aż tyle lat trwała dynastia, to i może znaczyć, że państwo Rosjan-Rusów sięga Ruryka – coraz bardziej tyle znaczy, a że w międzyczasie były jakieś państwowości, to musiały być Rusiami, które należało „scalić”. Tak przestała istnieć Republika Nowogrodzka, tak Wielkie Księstwo Kijowskie zamieniło się w Małą Ruś – Małorosję, każda kolejna podbita ziemia okazywała się być jakąś Rusią: a to Ruś Biała, a to Ruś Czarna (na południe od górnego Niemna), a to coś, co też sztucznie nazwano Galicją Wschodnią, okazało się być Rusią Czerwoną; nawet zabrany Czechosłowacji w 1945 roku kawał ziemi na wschodzie okazał się być Rusią Zakarpacką; przecież wystarczyło jeszcze ze sto następnych lat, byśmy dziś byli już w podręcznikach historii Rosji Rusią Priwisłanką, by historia Polski dziś już była historią Rosji – to są niezupełnie żarty.

A tak między Bogiem a prawdą nie da się dziś określić, kiedy te nazwy Rusi, nadawane różnym terytoriom, pojawiały się – kto je sprokurował. Wszak cytowane przez historyków źródła są tłumaczeniami z kolejnych tłumaczeń np. latopisów, czy innych kronik. Do ideologii Rosji, do ideologii ZSRR była potrzebna Ruś – i znajdowano ją na zamówienie władców, czasem wystarczyła chwila determinacji podczas tłumaczenia... Że sugeruję fałszerstwa? Przecież za carów fałszowano nawet księgi liturgiczne prawosławia, by żadnym słowem nie krytykowały panujących carów... Przecież Stalin zgładził i rozpędził wielu naukowców z Uniwersytetu Moskiewskiego, bo ktoś wyszperał przechowywany w bibliotece uniwersyteckiej w tajemnicy dokument abdykacji cara Mikołaja II.

Istnieje jeszcze generalny problem nazwy „Księstwo” i tytułu „książę” w Rosji. Są i były to terminy stosowane w odniesieniu do Europy Zachodniej. Nie tak znów dawno historycy bezkrytycznie zastosowali te terminy w odniesieniu do Rosji – jedni zastosowali, drudzy powtarzali bez zastanowienia się; były to dla tych pierwszych doskonałe argumenty wykazywania wielowiekowej państwowości Rosji, bo w pojęciu Zachodu Księstwo stanowiło podstawowy budulec późniejszego państwa. Tymczasem żaden władca Rosji nie był cesarzem – był on carem, w osiemnastym wieku uzupełnionym o wyjaśniający tytuł „imperator”. Żaden z nich nie był tym bardziej królem, bo tytuł króla pochodził od zniechęconych papieży i nie dorównywał carowi. Caremami byli władcy ludów mongolskich czy tatarskich – którzy tak skutecznie wpajali przez wieki Rosjanom swą wyższość. Równie budzącym pożądanie tytułem dla władców w Rosji był tytuł chana – ordyńskiego władcy. Tym bardziej do osiemnastego wieku nie było książąt czy księstw. Byli kniaziowie, który to tytuł wywodzi się od chakana władcy chakaskiego; było też zapewne całe mrowie lokalnych tytułów noszonych przez lokalnych władców – a w zasadzie dla nich wszystkich dostateczną legitymacją było terytorium, którym władali, bardzo zmieniające się terytorium w zależności od wyników kolejnych bitew – legitymacją była potęga własnej drużyny i zawierane dla doraźnych potrzeb sojusze z sąsiadami przeciw innym bliższym i dalszym sąsiadom.

Dla zobrazowania zachodzących procesów, wielości dróg rozwoju, wielości księstw i zmiennych w czasie ich powiązań, dla zestawienia całej palety osób, przedstawiono w dalszej części opracowania tekstowy układ chronologiczny. Chociaż i to będzie tylko bardzo niedoskonałym pierwszym szkicem w zgłębianiu zagadnienia wielości i złożoności struktury władców terytorium zajmowanym przez liczne narody we wschodniej Europie.

Nota bene: W 1054 roku nastąpił rozłam chrześcijańskiego Kościoła na Kościół Katolicki i Prawosławną Cerkiew.

Chronologia Rusów (i nie tylko) oraz ich podbojów

- 862 – Początek panowania Ruryka w Nowogrodzie [Nemogard].
- 879 – Koniec panowania Ruryka w Nowogrodzie.
- Początek panowania Olega (krewnego Ruryka), w Kijowie, który miał się opiekować właściwym kniazem kijowskim – Igorem I, synem Ruryka.
- 912 – Koniec panowania Olega (krewnego Ruryka), w Kijowie.
- Początek panowania Igora I Rurykowicza, (syna Ruryka), w Kijowie.
- 945 – Koniec panowania Igora I Rurykowicza, (syna Ruryka), w Kijowie.
- Początek panowania Olgi, żony Igora I, matki Światosława I, w Kijowie, która była regentką do czasu pełnoletniości Światosława I.
 - Połock, bardzo stary gród, istniejący od X wieku, z uporem bronił swojej odrębnej egzystencji nawet w okresie największej potęgi Kijowa.
- 957 – Koniec panowania Olgi, żony Igora I, matki Światosława I, w Kijowie.
- Początek panowania Światosława I Igoriewicza, (syna Igora I i Olgi), w Kijowie.
- 972 – Koniec panowania Światosława I Igoriewicza, (syna Igora I i Olgi), w Kijowie.
- Początek panowania Jaropełka I Światosławicza, (syna Światosława I), w Kijowie.
 - Początek panowania Olega w Ziemi Drewlan.
- 977 – Koniec panowania Olega w Ziemi Drewlan – został zabity przez swego brata Jaropełka.
- 980 – Koniec panowania Jaropełka I Światosławicza, (syna Światosława I), w Kijowie.
- Początek panowania Włodzimierza I Światosławicza (Wielkiego), (syna Światosława I), w Kijowie.
- 988 – Chrzest Rusi [to znaczy Kijow].
- 1015 – Koniec panowania Włodzimierza I Światosławicza (Wielkiego), (syna Światosława I), w Kijowie.
- Początek panowania Świętopełka I Władimirowicza (Przekłętego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- 1016 – Koniec panowania Świętopełka I Władimirowicza (Przekłętego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- Początek panowania Jarosława I Władimirowicza (Mądrego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- 1018 – Koniec panowania Jarosława I Władimirowicza (Mądrego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- Początek drugiego panowania Świętopełka I Władimirowicza (Przekłętego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- 1019 – Koniec panowania Świętopełka I Władimirowicza (Przekłętego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- Początek drugiego panowania Jarosława I Władimirowicza (Mądrego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- 1023 – Mścisław, brat Jarosława Mądrego, kniaz tmutarakański, zabrał Ziemię Siewierską Kijowowi i przyłączył ją do Tmutarakania.
- 1031 – Jarosław Mądry zabrał Polsce Grody Czerwieńskie i przyłączył do Kijowa.
- 1036 – Jarosław Mądry zadał ciężką klęskę Pieczyngom i przyłączył ich Ziemię do Kijowa – był to koniec Pieczyngów.
- 1044 – Po śmierci kniazia Briaczysława w Połocku zaczął panować jego syn Wszesław.
- 1052 – Zmarł Włodzimierz Jarosławowicz, najstarszy syn Jarosława I Władimirowicza (Mądrego).
- 1054 – Koniec panowania Jarosława I Władimirowicza (Mądrego), (syna Włodzimierza I), w Kijowie.
- Izasław I Jarosławowicz, (najstarszy żyjący syn Jarosława I), po śmierci Jarosława I Mądrego otrzymał Kijów i Nowogród, został wielkim kniazem kijowskim.
 - Światosław, syn Jarosława I, po śmierci Jarosława I Mądrego otrzymał Czernihów łącznie z Ziemią Muromsko-Riazańską i Tmutarakaniem. Było to wtedy jedno z największych Kniaziestw – stara Ziemia Czernihowsko-Siewierska, siedziba Siewierzan i Wiatyczów, którzy długo utrzymali odrębność plemienną i najdłużej, bo aż do XII wieku wytrwali w pogaństwie. Tutaj rozwinęły się znane grody: Czernihów, Lubecz, Starodub, Koziełsk z Ziemi Czernihowskiej, a Nowogród Siewierski, Putywl, Kursk i Briańsk w Siewierszczyźnie; W dorzeczu Oki, w Ziemi Muromsko-Riazańskiej były to przede wszystkim Rianzań i Murom oraz Kołonna.

- Wsiewołod, syn Jarosława I, po śmierci Jarosława I Mądrego otrzymał Perejasław (na południowy wschód od Kijowa), Suzdał, Rostów i Biełoozero.
 - Igor, syn Jarosława, po śmierci Jarosława I Mądrego otrzymał Wołyń.
 - Wiczesław, syn Jarosława I, po śmierci Jarosława I Mądrego otrzymał Smoleńsk.
 - Ziemia Krywiczán i Dregowiczán weszła w krąg państwa Nowogrodu Wielkiego.
- 1064 – Rościsław, syn Włodzimierza, wnuk Jarosława I, uderzył na Tmutarakań, pokonał stryjecznego brata i wziął tę Ziemię w posiadanie.
- 1067 – Rościsław, syn Włodzimierza, wnuk Jarosława I, został otruty.
- Księstwo Halicko-Włodzimierskie (Halicko-Wołyńskie). Ta złożona nazwa ma uzasadnienie dopiero dla okresu od końca XII wieku – przedtem zarówno Ziemia Halicka jak i Wołyń rozwijały się odrębnie. Ziemia Halicka obejmowała dorzecze górnego i środkowego Dniestru, częściowo też Sanu, z takimi grodami jak Przemyśl, Halicz i Trembowla. Odrębni kniazie, Ruryk oraz Wołodar i Wasylko, pojawiają się tutaj w końcu XI wieku. Wszyscy trzej byli synami kniazia tmutarakańskiego Rościslawa, a więc także Rościslawiczami jak kniaziowie Smoleńscy, tylko z innej gałęzi. Syn Wołodara, Włodzimierko zjednoczył całą Ziemię Halicką i założył stolicę w Haliczu.
 - Zgromadzone przez kniazia kijowskiego i jego braci wojska stoczyły z Wszesławem w 1067 roku zwycięską bitwę nad rzeką Niemigą; jego samego wzięto do niewoli, zresztą podstępnie, i uwięziono w Kijowie.
- 1068 – Nastąpił kolejny napad Połowców, zjednoczone dla stawienia im oporu siły kniaziów poniosły ciężką klęskę w bitwie stoczonej niedaleko Kijowa, któremu zagroziło bezpośrednio straszne niebezpieczeństwo. Mieszkańcy grodu chcieli przygotować się do walki i zażądali uzbrojenia, na co się Izasław nie zgodził. Odpowiedzią było powstanie. Izasław uciekł do Polski na dwór Bolesława Śmiałego (był żonaty z jego siostrą), Wszesława, syna Briaczysława, zaś wypuszczono z więzienia i na wiecu ludności ogłoszono wielkim kniazem kijowskim. Niespodziewane wywyższenie trwało tylko kilka miesięcy. Dla Kijowa nastąpił okres, w którym wszystko zmieniało się jak w kalejdoskopie. Izasław otrzymał, rzecz jasna, pomoc od swego szwagra, wrócił z posiłkami polskimi i łatwo zawładnął Kijowem, wracając do roli wielkiego kniazia. Wszesław uciekł do Połocka. Nie miał już jednak Izasław tej siły co dawniej, przede wszystkim zaś nie miał za sobą ludności. W chwili najostrejszego kryzysu wiec oddał władzę Wszesławowi.
- 1073 – Koniec panowania Izasława I w Kijowie. Między trzema najstarszymi Jarosławiczami (Izasław, Światosław i Wsiewołod) zaczęła się wrogość. W 1073 roku pod naciskiem dwóch ostatnich Izasław musiał opuścić Kijów i znowu uciekać do Polski. Tym razem była to już tułaczka, początkowo nawet zupełnie beznadziejna. Bolesław Śmiały nie chciał go już popierać, co więcej, nawet zmusił go do wyjazdu z Polski; wpłynęły na to dobre stosunki Bolesława z nowym kniazem kijowskim, Światosławem (1073—1076).
- 1076 – Koniec panowania Światosława [II] w Kijowie. Przebywający wtedy na obczyźnie Izasław szukał pomocy, gdzie tylko mógł, bezskutecznie u cesarza Henryka IV, bardzo skutecznie u słynnego papieża Grzegorza VII (zjednał go oczywiście planami unii kościelnej), który zalecił Bolesławowi Śmiałemu, ażeby udzielił Izasławowi poparcia. Dopiero jednak po śmierci Światosława król polski zdecydował się na to, osadził w 1077 roku Izasława w Kijowie i przy sposobności znowu przyłączył do Polski Grody Czerwieńskie.
- 1077 – Śmierć Światosława [II] i na tron kijowski wraca Izasław I (po raz trzeci), ale rządy jego nie przetrwały jednego roku.
- Wsiewołod zdobywa władzę w Czernihowie, ale z pretensjami do tronu wystąpił Oleg, syn Światosława [II], jednak został pokonany i uciekł do Tmutarakanii, ale dostał się do niewoli Bizancjum.
- 1078 – Koniec panowania Izasława I Jarosławowicza, (syna Jarosława I), w Kijowie.
- Niemal od razu wybuchły zacięte walki o Czernihów, pierwszą dzielnicę Światosława. Po jego śmierci władcą Czernihowa został Wsiewołod, ale z pretensjami – zresztą nie bez słuszności – wystąpił syn Światosława, Oleg, który nie zawahał się skłonić do współdziałania Połowców. Zjednoczyli przeciw nim swoje siły Izasław i Wsiewołod (wrogowie w 1073 roku!), odnosząc zwycięstwo w bitwie (pod Czernihowem, 1078 rok), w której zginął jednak Izasław. Wielkim kniazem został Wsiewołod (1078—1093), Oleg uciekł do Tmutarakanii.
 - Początek panowania Wsiewołoda I Jarosławowicza, (syna Jarosława I), w Kijowie.
- 1083 – Oleg Światosławowicz został kniazem tmutarakańskim.

- 1084 – Najstarszy z Halickich Rościszawiczów, Ruryk, osiadł w Przemyślu.
- 1092 – Śmierć i koniec panowania Ruryka Rościszawicza w Przemyślu.
- 1093 – Koniec panowania Wsiewołoda I Jarosławicza, (syna Jarosława I), w Kijowie.
- Początek panowania Świętopełka II Izasławowicza (syna Izasława), w Kijowie.
 - Ziemia Rostowsko-Suzdalska – po śmierci Wsiewołoda I, syna Jarosława I Mądrego, władzę objął Włodzimierz II Monomach, syn Wsiewołoda I.
 - Księstwo Włodzimiersko-Wołyńskie już za czasów Włodzimierza Wielkiego rządzone było trochę odrębnie, przy całkowitym jednak podporządkowaniu wielkiemu kniaziowi kijowskiemu. Zjazd w Lubeczu ustabilizował tę odrębność. Na kilkanaście lat przywrócił ten związek Monomach, zajmując Włodzimierz Wołyński siłą i osadzając tam jednego ze swoich synów.
- 1094 – Koniec panowania Olega Światosławicza w Tmutarakaniu.
- Oleg Światosławicz przy pomocy Połowców zdobył Czernihów i został kniazem czernihowskim, a dotychczasowy kniaz Czernihowa, Włodzimierz Monomach, syn Wsiewołoda ustąpił do Perejasławia.
 - Słabe Księstwo Perejasławskie po Jaropełku stałe było w rękach Monomachowiczów. Z najazdem Mongołów Księstwo Perejasławskie przestało istnieć.
- 1096 – Włodzimierz II Monomach i Świętopełk II kijowski zmusili Olega do ucieczki z Czernihowa.
- 1097 – Zjazd kniaziów w Lubeczu – dokonano nowego podziału ziem:
- Świętopełk II utrzymał się jako wielki kniaz w Kijowie i ponadto władał Turowem i Pińskiem;
 - Włodzimierzowi II Monomachowi przyznano Księstwo Perejasławskie, Suzdań, Rostów, Smoleńsk i Biełoziero;
 - Światosławiczom (Oleg i brat jego Dawid) – Ziemię Czernihowską, Siewierską, Rianzań, Murom (nad Oką) i Księstwo Tmutarakańskie;
 - Dawidowi, synowi Igora (tego, który po śmierci Jarosława I Mądrego otrzymał Wołyń) – dzielnicę ojcowską, czyli Wołyń.
 - W posiadanie Ziemi Halickiej weszli synowie Rościszawa, m.in. Wasylko, który podczas powrotu został zaproszony przez Świętopełka II do Kijowa, tam został wtrącony do lochu, oślepiony i przewieziony do Włodzimierza Wołyńskiego (posiadłość Dawida). Wszystko to stało się za namową Dawida (syna Igora).
 - Wołodar i Wasylko otrzymali przydziały – Trembowla i Przemyśl.
 - Ostatecznie Świętopełk II wyruszył przeciwko Dawidowi i zajął jego dzielnicę (Włodzimierz Wołyński).
 - Wyodrębniły się Kniaziestwa Nowogrodzko-Siewierskie i Muromsko-Rianzańskie, natomiast Tmutarakańskie popadło w zależność od Kijowa, a na początku XII wieku odcięte przez Połowców, znalazło się pod władzą Bizancjum.
 - Wydzielona z końcem XI wieku Republika Nowogrodzko-Siewierska potrafiła wytrwać przez wiek, po czym zaczął się szybki proces dalszego rozdrabniania. Egzystencja Kniaziestwa Siewierskiego urywa się z najazdem Mongołów.
- 1100 – Drugi zjazd kniaziów w Witiczewie:
- Odebrano Dawidowi Księstwo Włodzimiersko-Wołyńskie.
- 1101 – Koniec panowania Wszesława w Połocku. Po śmierci Wszesława (1101) rozpoczął się rozpad Kniaziestwa Połockiego. Wyodrębniły się wtedy Księstwo Witebskie i Mińskie, pod rządami synów Wszesława.
- 1113 – Koniec panowania Świętopełka II Izasławowicza (syna Izasława I), w Kijowie.
- Początek panowania Włodzimierza II Wsiewołodowicza Monomacha (syna Wsiewołoda I), kniazia perejasławskiego, w Kijowie.
- 1115 – Koniec panowania Olega, syna Światosława II Jarosławicza, w Republice Nowogrodzko-Siewierskiej.
- 1125 – Koniec panowania Włodzimierza II Wsiewołodowicza Monomacha (syna Wsiewołoda I), w Kijowie.
- Po śmierci Włodzimierza Monomacha usamodzielniało się Księstwo Turowskie (Turowsko-Pińskie), przejściowo zależne od Mińska i Kijowa. Rozpad na mniejsze dzielnice zaczął się pod koniec XII wieku – powstały wtedy oddzielne Kniaziestwa: Turowskie, Pińskie, Słuckie i Kleckie. Wszystkie weszły później w skład Litwy.
 - Początek panowania Mścisława I Władimirowicza (syna Włodzimierza II Monomacha), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.

-
- Włodzimierz II Monomach osadził swoich synów w Perejasławiu i w Nowogrodzie.
- Niezależnymi od Włodzimierza II Monomacha byli kniaziowie Czernihowa, Połocka i Halicza.
dynastia Rurykowiczów
- Pierwszym całkowicie samodzielnym kniazem rostowsko-suzdalskim został szósty syn Włodzimierza II Monomacha, Jurij I Dołgorukij.
- 1127 – Rościsław, wnuk Włodzimierza II Monomacha, objął Smoleńsk, który się usamodzielił.
- 1129 – Zjednoczone siły wielu kniaziów rozbiły Połowców.
 - Śmierć Jarosława, syna Światosława Joroslawicza, kniazia muromsko-riazańskiego, jest powodem podziału Kniaziestwa na Muromskie i Riazańskie, rządzone przez potomków. Muromskie zachowa samodzielność do początku XV wieku. Riazańskie podobnie utrzymało samodzielność, a nawet w XIV wieku nazywano je Wielkim Kniaziestwem Riazańskim.
- 1132 – Koniec panowania Mścisława I Władimirowicza (syna Włodzimierza II Monomacha), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
 - Kijów traci swoje znaczenie.
 - Początek panowania Jaropełka II Władimirowicza (syna Włodzimierza II Monomacha), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
- 1134 – Po kilkunastu latach panowania, koniec panowania we Włodzimierzu Wołyńskim jednego z synów Włodzimierza II Monomacha. Panowanie objęli przedstawiciele innej linii.
- 1139 – Koniec panowania Jaropełka II Władimirowicza (syna Włodzimierza II Monomacha), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
 - Początek panowania Wsiewołoda II Olegowicza (syna Olega), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
- 1146 – Koniec panowania Wsiewołoda II Olegowicza (syna Olega), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
 - Początek panowania Igora Olegowicza (syna Olega), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim, ale po roku zostaje zabity podczas powstania w Kijowie.
- 1147 – Koniec panowania Igora Olegowicza (syna Olega), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
 - Początek panowania Izasława II Mścisławowicza (syna Mścisława), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
- 1149 – Jurij Dołgorukij zdobył Kijów na dwa lata.
- 1152 – Początek panowania w Kniaziestwie Halickim Jarosława Ośmiomysła, syna Włodzimierza.
- 1154 – Koniec panowania Izasława II Mścisławowicza (syna Mścisława), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
 - Początek panowania Jurija I Władimirowicza Dołgorukiego (syna Włodzimierza Monomacha), w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim.
- 1157 – Koniec panowania na Ziemi Rostowsko-Suzdalskiej i w Wielkim Kniaziestwie Kijowskim kniazia Jurija Dołgorukiego, szóstego syna Monomacha; Jurij został otruty przez bojarów.
 - Następcą Długorękiego w Kniaziestwie Rostowsko-Suzdalskim był jego syn Andrzej I Bogolubski (Andriej I Juriewicz Bogolubskij), który nie liczył się z przeprowadzonym przez ojca podziałami i sam objął rządy w całym Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim [wątpliwe, czy na drodze pokojowej i bez trupów braci].
- 1159 – Koniec panowania Rościsława, wnuka Monomacha, w Kniaziestwie Smoleńskim. Rościsławicze utrzymali się u władzy również w następnych okresach. Dużą rolę odgrywały miasta: Smoleńsk, Możajsk, Wiaźma, Rzew i Torpiec. Rozdrobnieniu politycznemu też nie potrafiono zapobiec. Na przełomie XIV i XV wieku Smoleńsk przeszedł pod władzę Litwy.
- 1168 – Roman, syn Mścisława, rozpoczął panowanie w Kijowie.
- 1169 – Mścisław, syn Bogolubskiego, zdobył Kijów, mszcząc się okrutnie za rzeź wojowników Suzdalskich sprzed 12 lat, potem rządy w Kijowie objął brat Andrzeja Bogolubskiego, a Mścisław wyruszył na Nowogród, poniósł klęskę; ostatecznie jednak przybył do Nowogrodu jako kniaź, syn Andrzeja Bogolubskiego, Jerzy.
- 1170 – Kniaziem włodzimiersko-wołyńskim został Roman, syn Mścisława, który wówczas przestał być kniazem w Kijowie. Na Halicz jednak uderzył król węgierski Bela III i oddał tam tron swojemu synowi, Andrzejowi. Przy pomocy Polaków wyparto Węgrów i do Halicza wrócił Włodzimierz II.
 - Księstwo Mińskie też początkowo nie odznaczało się zbyt wielką siłą i nie mogło sprostać kniaziowiczom kijowskim, którzy zmierzali do opanowania Mińska i kilkakrotnie odnosili sukcesy. W drugiej połowie XII wieku kniaziowie mińscy znowu się umocnili i przez długi czas rządili swoją dzielnicą całkiem samodzielnie.
- 1174 – Koniec panowania Andrzeja I Bogolubskiego w Kniaziestwie Rostowsko-Suzdalskim (w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim), padł ofiarą spisku bojarskiego i został zabity.

- Następcą Andrzeja I Bogolubskiego był jego brat Michaił I Juriewicz.
- 1176 – Koniec panowania Michaiła I Juriewicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
 - Początek panowania Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo” (syna Jurija Dołgorukiego), w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
 - Perejasław Zaleski (Suzdalski), założony w 1152 roku, stał się stolicą oddzielnego Kniaziestwa, które istniało do pierwszych lat XIV wieku.
- 1185 – Igor, Olegowicz [potomek Olega] zasiadł na tronie Kniaziestwa Włodzimiersko-Siewierskiego.
- 1187 – Koniec panowania w Ziemi Halickiej Jarosława Ośmiomysła. Po śmierci Jarosława Ośmiomysła Ziemia Halicka znalazła się w trudnym, pełnym zamętu okresie. Władzę kniazia osłabiała walka w łonie samej rodziny, między synami Ośmiomysła, Olegiem i Włodzimierzem II. Sytuacja zmieniała się wielokrotnie. Zwyciężył najpierw Włodzimierz. Potem panujący na Wołyniu Roman (byli też spokrewnieni) wypędził Włodzimierza i zajął tron halicki.
- 1199 – Śmierć i koniec panowania w Haliczu Włodzimierza II, na nim wygasła rodzina Rościsławiczów; teraz udało się Romanowi zjednoczyć Ziemię Halicką i Włodzimierską.
- 1202 – Koniec panowania kniazia Igora, Olegowicza, w Republice Nowogrodzko-Siewierskiej.
- 1205 – Roman, książ halicko-włodzimierski wyprawił się na Polskę, lecz w bitwie pod Zawichostem zginął. W Kniaziestwie Halicko-Włodzimierskim rozpoczął się nowy okres zamętu i walk wewnętrznych. Nastąpił rozpad na wiele drobnych Kniaziestw; długo trwał ten okres niesamowicie splątanych konfliktów i walk wszystkich przeciwko wszystkim.
- 1206 – Najstarszy syn Wsiewołoda „Wielkie Gniazdo”, Konstanty, został kniazem nowogrodzkim.
- 1207 – Koniec panowania w Republice Nowogrodzkiej Konstantego, syna Wsiewołoda „Duże Gniazdo”; potem otrzymał on Rostów i Jarosław. Długa i zacięta walka była między oboma braćmi (Jerzy i Konstanty).
- 1210 – Mścisław Udały został kniazem nowogrodzkim.
- 1212 – Koniec panowania Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo” (syna Jurija I Dołgorukiego), w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.

Koniec panowania Wsiewołoda „Wielkie Gniazdo” w Kniaziestwie Rostowsko-Suzdalskim; Wsiewołod był faktycznym suwerenem Nowogrodu, gdzie osadzał powolnych sobie kniaziów; uznawali w nim swego zwierzchnika kniazowie: riazkański, kijowski, czernihowski, przejściowo też inni. Próby oporu, najsilniejsze ze strony Riazania, łamał Wsiewołod zbrojnie. Wojska Wsiewołoda wyprawiły się na Bułgarów Kamskich i na Mordwinów – w rezultacie tych wypraw terytorium Kniaziestwa zostało znacznie powiększone. Następcą Wsiewołoda w Kniaziestwie Rostowsko-Suzdalskim został drugi według starszeństwa syn, Jerzy II. Początek istnienia małego Kniaziestwa Juriewskiego.
- 1214 – Węgrzy i Polacy osadzili w Haliczu Kolomana (miał wtedy lat sześć), syna króla węgierskiego Andrzeja II. Natomiast syn Romana, Daniel, otrzymał później tytułem odszkodowania Księstwo Włodzimierskie. Do spraw Kniaziestwa Halickiego wmieszał się jeden z kniaziów, Mścisław Udały, w konsekwencji Koloman, jeszcze dziecko, musiał uchodzić z Halicza; później zdołał objąć tron ponownie, ale znowu na bardzo krótko.
- 1216 – Bitwa na Lipickim Polu: Po jednej stronie walczyli Nowogrodzianie Mścisława, następnie Konstanty ze swoimi rostowskimi ludźmi oraz m.in. sprzymierzony z nimi książ smoleński. Po drugiej – Jerzy II, jeszcze jeden z braci, Jarosław – książ Perejasławia Zaleskiego, pretendent do panowania w Nowogrodzie (przez krótki okres sprawował już tam władzę) oraz inni kniazowie Ziemi Włodzimiersko-Suzdalskiej i Muromskiej. Jerzy i jego sojusznicy ponieśli ciężką klęskę, wielkim kniazem włodzimierskim został Konstanty Wsiewołodowicz, najstarszy syn Wsiewołoda „Wielkie Gniazdo”. Księstwo Włodzimiersko-Suzdalskie obejmowało znaczną część ziemi między Oką i górną Wołgą i jeszcze dalej na północ, do Biełooziera oraz węższym już pasmem na północny wschód, do zbiegu trzech rzek: Dźwiny Północnej, Suchony i Wyczegdy.
- 1219 – Koniec panowania Konstantego Wsiewołodowicza (syna Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo”) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
 - Początek panowania Jurija II Wsiewołodowicza (syna Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo”) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- 1221 – Koloman utracił ostatecznie tron w Haliczu, w którym po staremu zapanował chaos.

- Jerzy II, wielki książę włodzimierski, kontynuował pomyślnie walki z Mordwinami, na zdobytym terytorium mordwińskim założył Niżni Nowogród, późniejszą stolicę oddzielnego Kniaziestwa.
- dynastia Rurykowiczów
- 1236 – Początek panowania Aleksandra I Jarosławowicza (Newskiego) w Wielkim Kniaziestwie Nowogrodzkim.
- 1237 – Wojska mongolskie wtargnęły do Kniaziestwa Riazańskie, w którym panował Jerzy, podczas zdobycia Riazania zginął.
- Mongołowie wkroczyli do Kniaziestwa Włodzimiersko-Suzdalskiego, zniszczyli Moskwę, Suzdał i Włodzimierz.
- 1238 – W Haliczu zmieniali się kniaziowie, dopóki nie zawładnął nimi Daniel, który opanował też Kijów. Daniel musiał uznać zwierzchnictwo Mongołów. Kijów w drugiej połowie XIV wieku wszedł w skład państwa litewskiego.
- Koniec panowania wielkiego księcia włodzimierskiego Jurija II Wsiewołodowicza. Zginął w bitwie z Mongołami. Potrafił on utrzymać supremację, wywierał znaczny wpływ na wiele innych Kniaziestw (Riazańskie, Muromskie, Perejaśławskie) i na Nowogród. Zachowując nadrzędną władzę, podzielił jednak państwo między braci, w rezultacie czego powstały oddzielne Kniaziestwa: Rostowskie, Jarosławskie, Uglickie, potem także Suzdalskie i Biełoozerskie.
 - Utraciwszy w bitwie na Lipickim Polu panowanie we Włodzimierzu, Jerzy II otrzymał nieco później na pocieszenie Suzdał i właściwie już wtedy zaczyna się odrębność tego Kniaziestwa, od 1238 roku trwać już będzie długo, w następnym stuleciu łącznie z Niżnim Nowogrodem. Rozdrobnione później Księstwo Suzdalskie przejdzie w XV wieku pod panowanie wielkich kniaziów moskiewskich.
 - Początek panowania Jarosława II Wsiewołodowicza (syna Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo”) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim. Batu-chan uznał go w 1243 roku.
 - Mongołowie zniszczyli Rostów, Jarosław, Perejaśław Zaleski, Juriew Polski [od pola], Dmitrow i Twer, potem Torżek w Nowogrodzkim.
 - Następnie Mongołowie zaczęli podbijać Księstwo Czernihowskie, zdobywając gród Kozielsk – zginął książę Wasyl.
- 1239 – Mongołowie zdobywają Perejaśław i Czernihów – książę czernihowski, Michał, uszedł na Węgry, ale w 1246 roku udał się do siedziby Batu-chana, gdzie został zabity.
- 1240 – początek panowania Złotej Ordy nad Kniaziestwami ruskimi**
- 1240 – W grudniu nastąpił tragiczny koniec Kijowa zrównanego z ziemią przez Mongołów, Daniel Halicki ocalał.
- Kniaziestwu Czernihowskiemu położyły kres najazdy Mongołów. W okresie bezpośrednio przed najazdem rozdrobnienie Czernihowszczyzny doszło do absurdu.
- 1241 – Mongołowie zniszczyli Halicz i Włodzimierz Wołyński.
- Odtąd Wielkie Księstwo Włodzimierskie i podległe mu inne Kniaziestwa znajdują się pod zwierzchnictwem mongolskim i wchodzi w skład Złotej Ordy. Najślabszy był stopień uzależnienia Nowogrodu i Pskowa, których Batu-chan nie osiągnął. Chanowie Złotej Ordy pozostawili wszystkim kniazom ich terytoria, pozostawili także wielkie Księstwo Włodzimierskie jako zwierzchnika. Wielki książę włodzimierski musiał jednak udawać się do chana po tzw. jarłyk.
- Przestały istnieć Kniaziestwa: Kijowskie, Perejaśławskie, Czernihowskie, Siewierskie.
- 1245 – (Dokładna data nie jest znana). Ówczesny książę Włodzimierski Jarosław Wsiewołodowicz, jednocześnie będący kniazem na Perejaśławiu Zaleskim, przekazał synowi, Aleksandrowi Newskiemu, zachodnią część swojego Kniaziestwa, z kilku ważnymi grodami, m.in. Twerem, niedługo później Księstwo Twerskie otrzymał brat Aleksandra Newskiego, o imieniu jak ojciec – Jarosław.
- 1246 – Koniec panowania Jarosława II Wsiewołodowicza (syna Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo”) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim – został najprawdopodobniej otruty przez nowego chana, Gujuka.
- Początek panowania Światosława III Wsiewołodowicza (syna Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo”) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim, ale musiał zaciekle walczyć o jarłyk u chana mongolskiego.
- 1247 – Koniec panowania Światosława III Wsiewołodowicza (syna Wsiewołoda III Juriewicza „Wielkie Gniazdo”) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim – obalił go bratanek, który sam zaraz potem zginął. Zaczęła się wtedy walka między Aleksandrem Newskim i innym jego bratem, Andrzejem.
- Początek panowania Michała Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.

- 1248 – Koniec panowania Michała Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim – zginął w starciu z Litwinami.
- Początek panowania Andrieja II Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim, który otrzymał jarłyk od chana mongolskiego.
 - W końcu pierwszej połowy XIII wieku wyodrębniły się na Ziemi Włodzimiersko-Suzdalskiej dwa małe Kniaziestwa, Moskiewskie i Twerskie, które rywalizowały ze sobą zaciekle, zwycięsko wyszła Moskwa i szybko rozszerzała swoje granice; w ciągu trzydziestu lat w Moskwie zmieniali się kolejni synowie Aleksandra.
- 1250 – Księstwo Witebskie było słabsze, przejściowo później zależało od Smoleńska, już w połowie XIII wieku dostało się pod władzę Litwy.
- 1252 – Koniec panowania Andrieja II Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim – został wypędzony przez Aleksandra Newskiego.
- Koniec panowania Aleksandra I Jarosławowicza (Newskiego) w Wielkim Kniaziestwie Nowogrodzkim.
 - Początek panowania Aleksandra I Jarosławowicza (Newskiego) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim, ponadto władał Perejasławiem, Twerem i Nowogrodem – otrzymał jarłyk od chana mongolskiego. Aleksander Newski zdecydowanie występował przeciw swym braciom i żądał bezwzględnego podporządkowania się chanom mongolskim.
- 1255 – Daniel, książę halicki, otrzymał od papieża Innocentego IV insygnia królewskie i koronował się w Drohiczynie.
- 1263 – Koniec panowania Aleksandra I Jarosławowicza (Newskiego) w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim – umarł w drodze powrotnej od chana mongolskiego, gdzie usiłował wyjednać łagodne potraktowanie wielu powstańców przeciw Mongołom.
- Początek panowania Jarosława III Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim, dotychczasowego księcia twerskiego. Synem tego Jarosława był Michał, któremu chan Tochta dał w 1305 roku pierwszeństwo przed Jerzym moskiewskim.
- 1264 – Śmierć i koniec panowania Daniela w Kniaziestwie Halickim (stolicę przeniósł do Chełma). Potomkowie Daniela rządili Kniaziestwem Halicko-Włodzimierskim jeszcze przez 60 lat.
- 1272 – Koniec panowania Jarosława III Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim, wyprawiał się parę razy do Tatarów po pomoc przeciwko Nowogrodowi; otruto go w drodze powrotnej – zgodnie z ulubioną metodą chanów.
- Początek panowania Wasyla I Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- 1276 – Koniec panowania Wasyla I Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim – też otruty jak jego brat Jarosław III.
- Początek panowania Dymitra Aleksandrowicza Pieriejaśławskiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
 - Początek panowania Daniela, najmłodszego z synów Aleksandra, w Kniaziestwie Moskiewskim, zapoczątkował ród książąt moskiewskich, który utrzymał się do końca XVI wieku.
- 1281 – Koniec panowania Dymitra Aleksandrowicza Pieriejaśławskiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- Początek panowania Andrzeja III Aleksandrowicza Gordieckiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- 1283 – Koniec panowania Andrzeja III Aleksandrowicza Gordieckiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- Początek drugiego panowania Dymitra Aleksandrowicza Pieriejaśławskiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- 1294 – Koniec drugiego panowania Dymitra Aleksandrowicza Pieriejaśławskiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- Początek drugiego panowania Andrieja III Aleksandrowicza Gordieckiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- 1303 – Koniec panowania Daniela w Kniaziestwie Moskiewskim; przed śmiercią przyłączył do Kniaziestwa Moskiewskiego: Kołomnę (przedtem wchodziła w skład Kniaziestwa Riazańskiego), Perejaśław Zaleski, zapisany Danielowi w testamencie przez panującego tam księcia i Możajsk, który bezpośrednio przedtem wchodził w skład Kniaziestwa Smoleńskiego.
- Najstarszy syn i następca Daniela, Jerzy, rozpoczął panowanie w Kniaziestwie Moskiewskim.

1304 – Śmierć i koniec drugiego panowania Andrieja III Aleksandrowicza Gorodieckiego w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.

dynastia Rurykowiczów

- 1305 – Początek panowania Michała II Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim (dotychczasowy książę Tweru) – otrzymał jarłyk od chana mongolskiego; o ten jarłyk starał się również książę moskiewski, Jerzy i nie dawał za wygraną, lecz przez długie lata robił wszystko, ażeby podważyć znaczenie Michała. W zbrojnym starciu Michał znów udowodnił swą wyższość nad Jerzym moskiewskim.
- 1308 – W Niżnim Nowogrodzie Jerzy osadził swego brata.
- W tym czasie litewski książę Witenes zajął Połock korzystając z rozdrobnienia Ziemi Połockiej, która dzieliła się wówczas na kilka drobnych Kniaziestw.
- 1316-1341 – Wielki książę litewski Giedymin zdobył Kniaziestwa: Mińskie, Witebskie, Turowsko-Pińskie, oraz częściowo dzisiejsze Podlasie.
- 1317 – Po dwóch latach pobytu w Ordzie Jerzy zdołał uzyskać poparcie nowego chana Uzbeka, otrzymał jarłyk na wielkie Księstwo i pomoc zbrojną, wobec czego wystąpił przeciwko Michałowi; poniósł jednak klęskę w decydującym starciu w ostatnich dniach 1317 roku.
- 1318 – Michał znów pojechał do Ordy, ale na rozkaz chana został stracony – koniec panowania Michała II Jarosławowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim. Michał został kanonizowany przez Cerkiew.
- 1319 – Początek panowania Jurija III Daniłowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- 1322 – Chan Uzbek przyznał tytuł wielkiego Książęcia włodzimierskiego synowi Michała, Dymitrowi, oczywiście po wielu uprzednich konfliktach, walkach, intrygach i przeróżnych zabiegach.
- 1323 – Koniec panowania Jurija III Daniłowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- Początek panowania Dymitra II Michajłowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim. Z kolei Jerzy po raz nie wiadomo który wystąpił ze skargą do chana na rywala. Obaj przybyli na dwór chana. Mszcząc się za śmierć ojca, Dymitr zabił w Saraju Jerzego (1325 lub 1323 rok) i sam poniósł za to w następnym roku (1326) karę śmierci.
- 1324 – W walkach z Tatarami zginęli dwaj ostatni Rurykowicze; niedługo potem tron Wołyńsko-Halicki objął ich siostrzeniec, książę mazowiecki Bolesław, po przyjęciu prawosławia przyjął imię Jerzy.
- 1325 – Początek panowania Iwana I Daniłowicza (Kality) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim; podporządkował sobie Kniaziestwa: Biełoozerskie, Kostromskie i Uglickie; Kalita był władcą niewielkiego Kniaziestwa, liczącego około 10 tysięcy km², niewiele też było w nim miast, przy czym niektóre z nich dopiero dochodziły do znaczenia: Moskwa, Zwienigorod, Ruza i przyłączone za Jerzego Perejasław Zaleski, Kołomna, Sierpuchów i Możajsk. Kalita nie odstąpił nigdy od całkowitej lojalności wobec Ordy.
- 1326 – Koniec panowania Dymitra II Michajłowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- Początek panowania Aleksandra II Michajłowicza, brata Dymitra, w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim, który z kolei otrzymał jarłyk od chana Ordy.
- 1327 – Zryw antytatarski w Twerze dał Kalicie możliwość oszkalowania w Ordzie Aleksandra i Kalita otrzymał tytuł wielkiego księcia oraz duży oddział zbrojny do przeprowadzenia rozprawy z Twerem. Twer został bezlitośnie zniszczony, a Aleksander zdołał uciec ze swoim bratem Konstantym do Pskowa. Kalita rozprawił się i z Pskowem, a Aleksander zbiegł na Litwę.
- 1328 – Koniec panowania Aleksandra II Michajłowicza w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
- Początek panowania Iwana Kality w Wielkim Kniaziestwie Włodzimierskim.
 - Początek istnienia Kniaziestwa Suzdalsko-Niżno Nowogrodzkiego, gdy Iwan Kalita otrzymał tytuł wielkiego księcia. Z ramienia chana przeprowadzono wtedy nowy podział ziem – ówczesny książę suzdalski Aleksander otrzymał dodatkowo różne posiadłości, m.in. Niżny Nowogród. Umarł jednak szybko, Suzdał przeszedł w posiadanie jego brata, Konstantego; pozostałe nabytki przejął Kalita.
 - W pierwszym trzydziestoleciu XIV wieku oba Kniaziestwa, Połockie i Mińskie, zostały włączone w skład państwa litewskiego.
- 1337 – Aleksander nie wyrzekł się Tweru i myślał o odzyskaniu tytułu wielkiego księcia włodzimierskiego. Udał się więc do Uzbeka i w Saraju odniósł sukces. Odzyskał Księstwo Twerskie i jarłyk wielkiego księcia.
- 1339 – Stający przed wielkim niebezpieczeństwem Iwan Kalita udał się po raz kolejny na dwór chana z oskarżeniami. Uzbek wezwał Aleksandra i kazał go stracić. Śmierć poniósł również syn Aleksandra, Fiodor.

- 1340 – Koniec panowania Iwana I Daniłowicza (Kality) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim – Kalita też podzielił państwo między swoich synów.
- Początek panowania Symeona (Siemiona) Iwanowicza (Hardego, Dumnego lub Pysznego), najstarszego syna Kality w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim i Włodzimierskim, też był całkowicie lojalny wobec Ordy, przyłączył małe Księstwo Juriewskie.
 - Śmierć Jurija kniazia wołyńsko-halickiego; w kilka lat po jego śmierci Wołyniem zawładnęła ostatecznie Litwa, a Ziemia Halicka (później nie wiadomo czemu nazwana Rusią Czerwoną) dostała się Polsce.
- 1345-1377 – Syn Giedymina, Olgierd, wielki książę litewski, najpierw podporządkował sobie Księstwo Kijowskie, a także Wołyń.
- 1353 – Koniec panowania Symeona (Siemiona) Iwanowicza (Hardego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim – zmo-gła go zaraza.
- Początek panowania Iwana II (Pięknego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim, przedtem książę Zwienigo-rodu i Ruzy, utrzymał tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego.
 - Konstanty, książę Suzdalski otrzymał z powrotem Niżny Nowogród i przeniósł tam stolicę Kniaziestwa, na-zywanego odtąd Wielkim Kniaziestwem Niżno Nowogrodzikiem.
- 1359 – Koniec panowania Iwana II (Pięknego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Dymitra Dońskiego (syna Iwana II Pięknego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- 1360 – Orda przekazała wielkie Księstwo Włodzimierskie Dymitrowi III Konstantynowiczowi Suzdalskiemu. Musiał on sprzymierzyć się z Moskwą, gdyż wiódł zaciekły spór o Niżny Nowogród ze swoim rodzonym bratem, Bo-rysem.
- 1362 – Po rozgromieniu Tatarów w bitwie nad Sinymi Wodami, Olgierd, wielki książę litewski, zawładnął Podolem. Podboje Olgierda objęły terytoria leżące na wschód od Dniepru, a więc Ziemię dawnego Kniaziestwa Pereja-sławskiego, częściowo także Smoleńskiego. W niektórych z nich Olgierd pozostawił dawnych suwerenów – Rurykowiczów.
- 1363 – Koniec panowania Dymitra III Konstantynowicza w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Dymitra IV Iwanowicza (Dońskiego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- 1365 – Dymitr III zdołał pokonać swojego brata, Borysa i przejął we władanie Niżny Nowogród.
- 1368 – Kniaziem twerskim został Michał, czwarty syn straconego w Ordzie Aleksandra, podejmował też starania w Ordzie o tytuł wielkiego księcia; przysporzył Moskwie wiele kłopotów, a Dymitr moskiewski nie pozosta-wał mu dłużny i strasznie spustoszył Ziemię Twerską.
- 1370 – Jarłyk na wielkie Księstwo Włodzimierskie uzyskał Michał aż trzykrotnie, w 1370, 1371 i 1375 roku; nie po-mogło mu to nic, ani razu nie zdołał opanować sytuacji i utwierdzić się w posiadaniu Włodzimierza, do które-go po prostu go nie wpuszczono; miał dość kłopotów z własnym kniaziestwem bardzo rozdrobnionym, właśnie wtedy wyodrębniło się następnych kilka małych dzielnic.
- 1373 – Mamaj, chan Ordy, uderzył ze znacznymi siłami na Kniaziestwo Riazańskie i przyprawił je o bardzo ciężkie straty.
- 1375 – Książę twerski, Michał, uzyskał w Ordzie potwierdzenie nadania tytułu wielkiego księcia; stosunki Dymitra moskiewskiego z Tatarami uległy zerwaniu; Dymitr uderzył najpierw na Twer, zmuszając go do uległości, łącznie z wyrzeczeniem się tytułu wielkiego księcia.
- 1378 – Mamaj, chan Ordy powtórzył niszczący najazd na Księstwo Riazańskie, a także na Ziemię Kniaziestwa Niżno Nowogrodzkiego.
- 1380 – W bitwie na Kulikowym Polu doszło do największych starć z Tatarami księcia Dymitra, który odtąd nosił przydomek Doński, ale ponownie uznał zwierzchnictwo Ordy.
- 1383 – Śmierć Dymitra III i koniec jego panowania w Niżnym Nowogrodzie.
- 1386 – Książę Smoleński, Światosław, długo toczyć musiał walki z napierającymi Litwinami; w końcu zginął w bitwie (1386 rok) i Smoleńszczyzna weszła w skład Wielkiego Kniaziestwa Litewskiego.
- 1389 – Koniec panowania Dymitra IV Iwanowicza (Dońskiego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Wasyla I Dymitriewicza, najstarszego syna Dymitra Dońskiego, w Wielkim Kniaziestwie Mo-skiewskim; bracia Wasyla też otrzymali od ojca dzielnice, ale mniejsze i podporządkowane wiel

- kiemu kniaziovi; Wasyl zaopatrzony w podarki pojechał do chana i dostał nie tylko jarłyk, ale i zgodę na przyłączenie do Moskwy Kniaziestwa Niżno Nowogrodzkiego.

dynastia Rurykowiczów

- 1392 – Oddziały moskiewskie i posiłki tatarskie wkroczyły do Niżniego Nowogrodu – Moskwa znalazła się w posiadaniu bardzo ważnego ośrodka handlowego, rzemieślniczego i obronnego. Kniaziowie suzdalsko-niżno-nowogrodzcy, ograniczeni teraz do posiadłości suzdalskich, będą jeszcze wielokrotnie podejmowali próby odzyskania Niżniego Nowogrodu, wszystkie bezskutecznie. W latach następnych Wasyl I przyłączył Księstwo Muromskie i kilka miast z okręgami, które przedtem należały do Republiki Nowogrodzkiej, m.in. na północy Wołogdę, również Wielki Ustiug – Kniaziestwo moskiewskie zaczęło w ten sposób obejmować tereny Zyrian (nieużywana dziś nazwa Komiaków – Komi – znad Wyczegdy), na południe od nich, w dorzeczu górnej Kamy, znajdowały się siedziby Komi-Piermiaków.
- 1395 – Tamerlan, chan tatarski uderzył na Jelec na południu Ziemi Riazańskiej i zburzył go.
- 1401 – Na Smoleńszczyźnie zdołano pozbyć się Litwinów i rządu w Smoleńsku objął syn Światosława i dzięki pomocy Wasyla moskiewskiego utrzymał się przez trzy lata.
- 1404 – Litwini znowu wzięli Smoleńsk, który zostanie w ich posiadaniu na długo.
- 1406—1408 – Między Moskwą i Litwą toczyły się działania wojenne, a wojska Witolda kilkakrotnie wkraczały do posiadłości Wasyla. Ostatecznie Wasyl musiał się pogodzić z wpływami Litwy w Pskowie i w Nowogrodzie, a pod władzę Litwy przeszły tzw. Kniaziestwa „Wierchowskie” – bardzo rozdrobnione posiadłości dawnego Kniaziestwa Czernihowskiego, z takimi miastami jak Worotyńsk, Kozielsk, Lubuck, Odojew, Nowosil. Kniaziowie wszystkich tych drobnych dzielnic pozostali w ich bezpośrednim posiadaniu, a między sobą kłócili się nieustannie; ich zależność od Litwy polegała głównie na płaceniu rocznej daniny.
- 1408 – Edygej, władca całej Ordy, napadł niespodziewanie na Ruś, Moskwy nie zdobył, ale spustoszeń dokonał ogromnych – Rostów, Perejasław Zaleski, Sierpuchów, Niżny Nowogród – doznały wielkich zniszczeń.
- 1425 – Koniec panowania Wasyla I Dymitriewicza w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Wasyla II Wasiliewicza (Ślepego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim (liczył 10 lat); od końca 1425 roku srożyć się zaczęła wielka zaraza. Zgodnie z testamentem Dymitra, po śmierci jego następcy (Wasyla I) władza powinna była przypaść najstarszemu z kolei bratu Wasyla. Ponieważ jednak ten przekazał tron synowi (Wasylowi II), a nie bratu, Jerzemu kniaziovi na Galiczu, Jerzy zakwestionował prawa swego bratanka do tronu. Zatarg nieustannie przybierał na sile, tak że postanowiono szukać sprawiedliwości – już po raz ostatni u chana, a ten wydał korzystne orzeczenie dla Wasyla II. Konflikt znów jednak przybrał na sile i Jerzy galicki wyruszył ze swoimi oddziałami na Moskwę, rozgromił wojsko Wasyla II i sam objął tron wielkiego kniazia.
- 1433 – Koniec panowania Wasyla II Wasiliewicza (Ślepego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Jerzego, kniazia na Galiczu, w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim; sytuacja była szczególnie powikłana, zwłaszcza między Jerzym i jego synami. Szemiaka i Wasyl Kosooki raz popierali ojca, to znów występowali przeciw niemu, aż Jerzy podzielił się posiadłościami z Wasylem II.
- 1434 – Koniec panowania Jerzego, kniazia na Galiczu, w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek drugiego panowania Wasyla II Wasiliewicza (Ślepego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim. Jerzy pogodził się z synami i znów uderzył na Moskwę i rozgromił wojska Wasyla II, wkroczył do Moskwy i znowu przyjął tytuł wielkiego kniazia. Wasyl II uciekł do Nowogrodu, ale Jerzy umarł i Wielkim kniazem ogłosił się Wasyl Kosoj, ale wtedy uzewnętrzniła się dosłownie obłędna nienawiść obu jego braci, Szemiaki i Dymitra Pięknego, którzy na odmianę stanęli przy Wasylu II i ten zdołał wrócić do Moskwy na tron, a Kosoj uciekł.
- 1436 – Piekielna sarabanda trwała bez końca, znowu Szemiaka zaczął brać stronę Kosego, ale Wasyl II złapał Kosego i kazał go oślepić. Walki trwały nadal w różnym układzie.
- 1446 – Kosoj opanował Moskwę pod nieobecność Wasyla II. Teraz z kolei w Moskwie został oślepiiony Dymitr II i wywieziony z żoną do Uglicza; Wielkie Kniaziestwo Moskiewskie wzięło w swoje ręce Szemiaka.
- 1447 – Dymitr II nie stracił jednak w Moskwie zwolenników, niezadowoleni mieszkańcy Moskwy stanęli po stronie Wasyla II, Szemiaka opuścił Moskwę, a Wasyl II wrócił na Kreml.
- 1453 – Jeszcze przez parę lat Szemiaka próbował, uszedłszy na północ, nękać posiadłości Wasyla napadami i podburzać przeciw niemu Nowogród. Dopiero śmierć Szemiaki (1453 rok) prawdopodobnie otrutego w Nowogrodzie, położyła kres wszystkim walkom wewnętrznym.

- 1456 – Zastępy Nowogrodzian zostały całkowicie rozbite przez wojsko Wasyla. Nowogród doznał mocnych wstrząsów – został zobowiązany do zerwania sojuszy, do oddania nabytych różnymi drogami posiadłości na terytorium wielkiego Kniaziestwa i do zapłacenia bardzo wysokiej kontrybucji. Wicewi odebrano kompetencje z zakresu prawodawstwa i sądownictwa. Ocalone jeszcze resztki samodzielności utrzymywać się miały już niedługo. Wasyl II potrafił uzależnić od Moskwy, choć jeszcze nie całkowicie – Psków i Księstwo Suzdalsko-Niżno-Nowogrodzkie.
- 1462 – Koniec drugiego panowania Wasyla II Wasiliewicza (Ślepego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Iwana III Wasiliewicza (Srogiego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim; po ojcu otrzymał Kniaziestwo już niemalże, o powierzchni około 430 tysięcy km².
- 1463 – Iwan III przyłączył do swego państwa Kniaziestwo Jarosławskie.
- 1474 – Do Moskwy zostało włączone Kniaziestwo Rostowskie, Uglicz kupił książ moskiewski już w pierwszej połowie XIV wieku. Rozdrabniające się bez końca Kniaziestwo Jarosławskie weszło w XV wieku w skład Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego, tak samo Biełoozerskie, prawie o cały wiek wcześniej.
- 1478 – Nowogród został włączony do wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego.
- W trzysta lat później caryca Katarzyna wraz ze swymi uczonymi od 1478 roku datuje powstanie Rosji – czyli wszystko co było i działo się przed tym rokiem jeszcze w XVIII wieku nie uznawano za dzieje Rosji.
- Po roku 1480 władza Złotej Ordy nad Chaństwem Moskiewskim zakończyła się.**
- 1498 – Dotknięty niełaską Iwana III syn 19-letni Wasyl znalazł się w więzieniu, a Zofia, jego matka, musiała opuścić dwór. Syn Iwana Młodego, wnuk Iwana III, Dymitr, został obwołany uroczystie wielkim księciem i następcą tronu moskiewskiego.
- 1502 – Iwan III dokonał obrotu swoich poglądów o 180 stopni; w więzieniu znalazł się na odmianę Dymitr wraz ze swoją matką, następcą tronu został Wasyl, a Zofia wróciła do łask jako małżonka, umarła zresztą już po upływie jednego roku (1503 rok).
- 1505 – Koniec panowania Iwana III Wasiliewicza (Srogiego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim; w latach rządów Iwana i jego następcy, Wasyla III powierzchnia Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego wzrosła do 2 milionów 800 tysięcy km² – Kniaziestwo Moskiewskie stało się największym państwem w Europie – Stało się Rosją.
- Początek panowania Wasyla III Iwanowicza w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- 1510 – Ziemia Pskowska została włączona do Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego, nie pozostawiono jej ani śladu samodzielności, wpływowych bojarów wysiedlono.
- 1514 – Wojska Wasyla III zdobyły Smoleńsk.
- 1516 – W Kniaziestwie Riazańskim samodzielne rządy rozpoczął książ Iwan Iwanowicz; Wasyl III dał sobie jednak łatwo radę z nim – wezwał księcia Iwana do Moskwy i kazał go uwięzić.
- 1521 – Kniaziestwo Riazańskie zostało ostatecznie włączone do monarchii Wasyla III, a dobra ziemskie bojarów riazzańskich zmieniły właścicieli. Przyłączenie Riazania zamyka ostatnią fazę długich zabiegów „zjednoczeniowych” – obecnie należałoby zwać to pierwszym etapem ekspansji Moskwy.
- 1523 – Utracił władzę ostatni książ na Nowogrodzie Siewierskim, Wasyl, wnuk słynnego Dymitra Szemiaki. Od tego czasu zaczyna się już historia monarchii rosyjskiej.
- 1533 – Koniec panowania Wasyla III Iwanowicza w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Iwana IV Wasiliewicza (Groźnego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- 1584 – Koniec panowania Iwana IV Wasiliewicza (Groźnego) w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- Początek panowania Fiodora I Iwanowicza w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.
- 1598 – Koniec panowania Fiodora I Iwanowicza w Wielkim Kniaziestwie Moskiewskim.

koniec dynastii Rurykowiczów

Należy pamiętać, że wszystkie te zmiany były okupione rozlewem krwi w wojnach, a walczone bez pardonu z braćmi, ojcami czy wujami.

Tu Moskwa pojawia się w dziejach jakoś zwyczajnie, ale proces pojawiania się Moskwy to były dotkliwie boje, od samego początku mające charakter podbojów i tak już zostało przez wieki.

Wielkie Kniaziestwo Kijowskie

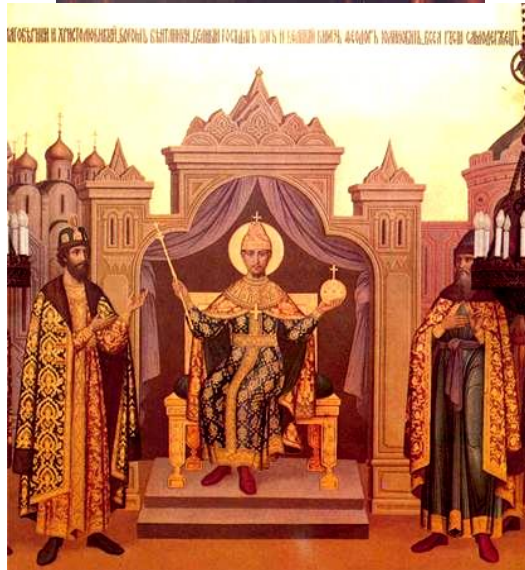
Kij – (po arabsku: Ahmad ben Kujja) uciekinier z Krymu - założyciel Kijowa. [Andruszewicz 2 – s. 27 i 470]
Askold i Dir – książę kijowski w latach około 860—882 raczej panowali po kolei.
Oleg – regent książę kijowski w latach 882—912.
Igor – książę kijowski w latach 912—945.
Olga – regentka kijowska w latach 945—969.
Światosław – książę kijowski w latach 969—972.
Jaropek – książę w Ziemi kijowskiej w latach 972—980.
Włodzimierz Wielki – książę kijowski w latach 980—1015.
Świętopełk (Przekłety) – książę kijowski w latach 1015—1016.
Jarosław Mądry – książę kijowski w latach 1016—1018.
Świętopełk (Przekłety) – książę kijowski w latach 1018—1019.
Jarosław Mądry – książę kijowski w latach 1019—1054.
Izjasław – książę kijowski w latach 1054—1067.
W latach 1067—1069 w Kijowie książę Wsiesław [Wszesław] Briaczisławicz.
Izjasław – książę kijowski w latach 1069—1073.
Światosław – książę kijowski w latach 1073—1076.
Izjasław – książę kijowski w latach 1077—1078.
Wsiewołod – książę kijowski w latach 1078—1093.
Światopełk II Izjasławicz – książę kijowski w latach 1093—1113.
Włodzimierz Monomach – książę kijowski w latach 1113—1125.
W latach 1125—1132 w Kijowie książę Mścisław I Władirowicz Wielki.
W latach 1132—1139 w Kijowie książę Jaropek II Władirowicz.
W latach 1139—1146 w Kijowie książę Wsiewołod II Olgowicz.
W roku 1146 w Kijowie książę Jurij II Olgowicz.
W latach 1146—1149 w Kijowie książę Izjasław II Mścisławicz.
W latach 1149—1150 w Kijowie książę Jurij Władirowicz Dołgorukij.
W latach 1150—1154 w Kijowie książę Izjasław II Mścisławicz.
W roku 1154 w Kijowie książę Rościsław I Mścisławicz.
W latach 1155—1157 w Kijowie książę Jurij Władirowicz Dołgorukij.
W latach 1157—1158 w Kijowie książę Izjasław III Dawidowicz.
W latach 1159—1161 w Kijowie książę Rościsław I Mścisławicz.
W roku 1161 w Kijowie książę Izjasław III Dawidowicz.
W latach 1161—1167 w Kijowie książę Rościsław I Mścisławicz.
W latach 1167—1169 w Kijowie książę Mścisław Izjasławicz.
W latach 1169—1171 w Kijowie książę Gleb Juriewicz.
W roku 1171 w Kijowie książę Włodzimierz III Mścisławicz.
W latach 1172—1174 w Kijowie książę Wsiewołod Juriewicz.

Nie tylko Kijów miał wówczas niezależnych władców, miała ich choćby Republika Nowogrodu Wielkiego. Powyższą chronologię zestawiałem w oparciu o jedynie dostępną genealogię Rurykowiczów. Nie istnieją całościowe opracowania dziejów państwowości podbitych bądź „scalonych” przez Moskwę, a to co istnieje, ma piętno Rosji.

Jeszcze generalny problem nazewnictwa: postanowiłem zachować tu rosyjskie nazewnictwo, bo trudno utożsamiać księcia z księciem, skoro książęta za zasługi otrzymywali od cara tytuł bojara, a nad bojarami panował książę, który z kolei nie chciał przyjąć tytułu króla od papieża. Książę w tradycji zachodniej panował w zasadzie z pokolenia na pokolenie, natomiast w pierwotnej Rusi książę ten, kto zdobył gród, a tacy książęta zmieniali się w grodzie nawet kilka razy w roku. Bywało, np. w Nowogrodzie, że na kniazienie gród zapraszał i takiemu kniaziowi nie wolno było nawet mieszkać w centrum grodu. Nie da się postawić znaku równości między ruskim kniaziem, a zachodnim księciem, stąd i słowo kniazestwo nie przystaje do ruskiej rzeczywistości – to różne rzeczywistości i różne tradycje.

FIODOR I IWANOWICZ (JOANNOWICZ) Федор I Иванович (Иоаннович)

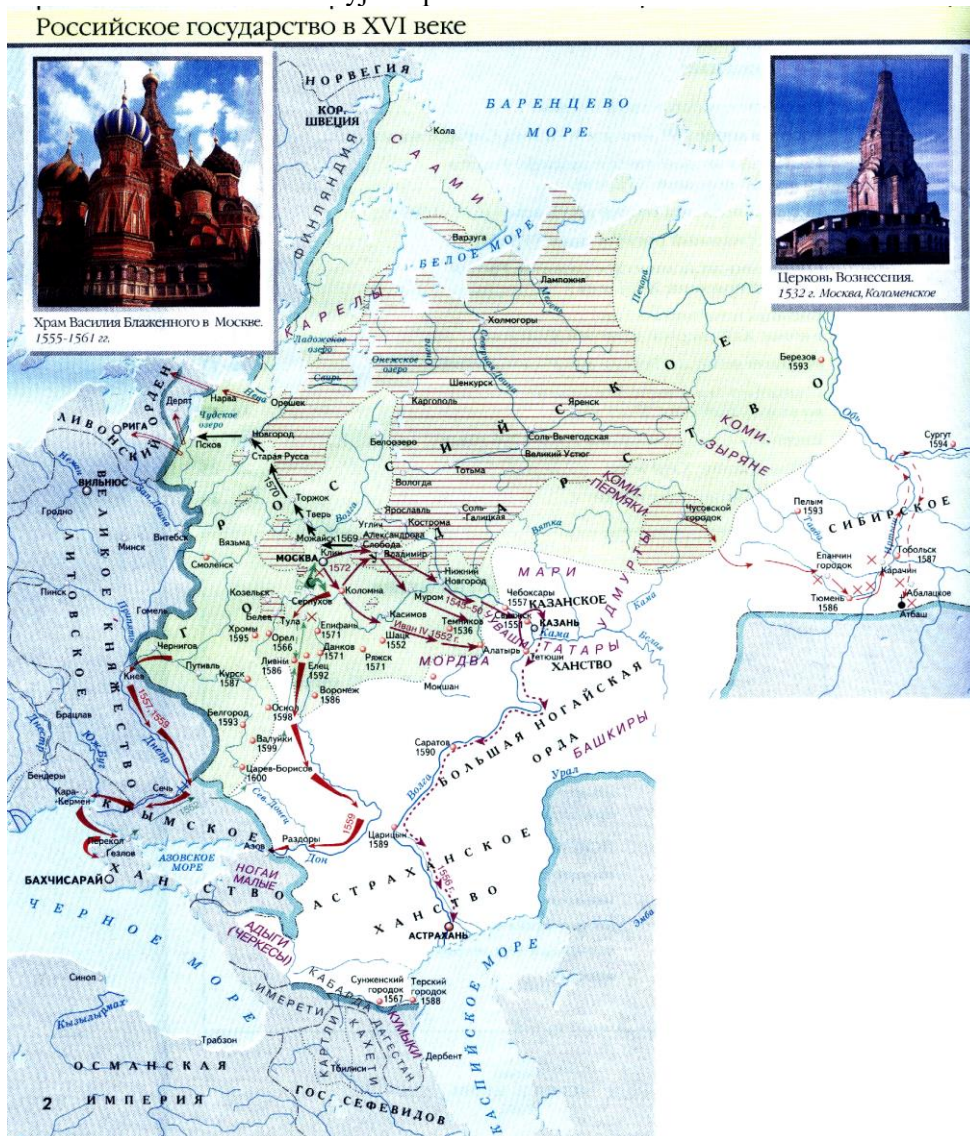
urodzony 31 maja 1557 roku
zmarł 7 stycznia 1598 roku



ostatni car Rosji z dynastii Rurykowiczów
panował od 19 marca 1584 roku – do śmierci
jego ojciec: Iwan IV Groźny – car 1547—1584
jego matka: Anastazja Romanowa, pierwsza żona Iwana Groźnego
jego rodzeństwo: ■ Iwan – zabity przez ojca w 1581 roku
■ Dymitr ur. 1582 z siódmej żony – zabity w 1591 roku w Ugliczu

jego żona: siostra Borysa Godunowa, Irena – Irina Fiodorowna
jego dzieci: jedyna córka Fiodora umarła w wieku dziecięcym, żyła w latach (14 czerwca) 1592—1594

Rosyjskie państwo w XVI wieku



Fiodor i Dymitr Iwanowicze

Iwan Groźny zmarł w 1584 roku. Przy życiu pozostawili dwaj jego synowie, Fiodor z pierwszej żony i małoletni (urodzony w 1582 roku) Dymitr z siódmej. Rozpoczęły się rządy Fiodora I (panował w latach 1584—1598), człowieka bardzo słabej woli, ulegającego nieustannie różnym przypadłościom chorobowym, nierozumiejącego spraw państwowych i dalekiego od chęci zgłębienia jej tajników. Fiodor dużo czasu spędzał na modlitwach, lubił pielgrzymować do klasztorów, które też wzbogacał szczodrymi nadaniami. [...]

Fiodor troszczył się bardzo o swój pałac i o całe gospodarstwo pałacowe; jeśli nie potrafił być „gospodarzem całej ziemi ruskiej”, to przynajmniej w obrębie samego Kremla dawał sobie radę niezłe. Jedyna córka Fiodora zmarła w wieku dziecięcym, więcej dzieci nie miał, a młodszy jego brat stracił życie w 1591 roku. Był zatem car Fiodor I na tronie ostatnim przedstawicielem dynastii, wywodzącej się, jeśli już nie od Ruryka, to przynajmniej od Igora, o którym zresztą legenda mówi, że był synem Ruryka.

[d.c. cytatu] Fiodor nie zajmował się sprawami państwowymi, ale robili to za niego doradcy – ogólnie trzeba powiedzieć, że nawet nie najgorsi i znający się na polityce. Fachowcy też jednak potrafili klócić się z sobą i dlatego doradzając carowi walczone o władzę zaciekle i nieustępliwie. Najpierw rządziła pięcioosobowa rada przyboczna, powołana do życia jeszcze w ostatnim okresie panowania Groźnego, który chciał w ten sposób zapewnić pomoc swojemu następcy. W składzie rady błyszczały same bojarskie, arystokratyczne nazwiska [...] m.in. Zacharjin i Godunow. Nikita Zacharjin, brat pierwszej żony Groźnego, a więc wuj Fiodora, wyłączył się jednak dość szybko z aktywnej działalności, a umarł już w 1586 roku. Na pierwsze miejsce wysunął się wtedy zdecydowanie szwagier cara, Borys Godunow [...] Godunow był mężem stanu wysokiej klasy. [...]

[...] Czternastoletni okres panowania Fiodora przeszedł na ogół spokojnie, [...] Nie obeszło się jednak bez wojny – znowu ze Szwecją (lata 1590—1595). [...] Nie było spokoju od strony Krymu [...] Wielokrotnie napadali Tatarzy na ziemie ruskie [...] oddziały chana Kazi-Gireja dotarły aż pod Moskwę i dopiero stamtąd udało się ich odeprzeć. Wyciągnięto jednak z tego właściwe wnioski i postanowiono zabezpieczyć się maksymalnie na przyszłość, tworząc w południowych rejonach państwa linie obronne, zasieki, ostrogi i twierdze. Jeszcze przed najazdem Kazi-Gireja wzniesiono twierdze w Kursku i Woroneżu, a w latach dziewięćdziesiątych przesunięto się dalej na południe – powstały wtedy m.in. twierdze w takich osadach jak Biełgorod nad Dońcem i Wałujki nad Oskolem (dopływem Dońca). [Więc kto tu na kogo napadał?...] Dla ułatwienia dobrze się rozwijających kontaktów z Gruzją zbudowano twierdzę u ujścia Tereku do Morza Kaspijskiego, na południe od Astrachania. Coraz lepiej zapowiadały się również transakcje handlowe z Anglią, możliwe oczywiście tylko drogą morską od północy; w związku z tym jeszcze Groźny zdążył zacząć budowę portu nad Morzem Białym – kontynuowano ją za Fiodora; były to Nowo-Chołmogoi nad Dźwiną Północną, zbudowane w punkcie, w którym zaczyna się jej delta, potem przemianowane na Archangielsk (nazwa od klasztoru im. Archanioła Michała).

Zwyczajna wojna ze Szwecją, umacnianie południowej granicy, sukcesy na Syberii, zbliżenie księstw gruzińskich do Rosji [...] były one w znacznej mierze zasługą Godunowa. Żaden jednak sukces nie łagodził stale zaostrzających się przeciwieństw społecznych. Opierając się na szlachcie rząd Godunowa musiał brać pod uwagę interesy szlacheckie. Doszło do tego, że w praktyce nie pozwolono już chłopom zmieniać miejsca pobytu, a czynsze i inne powinności nieustannie wzrastały. W 1597 roku zdecydowano się na całkowite przytwierdzenie chłopów do ziemi – na mocy wydanej wtedy ustawy można było przez pięć lat ściągać i z powrotem włączać w jarzmo pańszczyzny chłopów zarejestrowanych w księgach inwentarzowych (prace nad ich sporządzeniem trwały długo, w latach 1581—1592), jeśli zbiegli od swoich panów.

W 1591 roku padł na osobę Borysa Godunowa gęsty cień i nigdy już nie uległ rozjaśnieniu. 15 maja znaleziono na dziedzińcu domu carskiego w Ugliczu dziewięcioletniego carewicza Dymitra z poderżniętym gardłem. [...] carewicz Dymitr wraz z matką znajdowali się od maja 1584 roku w Ugliczu. [...] Zarządzał całym gospodarstwem protegowany Godunowa, diak Michał Bitiagowski [...] carowa-wdowa odnosiła się z niechęcią, a nawet nienawiścią do Bitiagowskiego [...] tak samo mały, ale przecież dorastający Dymitr, który w pewnym momencie musiał już zrozumieć, że panujący car nie ma dzieci, i że on, Dymitr, będzie na pewno po nim panował. [...]

Tragedia, która rozegrała się 15 maja 1591 roku w Ugliczu, pociągnęła za sobą bardzo wiele ofiar. Przerażliwe ksyzyki zrozpaczonej matki ściągnęły do pałacu niemal wszystkich mieszkańców, zwłaszcza że uderzono w dzwon soborowy. Rozgniewani ludzie doszli do obłędu; diaka Bitiagowskiego dosłownie rozerwano w strzępy, zabito jego syna i kilku pomocników; [...] 17 maja dowiedziano się o wszystkim w Moskwie i natychmiast wysłano do Uglicza komisję [...] Po przeprowadzeniu śledztwa na miejscu, członkowie komisji ustalili, że carewicz sam zranił się śmiertelnie, padając na nóż (bawił się nim, grając w „syczoryk”) w przystępie nagłego ataku epilepsji. [...] Carową postrzyżono na mniszkę [...] braci jej zesłano do różnych miast, a Uglicz niemal zupełnie ogołocono z mieszkańców; głównych winowajców masakry stracono [...] Mogło się wydawać, że sprawa została zamknięta na wieki – na pewno nikt wtedy nie spodziewał się, że po upływie 13 lat Dymitr „zmartwychwstanie”, i to nie jeden raz.

[...] upłynęło aż siedem lat od wydarzeń w Ugliczu, gdy umarł ostatni Rurykowicz. Po raz pierwszy Moskwa stanęła przed problemem wyboru władcy. [Bazyłow, t. 1, s. 202-205]

*

rok 1598:

Przygnębiony śmiercią dziecka [córka Fieodozja], car Fiodor rozchorował się. [...] rodzina zgromadzona przy łożu umierającego pytała, kogo widzi jako swego następcę. Usłyszano odpowiedź, że widzi tylko wysłannika Boga, który przyszedł po niego. [...] przed samą śmiercią zdołał słabnącym głosem wypowiedzieć wyznanie wiary. Berło przekazał Irinie [...] Rzecz znamienne, Fiodora nie wyświęcono na mnicha i nie nadano mu zakonnego imienia. [...] U łoża zmarłego zebrał się cały dwór. Borys Godunow pierwszy ucałował krzyż na wierność Irinie [Fiodorownie ...]

Zakończyło się trwające 736 lat panowanie dynastii Rurykowiczów ... [Andrusiewicz, s. 53-54]

Po pokonaniu przez drużynę Jermaka i po stracie Kaszłyka sybirski chan Kuczum z resztkami wojska uszedł na południe i odtąd prowadził napady na ruskie nadgraniczne osiedla i tatarskie wsie, uznające władzę Moskwy. Dla walki z Kuczumem władze rosyjskie założyły gródek z tatarską ludnością nad rzeką Tara. Z tego gródka w 1598 roku wyszedł oddział liczący 40 tysięcy ludzi, który podszedł do siedziby Kuczuma nad rzeką Ob i przyniósł mu ostateczny pogrom. Później Kuczum został zabity przez Bucharców lub Nogajców. [Ogonowska, s. 250]

Najsłynniejszą wyprawą zainicjowaną przez Stroganowów była syberyjska wyprawa Jermołaja Timofiejewicza, znanego pod imieniem Jermak. Jego prawdziwie imię i nazwisko brzmiało Wasilij Olenin. Kozacy nadali mu przezwisko Jermak. W różnych językach i dialektach wschodnich Jermak oznacza człowieka silnego fizycznie i silnego charakterem, a w języku tureckim jest odpowiednikiem rosyjskiego słowa dieńgi (pieniądze), nie ma natomiast takiego chrześcijańskiego imienia. Słowo Sibir (Syberia) pochodzi od mongolskiego wyrazu szybiri oznacza leśną gęstwinę. Nie można wykluczyć, iż określenie Sybir było nazwą jednej z etnicznych grup żyjących w tajdze nad Jenisiejem lub pochodził od słowa siewier (północ). Nie ulega natomiast wątpliwości, iż nazwa Sybir, o której pierwsze wzmianki pojawiły się w latopisach nowogrodzkich w 1483 roku, ściśle łączy się z moskiewskimi wyprawami za Ural.

[Andrusiewicz 2, s. 384]

rok 1596:

Ukraina, Ukrajina. W 1596 roku część prawosławnego duchowieństwa wołyńskiego przystąpiła na synodzie w Brześciu Litewskim do unii (unia brzeska) z Kościołem katolickim, powodując rozłam w strukturach Kościoła wschodniego, utworzenie dwóch diecezji (unickiej i dyzunickiej), a w rezultacie długi okres waśni i walk religijnych.

rok 1595:

Borys Godunow. Po bezskutecznych próbach odkupienia od Szwecji odstąpionych jej w 1583 roku przez Rosję twierdz, w latach 1590—1595 prowadził ze Szwecją wojnę, zakończoną zawarciem w maju 1595 roku wieczystego pokoju, na mocy którego Rosja odzyskała wprawdzie kilka miast, m.in. Jam, ale który przekreślił jej szanse na uzyskanie Narwy.

rok 1594:

Władze [Moskwy] skompletowały znaczny, bo składający się z 1500 ludzi, oddział ekspedycyjny [... który] założył u ujścia Tary do Irtysza twierdzę Tarę (1594 rok).

Równocześnie z walkami o ostateczne podporządkowanie Chanatu Syberyjskiego wojewodowie carscy czynili energiczne starania celem zabezpieczenia sprawnego połączenia nowych terenów za Uralem z państwem moskiewskim. Bez tego bowiem niemożliwe byłoby utrzymanie się na Syberii. Z Rosji przecież szły posiłki wojskowe, broń i żywność, a także chłopci osiedleńcy. Na jedynej wówczas drodze łączącej Rosję z Syberią z Kamy przez Wyszerę, Łożwę i Tawdę do Tobołu i Irtysza zbudowano szereg ostrogów zabezpieczających sprawne funkcjonowanie tej trasy.

[Łukawski, s. 65]

rok 1593:

Borys Godunow. W polityce wewnętrznej dążył do wzmocnienia średniej i drobnej szlachty, znosząc w jej interesie w roku 1592/93 prawo zezwalające chłopom na opuszczanie wsi.



Fiodor I 1584—1598

rok 1592:

W roku 1592 Fiodorowi urodziła się córeczka Fieodozja. Z okazji chrzcin uradowany ojciec wypuścił z więzień przestępców, klasztorom rozdano bogate dary. Ruszyły poselstwa z radosną nowiną i prezentami do patriarchów Konstantynopola, Jerozolimy, Antiochii i Aleksandrii. Córka, jako ostatnia przedstawicielka wygasającej dynastii, dysponowała największymi prawami do tronu, tradycja kraju nie pozwalała jednak na to, by kobieta rządziła samodzielnie. Gdy Fieodozja ukończyła pierwszy rok życia, ojciec zwrócił się do cesarza austriackiego z prośbą o przysłanie do Moskwy któregoś z książąt Habsburskiego Domu Panującego. Zamierzano nauczyć go w Moskwie języka ruskiego, zapoznać z obyczajami kraju i przygotować do objęcia tronu. Z czasem miałyby poślubić Fieodozję. Dziewczynka zmarła jednak, mając dwa lata. Wraz z jej śmiercią upadł projekt przekazania tronu Fieodozji i Habsburgom. Powiadano, że otrął ją Borys. [Andrusiewicz, s. 52]

rok 1591:

Borys Godunow. Dążył do zdobycia Inflant. W styczniu 1591 roku zawarł 12-letni rozejm z Polską.

W lipcu 1591 roku nad Moskwą zawisła groźba wielkiej klęski. W granice państwa moskiewskiego wkroczył chan krymski i tak szybko się posuwał, iż można było już tylko myśleć o obronie stolicy. [...] W stolicy zebrano wszystkie siły, aby utrzymać się przy życiu. Wszak liczba wojsk państwa moskiewskiego, w porównaniu z czasami Iwana Groźnego, zmniejszyła się o kilkanaście tysięcy ludzi. Do obrony Moskwy stanęło 2 tysiące strzelców [...] Patriarcha Jow poprowadził procesję błagalną dookoła Kremla. W orszaku kroczył powoli car. [...] „Pomóż nam, do Ciebie wnosimy z prośbą błaganie, nasza duchowa twierdzo” – wołał car, wyciągając ręce ku świętej ikonie.

Godunow kazał bezustannie strzelać z armat, a jeńcy powiedzieli Tatarom, że w Moskwie strzelają z radości, gdyż nadeszły wielkie posiłki z Nowogrodu, gotowe do ataku. Chan pośpiesznie się cofnął. Pułki moskiewskie pobiły „nieczystych” Tatarów pod Tułą, chan jednak umknął. [Andrusiewicz, s. 50]

Ukraina, Ukrajina. W XVI wieku na stepach nad dolnym Dnieprem (na Zaporozżu) uformowała się kozaczyzna (Kozacy), stymulująca budzącą się świadomość narodową. Od 1591 roku Kozacy zbrojnie występowali przeciwko ograniczającej ich samodzielność Polsce (kozackie powstania).

rok 1590:

Minęło ledwie około dziesięciu lat od objęcia osobistych rządów przez Iwana IV, a Rosja sięgnęła swoimi granicami daleko poza Wołgę. Nowe terytoria, bardzo rozległe i bardzo urodzajne, odznaczały się bardzo słabą gęstością zaludnienia, toteż zaczęto tam kierować osadników z centralnych obszarów państwa, przy czym akcję tę prowadzono z dużą intensywnością. Rząd troszczył się również o utworzenie odpowiedniego zaplecza dla tych nowych obszarów, co uwidoczniło się przede wszystkim w zakładaniu ośrodków miejskich nad Wołgą; ciągle zresztą musiały one mieć również znaczenie obronne. Tak powstały m.in. już po śmierci Groźnego – Samara (dziś Kujbyszew) [a dziś znów Samara] w 1586 roku, Carycyn (dziś Wołgograd) w 1589 roku i Saratów w 1590 roku. [Bazyłow, t. 1, s. 189]

rok 1589:

Duma powierzyła Borysowi prawo reprezentowania Rosji w kontaktach międzynarodowych. Po śmierci Fiodora obwołany carem. Kontynuował, prowadzoną przez Iwana IV, politykę centralizacji władzy państwowej. Jego wielkim sukcesem było erygowanie [przemianowanie na coś wyższego] w 1589 roku Patriarchatu Moskiewskiego, przez co Cerkiew prawosławna w Rosji stała się zupełnie niezależna.

[...] przeprowadzona przez Fiodora reforma hierarchii Cerkwi nabierała dodatkowego znaczenia. Kościół prawosławny i państwo podnoszono do rangi idei najwyższej. Cerkiew przestawała być instytucją, na którą patrzono jedynie przez pryzmat tradycji i obyczajów ludowych. Skorzystano z pobytu w Moskwie patriarchy konstantynopolitańskiego Jeremiasza II Tranosa, który przybył na Ruś z duchowieństwem greckim w celu zbierania jałmużny. Fiodor podjął decyzję o ustanowieniu w Moskwie Patriarchatu i przekupił Jeremiasza. [...] Jeremiasz hojnie obdarowany prezentami, wyraził zgodę na propozycję Fiodora. Na zakończenie pobytu Jeremiasza sporządzono wspólny „dyplom” (1589 rok), w którym podkreślano fakt, iż antyczny Rzym upadł, „nowy Rzym” czyli Konstantynopol, został opanowany przez „pogan”, trzeci zaś Rzym – Moskwa – ostał się burzy dziejowej i rozwijał w prawdziwej wierze chrześcijańskiej. Autorzy porozumienia moskiewskiego stwierdzali, że na miejsce „fałszywego Kościoła zachodniego, pomrocznego duchem przesądu”, pierwszym pasterzem świata chrześcijańskiego był patriarcha Konstantynopola, a piątym, ostatnim, patriarcha Moskwy i Wszechrusi. [...] Konstantynopol, uzasadniając ustanowienie nowego Patriarchatu, stwierdzał wprost, iż spełnia wolę jedyne go cara prawosławnego na świecie. Do Moskwy przylgnęła nazwa: Nowy Konstantynopol. Na tronie patriarchalnym zasiadł Jow. [Andrusiewicz, s. 49]

W roku 7097 (1589) ukazał się *sudiebnik* cara Fiodora Iwanowicza, który stał się znany dopiero w 1899 roku. Nowy kodeks był dziełem grupy rządzącej. Nad redakcją artykułów czuwali: car, patriarcha, święty sobór, bojarzy. Ułożono dwieście trzydzieści jeden artykułów, które regulowały zagadnienia związane z wymiarem sprawiedliwości (zrównano sądy ziemskie z sądami centralnymi), formami własności ziemskiej świeckiej i cerkiewnej, prawem rodzinnym, ustalały kwestie szczegółowe, np. zabicie psa, kury, koguta, ściąganie podatków, zabezpieczanie dróg. Niektóre artykuły odnosiły się do ziem północnych i znajdujących się tam tzw. czarnych wsi. Tym samym *sudiebnik* stał się cennym źródłem do dziejów gospodarczych i społecznych Rusi końca XVI wieku³¹. Wszystkie szesnastowieczne *sudiebni* odzwierciedlały skalę demokratyzacji systemu społeczno-ustrojowego. Pod tym względem okazały się użyteczne również w czasach późniejszych. [Andrusiewicz 2, s. 370]

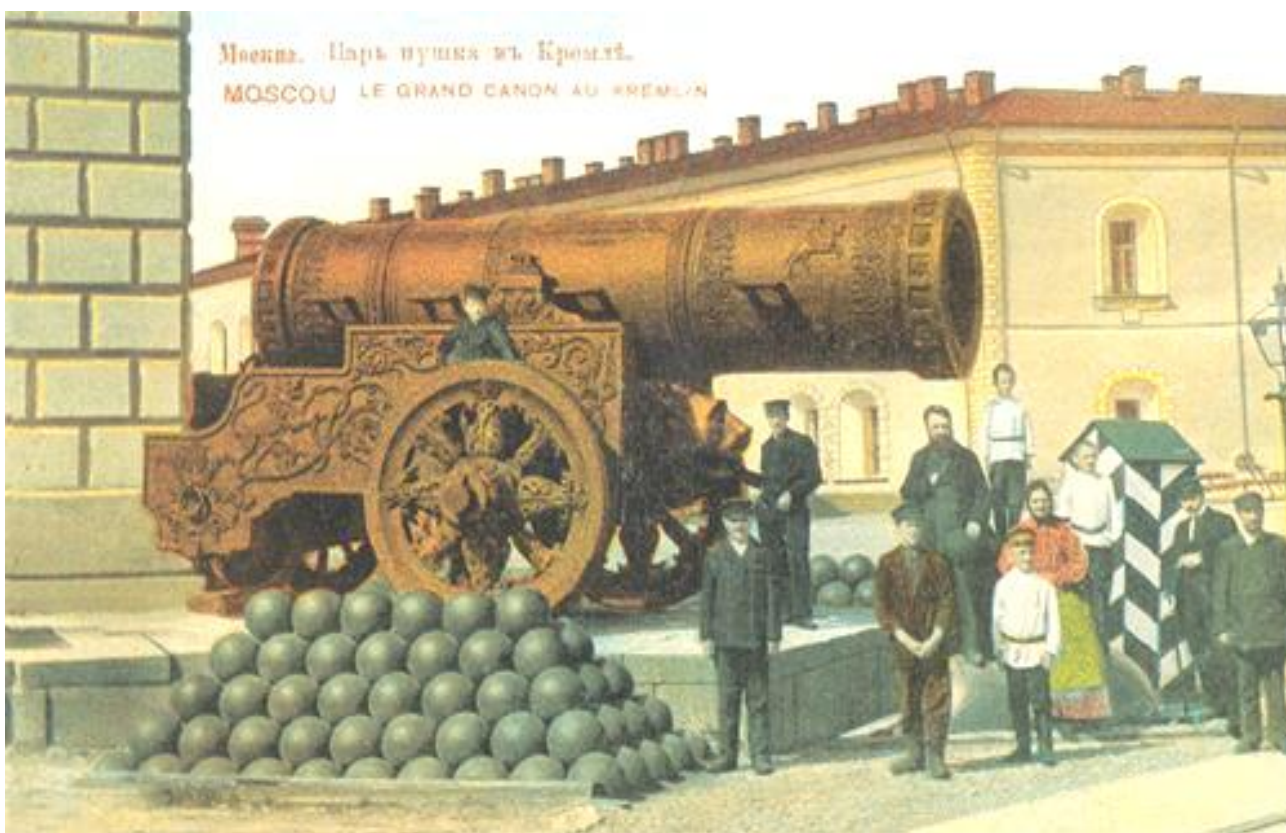
Wołgograd, do 1925 roku Carycyn, w latach 1925—1961 Stalingrad. Założony w 1589 roku jako rosyjska twierdza graniczna. Rozwijał się wolno, z uwagi na częste najazdy Kirgizów i Tatarów.

rok 1587:

W roku 1587 na Syberię przybył drugi oddział wojska 500-osobowy. Rosjanie założyli w 1587 roku następną [po Tiumeniu] twierdzę nad brzegiem Irtysza niedaleko chińskiej twierdzy Iskier i nazwali ją Tobolsk. Wkrótce Tobolsk stał się głównym centrum carskich posiadłości na Syberii i bazą wypadową nowych wypraw na wschód. W ten sposób Rosjanie umocnili się na stałe na nowych ziemiach. [Łukawski, s. 64]

W roku 1587 cesarz Maksymilian II przysłał carowi Fiodorowi kamień bezoar, który był antidotum na truciznę. W XVII wieku medycy niemieccy sprzedawali rządowi rosyjskiemu bezoar na wagę. Wiara w cudowną moc kamieni była na Rusi powszechna. Diament miał zapewnić wstrzemięźliwość seksualną, rubin ożywiać serce, szafir pobudzać odwagę. Tego rodzaju porady zamieszczano w szesnastowiecznych zielnikach, kopiowanych w następnych stuleciach i opornie ustępujących miejsca medycynie profesjonalnej¹³. [Andrusiewicz 2, s. 362]

rok 1586:



Kreml – Car Puszka, 1586 rok, waży 40 ton i ma 5m długości, nigdy nieużyty.

Samara. Założona w 1586 roku jako twierdza dla obrony przed Tatarami krymskimi.

Na początku 1586 roku wysłano za Ural oddział wojskowy w liczbie 300 strzelców [...] W lipcu tegoż roku oddział ten założył na brzegu Tury przy ujściu do Tobołu ostróg Tiumeń. Pierwsze rosyjskie miasto na Syberii, założone w 1586 roku w miejscu dawnej osady tatarskiej. Szybki rozwój dzięki położeniu na szlaku handlowym z Rosji do Chin. [Łukawski, s. 64]

Ufa. Od 1586 roku otrzymała prawa miejskie. Rozwój dzięki lokalizacji przy szlaku z Syberii do Rosji.



Samara



rok 1584:

31 maja 1584 roku metropolita Dionizy, w otoczeniu wyższego duchowieństwa, koronował Fiodora Iwanowicza. Sobór Uspieski wypełniały tłumy moskwian i delegacje zagraniczne. Odczytano modlitwę inwokacyjną za monarchę, właściciela kilkudziesięciu ziem, „całej Rusi samodzierżawcę”, cara nad carów, „białego cara”. Tę ostatnią nazwę stosowano do carskiego Domu panującego, wyprowadzając ją od królów węgierskich i chanów tatarskich. I tym razem doszło do kłótni z posłami polskimi i tatarskimi, którzy nie chcieli uznać carskiego tytułu księcia moskiewskiego.

Fiodor, nie czekając końca długotrwałego obrzędu koronacyjnego, teatralnym gestem oddał czapkę Monomacha księciu Iwanowi Mściśławskiemu, a jabłko Godunowowi, jakby odrzucał oznaki godności, wskazując, iż ci dwaj reprezentanci zwalczających się ugrupowań godni są najwyższych urzędów. Widzowie patrzyli w milczeniu na szokującą scenę.

Fiodor udał się na modlitwę do Soboru Archangielskiego i Błagowieszczeńskiego. Z jednej cerkwi do drugiej, ze względu na wielki tłum, car przeszedł specjalnie zbudowanym wysokim mostkiem, pokrytym suknem. Na koniec przyprowadzono Fiodorowi konia, okrytego płaszczem ozdobionym perłami i drogocennymi kamieniami, z pięknym siodłem i pomalowanym ogonem.

Car usiadł na specjalnie przygotowanym podwyższeniu i wygłosił krótką mowę, po czym każdy mógł ucałować rękę monarchy. Ludzie kornie padali przed nim na twarz, on zaś zwalniał więźniów, nagradzał wiernych. Wielu wiernych szlachciców otrzymało awanse lub zatwierdzenie już piastowanych godności. Kniaźta Szujscy, Trubeccy, Kura kinowie zostali mianowani bojarami [!], a księciu Iwanowi Szujskiemu podarowano dochody z Pskowa. Najbardziej został wyróżniony Borys Godunow, dotychczas koniuszy carski, który pełnił ten urząd od 17 lat. Mało znany bojar otrzymał tytuł „najbliższego wielkiego bojara” i namiestnika dwóch księstw: kazańskiego i astrachańskiego. Otrzymał też liczne ziemie i majątki, łąki i lasy nad rzeką Moskwą oraz dochody z łaźni stołecznych. [...]

Nieudolny w działaniu Fiodor nie błyszczał talentami. Nie miał charyzmatycznej wielkości ani wygórowanych ambicji i przenikliwości swego ojca. Górował nad nim jednak wrażliwością, tolerancją i dobrocią, szacunkiem dla ludzkiego życia i współczuciem dla cierpienia. Być może, iż żarliwość religijną pochytywano za brak równowagi psychicznej. [...] Fiodor całymi godzinami przesiadywał w cerkiewnej wieży, oddając się ulubionemu zajęciu: pociągał za sznury dzwonów, upajając się ich dźwiękiem. Stąd nazywano go „car-kołokolczyk” [car-dzwonek] bądź wręcz „car-durak”. [...] [Andrusiewicz, s. 43, 46-47]



Fiodor I 1584—1598



Kreml – Błagowieszczeński sobor



Kreml – dzwonnica Iwana Wielkiego

opowieść o Syberii

Następstwem przyłączenia chanatu kazańskiego było sąsiedztwo z chanatem sybirskim. [...] Chanowie prowadzili w miarę możliwości politykę podbojów i rozszerzali terytorium chanatu, w skład którego weszły m.in. ziemie zauralskich Baszkirów. Na rozległych obszarach Syberii Zachodniej mieszkały jeszcze inne plemiona, bardzo zróżnicowane pod względem poziomu kultury materialnej, m.in. ugrofińscy Ostiacy (Chantowie) i Wogułowicze (Mansowie). [...]

Położona nad Irtyszem stolica chanatu nosiła różne nazwy: „Sibir”, „Isker”, „Kaszlyk”. Od pierwszej z nich wziął nazwę cały chanat, dość zresztą późno, w końcu XV wieku. Następne dziesięciolecia były szczególnie trudne: walczono o władzę, musiano stawiać opór różnym koczownikom z południa i południowego zachodu, którzy aż nadto często podejmowali grabieżcze najazdy na ziemie chanatu. W takiej sytuacji jeden z chanów uznał się wasalem Moskwy i zobowiązał się do płacenia carowi daniny (1555 rok); ale stabilizacja stosunków w tym nowym układzie trwała niedługo; już w 1563 roku nastąpił w chanacie przewrót; nowy chan, Kuczum, nie chciał być lennikiem i zaprzestał płacenia danin. [...] Po upływie niecałych dwudziestu lat zacząć się miała pierwsza faza włączenia chanatu do państwa rosyjskiego.

[W tym procesie] wyjątkową rolę odegrała bardzo przedsiębiorcza rodzina kupiecka, Stroganowowie (także: Strogonowowie). Działalność ich zaczęła się jeszcze w XV wieku, polegała zaś nie tylko na handlu, lecz przede wszystkim na eksploatacji złóż solnych; główną ich siedzibą był Solwyczegodzk nad Wyczegdą, na terytorium Komia-ków. Potem rozszerzyło się pole działania, doszło do prób eksploatacji gospodarczej terenów w dorzeczu górnej Kamy, niemal zupełnie pustych, ale obfitujących w zwierzynę, ryby i sól. W 1558 roku Stroganowowie dostali z nadania carskiego bardzo rozległe posiadłości właśnie tam, nad Kamą, łącznie z pozwoleniem utrzymywania niewielkich oddziałów uzbrojonych w broń palną. Było to konieczne ze względu na możliwość napadów ze strony różnych plemion; z tej samej przyczyny budowali Stroganowowie na szlakach swoich wypraw umocnione gródki, tzw. ostrogi. Tak wyglądało to w posiadłościach nadkamskich – dalej na wschód znajdował się już chanat sybirski.

Ludzie zaciągający się do służby u Stroganowów rekrutowali się m.in. spośród Kozaków dońskich. [...] W 1577 roku wstąpił na służbę do Stroganowów Kozak Jermak, wraz ze swoim oddziałem, liczącym prawdopodobnie około 1000 ludzi. Z siłami tymi przekroczone Ural, kierując się ku centralnym rejonom chanatu sybirskiego i osiągając je w 1581 roku, uważanym za początkową datę dłuższego nieco procesu włączania Syberii w skład państwa rosyjskiego. Przeciw maszerującym ciągle naprzód oddziałom Jermaka Kuczum zmobilizował wojowników, ile tylko mógł, ale wszystkie te wysiłki, ani też najzawziętszy opór stawiany w bitwach, nie zdały się na nic. Przewaga liczebna, nawet przygniatająca, nie mogła zrównoważyć przewagi technicznej, łuk nie mógł rywalizować z bronią palną. Starcia zbrojne kończyły się ciężkimi porażkami Tatarów; w końcu 1582 roku Jermak zajął stolicę chanatu. Kuczum cofnął się, ale miał jeszcze siły dostatecznie wielkie i starał się przygotować odwet.

W tym samym jeszcze roku Wysłał Jermak do Moskwy [...] z darami, hołdem i prośbą o pomoc w ludziach i sprzęcie wojskowym. [...] Car [...] dużo przyrzekł, ale mógł dać tylko kilkuset ludzi. [...] W 1585 roku Tatarzy rozbili jeden z oddziałów Jermaka, [...] Tatarzy znowu zajęli swoją dawną stolicę, a reszta Kozaków wycofała się z Syberii.

[...] już po śmierci Groźnego [...] wzięto się do solidnych przygotowań. Sformowano nowe, znacznie silniejsze oddziały wojskowe i z myślą o należyтым zapleczu w toku dalszej ekspansji założono dwa miasta: w 1586 roku Tiumeń nad Turą (dopływ Tobołu), a w 1587 roku Tobolsk u ujścia Tobołu do Irtysza. [...] Cała Syberia Zachodnia, do rzecze Obu, Irtysza, Tobołu i Tury złączone zostały z państwem rosyjskim. W ostatnim dziesięcioleciu XVI wieku Rosjanie zbudowali wiele jeszcze grodów i ostrogów, m.in. Pełym nad Tawdą (dopływ Tobołu, 1592 rok), Bieriozowa nad Sośwą Północną (dopływ Obu, daleko na północy), Tarę nad Irtyszem (1594 rok), w tym samy roku Surgut nad Obem, Obdorsk (dziś Salechard) w pobliżu ujścia Obu, na samym kole podbiegunowym (1595 rok), Narym nad Obem (1596 rok), Wierchoturie nad górną Turą (1598 rok). [Bazyłow, t. 1, s. 190-192]

W latach 1533—1598 do Cesarstwa Rosyjskiego przyłączono: na zachodzie rejony miast Dorpad i Połock; na wschodzie Chanat Syberyjski w 1598 roku; na południu Chanat Kazański w 1552 roku; Chanat Astrachański w 1556 roku; w tym składzie znalazły się tereny zamieszkałe przez narody: Kozacy Tatarscy, Kozacy Dońscy, Mordwini, Czeremisi (Maryjczycy). Wielka Orda Nogajska znalazła się pod protektorem rosyjskim od 1557 roku. [z mapy 74]



Fiodor I 1584—1598

IWAN IV WASILJEWICZ GROŹNY

ИВАН IV ВАСИЛЬЕВИЧ ГРОЗНЫЙ

urodził się 25 sierpnia 1530 roku

zmarł 18 marca 1584 roku



car Rosji z dynastii Rurykowiczów
wielki książę moskiewski od 4 grudnia 1533 roku
następnie jako car w latach 1547—1584

Był to pierwszy car Rosji i nazwa Rosja pojawiła się po raz pierwszy w dziejach na pieczęci Iwana.

- jego ojciec: Wasyl III – wielki książ moskiewski 1505—1533
jego matka: Helena Glińska – druga żona Wasyla III
[vide s.55, ostatni wiersz na dole: była potomkiem złotoordyńskiego wodza Mamaja]
jego rodzeństwo: Georgij
jego żony: miał siedem żon, w tym:
 - – Anastazja Zacharjina, pierwsza żona, zmarła w 1560 roku córka okolicznego, Romana Jurjewicza Zacharjina-Koszkina matka Fiodora I cara Rosji w latach 1584—1598
 - – Kotschenej [?] Temirukowna, druga żona
 - – Marta Sobakina, trzecia żona
 - – Anna Koltowskaja
 - – Anna Wasilszikowa
 - – Wasilisa Melentiowa
 - – Maria Fiodorowna Nagoj, ostatnia, siódma żona, matka Dymitra zabitego w Ugliczu; Dymitr uchodził za dziecko nieprawie, gdyż pochodził z siódmego małżeństwajego dzieci z Anastazją Zachariną:
 - – Anna (* 10 sierpnia 1549 roku — † 20 czerwca 1550 roku),
 - – Maria (* 17 marca 1551 roku — † 1551 roku),
 - – Dimitri (październik 1552 roku — † 6 czerwca 1553 roku), utonął w rzece
 - – Iwan (* 28 marca 1554 roku — † 19 listopada 1581 roku), zabity przez ojca w 1581 roku
 - – Jewdokija (* 28 lutego 1556 roku — † czerwiec 1558 roku) i
 - – Fjodor I. (* 31 maja 1557 roku — † 6 stycznia 1598 roku), car w latach 1584—1598z Kotschenej Temirukowną, miał syna:
 - – Wassili (* 21 marca 1563 roku — † 3 maja 1563 roku),z siódmej żony Marii Nagoj:
 - – Dymitr urodzony w 1582 roku zabity w 1591 roku w Ugliczu

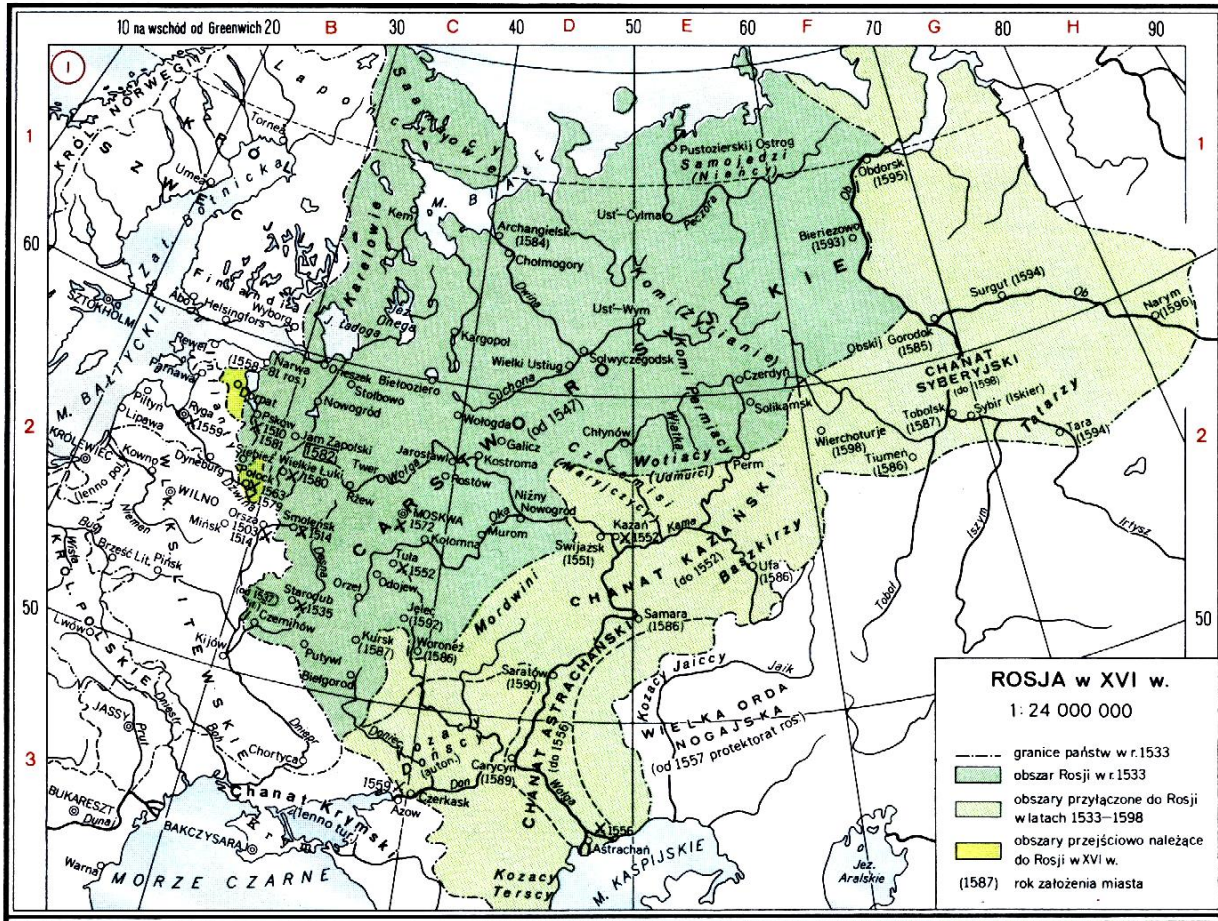


carewicz Dymitr, malarz M. Nesterow 1899 rok

Iwan IV Groźny, żył w latach 1530—1584, wielki książ moskiewski od 1533 roku, car od 1547 roku, syn Wasyla III i Heleny Glińskiej; przeprowadził reformy (administracji, finansów i wojska); przy pomocy szlachty walczył z bojarami; terrorem (opricznina) umocnił władzę centralną; dzięki zwycięskim walkom z Tatarami przyłączył chana: kazański, astrachański i syberyjski; w latach 1579—1782 walczył z Polską o Inflanty.

74

ROSJA w XVI I XVII wieku



Atlas hist. s. 74

W 1533 roku obszar Cesarstwa Rosyjskiego obejmował: Półwysep Kola – gdzie mieszkali Saamaowie; rejon Morza Białego – gdzie mieszkali Karelowie; północny rejon rzeki Peczora – gdzie mieszkali Samojedzi (Nieńcy); Północny i Środkowy Ural – gdzie mieszkali Komiacy (Żyrianie) i Komi Permiacy; górne dorzecze Wiatki – gdzie mieszkali Wotiacy (Udmurci); dalej granica Rosji biegła na południowy zachód w rejonie miast: Niżni Nowogród, Woroneż, Kursk, w rejon obecnego Doniecka, a potem na północny zachód w rejonie miast: Putywl, Czermichów, Smoleńsk, Wielkie Łuki, Siebież, Psków, do Narwy nad Zatoką Fińską. z mapy 74

rok 1584:

Rządy Iwana IV Groźnego, mimo wielu pozytywnych reform wewnętrznych, wyniszczyły kraj rosyjski. Szczególną rolę odegrała wprowadzona dla złamania opozycji bojarskiej tzw. oprycznina — spowodowała ona ruinę gospodarczą znacznych obszarów Rosji. Porażką zakończyła się toczona w latach 1558—1582 walka o Inflanty i dostęp do Bałtyku.

Moskwa. Za czasów panującego w Moskwie w latach 1533—1584 Iwana IV Groźnego miasto otrzymało połączenie morskie, poprzez Morze Białe, z krajami Europy Zachodniej.

Iwan IV (panujący w latach 1533—1584), znany pod przydomkiem „Groźnego”, zakończył budowę państwa pa trymonialnego, którego podwaliny położyli jego poprzednicy. „Wszyscy uważają się za *chołopów*”, pisał jeden z pierwszych przybyszy z Zachodu, „czyli za niewolników swojego Księcia”. Ustanawiając *opriczninę* – prekursorkę wszystkich późniejszych rosyjskich agend bezpieczeństwa – car umożliwił sobie wydzielenie całych rozległych terenów, które mu bezpośrednio podlegały, i rozpoczął rządy nieograniczonego terroru. Zrównał z ziemią Nowogród i wymordował niemal wszystkich jego mieszkańców podczas trwającej kilka tygodni krwawej rzezi, potwierdzając w ten sposób supremację Moskwy w Rosji. Zniszczył potęgę starych rodów bojarskich i ich *ziemskij sobor*, czyli radę, tworząc w ten sposób całkowicie sobie poddane hierarchiczne społeczeństwo. Mianował pierwszego patriarchę Moskwy, przypieczętowując w ten sposób odrębność i zależność rosyjskiego Kościoła prawosławnego, który od tego czasu miał być odcięty od wszelkich wpływów z zewnątrz. [Davies, s. 599]

Pod koniec panowania Iwana IV przy ujściu Północnej Dźwiny został założony wielki morski port, do którego przyplądali kupcy angielscy i holenderscy. W 1584 roku założono tu miasto Archangielsk. Nie patrząc na to, że okres nawigacji trwał wszystkiego trzy miesiące, a sam Archangielsk był zbyt oddalony od europejskich portów, moskiewskie władze bardzo liczyły na możliwość kontaktów morskich z Europą poprzez Morze Białe. [Ogonowskaja, s. 249]

W latach 80 i 90 XVI wieku ukształtowało się nowe rządowe spojrzenie na wschodnią politykę państwa – spojrzenie sybirskie. Zawładnięcie Syberią związane jest z imieniem Jermaka Timofiejewicza. Odnośnie pochodów Jermaka w Syberię istnieje szereg poglądów:

- 1) oddział Jermaka został wysłany przez władze Moskwy;
- 2) Jermak z drużyną był wyprawiony przez Stroganowów;
- 3) kozacy podjęli samodzielnie pochód w Syberię;
- 4) drużyna Jermaka działała w odpowiedzi na oczekiwania niebieskich sił i przedstawiała się jako nosiciele chrześcijańskiego posłannictwa do narodów innowierców.

W 1581 roku oddział Jermaka w liczbie 450 ludzi (istnieją i inne liczby) popłynął w górę rzek Czusowa i Sieriebrianka, stąd przeprawił się przez Ural, następnie popłynął rzekami Baranca i Tagił, po czym skierował się w dół po rzekach Tura i Toboł. W październiku kozacy zawładnęli stolicą carstwa Kuczuma – Sibirem (historycy nazywają ją także Iskier i Kaszłyk). Kuczum i jego ludzie uciekli w stepy, ale resztki kuczumskich wojsk niepokoiły kozaków. Po śmierci Jermaka (1584 rok) w Syberię udawały się wyprawy pod dowództwem wielu wojewodów. [Ogonowskaja, s. 248-249]

rok 1583:

Inflancka wojna prowadzona w latach 1558—1583, wojna pomiędzy państwami bałtyckimi: Polską, Szwecją, Danią oraz Moskwą o sukcesję po Zakonie Kawalerów Mieczowych. Szerzący się w XVI wieku na terenie Inflant luteranizm przyspieszył rozkład zakonu i ułatwił obcym państwom ingerencję w ich wewnętrzne sprawy.

W wojnie przeciw Rosji wystąpiły Rzeczpospolita i Szwecja. w 1577 roku polskim królem został wybrany Stefan Batory, który w latach 1579—1581 podjął trzy wyprawy na Rosję, w rezultacie czego zdobył Połock, Wielkie Łuki, Wieliż i Ostrow. Polacy okrążyli Psków, lecz nie mogli go zdobyć dzięki męstwu Pskowian pod dowództwem Iwana P. Szujskiego. Szwedzi w tym czasie zdołali zdobyć Narwę i wszystko to, co Rosja zdołała zająć nad Fińskim Zalewem. Iwan IV był zmuszony prosić o pokój. [Ogonowskaja, s. 248]



Iwan Groźny

rok 1582:

[Rosja potrzebowała dostępu do morza]. Iwan [...] wystąpił otwarcie. Rozpoczęła się długa (lata 1558—1583) wojna o Inflanty [...] Wodzowie Iwana zaczęli operacje z nieprawdopodobnym impetem, zajmując już w pierwszym roku Dorpat, Narwę i wiele innych miast. Wojna od razu przybrała charakter bezwzględny, nie szczędzono mienia i życia mieszkańców. [...] W tych trudnych chwilach Zakon i arcybiskupstwo ryskie doszły do zgody i wspólnie uznały protektorat króla polskiego. [...] wykorzystując sytuację wystąpiły we współzawodnictwie do podziału Dania i Szwecja. [...] Moskwa znalazła się w sytuacji o wiele gorszej [...] ale w toku dalszych działań Rosjanie nadal odnieśli zwycięstwa. [...]

W 1561 roku [...] rozpadł się ostatecznie Zakon Kawalerów Mieczowych. [...] Inflanty dostały się pod panowanie litewskie, niedługo potem polsko-litewskie. Oficjalna wojna polsko-rosyjska była już nieunikniona i od następnego roku rozgorzała z całą siłą. Można powiedzieć, że sztandarem tej wojny była pożoga i zgliszcza, a w zdobytych miastach raczej nie okazywano miłosierdzia mieszkańcom. Na początku 1563 roku car na czele licznego wojska stanął niespodziewanie pod Połockiem i 15 lutego zmusił wojewodę do kapitulacji – był to bodaj największy sukces Moskwy w całej wojnie. [...]

W styczniu 1564 roku Polacy zwyciężyli pod Czaśnikami nad Ułą (Uła, dopływ Dźwiny), a w lipcu pod Orszą [...] w jesieni zaś nastąpił najazd Tatarów [...] szlakiem wiodącym ku Riazaniowi. Pod wpływem tych klęsk Groźny dokonał radykalnego zwrotu w polityce wewnętrznej i wprowadzając w życie osławioną i straszną „opryczninę”, zabrał się do eksterminacji bojarstwa, także przerażającej w wykonaniu. [...] Wojna toczyła się nadal, ale sukcesów na większą skalę nie osiągnięto [...] Ostatecznie jednak strony walczące podpisały w 1570 roku w Moskwie trzyletni rozejm. [...]

Śmierć Zygmunta Augusta w 1572 roku i dłuższe bezkrólewie w Polsce umożliwiły Iwanowi dalsze zdobycze w Inflantach. Już na początku 1573 roku Rosjanie zajęli Biały Kamień (Weissenstein, estoński Paide), w dwa lata później – Parnawę, w 1576 roku – całe wybrzeże morskie z wyjątkiem Rewla i Rygi, a w 1577 roku – Kieś (Wenden, łotewski Cēsis) oraz inne jeszcze miasta i twierdze. [...]

[d.c. cytatu] W ostatnim etapie wojny doznali Rosjanie znowu niepowodzeń. W obawie przed nieodwracalną utratą Inflant poczyniono w Polsce solidne przygotowania. Ich rezultatem były trzy kolejne wyprawy pod dowództwem samego króla, Stefana Batorego. Pierwsza z nich zakończyła się zdobyciem Połocka (1579 rok); [...] W drugiej kampanii (1580 rok) Polacy wzięli szturmem Wielkie Łuki, prócz tego zaś na południe i południowy zachód od tej twierdzy – Wieliz, Uświat i Newel. Celem trzeciej wyprawy, w 1581 roku było zdobycie Pskowa, które się jednak nie udało mimo zaciętych szturmów. Dopiero wtedy otworzyły się możliwości skutecznych rokowań; [...] W 1582 roku Polska i Rosja zawarły dziesięcioletni rozejm w Jamie Zapolskim, na południowy wschód od Pskowa [...] Inflanty, Połock i Wieliz przypadły Polsce.

Wyspy estońskie pozostały w rękach Duńczyków, a Estonię utrzymali Szwedzi, którzy potrafili rozszerzyć wcześniejszy stan posiadania, zdobywając jeszcze Narwę, rosyjskie twierdze Iwangorod, Jam (nie należy go mylić z amem Zapolskim) i Koporie na południe od Zatoki Fińskiej, a nawet Biały Kamień w Inflantach. [...] Trwające 25 lat ciężkie zmagania okazały się daremne, z linii wybrzeża pozostała Moskwie tylko mała strefa w rejonie ujścia Newy.

[Bazyłow, t. 1, s. 194-196]

Do odrębnego rodzaju kar należało zesłanie na Syberię. Dekret carski z 1582 roku określał kategorie przestępstw kryminalnych zagrożonych syberyjskim zesłaniem. *Sobornoje ułożenije* przyjęło klasyfikację zesłań: na posadę do miasta (nie dotyczyło to przestępców), na służbę państwową, na rolę do uprawy ziemi, zesłanie na mocy wyroku sądowego. Kategorię przestępstw kryminalnych poszerzono o przestępstwa polityczne i wyznaczono miejsca zesłania – nad rzekę Lenę i do Jakucka. Wraz ze wzrostem liczby zesłańców wyznaczano nowe miejsca pobytu. W 1650 roku na zesłanie skazano buntowników z Pskowa. Po stłumieniu buntu Stiepana Razina i samozwańczego carewicza Symeona Aleksiejewicza z Zaporozża, syberyjskie wyspy zapełniły się Kozakami. Coraz częściej skazywano na zesłanie opozycyjnych polityków. W 1662 roku zesłano aż osiem tysięcy staroobrzędowców, opozycjonistów politycznych, buntowników strzeleckich. Jedni wracali po latach odbytej kary, inni zostawali na zesłaniu do końca życia, przyczyniając się do ucywilizowania dzikich terenów. W 1668 roku wprowadzono nową formę zesłania – katorgę, polegającą na wykonywaniu ciężkich prac przy budowie portów rzecznych i twierdz. Katorga mogła być dożywotnia – zamiast kary śmierci i czasowa. Skazywano na nią w wyjątkowych wypadkach. Dopiero Piotr I wykorzystał w pełni pracę katorżników.

[...]

Zmieniły się warunki komunikacji między poszczególnymi częściami państwa. Zostało ono podzielone na dziesięć rejonów administracyjno-geograficznych: centralny, północny, południowy, doński, południowo-wschodni, kazański, baszkirski, północno-zachodni, północno-wschodni, syberyjski. Stare centrum, położone między Wołgą i Oką, poszerzyło się o ziemie Zawołża na północy i o południową część terytoriów nad Oką. Z ekonomicznego punktu widzenia ważną rolę spełniały rejon północne. [Andrusiewicz 2, s. 465-467]

Jam Zapolski, w Rosji, w pobliżu Wielkich Łuków, obwód pskowski; w 1582 roku rozejm 10-letni kończący wojnę Polski z Moskwą o Inflanty; ziemia połocka i zamki w Inflantach przypadły Polsce. Wielkie Łuki, Wielkije Łuki, miasto w 1582 roku zwrócone Moskwie na mocy pokoju w Jamie Zapolskim.

Chanat syberyjski – po powstaniu chana Kuczuma w 1582 roku został włączony do państwa moskiewskiego.

Reforma Kalendarza: kalendarz juliański, wprowadzony przez Juliusza Cezara w 46 roku p.n.e. i przyjęty w chrześcijańskiej Europie, był oparty na długości roku zwrotnikowego równej 365,25 doby (rzeczywistej 365,2422 doby). Różnica oznaczała cofanie się kalendarzowej daty równonocy o 1 dzień w ciągu 128 lat. Przyjęta na soborze nicejskim w 325 data równonocy wiosennej – 21 marca – przypadała w XVI wieku już na 11 marca. Równocześnie obliczanie dat nowiu, ważne dla ustalenia daty Wielkanocy, wykorzystywało cykl 19-letni, którego błąd powodował przesuwanie się momentów poszczególnych faz Księżyca o 1 dzień w ciągu ok. 317 lat.

Potrzeba reformy kalendarza była przedmiotem uwagi i zainteresowania Kościoła katolickiego od XIV wieku. Mimo podejmowanych prac reformy nie zrealizowano ani podczas soboru bazylejskiego (około 1437 roku), ani podczas soboru laterańskiego (w latach 1512—1517). Do grona ekspertów zaproszonych do wyrażenia opinii o reformie kalendarza podczas soboru laterańskiego należał również Mikołaj Kopernik. Jak można wnioskować ze wzmianki w *De revolutionibus orbium coelestium*, Kopernik uważał reformę kalendarza za przedwczesną, zanim się nie ustalą z należytą dokładnością podstawowych parametrów (długość roku i miesiąca).

Wprowadzenie kalendarza greogoriańskiego. Gregoriańska reforma kalendarza (z 1582 roku) wykorzystała pośrednio wyniki badań Kopernika (powołuje się na nie K. Clavius w omówieniu podstaw reformy). Opuszczając 10 dni (od 5 do 14 października 1582 roku), przywrócono datę równonocy wiosennej 21 marca, a zmieniona reguła lat przestępnych doprowadziła średnią długość roku kalendarzowego do 365,2425 doby.

Ogłoszone przez papieża Grzegorza XIII zasady nowego kalendarza zostały przyjęte przez kilka krajów europejskich, w tym również Polskę. Kraje protestanckie przyjmowały reformę kalendarza stopniowo w ciągu XVII i XVIII wieku. Rosja przyjęła ją po rewolucji październikowej w 1917.



Iwan Groźny

rok 1581:



Iwan Groźny po tym jak zabił swego syna Iwana 19 listopada 1581 roku – malarz Ilia Repin. Ale współczesny podręcznik historii Rosji autorstwa I.S. Ogonowskiej ten fakt przemilcza.

rok 1580:

Car Iwan Groźny pragnął, aby napisano księgę dziejów, która ukazałaby przesuwanie się centrum świata z Palestyny poprzez Babilonię i Persję, imperium Aleksandra Macedońskiego, imperium rzymskie i bizantyńskie, słowiańskie państwa bałkańskie do Moskwy. Według tej wizji dziejów każda następna faza rozwoju była wyższa od poprzedniej, osiągając najwyższy poziom po koronacji Iwana IV na cara, która uczyniła z Moskwy centrum świata i historii. W ten sposób powstał *Zwod Woskresienskij* i jego nowa wersja, tzw. *Zwod Nikonowski* (*Licewoj swod*), który znakomicie mieścił się w edytorskiej i ideowej tradycji *Czety-Minej*. Zawarte w nim teksty ujmowały historię Rusi na tle dziejów świata. Fakty historyczne i zmyślane ukazywano w kontekście Biblii i ruskich Chronografów. Zwód powstał w latach 1570—1580 i był dziełem mistrzów przebywających na dworze cara. Dzieło składało się z dziesięciu tysięcy kart, ozdobionych szesnastoma tysiącami miniatur, ilustrujących odpowiedni fragment tekstu. Kompozycję księgi skonstruowano, opierając się na cyklicznym rozwoju dziejów, opisano każdy etap historii powszechnej „w ruchu”, od początków powstania państw do ich upadku. Wielkie cykle ujęto na wzór wznoszącej się spirali, tworząc jedyny w swoim rodzaju megacykl historii. Całość została wzbogacona biogramami władców, symbolami dobra zwyciężającego zło.

[Andrusiewicz 2, s. 337-338]

rok 1574:

Ufa założona w 1574 roku jako twierdza w miejscu dawnego obozu tatarskiego Tura-Tau.

Stroganowskie umocnione gródki i ostrożki założone w Przyuralu w 50 i 60 latach XVI wieku (Kankor, Orzełgródek, Syłwienski ostróżek i inne) stanowiły linię zasieków, o które rozбивały się najazdy organizowane przez sibirskiego chana Kuczuma.

[Ogonowskaja, s.242]



Iwan Groźny

rok 1572:

W 1572 roku po śmierci Zygmunta II Augusta w Polsce nastąpił okres bezkrólewia i Polska na pięć lat wyszła z wojny. Głównym przeciwnikiem Rosji stała się Szwecja. W tym okresie Iwan IV podjął dwie próby wstąpienia na tron polski, które zakończyły się niepowodzeniem. Rosyjskie wojska w walce ze Szwecją odniosły rząd zwycięstw, w wyniku których do Rosji przeszła olbrzymia część Inflant, za wyjątkiem Kurlandii. Rygi i Rewla rosyjskie wojska nie zdołały zdobyć. W tym czasie krymski chan Diewliet-Girej atakował Rosję kilkakrotnie. [Ogonowska, s. 248]

Oprycznina

Nazwą tą obejmuje się siedmioletni okres w historii państwa rosyjskiego (lata 1565—1572), niezwykle trudny do wyczerpującego wytłumaczenia [...]

Prawdą jest, że reformy lat pięćdziesiątych pogłębiły przepaść między carem i bojarami, pociągany już także do świadczeń podatkowych, zagrożony przez umacniających swoje pozycje średnich feudalów – *dworian*. Pozostały jeszcze resztki dawnych księstw udzielnych – [...] książę na Staricy, Włodzimierz (kuzyn cara, syn straconego w 1537 roku Andrzeja) miał za sobą całą opozycję arystokratyczną. W 1553 roku podczas bardzo ciężkiej – wydawało się, że beznadziejnej – choroby cara, niektórzy z bardziej wpływowych bojarów przypomnieli starą zasadę senioralną i wystąpili z kandydaturą księcia Włodzimierza do tronu. Sam Iwan IV był przekonany, że umrze i dlatego żądał przysięgi na wierność swojemu małoletniemu synowi. Jednak wyzdrowiał całkowicie, a po upływie 12 lat przystąpił do porachunków. [...]

Być może trochę inaczej potoczyłyby się wydarzenia, gdyby błyskotliwe sukcesy pierwszego roku wojny o Inflanty trwały bez przerwy do końcowego zwycięstwa. Zamiast dalszych sukcesów przyszły jednak niepowodzenia i – jak to zresztą bywa w takich sytuacjach – zaczęto szukać winnych; [...] Największe podejrzania wiązały się z osobą Włodzimierza na Staricy i rodziną Adaszewa, którą już w pierwszej fazie represji zdziesiątkowano bez litości.

Ucieczka księcia Kurbskiego [do Polski] i innych bojarów dołała ostatecznie oliwy do ognia i wtedy car postanowił rozprawić się z bojarami, w swoim rozumieniu bezwzględnie i ostatecznie. [...] W grudniu 1564 roku [...] Car oskarżał bojarów o zdradę, nadużycia i uchylanie się od obowiązków wojskowych, a duchowieństwo o sprzyjanie bojarom, zapowiadając, że wobec tego nie może dalej rządzić i zrzeka się tronu. [...] Nie miała nic wspólnego z prawdą jego deklaracja o ustąpieniu z tronu. Chodziło mu wyłącznie o pewną ogólniejszą sankcję dla swoich najbliższych zamierzeń i ten plan powiódł się w całej pełni.

[...] niebawem wybrała się [...] liczna delegacja, prosząc cara, ażeby nie zrzekał się panowania i nie zostawiał swoich wiernych sług na pastwę bojarom, lecz żeby postąpił ze zdrajcami „według swojej monarszej woli”. Groźny oczywiście uległ tym prośbom, zastrzegając się, że będzie musiał poczynić bardzo daleko idące zmiany i ukarze wszelką zdradę jak najsurowiej. [...]

Zasadnicza zmiana polegała na utworzeniu zupełnie oddzielnego dworu i wojska, które nazwano opryczniną. Termin, znany od dawna na Rusi, oznaczał udziały otrzymywane przez wdowy po książkach moskiewskich (od starorosyjskiego wyrazu *opricz* – oprócz, osobno, tu jako coś osobno wydzielonego). Ta nowa instytucja składała się z kilku tysięcy osób, wybranych głównie spośród ludzi służebnych i nazywanych oprycznikami. Składali oni carowi przysięgę na bezwzględną wierność, nosili czarne uniformy i jeździli na czarnych koniach, z oznakami na czapraku, symbolizującymi ich działalność i wierność. Były to miotły – jako znak oczyszczania kraju od zdrady i psia głowa – znak, że będą jak psy gryźć zdrajców [...]

Pojęcie opryczniny miało jednak zakres o wiele szerszy, obejmowało bowiem także rozległe terytoria, które specjalnie wydzielono w celu utrzymania tej nowej instytucji. Zaliczono do niej przede wszystkim pewne okręgi i miasta w centrum kraju i na północy, a więc np. Możajsk, Wiaźmę, Suzdal, Starą Russę, Jarosław, Wołogdę, część Moskwy i Nowogrodu oraz Chołmogory w pobliżu Morza Białego, potem też Kostromę i Staricę. Z ziem tych wysiedlono większość bojarów, a ich dziedziczne posiadłości rozdawano oprycznikom. Wysiedleni bojarzy otrzymywali dobra w innych częściach kraju, już bez prawa przekazywania ich potomstwu [...] W ten sposób zadano bojarom ciężki cios ekonomiczny i polityczny [...] Całe terytorium opryczniny podlegało administracji nowego, „opryczniańskiego” dworu.

[d.c. cytatu] W ramach tej instytucji powołano do życia wszystkie godności i urzędy, które istniały przedtem jako ogólnopaństwowe i które w całej pełni zachowały się nadal na terenach nie objętych opryczniną; tereny te nazywano ogólnie ziemszczyzną.

Rosja podzieliła się niejako na dwa państwa, [...] w obu działały odrębne prikazy [...] w obu znajdował się dwór złożony z takich samych dostojników, odrębny skarb i wojsko. Za najbardziej paradoksalne trzeba uznać to, że ziemszczyzną nadal zarządzała Duma Bojarska (oczywiście pod generalnym kierownictwem cara) i że w opryczninie też czasem nadawano godności bojarskie. Wszystko to wywoływało nieprawdopodobny zamęt. W zamęcie tym utraciła życie i mienie znaczna część bojarów, a nie oszczędzano przy tym i innych warstw ludności, głównie chłopów. Dziwaczny system umożliwiał nieokiełznaną samowolę i pozwalała na wyładowywanie najdzikszych instynktów. Oprycznicy pełnili swe funkcje z niesłychanym okrucieństwem [...]

[...] niedługo zabrał się Iwan do „zdrajców” [...] Zaczęły się krwawe egzekucje, przeciw którym ośmieliła się wystąpić cerkiew [...]

Dokonała się też tragedia księcia Włodzimierza. Już wcześniej odebrano mu Staricę [...] W 1569 roku Włodzimierz został stracony wraz żoną, dwoma synami i dwiema córkami (dzieci były jeszcze małoletnie). Matki też nie zostawiono przy życiu – zabito ją w klasztorze jak i metropolitę Filipa.

Wymordowano setki rodzin bojarskich, często wśród najwymyślniejszych mąk, razem z żonami, dziećmi, służbą. Zagłada spotkała tysiące rodzin chłopskich, masakrowanych bezlitośnie podczas akcji wysiedlania bojarów, a także przy wielu innych okazjach. [...]

Jeszcze raz można powtórzyć, że przytłaczająca większość wszystkich tych nieszczęsnych ofiar postradała życie niewinnie. Nie wzruszało to cara, który w niepojętym zaślepieniu ciągle szukał zdrajców, nie dostrzegając, że mnożą się niesprawdzone donosy, że oprycznicy oskarżają bezpodstawnie ludzi majątnych, ażeby zawładnąć ich dobrami, po egzekucji bowiem następowała konfiskata mienia. Cały ogrom tych zbrodni błędnie jednak przed tragedią, jaka spotkała w pierwszych tygodniach 1570 roku Nowogród.

W niewyjaśnionych bliżej okolicznościach doniesiono carowi, że Nowogród zamierza poddać się Litwie. Groźny uwierzył [...] i polecił zorganizować wyprawę karną na to miasto. [...]

Nie uniknęło śmierci także wielu najgorliwszych przedtem opryczników. [... Wobec najazdu Tatarów] w 1572 roku zasadniczo ją [opryczninę] zlikwidowano, choć w zmienionych formach istniała jeszcze kilka lat. [...]

[Bazyłow, t. 1, s. 196-201]

Iwan Groźny wcale nie zwariował na tronie. Wiedział dobrze, czego chce. I zlikwidował opryczninę nie dlatego, że wyzdrowiał, lecz dlatego, że już jej nie potrzebował, a za wiele mogło się jej w głowach uroić. Ściął Bombela pod pozorem jego spisków z Polakami, bo już Bombel niczego praktycznego i poręcznego przewidzieć nie mógł. Car swoje zrealizował. Między innymi – rozwiązał ostatecznie problem Wielkiego Nowogrodu. Zasądziwszy go na wymazanie z historii i pamięci Rosji. [Stefan Bratkowski – *Pan Nowogród Wielki*, wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1999, s. 15-18]

Żył najgroźniejszy pretendent do tronu, samozwańczy „brat” cara, Gieorgij Wasiljewicz, rzekomy syn Sałomonii Saburowej, pierwszej żony Wasyla III. Małżeństwo przetrwało 21 lat, lecz Wasyl, nie doczekawszy się potomka, zamknął żonę w klasztorze, gdzie postrzyżono ją na mniszkę pod imieniem Zofia. Rzekomo wyleczona z bezpłodności urodziła syna, któremu nadano imię Gieorgij. Jedna z wersji podaje, że ojcem był Wasyl III. Chłopiec umarł mając dwa lata. Wokół tajemniczego osobnika, podającego się za Gieorgija, gromadziła się opozycja antyiwanova. Zawiązano spisek, który miał Gieorgija wynieść do władzy. Ale stronnicy Iwana umacniali jego władzę. Od dawna się już mówiło, że Iwan traktuje ludzi tak, jak się traktować powinno: dla dobrych łagodność i łaska, dla złych gniew i tortury. Młody monarcha sam decydował, kto jest dobry, a kto zły. Pojął wówczas, że jeżeli takim nie będzie, to nie będzie carem. Gieorgija schwytano i skazano na śmierć. [...]

Car jako „zastępca” Boga, miał Boga za sobą. Bunt przeciw carowi uchodził za najcięższy grzech. Dobrze więc, bo zgodnie z wolą Bożą, czynił car, zamęczając krnąbrnych poddanych, których po mękach i śmierci cielesnej czekał ogień piekielny i potępienie po wsze czasy. Tyranie poczytywano za czynnik służący moskiewskiej racji stanu. Carowi wybaczano najkrwawsze uczynki – wszak on się nie mylił, a ciosy przezeń zadawane uchodziły za słuszne. Kary cielesne dla bojarów były na porządku dziennym. Posłów, doradców carskich, książąt bito knutem [bicz ze splecionymi rzemieniami], pałkami, batami, „bez szkody dla ich honoru”, bez ujmy dla ich stanowiska urzędowego. [...]

Gdy Iwan umocnił już w Moskwie swą władzę, zwrócił się do patriarchy konstantynopolitańskiego o błogosławieństwo i uznanie carskiego tytułu. Na odpowiedź czekał piętnaście lat. Patriarcha Joasaf, na znak swej przychylności dla monarchy ruskiego, listem imiennym Soboru, utwierdził go w tej godności, pisząc, iż nie tylko podania wiarygodnych ludzi, lecz i stare kroniki świadczą o wspaniałym pochodzeniu cara Moskwy, którego rodowód wyprowadzono od greckiej carowej Anny. List wraz z błogosławieństwem podpisało 36 metropolitów i biskupów. Jak się później okazało, 35 podpisów było sfałszowanych, lecz dla Moskwy nie miało to większego znaczenia. [Andrusiewicz, s. 18-19]



Iwan Groźny. Portret na desce. Praca nieznanego artysty z przełomu XVI/XVII wieku

Opowieść o budowie Rosji

Przy cerkwiach, początkowo w Nowogrodzie, potem w Moskwie, budowano murowane pałace książąt i budynki publiczne. Miasta otaczano murami obronnymi. W latopisach i oficjalnych dokumentach jest wiele nazwisk ruskich budowniczych murów obronnych. Wasilij Kuleszin w 1492 roku budował obwarowania obronne Włodzimierza nad Kłazmą; Iwan Wyrodkow, budowniczy cerkwi „w jeden dzień”, zasłynął jako sprawny organizator budowy miastotwierdzy Swijażsk, w górnym biegu Wołgi, u ujścia Swijagi³¹. Budowę rozpoczęto w zimie 1551 roku ponad tysiąc kilometrów od miejsca jej przeznaczenia. W lasach w pobliżu Ugiicza prowadzono wyrąb najlepszych gatunków drewna, z którego układano elementy obwarowania twierdzy, baszt, domów, cerkwi i innych budowli. Niektóre elementy obrabiano w specjalnej „fabryce” i przeprawiano rzeką na teren budowy. Tam składano poszczególne fragmenty w jedną przemyślaną całość. Kiedy zgromadzono wszystkie materiały, 24 maja 1551 roku rozpoczęto budowę zgodnie z planem Wyrodkowa, którą zakończono 22 czerwca³². W najszerszym miejscu twierdza miała tysiąc metrów długości, w najwęższym – sześćset dziesięć. Wysokie na osiem metrów obwarowania wypełniono ziemią i głazami. Do prowadzenia ognia wykonano w nich otwory (*bojnicy*) w odległości od dwóch do trzech metrów. Na obwodzie wybudowano siedemdziesiąt jeden baszt i siedem bram³³. Pierwszy raz w historii sztuki fortyfikacyjnej w ciągu dwudziestu ośmiu dni zbudowano twierdzę. Zastosowane metody i organizacja pracy nie były nigdzie znane. Powstanie Swijażska odegrało bardzo ważną rolę w rozwoju ruskiej sztuki fortyfikacyjnej i wojskowej.

[d.c. cytatu] Iwan Wyrodkow był także pierwszym ruskim budowniczym portów. W ciągu trzech miesięcy w 1557 roku wspólnie z Piotrem Pietrowem, stosując znaną już metodę, wybudował u ujścia Narwy port. W tym samym roku otoczył obwarowaniami Galicz³⁴. W miarę rozrostu terytorialnego państwa moskiewskiego obrona jego granic stawała się celem doraźnym i przyszłościowym. Chodziło bowiem o zabezpieczenie państwa przed chanatem krymskim, kazańskim, Polską i Szwecją. W XVI wieku stworzono system twierdz i ufortyfikowanych miast. W 1571 roku zakończono budowę południowo-zachodniej linii obronnych: Temnikow, Szack, Dankow, Nowosil, Mceńsk, Ryłsk, Putywl. Cztery lata później zbudowano grody-twierdze: Oskoł, Mokszańsk, Bołchow, Briąnsk, Orioł, Starodub, Odojew, Wieniew, Sierpiejsk, Kaługa. W latach osiemdziesiątych ufortyfikowano Woroneż, Liwny, Jelc, Ufę, Samarę, Saratow. Usuwano stare umocnienia, tzw. *ogorożeń* (ziemny wał i drewniana ściana), i na ich miejscu budowano zaporowe obwarowania ceglane z otworami strzelniczymi. Kamiennymi obwarowaniami otoczono nadgraniczne twierdze: Psków, Izborsk, Ostrów, Gdów, które zabezpieczały terytorium niewielkie, ale za to najbogatsze na całej Rusi w uprawę lnu, głównego produktu eksportowego do Europy Zachodniej³⁵. Grody leżące na linii od Biełooziera przez Wołogdę, Kostromę, Jarosławł, Rostów, Suzdał, Moskwę, Kołomnę, Starodub, Nowogród Siewierski, Czernihów aż do Perejaśławia nad Dnieprem tworzyły łuk dzielący państwo na lesistą północ i stepowe południe.

Rozwój na niespotykaną skalę fortyfikacji, umacnianie starych grodów i budowa nowych były aspektem szerszego zjawiska: wejścia Rusi Moskiewskiej na step i pustynię, przebudowy struktury wasalno-politycznej w związku z umocnieniem władzy wielkiego księcia moskiewskiego nad udzielnymi kniaźtami. Presja wydarzeń wymuszała rozmach urbanizacyjno-fortyfikacyjny. Problem egzystencji miast i ich wojenno-obronny charakter łączył się z rozwojem podgrodzi (*posad*), które pozostawały poza umocnieniami. Centralnym miejscem *posadu* było targowisko, które przyciągało rzemieślników, kupców, obsługę twierdzy. Z czasem *posady* przekształciły się w miasta, na których obrzeżach stała twierdza. W miastach, które powstały z twierdz, największe umocnienia były w centrum. W państwie moskiewskim termin *gorod* często utożsamiano z pojęciem *gorodskoje posielenije* (*posad*) wraz z przyległym rejonem (*ujezd*). *Gorodami* nazywano *posielenija* (osady) różnego typu. *Riadki* (obok siebie), *ołoczki*, *słobody* istniały razem z *gorodskimi posadami*, niekiedy przyjmując ich nazwę. Rozwój miast (*gorodow*) zależał od ich otoczenia społecznego i ekonomicznego. Podział pracy, rozwój rzemiosła i handlu, łączenie się osad czy wymogi wojskowe (*gorody* jako bazy wypadowe) były czynnikami przyczyniającymi się do rozrastania się miast. Zarówno *gorody-posady*, słabo ufortyfikowane, jak i *gorody-obszcziny* (wspólnoty), będące ufortyfikowanymi osadami handlowo-rzemieślniczymi, były jednolitym bytem kulturowo-ekonomicznym. Wszystkie trzy segmenty *gorod*, *posad*, *ujezd* tworzyły jedną jednostkę administracyjną³⁶. Rozwój monarchii absolutnej nie byłby możliwy bez urbanizacji kraju.

Nowe miasta budowano na *okrainach*, jak nazywano prowincje nadgraniczne. Budowano je do celów wojennych. Wraz z powiększaniem terytorium państwa nowe *okrainy* oddalały się od dawnych. Wybudowane tam miasta-twierdze traciły wojskowe znaczenie, a zyskiwały handlowe. Od mieszkańców pobierano podatki. Ci, którzy nie płacili ich, uciekali na pustkowia stepu bądź przechodzili na służbę do ludzi bogatych i monastyrów, piśmienni zaś na służbę rządową. Brak komunikacji, rozboje, monopole państwowe, obciążenie towarów wysokimi opłatami skarbowymi, chciwość wojewodów i urzędników, korupcja sądownictwa tłumiły przedsiębiorczość ludzi energicznych, hamując rozwój miast.

Państwo moskiewskie zostało otoczone wieńcem twierdz wewnętrznych (dawne *okrainy*) i zewnętrznych (nowe *okrainy*). Duże znaczenie w obronie granic miała służba strażnicza, która dzieliła się na uzbrojone oddziały ruchome i nieruchome. Każde miasto wchodzące w skład ufortyfikowanej linii granicznej wystawiało kilka ruchomych oddziałów (*stanic*) dla ochrony wydzielonej części granicy. Stanica pełniła służbę w określonym miejscu przez miesiąc, po czym zmieniała miejsce. Każdy oddział składał się z co najmniej czterech wojowników [*staniczników*]. Wojownik zobowiązany był przyjść na służbę z bronią i koniem. Okolice miast-twierdz również zasilają oddziały, do których przychodzili ludzie wolni, stanowiąc nowy stan wojskowy – miejskich Kozaków. Gdy jedni odbywali służbę, drudzy pracowali w swoim gospodarstwie. Pojawienie się nieprzyjaciela powodowało, iż pierwsza grupa natychmiast wyruszała do boju, a druga podążała jej na pomoc. Wojsko kozackie różniło się od wojska wielkokniaźcego tym, że zasilali je ludzie z najniższych warstw społecznych, dając na Rusi początek wojsku ludowemu. Słowo kozak było pochodzenia tureckiego i oznaczało człowieka wolnego, odważnego wojownika. Siedziby Kozaków znajdowały się w okolicach rzek niedostępnych dla Tatarów, najczęściej na porożach Dniepru (Zaporoże). Na terenach wschodniej i zachodniej Rusi nazywano ich kazaki, zaś na obszarach południowych kozaki, i tam po raz pierwszy w 1492 roku pojawiło się to określenie. Kozacy byli zorganizowani w sposób typowy dla ludów stepowych. Oddziały składały się z grup dziesięcioosobowych (*diesiatok*), stuosobowych (*sotnia*) i tysiącosobowych (*tysiacza*, pułk). Ich zbrojne pochody nazywano kozakowaniem. Na Zaporozżu powstały kozackie drewniane fortyfikacje, otoczone zasiekami, lasami, rzekami.

[d.c. cytatu] Od słów sikti, rubati wyprowadzono nazwę umocnień – sicz, a od niej nazwę Kozacy Siczowi [*siczowiki*]³⁷. Ekspansja kozacka była skierowana głównie nad Morze Czarne, na nadbrzeżne miasta tureckie. Kozacy byli sojusznikami zarówno Moskwy, jak i Polski w walce z Tatarami i Turcją. Jako formacje niezależne współpracowali z różnymi ośrodkami zagranicznymi. Doniosłą rolę spełniali przede wszystkim wewnątrz Rusi, niekiedy będąc nawet czynnikiem rozstrzygającym. W systemie obronnym Rusi szczególne miejsce zajmowała Moskwa. W odróżnieniu od Paryża i Londynu, rozbudowywano ją planowo, wokół centralnej części miasta – Kremla, która pod względem rozwiązań urbanistycznych nie miała sobie równych na Rusi. Z centrum prowadziły równo wytyczone drewniane ulice, łączone liniami bocznymi. Promienisto-pierścieniowy układ ulic zaczęto stosować też w innych miastach ruskich. Moskwa przewyższała inne miasta również wysokim dodatnim bilansem demograficznym. Na początku XV wieku mieszkało tam w drewnianych domach trzydzieści-czterdzieści tysięcy ludzi. Pod koniec wieku liczba mieszkańców wzrosła do osiemdziesięciu tysięcy. Rozwój demograficzny postępował niezwykle szybko. Pod koniec XVI wieku Moskwę zamieszkiwało ponad sto tysięcy ludzi, a sto lat później już dwieście tysięcy. Cudzoziemcy podawali nawet liczbę pięćset-sześćset tysięcy mieszkańców, czterdzieści tysięcy domów i ponad pięćset cerkwi. Domy, mimo że rozdzielone sadami i ogrodami, łączyły się ze sobą drewnianymi chodnikami umieszczonymi wzdłuż ulic. Wielkość domu dowodziła zamożności właściciela. Cztery tysiące sklepów i straganów ulicznych oraz ludwisarnie i łaźnie nad rzekami Moskwą (wcześniejsza nazwa Smorodinka), Nieglinna, Jauzą dopełniały obraz stolicy. W mieście wytyczono dziesiątki placów targowych, ale najważniejszy był główny plac-rynek nazwany Piękny (Pożarski, Czerwony). Jego wielką funkcjonalną przestrzeń wypełniały stragany, kwitło na nim życie publiczne i towarzyskie. [Andrusiewicz 2, s. 224-228]

*

Żadne miasto Rusi Zaleskiej nie rozwijało się tak dynamicznie jak Moskwa. Centralną część miasta, tzw. *gorę* i *padot* (dół), rozbudowano. W czasach Iwana Kality terytorium góry i padołu było drewnianą twierdzą o powierzchni osiemnastu hektarów. Otoczoną drewnianymi ścianami warownię nazywano *dietińcem*. Nazwa pochodziła od słowa *dieti, otroki* – drużyna kniaźca². W 1367 roku wybudowano nową warownię. Usunięto drewniane ściany i zastąpiono je ścianami białokamiennymi z dziewięcioma basztami. Przy budowie zatrudniono dwa tysiące ludzi. Bloki kamienne i wapno wydobywano w podmoskiewskich kamieniołomach. Od tego czasu Moskwę nazywano miastem białokamiennym. Moskiewska warownia była jedyną kamienną twierdzą na całym ruskim północnym wschodzie. Prawie przez cały okres panowania Dymitra Dońskiego nikomu nie udało się zdobyć twierdzy, osiągnęły to dopiero wojska chana Tochtamysza w 1382 roku i na krótko zmusiły Moskwę do posłuszeństwa. [Andrusiewicz 2, s. 208]



Moskiewski Kreml w XVII wieku

rok 1571:

Wiosną 1571 roku wojska Diewliet-Gireja wtargnęły na rosyjskie terytorium, doszły do Moskwy i spaliły ją. Krymski chan żądał od rosyjskiego cara oddania Kazania i Astrachania. Latem następnego roku, wzmocniwszy się poparciem Turcji, krymski chan rozpoczął nowy pochód na Ruskie ziemie. Wojska rosyjskie rozgromiły Tatarów w trzydniowej bitwie nad rzeką Pachra (45 wiorst od Moskwy). [Ogonowskaja, s. 248]



Ostatnia Wieczerza – ikona nowogrodzka z XVI wieku

Opowieść o tym jak unicestwiono Wielki Nowogród

Białą zimą, w styczniu 1570 roku, czarno ubrani ludzie na czarnych koniach przyszlizli ęmą wielką pod Nowogród. Na czaprakach mieli wyszyte znaki złowieszcze – miotły i psie głowy, bo oprycznicy przysięgali carowi Ruś dla niego oczyszczać od zdrady i zagryźć każdego, kto mu się sprzeciwi.

Oprycznina przyszła z rozkazu cara zabić Wielki Nowogród. Na to car stworzył opryczninę, swoją gwardię ochronną, za to jej płacił – pieniędzmi z haraczu od bojarskiej *ziemszczyzny*, ziemiami przesiedlonych bojarów, skonfiskowanymi dobrami ofiar; dlatego oprycznicy pokochali zabijać ludzi i męczyć, pokochali rabować, niszczyć i palić.

Kilka tysięcy zbójów bez czci i sumienia, *opricznyj dwor* Iwana IV Groźnego, przez siedem lat siało strach i śmierć po ziemiach Rusi. Ale ze wszystkich mordów i grabieży zasłynął najszerzej mord na Wielkim Nowogrodzie.

Białą zimą zaroila się czernią okolica, oprycznicy wdarli się do monasterów i cerkwi, żadnej świętości nie przepuścili. Opieczętowali skarbcze; mnichów i popów na drogi wypędzili, zakuli w przywiezione wozami kajdany, pognali do miasta, na placach pod otwartym niebem stać miały godzinami setki milczących brodatych postaci patrząc jak czarni ludzie rozwalają bramy i drzwi miejscowych domów i klasztorów, jak wywlekają z nich kupców, bojarów, popów i mnichów, kobiety, starców i dzieci, kopiąc, bijąc, dżgając i naigrawając się z nieszczęsnych. Poszedł archijerej [arcykapłan – wyższy duchowny w kościołach wschodnich] nowogrodzki, Pimen, do cara błagać o łaskę dla nich. Car zwymyślał go najpierw; usłyszał Pimen, że jest „wilkiem, drapieżcą, niszczycielem i zdrajcą”, a potem, że mniej mu przystoi być archijerejem, niż dudarzem albo niedźwiednikiem. Na rozkaz cara przyskoczyli słudzy, ujęli Pimena i odarli z kościelnych szat, poczem wsadzili siłą na klacz żrebną i przywiązali do niej, krępując mu nogi pod brzuchem kobyły. Car sam wetknął zmartwialemu Pimenowi w ręce multanki, czyli dudy z miechem, jakimi posługiwali się przy swych popisach niedźwiednicy, i powiedział, że bardziej mu one przystoją niżeli urząd władzy. Kazał mu dąć w dudy, poczem kobyłę z dmącym w dudy arcybiskupem na grzbiecie prowadzono przez całe miasto, by upokorzyć i Pimena, i Nowogród.

Potem wyszedł car do swych ludzi i dał znak. Rzucili się oprycznicy z pałkami na stłoczony tłum. Pracowali długo, trzaskały czaszki, pryskały mózgi, aż trupy wszystkich zaległy śnieg. A oni, elita Wielkiego Nowogrodu i tak najłatwiejszą mieli śmierć: przez pięć tygodni od tego dnia oprycznina nurzała się we krwi męczonych nieludzko Nowogrodzian, by storturowanych topić potem pod lodem w przerębłach płynącego przez miasto Wołchowa, topić mężczyzn, kobiety, dzieci, niemowlęta, tak, by nie przetrwał nikt, kto by mógł opowiedzieć o Wielkim Nowogrodzie. Bo nie chodziło o rozprawę z przywódcami. Chodziło o śmierć całego Nowogrodu Wielkiego.

Mówiono, że dziennie ginęło przez pięć tygodni do tysiąca ludzi. Wedle jednych źródeł zamordowano osiemnaście tysięcy, wedle innych – sześćdziesiąt tysięcy osób. Wywożono, co się wywieźć dało; czego się nie dało zagrabić, niszczone; po odejściu opryczniny stało w mieście ledwie co dziesiąte domostwo. Ślad nie mógł przetrwać, by nie zarazie pamięcią Wielkiego Nowogrodu tych, których tu car osiedli.

Zostały tylko freski w sławnych soborach i martwa zimowa cisza Północy. [...]

Car wiedział, że trzeba zniszczyć Nowogród – całkowicie. Pamiętał o doświadczeniu swego dziada, Iwana III, zwanego nie bez kozery – Srogim. Ten pokonał już Nowogrodziców niecałe sto lat wcześniej, w 1478 roku, a był to zaiste człowiek protoradziecki, pojętny uczeń Tatarów, nauczyciel władców Rosji po wieczne czasy, poczynając od swego syna i wnuka aż po Josifa Wissarionowicza Stalina. Orientował się, że nie wystarczy tej republiki zmusić do posłuszeństwa, bo wtedy co najwyżej przycichnie ona i podniesie znowu głowę przy pierwszej lepszej okazji. Więc zastosował środki, swoim zdaniem, radykalne: przesiedlił całą, ale to całą elitę bojarów Nowogrodu na swoje ziemie, na Niż czyli Niz, ziemię *nizowską*, międzyrzecze Oki i Wołgi, do Moskwy, Kołomny, Muromu, Niżnego Nowogrodu, a skonfiskowane Nowogrodzcom włości nadał swoim, sprowadzonym tu *nizowcom*.

Teraz będzie inaczej, wyobrażał sobie Srogi. „Nowogród zapełniają ludzie nowi, korzenie, których pozostały w innej glebie – opisywał dzieło Iwana Walentin Janin, jeden z tych, dzięki którym Nowogród odezwie się po wiekach sam. – W nowym miejscu otaczają ich jakby pnie zrąbanego, ale niewykarczowanego lasu, mogiły cudzych ojców i przodków”.

Janin odnotuje, że ci nowi ludzie przynieśli tu ze sobą swoje odmienne gusty: zaczęło się od tej pory w Nowogrodzie inaczej budować, inaczej malować ikony [ale] ci nowi nie zmienili Nowogrodu, że przeciwnie, to Nowogród zmienił ich. Zostaną bowiem i oni – Nowogrodzianami. Tak samo niepoprawnymi jak tamci, przesiedleni na *nizowskie* ziemie. Dlatego Iwan Groźny będzie musiał dzieło Iwana Srogiego – skorygować. Zamknąć ostateczną pointę.

[d.c. cytatu] Już Srogi zabrał miastu zwołujący Nowogrodźców słynny dzwon wiecowy, symbol republiki [piszmy – niezależnego od Rusi państwa]. Przetopiono dzwon w Moskwie i odlano inny; zawieszono go potem w sercu stolicy dla upamiętnienia triumfu nad Nowogrodem Wielkim. Ale miał to być dzwon alarmowy i wszyscy wiedzieli w Moskwie, z czym się kojarzy. Lud Moskwy zwał go wzbudzającym trwogę.

Carowie przekazywali sobie najwidoczniej uraz do tego dzwonu z pokolenia na pokolenie – dwieście lat później, w roku 1681, car Fiodor Aleksiejewicz obudził się kiedyś nocą zlany potem i zdało mu się, że dzwon alarmowy sam bije, co wedle moskiewskiego miejskiego przesądu wieściło największe nieszczęścia. Zwołał rano car swoich doradców i wspólnie postanowili dzwon – zesłać. Zesłać daleko, jak najdalej, hen, na północ, do fińskiej Karelii, w lasy i bagna, byle tylko dźwięk jego nigdy już nie dotarł do Moskwy. [Bratkowski, s. 8-11]

*



rok 1570:

Cztery rywalizujące państwa szybko znalazły się w stanie wojny, tzw. wojna północna (lata 1563—1570). Polska flota kaperska starała się niszczyć żeglugę wiozącą zaopatrzenie dla Iwana IV z zachodu Europy, podczas gdy Iwan Groźny zaatakował Litwę. W 1563 roku zdobył Połock i zajął tereny aż po Dźwinę. Między Danią a Szwecją wybuchła wojna na tle dawnych porachunków o Skanię oraz rywalizacji w Estonii.

Mimo dalszych walk żadne z państw nie było w stanie zagarnąć całych Inflant, podobnie jak zyskać przewagi na Bałtyku. W tej sytuacji w 1570 roku doszło do rozejmu polsko-rosyjskiego i pokoju szwedzko-duńskiego w Szczecinie. Nie trwał on jednak długo.

Iwanowi IV udało się zawrzeć umowę przyjaźni z Danią i dwudziestoletnie przymierze ze Szwecją, co pozwoliło skupić siły na wojnie z Litwą. W lutym 1563 roku ruskie wojska zajęły Połock. Litwa zaproponowała Rosji przymierze, jednak Iwan IV wysunął ambitne żądania otrzymania od Litwy wszystkie ziemie do rzeki Dźwiny i ustanowienie rosyjskiego protektoratu nad Inflantami. Strona litewska zerwała dalsze rozmowy. W 1564 roku sytuacja skomplikowała się, gdyż Rosja była zmuszona prowadzić wojnę na dwa fronty: na zachodzie ruskie wojska poniosły klęskę nad rzeką Ułą [Uła] i pod Orszą [Orsza], na wschodzie krymski chan Diewliet-Girej zerwał sojusz z Moskwą i wszedł na ziemie rzyzańskie.

W latach 1567—1569 wojna przebiegała bez szczególnych rezultatów po obu stronach. Pod koniec lat sześćdziesiątych sytuacja dla Rosji skomplikowała się z kilku przyczyn:

- 1) działająca wówczas opricznina powodowała zaniedbania wojsk i wielu dowódców wojennych i dyplomatów było represjonowanych;
- 2) wzmocnienie przeciwników Rosji na skutek unii Polski i Litwy w 1569 roku – powstanie jednego państwa – Rzeczypospolita;
- 3) zajmujące poprzednio pozycję wyczekującą Turcja i Krym otwarcie wystąpiły po stronie Rzeczypospolitej;
- 4) kończące się przymierze ze Szwecją pozwoliło Szwecji rozpocząć działania wojenne przeciw Rosji.

[Ogonowska, s. 247-248]

rok 1563:

Z inicjatywy cara Iwana IV i metropolity Makarego zorganizowano w Moskwie pierwszą drukarnię. W 1533 roku sprowadzono z Polski maszynę i czcionki drukarskie. Drukarze polscy i litewscy, którzy w poszukiwaniu zarobku przybyli do Moskwy, w ciągu trzech lat wydrukowali sześć ksiąg. Przez kilka lat ruscy drukarze, pod nadzorem technicznym cudzoziemskich mistrzów, poznawali tajniki sztuki drukarskiej. W dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie oficjalnej drukarni w Moskwie wydrukowali ewangelię oraz cykle nabożeństw *Triod' postnaja* (nabożeństwa wielkopostne) i *Triod' cwietaja* (nabożeństwa od Wielkiej Nocy do Zielonych Świątek). Księgi nie miały strony tytułowej ani podanego roku wydania, ale były bogato ilustrowane według wzorów drukarstwa weneckiego i południowośrodkowego. Dopiero w 1563 roku z carskiego skarbcza wyasygnowano środki na wybudowanie centralnej ruskiej typografii (drukarni). 19 kwietnia 1563 roku rozpoczęto druk pierwszej w pełni ruskiej księgi liturgicznej *Apostol*, którą ukończono po jedenastu miesiącach (1 marca 1564 roku). Nie była ona dziełem wyłącznie ruskich drukarzy. Powstała przy wydatnej pomocy mistrzów duńskich, którzy czerpali wzory miniatur, winiet, przerywników z drukarstwa niemieckiego. Do rąk czytelników trafiło dwanaście egzemplarzy *Apostoła*. W księdze umieszczono „stopkę redakcyjną”, z informacjami o drukarni i imionami drukarzy.

Drukarstwo ruskie (moskiewskie), formalnie zapoczątkowane w 1564 roku, przyczyniło się do rozwoju kultury i stało symbolem nowych czasów. Miejsce dawnej księgi, bogato iluminowanej, zajęła księga w skromniejszej szacie, ale bardziej dostępna i tańsza, gdyż przejście z pergaminu na papier obniżyło jej cenę. W Moskwie pojawił się nowy zawód: księgarz. Za pośrednictwem księgarzy nabywały księgi monastery. W XVII wieku stolica była już pokryta siecią „księgarń” (kramy książkowe), a most Woskriesiński na Nieglinnej stał się miejscem moskiewskich bukiniistów.

[Andrusiewicz 2, s. 363]

rok 1562:

Iwan IV zajął chanat kazański, gdzie jako pomnik upamiętniający zwycięstwo chrześcijaństwa w muzułmańskim kraju wzniesiono wielki prawosławny sobór Zwiastowania (1562 rok), dając w ten sposób znać o swoich bezgranicznych imperialistycznych ambicjach. Wprowadziwszy *razriad*, czyli „listę urzędników”, i *pomiestnyj prikaz*, czyli „biuro urzędów”, [car] mógł śledzić wszystkich urzędników państwowych i przydzielone im stanowiska: była to zapowiedź późniejszej *nomenklatury*.

[Davies, s. 599-600]

Przybyszów z obcych krajów podejrzewano, iż są nosicielami chorób wenerycznych. Z jednej strony obdarowywano ich przywilejami, z drugiej zaś nakładano na nich ograniczenia, uniemożliwiające im nawet przybycie do Moskwy. W 1499 roku Iwan III wysłał na Litwę wysokiego urzędnika Iwana Mamonowa z informacją, iż mieszkańcy Smoleńska, którzy mają ciało pokryte gnijącymi bliznami, zwanymi francuskimi, nie powinni przyjeżdżać do Moskwy. Chorobę francuską uważano za bicz Boży, karę za grzechy i car chciał uchronić stolicę przed tym niebezpieczeństwem. Człowiek był bezradny wobec chorób i epidemii, które z powodu częstych nawrotów i liczby pochłanianych ofiar były groźniejsze niż obce najazdy. Większość ludzi żyła na wsi, gdzie „zachodnia zaraza” czyniła mniej spustoszeń bądź nie czyniła ich wcale. Szerzyła się ona w aglomeracjach miejskich. Szczególnie narażeni byli mieszkańcy handlowego Nowogrodu i „międzynarodowej” Moskwy. Chorobę francuską utożsamiano z czarną śmiercią (ospa).

[d.c. cytatu] Żywe były wspomnienia czarnej śmierci w minionych wiekach. W latach 1351, 1353, 1360, 1363 ospa spu-
stoszyła ziemię włodzimierską, pskowską, nowogrodzką. W Głuchowie (1352 rok) nie ocalał ani jeden człowiek,
w Smoleńsku (1386 rok) pozostało przy życiu dziesięć osób. Liczne ofiary pochłonęła zaraza szalejąca w latach
1417—1424. W 1453 roku w Pskowie w ciągu miesiąca zmarło dwa tysiące siedemset osób, a w latach 1561—1562 na
terenach między Pskowem i Nowogrodem poniosło śmierć kilkanaście tysięcy ludzi. Cztery lata później epidemia
ogarnęła liczne miasta Rusi centralnej i północnej. Śmiertelność była tak duża, że zabrakło żywych do grzebania zmar-
łych⁴². Carowie w walce politycznej posługiwali się argumentem „sanitarnym”. Pod pretekstem kwarantanny uszczel-
niano granicę zachodnią. Iwan IV nie zdołał jednak uchronić samego siebie i – jak wiele wskazuje – zmarł właśnie
z powodu choroby wenerycznej. [Andrusiewicz 2, s. 400]



Iwan IV

rok 1561:

W 1561 wielki mistrz zakonu, wobec napadu Iwana Groźnego, poddał się Polsce, jako lenno otrzymując Kurlandię. Pozostała część Inflant została wcielona do Polski.

Rosyjskie wojska rozpoczęły udane działania w Pribałtyce [tak Rosjanie z całą premedytacją i przez wieki nazywają ziemie państw Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii], w rezultacie których zdobyto Narwę i Dorpat. Zaistniało niebezpieczeństwo dla Rygi i Rewla. Jednak władze moskiewskie nie umocniły tych zdobyczy. Zawarto przymierze z Liwońcami i liwoński [Inflanty] okręg przeszedł pod protektorat Litwy i Polski. [Ogonowska, s. 247]



Iwan Groźny, malarz Jan Matejko

Opowieść o Moskwie – Trzecim Rzymie

Świat muzułmański nie izolował się od świata chrześcijańskiego, nie tworzył muru obojętności. Liczne więzi łączyły turecki Stambuł z prawosławną Moskwą, z czego obie strony czerpały korzyści. W latach 1470—1480 dyplomacja turecka zabiegała w patriarchacie o zjednoczenie Cerkwi greckiej i ruskiej w jedną „prawdziwie prawosławną” Cerkiew. W Moskwie dojrzewała jednak inna koncepcja, „wspomagana” przez dwie nazwy Konstantynopola – Nowy Rzym i Nowa Jerozolima, które określały percepcję stolicy państwa ruskiego i stan świadomości elit. Koncepcja ta była też przejawem próżności i megalomanii religijno-państwowej.

Zewnętrznym wyrazem przeniesienia do Rusi „soborowej cerkwi powszechniej” była cudowna „wędrówka” ikon. Odnaleziona w 1295 roku ikona Matki Bożej Kurskiej przetrwała czasy tatarskie i w tajemniczych okolicznościach dotarła do monasteru Troicko-Siergijewskiego. Ikona Tychwińska objawiła się w 1383 roku. Widzieli ją rybacy na jeziorze, myśliwi na leśnych obszarach, pasterze na łąkach. Sprzedana do Konstantynopola, w cudowny sposób powróciła na Ruś i uniknęła tatarskiej profanacji. Powrót ikony tłumaczono jako symboliczne przeniesienie z Bizancjum na Ruś najwyższej władzy chrześcijaństwa wschodniego¹².

Przed nową stolicą stało zadanie realizacji założeń wczesnego chrześcijaństwa na drodze ku jedności Kościoła, zjednoczeniu ludzi i przezwyciężeniu różnic wspólnego dziedzictwa. W rezultacie Moskwa mogła właśnie przejąć rolę „ekumenicznego” Trzeciego Rzymu, nie zaś być drugim Kijowem. Z punktu widzenia ciągłości historycznej i interesów Moskwy nie rozstrzygano tego drugiego pojęcia i niekiedy traktowano je jako tożsame. Był to jeden z tych czynników, które wywierały wpływ na religijne rozumienie roli ruskiego (moskiewskiego) władcy, będącego głową carstwa prawosławnego, co obligowało go do działań mesjanistycznych.

Dążenie do uczynienia Moskwy Trzecim Rzymem napotykało liczne trudności. Inne miasta ruskie również uważały się za nosicieli bizantyńskiej tradycji religijnej i kulturowej. W czasie dramatu Konstantynopola problem duchowego i politycznego przywództwa całej jednoczącej się Rusi nie był jeszcze rozstrzygnięty. Ambitną próbę przewodzenia Rusi podjął Twer. W utworze *Letopisiec Kniazienija twerskiego* (połowa XV wieku), traktującym o rządach księcia Borysa Aleksandrowicza, wywyższano go ponad innych władców ruskich. Autor opiewał Twer jako centrum Rusi i sławne na świecie miejsce nazywane Nowym Izraelem. Mnich Tomasz (Foma) kilka miesięcy po upadku Konstantynopola napisał *Słowo pochwalne prawowiernego księcia Borysa Aleksandrowicza*, w którym wątki mesjanizmu przeplatały się z marzeniami o mądrym i potężnym spadkobiercy cesarza Konstantyna XI Paleologa, obrońcy chrześcijańskiego świata.

Rzeczywistość ruska była w tym czasie inna. Konflikt Tweru z seniorem, czyli Moskwą, był nieuchronny. Między tymi dwoma miastami-kniaziestwami od lat trwał graniczny, polityczny i ambicjonalny spór o przywództwo na Rusi. Władca Tweru szukał pomocy na Litwie, co dla Moskwy oznaczało zerwanie porozumienia. Moskwa rozwiązała miraż i nadzieje Tweru. Z areny politycznej usunięto groźnego przeciwnika. Tekst słowa pochwalnego był próbą zmierzenia się „grodu świętego Spasa” z ekspansywną Moskwą. Rewindykacja wielkiej przeszłości Tweru miała na celu wzmocnienie władzy księcia, uznanie go za przywódcę całej Rusi, gdyż – jak pisał autor – „sława jego imienia rozciąga się od Wschodu do Zachodu i od carskiego miasta do Rzymu”. Ziemię twerską nazwano w utworze samodzielnym państwem, prowadzącym korespondencję z cesarzem Bizancjum i innymi władcami. Mnich Tomasz wpajał ludziom przekonanie o szczególnej roli Tweru i jego władcy, którego każde słowo „przenika do ziemi moskiewskiej”. [...]

Jednakże problem nie kończył się na rywalizacji twersko-moskiewskiej. Większość pisarzy XV wieku za główne miasto Rusi uznawała Nowogród. Ustne przekazy, teksty pisane, legendy przypominały, iż miasto utrzymywało kontakty religijne i polityczne z Rzymem i Konstantynopolem, nie wysunięto jednak oficjalnej tezy, iż Nowogród winien przyjąć na siebie rolę Trzeciego Rzymu. Do spadku po drugim Rzymie rościł też pretensje Kijów. Podnoszące się z zastoju miasto wyrastało na rywala Moskwy. W przeszłości Kijów odrzucał ideę *translatio imperii*, uznając się za spadkobiercę prachrześcijaństwa. Na początku XVI wieku religijno-polityczne położenie Kijowa zmieniło się. Starożytny gród, pod wieloma względami przewyższający Moskwę, aspirował do roli Trzeciego Rzymu, gdyż „płomień wiary” przyniesiono nad Dniepr z Bizancjum, a ojcowie założyciele Rusi Kijowskiej wywodzili się z rodu Konstantyna Monomacha. Odwoływano się raczej do tradycji niż do stanu faktycznego. W tej sprawie istniały znaczne różnice zdań. Część kijowskiego duchowieństwa, nawiązując do dawnej tradycji, opowiadała się za przyjęciem konstantynopo-

litańskiego spadku jako Nowej Jerozolimy. W kijowskiej szkole myślenia ideologicznego gród nazywano drugą Jerozolimą. Świadomie nawiązywano do tradycji i przepajano ją duchem legend.

[d.c. cytatu] Poparciu tej tezy służyła legenda o rybaku z Betsaidy, apostołe Andrzeju, bracie świętego Piotra, który głosił ewangelię na czarnomorskich wybrzeżach Azji Mniejszej. To on jakoby osobiście założył Kościół w Bizancjum i „gród na wzgórzach” – Kijów, który choćby z tego tytułu zgłaszał prawo do bycia centrum chrześcijaństwa. Dla kijowskich ortodoksów nie miało większego znaczenia, czy apostoł Andrzej przebywał nad Dnieprem fizycznie czy duchowo. Ważne było dzieło wielkiego apostoła męczennika. W tym kontekście gloryfikacja Kijowa i związane z nim legendy nabierały szczególnego znaczenia.

Spór między Kijowem i Moskwą o monopol na prawdziwe chrześcijaństwo i pierwszeństwo w procesie Jednoczenia Rusi został rozstrzygnięty na korzyść Moskwy. Kijów z trudem podnosił się z upadku, Moskwa zaś dynamicznie rosła w siłę. Splot wydarzeń politycznych, religijnych okazał się dla niej sprzyjający. Jej autorytet rósł proporcjonalnie do likwidacji ośrodków konkurencyjnych w Nowogrodzie, Pskowie, Twerze. Idea Trzeciego Rzymu była znana w Moskwie już w drugiej połowie XV wieku i nie czekając na jej oficjalne sformułowanie, władzę Kremla zaczęto nazywać spadkobiercą cesarzy dwóch Rzymów. Wyższe duchowieństwo przeszło na pozycje „państwowe” i poparło moskiewskiego cara. Trzeba jednak dodać, iż od samego początku nie traktowano nowej idei jako politycznego programu państwa, nie było też oficjalnych wypowiedzi w tym duchu. Zagadnienie Trzeciego Rzymu przewijało się w moskiewskiej publicystyce, w dyskusjach i rozmowach z wysłannikami obcych dworów. Z drugiej jednak strony, wśród niższego duchowieństwa i w szerokich kręgach ludności prawosławnej ocalenie duchowe widziano w niezmienności wiary i niedopuszczeniu żadnych nowinek z zewnątrz. Generalnie rzecz biorąc, Ruś żyła w skostniałych formach społecznych, państwowych, cerkiewnych i nie wykazywała chęci ich zmiany. W tych okolicznościach wielka idea „rzymska” interesowała warstwy wykształcone, przywódców życia politycznego, cerkiewnego i bywała różnie interpretowana, różne też przypisywano jej znaczenie, w zależności od tego, kto ją głosił i wcielał w życie.

Percepcja przyszłości z perspektywy teraźniejszości i przeszłości powodowała, iż przesłanie Trzeciego Rzymu adresowano do Moskwy. *Izłożenie paschalii* (1492 rok) metropolity moskiewskiego Zosimy Brodatego (panował w latach 1490—1494) jest pierwszym dziełem, w którym jest mowa o przeniesieniu prerogatyw imperium bizantyńskiego na Moskwę. Zosima potwierdził *wizantijskie je nasledstwo*, podobnie jak uczynili to wobec swoich książąt pisarze twerscy i nowogrodzcy²¹. Myśl Zosimy miała w rzeczywistości wymowę antybizantyńską. *Izłożenie* korespondowało z listami Iwana III adresowanymi do Nowogrodu (1470 rok), w których przestrzegał przed odstępstwem od wiary prawosławnej, grożąc losom Bizancjum. Zosima uwypuklił wątek końca świata, ale nie odnosił go do Rusi. Jego zdaniem koniec świata dotknął greckie prawosławie, czego widomym znakiem był upadek Bizancjum. Dla Rusi zaczął się „początek świata”, epoka sławy, pognębienia wrogów i niewiernych. Tematyka mitologiczna *Izłożenia* przekładała się na działania nie mitologiczne. Zosima układając paschalię na „ósme tysiąclecie”, zaznaczył, iż zacznie się ono od nowej epoki: Trzeciego! Rzymu – Moskwy, w której na tronie będzie zasiadał „nowy car Konstantyn” – wielki książę moskiewski, Iwan III, władca nowego grodu Konstantyna. Podobne porównania umieszczono w *Powieści Symeona z Suzdała*, w *Słowie na łaciniu*, w *Powieści o białym kłobukie*. [biały kłobuk – to liturgiczne nakrycie głowy najwyższego duchownego Cerkwi w Rosji]. Ta ostatnia powstała w kręgach zbliżonych do Zosimy i wzorowano ją na Donatio Constantini Magni Konstantyna Wielkiego. W *Powieści* przytoczono przypowieść o cudownym przeniesieniu przez siły niebieskie białego kłobuka – tradycyjnego nakrycia głowy biskupa i symbolu jego władzy. Pierwszą osobą, która rzekomo z polecenia św. Piotra i Pawła oraz cesarza Konstantyna Wielkiego nosiła biały kłobuk, był papież Sylwester I. Według barwnej legendy kłobuk przeszedł we władanie papieża Formozusa (IX wiek), który popadł w herezję. Jakoby pod wpływem głosów anielskich umieścił na kłobuku łaciński napis. W wyniku różnych fantastycznych zjawisk, objawień, cudów, kłobuk znalazł się w Konstantynopolu, stamtąd na skrzydłach anielskich został przeniesiony do Nowogrodu, co prawdopodobnie dopisali kopiści. Cel tej manipulacji był oczywisty: religijny autorytet Bizancjum odziedziczył Nowogród, który nie zamierzał się podporządkować Moskwie. Pierwotna wersja tekstu była nieco inna. Kłobuk miał być przeniesiony z Konstantynopola do Trzeciego Rzymu, który „jest na ruskiej ziemi”. *Powieść* nie określała wprost jego miejsca i wydaje się zrozumiałe w warunkach konkurencyjnej walki między głównymi ośrodkami politycznymi i religijnymi. Ostatnia faza kształtowania megaidei Trzeciego Rzymu i łączenia jej z Moskwą rozpoczęła się na początku XVI wieku, na obrzeżach państwa, w niechętnym stolicy Pskowie. W Moskwie oczekiwano na podbudowę filozoficzną i historiozoficzną tezy o Trzecim Rzymie. Została ona sformułowana w listach starca Filoteusza (Filofieja) z pskowskiego monasteru Eleazara (Jelezara). Jeden list Filoteusz skierował do wielkiego księcia Wasyla III (1523 rok), drugi był adresowany do diaka Michała Muniechina (1522 rok), a trzeci do młodego Iwana IV przed koronacją. Stary mnich pisał nie tylko o przeszłości, ale również o współczesnych mu czasach.

Był świadkiem wielkiego historycznego procesu kształtowania się państwa moskiewskiego, wchłaniania przez niego różnych terytoriów i różnych grup etnicznych. Informacje o świecie czerpał z powstałego w 1495 roku *Latopisu Symeona*, wyraźnie nawiązującego do dramatycznych dziejów pierwszego i drugiego Rzymu, których klęska nakładała na Moskwę szczególną powinność. Pomocny okazał się *Latopisiec Jellinski i rimski*, powstały w klasztorze Wołokołamskim. W redakcji pochodzącej z 1512 roku, w części 208 była mowa o przyczynach upadku Rzymu i smutnego końca Konstantynopola. Oba utwory weszły do kompilacji *Ruski chronograf*, w którym Moskwę określono jako prawną spadkobierczynię wielkich państw przeszłości. Przepisany przez Filoteusza chronograf, odpowiednio uzupełniony i przywieziony w 1512 roku przez pskowskiego namiestnika Michała Muniechina do Moskwy, wzbudził wielkie zainteresowanie, gdyż odpowiadał potrzebom religijnym i politycznym. Zarówno Filoteusz, jak i Muniechin uznawali Moskwę za jedyną siłę unifikacyjną zdolną przyjąć na siebie obowiązki wykraczające poza terytorium wielkiego kniaziewstwa. Z tego względu ideę Trzeciego Rzymu przenoszono na całą Ruś, na Zachodzie nazywaną Moscovią.

[...] Pisząc o zjednoczeniu „wszystkich chrześcijańskich carstw” pod władzą księcia Wasyla – po prostu ruskiego cara, Filoteusz nie miał na myśli światowego imperium chrześcijańskiego, lecz chrześcijańskie carstwa zjednoczone na ziemiach ruskich pod wodzą Moskwy. Jeszcze za jego życia kniaziewstwa pskowskie i riazzańskie zostały podporządkowane Moskwie. Rozumowanie mnicha było bardzo proste w swej istocie. W epoce przemożnego wpływu religijnego myślenia trzeba było znaleźć argumenty teologiczne dla usankcjonowania idei Moskwy jako Trzeciego Rzymu i osłabienia antybizantyńskiej wymowy teorii Zosimy. Filoteusz wykazał, iż „bezbożne pokolenie Agarów” nie zdołało całkowicie zniszczyć religii greckiej, a „greckie carstwo” uratowało wiarę ojców. Aby wskrzesić chrześcijaństwo, potrzebny był dopływ nowych sił. Przykładem świeciła Moskwa, ale, co znamienne, Filoteusz ani razu *explicite* nie nazywał Moskwy Trzecim Rzymem. Każda wzmianka o nim pozostawała bez bliższego terytorialnego określenia. Konstrukcja tekstu i podawane przykłady wyraźnie jednak wskazywały na Moskwę, choć niejako stolicę, lecz carstwo. Pierwszy raz została ona nazwana Trzecim Rzymem w tak zwanej *Kazańskiej historii* napisanej przez nieznanego autora w latach sześćdziesiątych XVI wieku.

[Andrusiewicz 2, s. 273-280]

*

rok 1560:

W roku 1560 zmarła pierwsza żona Iwana IV – Anastazja.



Iwan Groźny przy Anastazji leżącej na łożu śmierci

rok 1558:

W Moskwie obradowano nad priorytetami zewnętrznej polityki. Jedni uważali, że należy skupić się na wschodnim kierunku, zacząć wojnę z Chanatem Krymskim. Iwan IV i liczni inni opowiadali się za wojną w Liwonii (łacińska nazwa Inflant) w nadziei zdobycia ziem nadbałtyckich. Drugi pogląd zwyciężył i Rosja rozpoczęła wojnę o dostęp do Morza Bałtyckiego. [Ogonowska, s. 247]

Iwan Groźny w 1558 roku zdobył porty Narwę i Dorpat, a wraz z nimi dostęp do Bałtyku i łączność z zachodem Europy.

rok 1557:

Pogrom Kazańskiego Chanatu spowodował „dobrowolne” wejście w skład Rosji podstawowej części Baszkirii. W 1554 roku poddali się Rosji Baszkirzy żyjący nad rzeką Białą i w dorzeczu rzeki Ik. W konsekwencji do Rosji zostały przyłączone terytoria do rzeki Dem, dolny bieg rzeki Ufa i w dół rzeki Białej. W końcu 1555 i początku 1556 roku ludność centralnej części Baszkirii, a także dorzecza rzeki Sakmara i średniego biegu rzeki Jaik uznała władzę Moskwy. Tylko zauralscy Baszkirzy zostali się pod władzą Sybirskiego Chanatu. [Ogonowska, s. 247]

rok 1556:

Astrachań podbity 1556 przez Iwana IV Groźnego i włączony do państwa moskiewskiego. Rosyjska twierdza graniczna, ośrodek handlu ze Wschodem.

Bez walki przyłączony został do Moskwy w 1556 roku chanat astrachański, dzięki czemu cały bieg Wołgi znalazł się w granicach państwa rosyjskiego. Fakt ten miał znaczenie zupełnie wyjątkowe, przede wszystkim ekonomiczne. [...] w tej nowej sytuacji musiała uznać władzę zwierzchnią cara także Orda Nogajska wraz z podporządkowanymi jej ludami. Po opanowaniu Powołża przez Rosję Nogajcy rozpadli się na kilka ugrupowań. Tzw. Wielcy Nogajcy – koczowiska ich rozciągały się na terytoriach między dolną Wołgą i Jaikiem (Uralem) – uznali już w 1557 roku zwierzchnictwo Moskwy; oficjalne sformułowanie tego aktu nastąpiło pod koniec stulecia. Nogajcy Mniejsi, słabsza liczebnie ludność dawnej Ordy, zaczęli przesuwając swoje koczowiska od dolnego Donu do Kubania i ku Krymowi, zgodzili się też uznać zależność od chana krymskiego. Nie chcieli jej uznać kniaźta Kabardy w środkowej części północnego Kaukazu; mieszkańcom tych ziem – Czerkiesom, Kabardyjczykom (których pień etniczny jest wspólny) napady Tatarów groziły całkowitą eksterminacją. W 1557 roku Kabarda dobrowolnie przyjęła poddaństwo rosyjskie.

[Bazyłow, t. 1, s. 189]

rok 1555:

Chanat syberyjski – od 1555 roku lenno Iwana Groźnego; kolonizowany przez Rosjan (duża rola kupieckiej rodziny Stroganowów), chanat syberyjski (nazwa Syberia od stolicy chanatu Sybiru), chanat syberyjski w składzie imperium Złotej Ordy.

rok 1554:

Ustaliła się fikcyjna tradycja, równie fikcyjna jak źródło, z którego wyrastała. Przykładem jest nieformalna tabela rang monarchistycznych. Pierwszy koronowany car moskiewski szczycił się swym pochodzeniem, gardził monarchami, którzy nie mieli takiego jak on rodowodu. Skalę szacunku i znaczenia monarchy w oczach Moskwy określało przede wszystkim pochodzenie dynastii. Zachód w zależności od potrzeb politycznych traktował tytuł carski bądź jako egzotyczną nazwę, zachowując jej oryginalne brzmienie, jak to czyniono wobec chanów, bądź tłumacząc słowo „car” jako „imperator”. Niektórzy władcy zachodni pod wpływem nacisków i obietnic Kremla, aby zjednać sobie cara, tytułowali go cesarzem, królem, imperatorem, bratem. Przyjęcie tytułatury imperatorskiej przez Zachód oznaczało jej usankcjonowanie i quasi-gwarancję jej powszechnej akceptacji. Wyjątkiem była Polska, która uważała, iż tytuł imperatora należy do cesarza rzymskiego – pierwszego władcy chrześcijańskiego, i nie przysługuje carowi.

[d.c. cytatu] Aby lepiej zrozumieć genezę absolutyzmu, nie należy ograniczać się do znaczenia słowa „car”. U podłoża moskiewskiego absolutyzmu leżała polityka narodowościowa, szczególnie wobec etnosu niesłowiańskiego. Widać to wyraźnie na przykładzie losów dwóch organizmów państwowych, które powstały w wyniku upadku Złotej Ordy: chanatu astrachańskiego i chanatu kazańskiego. Chanat astrachański powstał w 1502 roku i nosił nazwę Chadżytarchan. W 1551 roku chan astrachański, obawiając się najazdu chana krymskiego, przeszedł na służbę cara moskiewskiego, ale trzy lata później złamał traktat i uwięził posłów carskich. W 1554 roku wojsko pod dowództwem księcia Jerzego Iwanowicza Szemiaki, wspólnie z oddziałami nogajskimi, zajęło bez walki Astrachań i osadziło na tronie promoskiewskiego chana Derwisza-Ali. Prawo mianowania chanów przeszło na carów ruskich. Gdy chan Derwisz wypowiedział posłuszeństwo Moskwie i zabiegał o sojusz z Krymem, strzelcy moskiewscy, wspierani przez Kozaków, ponownie bez walki zajęli twierdzę. Astrachań złożył przysięgę na wierność Moskwie. Derwisz-Ali wyemigrował do Azowa, następnie do Arabii, gdzie zmarł w Mekce. Część mieszkańców Astrachania zbiegła do kniaziewstwa nogajskiego. Państwo moskiewskie zajęło południową część stepu i ważną arterię wodną. W 1557 roku astrachańska caryca wraz z synem przyjęła w Moskwie chrzest. W roku następnym przybył do Astrachania ihumen Kirył, który prowadził szeroką akcję chrystianizacyjną i oświatową. Inicjował budowę cerkwi, klasztorów, zakładał szkoły i uczył muzułmańskie dzieci alfabetu ruskiego. [Andrusiewicz 2, s. 344-345]



Iwan Groźny

rok 1553:

Car zachorował i nie było nadziei na wyzdrowienie – zostawił obwieszczenie na rzecz syna Dymitra. Część bojarów odmówiła przysięgi na wierność młodzieńcowi (jedną z przyczyn stanowiło to, że był synem prostej córki bojarzkiej Zachariny-Juriewej) i wprowadziła na tron kniazia Władimira Andriejewicza Starickiego, siostrzeńca Wasyla III. Z wielkim wysiłkiem Iwan IV stał przy swoim żądaniu i zmusił wszystkich bojarów do całowania krzyża na znak przysięgi Dymitrowi. Później car wyzdrowiał, a syn jego, Dymitr, utonął w rzece. [Ogonowskaja, s. 240]

Aspiracje kniaziewstwa moskiewskiego sformułowano w tezie o Moskwie jako „trzecim Rzymie”. Odkrycie przez R. Chancellora (1553 rok) północnej drogi morskiej (Północno-Wschodnie Przejście) dało Rosji po raz pierwszy w historii możliwość bezpośredniego kontaktu z państwami zachodnimi.

W połowie XVI wieku przedsięwzięto pierwsze próby przepłynięcia trasą północną. W 1553 roku wyruszyła angielska ekspedycja [...] Statki były jednak absolutnie nieprzygotowane do pokonania długiej trasy i pływania wśród lodów, toteż ekspedycja zakończyła się niepowodzeniem [...]

Najdalej dotarła [...] holenderska ekspedycja z 1594 roku, która odkryła wielką wyspę Nową Ziemię.

[Łukawski, s. 51]

rok 1552:

Stosunki z silnym chanatem kazańskim układały się mniej pomyślnie. Chanat powstał w połowie XV wieku. Za jego założyciela uchodził chan Muhammed, noszący przydomek Ulu (Wielki), który w 1436 lub 1437 roku rozpoczął jego tworzenie. Od tego czasu chanat kazański stał się zagrożeniem dla ziem ruskich. Strona tatarska często łamała traktaty, utrudniając państwu moskiewskiemu handel z Powołżem, Persją, bogatymi krajami Azji Środkowej. W samym Kazaniu ścierały się dwie tendencje polityczne: promoskiewska i antymoskiewska (prokrymska). W 1486 roku między synami chana Ibrahima zaczęła się walka o tron. Jeden z nich, Muhammed-Emin, zwrócił się o pomoc do Moskwy, lecz jej nie uzyskał. Władzę w Kazaniu objął Ali-chan, Muhammed zaś uciekł do Moskwy⁶⁷. Wiosną 1487 roku wojsko Iwana III wyruszyło na wyprawę przeciwko chanatowi. W jego stolicy wybuchł bunt inspirowany przez partię ruską, chan Ali został odsunięty od władzy. Spiskowcy otwarli bramy miasta i wojsko ruskie wkroczyło do Kazania. Chana, jego żonę, matkę, siostry i braci aresztowano i odesłano do Moskwy. Tron przywrócono Muhammedowi-Eminowi. Obalonego chana, po krótkim pobycie w Moskwie, zesłano do Wołogdy.

Wypadki kazańskie doprowadziły do zaostrzenia stosunków Moskwy z sąsiednimi państwami muzułmańskimi i ten stan napięcia utrzymywał się przez kilkadziesiąt lat. Chan Kazania uznał równoprawność i niezależność obu państw. Niebawem miało się okazać, iż sąsiad z północy pragnie podporządkować sobie „brata” ze wschodu, ingerując w jego sprawy wewnętrzne. Dla Moskwy próba wymuszenia posłuszeństwa enklawy tatarskiej miała znaczenie gospodarcze, polityczne, militarne i ideologiczne. Traktaty regulujące stosunki bilateralne były korzystne dla Moskwy. Ich uwieńczeniem był pokój wieczysty (1512 rok). Pokoju jednak nie było. Wojska chanatu wielokrotnie docierały do Moskwy. Mieszkańców zajętych miast brali do niewoli i sprzedawali na rynkach tatarskich i tureckich miast.

Plany podboju Kazania wychodziły ze środowisk kościelnych. Prawosławne duchowieństwo uważało mieszkańców chanatu za pogan, godnych pogardy za jarzmo, pod którym cierpiała Ruś. Już w 1523 roku metropolita Daniel zapowiedział, iż wielki książę położy kres egzystencji państwa muzułmańskiego. W Moskwie organizowano procesje i nabożeństwa w intencji zdobycia Kazania. Metropolita wysyłał podtrzymujące na duchu listy oraz święconą wodę do załogi Swijażska, która okupowała Kazań. W sierpniu 1552 roku wojsko moskiewskie przekroczyło graniczną rzekę Surę, kierując się na Swijażsk. Po przeprawieniu się przez Wołgę sto pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy rozpoczęło oblężenie twierdzy kazańskiej, bronionej przez trzydzieści trzy tysiące wojowników. W październiku oddziały ruskie wdarły się do miasta. Napastników wsparli Ormianie, którzy nie chcieli strzelać do chrześcijan. Zwycięzcy dokonywali grabieży i zabijali maruderów. Sprofanowano meczety i grobowce chanów. Ciało zabitego chana spalono, jego prochami załadowano armatę i wystrzelono w kierunku południowym, natomiast wszystkich Ormian wbito na pal.

Zdobycie Kazania otworzyło drogę do ekspansji chrześcijaństwa na tereny muzułmańskie. Cerkiew rozpoczęła tam systematyczną ewangelizację, ale bez stosowania przemocy. Przypadki nietolerancji zdarzały się incydentalnie. Muzułmanom pozwolono odbudować meczety i wyznawać islam. I chociaż zdobycie twierdzy uznano za znak szczególnej miłości Boga do Moskwy, który ukarał „dzikie zwierzęta” za przelewanie krwi chrześcijańskiej, taktyka, którą car przyjął wobec muzułmanów, nie ograniczała ich potrzeb religijnych i intelektualnych.

Pod władzę moskiewskiego cara trafiło dwa i pół miliona ludności muzułmańskiej, tym samym zwiększając liczbę mieszkańców państwa moskiewskiego do dziewięciu milionów. Na pieczęci cara pojawiły się herby dwunastu carstw otaczających dwugłowego orła, będącego symbolem rusko-ordyńskiego państwa. Wizerunek herbu pozostawał w ścisłym związku z modną w XV wieku historią dwunastu pokoleń Izraela, walczących o odzyskanie Ziemi Obiecanej. Co ważniejsze, Moskwa, uzależniając od siebie chanat tatarski, uczyniła to na zasadzie symbiozy, bez represji. Tatarów zrównano w prawach z mieszkańcami państwa moskiewskiego, elicie zaś – bekom, emirom, a nawet chanom – nadano tytuły moskiewskie, później rosyjskie. Zostali szlachcicami, książętami, uczestniczyli w tworzeniu kultury ruskiej. Nie było to zjawisko całkiem nowe. Wielu wybitnych Tatarów przebywało na dworze poprzedników Iwana IV. Carewicz Chudajkuł, po przejściu na chrześcijaństwo: Piotr Ibrahimowicz, brał udział w wyprawach wojennych Wasyla III. Kasimowski chan Szach-Ali dowodził wojskiem Iwana Groźnego w wojnie z Litwą. Sam car Iwan IV ze strony matki był potomkiem złotoordyńskiego wodza Mamaja. Tatarzy dali początek wielu znanym rodom szlacheckim.

[Andrusiewicz 2, s. 346-348]

*

Wypraw na Kazań było kilka. Zaczęły się już w 1545 roku, tylko że rezultatów nie osiągnięto [...] Od 1550 roku wzięto się do działania już planowego i szeroko zakrojonego. Na rozkaz Iwana IV stanęła w rok później naprzeciw Kazania, u ujścia Swijagi do Wołgi, twierdza Swizajsk, zbudowana wprawdzie tylko z bali drewnianych (spławiono je Wołgą pod Kazań), ale wystarczająca jako punkt oporu w zamierzonej akcji. W 1552 roku wyruszyła na podbój Kazania bardzo liczna armia, a podkreślić warto szczególnie jej świetne wyposażenie techniczne. Po otoczeniu stolicy chanatu dwoma liniami stanowisk, wzniesiono kilka wysokich wież i wciągnięto na nie działa, jednocześnie podkopując się pod mury forteczne i robiąc wyrwy przy użyciu materiałów wybuchowych. Próbował ratować Kazań dywersyjnym najazdem na Moskwę chan krymski [...] ale dotarłszy do środkowej Oki i zobaczywszy, jak po drugiej stronie przygotowano się do obrony, uszedł z powrotem. Nie było już ratunku dla Kazania, wziętego szturmem 2 października 1552 roku. [...]

Ruszyła carska wyprawa. Duchowieństwo błogosławiło żołnierzy. Cerkiew starała się nadać wyprawie charakter świeckiej wojny przeciw „bezbożnemu pokoleniu Agarów”. Iwan zręcznie manewrował dużymi formacjami wojska. Przed decydującym szturmem Kazania polecił, starym tatarskim zwyczajem, by każdy uczestnik bitwy pozostawił przed walką monetę. Ilu żołnierzy nie odebrało ich później, tylu z bitwie poległo. Wojownicy Iwana, przez Tatarów nazywani „nieobrzezanymi Giaurami”, zdobyli Kazań szturmem (1552 rok). Ciało zabitego chana spalono. Jego prochem naładowano armatę i wystrzelono w stronę południową. Z „pogańskiego” miasta rychło uczyniono silny ośrodek prawosławia i kultu Matki Boskiej, przymusowo chrystianizując muzułmańskich Tatarów. Ten sam los spotkał wkrótce carstwo astrachańskie, które weszło w skład państwa moskiewskiego – jego południowa granica sięgała teraz ujścia Wołgi. Podbój Astrachania wprowadził drobne kniaziewstwa kaukaskie w orbitę polityki Moskwy. [Andrusiewicz, s. 26]

Umacniając panowanie na Powołżu, car kazał budować tam twierdze i różne umocnione punkty. Szczególnego poparcia udzielono akcjom misyjnym; w samym Kazaniu powstało arcybiskupstwo. Niedługo później uznały władzę cara ziemie baszkirskie położone na zachód od Uralu, przedtem zależne od chanów kazańskich. Już po śmierci Groźnego założono Ufę, która stała się i jest do dzisiaj głównym centrum Baszkirii. [Bazyłow, t. 1, s. 188-189]

Kazań, w latach 1438—1552 stolica chanatu kazańskiego; po zdobyciu przez wojska Iwana IV Groźnego ośrodek rosyjskiej kolonizacji Powołża.

W średniowieczu Maryjczycy podlegali Moskwie (od 1552 roku).

rok 1551:

Inaczej zgoła było na Wschodzie. Istniała tam tradycja władzy imperatorskiej, odziedziczonej po cesarzach rzymskich. W Bizancjum, będącym cywilizacyjnym łącznikiem przeciwstawnych modeli kulturowych – antyku i chrześcijaństwa – przetrwała tradycja starożytnego państwa, w którym władza świecka zajmowała miejsce najwyższe, ale mając poparcie Cerkwi. Nie wchodząc w szczegóły, należy stwierdzić, że pozostawało to w sprzeczności z różnymi tezami o wyższości władzy duchownej nad świecką. Istniało sfałszowane źródło, które potwierdzało zwierzchność władzy duchownej. Chodzi tu o średniowieczny falsyfikat *Darowizna konstantyńska* imperatora Konstantyna Wielkiego dla papieża Sylwestra I. W oryginale nazwa falsyfikatu brzmiała: *Constitutum Constantini* lub *Donatio Constantini*, na Rusi znana jako *Wieno Konstantinowo* albo *Darstwiennaja gramota*. Dokument służył papieżom do prawnego uzasadnienia ich ziemskiej władzy nad imperatorami. Falszerstwem posługiwał się nie tylko Kościół zachodni, ale też ośrodki cerkiewne w Bizancjum i na Rusi. Cesarz Konstantyn, jakoby pod wpływem cudownego uzdrowienia przekazał swoją władzę papieżowi i oddał mu w wieczne władanie Rzym, Italię i zachodnie prowincje imperium. Ogłosił rzekomo rzymskiego *pontifexa* duchowym przywódcą całego świata chrześcijańskiego i zwierzchnikiem patriarchatów: aleksandryjskiego, antiochijskiego, jerozolimskiego i konstantynopolitańskiego, sam zaś zapowiedział przeniesienie stolicy imperium do Bizancjum, gdzie zostało zbudowane miasto Konstantinopolis. Cesarz złożył rzekomo dokument na grobie apostoła Piotra. Tyle legenda.

Świat poznał ten dokument czterysta lat później. Nie jest znane prawdziwe źródło jego pochodzenia ani czas powstania, nie wiadomo też, gdzie został zredagowany – w kancelarii papieskiej czy w którymś z klasztorów we Francji.

[d.c. cytatu] Szeroko kolportowano go w drugiej połowie VIII wieku i na początku IX wieku, w okresie dużej aktywności politycznej Watykanu, walki o inwestyturę, o nowe terytoria, polemik z Grekami i sporów między Zachodem i Bizancjum. Niewykluczone, iż został spreparowany. W późniejszych czasach papieństwo, zabiegając o prymat nad całym światem, też posługiwało się falsyfikatem Konstantyna. Świat grecko-prawosławny również manipulował owym dokumentem, przetłumaczonym w 1054 roku na język grecki. Kanony soborów powszechnych oddawały nowemu Rzymowi wszystkie prawa starego Rzymu, umacniały władzę hierarchów Kościoła nad władzą państwową. Na Rusi gramota *Łżekonstantinowa* znana była już w XV wieku. I chociaż Laurentius Valla w 1440 roku udowodnił fałszerstwo „daru Konstantyna”, na Rusi nadal służył on jako argument na rzecz umocnienia świeckich praw Cerkwi. W korespondencji soborów cerkiewnych do wielkiego księcia powoływano się na zapisy gramoty. Gdy w 1551 roku Iwan Groźny rozpatrywał problem sekularyzacji *wotczin* klasztornych i cerkiewnych, w nadesłanym proteście metropolity zamieszczono połowę tekstu Konstantyna. Ta część gramoty została wprowadzona do sześćdziesiątego rozdziału postanowień tzw. Soboru Stu Rozdziałów. Dla pewnej części elit cerkiewnych i państwowych gramota była ideologiczną wykładnią jedynowładztwa Cerkwi i idei prawosławnego pierwszeństwa Moskwy po utracie owego pierwszeństwa przez „heretycki Rzym”⁴⁶. [Andrusiewicz 2, s. 340-341]

rok 1550:

Wyprawa ruskich wojsk na Kazań w latach 1549—1550. [Ogonowskaja, s. 246]

Na podstawie *sudiebnika* tworzono w latach 1497—1550 nowe akty prawne. *Carski Sudiebnik* z 1550 roku był kontynuacją i uzupełnieniem poprzedniego. Składał się ze stu części, dokładnie regulujących prawo państwowe, administracyjne i cerkiewne. Większość zawartych w nim postanowień dotyczyła spraw cerkiewnych – zagadnień liturgicznych, przestępstw przeciw wierze, kontroli państwa nad majątkiem cerkiewnym. Ponadto mieściły się w nim przepisy prawa karnego, w tym szczegółowy opis aresztowania i uwięzienia diaka, sposób wymierzania kary knutem urzędnikom, nadużywającym władzy. Zarówno pierwszy, jak i drugi *sudiebnik* ograniczały sądową samowolę wielkokniażczych namiestników. Rozprawy sądowe mogły się odbywać tylko przy udziale „dobrych ludzi” i „sądowych mężów”. Przywrócono dzień świętego Jura (26 listopada, *Juriew dień*), który był zapisany wartykule *O christjanskom otkazie*, zawartym w pierwszym kodeksie. Chłop mógł opuścić swego pana, ale nie w dniu świętego Jura, lecz tydzień przed i tydzień po nim²⁹. Ułożony przez Iwana IV carski *sudiebnik* przetrwał sto lat. Uzupełniano go i na nowo objaśniano jego artykuły. Zezwalał na to zresztą artykuł dziewięćdziesiąty ósmy. Uzupełnienia zebrano w zbiorze *Ukaznyje knigi prikazow*, gdzie zapisywano rozporządzenia poszczególnych urzędów centralnych.

Sudiebniki regulowały kwestie władania ziemią, stosunki agrarne i organizację terytorialną. W kodeksie Iwana III zarządca *wołosti* i nominat wielkiego księcia zostali potraktowani jednakowo, z tą różnicą, że pierwszy zarządzał gminą wiejską, drugi gminą miejską (*gorodskaja obszczina*). Była to dosyć istotna zmiana, gdyż dotychczas *wołosti* składające się z ziem bojarskich, klasztornych i chłopskich były zarządzane przez urzędników mianowanych przez wielkiego księcia, bojarów lub ihumena klasztoru, w zależności od tego, do kogo *wołost’* należała. Chłopski charakter *wołost’* przybrała dopiero za czasów Iwana IV, co było związane z nową akcją osiedleńczą. Pierwszy raz bowiem chłopci pańszczyźniani i wolni, którzy później należeli wyłącznie do kategorii chłopów państwowych, osiedliwszy się na ziemiach bojarskich, kniażczych lub klasztornych, stworzyli odrębną warstwę z własnym samorządem i sądownictwem. [Andrusiewicz 2, s. 369]

rok 1549:

W 1549 roku (7058) 27 lutego zebrał się w Moskwie pierwszy Sobór Ziemski [*Sobor primirienija* – pojednania), który obradował na placu Czerwonym. Uczestniczyła w nim szeroka reprezentacja wszystkich warstw społecznych i wszystkich ziem (*oblastiej*). [Andrusiewicz 2, s. 372]

rok 1548:

Wyprawa ruskich wojsk na Kazań w latach 1547—1548. [Ogonowskaja, s. 246]

rok 1547:

W XVI wieku Wielkie Kniaziestwo Moskiewskie przekształciło się w silne, scentralizowane państwo; Iwan IV Groźny przyjął tytuł cara Wszechrusi w 1547 roku.

Po ukończeniu 16 lat Iwan IV zawiadomił metropolitę Makarego i bojarów o postanowieniu ożenienia się i przyjęcia carskiego wieńca. W styczniu 1547 roku ożenił się z Anastazją Romanową-Zachariną-Juriewą i po tym uwieńczył się na cara. Iwan IV przyjął tytuł cara. W 1561 roku patriarcha Konstantynopola dał swoją zgodę i błogosławieństwo ruskiemu carowi na noszenie tego tytułu, jednak liczni inni rządzący przez długi czas nazywali moskiewskich carów jedynie wielkimi kniaziami. [Ogonowskaja, s. 238]



Anastazja i Iwan Groźny



koronacja Iwana Groźnego 1547 rok

rok 1545:

Wyprawa ruskich wojsk na Kazań w roku 1545. [Ogonowskaja, s. 246]

rok 1542:

Po raz pierwszy nazwa Rosja oficjalnie pojawiła się na pieczęci Iwana Groźnego w 1542 roku.

rok 1538:

Po śmierci Jelieny Glinskiej rozpoczęła się walka bojarskich ugrupowań o władzę przy małoletnim Iwanie IV między Szujskimi, Glinskimi i Bielskimi. Na początku władzę przechwycili książę Szujscy, potomkowie suzdalsko-niżegorodskich książąt. Iwan Owczina-Tieliepniew-Obolenski został aresztowany i osadzony w więzieniu, gdzie umarł w 1539 roku. W 1540 roku z więzienia został zwolniony I.F. Bielski, który przejął władzę w Moskwie. W 1542 roku władzę przechwycił I.W. Szujski (Bielski został zesłany do Białooziera i tam zabity). W grudniu 1543 roku Iwan IV oddalił Szujskich od sprawowania władzy, a władza przeszła do ugrupowania Glinskich. Jak podają latopisy, nigdy Rosja nie rządziła się tak niedbale, jak w okresie władzy bojarskich ugrupowań: dzielono się dochodami państwa, rozchwytywano ziemie, rozrastały się majątki cerkiewne, chłopci masowo uciekali, zwielokrotniły się rozboje.

[Ogonowskaja, s. 237-238]

Powiada się, że car miał ciężkie dzieciństwo. Kiedy zmarła jego matka, najprawdopodobniej otruta, mały Iwan ze swym braciszkiem Georgijem pętały się po dworze zaniedbani i nieraz głodni. [Z kolei panujący] *Wriemieniszczycy* – jak ich ochrzczono, bo tak się często zmieniali w walce o władzę – *tymczasowcy*, gdyby tłumaczyć na polski, dawali przed oczami chłopców teatrum dzikich ambicji, wiarołomstwa i okrucieństwa. Spisek gonił za spiskiem, zdrada za zdradą, mord za mordem. Iwan był uczniem o chłonnym umyśle; liczył sobie zaledwie trzynaście lat, kiedy wypróbował swe możliwości – podstępnie porwano wówczas jednego z wszechwładnych Szujskich, księcia Andrieja Michajłowicza, i nigdy więcej książę Andriej nie pojawił się wśród żywych, a nikt nie znał tajemnicy jego zniknięcia. Znał ją wszelako młodzieńcy wielki książę, pograżony w starych księgach, rozczytujący się w Biblii i literaturze greckiej.

[Bratkowski, s. 12-13]

rok 1537:

Obawiając się rywalizacji krewniaków, Jelena Glinska rozprawiła się z pretendentami do tronu. Glinska kazała aresztować brata Wasyla III – księcia Jurija Iwanowicza (umarł w więzieniu w 1536 roku), kazała aresztować swojego dziadka księcia Michaiła Glinskiego (umarł uwięziony w 1536 roku). W 1537 roku jedynym pretendentem do tronu był Andrzej Staricki, młodszy brat Wasyla III. Podjęty przeciw nim bunt został stłumiony przez wojska Iwana Owcziny-Tieliepniewa-Obolenskiego. Andrzej Staricki został aresztowany i umarł w więzieniu.

[Ogonowskaja, s. 237]

rok 1535:

W wojny litewsko-moskiewskie w latach 1507—1508 i 1513—1522 zaangażował się Zygmunt I Stary – król polski. Pierwsza wojna nie przyniosła żadnych rozstrzygnięć. W drugiej połączone siły polsko-litewskie (25 tysięcy żołnierzy) w bitwie pod Orszą (1514 rok) odniosły zwycięstwo nad siłami moskiewskimi (80 tysięcy żołnierzy). Działania wojenne trwały do 1520 roku, zakończone w tymże roku zawieszeniem broni, a w 1522 roku podpisaniem rozejmu, na mocy którego Smoleńsk pozostał w rękach moskiewskich. W latach 1534—1535 Litwa przy pomocy Polski zajęła Siewierszczyznę.

Gliński Michał, żył w latach 1470—1534, książę litewsko-ruski, nadworny marszałek litewski; pozbawiony urzędów przez Zygmunta II Augusta – króla polskiego, wzniecił bunt w porozumieniu z Moskwą; od 1509 roku w państwie moskiewskim; jego faktyczny władca w latach 1533—1534 za regencji Heleny.

Pierwsza opowieść o kształtowaniu Iwana na cara groźnego

Po śmierci Wasyla III wielkie kniaziewstwo moskiewskie miało wejść w dość długo trwający okres zamętu wewnętrznego, kiedy to mogło się nawet wydawać, że imponujące osiągnięcia centralizacyjne obu poprzednich władców pójdą całkowicie na marne. Władzę otrzymał syn Wasyla i Heleny Gliškiej, Iwan IV; ponieważ miał dopiero trzy lata, musiano sprawować za niego rządy w zastępstwie. Oficjalną regentką została Gliška, działając wspólnie z utworzoną w tym celu radą regencyjną.

Pod rządami regentki stosunki wewnętrzne skomplikowały się w wysokim stopniu. Zgodnie ze swoim charakterem Gliška mocno trzymała władzę w rękach, i to nawet w czterech, bo doszły jeszcze dwie męskie, jako że po śmierci męża tylko formalnie pozostawała we wdowieństwie. Faworytem wielkiej księżnej był książę o bardzo długim, potrójnym nazwisku, Iwan Owczyna-Tielepniew-Oboleński, wpływowy już za Wasyla, bardzo wpływowy za regentki, niezależnie od wszelkich rad regencyjnych. [...]

Próby idące w kierunku osiągnięcia tronu podjęli dwaj bracia Wasyla III, stryjowie Iwana IV: [...] Jerzy Dmitrowski i Andrzej, książę na Staricy [...] Andrzej Staricki umarł w więzieniu. Udzielne kniaziewstwo starickie zostało zlikwidowane, dmitrowskie także. [...]

Łamiąc opór przeciwników, nie zapomniano o kontynuowaniu zabiegów centralizacyjnych, m.in. wprowadzając jednolity system monetarny i nie dopuszczając do rozszerzenia się cerkiewnego stanu posiadania. Sprostało również wielkie kniaziewstwo moskiewskie trudnościom, które musiała pociągnąć kolejna wojna z Polską (lata 1534—1537). [...] obie strony przekonały się, że z dalszych zmagania nic nie wyjdzie i wobec tego zaczęły długie rokowania pokojowe. Ostatecznie Homel pozostał przy Litwie, a Moskwa otrzymała Siebież; korzyści zatem dosłownie żadne, rezultat wprost tragicznie nieproporcjonalny do strasznych spustoszeń i rzezi, dokonywanych obopólnie w trakcie działań wojennych.

Niedługo potem wszystko w Moskwie uległo zmianom, gdy w 1538 roku niespodziewanie umarła Helena Gliška, niemal na pewno otruta. Los jej podzielił już w 1539 roku Oboleński, tylko rodzaj śmierci miał inny; zamorzono go głodem w więzieniu. Zaczęły się rządy, a raczej bezrząd, pod egidą oligarchii bojarskiej, zwłaszcza zaś dwóch najmniejszych i najbardziej wtedy aktywnych rodów, Szujskich i Bielskich. Zawzięta rywalizacja o władzę zrodziła wiele nieszczęść i pochłonięła wiele istnień ludzkich. Przeciwników likwidowano bezlitośnie [...]

W takich warunkach upłynął chłopięcy wiek Iwana IV, nazwanego w historii Groźnym, największego w dziejach Rosji okrutnika, a jednocześnie władcy na swój wiek bardzo wykształconego i obdarzonego rozumem politycznym. [...] W dzieciństwie] napatrzył się na takie rzeczy, że nic później nie było mu straszne. [...] Jeszcze nie ukończył lat czternastu, a już zdobył się na pierwsze samodzielne wystąpienie i znalazł posłuch; na jego rozkaz zabity został w grudniu 1543 roku przywódca klanu Szujskich, książę Andrzej.

[d.c. cytatu] Odtąd egzekucje i zesłania zaczynają się ciągnąć długim szeregiem [...]

Od stycznia 1547 roku datują się osobiste rządy Iwana IV Groźnego (panował w latach 1547—1584). Zapoczątkował je oficjalny i bardzo uroczysty akt koronacji – już na cara. [Ludowi doniesiono, że w dniu koronacji spełniło się proroctwo Apokalipsy o szóstym królestwie, którym została Ruś]. W tym samym roku władca Rosji ożenił się z Anastazją [...] zenił się jeszcze sześć razy [...] miał tylko ośmioro dzieci [...] Pierwszego syna, także Iwana (urodzony w 1554 roku), Groźny sam zabił w porwywie gniewu. [Drugi syn, Fiodor, przeżył 41 lat i przez 14 lat panował, ale za to nie grzeszył nadmiarem intelektu]. Trzeci syn Groźnego [...] Dymitr (urodzony w 1582 roku) zostanie zabity w wieku lat dziewięciu. [...]

W czerwcu 1547 roku gwałtowny pożar strawił doszczętnie znaczną część Moskwy. Zginęło wtedy bardzo wielu mieszkańców, chaos zapanował nieprawdopodobny [...] Gdy ktoś rzucił pogłoskę, że podpalenia dokonali Glišcy, lud oszalał. Zaczęto grabić domostwa niektórych bojarów i zabijać ich właścicieli; jeden z Gliškich schronił się w soborze Uspieńskim, ale rozwścieczony tłum [...] wtargnął do soboru i tam pastwił się nad ofiarą. Car przebywał wtedy w jednej z małych osad pod Moskwą; buntownicy i tam dotarli, ułagodzić ich jednak zdołano solenną obietnicą ukarania winnych pożaru. [...]

[Bazyłow, t. 1, s. 181-184]

Druga opowieść o kształtowaniu cara Iwana na groźnego

Iwan miał swego prywatnego Makiawela. Karmił Iwana swymi ideami niejaki Iwan Siemiotycz Pierieswietow. Niewiele wiadomo o tym duchowym ojcu absolutyzmu w Rosji. Pochodził z ziem ruskich Wielkiego Kniaziestwa Litewskiego, był ponoć „Królewskim dworzaninem” Wielkiego Kniaziestwa u Zygmunta Starego, lata dwudzieste i trzydzieste XVI wieku przewoził rzekomo pod rozkazami polskich hetmanów (raczej – przeciw nim), służywał na Rusi i aż na Węgrzech; ponoć też i w Czechach. Z Mołdawii, gdzie bodaj służył naprawdę u ambitnego hospodara, Piotra Raresza, kiedy hospodar przystał do Turków i sam się sturczył, Pierieswietow zapewne z jego poselstwem trafił do Moskwy, pełen myśli o reformach, zakochany w potędze i w despotyzmie... sułtanów. W Moskwie już został, najpierw chyba jako agent Raresza; na Kremlu wyuczył się nienawiści do pysznych, pogardzających nim *wriemienszczyków*, którzy trzęśli dworem. W latach 1547—1549 przedkładał młodemu carowi swoje rozprawy, z radami na wszystko.

Władca, jego zdaniem, powinien móc dobierać sobie urzędników i dowódców wedle zdolności, nie wedle urodzenia; Rosji potrzeba stałej, płatnej armii, a w niej osobistego korpusu cara; [...] no i podbić tatarskie chanaty Kazania i Astrachania, bo słabe już i niezdolne do obrony.

Iwan Pierieswietow, sam bardzo ocytany, orędownał za „księgami” i za mądrością, którą księgi niosą. Głosił wyższość „prawdy” nad „wiarą” i może dlatego nigdy za jego życia nic się z jego pism nie ukazało [...] Ale prawdy Pierieswietowa przeniknęły do chętnego mózgu młodego cara. Prof. Zbigniew Wójcik najważniejsze z tych prawd cytuje w swych *Dziejach Rosji*:

„Bóg kocha sprawiedliwość najbardziej ze wszystkiego; Władca nie może utrzymać swego królestwa bez terroru... Sprawiedliwość przynosi Bogu szczerą radość. Aby zaprowadzić sprawiedliwość w państwie i utrzymać ją, władcy nie wolno oszczędzać nawet swojego ulubieńca, jeśli okaże się on winny. Nie może być władcy, który by rządził, nie budząc grozy. Królestwo bez terroru to jak rumak, któremu jeździec nie założył uzdy...”

[...]

„Władza powinna być silna i bezwzględna. Bez grozy nie można utrzymać państwa. Car powinien być samowolny, a jeśli wielmoże pójdą przeciw niemu, to car powinien ich palić i wydawać na inną okrutną śmierć”.

[...]

Car pisał mu [do kniazia Kurbskiego, co to, początkowo najbliższy cara współpracownik, nie zdzierzył potem i uciekł, jak stał, do obozu wojsk Rzeczypospolitej, porzucając... naczelne dowództwo armii Groźnego, szczęśliwy, że uniósł głowę] piórem kaznodziei:

„Uważaj więc na to i pomnij, że kto zwierzchności się sprzeciwia, Bogu się sprzeciwia, ten odstępcą się zowie, gdyż jest to grzech najgorszy”.

Car święcie wierzył w to, co pisał. Tego uczył go jedyny człowiek, któremu ufał w dzieciństwie, mądry, uczony metropolita moskiewski Makary, duch opiekuńczy, [...]

Moskwa, miejscowość nieznana mapom starej Rusi, stolica kniaziestwa nawet na Rusi samej prowincjonalnego, miała być teraz „trzecim Rzymem”. Pierwszym była Roma cesarów, drugim – Bizancjum. „Dwa Rzymy upadły, trzeci ostał się, a czwartego nie będzie nigdy” – obwieszczał Filofiej [mnich] Wasylowi i jego bojarom.

Jakże mógł w to nie wierzyć Iwan IV? Nieoceniony mędrzec Makary uświadomił mu, że Wielkie Kniaziestwo Moskiewskie jest już jedyną po upadku Bizancjum domeną prawdziwego chrześcijaństwa, prawdziwej wiary, prawosławia, słusznie więc będzie i sprawiedliwe, jeśli jego władca przybierze po swych bizantyjskich poprzednikach tytuł cesarza, czyli – cara. I siedemnastoletni Iwan ukoronował się w 1547 roku „gosudarem, carem i wielkim kniazem”.

Bardzo mu się to podobało i zamierzał być takim carem, jak tamci, bizantyjscy, jak carowie Złotej Ordy, dzierżący władzę absolutną i niepodzielną, z którą poddanym dyskutować nie wolno. [...]

Czapkę faktycznie darował Monomachowi nie Leon, lecz Aleksy I z rodu Komnenów (akurat jeden z największych cesarzy odradzającego się wtedy Bizancjum), co się zaś tyczy pochodzenia, to Wsiewołod, ojciec Włodzimierza Monomacha, nie ożenił się wcale z córką cesarza, lecz z córką eleganckiego wesołego senatora, który dopiero później został cesarzem – że nie wspomnimy już o bezpotomnej przed wiekami śmierci boskiego Augusta. Takie wszelako szczegóły nie mogły żadnego mieć znaczenia – Iwan Groźny bez zmrużenia powieki wykładał posłowi litewskiemu:

„Wiadomo, że oprócz nas i sultana nie ma w Europie monarchów, których ród panowałby lat dwieście... My jesteśmy monarchą przyrodzonym, pochodzimy od cesarza Augusta, o czym wiadomo wszystkim”.

[d.c. cytatu] I najbardziej złościła go nie sama porażka w rywalizacji o Inflanty, lecz fakt, że Polacy i Litwini odmawiają nazwania go carem! Kwestionują więc „tytuł nadany mu przez Boga”; nic go nie mogło bardziej drażnić.

Nowogród Wielki był jedynie gorszy od Polaków i Litwinów: obywał się bez władcy, sam uczynił siebie „panem”. Samo istnienie Nowogrodu Wielkiego było w odczuciu Iwana Groźnego niewybaczalnym przestępstwem. Już do Kurbskiego, parę lat przed egzekucją na Nowogrodzie, pisał Iwan biblijnymi słowami:

„Biada domowi, którym to domem białogłowa rządzi; biada grodowi, którym to grodem wielu rządzi”.

Był już w tych zdaniach wyrok na Wielki Nowogród. Wyrok niebios, jak już rozumiemy; on, Iwan IV, car moskiewski, wykonywał tylko to, co nakazywały niebiosy. [...]

[Bratkowski, s. 15-20]

Trzecia opowieść o kształtowaniu cara Iwana Groźnego na pokornego

Sylwester, mało komu znany w Moskwie, duchowny soboru Błagowieszczeńskiego (Zwiastowania Najświętszej Marii Panny) – domowej cerkwi książąt moskiewskich na Kremlu. Jego pojawienie się na dworze carskim nie było dziełem przypadku. Do Moskwy wezwał go z Nowogrodu metropolita Makary i wyznaczył mu rolę „uzdrowiciela duszy” Iwana.

Sylwester był człowiekiem o silnej osobowości, niezwykle skromnym, żarliwym wyznawcą prawosławia, o solidnym – jak na owe czasy – wykształceniu. Swoją postawą przypominał irracjonalnie uwielbianych na Rusi mistyków i „świętych starców”. Świątobliwy mnich rozmawiał z carem jak „wysłannik nieba”, słowami z Pisma Świętego przedstawił mu uciemżenie ludu i opłakany stan ziemi ruskiej. Główną przyczynę wszystkich nieszczęść widział w występach cara, a ostatnie wydarzenia uznał za znak gniewu Sądu Najwyższego. Iwan przerażony wypadkami moskiewsko-worobiewskimi, wstrząśnięty wyrzutami i upomnieniami Sylwestra, okazał głęboki żal, płakał i przyrzekał, że we wszystkim będzie zasięgać rady swego przewodnika duchowego. I o to chodziło Makaremu. Cel został osiągnięty. [...]

Wkrótce jednak nad Rusią pojawił się kolejny złowieszczy znak. Jesienią nie było urodzaju, w niektórych regionach kraju nastał głód. Sytuację pogorszyły długotrwałe deszcze i powódzie we Włodzimierzu, Nowogrodzie, Moskwie. Biedni ludzie wpadali do domów bogatszych i zabierali garnki z ognisk. Inni jedli korę z drzew, różne korzenie i trawę, a nawet ciała trupów i padłych zwierząt. Tysiące ludzi umarło z głodu. Pojawiły się zaraźliwe choroby. Ludzie ginęli tysiącami, [...] Klęska trwała przez dwa lata, aż do nowych obfitych zbiorów.

Iwan tymczasem całkowicie poddał się „ojcu duchowemu” Sylwestrowi. Ten zaś umiejętnie wykorzystał ukończenie się cara, by zawładnąć jego duszą i bezwzględnie podporządkować go Cerkwi. [...]

Sylwester rozpałał ambicje monarchy, oddziaływał nań jak jakaś siła mistycznych światów, wmawiał mu, że jest nowo objawionym Dawidem, cesarzem Augustem i Konstantynem Wielkim, którego myśli i uczynki opromieniają całą ziemię. Z pełną świadomością tworzył legendę nowego władcy Moskwy, nawiązując do dawnych marzeń o złotym wieku prawosławia. [...]

Łaska carska czyniła z Sylwestra najpotężniejszą osobę w państwie, chociaż nigdy nie pełnił on oficjalnego urzędu cerkiewnego czy świeckiego, nie licząc funkcji nadwornego kaznodziei i doradcy.

Zwalczano go, intrygowano przeciw niemu, w czym wyróżniał się drugi faworyt cara i reformator Aleksy Adaszew. Starano się skompromitować wpływowego mnicha. Zarzucano mu herezję. Wykonane pod jego nadzorem ikony były jakoby odejściem od prawdziwego prawosławia. To zaś było ciężkim przewinieniem – zgubiło już wielu niewinnych ludzi. Wpływy Sylwestra kurczyły się, car prowadził coraz bardziej niezależną politykę wewnętrzną i zagraniczną. Walka o wpływy na dworze kremlowskim nasiliła się i jej ofiarą padli carscy faworyci podejrzewani o otrucie żony Iwana, Anastazji. Sylwestra zamknięto w więzieniu, przy okazji osłabiając prerogatywy bojarskiej Dumy. Skonfiskowano majątki jego rodziny i ukarano ją [tj. jego rodzinę]. Odsunięty mnich przyjmował obelgi w spokoju.

W podobny sposób została zniszczona reputacja A. Adaszewa. Po jego śmierci zgładzono również teścia, brata z dwunastoletnim synem i trzech braci żony. Pod topór poszło jeszcze kilku bliższych i dalszych krewnych Adaszewa [...]

Plac Piękny (Czerwony) [do dziś zwany „Krasnaja Płoszczadz”] był często widownią kaźni z polecenia cara. Ich wykonawcami niejednokrotnie byli wysocy carscy dostojnicy, którzy odrąbywali ręce i nogi ofiarom gniewu Iwana. [...]

Jednego z wojewodów, który schronił się do klasztoru, Iwan kazał wysadzić prochem w powietrze. Przeciwników politycznych zamykano w odległych klasztorach.

[d.c. cytatu] Często karą było rozbieranie do naga na placu targowym i bicie knutem tak długo, aż nieszczęśnik postradał życie. Koniuszego Iwana Obrosimowa powieszono za nogi, a oprawcy cięli jego ciało od głowy do nóg. Jeden z wykonawców wyroku chciał przyspieszyć śmierć ofiary i został za to ukarany obcięciem ręki. Car, jak podają niektórzy dziejopisarze, szczególnie lubił przypiekać ludzi na ogniu – zarówno niemowlęta, jak i dorosłych i nawet swoją laską podgarniał węgle. [...]

Trzeba jednak zaznaczyć, iż historiografia przypisuje Iwanowi zbrodnie, których nie popełnił ani nawet nie był ich pomysłodawcą. Niektóre „krwawe czyny” Iwana są wytworem wyobraźni autorów, gdyż nie znajdują potwierdzenia w materiałach archiwalnych. Czarną legendę groźnego cara kreowali uciekinierzy z państwa moskiewskiego i dyplomaci zachodni odwiedzający Moskwę. Upamiętnili oni Iwana jako postać raczej nikczemną i występłą niż tragiczną. Nie zmienia to faktu, iż w atmosferze strachu powstały sprzyjające warunki dla ludzi o skłonnościach donosicielskich, służalczych i sadystycznych. [Andrusiewicz, s. 20-24]

*

rok 1533:

Najbardziej zaufani ludzie Wasyla, nazajutrz po jego śmierci, całowali krzyż na znak wierności Iwanowi. Miało to zapobiec ewentualnemu przewrotowi i przejęciu władzy przez ambitnego stryja Iwana, księcia Jurija Iwanowicza. Nie dano mu tej sposobności. Zamknięto go w ciemnicy i zamorzono głodem.

Władzę uzurpowała sobie Helena Glińska, druga żona Wasyla III, matka Iwana. Wywodziła się ona z prastarego rodu tatarsko-litewskiego, którego część przeniosła się w wieku XVI do Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego. Glińscy byli „nowymi ludźmi” i nie mieli związków ze starą moskiewską arystokracją. Uważała ona małżeństwo Heleny z Wasylem za „bezprawne”. Sprawę tę wykorzystają kilkanaście lat później przeciwnicy Iwana jako główny atut oskarżenia go o „uzurpację tronu”. [...]

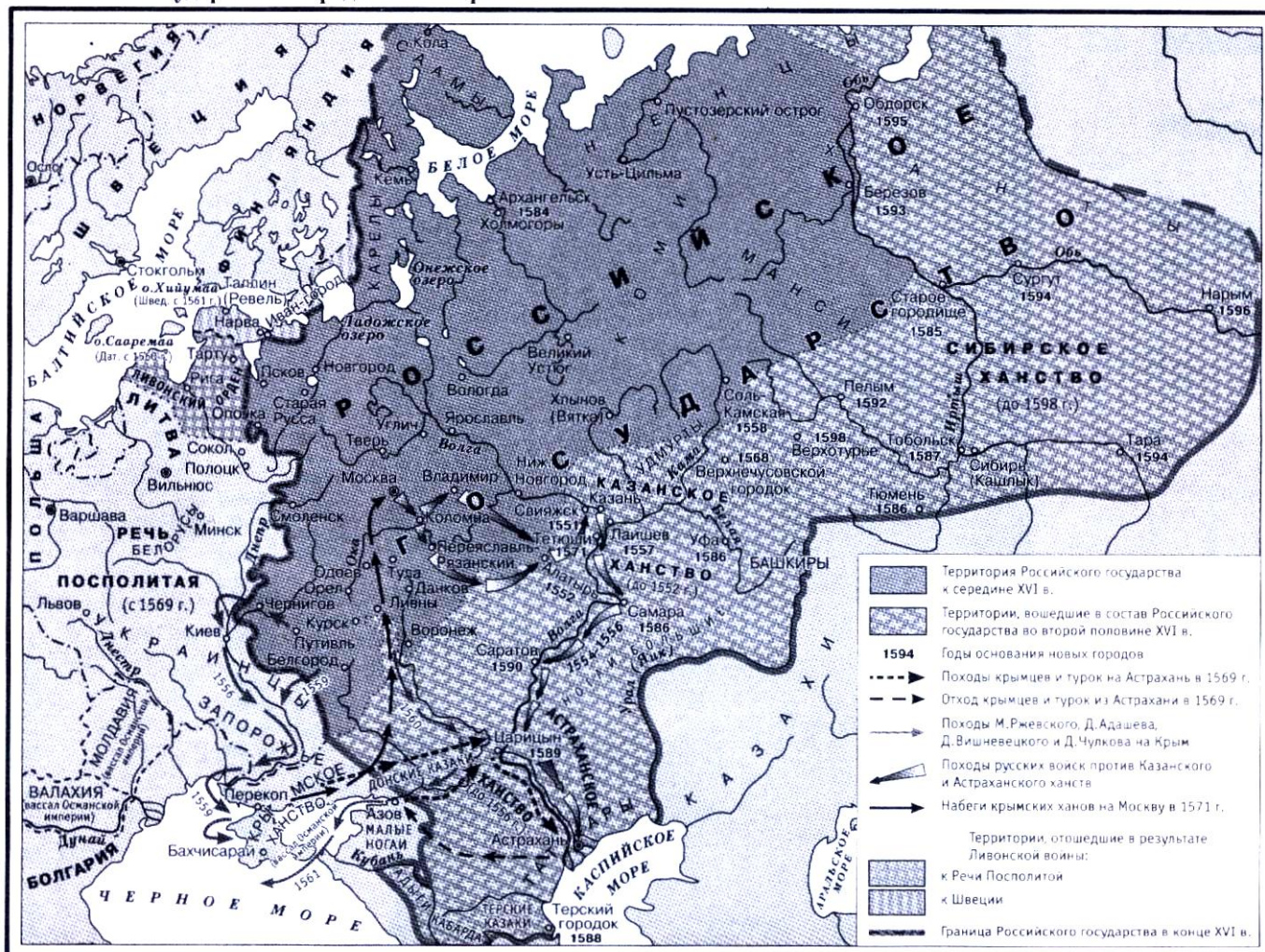
Wielka księżna Helena zmarła nagle, mając zaledwie 39 lat. Chodziły słuchy, że ją otruto. Tydzień po tym zamordowano jej kochanka. Uwięziono stronników Heleny, uwolniono przeciwników. [...] [Andrusiewicz, s. 13-14]



Iwan Groźny 1547

Rosja w połowie XVI wieku i w drugiej połowie XVI wieku.

Российское государство в середине — второй половине XVI в.



[Ogonowskaja, s. 232]

legenda:

ciemny szary – terytorium państwa rosyjskiego w połowie XVI wieku

szare krzyżyki – terytoria włączone do państwa rosyjskiego w drugiej połowie XVI wieku

np. 1594 – lata założenia miast

terytoria utracone przez Rosję w wyniku litewskiej wojny:

kratka – na rzecz Polski

paski – na rzecz Szwecji

ciągła linia – granica państwa rosyjskiego pod koniec XVI wieku

Rzymski cesarz August protoplastą ruskich carów.

Moskiewskie miasto-państwo zepchnięte w azjatyckie stepy – jak to odbierano w Europie – musiało, przy braku doświadczenia, posługując się prawnodyplomatycznymi instrumentami, zabiegać o miejsce w hierarchii państw kontynentu. Według hierarchicznej drabiny ustalonej przez papieża Juliusza V (1504 rok) wśród jej dwudziestu ośmiu stopni nie było miejsca dla Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego, które musiało prowadzić długotrwałą walkę o uznanie go za pełnoprawnego członka rodziny europejskiej. Polityczną teorię państwa moskiewskiego sformułował na początku XVI wieku były metropolita kijowski Spiridon-Sawwa. Napisane, być może na oficjalne polecenie, *Postanije o Monomachowom wieńce* (lata 1511–1521) wyprowadzało ród wielkich książąt ruskich od Noego, praojca egipskich faraonów, których potomkiem w linii prostej był rzymski imperator August, od którego pochodził ród Ruryka, uwieńczony carskimi regaliai przyniesionymi z Bizancjum do Moskwy. *Postanije* spełniało ważną rolę w rozwoju ideologii samodzielnego państwa moskiewskiego. Utwór, oparty na licznych legendach, ukazywał w formie chronologicznego zestawienia różne epizody z dziejów Bizancjum i Rusi. Najważniejszy z punktu widzenia potrzeb Kremla był epizod o Włodzimierzu Monomachu, który otrzymał koronę od cesarza Bizancjum. Sawwa wielokrotnie przerabiał swoje dzieło. Ostatnią wersję napisał, mając dziewięćdziesiąt jeden lat. Słowa o koronacji wielkich książąt włodzimierskich na wielkie kniaziestwo ruskie zamienił na: „car wielkiej Rosji, wolny samodzierzec”. Termin „samodzierzec” był znany w najstarszym piśmiennictwie ruskim. W opowieści *Skazanije o Borisie i Glebie* książę Włodzimierz mianował siebie „samodzierzecem całej ruskiej ziemi”. Przywołanie przez Sawwę tej nazwy nadawało jej nowe znaczenie, sankcjonowało nie tylko prawo książąt moskiewskich do ogólnoruskiego tronu, ale też usprawiedliwiała ich srogość i wszechwładzę. W rezultacie tych genealogicznych, a faktycznie szarlatkańskich konstrukcji okazało się, że pochodzenie władców moskiewskich jest takie, jakim nie może się poszczycić żadna dynastia w Europie²⁹. Car Iwan IV przechwalał się polskim posłom, iż nie ma na świecie ani jednego państwa, w którym jedna dynastia panowałaby dłużej niż dwieście lat, on zaś wywodzi się od „władcy władców” z początku dziejów i jest carem z „Bożej łaski”³⁰. Powstały wtedy liczne legendy. *Stiepenaja kniga carskiego rodostowija* podkreślała, iż ród książąt moskiewskich wywodzi się od cesarza Augusta, którego brat Prus jakoby władał grodami nad Wisłą i Niemnem. Rzekomo od niego w czternastym pokoleniu pochodził Ruryk, a od Ruryka Iwan Groźny³¹. W sferze symboliki koronacyjnej Moskwa przejęła tradycję bizantyńską, zaś w kwestii pochodzenia władzy i jej symboliki tkwiła w kulturze śródziemnomorskiej. Ta sprzeczność powoduje, iż nie można mówić ani o całkowitym przejęciu przez Ruś Moskiewską dziedzictwa bizantyńskiego, ani o pełnym przeniknięciu cywilizacji zachodniej do ducha moskiewszczyzny. Wschód i Zachód na terenie Rusi zbliżały się do siebie bądź oddalały.

Kontakty Moskwy z cywilizacją zachodnią nie ograniczały się do poznania dorobku europejskiej kultury materialnej. Dopiero pod koniec XV wieku wielki książę moskiewski dowiedział się od posłów cesarskich, kto i w jaki sposób wybiera cesarza, gdzie mieszkają elektorzy. Iwan III kazał „dla pamięci” notować zebrane informacje³². Poselstwa dworów europejskich informowały cara Iwana IV o Stolicy Apostolskiej, papieżach, cesarzach i ich wyznaniu, ceremoniach koronacyjnych, o geograficznym położeniu państw i ich kulturze³³. Wykształceni cudzoziemcy przybywający do Moskwy zapoznawali się z genealogicznymi legendami moskiewskimi i upowszechniali tę fikcję w Europie³⁴. Sam car Iwan IV dawał przykład genealogicznego szaleństwa, pokazując jak należy układać *Gosudariew rodostowiec* i wyprowadzać swój rodowód z najstarszych źródeł. Za jego przykładem poszły inne wielkie rody ruskie, które, kierując się modą, wywodziły swoje pochodzenie od cudzoziemców, zwłaszcza od Prusów i Niemców. Car Iwan podobno nie wierzył w swoje pochodzenie od mitycznego Prusa, ale niekiedy wywodził swój ród od książąt bawarskich i szczycił się tym³⁵. Nie przeszkadzało mu to zgłosić pretensje do ziem polskich i litewskich jako potomkowi legendarnego Prusa. Kremlowskie fantazje trafiły do literatury religijnej i świeckiej oraz do dokumentów państwowych³⁶. Oparto na nich poczytne *Skazanije o Wawilonskom carstwie*, sławiące starożytną wielkość Rusi³⁷. Kontynuacją *Skazanija* było napisane przez usłużnego Serba Pachomiusza Logofeta *Skazanije o kniazjach wladimirskich*, rozwijające legendarne podania o Moskwie, spadkobierczyni wielkich imperiów chrześcijańskich – Rzymu i Bizancjum. Autor pisał, że skoro państwo moskiewskie jest jedynym krzewicielem prawosławia, to miejsce jedynego cesarza jest w Moskwie. Pachomiusz dodawał do tej teorii wymyśloną historię o cesarzu Janie VIII Paleologu, który na soborze w Ferrarze (lata 1437–1438) miał rzekomo uznać prawo wielkiego księcia moskiewskiego do tytułu cesarskiego.

Kniaźta moskiewscy, mając tak godnych „prarodzców”, symbole swojej władzy otrzymali rzekomo z drugiego Rzymu, od cesarza Konstantyna IX Monomacha (panował w latach 1042–1055), który przekazał księciu kijowskiemu Włodzimierzowi regalia i koronę – czapkę Monomacha, którą koronował go metropolita Neofit z Efezu.

[d.c. cytatu] Odtąd nazywano księcia Monomachem, a czapką koronowano wszystkich wielkich książąt włodzimierskich, moskiewskich i carów z dynastii Rurykowiczów³⁸. Legenda o „barmach” [?] Monomacha miała dowodzić, że Konstantyn traktował następców Ruryka i cesarzy bizantyńskich niemal jak równych. Według źródeł historycznych Konstantyn Monomach nigdy nie posyłał żadnych darów księciu kijowskiemu. Gdy cesarz zmarł, książę Włodzimierz II miał zaledwie dwa lata. Nikt nie mógł przewidzieć, iż pięćdziesiąt lat później Włodzimierz zostanie wielkim księciem kijowskim, tym bardziej że nie był najstarszy z rodu. Mit był jednak potrzebny książtom moskiewskim, dowodził bowiem ich praw do carskiego tytułu i pozwalał oprzeć władzę na samodzierżawiu.

[...] Cerkiew włączyła się w samą porę, by wziąć udział w procesie, którego punktem kulminacyjnym miało być silne państwo, uzyskać dla siebie, jako jego część, istotne korzyści. Cerkiew odrzuciła ideę oddzielenia władzy świeckiej od duchownej, czemu sprzeciwiali się tylko nieliczni duchowni. Uznając cara za namiestnika Boga na ziemi, zarówno duchowieństwo, jak i instytucje cerkiewne oddały się pod opiekę samodzierżcy. [...]

Polityczna i religijna rzeczywistość miała decydujący wpływ na świat idei, symboli i gloryfikację carów i świętych³⁹. [...]

[Andrusiewicz 2, s. 333-337]

*



Kreml cerkiew Rispołozienija

święty WASYL III
ВАСИЛИЙ III ИВАНОВИЧ
urodzony w 1479 roku
zmarł 3 grudnia 1533 roku



kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]
wielki kniaź moskiewski w latach 1505—1533
używał tytułu „gosudar Rossii”

jego ojciec: Iwan III Srogi – wielki kniaź moskiewski 1462—1505
jego matka: Zofia (Zoe) Paleolog
jego rodzeństwo ■ – Andrzej – kniaź na Staricy 1490—1537
■ – Helena, żona Aleksandra Kazimierowicza
jego pierwsza żona ■ – Sałomonja Jurjewna Subarowa [Saburowa]
jego druga żona: ■ – Helena Stiepanowna Glińska
[vide s.1283, w. 4 od dołu: była potomkiem złotoordyńskiego wodza Mamaja]
jego dzieci: ■ – Iwan IV Groźny, car w latach 1547—1584
■ – Jurij urodzony w październiku 1533 roku
był głuchoniemy i psychicznie chory

Wasył III Iwanowicz, starszy syn Iwana III, odziedziczył po ojcu prawa do tronu i 66 miast. Wola Iwana III ostatecznie zakończyła tworzenie zasad samodzierżawia, w myśl którego najstarszy syn otrzymywał tron po ojcu i stawał się panem nad braćmi; miał prawo bić monetę, przejmować wszystkie ziemie bezdzielnych krewnych i przekazywać wielkie kniaziestwo tylko swoim synom. Wasył III przedłużył politykę ojca. [Ogonowskaja, s. 251]

Wasył III, żył w latach 1479—1533, wielki książę moskiewski od 1505 roku, syn Iwana III i Zofii Paleolog, ojciec Iwana IV Groźnego; „zjednoczył” ostatecznie ziemie wielkoruskie i przyłączył do państwa moskiewskiego Psków i Kniaziestwo Riazańskie; w wojnie z Polską i Litwą w 1514 roku zdobył Smoleńsk. Dążył do uzależnienia od Moskwy Chanatu Kazańskiego, osadzając na tronie uległych mu chanów. Wzmocnił władzę książęcą, ograniczając prawa książąt i bojarów (m.in. wprowadził surowo przestrzegany zakaz budowy umocnień) i znosząc immunitety oraz zwolnienia od danin. Nawiązał stosunki dyplomatyczne z dworami europejskimi i krajami Wschodu. Poparcie części kleru oraz przyjęcie teorii Filoteusza z Pskowa, traktującej Moskwę jako trzeci Rzym, dodatkowo umocniły jego autorytet.

rok 1533:

Ostatnia faza zjednoczenia ziem wielkoruskich przypada na okres władcy, którym był syn Iwana i Zofii, Wasył III. [Bardzo krwawe było to jednoczenie].

Wasył III toczył dwie wojny z Litwą, w latach 1507—1508 i 1512—1522. Pierwsza wojna nie zmieniła poprzedniego stanu posiadania, w drugiej wojska Wasyła zdobyły (1514 rok) Smoleńsk [...]

Wasył III [...] wezwał księcia [riazańskiego] Iwana do Moskwy i kazał go uwięzić. W 1521 roku Kniaziestwo Riazańskie zostało ostatecznie wcielone do monarchii Wasyła [...] Przyłączenie Riazania zamyka ostatnią fazę długich zabiegów zjednoczeniowych [...] Wszystkie ziemie zamieszkałe przez narodowość wielkoruską, czyli rosyjską znalazły się w ręku Wasyła III. Od tego czasu zaczyna się już historia monarchii rosyjskiej. [Bazyłow, t. 1, s. 172-174]

[Rozdział niniejszy pokazuje całe dostojeństwo Wasyła – kniazia moskiewskiego. Jest to powszechnie przyjęte za składnik historii Rosji. Ale przecież książę riazański – Iwan był równy Wasyłowi, „Kniaziestwo” Riazańskie było tak samo niezależnym państwem jak „Kniaziestwo” Moskiewskie, przynajmniej do czasu krwawego pokonania Riazania przez Moskwę. Więc chciałoby się oddać sprawiedliwość i równie pieczołowicie opisać Iwana riazańskiego. Niestety, został pokonany, „Kniaziestwo” Riazańskie zostało „scalone” z Rosją, a historycy rosyjscy z całą pedanterią pokryli milczeniem historię Riazania, a tym samym unicestwili pamięć o „Księżstwie” Riazańskim. Pokonani stawali się przez wieki dziejów Rosji białymi plamami – nie było politycznie wskazane utrwalanie okresów historii podbitych księstw i narodów z czasów przed ich „scaleniem”. Historycy riazzańscy, którzy z całą pewnością wówczas istnieli, oraz ich zapisy dziejów przestały istnieć wraz z „Księżstwem” Riazańskim. Tę uwagę należałoby wielokrotnie zapisać na poprzednich kartach w odniesieniu do wszystkich podbitych. Tym bardziej na następnych kartach będzie taka konieczność występowała wyjątkowo często. Dla powagi opisów winniśmy stale pamiętać o tej specyfice historii Rosji i obok „Kniaziestwa” Moskiewskiego, aż za dobrze zobrazowanego, winniśmy odczuwać brak historii tych wielu pokonanych i „scalonych”, bowiem historia Rosji nie polega na wywiedzeniu jej aż od Ruryka, czy nawet cesarza Augusta, lecz na usankcjonowaniu faktu, że Rosja przez wieki była rozrastającym się poprzez podboje konglomeratem zniewolonych wielu narodów i unicestwionych konkurencyjnych państwowości, które nie zdołały obronić się przed ekspansją Moskwy. Kniaziestwa wstawiłem w cudzysłów, ponieważ właściwsza dla nich nazwa byłaby Kniaziestwa].

W latach 1462—1533 terytorium państwa [moskiewskiego] powiększyło się z czterystu trzydziestu tysięcy km² do dwóch milionów ośmiuset tysięcy km², zamieszkałych przez dziewięć-dziesięć milionów ludzi²⁵.

[Andrusiewicz 2, s. 332]

rok 1530:

Wyprawa ruskich wojsk na Kazań w roku 1530.

[Ogonowska, s. 246]

rok 1525:

W roku 1493 istniały już wszystkie podstawowe elementy ideologii „Trzeciego Rzymu”. Był autonomiczny odłam Kościoła prawosławnego, który szukał cesarza; był spokrewniony z ostatnim cesarzem bizantyjskim książę [Wasył III], który już nazywał się [siebie] „carem”; były wreszcie roszczenia do panowania nad Wszechrosją.

Brakowało tylko odpowiednio zręcznego ideologa, który umiałby te wszystkie elementy połączyć w swego rodzaju mistyczną teorię, jakiej wymagało silnie teokratyczne państwo. I taki człowiek był pod ręką.

Filoteusz z Pskowa (żył w latach około 1450—1525) był uczonym mnichem z pskowskiego klasztoru Eleazara. [...] W liście skierowanym do następcy Iwana [III Srogiego] gorąco zalecał nowemu władcy [Wasyłowi III] sprawiedliwe rządy, twierdząc, że świat wkracza w ostatnią fazę dziejów:

A więc powiadam Tobie, zważ i daj posłuch, nabożny Carze: wszystkie cesarstwa chrześcijańskiego świata jednoczą się w Twoim królestwie. Albowiem upadły dwa Rzymy, istnieje Rzym Trzeci, czwartego zaś nie będzie. Twoje Chrześcijańskie Cesarstwo, jak powiada wielki teolog, nigdy nie przeminie. Dla Kościoła zaś wypełni się proroctwo błogosławionego Dawida: „w nim jest miejsce mego wiecznego spoczynku”.

[...]

Tak właśnie – dwadzieścia lat po śmierci Iwana III, ale z wyraźnej inspiracji jego polityką – zrodziła się ostateczna formuła ideologii Kościoła i państwa, która nie pozostawiła najwęższego nawet marginesu na kompromis.

[Davies, s. 502-503]

W latach 1514—1525 zakończono trzeci etap centralizacji. W tym okresie do moskiewskiego państwa zostały przyłączone udzielne kniazestwa: Wołockie (1514 rok), Smoleńskie (1517 rok), Riazankie (1521 rok), Starodubskie (1525 rok) i Kałużskie, a ponadto w roku 1518 Szemiakiński Okręg (część obwodu Kostromskiego i Wołogodzkiego).

[Ogonowska, s. 236]

rok 1524:

Po zawarciu pokoju z Litwą i śmierci krymskiego chana Muchammed-Gireja, Wasyl III podjął wyprawę na Kazań, tak jak chanowie krymscy i kazańscy przy poparciu Litwy przeorywali ziemie ruskie aż do samej Moskwy. W 1523 roku miała miejsce pierwsza wyprawa, w rezultacie której Kazańcy zostali rozgromieni na stepach, a w ujściu rzeki Syry była założona twierdza Wasylgrad. Druga wyprawa odbyła się w 1524 roku, ale nie udało się wziąć Kazania.

[Ogonowska, s. 246]

rok 1523:

Wasyl III w 1523 roku „wcielił” do państwa moskiewskiego Nowogród Siewierski (ostatnie na Rusi kniazestwo udzielne) [obecnie Ukraina].

rok 1522:

Chanat Kazański został włączony do Rosji w 1522 roku.

W wojny litewsko-moskiewskie w latach 1507—1508 i 1513—1522 zaangażował się Zygmunt I Stary. Pierwsza wojna nie przyniosła żadnych rozstrzygnięć. W drugiej połączone siły polsko-litewskie (25 tysięcy żołnierzy) w bitwie pod Orszą (1514 rok) odniosły zwycięstwo nad siłami moskiewskimi (80 tysięcy żołnierzy). Działania wojenne trwały do 1520 roku, zakończone w tymże roku zawieszeniem broni, a w 1522 roku podpisaniem rozejmu, na mocy którego Smoleńsk pozostał w rękach moskiewskich.

W latach 1508—1512 Wasyl III przygotowywał się do nowej wojny z Litwą. Wasyla popierali w tym zamiarze kazański chan i litewscy magnaci pod przywództwem M.Ł. Głinskiego. Krymski chan Mengli-Girej stanął po stronie Litwy, a jego synowie podjęli wyprawy na ruskie ziemie. Formalnym powodem do wojny było uwięzienie wdowy po Aleksandrze Kazimierowiczu Heleny, siostry Wasyla III. Wojna rozpoczęła się korzystnie dla ruskich wojsk, odbyły się wyprawy w rejon Orszy, Drucka, Borisowa, Kijowa, Mińska. W 1514 roku zdobyto Smoleńsk mający ważne wojenne znaczenie. Litwa nie zrezygnowała ze Smoleńska. W okresie następnych ośmiu lat wojna przebiegała ze zmiennymi losami. W 1522 roku zostało zawarte rosyjsko-litewskie przymierze, w myśl którego Litwa odstąpiła Smoleńsk Moskwie do „wiecznego pokoju”. Jednak na przestrzeni następnego stulecia spór między Litwą i Moskwą przedłużał się.

[Ogonowska, s. 245]

rok 1521:

[...] w 1521 roku przejęli władzę w Chanacie Kazańskim Girejowie (brat chana krymskiego), zdecydowanie wrogo nastawieni do państwa rosyjskiego i w tym samym roku nastąpił straszny najazd Tatarów krymskich i kazańskich, sięgający aż do samej Moskwy. [...] Dość uporczywie podejmowano próby ponownego osadzenia w Chanacie Kazańskim zwolennika Moskwy [...] ale kończyło to się bardzo efemerycznymi sukcesami. Pozostawało już tylko jedno wyjście: zlikwidować samodzielność chanatu i włączyć jego terytorium w skład państwa rosyjskiego. [...]

[Bazyłow, t. 1, s. 187]

Jednym z pierwszych uczonych, który śmiało atakował wymysły dawnych geografów, był polski historyk, lekarz i geograf, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i jego wielokrotny rektor – Maciej z Miechowita (zwany też Miechowitą). Jego *Traktat o dwóch Sarmacjach* [opublikowany w 1517 roku] zawiera pewne informacje o Baszkirii, Jugrze, a także o krajach leżących na północny wschód od Uralu. Miechowita jako pierwszy Europejczyk podaje rosyjskie nazwy gór i rzek, dając przy tym krótką charakterystykę „Moskowi”. Swoje informacje o Jugrze Miechowita czerpał od jeńców rosyjskich przebywających w Polsce.

Praca Miechowity bardzo zainteresowała cesarza Maksymiliana. W 1518 roku wysłał on do Moskwy poselstwo [...] przytoczyli oni inne dane o położeniu Uralu. [...]

[...] Zygmunt Herberstein, również poseł Maksymiliana do Moskwy. Odwiedził on stolicę państwa moskiewskiego dwukrotnie – w 1516 i 1526 roku. W czasie tych podróży zebrał olbrzymi, jak na owe czasy, materiał o państwie moskiewskim i jego wschodnich sąsiadach. W ten sposób powstało świetne dzieło *Zapiski o sprawach moskiewskich*. Informacje o Syberii czerpał Herberstein głównie z tzw. *Russkiego dorożnika*, pochodzącego z XV bądź początku XVI wieku, którego tekst nie zachował się. [Łukawski, s. 50]

rok 1514:

W 1512 roku wielki książę moskiewski Wasył III rozpoczął wojnę z Polską i Litwą pod pretekstem niewłaściwego traktowania jego siostry Heleny, wdowy po królu Aleksandrze Jagiellończyku. Wasył liczył, że w wyniku tej wojny osiągnie znaczne zdobycze terytorialne na zachodzie, głównie kosztem słabszej Litwy. Wojna trwała długo. W końcu król Zygmunt wprowadził do walki na wschodzie siły polskie. Ich celem było zdobycie utraconego Smoleńska. 8 września 1514 roku nieopodal miejscowości Orsza, będącej węzłem drogowym Bramy Smoleńskiej, spotkały się armie litewsko-polska i moskiewska. Siłami litewsko-polskimi dowodził książę Konstanty Ostrogski. Miał on do dyspozycji około 26.000 żołnierzy. Przewaga liczebna sił moskiewskich była znaczna. Czeladin (dowódca moskiewski) miał pod swoją komendą około 80.000 żołnierzy. Bitwa rozpoczęła się atakiem wojsk moskiewskich na obu flankach. Polski hufczelny przeprowadził szarżę na prawe skrzydło, wspierając broniących się dzielnie Litwinów. Sytuacja na lewym skrzydle zdawała się być niekorzystna dla Polaków. Były to jednak tylko pozory. Ostrogski demonstrując rzekomy odwrot, wciągnął hufce moskiewskie w pułapkę. Moskale zostali zdruzgotani atakiem polskiej piechoty, znakomicie wspieranej przez artylerię. Zaczęła się paniczna ucieczka. Sytuację tą wykorzystały siły polskie i rozbiły lewe skrzydło nieprzyjaciela. W tym samym czasie, Polacy i Litwini, po zażartej walce, odrzucili prawe skrzydło Rosjan. Sukces był całkowity! Wiele tysięcy Moskali zginęło, a 5000 dostało się do niewoli (w tym dowódca - Czeladin). Straty polsko-litewskie były znacznie mniejsze. Powodów tego zwycięstwa należy szukać w różnicy uzbrojenia armii polskiej i moskiewskiej (choć nie bez znaczenia jest też rola dobrego dowództwa). Otóż wojsko polskie, a w znacznej mierze i litewskie, nosiło wtedy ciężkie, całkowite zbroje, zakrywające ciało od ciemienia do pięt. Także i korpus konia osłaniały płyty. Nawet piechurzy dźwigali półpancerze, hełmy i wielkie pawęże. Wojska moskiewskie również dysponowały ciężkim uzbrojeniem, ale dominowały tu oddziały lekkiej jazdy, pozbawionej ciężkiego opancerzenia. Siły te nie mogły się przeciwstawić szarży ciężkozbrojnych polskich jeźdźców. Konstanty Ostrogski zwyciężył, ale zmarnował potem sporo czasu i dopiero w końcu września stanął pod Smoleńskiem. Wasył Szujski zdążył przygotować twierdzę do obrony. Smoleńsk pozostał przy Moskwie, Orsza nie zmieniła ogólnego wyniku kampanii. [Pocznet.com]

rok 1513:

W 1513 Wasyl III przyłączył do Rosji Połock [obecnie Białoruś].

Kozactwo zaczęło się kształtować w Rzeczypospolitej już od XV wieku, na kresach Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego proces ten zaczął się nieco później; ale tu i tam działały te same przyczyny, przede wszystkim – zbiegostwo chłopów i plebsu miejskiego [...] Zbiegowie łączyli się z sobą, tworząc większe jednostki o charakterze wojskowym; żyjąc na dalekich kresach, w ciągłym zagrożeniu od strony różnych plemion stepowych, nie utrzymaliby inaczej swojej wolności. Osiedlano się głównie nad dolnym Donem i na północnym Kaukazie nad Terekiem, potem także na Syberii. Myślistwo i rybołówstwo stanowiły główne zajęcie Kozaków w okresach pokojowych, chociaż nie trwały one nigdy zbyt długo. Starali się zresztą o to sami Kozacy, z biegiem czasu w coraz mniejszym stopniu obawiający się zagrożenia z zewnątrz, a w coraz większym sami stwarzający zagrożenie innym. Najczęściej dokonywali napadów na Krym, także na inne posiadłości tatarskie. W Moskwie rozumiano, że jest to dla państwa bardzo korzystne i dlatego długo stosowano specyficzną taktykę nieoficjalnej akceptacji i nie urządzano wypraw represyjnych przeciwko zbiegom, a nawet użyczano Kozakom pomocy, zaopatrując ich w broń palną i sieczną, proch i różne wyroby przemysłowe [Bazyłow, t. 1, s. 190-191]

rok 1510:

Wielkie Kniaziestwo Moskiewskie w roku 1510 było już olbrzymie. Jego granice przebiegały na północy wzdłuż wybrzeża Morza Barentsa i dalej na północny wschód; granice od zachodu: zaczynając poniżej Przylądka Północnego biegnęły niemal wzdłuż 30. południka do Zatoki Fińskiej, dalej na południe przez port Narwa, przez Jezioro Czudzkie, w rejonie miast: Psków, Ostrów, Wielkie Łuki, Wieliż, Wiaźma, Starobud, Czernihów, stąd granica biegła na południowy wschód i załamywała się w odległości około 150 kilometrów od Morza Azowskiego i dalej biegła na północ obok Kurska, Tuły, a stąd na północny wschód. Starodub, Brikańsk, Czernihów, Nowogród Siewierski, Putywl, Ryłsk, Kursk wraz z przyległymi ziemiami zostały przyłączone do Kniaziestwa Moskiewskiego w latach 1494—1510. Psków i Ostrów wraz z przyległymi ziemiami został przyłączony do Kniaziestwa Moskiewskiego w 1510 roku. [z mapy 61]

Psków, jak i Nowogród, był odwieczną republiką [podobnie jak Polska, a nie jak Republika Radziecka]. Jednak Iwan III krwawo rozprawiwszy się z wolnością Nowogrodu, zostawił w Pskowie dotychczasową niezależność i rządy. Między starymi władcami i ustanowionymi przez Moskwę namiestnikami istniały rozdzwiewki i dlatego podczas jednego sporu między nimi w 1510 roku Wasyl III zlikwidował Pskowską Republikę. Starodawny dzwon republiki zwołujący na wiece został wywieziony do Moskwy, 300 pskowskich rodzin zostało wywiezionych i zasiedlonych w moskiewskich ziemiach, a w Pskowie zamieszkały rodziny z moskiewskiego kręgu. Odtąd gród-państwo Psków nie wykazywał żadnego sprzeciwu wielkiemu kniaziowi moskiewskiemu [i odtąd był rdzennie moskiewski]. [Ogonowskaja, s. 236]

rok 1508:

W latach 1507—1508 trwała wojna moskiewskiego państwa z Wielkim Księstwem Litewskim. Zewnętrzna polityka Wasyna III była przedłużeniem polityki jego ojca. Po śmierci w roku 1506 litewskiego kniazia Aleksandra Kazimierowicza Wasyl III zaczął pretendować na litewski tron, jednak katolicy popierali Zygmunta Kazimierowicza, brata zmarłego kniazia, który koronował się na Litwie w styczniu 1507 roku. Moskwa zerwała umowy z Litwą i uzyskawszy poparcie chanów krymskiego i kazanskiego, rozpoczęła wojnę przeciw Litwie. Po stronie Moskwy wystąpili liczni prawosławni kniazie litewscy, którzy przysięgli na wierność Wasylowi III – wśród nich kniaź M.Ł. Glinskij. Litwa musiała zawrzeć pokój w Moskwie. [Ogonowskaja, s. 245]

Wasyl III w korespondencji do papieża, cesarza, sułtana, mistrza zakonu inflanckiego, władców zachodnioeuropejskich posługiwał się tytułem król. Jego następcy zrezygnowali z niego jako obcego tradycji ruskiej. Na niektórych monetach pojawił się tytuł: *Gosudar' wsieja Rosii*, a w latopisie z 1485 roku *Wielikij kniaz wsieja Rosii*. Oznaczało to, iż cała Ruś ma jednego władcę i jeden ośrodek centralny. W drugiej połowie XV wieku w źródłach pisanych pojawiło się szersze pojęcie: Rosja (*Rosieja*, *Rossija*), które stopniowo wypierało nazwę Ruś.

Pojęcia *Rossija*, *Rosieja* i pochodzące od nich słowo *rossijskij*, stosowano głównie w latopisach dla określenia całości terytorium państwa i jego ludności. Słowo *ruszkij* stało się synonimem określonej narodowości, *rossyskij* – przynależności do określonego państwa²⁰. Pojawienie się na pieczęciach i monetach Iwana III nazwy *Rossija* kryło w sobie głębsze znaczenie. Oto bowiem pod zwierzchnictwem Moskwy dokonywało się scalenie księstw ruskich w państwo rosyjskie – związek księstw i ziem zjednoczonych właśnie wokół Rosji. [Andrusiewicz 2, s. 330]



IWAN III SROGI

ИВАН III ВАСИЛЬЕВИЧ

urodzony w 22 stycznia 1440 roku

zmarł 27 października 1505 roku



koniec zwierzchnictwa Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź moskiewski w latach 1462—1505

używał tytułu „gosudar Rossii”

jego ojciec: Wasyl II Ślepy – wielki kniaź moskiewski
i włodzimierski w latach 1425—1462

jego matka:

jego rodzeństwo

- – Jurij
- – Andriej Bolszoj

jego pierwsza żona : ■ – Maria Borysowna Twerska

jego druga żona: ■ – od 1472 roku Zoe (Zofia) Paleolog

jego dzieci:

- – Iwan Młody z matki Marii Twerskiej, zmarł w 1490 roku niespodziewanie, mając zaledwie 32 lata

Iwan III z Zoe Paleolog miał 7 dzieci, w tym

- – najstarszy Wasyl III
- – Helena, żona Aleksandra Jagiellończyka

Iwan III Wasiljewicz, syn Wasyla II, ogłoszony następcą jeszcze za życia ojca. Podczas licznych walk domowych i rozruchów Iwan Wasiljewicz zdobył życiowe i polityczne doświadczenie. Został ożeniony z Zofją Paleolog. W wieku 22 lat został ruskim panem i przejawiający wielki umysł i silną wolę, zakończył zbieranie wielkoruskich ziem pod władzą Moskwy. Podczas jego panowania do moskiewskiego kniazistwa zostały przyłączone: Twerskie, Rostowskie, Riazanskie, Jarosławskie, Nowogrodzkie i inne ziemie. Przy nim Ruś stała się niezależna od chana Złotej Ordy. Iwan III nawiązał stosunki dyplomatyczne z Italią, Austrią i innymi państwami. Po raz pierwszy wielkiego ruskiego kniazia posłowie Rzymu nazwali carem, Niemcy – imperatorem, inni – samowładcą. Za Iwana III nastąpiło wzmocnienie stosunków z Danią, ziemiami Timuridów (Bucharą, Chorasaniem), Iwierskim Carstwem (Gruzją) i z Turcją.

[Ogonowska, s. 220]

Carami byli do tej pory jedynie cesarze bizantyjscy i carem zwano też chana Złotej Ordy. Iwan III, czyli Srogi, był „wielkim kniazem” i bardzo sobie cenił ten tytuł, tak bardzo, że nie chciał zostać „królem” w koronie ofiarowanej przez rzymskiego cesarza. Ale ożenił się z bratanicą ostatniego „cara” Bizancjum i do swej pieczęci wprowadził dwugłowego bizantyjskiego orła, który nigdy przedtem nie miał nic z Rusią wspólnego. Tak, orzeł dwugłowy to kolejny import ideologiczny. Nie jest w rzeczywistości ani ruski, ani rosyjski; był carski i carski pozostał...

Ceremoniał Iwan Srogi przyjął bizantyjski; trzechsetletniej czapce Monomacha spełniającej rolę wielkokniaźcej korony, przekazywanej z pokolenia na pokolenie, nadał świętość symbolu. [...]

[Bratkowski, s. 17-18]

W latopisach powstałych po śmierci Iwana III pojawiły się przydomki zmarłego cara: Groźny, Wielki, Sprawiedliwy, Garbaty (był wysokiego wzrostu i chodził pochylony). Za życia wielkiego księcia najczęściej nazywano go Sprawiedliwy. Takiego określenia używano w pismach urzędowych i listach poselskich¹⁸. Określenie „Groźny” w pamięci potomnych i nauce historycznej na trwałe przylgnęło do wnuka Iwana III. Słowo „groźny”, „srogi” nie oznaczało tyranii, lecz wyrażało ideał cara. Srogość była koniecznością polityczną i religijną. Przejęcie tytułu „samodzierzca” z Bizancjum miało w Moskwie inne znaczenie. Żaden cesarz bizantyjski nie nosił przydomka Groźny, choć wielu z nich było krwawymi tyranami. Moskiewski „groźny” to władca silny, sprawiedliwy, obrońca prawosławia, kierujący się chrześcijańską miłością, wybaczący najcięższe przestępstwa, ale budzący respekt w kraju i poza jego granicami. [...]

Moskiewska hierarchia także uznawała samodzierżawie za symbol niezależności władzy świeckiej i duchownej od innych państw. Oficjalnie posługiwano się tytułem „samodzierzca” przez dwieście lat.

[Andrusiewicz 2, s. 329]

powstaje Rosyjskie Imperium

[...] po Wasylu II wstąpił na wielkokniaźczy tron moskiewski (tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego nie miał już znaczenia) jego najstarszy syn, Iwan III (rządził w latach 1462—1505). [...]

Iwana III zaliczyć trzeba do rzędu władców najbardziej utalentowanych i konsekwentnych [...] Nie należał do ludzi łagodnych, w razie potrzeby działał bezwzględnie [...] Po ojcu otrzymał kniazistwo już niemałe, o powierzchni około 430 tysięcy km²; w latach rządów Iwana III i jego następcy [Wasyl III] terytorium wzrosło do 2 800 tysięcy km². [...] Ogromny przyrost terytorialny osiągnięto także kosztem wojen [...]

Już w 1463 roku Iwan III przyłączył do swego państwa Kniaziestwo Jarosławskie; w 1474 roku kupił od książąt rostowskich całą resztę ich posiadłości (część Kniaziestwa Rostowskiego weszła w skład Moskwy jeszcze w pierwszej połowie XV wieku).

Głównym celem Iwana było zlikwidowanie samodzielnej egzystencji [nowogrodzkiej] republiki. [...] w Nowogrodzie system sprawowania władzy [...] to] wprowadzenie wyłącznych niemal rządów arystokracji bojarskiej, bezwzględnie przeciwnej wszelkim tendencjom do utworzenia jednolitego państwa z głównym ośrodkiem w Moskwie. [...] W krwawej bitwie nad rzeką Szelonią (wpada do jeziora Ilmeń od strony zachodniej), 14 lipca 1471 roku, Nowogrodzianie zostali rozgromieni. [...] W miesiąc później musiał kapitulować przed Iwanem sam Nowogród [...] Iwan jeszcze raz wyruszył na Nowogród; wziął go bez walki (1478 rok) i całkowicie zlikwidował niezależność republiki, łącznie nawet z jej zewnętrznymi akcesoriami i symbolami. Wielu bojarom znowu skonfiskowano posiadłości, a ich samych wywieziono. [...]

[d.c. cytatu] [...] w roku 1480 skończyło się ostatecznie i nieodwracalnie formalne zwierzchnictwo Wielkiej Ordy nad Rusią. Mimo wzmocnienia Moskwy po przyłączeniu Nowogrodu, właśnie wtedy sytuacja Iwana III zaczęła się, jak gdyby chwiać. Wystąpili przeciw niemu młodsi bracia [...] Do braci kniaźcych dołączyła się część niezadowolonego bojarstwa, a z zewnątrz zarysowały się perspektywy wystąpień przeciw Moskwie ze strony zakonu inflanckiego i chanatu kazańskiego. [Skończyło to się w zasadzie na strachu].

[Chan krymski, Megli-Girej – sojusznik Iwana III, zaczął atakować Wielką Ordę i] uderzał tak długo, dopóki nie położył kresu jej samodzielności. Rok 1502 kończy egzystencję tak potężnego kiedyś państwa. [...]

Megli-Girej wytrwał do końca w wierności dla sojuszu zawartego z Iwanem. [...] pomógł wydatnie Iwanowi organizując we wrześniu 1480 roku dywersyjną wyprawę na Kijowszczyznę. [...] na żądanie księcia moskiewskiego dokonał w 1482 roku strasznego najazdu na Kijowszczyznę, po raz drugi w tak krótkim czasie. Tatarzy zniszczyli kilkanaście miast i wzięli mnóstwo jeńców; zagładzie uległa znaczna część Kijowa, spalonego, zburzonego i ograbionego.

W 1484 roku Iwan III zawarł mocny sojusz z królem węgierskim Maciejem Korwinem [...] dobre stosunki z cesarstwem i z Węgrami [...] miały wielkie znaczenie i wzmagaly poczucie własnej siły. Rezultatem było całe pasmo dalszych osiągnięć, zapoczątkowanych w tym okresie likwidacją samodzielności politycznej Tweru i przyłączeniem go do Moskwy (1485 rok). [...]

Po zdobyciu Tweru już niemal co roku zdarzało się coś nowego w sensie korzystnym dla Moskwy. W 1487 roku Iwan III umocnił swoje wpływy w chanacie kazańskim i to do tego stopnia, że właściwie już od tej pory następuje zmierzch jego niezależności. W 1489 roku przyłączona została do Moskwy ziemia wiacka [... obecny Kirowski Obwód]

Od 1487 roku zaczęły również odpadać od Litwy kniazistwa „wierchowskie”. [...]

Iwan ingerował też w sprawy wewnętrzne tych księstw i zrećnie sterował ich działaniami w pożądanym kierunku. [...]

W 1492 roku Iwan wyprawił się w kierunku Wiaźmy i Smoleńska, co wywołało już wojnę, zakończoną po dwóch latach bez specjalnych zmian [...]

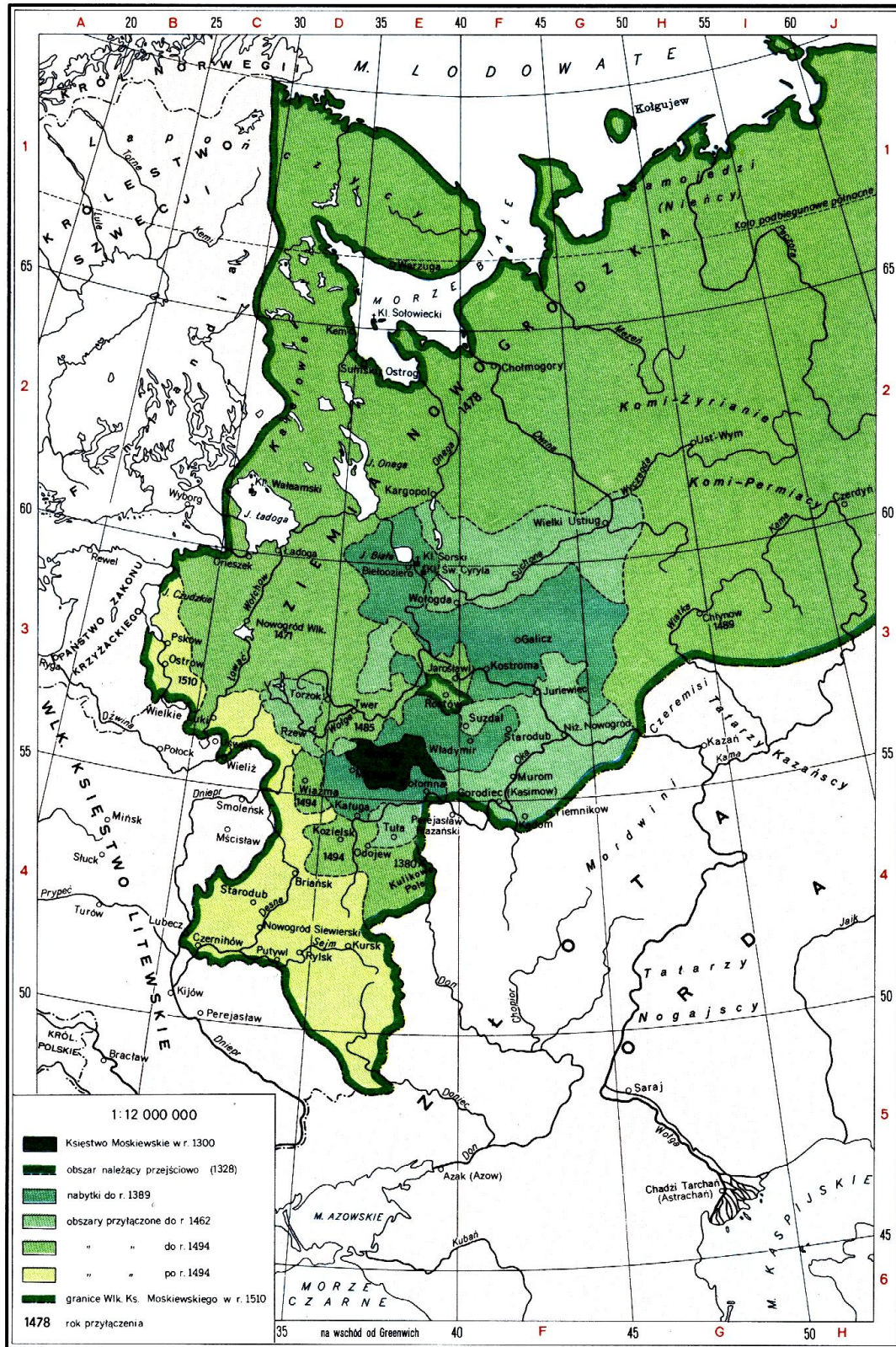
W latach następnych zaczęli przechodzić na stronę Moskwy liczni kniaźta z ziemi czernihowskiej i siewierskiej. Wojna litewsko-moskiewska, znowu nieunikniona, toczyła się w latach 1500—1503 [...]

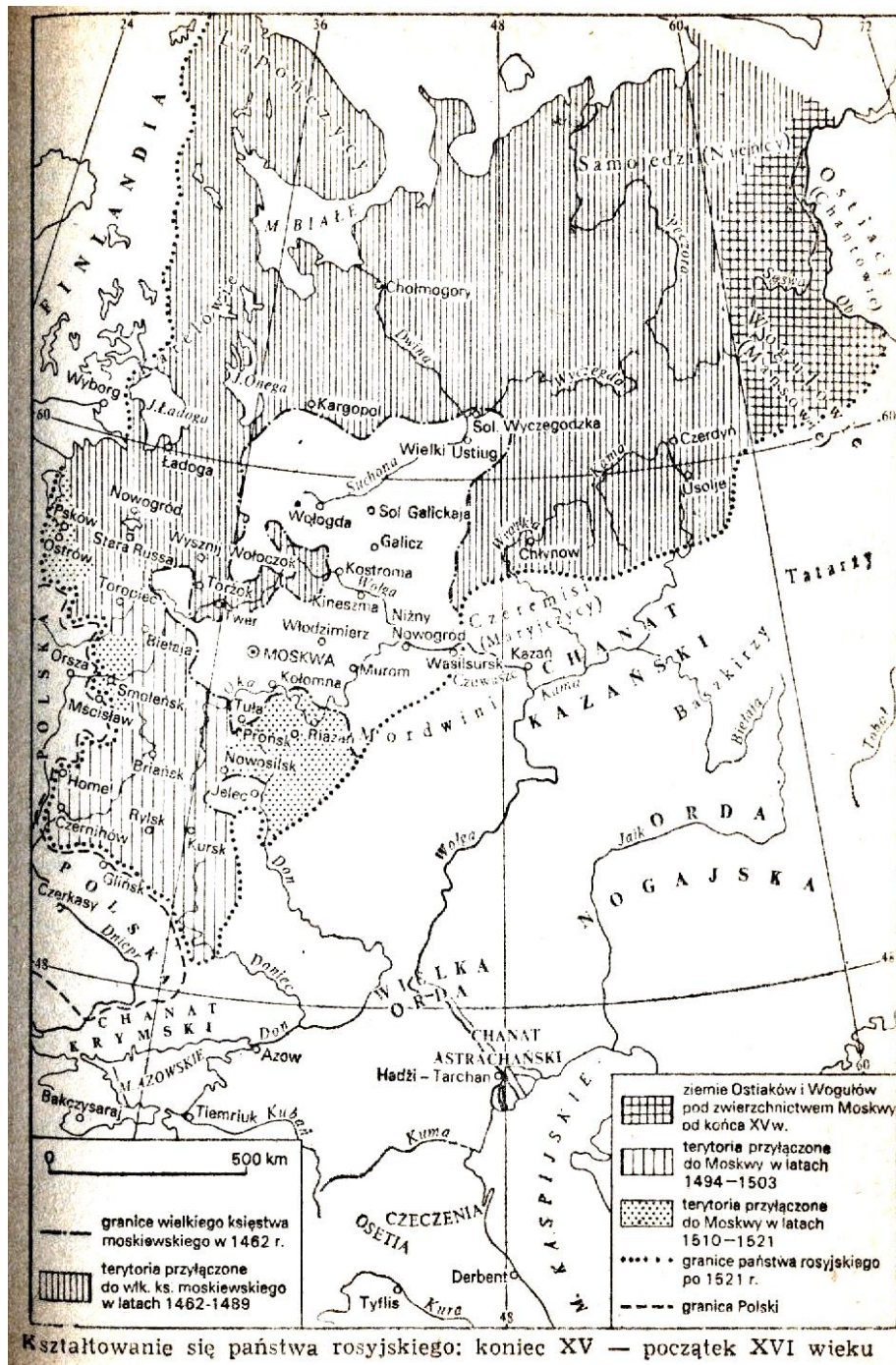
Wojska moskiewskie zajęły Briańsk i Putywl w ziemi siewierskiej, Dorohobuż i Torpiec w smoleńskiej [...] Ostatecznie zakończono wojnę sześciolatnim rozejmem, na mocy którego przypadły Moskwie Czernihowszczyzna i Siewierszczyzna, a więc całe dorzecze Desny. [Bazyłow, t. 1, s. 164-171]

*

Bojarzy – kniazie, to udzielni kniazie Północnej Rusi i litewscy kniazie, którzy przychodzili na służbę do moskiewskiego kniazia wraz ze swoimi udziałami [terenami], włościami, które były przymocowane do kniaziów na prawach prostych bojarskich dóbr rodowych. Litewscy kniazie, którzy przyszli bez ziemi, otrzymywali nadziały z ziemi wielkiego kniazia Moskwy, ale w zamian musieli pełnić służbę dla wielkiego kniazia Moskwy. Pełnili oni różne powinności na dworze lub wojenne, ale zgodnie ze swoim statusem byli sługami moskiewskiego kniazia. Będąc potomkami Ruryka, Gedymina, znamienici bojarzy nie uważali się za proste sługi i chcieli uczestniczyć w kierowaniu państwem. W swoich ojcowiznach czuli się oni jak dawniej udzielnymi kniaziami, jak ich dziadowie i ojcowie. W Moskwie nazywano ich kniaźtami. Moskiewscy kniazie (Iwan III, Wasyl III) nie uznawali roszczeń bojarów-kniaziów i robili wszystko co możliwe, aby pozbawić ich tych roszczeń: odbierali im ojcowiznę, zabraniali przekazywać ziemie następcom bez specjalnego zezwolenia, nie dopuszczali do rządzenia, według kaprysu zsyłali ich, postrzygali na mnichów, karali, zabraniali wyjeżdżać na Litwę itd. Wśród bojarów-kniazi moskiewscy kniazie mieli silną opozycję.

PAŃSTWO MOSKIEWSKIE w XIV i XV wieku





Bazyłow, t. 1, s. 169

Dotąd w moskiewskim państwie istniały dwie grupy bojarów: główne moskiewskie bojarstwo (ród Fiedora Kozłowski, od którego wywodzili się Romanowowie i Szeriemietiewowie, ród Biakonta, od którego wywodzili się Pliszczewowie i inni, ród Murzy-Czeta, od którego wywodzili się Saburowowie, Godunowowie i inni, rody Gołowinów, Morozowów, Bieljaminowów i liczne inne); druga grupa była nazywana bojarami-kniaźętami, którzy na podstawie rodowych ksiąg dokładnie znali swoje miejsce w hierarchii. Widzieli się oni wyżej od moskiewskich prostych bojarów, lecz ci z kolei w swoim środowisku uznawali siebie „odwiecznymi gosudarskimi [pańskimi]”. W drodze niekończących się sporów kniaziowie i bojarzy określali porównawczo wielkość i znamienitość każdej rodziny i według tego zajmowali służebne miejsca. Było to „miestniczestwo”, czyli ustalenie miejsca w hierarchii – umiejscowienie. Miestniczestwo zostało zmienione przez Fiedora Aleksandrowicza w 1682 roku i ostatecznie zlikwidowane przez Piotra I.

[Ogonowska, s. 225-226]

rok 1504:

Pod koniec XV wieku heretycy z Nowogrodu przedostali się do Moskwy. Nowogrodzki archiepiskop Giennadij (Gonzow) doniósł o tym do Moskwy. Rozwój wydarzeń następował w Moskwie wolno, a w Nowogrodzie aktywnie. Aby przyspieszyć proces, archiepiskop uzyskał poparcie Iosifa Wołockiego, który wystąpił przeciw herezji demaskując ją w książce pod tytułem „Proswietitiel” [krzewiciel oświaty]. Żądał on kaźni heretyków, przeciw czemu wystąpili „zawołzańscy starcy”. Na cerkiewnym soborze w 1504 roku heretycy zostali osądzeni i skazani na kaźń. Wielu z nich spalono. [Ogonowskaja, s. 236]

rok 1503:

Podporządkowanie Moskwie Riazania nastąpiło w 1503 roku.

Majątki ziemskie stanowiły nieodłączny element moskiewskiego Kościoła. Ale występowało przeciwko nim ugrupowanie purytańskich mnichów, którym przewodziła „starszyzna zza Wołgi”: zwolennicy ortodoksyjnego monastycyzmu, wywodzącego się z dawnych pustelniczych tradycji. Wydaje się, że Iwan III miał gotowy plan sekularyzacji majątków klasztornych, ale go przekonano, aby od niego odstąpił. [Davies, s. 504]

Następną wielką wyprawę przeciw Litwie poprowadził Iwan III w latach 1499—1503. Mimo sukcesów odnoszonych przez wojska litewskie wspomagane przez Złotą Orde i Zakon Kawalerów Mieczowych, w wyniku tej kampanii Litwa utraciła 1/4 swego terytorium.

W latach 1500—1503 miała miejsce wojna moskiewskiego państwa z Wielkim Księstwem Litewskim. Formalnym powodem wojny było to, że książę Litwy, Aleksander Kazimierowicz, zmusił do przyjęcia wiary katolickiej swoją żonę, Helenę, która była córką Iwana III. Jednak główną przyczyną wojny z Litwą była ucieczka szeregu litewskich książąt z Litwy, w rezultacie czego wojna objęła wielkie tereny. Po stronie Litwy walczył Inflancki Zakon. Po stronie Moskwy wystąpił krymski chan Mengli-Girej, który wtargnął na terytorium Polski. Wojna przebiegała korzystnie dla Rosji. W 1500 roku rosyjskie wojsko odniosło zwycięstwo nad rzeką Wiedroszą. Na stronę Iwana przeszły grody: Homel, Nowogród Siewierski i inne, do ruskiej służby przystąpili kniaziowie Trubeccy i Mosalscy, ruskie wojska zdobyły miasta Dorogobuż i Briansk. Ale Smoleńska nie udało się zdobyć ruskim wojskom, gdyż władca Inflant rozpoczął udane walki w pskowskiej ziemi. Wojna zakończyła się przymierzem na 6 lat, w myśl którego Iwan III utrzymał przy sobie zdobyte ziemie (Nowogród Siewierski, czernihowskie i inne kniaziostwa). Inflanty także zawarły z Moskwą sześćdziesięcioletni rozejm. [Ogonowskaja, s. 245]

Na początku XVI wieku brakowało ziem dla szlachty będącej na służbie państwowej i wielcy książę aktywnie wystąpili za sekularyzacją cerkiewnych ziem. Ponadto w samej ruskiej cerkwi znaleźli się ludzie opowiadający się przeciw monastyrkim majątkom. Zaczęły się spory o posiadłości cerkwi. W 1503 roku cerkiewny sobór zatwierdził monastyrskie posiadanie, na skutek czego znacznie wzrosły majątki cerkwi. Monastypy otrzymywały darowizny w postaci ziemi od ruskich panów, kupowały ziemię, przyjmowały ją pod zastaw. Wasyl III początkowo popierał własność cerkwi, lecz potem przeszedł na stronę tych, którzy opowiadali się za likwidacją majątków cerkiewnych. [Autorka jednak nie podaje, czym to się skończyło, a skończyło się odstąpieniem od tego pomysłu]. [Ogonowskaja, s. 236]

rok 1502:

W wyniku nasilających się walk wewnętrznych od Złotej Ordy odpadały chanaty: kazański, krymski, astrachański oraz tzw. Orda Nogajska. Pozostała część Złotej Ordy, tzw. Wielka Orda, została ostatecznie rozbita w 1502 roku przez wojska krymskie.

rok 1500:

Zimą 1499 roku Iwan III wyprawiał wojenną ekspedycję za Ural pod dowództwem kniazia Semena Kurbskiego, Piotra Uszatego i Wasyla Gawriłowa-Brażnika. Zdobyli oni 40 umocnionych punktów [grodów] w ziemiach Chantów i Mansów. Miejscowi kniaziowie złożyli przysięgę na wierność moskiewskiemu panu. Od tego czasu moskiewski władca tytułował się kniazem obdorskim i kondińskim. [Ogonowskaja, s. 218]

rok 1497:

W 1497 roku miało miejsce pierwsze ruskie poselstwo do Stambułu. Po upadku Bizantyjskiego Imperium Ruś nie mogła być przeciwnikiem silnej Turcji. Na poselstwo Moskwy turecki chan Bajaziet wystosował do Iwana III przyjazne pismo. [Ogonowskaja, s. 218]

Tradycja emblematu rosyjskiego godła państwowego sięga korzeniami odległego średniowiecza. W 1497 roku na pieczęciach cara Iwana III po raz pierwszy pojawiły się dwie figury. Na awersie – jeździec, godzący w smoka. Postać ta została zapożyczona z heraldyki nowogrodzkiej i znalazła się na pieczęci państwowej nie przypadkiem, jeśli uwzględnimy ostrą walkę o przywództwo, które podówczas toczyły Moskwa i Nowogród. Tym samym Iwan III chciał podkreślić, że to ON zwyciężył i w swoim ręku dzierży władzę nad ziemiami ruskimi. Na rewersie pieczęci pojawiła się zupełnie nowa figura – dwugłowy orzeł, świadomie przejęta z symboliki bizantyjskiej i wyrażająca absolutną i potężną władzę cara. Dumny ptak był początkowo przedstawiany bez jakichkolwiek atrybutów. Orzeł w jedności z Jeźdźcem stał się emblematem państwa.

Za Iwana Groźnego, który ostatecznie umocnił dominację kniazstwa moskiewskiego i zjednoczył wokół niego ziemie ruskie, w układzie godła nastąpiła zmiana: tarcza z wizerunkiem Jeźdźca, zmagającego się z potworem, została przeniesiona na pierś ptaka. Właśnie ten symbol jako odzwierciedlenie suwerenności państwa został podniesiony na iglicę Spasskiej Bramy Moskiewskiego Kremla po oswojeniu Rusi z niewoli tatarskiej.

rok 1494:

Wiaźma, Kozielsk wraz z przyległymi ziemiami zostały przyłączone do Kniaziostwa Moskiewskiego w 1494 roku.

[z mapy 61]

Do pierwszej wielkiej wyprawy moskiewskiej na ziemie litewskie doszło w latach 1492—1494, kiedy Iwan III zajął Wiaźmę i część grodów nad Oką. Wojnę zakończyło małżeństwo Aleksandra Jagiellończyka, wielkiego księcia litewskiego, z córką Iwana III, Heleną.

Aleksander Jagiellończyk, żył w latach 1461—1506, wielki książę litewski od 1492 roku, król polski od 1501 roku, syn Kazimierza IV Jagiellończyka; w latach 1492—1494 toczył niepomyślną wojnę z Moskwą; w 1499 roku zawarł tzw. unię wileńską; w 1505 roku sejm wymusił na nim konstytucję *nihil novi* [nic nowego].

rok 1493:

Tytuł „władcy Wszecrosji” nie miał zbyt solidnych podstaw ani w historii, ani w ówczesnej rzeczywistości. Należał pod tym względem do tej samej kategorii co zasadność roszczeń królów angielskich do Francji. [...] W latach dziewięćdziesiątych XV wieku był już także nie do pogodzenia z odrębną tożsamością litewskich „Rusinów”, w odróżnieniu od moskiewskich „Rosjan”. [...] [Davies, s. 502]

Zakres władzy wielkiego księcia Wszecrusi poszerzał się, aż wreszcie w XV stuleciu zaczęto nazywać go *gosudar' wsieja Rusi*. Słowo *gosudar'* było dobrze znane na Rusi. Początkowo określano nim bojarów, którzy sprawowali nieograniczoną władzę nad swoimi chłopami (ludność niewolna). Pojawienie się *gosudaria* na tronie księcia Wszecrusi przekształcało w *chołopów* całą ludność¹¹. [Andrusiewicz 2, s. 192]

Większość miast Rusi miała własne kremle. Ale Kreml moskiewski – w nowej wersji Iwana III – nie miał sobie równych. W styczniu 1493 roku ogromny zamknięty ciąg murów z czerwonej cegły punktowanych wysokimi okrągłymi wieżami liczył sobie zaledwie kilka miesięcy. Miał kształt zbliżony do trójkąta o obwodzie boków równym 2,5 kilometra – dość, by otoczyć pół starego Londynu. W jego sercu rozciągała się rozległa płaszczyna centralnego placu, wokół którego wzniesiono cztery katedry i wspaniałą rezydencję kniaźcą. Katedrę Zwiastowania zachowano w pierwotnym stanie – budowę ostatecznie ukończono zaledwie trzy lata wcześniej. Sąsiadujący z nią sobór Uspieński, czyli Katedra Zaśnięcia, siedziba metropolity, liczył sobie lat trzynaście. [...] Leżący po drugiej stronie kościół [cerkiew] Razpołożeniya, czyli „z szat obnażenia”, miał siedem lat. Sobór Archangielski, ze swoją renesansową fasadą, był dopiero planem na desce architekta. Granowitaja Pałata – „Pałac Fasetowy” [...] właśnie wprowadził się do niego dwór Iwana. [...] W Pałacu Fasetowym rozłam w otoczeniu Iwana powodowała rywalizacja dwóch dzierżących władzę kobiet: jego drugiej żony, Zoe Paleolog, oraz jego synowej, Heleny Stiepanowny. Zoe, bratanica ostatniego cesarza Bizancjum, poślubiła Iwana po śmierci jego pierwszej żony, Marii Twerskiej. Jej głównym celem była ochrona interesów siedmiorga dzieci, z których najstarszy był trzynastoletni Wasyl. Helena była córką hospodara Mołdawii Stefana III i wdową po pierwszym spadkobiercy i następcy Iwana – Iwanie Młodszym, który właśnie umarł. Jej celem była ochrona interesów dziewięcioletniego syna Dymitra. W roku 1493 Iwan III nie był jeszcze zdecydowany czy swoim następcą mianuje syna Wasyla czy wnuka Dymitra: skłaniał się na zmianę to ku jednemu, to ku drugiemu. Napięcie pod spójną z pozoru powierzchnią życia na Kremlu musiało być porażające jak prąd elektryczny. [Davies, s. 498-499]

Opowieść o tym jak to było z Zoe Paleolog.

Wyrażenie „władca całej Rusi” nabierało znaczenia dosłownego. Tytuł, dotychczas w pewnym sensie obojętny, zaczął wyrażać zgoła co innego, gdy Iwan III zintensyfikował politykę zewnętrzną i występował jako jedyny na świecie prawosławny car. Jego dwór był centrum administracyjnym i po części kulturalnym i miał zachwycać zagranicznych gości. Dawny dworski ceremoniał tatarski zastąpiono bizantyńskim, który olśniewał przepychem. Przyjmując coraz częstsze poselstwa, w Moskwie posługiwano się drobiazgowym opisem etykiety, zawartym w *De caerimoniis aulae byzantinae* cesarza Konstantyna VII Porfirogenety (905—959). Iwan III umocnił swoją pozycję jako władca całej Rusi dzięki małżeństwu z Zoe Paleolog, bratanicą ostatniego cesarza Bizancjum Konstantyna XI Paleologa. Jej ojciec Tomasz Paleolog, młodszy syn cesarza Manuela II (1350—1425), był władcą części północnego Peloponezu. Gdy Turcy zdobyli Konstantynopol (1453 rok) i Peloponez (1460 rok), uciekł do Italii i wraz z dziećmi (Andrzej, Manuel i młodsza córka Zoe – Zoja) zamieszkał w Rzymie pod opieką papieża: Piusa II i Pawła II. Zarówno papież, jak i Paleologowie wiązali wielkie nadzieje z małżeństwem Iwana III z Zoe. Starsza córka Tomasza [Paleologa] Helena była żoną króla (despota) Serbii Lazara Brankowicza. Projekty wydania Zoe za męża za króla Cypru lub któregoś ze znanych i zamożnych arystokratów włoskich nie stwarzały dobrej perspektywy politycznej. W okresie poflorenckim ważniejsze były inne układy. Unia ferraryjsko-florencka (1439 rok) oznaczała wszakże poszerzenie sfery wpływów Rzymu papieskiego na Wschód. Był to jeden z powodów wrogości Cerkwi ruskiej wobec Watykanu. Uczestnik soboru Symeon z Suzdala (Suzdalski) w swojej publicystyce protestował przeciw florenckim decyzjom. Pisał z przekonaniem, że tylko na Rusi zachowało się prawdziwe chrześcijaństwo. Oddany bez reszty władcy moskiewskiemu, porównywał księcia Wasyla II Wasiljewicza do cesarza Konstantyna Wielkiego. Ostrzegał księcia, by się lękał „złej wiary” (katolickiej) i chytrego papieża Eugeniusza IV. Odmienne stanowisko zajmował inny uczestnik ruskiej delegacji, moskiewski metropolita Izydor (1437—1441), który w trakcie rozmowy z papieżem powiedział, że ruscy biskupi są niewykształconymi ignorantami. W Moskwie nawet słowa sympatii pod adresem katolicyzmu uznawano za ujarzmianie „duchy narodu”, tożsame z podbojem kraju. Metropolita Izydor za wymienienie imienia papieża w liturgii został usunięty ze stanowiska i aresztowany. Kłopotliwemu więźniowi książ Wasyl II zainscenizował ucieczkę na Litwę i w ten sposób Moskwa pozbyła się cerkiewnego „dysydenta”. Wewnątrzkonfesyjny spór i sobór skłócały świat chrześcijański, oddalały perspektywę jego jedności, ustalały wyraźną granicę między humanistyczną Europą Zachodnią i zachowującą prawosławną ortodoksję Rusią. Miało to wpływ na treści filozoficzno-religijne, moralne, kształtowało podstawy duchowości staroruskiej (ruskiej, rosyjskiej).

[d.c. cytatu] Problem unii na Wschodzie usiłowano rozwiązać na drodze dyplomatycznej. Wszystkie ruskie poselstwa w Italii zetknęły się z tym religijno-politycznym problemem. Pierwsze moskiewskie poselstwo przybyło do Italii jedenaście lat po zawarciu unii florenckiej. W 1461 roku ruski poseł Nikołaj Ralew wręczył papieżowi Piusowi II pismo, w którym wielki książę Wasyl II Wasiljewicz został nazwany „oświeconym panem i władcą Rusi i drugih ziem”⁶. W 1463 roku Iwan III wyznaczył na głównego mennicznego mistrza Jakuba z Mediolanu, który tłoczył w Moskwie złote monety i w swoich listach nazywał wielkiego księcia *Bianco Imperatoris* (biały cesarz)⁷. Również z Italii przybywały poselstwa do Moskwy. Był to aspekt szerszego zagadnienia. Cała Europa znajdowała się w fazie wielkiej migracji ludzi, idei, sztuki, polityki, religii. Dyplomacja była tym instrumentem, który pomagał przełamywać bariery izolacjonizmu – pozostałości po Średniowieczu, ułatwiał nawiązywanie kontaktów politycznych i poznanie wielkiej rodziny narodów.

Polityczny horyzont władców Rusi był dostatecznie szeroki, by zdobyć sobie szacunek Europy. Europa zaś doskonale rozumiała, jakie perspektywy roztaczają się przed państwem na wschodzie. Już w latach siedemdziesiątych XV wieku Republika Wenecka starała się zachęcić wielkiego księcia do wspólnej wyprawy przeciwko Porcie Otomańskiej. Papież Innocenty VIII (1432—1492) wystąpił z projektem ligi monarchów chrześcijańskich przeciw światu muzułmańskiemu. Wciągnięcie niezagrożonej przez Turcję Moskwy do ligi oraz trudności w skoordynowaniu sprzecznych interesów państw chrześcijańskich czyniły plany papieskie nierealnymi⁸. Z inicjatywy Iwana III Moskwa nawiązała stosunki dyplomatyczne ze Świętym Cesarstwem Rzymskim, Węgrami, Mołdawią, Turcją, Iranem, Krymem oraz bliskie kontakty z Kurią Rzymską i państwami słowiańskimi. Południowi Słowianie, znajdujący się pod władzą Osmanów i będący częścią ich imperium, podtrzymywali kontakty z Rusią na polu literatury, piśmiennictwa, malarstwa, religii, co miało dalekosiężne cele polityczne. Potwierdziły to wydarzenia w następnych stuleciach.

Intensyfikacja stosunków bilateralnych Moskwy z Italią była nie tylko ważną częścią jej politycznych i kulturalnych kontaktów z Europą Zachodnią, ale miała również znaczenie dynastyczne i religijne. Rzym był bowiem największym ośrodkiem prawosławnym i bizantyńskim na Zachodzie – przebywała w nim w wygnaniu bizantyńska księżniczka – opiekunka bizantyńskiej tradycji. Jej ewentualny przyjazd do Moskwy mógł podnieść międzynarodowy prestiż młodego państwa i umocnić autorytet wielkiego księcia. Na takie korzyści liczył książę Iwan III, Rzym zaś oczekiwał umocnienia na Rusi wpływów katolicyzmu. Po śmierci żony Iwana Marii Borisowny (1467 rok) do Moskwy przybył Grek Jerzy Trachaniot (1469 rok), który poinformował wielkiego księcia, iż w Rzymie przebywa księżniczka, która jest prawosławną chrześcijanką. Jerzy Trachaniot był wysłannikiem kardynała Jana Wissariona (Bessariona), który posługiwał się tytułem patriarchy Konstantynopola i żywił nadzieję na wydanie swojej wychowawicy za księcia moskiewskiego. Ten wybitny uczony, poszukiwacz rękopisów greckich, odnowiciel studiów na uniwersytecie w Bolonii, usilnie zabiegał o zawarcie unii między Cerkwią prawosławną i Kościołem rzymskim⁹.

Po upadku cesarstwa prawosławnego – Bizancjum, wzrosło znaczenie Moskwy, w której zaczęła pokładać nadzieje prawosławna diaspora. Szukał zbliżenia z Moskwą również papież Paweł II, który przed wyborem na Stolicę Piotrową zobowiązał się do prowadzenia wojny z Turcją. Względy polityczne były ważne, ale nie jedyne. Papież liczył na powodzenie zabiegów unijnych w Moskwie. Ta zaś odnosiła się z dystansem do watykańskich planów. Przyjęcie unii oznaczałoby dla Rusi ograniczenie bądź utratę ideowej i kulturalnej tożsamości, podporządkowanie się władzy duchownej Rzymu¹⁰. Między Moskwą i Rzymem rozpoczęła się gra dyplomatyczna. W marcu 1469 roku wyruszyło do papieża Pawła II wielkokniaźce poselstwo, mające udzielić mu pozytywnej odpowiedzi w sprawie małżeństwa Zoe z Iwanem III oraz wyrazić sprzeciw wobec planów unijnych. Do tak ważnej misji skompletowano skład profesjonalnych dyplomatów znających języki obce, protokół dyplomatyczny, pragmatykę dworu watykańskiego, orientujących się w stosunkach międzynarodowych i międzywyznaniowych, skutecznie broniących interesów wielkiego księcia. Moskwa nie miała wykwalifikowanych dyplomatów. Urząd Poselski (*prikaz posolskij*) powstał dopiero kilkadziesiąt lat później¹¹. Na czele poselstwa do papieża i Wissariona (Bessariona) stanął mieszkający w Moskwie awanturnik z Italii Gian Battista Wolpe, występujący jako przedsiębiorca pod nazwiskiem Iwan Frazin. W Rzymie doskonale się wywiązał z powierzonego zadania. Nie można wykluczyć, iż już wówczas został zawarty ślub Iwana i Zoe w łacińskim obrzędzie *eo modo per procuram per legatum* [przez przedstawiciela]. Nie ma jednak na to przekonujących dowodów. W roku 1471 przybyło do Moskwy poselstwo papieskie, które przywiozło portret Zoe, utrzymany w konwencji malarstwa renesansowego. Był to pierwszy w Moskwie obraz włoskiego Odrodzenia. Poselstwo przywiozło także list papieża, który nadał posłom moskiewskim przywilej zezwalający na przybywanie do Rzymu „do końca świata”. Moskwa i zym nawiązały formalne stosunki dyplomatyczne. Nowo wybrany papież Sykstus IV i kardynał Wissarion wyrazili zgodę na wyjazd Zoe do Moskwy i zaaprobowali jej małżeństwo.

[dc cytatu] Na czele orszaku ślubnego Zoe stał legat papieski arcybiskup Antonio Bonumbre, który uważał Ruś za kraj katolicki. Po przekroczeniu granicy ustawiał na drodze przejazdu katolickie krzyże. Poselstwo miało wkroczyć do Moskwy z procesją, łacińskimi śpiewami i krzyżami. Metropolita Filip zagroził wielkiemu księciu opuszczeniem Moskwy, jeśli zezwoli na wniesienie do miasta krucyfiksów i symboli katolickich. Książ wysłał do poselstwa delegację bojarską, która przekazała ostrzeżenie i wymusiła ukrycie krzyży. Po przybyciu do Moskwy legat zapewniał metropolitę, że nie przywiózł ze sobą ksiąg katolickich¹². Metropolita nie ufał jednak sprytnemu zakonnikowi z klasztoru św. Augustyna w Genui i ciągle podejrzewał go o zamiary rekatolizacyjne.

12 listopada 1472 roku, po dziesięciu miesiącach podróży, powitań i hołdów, Greczynka przybyła do Moskwy. W tym samym dniu, w drewnianej świątyni Zaśnięcia Bogurodzicy odbył się obrzęd koronacji Zoe. Początkowo nosiła tytuł wielkiej księżnej Zinaidy, później przyjęła imię Zofia Fomiczna. Po kilku miesiącach przygotowań został zawarty związek małżeński Zoe i Iwana. Zarówno jej podróż przez kniaziewstwa ruskie, jak i koronacja oraz ślub w Moskwie przekształciły się w demonstrację politycznej jedności, gdyż wszyscy formalnie uznali wielką księżną za swoją monarchinię. Zoe zjednała sobie co prawda licznych zwolenników, ale nie potrafiła zapobiec wrogości kół konserwatywnych. Stare rody bojarskie wyrażały niezadowolenie z tego małżeństwa, które – ich zdaniem – podważało dawne obyczaje i tradycję, bowiem wielki książ nie uwzględnił opinii Rady Bojarskiej. Samowładztwo Iwana wywoływało niechęć i sprzeciw części sfer rządowych. Zoe spotykały afronty, knuto przeciw niej intrygi, ale próby skłócenia jej z wielkim księciem nie powiodły się. [Andrusiewicz 2, s. 209-213]

*

rok 1492:

Problemem najpilniejszym [po zerwaniu rosyjskiego prawosławia z Konstantynopolem] była jednak konieczność ustanowienia nowego kanonu paschalnego, który wyznaczałby terminy świąt wielkanocnych na ósme tysiąclecie. Nad tym właśnie zadaniem metropolita Zosima biedził się jesienią 1492 roku. „Oczekujemy nadejścia naszego Pana”, pisał w prefacji, „ale godziny jego przyjścia ustalić nie potrafimy”. Po czym dołączył dodatek z krótkim zarysem dziejów. Konstantyn założył Nowy Rzym, a św. Włodzimierz dokonał chrztu Rusi. Teraz Iwan III miał zostać „nowym cesarzem Konstantynem nowego Konstantynopolu: Moskwy”. Była to pierwsza pośrednia wzmianka dotycząca rodowodu, w który odtąd miała przystrajać się Moskwa.

Zapewne również w roku 1492 – i również po raz pierwszy – „nowemu Konstantynopolowi: Moskwie” nadano znaną powszechnie etykietę „Trzeciego Rzymu”. Zapewne w tym właśnie roku arcybiskup nowogrodzki Gennadiusz otrzymał przekład rzymskiej legendy o białym kłobuku wraz z przedmową zawierającą wyjaśnienie, w jaki sposób jej rękopis został odnaleziony w Rzymie. Uczeni nie są zgodni co do daty powstania tego tekstu: niektóre jego partie mogły zostać dodane później. Nie jest jednak bez znaczenia fakt, że w przedmowie wyraźnie wspomina się o Moskwie jako o „Trzecim Rzymie”. [Davies, s. 501]

W 1492 roku Iwan III założył Iwangorod naprzeciw Narwy, czym wywołał niepokój inflanckich Niemców [Zakonowi Kawalerów Mieczowych].

W 1492 roku Iwan III przyjął oficjalne ustanowienie Nowego Roku w dniu 1 września, zamiast dotychczasowego 1 marca. [Ogonowska, s. 217]

W XV wieku nastąpił rozwój ruskiego językoznawstwa i nauki języków obcych, bowiem w tej dziedzinie były największe zaniebdania. Słabo znano język grecki, co utrudniało poznanie twórczości myślicieli starożytności. Podobnie było z łaciną i językiem niemieckim. Łacinę – najważniejszy język światowy – odrzucano ze względów religijnych. Wielki książ moskiewski w 1498 roku prosił cesarza Maksymiliana I Habsburga, „ażeby kazał umowy pisać ruskim pismem, jeśli znajdzie się u niego pisarz Serb lub Słowianin (...) albowiem my łacińskiej ni niemieckiej gramoty nie znamy”⁵¹. Kancelaria wielkoksiążca wysyłała pisma dyplomatyczne w języku ruskim, których w Niemczech nie potrafiono przetłumaczyć i wysyłano je do Wenecji, gdzie mieszkali duchowni z Bizancjum, znający język ruski. W 1492 roku przybył do Moskwy Niemiec Michał Snups, by nauczyć się języka ruskiego.

Przyłapano go na szpiegostwie i odesłano do ojczyzny⁵². Dopiero w XVI wieku ustalił się na dworze moskiewskim zwyczaj zatrudniania tłumaczy (sto dwadzieścia osób), przeważnie Niemców, Greków, Litwinów, Polaków.

[Andrusiewicz 2, s. 232]

rok 1491:

Tatarskie wpływy pozostawiły na Rusi trwałe ślady. Najmocniej zaznaczyły się one w formie władzy wielkokniaźcej – samowładztwie. W ówczesnych uwarunkowaniach zewnętrznych i wewnętrznych Moskwy każda inna forma władzy spowodowałaby rozpad młodego i słabego organizmu państwowego. Gdy został zamordowany ostatni chan Złotej Ordy, moskiewski władca od dłuższego już czasu zajmował jego miejsce i stał na czele eurazjatyckiego państwa, którego tron stanowił były moskiewski ułus [!]. Nowi władcy przyswoili sobie tytuł „biały car”, tożsamy z białoordyńskim *khan*. Tatarscy kniaźta (murzowie) i ich poddani zostali wasalami „białego chana” na Kremlu, który objął funkcję przywódcy politycznego, odwołując się do „prawa” wynikającego z upadku Konstantynopola i Złotej Ordy. Tradycja tatarszczyzny była swoistym atrybutem najwyższego urzędu państwowego, organizacji struktur państwowych, wpływała na życie codzienne i psychikę człowieka. Wielkiemu księciu oddawano takie same pokłony jak chanowi, chociaż represje stosowano dla postrachu. Bito biczem plecionym ze skórzanych rzemieni (knutem) w miejscach publicznych, wykonywano wyroki śmierci, ale tylko za ciężkie przestępstwa: zabójstwa, rozbój i zgubę duszy (duszegubstwo)⁶. W obliczu prawa wszyscy, przynajmniej formalnie, byli równi. W 1491 roku sieczono knutem księcia, *dworianina* i byłego archimandrytę za sfalszowanie dokumentu przekazującego mu na własność cudzą ziemię. Przymus państwowy sięgał coraz głębiej i ludzie dziękowali za to „prawosławnemu wielkiemu gosudariu”¹⁷. Wytworzył się system strachu, wzorowany na bizantyńskim. Strach poczytywano za czynnik dobroczynny, służący racji stanu. Strach w raju wolności, jakim niewątpliwie była Ruś – zrodził wyjątkowy w skali światowej typ władzy. Strach i wolność nie mogły istnieć bez siebie. Był to strach nie tyle przed carem, ile przed Bogiem. W życiu człowieka, nasyconym religijnością i mistycyzmem, strach Boży był cennym skarbem. [Andrusiewicz 2, s. 328-329]

rok 1490:

Ruch „judaizujących” wzbudził [...] emocje. Pojawili się oni w latach siedemdziesiątych XV wieku w Nowogrodzie, gdzie podobno utworzyli antimoskiewską frakcję. Inspiracją dla ich poglądów miały być poglądy Żydów z Polski i Litwy, a członków ich ugrupowania uważano za zakonspirowanych wyznawców judaizmu. Ich działalność chyba niezbyt niepokoiła cara, skoro jednego z podejrzanych mieszkańców Nowogrodu mianował najwyższym duchownym soboru Uspińskiego; jest też możliwe, że cieszyli się poparciem Heleny Stiepanowny. Mimo że w roku 1490 zwołano sobór w celu zbadania oskarżeń o antytrynitarianizm i obrazoburstwo, uczestnicy ruchu nadal obracali się w najwyższych kręgach. Ale igumen Józef nie dawał za wygraną. W 1497 roku w traktacie zatytułowanym *Proswietitiel* („Oświeciciel”) wskazywał na samego metropolitę Zosimę jako głównego „żydofila i sodomitę”, „odrażającego złego wilka”. [Davies, s. 504]

[Antytrynitarianizm – antytrynitaryzm - <anty + łac. *trinitas* = trójca> doktryna religijna odrzucająca dogmat Trójcy Świętej przyjęta przez odłamy chrześcijaństwa takie jak arianie i unicy].

[Sodomia – zboczenie seksualne polegające na uprawianiu stosunków płciowych ze zwierzętami].

rok 1489:

W roku 1489 Iwan III rozważał jeszcze inną propozycję. Otóż w czasie rokowań z Habsburgami dowiedział się, że istnieje możliwość uzyskania królewskiej korony z rąk papieża. Status króla z pewnością podniósłby jego pozycję w oczach Zachodu. Ale tytuł *rex*, czyli *korol*, niósł ze sobą konotacje, które boleśnie raniły dumę Moskwy. Jego przyjęcie oznaczałoby taki sam akt rzekomej zdrady prawdziwej wiary, jaki niegdyś popełnili Grecy we Florencji. Wobec tego Iwan odmówił. „Moi przodkowie”, oświadczył, „Utrzymywali przyjacielskie stosunki z cesarzami, którzy swego czasu oddali Rzym papieżowi”. Pożyczył sobie natomiast symbol cesarstwa Habsburgów. Począwszy od lat pięćdziesiątych XV wieku, dwugłowy orzeł zaczął pojawiać się nie tylko w Wiedniu i Konstantynopolu, ale i w Moskwie. [...]

Tak jak nie mogło być cesarza bez prawdziwej wiary, nie mogło być prawdziwej wiary bez cesarza. Niektórzy łączyli swoje nadzieje z ponownym zdobyciem Konstantynopola dla prawosławnego chrześcijańskiego cesarza – pomysł ten był znany jako „wielka idea”. Inni mieli nadzieję, że uda się osiągnąć jakieś porozumienie z łacińskim władcą cesarstwa niemieckiego. Koncepcja ta została jednak odrzucona. Jedyną pozostałą alternatywą dla Moskwy było pójść w ślady Serbii i Bułgarii, czyli znaleźć sobie własnego cesarza. [Davies, s. 500]

Chłynów (obecnie Kirow) w dorzeczu Wiatki wraz z przyległymi ziemiami został przyłączony do Kniaziestwa Moskiewskiego w 1489 roku, a przecież była to przez wieki niepodległa republika jak Nowogród czy Psków.

[z mapy 61]

W latach osiemdziesiątych XIV wieku moskiewska władza ustanowiła swoje panowanie w Wiatce. Miejscowe kierownictwo nie tylko utrzymywało przyjazne stosunki z Kazaniem, ale i podejmowało wyprawy Wiatyczy na Ustiug Wielki i jego włości. W 1488 roku Wiatycze wypędzili ze swojej ziemi moskiewskiego namiestnika i ogłosili całkowitą niepodległość od Moskwy. Stanowisko to wiązało się z faktem, że tam żyli uchodźcy z Nowogrodu. W Wiatce istniały odwieczne władze, analogiczne jak w Nowogrodzie. Wiacki naród, jak podają lietopisy, zajmował się nie tylko handlem, ale i rozbojem. Iwan III skierował przeciw Wiatce 64-tysięczne wojsko, które zdobyło gród Kotielnicz i wiacką stolicę Chłynów. Główni przywódcy buntu przeciw Moskwie zostali poddani kaźni w Moskwie. Ludność wiackiej ziemi wraz z Udmurtami złożyli przysięgę na wierność wielkiemu kniaziowi. Wraz z przejściem Wiatki do Moskwy, przeszedł do Moskwy dawny bułgarski gród Arsk. [Ogonowskaja, s. 217]

rok 1487:

Kazański chan często podejmował wyprawy na ruskie ziemie. Tak jeszcze w 1478 roku zajął wiacką ziemię [przecież jeszcze nie ruską]. Wiosną następnego roku Ustjużanie i Wiatycze wypędzili ludność tatarską wzdłuż Kamy, a moskiewski wojewoda zrobił to samo wzdłuż Wołgi. Kazański chan Ibrachim wyjednał pokój u moskiewskiego kniazia. Po śmierci Ibrachima kazańskim chanem został Alichan, wróg Rusi. W 1487 roku Iwan III rozpoczął wyprawę na Kazań i go zdobył, Alichan dostał się do niewoli i został zesłany do Wołogdy. Jednak moskiewski książę nie zdobył się na przyłączenie Chanatu Kazańskiego do Moskwy. Ustanowił tam jedynie swojego zwolennika Machmet-Amina. Od tego czasu Iwan III do swojego tytułu dodał słowa „władca Bułgarii”. [Ogonowskaja, s. 216]

rok 1485:

Twerski książę Michaił nie chcąc podlegać Moskwie, postanowił ożenić się z wnuczką króla Polski i Wielkiego Księcia Litwy Kazimierza, aby uzyskać jego poparcie w walce z Moskwą. Dowiedziawszy się o tym Iwan III ogłosił wojnę przeciw Twerowi. Michaił Twerski zmuszony został do ucieczki na Litwę, a na księstwie w Twerze został ustanowiony syn Iwana III – Iwan Iwanowicz. Wieloletnie walki Tweru z Moskwą zakończyły się zwycięstwem Moskwy. Od 1485 roku moskiewski władca zaczął się nazywać panem całej Rusi. [Ogonowskaja, s. 216]

rok 1483:

W 1483 roku wojewoda kniazistwa moskiewskiego zorganizował wyprawę wojenną do Jugry. [...] Latopisy wymieniają trasę owego pochodu za Ural. Oddział przeszedł więc przez obszary nad Kamą, następnie wędrując w górę rzeki Wiszery, dopływu Kamy, dotarł do Uralu. Następnie przeprowił się przez Ural i wkroczył w posiadłości Mansów. Koło ujścia Pełymu do Tawdy miała miejsce bitwa, która zakończyła się porażką Mansów. Po pokonaniu ich wojewodowie posuwali się w dół Tawdy, minęli miejscowości koło obecnego Tiumenia i wkroczyli na tereny Chanatu Syberyjskiego. Płynąc następnie Tobołem a dalej w dół Irtysza, pojawili się przy ujściu tej rzeki do Obu. Tu już znajdowały się posiadłości plemion ugryjskich. Oddział moskiewski wziął do niewoli kilku przedstawicieli starszyny plemiennej i we wrześniu wrócił do Ustiuga, spędziwszy w drodze 5 miesięcy. [Łukawski, s. 54]

rok 1480:

Iwana III powszechnie wspomina się w Rosji jako władcę, który zrzucił tatarskie jarzmo. Można go jednak raczej uznać za praktyka tatarskich metod działania – w kwestiach finansowych, wojskowych i politycznych – który wykorzystał zmienne alianse z chanami i kniaźtami, aby jarzmo tatarskie zastąpić jarzmem moskiewskim. Jego najbliższym sprzymierzeńcem w walce ze Złotą Ordą, której hegemonię ostatecznie odrzucił w roku 1480, był chan Krymu; pomógł on Iwanowi podważyć autonomię sąsiednich chrześcijańskich księstw w stopniu dalece przewyższającym wszystko, czego Tatarzy kiedykolwiek choćby tylko próbowali. Z punktu widzenia Moskwy – a była to opinia, która miała niepodzielnie zapanować w późniejszym okresie – „Iwan Wielki” przywrócił do istnienia „rosyjską” hegemonię. Natomiast z punktu widzenia mieszkańców Nowogrodu czy Pskowa był on antychrystem, który unicestwił najwspanialsze rosyjskie tradycje [czy rosyjskie?]. [Davies, s. 499-500]

Wojna z inflanckim zakonem. Niemieccy rycerze pustoszyli północno zachodnie ruskie ziemie. Latem 1480 roku podeszli oni do Izborska, zrujnowali jego okolice, spalili gród Kobyliz i w sierpniu okrążyli Psków. Psków się poddał. Pod koniec roku Iwan III wysłał na ziemie Zakonu dwunastotysięczne wojsko, które w ciągu miesiąca spustoszyły Inflanty. Po dwóch latach posłowie Iwana III zawarli w Narwie pokój z Niemcami na 20 lat.

Podczas rządów Iwana III Ruś uwolniła się spod władzy Ordy. Jak podają lietopisy, od 1472 roku Iwan III nie płacił daniny Złotej Ordzie. Gdy chan Achmat w 1480 roku wysłał swoich posłów do kniazia z żądaniem wypłacenia daniny, Iwan III kazał zabić tatarskich posłów. Powiadomiony o tym chan zaczął przygotowywać się do wyprawy i przyjął Litwę jako sojusznika. Iwan III otrzymał pomoc od krymskiego chana Mengli-Gireja, który pokonał oddziały Litwinów. Oprócz tego krymski carewicz Nordoulat zdołał zdobyć Saraj na Wołdze. Jesienią 1480 roku wielki kniaź Iwan III stanął na czele ruskich wojsk zebranych nad Oką. Chan Achmat podeszedł do rzeki Ugry, dopływu Oki. Działania z obu stron prowadzono dosyć ospale. Wielu namawiało cara do zawarcia pokoju z Achmatem, duchowieństwo występowało przeciw przymierz, a Achmat oczekiwał od Iwana ukorzenia się. Obie strony trwały tak przez dwa tygodnie. Nastąpiła zima. Achmat oczekiwał pomocy od Litwy, ruskie wojska odeszły do Krzemieńca, licząc tam na zwycięstwo. Tatarzy wycofali się, spodziewając się pułapki Rosjan. Wojsko Achmata opuściło tereny Rosji, zniszczyło kilka litewskich grodów na znak niezadowolenia z braku pomocy od Kazimierza IV. Po tych wydarzeniach władza Złotej Ordy nad Rusią zakończyła się. [Ogonowska, s. 216]

Umieszczenie końca „epoki jarzma” w roku 1480 Jest dalece nieprecyzyjne i nie odpowiada prawdzie historycznej. Proces uwalniania Rusi spod hegemonii tatarskiej rozpoczął się przed stu laty, na Dziewiczym Polu pod Kołomną, gdzie Dymitr Doński zebrał kniaźta na wyprawę przeciwko Mamajowi i gdzie sto lat później zgromadził wojowników Iwan III. Zapoczątkowana w XIV wieku polityka wyzwolenia się spod władzy Ordy nie zakończyła się w 1480 roku¹². Różne formy zależności przetrwały jeszcze kilkadziesiąt lat, ale zwycięstwo orientacji antyordyńskiej spowodowało nieodwracalny bieg wydarzeń. W 1485 roku państwo moskiewskie narzuciło swoją władzę Wielkiemu Księstwu Twerkiemu, a w 1520 roku zlikwidowano niezależność Wielkiego Kniaziestwa Riazańskiego. Iwan zapoczątkował proces uzależniania od Moskwy chanatów wołżańskich, która z powodzeniem zakończyli jego następcy.

Duże znaczenie miały stosunki Moskwy z Krymem. Wielka Orda zagrażała i Rusi, i Krymowi. Latem 1500 roku wojska ordyńskie podeszły do Donu. Rusi przyszła z pomocą zimą. W Ordzie zaczął się głód, a wielkie mrozy dziesiątkowały ludzi i zwierzęta. Chan Szych-Ahmed uciekł do Kijowa pod opiekę swoich litewskich sojuszników¹³. W następnym roku ponownie wyruszył na Krym. Bez powodzenia, bo w Ordzie wybuchł bunt i część wojowników przeszła na służbę chana krymskiego¹⁴. Wielka Orda przestała istnieć, rozpadła się na kilka części, ale Tatarzy długo jeszcze napadali na ziemie ruskie. Wraz z upadkiem Ordy rozpoczął się proces przenikania obcego etnosu do etnosu ruskiego. Był też proces odwrotny. Wzajemne przenikanie trwało sześćset lat. Moskwa, walcząc o jedność państwa, włączała elity tatarskie do wyższych kręgów władzy. Tatarzy przechodzili na prawosławie i carską służbę. Ich potomkowie zostali całkowicie zrusyfikowani. W XVI wieku już sto pięćdziesiąt sześć ruskich rodów szlacheckich było pochodzenia tatarskiego bądź innego wschodniego.

Wielki kniaź moskiewski stał się samodzielnym władcą i właścicielem całej Rusi w pełnym tego słowa znaczeniu, tj. monarchą niezależnym od jakiegokolwiek ośrodka zewnętrznego. Zmieniły się atrybuty carstwa. Wielki kniaź przestał używać imienia Iwan, posługując się górnolotnym: „Joan, z bożej łaski władca całej Rusi”. W herbie pojawił się dwugłowy orzeł. [Andrusiewicz 2, s. 326-327]

rok 1478:

Nowogród Wielki został przyłączony do Kniaziestwa Moskiewskiego w 1471 roku, a olbrzymia Ziemia Nowogrodzka w 1478 roku – obejmowała ona tereny na północy od Półwyspu Kola po dorzecza Onegi, Dwiny, Mezenia i Peczory; na zachodzie po Wielkie Łuki. [z mapy 61]

Nowogrodzka Republika, feudalne państwo ze stolicą w Nowogrodzie Wielkim, powstała w 1136 roku z części terytoriów Kniaziestwa Kijowskiego, a właściwie bardzo stara Republika Nowogrodzka, która została uzależniona od Kniaziestwa Kijowskiego. Istniała do 1478 roku, kiedy została włączona do Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego. Najwyższym organem władzy w państwie był wiec. W praktyce władzę sprawowała bojarska rada panów, kupców i wyższego duchowieństwa. Książę pełnił funkcję naczelnego dowódcy. W 1470 roku Nowogrodzka Republika weszła w sojusz z Kazimierzem Jagiellończykiem, który miał jej zapewnić obronę przed Księstwem Moskiewskim. Największymi ośrodkami miejskimi republiki były: Stara Russa, Ładoga, Torżok, Orieszek, przejściowo także Psków.

Nowogród Wielki, Nowgorod w okresie lat 1136—1478 stolica republiki nowogrodzkiej. Ośrodek sztuki ruskiej [po wymordowaniu i zesłaniu Nowogrodzian oraz po zasiedleniu Nowogrodu i jego ziem przez mieszkańców Kniaziestwa Moskiewskiego – mógł być uważany za ośrodek sztuki ruskiej], zwłaszcza w XIV i XV wieku, malarstwa ikon i iluminatorstwa. Po przyłączeniu do Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego Nowogród był trzecim co do wielkości (po Moskwie i Pskowie) miastem rosyjskim [tak jak w XVIII wieku przyłączona Warszawa].

Torżok, miasto w europejskiej części, w 1478 roku włączony do państwa moskiewskiego.

rok 1477:

W 1477 roku posłowie z Nowogrodu uznali Iwana III panem, ale Iwan III zażądał wprowadzenia w Nowogrodzie wielkokniażęcego sądu [czyli swojego] i władzy. Niezadowoleni Nowogrodzianie nie dali Iwanowi III tak szerokich pełnomocnictw i zgłosili swój sprzeciw. Iwan III wyprawił się na Nowogród, w rezultacie czego został zakazany dawny wiec, a Marfa Borecka [przywódczyni opozycji wobec Moskwy] wraz z wnukiem została wzięta pod straż, nowogrodzki odwieczny dzwon zwołujący na wiec został wywieziony do Moskwy i powieszony w dzwonnicy Uspejskiego Soboru. Nowogrodzka Republika odtąd przestała istnieć. W Nowogrodzie zmieniono archiepiskopa, rozpoczęło się przymusowe wysiedlanie licznych nowogrodzkich bojarskich rodzin do innych rejonów państwa, a nowogrodzkie ziemie zostały rozdane moskiewskim urzędnikom. [Ogonowskaja, s. 215]

Zagraniczni sojusznicy nie pośpieszyli z pomocą Nowogrodowi. W mieście wybuchł konflikt między stronnictwem promoskiewskim i prolitewskim. Sytuację wykorzystał Iwan III i rozpoczął rozmowy pokojowe. Stronnictwo litewskie, osłabione brakiem poparcia króla polsko-litewskiego, przyjęło warunki Moskwy. W sztabie Iwana znajdował się diak Stiepan Brodaty, który powołując się na stare latopisy, oskarżał Nowogród o częste zdrady w minionych stuleciach i wzywał do podporządkowania się wielkiemu księciu. Od samego początku Moskwa usiłowała usprawiedliwić wojnę argumentacją polityczną i religijną⁴. Nowogród poddał się bez walki, nie licząc małej bitwy nad rzeką Szelonią (14 lipca 1471 roku). Dowódców wojska nowogrodzkiego, w tym Dymitra Boreckiego, wzięto do niewoli, wywieziono do Starej Russy i ścięto. Fiodor Borecki przeszedł do obozu Iwana III i nawet uczestniczył w jego wyprawach wojennych, lecz nie uratowało go to. Oskarżony o zdradę i sprzyjanie Litwie, został pod strażą przywieziony do moskiewskiego więzienia. Antymoskiewskich polityków nowogrodzkich potraktowano dosyć łagodnie. Represje ograniczyły się do konfiskaty dóbr bądź zesłania. Partia Marfy Boreckiej, mimo osłabienia, kontynuowała sekretne związki z Litwą. W 1477 roku w Nowogrodzie wybuchł bunt antymoskiewski. Reakcja Moskwy była natychmiastowa. Za pretekst nowej wyprawy posłużyło to, że republika nie uznawała Iwana III za władcę i słuchała poleceń swojego zwierzchnika. Wyprawa trwająca od jesieni 1477 roku do zimy 1478 roku zakończyła się zajęciem całego terytorium nowogrodzkiego. Bunt krwawo stłumiono. Rychło „poprawiono” stare latopisy, które uzasadniały teraz prawo Moskwy do likwidacji samodzielnych i półsamodzielnych księstw oraz surowo osądzały „przeklętych zdrajców”⁵. Nowogród zgodził się na wszystkie warunki postawione przez Moskwę.

Mieszkańcy złożyli przysięgę na wierność wielkiemu księciu i uznali go za gosudaria. Głównych uczestników sprzyśnięcia schwymano przy pomocy miejscowej ludności. Pięćdziesięciu spiskowców skazano na śmierć, pozostałych wywieziono do Moskwy. Ten sam los spotkał Borecką i jej wnuka. Marfa zmarła w Moskwie w tajemniczych okolicznościach. Prawie tysiąc rodzin nowogrodzkich zmuszono do opuszczenia miasta. W ich domach zamieszkali przybysze z Moskwy. Wracającemu do Moskwy Iwanowi III towarzyszyło trzysta wozów wiozących złoto, srebro, klejnoty, bogate szaty. Z drewnianej baszty zdjęto dzwon wiecowy – symbol wolności Nowogrodu. Setki ludzi odprowadzało go do granic miasta ze łzami w oczach. Wywieziono go do Moskwy i w kremlowskiej dzwonnicy zrównano z innymi. W 1480 roku został aresztowany arcybiskup Teofil, oskarżony o intrygi i zamiar „sprzedania” Nowogrodu królowi polskiemu lub „innemu władcy”⁶.

Nowogród – najbardziej w tym czasie europejskie miasto [...], został wcielony do Wielkiego Kniaziestwa Moskiewskiego i stał się taką samą wotczyzną [ojcowizną!?] wielkich książąt jak inne posiadłości. Aby zapewnić sobie spokojne panowanie nad [teraz już] Rusią północną, rozmieszczono tam oddziały zbrojne gotowe do obrony interesów moskiewskiego władcy. Rozpoczął się trwający dziesiątki lat proces moskalizacji Nowogrodu. Zaniechano budowy cerkwi z białego kamienia. W architekturze świątyń wprowadzono „styl moskiewski” – budowle sakralne wznoszono z czerwonej cegły. Zniszczono dokumenty urzędowe Jarosława Mądrego z 1017 roku, a z latopisów usunięto wszelkie wzmianki o nich. Początkowo Moskwa postępowała wstrzeźliwie i nie zamierzała całkowicie unicestwić nowogrodzkiej odrębności. Podtrzymano związek z Hanżą i dotychczasowe kontakty dyplomatyczne. W moskiewskich poselstwach uczestniczyli przedstawiciele bojarów i kupców nowogrodzkich.

[...] Anektując ziemię nowogrodzką, Moskwa wyrąbała sobie okno na Zachód i Północ. Nowogród stał się pomostem, przez który przybywali do Moskwy kupcy, rzemieślnicy, artyści. Wraz z nimi docierały informacje o europejskiej oświacie i sztuce.

[Andrusiewicz 2, s. 322-324]

rok 1476:

W 1475 roku Iwan III z wielką świtą wybrał się do Nowogrodu dla odprawienia sądów. Mieszkańcy Nowogrodu [podobno] prosili władcę o obronę przed bojarami. Zaczęło się aresztowanie bojarów i główni oskarżeni o współpracę z Litwą byli zakuci w kajdany. Nowogrodzianie prosili Iwana III o zastawienie im dawnych obyczajów wiecowego rządzenia, ale Iwan III demonstrował władzę Moskwy. [Ogonowskaja, s. 215]

rok 1475:

Krymski chanat. Za panowania chana Mengli Gireja sułtan turecki Mehmed II zdobył w 1475 roku twierdze geneńskie na Krymie i uzależnił Chanat Krymski od Turcji (zatrzymał sobie prawo mianowania chanów krymskich, jednak wyłącznie z rodu Gireja). Chanowie prowadzili samodzielną politykę, bili własną monetę. Jednak polityka zagraniczna i najważniejsze sprawy zależne były od Turcji. Chan stojący na czele państwa zasięgał rady u muftiego, wezyra i najwyższego sędziego oraz Wielkiej Rady (Wielki Dywan). Społeczeństwo dzieliło się na bejów (naczelników wielkich rodów), którzy byli dziedzicznymi członkami Dywanu, mirzów (niższa szlachta) oraz ludność zależną. Tatarzy krymscy utrzymywali się z uprawy zbóż i wina oraz hodowli zwierząt. Rozwijały się miasta (Bakczyseraj, Karasu Bazar, Gzlewe, Kaffa), które bogaciły się na handlu i rzemiośle (słynne szable krymskie). Duże dochody przynosiły też łupy wojenne i handel niewolnikami. Za panowania Mengli Gireja przeniesiono stolicę chanatu do Bakczyseraju, gdzie powstała słynna rezydencja chańska (ogrody).

rok 1474:

Iwan III książę Moskwy wcielił do rządzonych przez siebie państwa Rostów (1474 rok)

Iwan III planował przyłączenie do Moskwy ziemi pskowskiej, po które nieustannie sięgali Niemcy z Inflant i Litwini. W 1473 roku Niemcy naruszyli dziewiętnastoletnie przymierze i napadli na ziemie pskowskie. Iwan III wyprawił do Pskowa ruskie wojsko. Inflanty zwróciły się o zawarcie pokoju na 25 lat. [Ogonowskaja, s. 215]

rok 1472:

Pierwszą żoną Iwana III była twerska księżniczka Maria Borysowna, z którą został połączony nie mając 12 lat. Kiedy Iwan osiągnął 18 lat, Maria urodziła syna Iwana, przezwanego Młodym. W 1467 roku żona Iwana zmarła. Istnieje podejrzenie, że została otruta. Po dwóch latach od śmierci pierwszej żony Iwan III zeswatał się z Zofią [Zoe], bratanicą ostatniego bizantyjskiego imperatora Konstantyna Paleologa. Małżeństwo wielkiego kniazia z Zofią Paleolog symbolizowało przekazanie dziedzicznych praw potomków Paleologów moskiewskiemu wielkokniaźcemu domowi. [Ejże!] Jak zaznaczają liczni historycy, imiennie z Zofią Paleolog przyszedł herb – dwugłowy orzeł, który organicznie zjednoczył się z herbem moskiewskiego państwa.

Ogólnie przyjęty jest punkt widzenia, że rosyjski herb w kształcie dwugłowego orła przyszedł do Rosji z Bizancjum, które otrzymało ten herb od Imperium Rzymskiego. [Ogonowskaja, s.225]

Flaga – symbol władzy, pojawiła się na Rusi po ślubie Iwana III z Zofią Paleolog. Najpierw był to bizantyjski dwugłowy czarny orzeł na złotym tle. Później, aż do smuty, na orle widniała tarcza z wyobrażeniem Gieorgija Pobiedonosca [Zwycięzcy] w białych szatach i na białym koniu. [Ogonowskaja, s.228]

Po pokonaniu przez moskiewskiego kniazia w 1471 roku Nowogród zmuszony był odstąpić Moskwie również wschodnie włości, co prawnie włączało je w skład moskiewskiego państwa. Perm Wielka [!] prowadziła do tego czasu niepoślednią politykę popierając w różnym czasie to Moskwę, to jej wroga – Kazań. Tak w 1471 roku brat moskiewskiego kniazia Jurij wyprawiał się na Kazań, ale został zmuszony zdjąć załogę z Kazania, jako że obiecana pomoc z Czerdyni, stolicy Permi Wielkiej nie nadeszła. Iwan III był niezadowolony z zachowania wielkopermskiego kniazia Michaiła i postanowił wyprawić się na Perm Wielką. W rezultacie wyprawy Michaił został przywieziony do Moskwy i złożył przysięgę na wierność wielkiemu kniaziewi Iwanowi III. [Ogonowskaja, s. 214, 225, 228]

rok 1470:

Stosunki Moskwy z Nowogrodem układały się w sposób skomplikowany. Mieszkańcy wielkiego miasta Nowogrodu byli podzieleni w swoich poglądach: jedna część opowiadała się za przyłączeniem ku moskiewskiemu państwu, druga – za wejściem w skład Litwy. Stronnicy Litwy pod przewodnictwem wdowy po byłym posadniku nowogrodzkiem – Marfy Boreckiej wysłali posłów do Kazimierza IV litewskiego z prośbą, aby wziął Nowogród pod swoją opiekę. Kazimierz zawarł układ z Nowogrodzianami. Iwan III i moskiewski metropolita Filipp wezwali Nowogrodzian do opamiętania i przyłączenia się do Moskwy. Wielki książę wysłał do Nowogrodu swojego przedstawiciela Iwana Fiedorowicza Towarkowa z pismem, ale mieszkańcy miasta nie przyjęli wezwania. Poradziwszy się bojarów, Iwan III postanowił podjąć wyprawę przeciw Nowogrodowi. W maju 1471 roku moskiewskie wojsko pod dowództwem samego Iwana III wkroczyło na nowogrodzkie ziemie. Zostały zdobyte: Wyszgorod i Russa. Rozstrzygające starcie nastąpiło nad rzeką Szieleń 14 lipca 1471 roku. Pod murami Nowogrodu przelano krew w bitwie, w której poległo 12 tysięcy Nowogrodzian, 1700 zostało wziętych do niewoli. Po zwycięstwie moskiewskiego wojska liczni znamienicy Nowogrodzianie zostali poddani kaźni. Za brak posłuszeństwa Nowogród wypłacił moskiewskiemu księstwu 15 500 rubli (80 pudów srebra) i oddał Wołogodskie Ziemie aż do rzek Piniega, Miezienu, Niemjuga, Wyja, Poganaja Sura i inne. Nowogród uznał siebie za dziedziczne dobra Iwana III i wyrzekł się „wszelkich chytrości” litewskich książąt. Wielki książę podjął kontrolę nad sądowniczą działalnością nowogrodzkich władców. [Ogonowskaja, s. 214]

rok 1469:

W pierwszym okresie władzy Iwana III podjęto pięć wypraw na Kazań [ta Kazań], ponieważ niespokojni sąsiedzi na wschodzie (wołżańskim ułusem władał chan Achmat) najeżdżali na moskiewskie ziemie. W 1465 roku Iwan III postanowił wystąpić przeciw Kazaniowi. Jednak Tatarzy ochoczo przygotowali się do walki i moskiewskie wojsko, nie decydując się na otwartą walkę, zmuszone było wrócić do Moskwy. W 1467 roku w następnej próbie zdobycia Kazania, moskiewskie wojska wtargnęły na kazańskie ziemie, doszły do samego Kazania, napędziły strachu mieszkańcom Kazania i wróciły ze zdobyczami. W latach 1468—1469 także podjęto próbę zdobycia Kazania. W 1469 roku została zorganizowana nowa wielka wyprawa, która zdobyła gród i spaliła go. Jednak utrwalić zwycięstwa nie udało się, gdyż Tatarzy zorganizowali odparcie wojsk moskiewskich.

Zwycięstwo nie nastąpiło i Iwan III nakazał wojskom powrót do Moskwy. Piątą wyprawę zorganizowali bracia Iwana, Jurij i Andriej Balszoi. W 1469 roku właściciel Kazani Ibrachim zmuszony był zawrzeć pokój z moskiewskim panem. W myśl umowy Kazań zwróciła wolność ruskim więźniom, schwytanym przez Tatarów w ciągu ostatnich 40 lat.

[Ogonowskaja, s. 213]

rok 1465:

Z rozkazu Iwana III moskiewscy żołnierze pod dowództwem ustiugskiego wojewody wyprawili się na wschodnią stronę Uralu. Tam schwyтали i przywieźli do Moskwy dwóch południowych kniaziów – Kołpaka i Tieczika. Więźniowie zostali wypuszczeni na wolność dopiero gdy złożyli Iwanowi III przysięgę na wierność i zobowiązali się płacić daninę.

[Ogonowskaja, s. 213]

rok 1463:

Podporządkowanie Moskwy Jarosławia nastąpiło w 1463 roku.

Iwan III [...] po raz pierwszy nazwał się „carem”. Użył tego imienia w tekście traktatu podpisanego z republiką pskowską – najprawdopodobniej po to, aby podkreślić swoją wyższość nad wszystkimi innymi lokalnymi kniaźtami. [...] Ale tytuł „cara” – mimo że stał o oczko wyżej od tytułu wielkiego księcia – wciąż jeszcze nie był odpowiednikiem bizantyjskiego tytułu „basileus”.

rok 1462:

W 1462 roku tron moskiewski objął Iwan III.



Iwan III uczy kniaziów posłuszeństwa.

pod panowaniem
Złotej Ordy

Moskiewski Ułus

Opowieść o ponad dwustuletnim panowaniu Złotej Ordy nad Rusią

Nazwa Złota Orda nawiązywała do chińskiej koncepcji pięciu kolorów, którą przejęły niektóre ludy koczownicze. Wyrażała ona alegoryczną ideę uniwersalnego imperium. Chińczycy przypisywali stronom świata następujące kolory: czarny oznaczał północ, czerwony – południe, granatowy – wschód, biały – zachód. Centrum globu ziemskiego miało kolor żółty (złoty; Chiny jako Państwo Środka). Wszystkich pięć kolorów symbolizowało cały świat. Czyngischan był bogiem pięciu kolorów, spośród których najważniejszy był żółty. Terytorium Złotej Ordy obejmowało ogromne obszary stepowe, których centralną część stanowiło dolne Powołże. Spełniało ważną funkcję gospodarczą, gdyż znajdowały się tam pozostałości najstarszych, przedmongolskich państw. Pierwsze mongolskie grody powstały na miejscu starych kwater wojskowych i szybko przekształciły się w centra administracyjno-polityczne²⁵. Pozostające w zależności od Ordy kniazestwa i ich mieszkańców Mongołowie nazywali Orosut.

Stolicą Sinej Ordy był zbudowany na stepie Saraj, gdzie od czasów chanów złotoordyńskich nie było tradycji osiedleńczych. „Puste miejsce”, na którym zbudowano Saraj, stało się ośrodkiem promieniującym na całe Powołże. Wybór miejsca nie był przypadkowy. Tereny nad dolną Wołgą doskonale nadawały się na wolne koczownictwo, a rozległe stopy na wypas bydła. W rękach chanów pozostawała ważna magistrala handlowa – Wołga. Przez nadwołżańskie stopy prowadziły drogi z północy nad Morze Kaspijskie, na Zakaukazie, do Iranu, Azji Środkowej i na stopy Kazachstanu. Początkowo istniały dwa Saraje: Saraj Batu i Saraj Berke, popularnie nazywane Nowy Saraj (Saraj ał Dzedid) i Stary Saraj (Saraj ał Machrusa)²⁶. Ten ostatni został założony przez Batu prawdopodobnie w 1253 roku w okolicy Cariewa nad Wołgą i był stolicą europejskiej części największego państwa na świecie. Pod koniec lat trzydziestych XIV wieku stolicę przeniesiono do Nowego Saraju. Rozkwit miasta trwał zaledwie kilkadziesiąt lat. W 1395 roku zostało ono zburzone przez Timura Lenga (Tamerlana, 1336—1405), pogromcą Ordy²⁷. Z końcem XV stulecia pierwotna stolica całkowicie opustoszała. Stary Saraj długo jeszcze pozostawał ważnym ośrodkiem tranzytowym międzynarodowego handlu. Jego funkcja polityczno-administracyjna zesza na dalszy plan; zastąpiła ją działalność ekonomiczna, która przyczyniła się do intensywnego rozwoju miasta²⁸.

Oba Saraje – ośrodki handlu i polityki, kultury i techniki, oglądali i podziwiali cudzoziemcy jeszcze w XVII wieku. W stolicach zbudowano meczety i cerkwie. Budowle ozdabiano alabastrowymi kolumnami oraz marmurowymi mozaikami. Artyści genueńscy i weneccy upiększyli wodociągi, fontanny i pałace chanów²⁹. Wznoszono luksusowe budynki o przepychu niczym z bajki³⁰. Największe zasługi położył tu chan Berke (1257—1267). Przyozdobił stolicę pięknymi gmachami, sprowadził muzułmańskich uczonych i rozwijał oświatę³¹. Berke nie był pierwszym ani ostatnim władcą, który odznaczał się charakterystyczną dla Mongołów twórczą wyobraźnią. Chan Dżenibek (XIV wiek) protegował uczonych teologów arabskich, którzy obok meczetów zakładali szkoły³². Wszystko to tworzyło obraz pełen blasku, który w XVI wieku opiewano w *Historii o Carstwie Kazańskim*. Nazwa Złota Orda (*Orda Aurea*) weszła do słownictwa staroruskiego. Najpierw pojawiła się w kronikach, później zaś utrwaliła w literaturze historycznej. Pierwotnie w latopisach Złotą Ordą nazywano tylko Saraj³³. [...]

Dla ziem ruskich inwazja mongolska stanowiła jedno z najważniejszych wydarzeń późnego średniowiecza. Zważmy bowiem, iż historia Eurazji (Azjoeuropy) wskazuje na nieustanne dążenie wszystkich państw tego obszaru do maksymalnego rozrostu terytorialnego i wchłonięcia sąsiadów. Czasy Czyngis-chana i jego następców były szczególnie charakterystyczne pod tym względem. Ideałem, który przyświecał tym największym w świecie wojownikom i zaborcom, był cel, który można zawrzeć w hasło: *Pax Mongolica*. Założyli oni nadpaństwo międzynarodowe, najtrwalsze hiperimperium, którego częścią składową były ziemie ruskie. Pod panowanie mongolskie nie dostała się „cała ziemia ruska”, bo takie pojęcie nic nie znaczyło. Nie było, jak już wiemy ani jednego państwa ruskiego, ani jednej Rusi. Pod pojęciem *Pax Mongolica* rozumiano ogólnoswiatową federację ziem, państw i narodów pod przewodnictwem twórców owej potęgi. Mongołowie byli bezwzględni dla pokonanych ludów w ciągu pierwszych kilku lat, kiedy utrwalali swoją władzę. Mordowali niewinną ludność, zabijali niepokornych książąt, dokonywali zniszczeń materialnych. Obfitość przelanej chrześcijańskiej krwi – jak się utrzymuje – jest po większej części legendą. Mieszkańcy podbitych terenów mieli w sobie wystarczająco dużo pokory i roztropności, by nie wdawać się w antymongolskie akcje na większą skalę. Mongołowie umiejętnie wymuszali posłuszeństwo: terrorem, przekupstwem, podstępem, intrygami, łagodnością. Osłabione wewnętrznymi walkami kniazestwa ruskie pozostawały wobec zdobywców bezsilne. Jedynie będąc uległym i posłusznym można było ocalić życie, mienie i władzę.

[d.c. cytatu] Określenie „jarzmo mongolskie”, czy – jak chcą niektórzy – „okupacja mongolska”, tak często nadużywane, nie odpowiada realiom historycznym. Przemoc, jaką Mongołowie początkowo stosowali wobec podbitych ludów, nie była celem samym w sobie. Po utrwaleniu własnych porządków i zaakceptowaniu ich przez opanowane ziemie machina represji kręciła się coraz wolniej, aż ustała całkowicie. Większość akt martyrologicznych i najstarszych zapisów to fałszerstwa, ale wszystkie one przez stulecia uchodziły za pełnowartościowe dokumenty historyczne. Historiografia rozpowszechniała, zwłaszcza w pracach popularyzatorskich, informacje o rzekomo ogromnych stratach ludzkich zadanych przez Mongołów¹. W ten sposób ukształtowała się najwcześniejsza forma kultu herosów, bohaterów wojennych i duchowych, którzy cierpieli za Ruś i wiarę chrześcijańską. Kronikarze dopuszczali się fałszerstw, które wprowadzały w błąd całe pokolenia. Tak czy inaczej, wiedza o podboju ziem ruskich i pierwszej fazie obcego panowania pochodzi niemal wyłącznie z latopisów tworzących cykl tak zwanych opowieści o Tatarach. Niektóre powstały podczas wydarzeń, lecz z dala od miejsca wypadków, inne napisano kilkadziesiąt lat później, opierając się głównie na przekazach ustnych, niekiedy będących wytworem fantazji.

Opis pierwszej wielkiej bitwy wojsk ruskich z Mongołami nad rzeką Kałką znajdujemy w *Powieści o bitwie na Kalkie*, która powstała między rokiem 1223 a 1228. Powieść została napisana w konwencji dwunastowiecznych staroruskich kronik wojennych, zdeterminowanych mitologizacją daleką od historycznej rzeczywistości. Autor, opisując pochod rycerzy ruskich, rokowania z Połowcami i męczeńską śmierć księcia Mściława, afirmował swoją skłonność do idealizowania ludzi i wydarzeń. Chodziło zresztą o zabiegi literackie tak często wówczas stosowane, że w oczach czytelników dyskredytowały Mongołów². *Powieść* wielokrotnie przepisywano w licznych latopisach, uzupełniano, poprawiano, deformując jej pierwotny kształt.

W dwóch wersjach dotrwało do naszych czasów *Słowo o pogibielu Rus'kija ziemi*, napisane prawdopodobnie między rokiem 1238 a 1246. Utwór był hymnem pochwalnym na cześć „pięknie upiększonej ziemi ruskiej”, jej bogactwa i potęgi. Rozwijając temat „groźnych książąt” pokonujących „pogańskie kraje”, autor z bólem stwierdzał, że „teraz nieszczęście spadło na chrześcijany”. *Słowo* przywoływało księcia Włodzimierza Monomacha, przed którym drżały sąsiednie narody i plemiona. Wyidealizowany portret Włodzimierza miał być wzorem dla innych książąt, nadzieją na lepszą przyszłość, lirycznym wezwaniem ruskich książąt i księstw do jedności³. Ci zaś, poza jednostkami, nie zdradzali zapału do czynu jednoczeniowego.

Jeden z najtragiczniejszych epizodów najazdu mongolskiego – bitwa riazkańska (1237 rok), został zrelacjonowany w epickiej *Opowieści o tym, jak Batu-chan zburzył Riazan* (*Powieść o razorienii Riazani Batyjem*). Opowieść powstała 100 lat po opanowaniu ziem ruskich przez Batu-chana. Kimkolwiek był autor utworu, nie znał wydarzeń z autopsji. Relacja opiera się zatem wyłącznie na opowieściach, które znajdowały się w obiegu w połowie XIV stulecia. Kronikarz ukazał wypaczony wizerunek Mongołów, nie cofając się przed fałszowaniem faktów. Opisujując najście Mongołów na Riazan, kompilator *swodu* zapożyczył całe fragmenty z latopisu, w którym kronikarz przedstawił pod rokiem 6449 (941) spustoszenie i okrucieństwa, jakich dokonał ruski książę Igor Rurykowicz w wyprawie na Grecję⁴. Cztery lata później kompilator *Opowieści* zmienił tylko nazwy ze starego latopisu i wprowadził, obok postaci historycznych, imiona nieznane w materiałach źródłowych.

Oprócz tego istniało wiele innych kontrowersyjnych latopisów. Należały do nich krótkie kronikarskie zapisy i drobne opowieści o zdobyczach Mongołów. Im większa katastrofa, tym wspanialsze były opisy bohaterskiej obrony i patriotycznych uniesień. W tych ciężkich latach słowo pisane rozpowszechniano w celach wychowawczych. Inspirujące oddziaływanie przekazów z „czasów mongolskich” na mitotwórczą fantazję innych autorów widać jeszcze wyraźniej w pismach hagiograficznych i legendach. Gdy powstawały, nie mogło obejść się bez przesady i wyolbrzymiania wydarzeń. Taka tendencja pojawiła się wraz z przybyciem Mongołów na ziemie ruskie. Nie ulega wątpliwości, że późniejsze przekazy odmieniały dawną relację. Zmiany dokonują się z dnia na dzień, a tym bardziej w ciągu dziesięcioleci czy stuleci.

Ziemie etnicznie ruskie dostały się pod panowanie Ordy Kipcackiej. Choć kniaziestwa ruskie nie wchodziły formalnie w skład Ordy, to jednak książęta stali się półwasalami jej chana, zachowując większość swoich dotychczasowych prerogatyw. Utworzył się przedziwny system dwuwładzy. Najeźdźcy zatrzymali w swych rękach stanowiska dowódców wojskowych, kontrolę nad ośrodkami administracyjnymi i komunikacyjnymi.

[d.c. cytatu] Wydarzenia wojenne z lat 1223—1240 nie były najazdem dzikich hord, lecz dobrze zorganizowanej, nowocześnie uzbrojonej i doskonale dowodzonej armii, która dzięki wyższości strategii i przewadze liczebnej z łatwością pokonała książąt połowieckich i ruskich. W ślad za zwycięską armią postępowali kupcy i urzędnicy, którzy na opanowanych terenach organizowali sprawną administrację, składającą się z przybyszów i miejscowych książąt. Tworzyli oni własną organizację wojskową (osady wojskowe), wprowadzali nowe obyczaje poselskie i nowe wzory życia codziennego. Aby zapewnić porządek, przywrócili karę śmierci. Łączność z rozległym terytorium wymagała sprawnej komunikacji. Budowano stacje kurierskie, ustanawiano zaufanych naczelników tych jednostek komunikacyjnych i po dwudziestu nadzorców (koniuchów) dla kurierskich koni. Spójność podbitych terenów umacniał opracowany według mongolskich wzorów system monetarno-fiskalny, który wyparł monety ruskie produkowane w Kijowie już w X i XI wieku. Na monetach chanów umieszczano tatarski znak – pieczęć. Z czasem, głównie za panowania chana Dżenibeka (1339—1357), monety przybrały rusko-tatarską formę. Na centralnej części miedzianych monet widniały napisy: arabski – „Sułtan sprawiedliwy Dżenibek chan” i owalny – „Kniazia Wasilija Dm”. Cechą charakterystyczną było umieszczenie dwugłowego orła, który po raz pierwszy pojawił się na Rusi. Tłocznia monet (czekanka) znajdowała się w księstwie suzdalsko-niżnonowogrodzkim, skąd rozprawdzano je po całej Wielkiej Rusi-Ordzie (wielkim mongolskim państwie). Tatarskie pieniądze także nazywano ruskimi⁵.

Szczególnie ważną rolę pełnili tak zwani baksakowie. Zbierali oni daninę i dowodzili oddziałami wojskowymi, które utrzymywały ludność w posłuszeństwie. Aby usprawnić ściąganie daniny i ustalić wysokość nakładanych ciężarów, Mongołowie w latach 1246—1247 i 1257—1259 przeprowadzili spis powszechny. Baksak rezydował w jurcie, a biuro jego zarządu zwano dywanem. Dywanowi podlegali rozmieszczeni po miastach i wsiach urzędnicy lokalni (*darugi*). Podróżowali oni po kraju, posługując się pocztą konną. Koni dostarczała miejscowa ludność. Gromadzono je w stałych stacjach, co 40 kilometrów, zwanych stanami lub jamami. Od tego pochodzi rosyjska nazwa *jamszczik* (woźnica)⁶.

Ściąganie danin od ludności nie było niczym nowym. Książta już przed najazdem mongolskim rozporządzali ogromną własnością prywatną (*wotczina*) i dochodami ze świadczeń poddanej ludności. Ciężary łowieckie oraz drogowe, które ludność ponosiła na rzecz rodzimych władców, niczym nie różniły się od obowiązku spełnianego na rzecz obcych. Początkowo daniny (*nalog*) były stosunkowo niewielkie. Wynosiły 10% od dochodów, co nie zahamowało bogacenia się księstw, a nawet ich rozwoju. Władza azjatyckich przybyszów nie była uciążliwa dla ludności mieszkającej na terenach, które pozostawały pod obcym panowaniem. Mądry chan wiedział, że należy sobie zjednać ludność podbitych ziem, co zagwarantuje spokój i pomyślność całego imperium. Na ogół jednak, z nielicznymi wyjątkami, forma rządów mongolskich (tatarskich) kształtowała typ człowieka uległego i zrezygnowanego. [Zupełnie jak w PRL].

Daniny i forma ich ściągania były skutecznym instrumentem obcego panowania na Rusi. Pod koniec XIII wieku zaczęto wycofywać baksaków i ich prerogatywy przekazano lojalnym książtom. Wielkość daniny zależała od porozumienia księcia z Ordą. Nowi daninobiorcy otrzymali wielką władzę nad własnymi poddanymi. Książta dowolnie ustalali wysokość daniny, termin jej zapłaty, mogli karać dłużników, niepokornych straszyć zemstą Tatarów. Nie były to jedyne obciążenia ludności. Składała ona „dobrowolne” ofiary na patriarchat konstantynopolitański. Nader często zdarzało się, że książta sami występowali z inicjatywą zbierania podatków, których rozpiętość była bardzo duża, podobnie jak zakres świadczeń na rzecz Ordy: podatek od pługa, wina, opłaty na rzecz chana, jego dworu i agentów, obowiązkowe podwozy dla transportu urzędników, dostarczanie paszy dla koni, udział w łowach i wyprawach wojennych⁷. Do tej skomplikowanej operacji książta angażowali całe swoje zaplecze organizacyjne – dwór, bojarów, drużynę, służbę. Na dużym terytorium kontrola wysłanników księcia była niemożliwa. Dochodziło do nadużyć. Zdarzało się, że daniny i podatki ściągano bezprawnie. Ruscy książta-poborcy występowali jako przedstawiciele obcej władzy. Osobiście zwozili jej daniny. Nie zawsze jednak tak się działo. Tatarscy kupcy odkupywali daniny po zaniżonych cenach i sprzedawali je z zyskiem na rynkach europejskich. W Ordzie wszystko można było kupić. Dwór księcia wypełniały dobra ściągnięte z ludności oraz towary i podarki od chanów. Ulubieńcy ordyńców wchodzili w przyjacielskie i rodzinne układy z chanami, żenili się z ich córkami, służyli im w walce z wrogami.

Do kategorii danin należały również obowiązkowe podróże książąt do siedziby chana. Płacono mu zwyczajowy haracz w kosztownościach i pieniądzach. W XIV wieku danina wynosiła 5 tysięcy rubli rocznie. W XV wieku – 7 tysięcy rubli. Te ogromne sumy (za jednego rubla można było kupić 1600 kg zboża) ściągano z 5-6 milionów mieszkańców Rusi. Książta przybywający do chana z podarkami i workami pieniędzy czekali kilka miesięcy na audiencję. Przyjmowano ich z odpowiednim, ale uciążliwym ceremoniałem. Musieli przejść przez ogień i spożywać mongolskie potrawy. Ostatecznego upokorzenia doznawali, rozmawiając z chanem w pozycji klęczącej. Z nadwołżańskiej siedziby przywozili niejedną naukę, która z powodzeniem dała się zastosować w księstwie.

[d.c. cytatu] Daniny nabierały charakteru środka nacisku i coraz bardziej przekształcały się w pas transmisyjny dla chanów, którzy kandydatom do wielkokniaźcego tronu, tronów dzielnicowych oraz duchowieństwu prawosławnemu nadawali własne daniny – przywileje nazywane jarłykami⁸. Kwestia jarłyków zaważyła na stosunkach Złotej Ordy z ziemiami ruskimi. Wielcy książta, którzy zawdzięczali swe wyniesienie Mongołom, później Tatarom, prowadzili wobec nich politykę ścisłej współpracy, co było korzystne dla obu stron. Mongołowie mieli zagwarantowany spokój i wpływy w kniaziestwach, książta zaś władzę i przywileje⁹. Wodzowie wśród książąt stanowili elitę wojskowych profesjonalistów w służbie Rusi-Ordy. Mieli obowiązek stawić się zbrojnie na wezwanie chana. Kniaziestwa północne brały udział w pochodach wojennych na Litwę i Polskę (1275, 1286 rok) a w 1278 roku zapuściły się wraz z Tatarami na daleki Kaukaz. Tylko przy pomocy Mongołów udawało się któremuś z książąt ugruntować swoją pozycję hegemonną, zachować przewagę nad innymi¹⁰.

W polityce Ordy wobec Rusi ujawniły się dwie linie postępowania. Inny był stosunek do Rusi Zaleskiej (tereny północno-wschodnie) aniżeli do reszty ziem ruskich. Halicz ugiął się pod ciężarem potęgi Mongołów i służył wraz z innymi w zagonach łupieskich na Polskę. Niekiedy, przy sprzyjających okolicznościach, wymykał się tej hańbiącej zależności. Rozdrobnione dzielnice pogrążyły się w marazmie i zastoju. Wobec poborców danin słaby książta dzielnicowy był bezsilny. W kniaziestwach zaleskich natomiast spotykała Orda siłę, z którą należało się liczyć. Wytworzył się tu zgoła inny stosunek, oparty poniekąd na wzajemności i partnerstwie. Skłóceni Rurykowicze sami obalili zasadę starszeństwa i utorowali drogę prawu, w myśl którego stanowisko wielkokniaźce obsadzał chan. Książta, który w jednej Ordzie nie otrzymał jarłyku, zabiegał o niego w innej. Celem Ordy wobec Zalesia było również zebranie możliwie jak największego haraczu. Wielki książta sprawujący władzę nad kniaziestwami zaleskimi był tego dostateczną rękojmą. Interes Ordy nakazywał jej otaczać opieką takiego władcę i popierać go zarówno wobec poddanych, jak i wobec książąt dzielnicowych. Dzięki własnej sile, za cenę uległości i wierności, książta kupował sobie jarłyk i inwestyturę na wielkie kniaziestwo. Skuteczne poparcie Ordy wzmacniało jego nieograniczoną władzę. Jako pośrednik między „biczem bożym” a poddanymi wielki książta stawał się tym samym, czym był chan dla Ordy. W ten sposób interesy władzy ruskiej i mongolskiej przebiegały równolegle. W rezultacie tatarsko-mongolskie „jarzmo” przekształciło się w rusko-mongolską „niewolę”.

Ruś Włodzimiersko-Suzdalska była jakby dominium, prowincją mongolsko-tatarską, regionalnym chanatem bez kolonialnej eksploatacji, w którym jedyna forma obcego wyzysku polegała na zbieraniu danin. Ziemia ruska weszła w orbitę systemu światowego – imperium mongolskiego. Wyprawy na Ruś organizowane po roku 1240 pojmowali więc chanowie jako ekspedycje karne przeciwko buntującym się „ruskim poddanym”. Stanowiły one problem wewnątrzpaństwowy. Wprawdzie nie obeszło się i tutaj bez rabunków, mordów i niszczenia, szczególnie w trakcie najazdu Batu-chana, jednak wypadki takie należały do rzadkości. Stwierdzić należy, iż książta wojna domowa w okresie przedmongolskim bardziej zrujnowała miasta i spowodowała większe straty ludzkie niż cała epoka mongolsko-tatarskiego panowania.

Chanowie jarłykami i przywilejami nie tylko ochroniali kulturalne i religijne instytucje ruskie, lecz czynnie propagowali naukę, sztukę, oświatę. Oddziaływanie Mongoło-Tatarów na proces kulturotwórczy było o wiele większe, niż zwykliśmy przypuszczać. Odbiło się ono na wszystkich dziedzinach życia księstw, ich ustroju wewnętrznym i miało istotne znaczenie dla dalszych losów ziem ruskich. Przyjęte wzory przetrwały na Rusi wieki¹¹.

Książta ruscy i ich urzędnicy żenili się z Tatarokami, zakładając mieszane etnicznie rodziny. Ponad 400 słów tatarskich przeszło do języka ruskiego. Wśród 130 nazwisk rosyjskich rodów szlacheckich wywodzących swoje pochodzenie od tatarsko-tureckich przodków spotykamy nazwiska bardzo głośne w polityce, sztuce, literaturze: Aksakow, Achmatow, Arakczajew, Bakunin, Bierdiajew, Biłbalsow, Daszkow, Dierżawin, Godunow, Gogol, Gorczałow, Durnowo, Jusupow, Karamzin, Łopuchin, Milukow, Mieczerski, Miczurin, Naryszkin, Poliwawanow, Rachmaninow, Rostopczin, Sałtykow, Sazonow, Timiriaziew, Trietiałow, Turgieniew, Tiutczew, Urusow, Uwarow, Uszałow, Szachowski, Szeriemietiew, Zagoskin itp.¹². Z drugiej jednak strony, wielu ludzi o szerszych horyzontach kulturalnych, umiających czytać i pisać, pragnąc zapewnić sobie wygodniejsze życie i uwolnić się od daniny tatarskiej, wstępowało do klasztorów.

Najeźdźcy nie dokonali mongolizacji północno-wschodniej Rusi, a od pierwszych dekad XIV wieku jej tataryzacji. Zaczął się proces, którego wcześniej nikt nie mógł przewidzieć: całkowite wtopienie się Mongołów w kipczacką gałąź ludów tureckich (tatarskich) oraz oddziaływanie zwyciężonych ludów na zwycięzców i wzajemne przenikanie się cywilizacji.

[d.c. cytatu] Kniaźta korzystali z dużej swobody politycznej, utrzymywali kontakty z innymi państwami, prowadzili wojny bez zgody i wiedzy swoich tatarskich sponsorów. Najazd mongolski na krótko tylko przerwał krwawe konflikty między kniaźtami, W połowie XIII wieku wybuchły one z nową siłą i trwały 40 lat. Po gwałtownych konfliktach następowały krótkie okresy spokoju. Przez 10 lat po „czarnym czterdziestoleciu” prawie nie było większych walk. Dopiero w 1293 roku doszło do nowych wstrząsów wewnętrznych wywołanych walką o jarłyk nadający tron wielkokniaźcy. Kniaźta odwoływali się do pomocy tatarskiej i otrzymywali ją w imię realizacji przez Tatarów własnych interesów.

[d.c. cytatu] Podczas „braterskiej pomocy” (1293 rok) Tatarzy zniszczyli 14 grodów Rusi Włodzimierskiej. Największe straty poniósł Suzdał.

Wciąganie Mongoło-Tatarów do waśni i sporów wiązało Ruś z interesami Ordy. Tatarzy sprzyjali konfliktom między kniaźtami, intrygowali, podsycali antagonizmy, gdyż wzmacniało to pozycję Ordy, uniemożliwiało konsolidację polityczną ziem ruskich. Autorytet kniaźcy słabł. Największą władzę, jak wiemy, miał kniaź włodzimierski. Ale i ona była podwójnie ograniczona. Z jednej strony trwały zatargi między kniaźtami o prawo zbierania daniny dla Ordy, z drugiej rywalizacja o tron wielkokniaźcy i nowe terytoria powodowała, że władza księcia włodzimierskiego nie mogła być w pełni realizowana. W życiu politycznym Rusi Północno-Wschodniej dużą rolę odgrywali kniaźta dzielnicowi (udzielnicy). Nie gwarantowali oni spokoju, ponieważ walczyli ze sobą. Jedni wchodzili w zatargi z Tatarami, drudzy zasypywali ich listami z prośbami o protekcję, łaskę, o naprawienie krzywd materialnych, jeszcze inni stosowali antytatarski opór. Wszystko to doprowadziło do zerwania na długo stosunków wewnątrz Rusi. Gdy w 1262 roku mieszkańcy Rostowa, Włodzimierza, Suzdała i Jarosławia wypędzili tatarskich poborców daniny, kniaź rostowski Dymitr Borysowicz opowiedział się po stronie Tatarów, wspólnie z nimi występując przeciwko „czerni”. Podobna sytuacja powtórzyła się w Rostowie raz jeszcze w 1289 roku.

[...] „Mongolotataryzacja” przybrała największe rozmiary na nowych ziemiach „carstwa tatarskiego”. Wprowadzono tam mongolską (tatarską) organizację państwową, z hierarchią urzędników i tatarskim aparatem administracyjnym. Ten proces nie przebiegał jednak bezkolizyjnie. Połowieckie stepy stanowiły centralny rejon Ordy, na którym chanowie rządili sami, nie dopuszczając do udziału we władzy miejscowej „arystokracji”, która pozostała przy życiu. Brutalna akcja mongolska na ziemiach połowieckich doprowadziła do wyniszczenia lokalnych elit. Przedstawiciele najstarszych rodów zabito, innych sprzedano w niewolę lub uprowadzono do wschodnich siedzib ordyńców. Koczującą na stepie ludność poddano surowym formom ekonomicznej eksploatacji.

[...] W końcu XIII i na początku XIV wieku nastąpił największy rozwój grodów-miast w Ordzie, głównie na stepach u ujścia Wołgi. Jeśli w połowie XIII wieku głównymi centrami Złotej Ordy były: Bułgar, Chorezm i Krym, a więc ośrodki leżące na jej kresach, to w XIV wieku takie centrum stanowił Saraj. W odróżnieniu od Europy Zachodniej i Rusi, a także miast Azji Środkowej, miasta złotoordyńskie powstawały nie w rezultacie długotrwałego procesu osiedleńczego i ekonomicznego, lecz w wyniku decyzji administracyjnej. Ich lokalizacja związana była z terenem, na którym nie było ani tradycji miejskiej, ani osadniczej. Budowa dużych grodów-miast na stepach Europy Wschodniej spowodowała, że w Ordzie zarysowały się dwie tendencje: koczowniczo-stepowa i miejska (rzemieślniczo-handlowa). Wzajemne polityczne i ekonomiczne oddziaływanie tych nurtów wyróżniało ustrój złotoordyński, którego wzory uparczywie trwały na Rusi.

Miasta budowano przede wszystkim jako centra wojskowe i administracyjne – forpoczty władzy chanatu na podbitych terenach¹⁶. Gromadzono w nich zebrane daniny, zrabowane skarby, niewolnicy wznosili wspaniałe budowle. Szczególnie dbano o rozwój rzemiosła. Wśród mistrzów sztuki rzemieślniczej było wielu znakomitych wykonawców wyrobów ceramicznych i szkła artystycznego, wziętych do niewoli w kniaziestwach ruskich i przesiedlonych na obce im miejsca. Większość mieszkańców miast stanowili ubodzy koczownicy, ale osiedlali się także bogaci. Arystokracja ordyńska mieszkała w zamkach otoczonych domami plebsu, rzemieślników, zabudowaniami administracji miejskiej. Wszyscy oni byli klientelą zamku. Chan mieszkał w pałacu, ale częściej przebywał w swojej kwaterze polowej niż w mieście.

Miasta budowano według logicznej koncepcji: dzielono je na kwartały zamieszkałe przez wysokich urzędników miejskich, plebs i niewolników. Grody dostarczały chanowi znacznych dochodów. Ze środków pochodzących z jego skarbcza budowano mennice, bazary, skomplikowane systemy wodociągowe, łaźnie, domy drewniane i murowane z kunsztownym centralnym ogrzewaniem. Wzdłuż głównych gościńców sadzono drzewa z gatunków, które rozrastały się do dużych rozmiarów. Czyniono tak, aby droga była dobrze widoczna z daleka, a jej pobocze mogło być miejscem odpoczynku. Tę metodę oznakowania stosowano nawet na terenach piaszczystych i pustynnych. Wyznaczeni urzędnicy dbali o ich utrzymanie. Obsadzanie poboczy drzewami, poza stroną praktyczną, miało gwarantować, zdaniem astrologów i wróżbitów, długie życie.

[d.c. cytatu] Na połowieckich stepach budowano zręby nowoczesnej cywilizacji środkowoazjatyckiej, którą miały przy-swoić sobie wyższe warstwy świata tatarskiego. Charakterystyczną cechą życia miejskiego Złotej Ordy była tendencja do przenoszenia stolic i budowa nowych miast. Liczne miasta, jak wynika z napisów na monetach, otrzymały dodatkową nazwę Nowy (Nowy Bułgar, Nowy Krym, Nowy Madżar). Było to związane z kolejnym etapem ich budowy w połowie XIV wieku. Miasta w centralnych rejonach Ordy wznosili mistrzowie-niewolnicy. Budowano je na niezaludnionych terytoriach bądź w pobliżu osad wiejskich, które jednak nie podlegały miastom bezpośrednio. Orda objęła w posiadanie ziemie niezagospodarowane, tworząc na nich prężne ośrodki handlowe i przemysłowe o wysokim standardzie życia gospodarczego, które oddziaływały przede wszystkim na „bliską zagranicę” – kniazistwa ruskie.

Historiograficzny stereotyp sprawia, że państwo ordyńskie kojarzy się z brutalnością i bezwzględnością. Zdumiewający proces dźwignia się koczujących Połowców, Bułgarów, Baszkirów, Mordwinów od nicości ku wyżynom ówczesnej cywilizacji wschodniej nie uchodził uwagi współczesnych, ale umykał badaczom. Niemal wszystko, co na ten temat napisano, przeniknięte jest niechęcią do obiektywnej obserwacji¹⁷. W państwie mongolsko-tatarskim na ziemiach rusko-połowieckich panował ład i porządek, który osiągnęto umiejętną polityką wewnętrzną, a nie terrorem. Poczynaniom chanów przyświecała troska o dobro poddanych. Położenie ludności żyjącej w XIV wieku korzystnie odróżniało się od sytuacji sprzed stu lat, kiedy Mongołowie, utrwalając swoją władzę, postępowali brutalnie. Troska o rozwój nauki była zacznym postępu cywilizacyjnego. Wykształcono typ człowieka umysłowo i emocjonalnie rozwiniętego, doskonale przystosowanego do potrzeb nowoczesnego państwa. Wśród nauk na pierwszym miejscu stawiano astronomię, genealogię, medycynę, historię, astrologię, alchemię, górnictwo, poezję. Szczególne znaczenie przywiązywano do sztuki przepowiadania przyszłości. Na dworze chana żyły setki astrologów, którzy ze swojej wiedzy czerpali korzyści i splendor. Do metod i środków oddziaływania na umysł zaliczano siedem sztuk wyzwolonych: malarstwo, kaligrafię, złotnictwo, ślusarstwo, tokarstwo, stolarstwo i odlewnictwo¹⁸. Sztuka, poza funkcją intelektualną, spełniała rolę użytkową.

Rozwój cywilizacyjny tego dwukontynentalnego państwa dynamizowała realistyczna ocena rzeczywistości, wykrywanie słabych stron przeciwnika, dostosowywanie woli do przyświecających jej celów, żelazna dyscyplina umacniająca nowy ład. Ludzie zdolni do posłuszeństwa nadawali się do brawurowej walki. Cały system wychowawczo-szkoleniowy budził w wojowniku, swoim czy z ziem podbitych, ducha gotowości bojowej. Wyższość militarna armii mongolskiej pozostawała poza wszelką dyskusją. Stanowiła ona podstawowy instrument służący władzy do budowania silnego państwa, utrwalania panowania i ekspansji. Pierwotnym motywem ekspansji był pęd do rozległej przestrzeni, prawo silnego do usuwania i ujarzmiania wszystkiego, co słabe. Ekspansja silnego etnosu możliwa była tylko przez rozpad wielkich przestrzeni. Ten rozpad był najbardziej charakterystyczną cechą XIII wieku. Czyniąc z instynktu posiadania „wielkiej ziemi” nie tylko centralny punkt własnych pojęć politycznych i kulturowych, lecz także przyjmując go za podstawę rzeczywistych „dziejowych” dążeń. Mongołowie wywierali też wpływ na inne narody azjatyckie i europejskie. Rusowie i Połowcy ustąpili przed silniejszym, oddając mu swoje obszary. Tylko w taki sposób można wytłumaczyć zarówno siłę i pewność siebie Mongoło-Tatarów, jak i niechybny koniec epoki, w której Ruś Kijowska odgrywała wiodącą rolę w świecie wschodnio-słowiańskim.

Aby zapewnić władzy przetrwanie, chanowie gromadzili zapasy zboża i ryżu, które magazynowano w specjalnych spichlerzach przez kilka lat. Tatarzy, zanim poznali obyczaje mongolskie, nie dawali żadnej jałmużny, a ubogich przepędzali. Dopiero pod wpływem perswazji pogańskich mędrców, którzy twierdzili, że należy okazywać dobroczynność ubogim (sprawiając tym samym przyjemność bóstwom), stworzyli system wspomagania biednych. Żebrzącym o chleb nie odmawiano i jałmużnę rozdawano wszystkim chętnym. W czasie nieurodzaju lub wzrostu cen chanowie sprzedawali zboże po cenach dostępnych ubogim. Najbiedniejsi dostawali zboże i ryż za darmo.

Złota Orda wyrastała z korzeni azjatyckich. Moc ducha, siła, postawa wobec życia były charakterystyczne dla Azji. Społeczeństwo imperium stepowego, jego warstwy koczownicze, osiadłe i miejskie, funkcjonowało pod absolutną władzą chanów, tworzyło złotoordyńską kulturę i jej demokratyczne komponenty. W miastach osiedlali się przybysze z Turcji, Persji, Chin i księstw ruskich. Różne etnosy żyły obok siebie i cieszyły się poparciem władz miejskich. Wraz z rozwojem miast poczyniono pierwsze kroki w kierunku islamizacji Ordy. Nie minęło pół wieku, a myśl o islamie – za sprawą chana Uzbeka (Özbek, lata 1312—1342) – doczekała się urzeczywistnienia w formie zinstytucjonalizowanego mahometanizmu opartego na Koranie. Uzbek był pierwszym mongolskim chanem-muzułmaninem, który wprowadził islam w swoim państwie¹⁹.

[d.c. cytatu] Pragnąc udowodnić swoje oddanie nowej religii, wyznaczył duchowieństwu muzułmańskiemu część dochodów z księstw ruskich i ustanowił tam swoich reprezentantów do specjalnych poruczeń religijnych (tzw. mosleminizmu)²⁰. Tam, gdzie religia utrzymywała się i zyskiwała wyznawców, stawiano meczety, w których podczas namazu piątkowego odmawiano modlitwę za pomyślność panującego. Głównym powodem były rachuby polityczne. Chanowie kipcaccy obdarowywali szczerze przywilejami ludzi, którzy mieli wpływ na społeczeństwo i utwierdzali władzę centralną. Do grupy uprzywilejowanej i prowadzącej wygodne życie należeli duchowni różnych wyznań i uczeni²¹. Chanowie uczynili religię, zwłaszcza muzułmańską, państwowym fundamentem polityki wewnętrznej. Z tego wynikała perspektywa na przyszłość, w której Orda musiała zmienić swą istotę duchową i ulec całkowitej islamizacji.

[d.c. cytatu] Wielkie państwo żyło już własnym życiem, stopniowo zrywając więzy z mongolską macierzą. Tradycyjne prawo mongolskie zastępowano muzułmańskim szariatem. [Andrusiewicz 2, s. 115-133]

*

[Wobec tonu sformułowań kilkadziesiąt poprzednich stron i znacznie większej ilości następnych stron podkreślenia wymaga przynajmniej parę faktów:

- że Złota Orda to nie była azjatycka dzicz, która załaziła najpierw Azję, a potem wschodnią część Europy, a przeciwnie – było to państwo o dużej kulturze i znakomitej technice rządzenia;
- że bunt Iwana III polegał tylko na nieprzekazaniu daniny chanowi, którą przecież pieczołowicie zebrał od podbitych braci Rusów, tak jak ją zbierał przez następne lata i inni carowie przez wieki – tyle że już dla siebie;
- że tytuł „car” był stricte mongolskim upragnionym tytułem, a działający w imieniu chana nad wschodnią Europą raczej byli bejami ułusu moskiewskiego niż kniaźtami ruskimi;
- że poprzez mariaże z córkami chana mieli oni już bardzo dużo krwi mongolskiej – byli de facto Mongołami;
- że podczas pobytu w Saraju nie tyle musieli kilka miesięcy czekać na audiencję u chana, ile z zachwytem nurzali się we wspaniałościach stolicy państwa – jedli jak Mongołowie i klęczeli przed chanem jak Mongołowie – niczym się nie różnili;
- że z pewnością znacznie lepiej mówili po mongolsku, niż po rusku. Bo przecież nie zdobywcy Mongołowie uczyli się ruskiego języka, lecz mongolskiego uczyli się podbici Rusowie, zwłaszcza jeśli chcieli otrzymywać stanowiska od chana. Zważmy, że mówimy o okresie aż 240 lat istnienia Ułusu Moskiewskiego i panowania nad nim Złotej Ordy].



Czyngis-chan

WASYL II WASILJEWICZ ŚLEPY
ВАСИЛИЙ II ВАСИЛЬЕВИЧ ТЕМНЫЙ

urodzony w marcu 1415 roku
zmarł w marcu 1462 roku



pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1425—1462

z nominacji chana Złotej Ordy: SZADI BEG 1401—1407

jego ojciec: Wasyl I – wielki kniaź moskiewski i włodzimierski 1389—1425

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – miał czterech braci

jego żona:

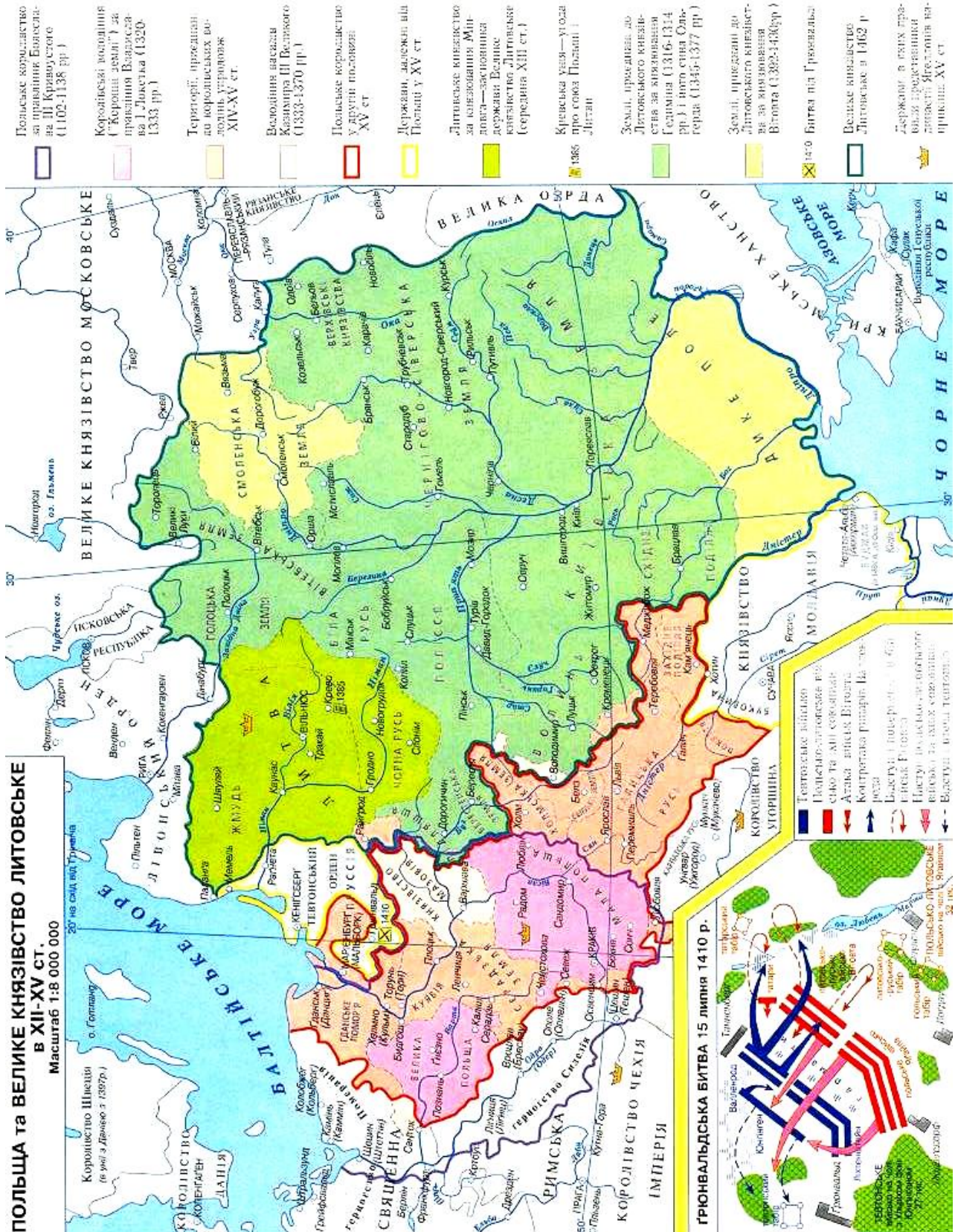
jego dzieci: ■ – Iwan III

■ – Jurij

■ – Andriej Bolszoi

Wasył II Ślepy, żył w latach 1415—1462, wielki kniaź moskiewski od 1425 roku, syn Wasyla I i wnuk księcia litewskiego Witolda; oślepiony w 1446 roku przez pretendenta do tronu – przeciwników scentralizowanego państwa moskiewskiego; doprowadził w 1448 roku do uniezależnienia się Cerkwi prawosławnej od patriarchy Konstantynopola.

Polska i Wielkie Kniaziestwo Litewskie w okresie od XII do XV wieku



rok 1462:

Następcą Wasyla I był jego małoletni syn (liczył 10 lat w chwili śmierci ojca) – Wasył II (panował w latach 1425—1462). Zmiana rządów następowała pod fatalnymi auspicjami – właśnie wtedy, od końca 1425 roku srożyć się zaczęła z przerażającą siłą na ziemiach Rusi północno-wschodniej morowa zaraza. „Mór był wielki w Pskowie i w Nowogrodzie, w Torżku i Twerze, na Wołoku (Wołok nad Łamą, Wołok Łamski, dziś Wołokołamsk, na zachód od Moskwy; *wołok*, miejsce zblżenia dwu rzek, gdzie najłatwiej przeciągać łodzie z jednej rzeki do drugiej), i w Dmitrowie, i w Moskwie, i we wszystkich ruskich grodach, w osadach (*wołostiach*) i wsiach, i na całej ziemi”. Mieszkańcy ginęli masowo, najbiedniejsi i możni, także książta – zaraza nie dokonywała wyboru i szalała przez trzy lata bez przerwy. Epidemie zdarzały się oczywiście też dawniej, nawet dość często, nigdy jednak tak długo i z takim natężeniem. Padli ofiarą zarazy trzej książta twerscy, jeden z nich panował tylko miesiąc. Umarli w Moskwie wszyscy czterej synowie udzielnego księcia sierpuchowskiego i borowskiego (Borowsk nad Protwą, dopływem Oki), Włodzimierza Chrobrego (był jednym z wnuków Iwana Kality [...])

[...] za panowania Wasyla II ziemie ruskie stały się widownią najostrzejszej i najdłuższej w ich dziejach wojny feudalnej. [...] Zgodnie z testamentem Dymitra, po śmierci jego następcy (Wasyla I) władza powinna była przypaść najstarszemu z kolei bratu Wasyla. Ponieważ jednak ten przekazał tron synowi, a nie bratu, sytuacja się skomplikowała. Brat Wasyla I, Jerzy, książę na Galiczu, zakwestionował prawa swego bratanka do tronu.

Dopóki żył potężny Witold [wielki książę Litwy Witold zmarł w 1430 roku], Jerzy galicki nie ośmielił się wystąpić przeciw Wasylowi II, wnukowi Witolda. Zaraz jednak po śmierci wielkiego księcia litewskiego wszystko zaczęło się kotłować. Zatarg nieustannie przybierał na sile, tak że nawet postanowiono szukać sprawiedliwości – już po raz ostatni – u chana [...] a ten [...] wydał orzeczenie (1433 rok) korzystne dla Wasyla II. [...] Jerzy galicki wyruszył ze swoimi oddziałami na Moskwę, w bitwie stoczonej niedaleko miasta rozgromił wojsko Wasyla II i sam objął tron książęcy. Wasył uciekł do Tweru, a potem do Kostromy [...]

Sytuacja była szczególnie powikłana, zwłaszcza że także między Jerzym i jego synami okresy miłości i nienawiści zmieniały się jak w kalejdoskopie. Szemiaka i Wasył Kosooki [synowie Jerzego] raz popierali ojca, to znowu występowali przeciw niemu, aż ten wreszcie machnął ręką na wielkie kniazistwo i podzielił się posiadłościami z Wasylem II. Po upływie paru miesięcy znowu pogodził się z synami, jeszcze raz ruszył na Moskwę i w marcu 1434 roku ponownie rozgromił wojska Wasyla II, wkroczył do Moskwy, przyjął znowu tytuł wielkoksiążęcy [... Wasył II] uciekł do Nowogrodu, a potem daremnie szukał pomocy [...] nagle nastąpiło zupełnie nieoczekiwane rozwiązanie. W czerwcu 1434 roku zmarł książę Jerzy [...]

Rozwiązanie było niespodziewane, lecz wcale nie ostateczne. Po śmierci Jerzego ogłosił się wielkim księciem Wasył Kosoj, ale wtedy uzewnętrzniła się dosłownie obłędna nienawiść obu jego braci, Szemiaki i Dymitra Pięknego, którzy na odmianę stanęli przy Wasylu II [...] „Skoro Bóg tak zrządził, że już ojcu naszemu nie było dane pozostawać na wielkim księstwie, to brata naszego sami nie chcemy; przyjeżdżaj do Moskwy i bądź nam panem”. Takimi słowami zapraszali obaj bracia Wasyla II do Moskwy, z której Wasył Kosoj oczywiście uciekł zabrawszy z sobą górę skarbów i trochę wojowników; nimi walczył i grabił, gdzie się tylko dało. Piekielna sarabanda trwała bez końca, z kolei znowu zaczął brać jego stronę Szemiaka. Dostał się wreszcie Kosoj w ręce Wasyla II, który kazał go oślepić (1436 rok), nie przypuszczając, że wkrótce sam też ulegnie temu straszemu losowi.

Walki trwały nadal, głównym przywódcą opozycji był teraz sam Szemiaka. Mieszali się do wojny inni też książta [kniazowie], Litwini i Tatarzy. [...] dostał się do niewoli [chana] sam Wasył II. Po uwolnieniu go za obietnicę dużego wykupu wrócił z Tatarami do Moskwy, by wręczyć im przyrzeczone sumy – najpierw musiano je oczywiście ściągnąć od mieszkańców, co wywołało wielkie niezadowolenie. Wykorzystał je Dymitr Szemiaka i zawarłszy sojusz z niektórymi bojarami moskiewskimi oraz z księciem [knaziem] twerskim Borysem, opanował Moskwę [...] Ludzie Szemiaki zdołali [...] dostać w swe ręce Wasyla; oślepieno go w Moskwie [...]

Był to jednak już ostatni akt triumfu sił ośrodkowych. Mimo tylu klęsk i nieszczęść Wasył II nie stracił zwolenników [...] Przejściowo niezadowoleni mieszkańcy Moskwy stanęli po stronie Wasyla, oświadczyło się za nim duchowieństwo, sam Wasył zdołał porozumieć się z księciem Borysem [...] Nie mając oparcia w żadnej warstwie społecznej, Szemiaka szybko tracił siły, które miał, i wreszcie opuścił Moskwę.

Już w lutym 1447 roku Wasyl II wrócił na Kreml. [...] Dopiero śmierć Szemiaki, prawdopodobnie otrutego (w Nowogrodzie, 1453 rok) położyła kres wszystkim walkom wewnętrznym. [...]

Mimo ciężkiego kalectwa Wasyl II działał do samego końca bardzo aktywnie a po rozprawieniu się z przeciwnikami pomyślał również o ukaraniu tych, którzy mu w trakcie poprzednich konfliktów mocno przeszkadzali. Przede wszystkim postanowił rozprawić się z Nowogrodem. W lutym 1456 roku zastępy Nowogrodzian zostały całkowicie rozbite przez wojsko Wasyla [...] samodzielność polityczna Nowogrodu doznała mocnych wstrząsów. [...] Wasyl II uzależnił Nowogród od Moskwy]. [Bazyłow, t. 1, s. 152-156]

rok1459:

Koniec świata zbliżał się nieubłaganie. Motyw końca świata, Antychrysta i paruzji [drugie przyjscie na świat Chrystusa oznaczające koniec świata] zdominował myślenie pustelników, heretyków, ludzi wykształconych i prostego ludu. Paschalia ułożona na lata 6965—6969 (1457—1461) zapowiadała nadejście Antychrysta w lecie 1459 roku, połączone z trzęsieniem ziemi, znakami na słońcu, księżycu i „wielkim strachem”. Minął rok 6969, układano nowe paschalia i nowe prorocтва. Nadchodził rok 7000 – czas ostateczny. W przekonaniu millenarystów ruskich każdy dzień stworzenia świata odpowiadał tysiącowi lat²⁹. Po sześciu tysiącach lat istnienia świata nastąpiło „złote tysiąclecie” – siódme, które miało się zakończyć paruzją. Cyfra siedem odgrywała istotną rolę w tej apokaliptycznej wizji. Była to święta liczba, wyrażająca doskonałą całość, Janowe siedem listów apokaliptycznych, siedem gmin, siedem bram Jerozolimy, siedem duchów, darów, pieczęci, trąb, siedmiu aniołów z siedmioma czasami. [Andrusiewicz 2, s. 296]

rok1456:

Wolny gród Nowgorod (Nowogród) był przystanią dla wszelkich przeciwników Wasyla II. Tutaj ukrył się Dmistrz Szemiaka. Wasyl II wyprawił się na Nowogród, po drodze zdobył bogaty gród Russe. Nowogród był zmuszony wykupić się sumą 8,5 tysiąca rubli i umową, na podstawie której została ograniczona samodzielność Nowogrodu. Do Moskwy przyłączone zostały Wołogda, Wołok Łamski i inne nowogrodzkie terytoria. [Ogonowska, s. 213]

rok 1454:

W 1454 roku Wasyl II podjął działania wojenne przeciw szeregowi udzielnych księstw. Gdy Iwan Możajski odmówił pójścia z Moskwą na Tatarów, Wasyl II wypowiedział mu wojnę. Iwan z rodziną uciekł na Litwę, następstwem czego było przyłączenie Możajka do Moskwy. [Ogonowska, s. 213]

rok 1453:

Podczas panowania na Rusi Wasyla Ślepego miało miejsce ważne międzynarodowe wydarzenie, wpływające na wydarzenia w świecie, szczególnie państw europejskich i azjatyckich – upadek Bizancjum. W 1453 roku turecki sułtan Machmed II (Machomet) z 200 tysięcznym wojskiem okrążył Konstantynopol, w którym w tym czasie ludność liczyła około 100 tysięcy mieszkańców. Turcy rozbili mury i zdobyli Konstantynopol (29 maja 1453 roku). Wraz ze stolicą i państwem zginął ostatni bizantyjski imperator Konstantyn Paleolog. [Ogonowska, s. 212]

W latach 1425—1453 miała miejsce feudalna wojna w ruskich ziemiach. Przed śmiercią moskiewskiego kniazia Wasyla I z pięciu jego synów w wyniku różnych przyczyn przy życiu został się tylko jeden – Wasyl. Jednak on nie mógł otrzymać moskiewskiego tronu dziedzicznie, tak jak jego dziad, Dymitr Doński, który zapisał tron swojemu najstarszemu synowi i swojemu następcy Wasylowi, a po jego śmierci – drugiemu synowi Jurijowi Zwienigorodskiemu (Wasyl Dmitriewicz do momentu utworzenia postanowienia o tronie nie był żonaty i nie miał dzieci). Wasyl I wstąpił na tron po śmierci ojca – Dymitra Dońskiego, i książę Jurij wypełniał wszystkie polecenia starszego brata, wiedząc, że tron w przyszłości przejdzie do niego. Jednak po śmierci Wasyla I tron zajął jego 10-letni syn Wasyl II. Jego stryj książę Jurij zgłosił pretensje do tronu. Okres 1425—1453 otrzymał w historycznej literaturze nazwę „okres feudalnej wojny”, podczas której zderzyły się siły „centralizacji” i „decentralizacji”. Centralizacji państwa odpowiadała zasada przekazywania tronu z ojca na najstarszego syna, który jako wielki książę stawał się spadkobiercą całej ziemi.

Rodowa (schodowa) [przechodzenie tronu na najstarszego brata lub krewnego zmarłego kniazia] zasada następstwa na tron powodował rozdzielanie ziemi i decentralizację. W XV wieku na Rusi ostateczny porządek następstwa na tron jeszcze się nie ugruntował.

Pierwszy etap wojny feudalnej miał miejsce w latach 1425—1433 i walka szła między Wasylem II i jego stryjem Jurijem Zwienigorodskim, który w wyniku zrzekł się pretensji do moskiewskiego tronu.

W drugim etapie, w latach 1434—1453, przeciw Wasylowi II wystąpili dwaj bracia – bliźniacy – synowie Jurija Zwienigorodskiego, Wysilij Kosoj i Dmitrij Szemiaka. W trakcie wojny na rozkaz Wasyla II został oślepiiony uwięziony Wasilij Kosoj, później Dmitrij Szemiaka oślepił samego Wasyla II, który otrzymał przydomek Ślepy (Tiemnyj).

W wojnie kniaziów moskiewskiego domu zwyciężył Wasyl II.

Następstwa feudalnej wojny: spustoszenie kraju, śmierć wielkiej liczby ludzi, w tym licznych kniaziów, wzmocnienie władzy Ordy, nasilenie się despotycznych zasad w rządzeniu. [Ogonowska, s. 211-212]

rok 1451:

W 1451 roku Krzysztof Kolumb odkrywa Amerykę.

Jeszcze jedna opowieść o Trzecim Rzymie

Słaba Moskwa bez własnego patriarchatu nie mogła być naturalnym spadkobiercą Konstantynopola. Potrzebna była wielka idea religijna, zdolna poruszyć serca i umysły. Taką ideę zostawiło Moskwie Bizancjum, była to *wsielenszkaja idieja*. Chodziło nie o wariant *translatio*, lecz o swego rodzaju *translatio studi* (transcendentne imperium). Upadek Konstantynopola (1453 rok) i koniec państwowości Cesarstwa Bizantyńskiego odbiły się głośnym echem w Moskwie i Kijowie. Były metropolita kijowski Izydor już dwa tygodnie po upadku miasta zawiadomił papieża o tym wydarzeniu. Informację Izydora wykorzystał anonimowy poeta grecki (prawdopodobnie Emanuel Georgillas Limenites) w utworze *Zdobycie Konstantynopola*. Moskwa równie szybko została poinformowana o katastrofie. Upokarzające dla chrześcijan zastąpienie Cargrada (Konstantynopola) Stambułem stawiało przed nią wielkie zadanie duchowe. Inicjatywę przejęli uczeni mnisi i politycy kremłowscy. To, czego nie dokonały Rzym i Konstantynopol, miała dokonać Moskwa. Wątek ten, mimo że nigdy nie został uznany za oficjalny, legł u podstaw pozakonfesyjnej interpretacji idei Trzeciego Rzymu. W zwodzie (zbiorze) z 1479 roku umieszczono obszerny tekst o unii florenckiej, uzasadniający przyczynę upadku Bizancjum, której upatrywano w odejściu od „prawdziwej wiary” i przejściu do łacinników. Tylko otoczona „Bożą miłością” ziemia ruska rosła w potęgę i miało to trwać do „końca wieków”. Moskwa uważała patriarchat konstantynopolitański za unicki i heretycki. „Patologia” Konstantynopola sprzyjała ambicjom i dążeniom Cerkwi moskiewskiej. Już w 1448 roku, a więc pięć lat przed turecką Wiktoria, metropolita Kijowa Jonasz został bez zgody Konstantynopola wyświęcony na metropolitę całej Rusi i ogłosił niezależność od patriarchatu konstantynopolitańskiego. Decyzja soboru hierarchów cerkiewnych wykazała, że Ruś jest przygotowana do zajęcia swego miejsca w świecie wschodniochrześcijańskim. Metropolita Jonasz – sprytny dyplomata – pozyskał sobie wielkiego księcia litewskiego i w 1454 roku na synodzie Nowogrodzkim biskupi litewscy poddali się jego władzy. Nie trwało to jednak długo, bo już po czterech latach doszło do podziału metropolii na litewską i moskiewską, przy czym łączność tej ostatniej z Carogrodem była coraz słabsza.

Duchowni greccy nie przybywali do Moskwy jako krzewiciele oświaty i teologii, jak w minionych wiekach, lecz jako pochlebcy wielkiego księcia i cara, poddani sułtana tureckiego, wyciągający rękę po jałmużnę. We własnym interesie lansowali tezę, że po wypadkach 1453 roku Moskwa stała się Trzecim Rzymem. W nawiązaniu do tej idei powstały liczne utwory, jak słynne kompilacje z XVI wieku: *Stiepiennaja kniga Carskogo rodostawija* i *Latopis nikonowski*⁷. Idea Trzeciego Rzymu miała głęboki kontekst duchowy i wraz z upadkiem Konstantynopola zakończył się jej ruski „etap przygotowawczy”. Była ważnym elementem cywilizacyjnej rzeczywistości Eurazji, nieprzypominającym żadnej innej⁸.

Bizancjum padło pod naporem muzułmanów i prawosławnych. W służbie sułtana pozostawali prawosławni Słowianie bałkańscy, z ich ziem armia turecka ruszyła na Konstantynopol. W stolicy Bizancjum istniała kolonia moskiewska, o której mówiono, że mieszka tam Ruś, i która w czasie tureckiego szturm zachowała się biernie. W zdobyciu miasta uczestniczyli mieszkańcy Rusi służący w wojsku Mahmeda II.

Był wśród nich wybitny pisarz i publicysta Nestor, który przeszedł na islam i przyjął imię Iskander (Aleksander). Napisał on znakomitą literacko *Powieść o wzięciu Cargrada turkami w 1453 g.* To znaczące dzieło zdobyło na Rusi dużą popularność, przyczyniając się do utrwalenia idei Trzeciego Rzymu w Moskwie – światowego centrum prawosławia i legalności władzy książąt moskiewskich, przejętej od Bizancjum. Nestor-Iskander porównał walkę chrześcijaństwa z islamem do walki orła (chrześcijanie) ze żmiją (muzułmanie). Zwycięstwo żmii nad orłem symbolizowało upadek Konstantynopola, którym zawładnął sztandar Proroka. Autor przepowiadał, że ludzie o jasnych włosach przywrócą Carogród chrześcijaństwu. W Moskwie, dokonując pewnego nadużycia w tłumaczeniu tekstu Iskandera, interpretowano jego słowa *rusyj że rod* jako *ruskij rod*, przed którym rzekomo stanęła wielka misja dziejowa⁹. W ten oto sposób historyczna opowieść nabrała publicystycznej i politycznej ostrości, zapowiadając konflikt cywilizacji.

[Andrusiewicz 2, s. 269-270]

*

rok 1448:

Rzeczywistą niezależność od Konstantynopola rosyjska Cerkiew uzyskała po tym, jak uznający Florencką Unię metropolita Isidor [Izydor] został ogłoszony w Moskwie heretykiem w 1441 roku. Odmawiając uznania metropolity-unity, Moskwićzanie nie zdecydowali się na zerwanie tradycyjnych związków z Konstantynopolem. Dopiero na soborze w 1448 roku ruskim episkopem, bez błogosławieństwa konstantynopolskiego patriarchy, został ustanowiony metropolitą Jona. Tym samym został położony początek autokefalii (uniezależnienia się i administracyjnej niezależności) Rosyjskiej Cerkwi od konstantynopolskiego patriarchy.

[Ogonowskaja, s. 212]

rok 1439:

Florencka Unia. W 1437 roku metropolitą całej Rusi został Isidor, któremu nie obce były idee i nastroje zachodniego humanizmu. Będąc uczestnikiem Florenckiego Soboru, podpisał on Florencką Unię między Katolickim Kościołem a Prawosławną Cerkwią, za co Wasyl II aresztował go.

[Ogonowskaja, s. 212]

6 lipca 1439 roku została ogłoszona unia florencka na soborze zwołanym przez papieża Eugeniusza IV.

rok 1438:

Po upadku Złotej Ordy (1438 rok), powstał chanat kazański.

rok 1434:

Ukraina. W 1434 roku Ruś Czerwona i zachodnie Podole otrzymały prawa polskie, co zrównało ich status z resztą ziem Korony.

rok 1433:

Krymski chanat, państwo powstałe w połowie XV wieku na terenach posiadłości Złotej Ordy (Półwysep Krymski, obszary nad rzeką Kubań, Morzem Czarnym i Azowskim). Założycielem (w latach 1427—1433) Chanatu Krymskiego był potomek Dżyngis-chana (Czyngis-chana), Hadzi Girej, działający z poparciem Witolda, wielkiego księcia Litwy.

rok 1431:

Tatarstan, w 1431 roku obszary na południe od Kamy opanowane zostały przez Wielkie Kniaziestwo Moskiewskie.

rok 1427:

W latach 1426—1427 miała miejsce epidemia dżumy. W rezultacie epidemii umarli wszyscy sierpuchowscy kniaziowie – potomkowie Andrzeja – młodszego syna Iwana Kality. [Ogonowskaja, s. 212]

wiek XV:

Litwa, Lietuva, Republika Litewska, Lietuvos Respublika, Największy zasięg terytorialny osiągnęło Wielkie Księstwo Litewskie na początku XV wieku (ponad 900 tysięcy km²). W wiekach późniejszych obszar państwa litewskiego ulegał zmniejszeniu na skutek wojen z Moskwą (Moskiewskie Księstwo). Dalsze ubytki terytorialne nastąpiły w wyniku unii lubelskiej, na mocy której do Rzeczypospolitej włączono Wołyń, Ukrainę Kijowską, Podole, Braclawskie i Podlasie.

[Jednak była to Rzeczpospolita Obojga Narodów – Polski i Litwy. Trudno jednostronnie mówić o włączeniu części Litwy do Polski, bo w równym stopniu cała Litwa mogłaby być rozumiana jako włączona do Polski, a nie tylko jej jakaś część – i w równym stopniu można by mówić, że to Polska została włączona do Litwy – wszak cała dynastia Jagiellonów – królów panujących w Polsce, to byli Litwini, książęta litewscy, władający nadal na Litwie. Prawdą jest, że od zaistnienia Unii byli na Litwie przeciwnicy Unii; jednak prawdą jest też, że tych przeciwników dawnej Unii znakomicie przybyło w niedawnych czasach Związku Radzieckiego i to tym zwolennikom Związku Radzieckiego wygodnie jest podawać, że w wyniku Unii jakaś część Litwy została włączona do Polski. Tymczasem Unia Obojga Narodów, dokonana nie przez podbój i nie przez masy trupów, zaowocowała znakomitym organizmem w ówczesnej Europie, organizmem o niespotykanej efektywności, dostojności i mocy. Była to Unia w Europie, choć jeszcze nie Unia Europejska].

Ukraina, Ukrainia. W XV wieku ustalił się podział polityczny ziem południoworuskich: Podole, Kijowszczyzna i część Wołynia przypadły Litwie, ziemie zachodnie (Ruś Czerwona) wraz z zachodnią częścią Podola znalazły się pod panowaniem Polski, Ruś Zakarpacka pozostawała (od XI wieku) w granicach Węgier, północna Bukowina znalazła się w księstwie Mołdawii, na ziemiach południowych Ukrainy Tatarzy utworzyli chanat krymski.

[Tu też trzeba podkreślić, że nazwy Rusi zostały nadane różnym narodom i państwom, bądź ich częściom, dopiero w miarę ich podbijania przez Moskwę, i to nadawane były dopiero w setki lat później – nie były stosowane od „zawsze”, jak to się sugeruje. Jedynym uzasadnieniem takiego zaszklawienia może być fakt buszowania, zwłaszcza w IX i X wieku, po wschodniej Europie prężnej drużyny Rusów normañskich pod dowództwem wareckiego Ruryka (Reryka), którzy niszczyli i grabili wszystko, co stało im na drodze, wyprawiali się aż po Morze Kaspijskie, a w zdobytych grodach zostawiali garstkę swoich Rusów. Tymczasem były to takie – wcale nie ruskie – narody jak Samy, Karele, Finy, Połowcy, Krywicze, Wesy, Czudź, Niency, Komi, Drewlanie, Dregowicze, Wiatycze, Siewierzanie, Mari, Perm, Chanty, Mansy, Samojedzi, Chazarowie, Adygeje, Bułgarzy, Ugry – i wiele jeszcze innych, nie sięgając za Ural, gdzie liczne narody, spacyfikowane, zwane są przez Rusów Rusią, przez Rosjan Rosją...]

Rostów, Rostow, Rostow Jarosławski W XIV—XV wieku samodzielne księstwo rostowskie pod panowaniem Tatarów.

Kazachstan, w połowie XV wieku z chanatu uzbeckiego wyodrębniły się plemiona Kazachów, które utworzyły samodzielny chanat w dorzeczu rzeki Czu. Z czasem powstawały inne niezależne chanaty kazachskie, z których wyodrębniły się 3 ordy – Wielka (w Siedmiorzeczcu), Średnia (Kazachstan centralny) i Mała (Kazachstan zachodni).

Kazachstan. Na początku XV wieku, po rozpadzie Złotej Ordy, powstały dwa chanaty: uzbecki na wschodzie i nogajski na zachodzie.

Gruzja, w XV wieku istniał podział na 3 królestwa, były to: Kartlia, Kachetia i Imeretia. Azerbejdżan, Azerbajdżan, od XV wieku teren rywalizacji turecko-perskiej.

Terytorium obecnego Dagestanu było rządzone kolejno przez: Albaniją Kaukaską i potem przez chanat chazarski, Mongołów.

W średniowieczu Maryjczycy [vide Republika Marij El] podlegali: chanatowi kazańskiemu (XV wiek).

Twer, w XIV—XV wieku znaczący ośrodek gospodarczy i kulturalny rywalizujący z Moskwą o zwierzchnictwo nad północno-wschodnią częścią ziem rosyjskich [Czyli niewiele brakowało, a mogłaby być dziś, zamiast Rosyjskiej Federacji, Twerska Federacja ze stolicą nie w Moskwie a w Twerze].

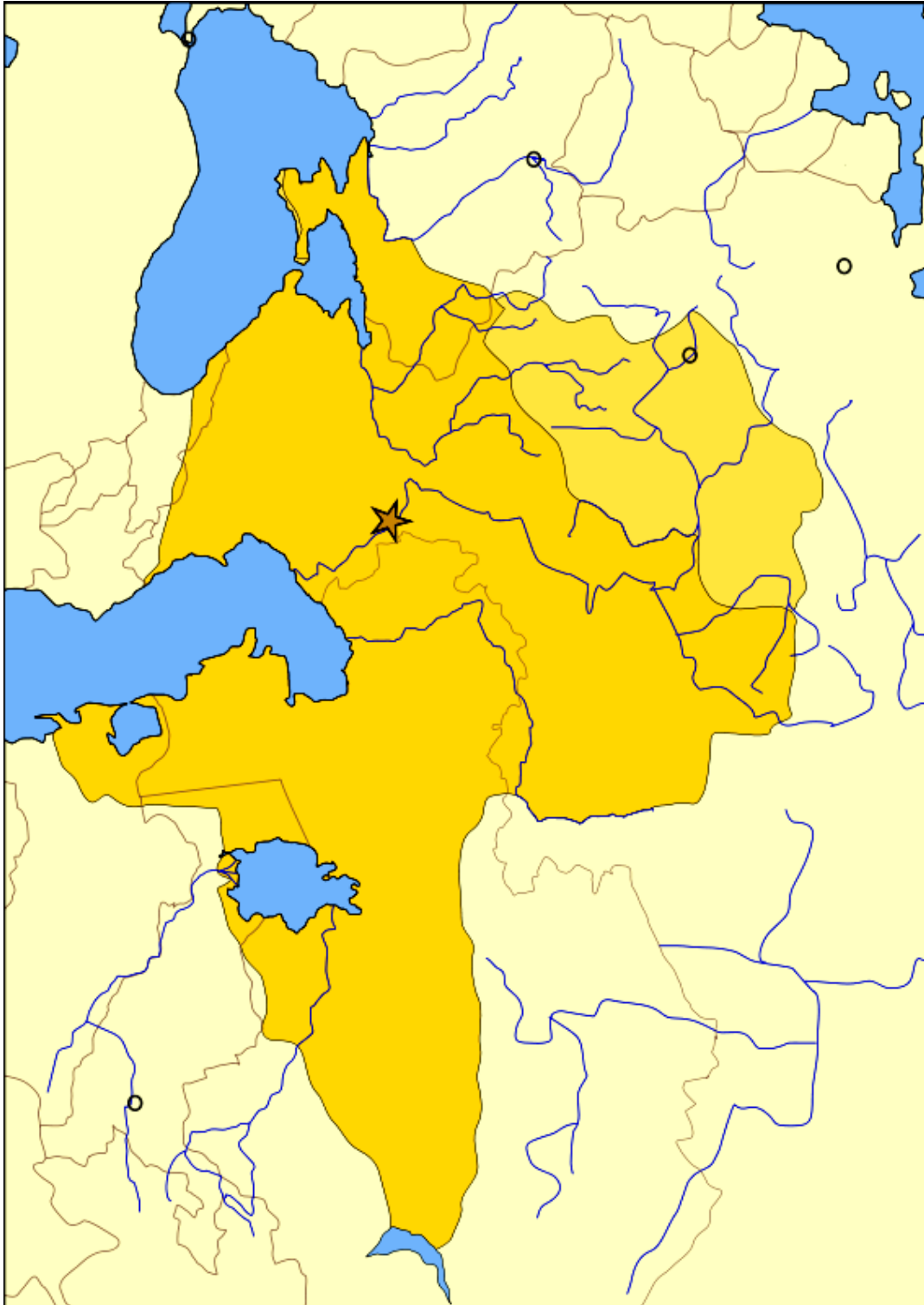
Moskiewskie kniaziestwo i jego sąsiedzi w XIV i XV wieku.

9. Московское княжество и его соседи



- | | | | |
|---|---------------------------------|---|--------------------|
| 1 | Wielkie Kniaziestwo Moskiewskie | 5 | Smoleńsk |
| 2 | Wielkie Kniaziestwo Litewskie | 6 | Kazańskie Chaństwo |
| 3 | Nowogrodzka Ziemia | 7 | Wielka Orda |
| 4 | Wielkie Kniaziestwo Riazańskie | | |

Terytorium Złotej Ordy w 1389 roku.



Gwiazdka – stolica Złotej Ordy – Saraj Batu.

WASYL I DMITRIEWICZ

ВАСИЛИЙ I ДМИТРЕВИЧ

urodzony w 1371 roku

zmarł w lutym 1425 roku



pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1389—1425

z nominacji chanów Złotej Ordy: TOKTAMYSZ 1377—1395; TIMUR KUTLUG 1395—1401;

SZADI BEG 1401—1407

- jego ojciec: Dymitr Doński
wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1359—1389
- jego matka:
- jego rodzeństwo ■ – Jurij Zwienigorodskij
- jego żona: ■ – Zofia, córka Witolda, wielkiego księcia Litwy
- jego dzieci: ■ – z pięciu synów przeżył tylko Wasyl II Ślepy
wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1425—1462

rok 1425:

Od roku już nie żył wtedy Tamerlan, od kilkunastu lat [nie żył] Dymitr Doński, który mimo ponownego uznania zwierzchnictwa Ordy przekazał – po raz pierwszy w okresie panowania tatarskiego – władzę i tytuł wielkokniaźcy swojemu najstarszemu synowi, Wasylowi I (panował w latach 1389—1425). [...]

Chociaż tytuł został przekazany jak w dziedzictwie, konieczność starania się o jarłyk wcale nie odpadła, a trudno było znowu ryzykować wojnę. Wasyl nie cofnął się przed tymi staraniami, a że pojechał do chana dobrze zaopatrzony w podarunki i pieniądze, dostał nie tylko jarłyk, ale także zgodę na przyłączenie do Moskwy [do Moskiewskiego Ułusu] kniazistwa niżnonowogrodzkiego. W 1392 roku oddziały moskiewskie i posiłki tatarskie wkroczyły do Niżnego Nowogrodu – Moskwa znalazła się w posiadaniu bardzo ważnego ośrodka handlowo-rzemieślniczego u ujścia Oki do Wołgi [...]

W latach następnych poczynił też Wasyl I wiele innych nabytków terytorialnych. Przyłączył kniazistwo muromskie i kilka miast z okręgami, które przedtem należały do republiki nowogrodzkiej, m.in. na północy Wołogdę. Najdalej na północnym wschodzie wszedł w skład państwa Wasyla I Wielki Ustiug; kniazistwo moskiewskie zaczęło w ten sposób obejmować tereny Zyrian (nieużywana dziś nazwa Komiaków – Komi – znad Wyczegdy), na południe od nich, w dorzeczu górnej Kamy, znajdowały się siedziby Komi-Piermiaków. [...]

[Bazyłow, t. 1, s. 150]

Nazwę „jarłyk” przyjęły wszystkie ludy podbite przez Mongołów. Niekiedy nazywano tak wszelkie dokumenty wychodzące z kancelarii państwowych. Adresatom wydawano ich przekład wraz z oryginałem. Dosłownie termin „jarłyk” (*dżarłyk*) oznaczał „słowo” (söz, sözüm – „słowo moje”). Wyrażał on szacunek wobec osób starszych. Nazwa przeszła do sfery politycznej, gdzie jarłyk oznaczał przywilej, immunitet. Każdy chan kipczacki tuż po wstąpieniu na tron wydawał kniaźtom i metropolitom jarłyki zobowiązujące ich do przybycia na kurultaj, czyli uroczyste zebranie, na którym składano hołd nowemu władcy. Jarłyki były imienne, toteż każdy nowy kniaź czy metropolita musiał się starać o ich odnowienie. Zdarzało się, że chan panujący dłuższy czas wydawał – za pewną opłatą – kilka przywilejów zmieniającym się kniaźtom i metropolitom. Częste zmiany na tronie chanów również powodowały, że jarłyki dostawały stale te same osoby. Jarłyki ustalały normy współżycia pogańskich Mongołów, a później muzułmańskich Tatarów z Kościołem ruskim. Gwarantowały pełną wolność religijną, nietykalność wiary, obrzędów i instytucji cerkiewnych, duchowieństwa, nienaruszalność mienia cerkiewnego, wolność od wszelkich danin i podatków; wyłączały duchowieństwo spod odpowiedzialności wobec sądów świeckich i wprowadzały podporządkowanie – nawet w sprawach karnych – wyłącznie jurysdykcji cerkiewnej³. Uwalniały ludzi „mających rzemiosło pisania ksiąg” (pisarze-rzemieślnicy, kopiści) od danin, jeśli pracowali dla Cerkwi, oraz zezwalały na przyjmowanie do stanu duchownego ludzi niewolnych. Tak szerokiego zakresu swobód jak w okresie tatarskim nie miało duchowieństwo ruskie w epoce przedmongolskiej. „Pogańscy” chanowie prześcignęli książąt ruskich pod względem wolności wyznania. Duchowieństwo w zamian za przywileje modliło się za „pogańskiego” chana, za jego żonę [żony] dzieci i rodzinę⁴. [Andrusiewicz 2, s. 136-137]

Budowa scentralizowanego państwa była koniecznością historyczną. Ówczesna publicystyka formułowała własne projekty, wysuwając tezę, iż tylko Moskwa – „gród święty i sławny”, jest siłą sprawczą na Rusi. Panegiryki niczym traktaty polityczne uzasadniały prawa książąt moskiewskich do władzy nad całą Rusią. Skalę problemu obrazuje fakt, iż Kniaziestwo Moskiewskie na początku XIV wieku zajmowało obszar dwudziestu tysięcy km² i było jedną z najmniejszych dzielnic rozdrobnionej Rusi. W ciągu stu dwudziestu pięciu lat gromadzenia ziem powiększyło swoje terytorium dwadzieścia jeden razy i w 1425 roku już jako Wielkie Kniaziestwo kontrolowało czterysta dwadzieścia pięć tysięcy km² ¹⁷. A nie był to koniec, lecz początek potężnego rozwoju terytorialnego [ale nie Kniaziestwa Moskiewskiego, lecz Moskiewskiego Ułusu pod panowaniem Złotej Ordy].

[...] Mnisi, którzy znali języki obce, tłumaczyli święte księgi i dzieła mistrzów świata antycznego. Metropolita Aleksy władał językiem greckim i prawdopodobnie przetłumaczył na język słowiański Nowy Testament. Sztuka czytania, pisania i kopiowania była przywilejem duchowieństwa zakonnego, które nie musiało się obawiać żadnej krytyki, toteż falsyfikaty rozpowszechniały się wszędzie. Dowolnie poprawiano, przeredagowywano, kompilowano latopisy, łączono dzieje legendarne z prawdziwymi, rzeczywistość z fikcją. Redaktor latopisów mógł według własnego uznania zmieniać całe akapity, wszak nie znano prawa autorskiego. Ulubioną manierą autorów żywotów świętych i żywotów książąt było podtrzymywanie na duchu poprzez wskazywanie całej Rusi, że tylko potomkowie Ruryka są w posiadaniu „jedynej prawdy – prawdziwej religii”²⁰. [Andrusiewicz 2, s. 195, 197]

rok 1422:

Związek polityczny z Polską pozwolił Wielkiemu Księstwu Litewskiemu uporać się z zagrożeniem krzyżackim (ostatni pokój litewsko-krzyżacki zawarto w 1422 roku) i umożliwił pozyskanie pomocy w zmaganiach zbrojnych z Wielkim Księstwem Moskiewskim.

rok 1420:

Złota Orda weszła w fazę niekończących się walk wewnętrznych i uległa pełnemu rozkładowi [Jednak uległa rozpadowi nie na tyle, by kniaziowie ruscy odważyli się zrzucić mongolską hegemonię, przeciwnie – płacili Ordzie jarłyk jeszcze przez dalszych pięćdziesiąt lat]. Przed upływem połowy XV wieku powstały w jej europejskich posiadłościach chanaty kazański i krymski, ten ostatni od 1475 roku jako państwo wasalne wobec Turcji. Około 1460 roku wyodrębnił się chanat astrachański.

Jeszcze za Edygeja oderwała się Orda Nogajska – koczowiska jej rozpościerały się na bardzo rozległych terytoriach, położonych na północ od Morza Kaspijskiego i Aralskiego, a sięgających do Kamy, częściowo nawet do Irtysza. [...] Około roku 1420 ukształtował się w Zachodniej Syberii w dorzeczu Obu – chanat sybirski. [Bazyłow, t. 1, s. 152]

rok 1419:

Złota Orda, Ułus Dżociego, państwo mongolskie. Ostatnią próbę odbudowy jej znaczenia podjął Edygej (zmarł w 1419 roku).

rok 1413:

Wielkie Kniaziestwo Litewskie – w 1413 roku unia w Horodle zniosła warunek tymczasowości, tym samym Litwa uzyskała niezależność w związku politycznym z Polską. Tron wielkokniaźcy pozostawał jako dziedziczny w dynastii jagiellońskiej, wpływając na decyzje o powierzeniu korony polskiej kolejnym Jagiellonom i utrzymaniu unii.

rok 1410:

W 1410 roku bawarskiemu żołnierzowi [...] jako jeńcowi chana Złotej Ordy udało się uczestniczyć w jednym z najazdów Edygeja na Syberię. W swym dzienniku podróży [...] dał krótką charakterystykę półdzikich plemion syberyjskich [a najeźdźcy nie byli dzicy?], ich religii i warunków życia. [Łukawski, s. 49]

rok 1408:

[W Złotej Ordzie] rzeczywistym zwierzchnikiem bardzo już słabnącego państwa był Edygej (Edyga) [...] który dowodził wszystkimi wojskami. Ufny w swoją siłę [...] w 1408 roku napadł niespodziewanie na Ruś. Moskwy nie potrafił zdobyć i musiał zadowolić się okupem, ale spustoszeń dokonał ogromnych i przedtem, [i potem] podczas odwrotu [...] Rostów, Perejasław Zaleski, Sierpuchów, Niżny Nowogród i inne jeszcze miasta doznały wielkich zniszczeń. [Bazyłow, t. 1, s. 152]

W latach 1406—1408 toczyły się między Moskwą i Litwą działania wojenne, a wojska Witolda kilkakrotnie wkraczały do posiadłości Wasyla. Ostatecznie Wasyl musiał się pogodzić z wpływami politycznymi Litwy w Pskowie i w Nowogrodzie, a pod władzę Litwy przeszły tzw. kniaziestwa „wierchowskie” – bardzo rozdrobnione posiadłości dawnego kniaziestwa czernihowskiego w rejonie górnego biegu Oki [...] z takimi miastami jak Worotyńsk, Kozielsk, Lubuck, Odojew, Nowosil. [Bazyłow, t. 1, s. 151]

W roku 1408 [...] Wasyl stanął wobec pokusy zatrzymania dla siebie zebranej daniny [dla Złotej Ordy], ale ustąpił na wieść o oblężeniu Moskwy. Moskwiczanie aranżowali pokazy siły, ale nie przestali być wasalami.

Właśnie w tym okresie Moskwiczanie zaczęli nazywać swoje państwo grecką nazwą Rusi: *Rossija* (Rosja), a siebie samych Rosjanami [podkreślenie – MCS].

Moskwiczanie-Rosjanie nigdy nie sprawowali władzy nad Kijowem, ale mimo to uważali Moskwę za jedyną legalną dziedziczkę kijowskiej sukcesji. [Davies, s. 428]

rok 1405:

Panujący w latach 1358—1386 książę smoleński Światosław długo toczyć musiał walki z napierającymi Litwinami; w końcu zginął w bitwie i smoleńszczyzna weszła w skład Wielkiego Kniaziestwa Litewskiego. W 1401 roku zdołano się pozbyć Litwinów, rządy w Smoleńsku objął syn Światosława i dzięki pomocy Wasyla moskiewskiego utrzymał się przez trzy lata; jednak już w 1404 roku Litwini znowu wzięli Smoleńsk, który pozostanie odtąd w ich posiadaniu na długo. [Bazyłow, t. 1, s. 151]

rok 1404:

Wojowniczy książę Litwy, Witold, wiodł liczne wojny ze swoimi sąsiadami. Zdobył on Smoleńsk, który do roku 1514 pozostawał w składzie Wielkiego Księstwa Litewskiego. [Ogonowska, s. 210]

rok 1403:

Wyborg, w latach 1918—1940 Viipuri, otrzymał prawa miejskie w 1403 roku.

Wiaźma, w 1403 roku zdobyta przez Witolda i włączona do Litwy.

rok 1401:

Psków, Pskow Od 1401 roku popadał stopniowo w zależność od Księstwa Moskiewskiego [od Moskiewskiego Ułusu].

Zmarł chan TIMUR KUTLUG, Wasył I musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana SZADI BEG'a.

rok 1399:

Próby uzyskania tytułu wielkoksiążęcego podejmował jeszcze książę twerski (żył w latach 1368—1399) Michał, czwarty syn straconego w Ordzie Aleksandra. Jego siostra, Julianna, druga żona wielkiego księcia litewskiego Olgierda, była matką Władysława Jagiełły. [... Michał] przysporzył Moskwie немало kłopotów, a Dymitr moskiewski nie pozostawał mu dłużny i strasznie pustoszył ziemię twerską [...] Jarłyk na Wielkie Księstwo Włodzimierskie uzyskał Michał od Tatarów aż trzykrotnie, w 1370, 1371 i 1375 roku. Nie pomogło mu to nic ani razu nie zdołał opanować sytuacji i utwierdzić się w posiadaniu Włodzimierza, do którego po prostu go nie wpuszczono. [Bazyłow, t. 1, s. 144]

rok 1398:

Wołogda, w latach 1397—1398 włączona do Wielkiego Księstwa Moskiewskiego [do Moskiewskiego Ułusu].

rok 1396:

W latach 1391, 1395—1396 najazdy Timura doprowadziły do ostatecznego złamania potęgi Złotej Ordy.

W 1396 roku litewski książę Witold i Wasylj Dmitriewicz [Wasył I] spotkali się w Smoleńsku. W rezultacie spotkania postanowili wspólnie działać przeciw Ordzie. [Ogonowska, s. 191]

rok 1395:

Zmarł chan TOKTAMYSZ, Wasył I musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana TIMUR KUTLUG'a.

Astrachań w 1395 roku zniszczony przez Timura.

Po rozgromieniu Złotej Ordy środkowo-azjatycki zdobywca Timur (Tamerlan) uderzył na Ruś, której mieszkańcy schronili się w Moskwie. Wasył I zebrał pospolite ruszenie w Kołomnie dla odparcia przeciwnika, licząc na wydanie boju na przeprawie przez Okę. Z Włodzimierza do Moskwy została przewieziona ikona Włodzimierskiej Matki Boskiej.

Gdy ikona była już koło Moskwy, Timur zrezygnował z dalszej wyprawy na Ruś i po dwutygodniowym zatrzymaniu się w Jelcu zwrócił się na południe. Legenda wiąże wybawienie stolicy ze wstawiennictwem Bogarodzicy. Na tym miejscu, gdzie Moskwiczanie spotkali ikonę, został wzniesiony monastyr, a sam dzień spotkania jej – 26 sierpnia – został ustanowiony świętem cerkiewnym. [Ogonowskaja, s. 190]



Bogomater Władimirskaja



Timur – Tamerlan

rok 1393:

W 1393 roku miała miejsce wojna Moskwy z Nowogrodem. Do tego czasu Nowogród miał całkowitą polityczną i cerkiewną niezależność od Moskwy. Doszło do krwawej rozprawy Moskwy z Nowogrodem, ale dalsze wydarzenia wojenne przebiegały bez rezultatów. W 1398 roku została podpisana umowa między walczącymi stronami.

W latach 1392—1393 nastąpiło rozszerzenie moskiewskiego kniaziewstwa [Moskiewskiego Ułusu]. W latach 80. i 90. XIV wieku pierwszeństwo Moskwy stało się jednoznaczne. Po ślubie syna kniazia Olega Riazanskiego, Fiedora, z córką Dymitra Dońskiego, w sferę moskiewskiej władzy weszło Kniaziestwo Riazanskie. W 1392 roku niżegorodscy bojarzy wybrali swojego kniazia nie sprzeciwiającego się Moskwie. Do wielkiego kniaziewstwa moskiewskiego zostały przyłączone Kniaziestwa Niżegorodsko-Suzdalskie i Muromskie. [Ogonowskaja, s. 190]

rok 1392:

Murom, miasto. Od 1392 roku w granicach Moskiewskiego Ułusu.

Niżni Nowogród, Niżnij Nowgorod, w 1392 roku włączony do Kniaziestwa Moskiewskiego [do Moskiewskiego Ułusu].

rok 1390:

W roku 1390 Wasyl I Dmitriewicz ożenił się z Zofią, córką wielkiego księcia Litwy, Witolda. Ślub ten oznaczał, że Litwa zerwała ze swym dawnym sojusznikiem – Twerem. W rezultacie ślubu, władza Witolda rozciągnęła się na wszystkie zachodnio-ruskie ziemie: Kijów, Nowgorod Siewierskij, Połock, Witebsk, Smoleńsk. [Ale które z nich można rzeczywiście nazywać ruskimi ziemiami i to już w 1390 roku?] [Ogonowskaja, s. 190]

Andrzej, książę smoleński (Błagowiernyj Andrej, książę Smolenski), 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich) i 27 października/9 listopada (rocznica otwarcia relikwii w 1539 roku w Perejesławlu Zaleskim). Żył w XIV wieku. Urodził się około 1330 roku i mając około trzydziestu lat porzucił kniaziestwo, aby nie walczyć z braćmi o władzę. Udał się do Perejesławia Zaleskiego i nieznany dla nikogo, w ubraniu biedaka, zamieszkał przy cerkwi św. Mikołaja. Przez trzydzieści lat pełnił funkcję psalmisty. Dla wiernych był wzorem pokory i skromności. Zmarł około 1390 roku i został pochowany przy świątyni. Pochodzenie księcia zostało ujawnione dopiero w 1539 roku. Otwarto wówczas grób z jego ciałem i stwierdzono, iż nie uległo ono rozkładowi. Znaleziono też przy nim pierścień książęcy, złoty książęcy łańcuszek i żelazne łańcuchy, którymi za życia umartwiał swoje ciało. Łańcuchy umieszczono przy grobowcu świętego, a pierścień i łańcuszek wziął car Iwan III na błogosławieństwo domowi książęcy. Relikwie księcia Andrzeja umieszczono w cerkwi św. Mikołaja w Perejesławiu Zaleskim, która stała się świątynią monasteru, zlikwidowanego w połowie XVIII wieku. Czczony jest głównie w zachodniej Rosji. Na ikonach święty przedstawiany jest w książęcych szatach z krzyżem w ręce i mieczem u nogi. Ma siwą brodę i dużą łysinę czołową.

[oprac. Jarosław Charkiewicz cytując na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1389:

W 1389 roku rozpoczęło się przekazywanie władzy z ojca na syna. Przed śmiercią, nie pytając Ordy o zgodę, Dymitr Donski przekazał wielkie kniaziestwo włodzimierskie swojemu synowi, Wasylowi I, jako ojcowiznę moskiewskich kniaziów. Nastąpiło zespolenie Kniaziestwa Włodzimierskiego i Moskiewskiego. [Ogonowskaja, s. 190]

[Zespolenie nie było tak jednoznaczne i tak proste. Trzeba było po rosyjsku wielu knoń, podchodów, mordów, najazdów i przekupywania decydujących o wszystkim chanów, aby utrzymać władzę Moskwy nad Włodzimierzem, tak jak i nad wieloma innymi kniaziestwami].



święty DYMİTR IWANOWICZ DOŃSKI

ДМИТРИЙ ИВАНОВИЧ ДОНСКОЙ

urodzony w 12 października 1350 roku

zmarł 19 maja 1389 roku



Dymitr Doński. Fresk. Granowitaja Pałata, Kreml, Moskwa

pod panowaniem Mongolów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

z nominacji chanów Złotej Ordy: KULPA 1359—1360; NEWRUZ 1360; CHIDR 1360—1361;
TIMUR KODŻA 1361; URUS 1374—1375; TUKTAKIJA 1375;
TIMUR MELIK 1375—1377; TOKTAMYSZ 1377—1395

wielki kniaź moskiewski w latach 1359—1389

wielki kniaź włodzimierski w latach 1362—1389

jego ojciec: Iwan II Piękny
– wielki kniaź moskiewski i włodzimierski 1353—1359

jego matka:

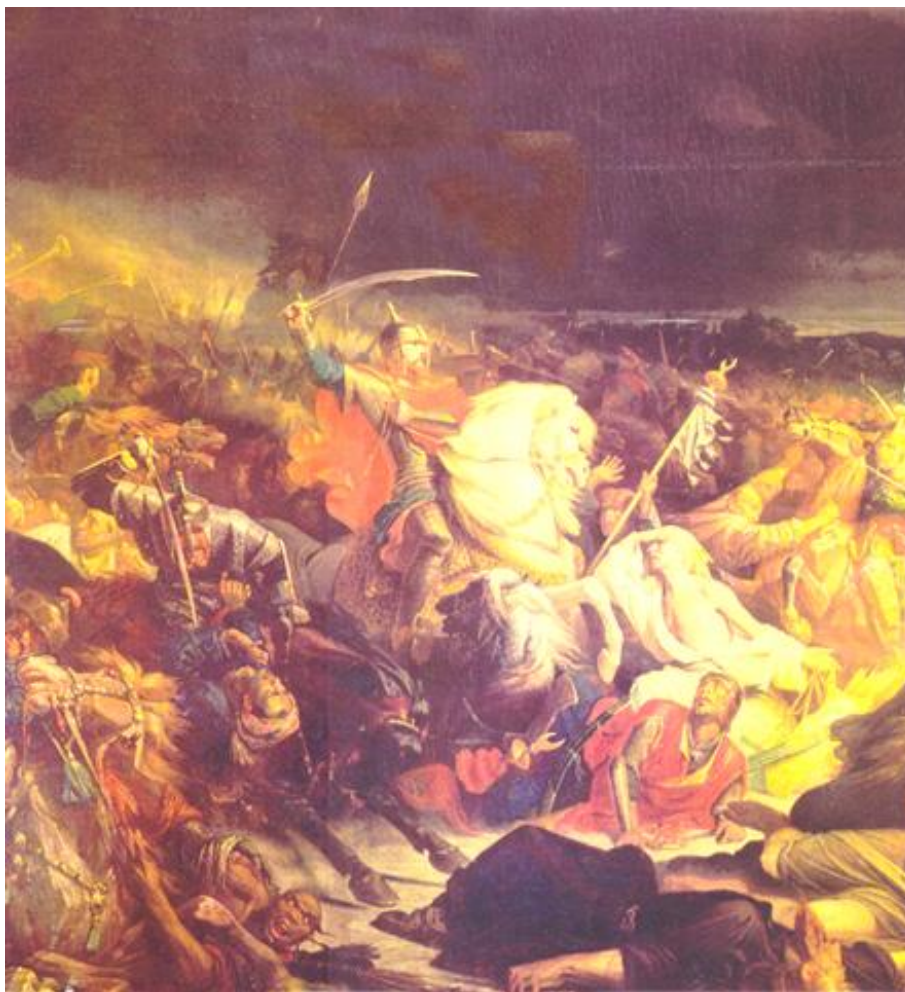
jego rodzeństwo ■ – Borys i siostry

jego żona: ■ – Jewdokia, córka Dmitrija Suzdalskiego

jego dzieci: ■ – Wasyl I – wielki kniaź moskiewski i włodzimierski 1389—1425

rok 1385:

W 1385 roku kniaziestwo litewskie zawarło unię z Polską w Krewie, na mocy której miało zostać inkorporowane do Polski (władzę nad Litwą w imieniu króla polskiego Władysława II Jagiełły przejął, jako namiestnik, jego brat Skirgiełło). Zdecydowany sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia podjął brat stryjeczny Władysława II Jagiełły, Witold. W 1401 roku zgodnie z zawartą unią wileńsko-radomską zmieniono status Litwy, wprowadzając tymczasowo dożywotnią godność wielkiego księcia dla Witolda.



Dymitr Doński

rok 1382:

W 1382 roku chan Tochtamysz napadł na Moskwę – postanowił wziąć rewanż na Rusi. Podczas gdy Dymitr Doński udał się na północ, aby zebrać nowe wojsko, Tochtamysz niespodziewanie napadł na Moskwę. Wielu bojarów uciekło ze stolicy, ale ludność zorganizowała obronę, odparto dwa wrogie szturmy. Obawiając się powrotu kniazia Dymitra z wojskiem oraz rozumiejąc, że nie zdoła wziąć miasta szturmem, Tochtamysz zawiadomił Moskwickan, że przyszedł walczyć z kniazem Dymitrem, a nie z nimi i obiecał nie grabić miasta. Jednak, gdy wszedł do Moskwy, ograbił ją i spalił. Tak samo postąpił z Możajskiem, Dmitrowem i Pieriejaslawlem. [Ogonowska, s. 189]

Tatarzy zniszczyli wszelkie pozory jedności wśród wschodnich Słowian, których kraje podbili. Niektórzy spośród książąt ruskich ostatecznie zdołali umknąć, zwracając się ku swoim litewskim sąsiadom. Ale książta wschodni zostali zmuszeni – zupełnie dosłownie – do „ugięcia karku”.

Regularnie wzywano ich do obozu chana, gdzie musieli maszerować między płonącymi ogniskami, naginać grzbiet do nastawionego jarzma i padać plackiem na ziemię przed obliczem pana i władcy. Ten rytuał upokorzenia miał określony cel, którego nie sposób zapomnieć.

[Davies, s. 402]

[Ale czy wobec tego byli to książta i kniaziestwa, czy jednak niewolnicy chana i ułusy ordyńskie?]

rok 1380:

8 września 1380 roku miała miejsce bitwa na Kulikowym Polu.

Celem nowej wyprawy chana Mamaja było rozgromienie Północno Wschodniej Rusi i ustanowienie daniny. Dla tej wyprawy Mamaj wziął jako sojusznika litewskiego kniazia Jagajłę (Jagiełłę) i wzmocnił mongolskie wojsko najmując ciężką piechotę italiańską z genueńskich kolonii na Krymie. Oprócz tego do wojska Mamaja weszły najemne oddziały Połowców, Alanów (Osetyjczyków), kaukaskich Żydów i Ormian. Z ruskich kniazów przeciw kniazowi Dymitrowi Iwanowiczowi wystąpił riazanski książ Oleg Iwanowicz. W sojuszu z kniazem Dymitrem wystąpili liczni ruscy książowie, za wyjątkiem riazanskiego, suzdalskiego, twerskiego, smoleńskiego, nowogrodzkiego, a także litewscy książie, przyrodni bracia Jagiełły: Andriej Olgierdowicz Połockij i Dmitrij Olgierdowicz Brianskij. Ruskie wojska zebrane w Kołomnie, jak podają lietopisy, liczyły 300-400 tysięcy, natomiast zawodowi historycy obliczają na 50-150 tysięcy ludzi. Chcąc pomieszać plany Mamaja i nie dopuścić do połączenia się z nim litewskich sojuszników nad Oką, książ Dymitr Iwanowicz udał się na spotkanie z przeciwnikiem nad górny Don. Rano 8 września ruskie wojska rozłożyły się na Kulikowym Polu – w miejscu, gdzie wpada rzeka Niepriadwa do Donu. Dymitr Iwanowicz ustawił na przdzie patrolowy pułk, za nim rozłożył się wielki pułk, pułk „prawej ręki”. W dąbrowie, na lewej flance ukrył się zasadniczy pułk. Jak podają lietopisy, bitwa rozpoczęła się od pojedynku ruskiego bohatera Pierieswietowa z tatarskim wojownikiem Czelubejem. Potem konnica Mamaja zaczęła naciskać na Rusów, którzy stawili zacięty opór – sam książ bił się wśród zwykłych żołnierzy. Po krwawym starciu rezerwowe części wojska Dymitra uderzyły od tyłu i po lewej flance na Mongołów. Mamaj poniósł wielką klęskę, książ Jagajło [Władysław Jagiełło] dowiedziawszy się o wynikach bitwy wycofał się, a riazanski książ Oleg uciekł na Litwę.

Książ Dymitr Iwanowicz za bitwę na Kulikowym Polu otrzymał przydomek Doński. Kulikowska bitwa nie doprowadziła do likwidacji mongolskiego jarzma, ale było to pierwsze ważne pokonanie Złotej Ordy.

[Ogonowskaja, s. 188-189]

Złota Orda, Ułus Dżocziego, państwo mongolskie Zamordowanie Dżanibeka zapoczątkowało okres walk wewnętrznych, w latach 1357—1380 na tronie zasiadało ponad 25 władców.

rok 1378:

W roku 1378 książ Dymitr Iwanowicz odniósł zwycięstwo nad Mongołami w bitwie nad rzeką Wożą [Woża].

[Ogonowskaja, s. 188]

rok 1377:

Zmarł chan TIMUR MELIK, Dymitr Doński musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana TOKTAMYSZ'a.

Całe swoje panowanie [na Litwie] poświęcił dalszemu podbojowi ziem ruskich syn Giedymina, Olgierd (żył w latach 1345—1377). Najpierw podporządkował sobie kniaziestwo kijowskie, w którym osadził jednego z synów jako namiestnika, a także Wołyń. Potem zastępy Olgierda ruszyły na Podole, w którym wtedy rządili bezpośrednio Tatarzy i rozpoczęły z nimi wojnę. Rozgromiwszy Tatarów [...] Olgierd zawładnął Podolem [...]

Podboje Olgierda objęły terytoria leżące na wschód od Dniepru, a więc ziemie dawnego kniaziestwa perejasławskiego, czernihowskiego i nowogrodzko-siewierskiego, częściowo także smoleńskiego [...] Obszar Litwy powiększył się dwukrotnie, z tym, że ziemie rdzennie litewskie nie stanowiły więcej niż jedną dziewiątą całości. [...]

Olgierd popierał książąt twerskich i na tym tle zaczęły się kształtować zamierzenia wyprawy zbrojnej na Moskwę. Główne przyczyny tkwiły jeszcze głębiej. Opanowawszy tak wielką część Rusi, Olgierd musiał też brać pod uwagę środki konieczne do jakiegoś zabezpieczenia sobie tego nieprawdopodobnego rozrostu terytorialnego. Kniaziestwo moskiewskie od długiego czasu dość wyraźnie pretendowało do podporządkowania sobie innych dzielnic. Był to zatem w danym układzie stosunków główny wróg Litwy [...]

Taka była geneza trzech wypraw Olgierda na Moskwę (lata 1368—1372). Nie przygotowano ich jednak należycie, znaczna odległość również odegrać musiała określoną rolę [oraz] zdecydowana postawa i dzielność obrońców Moskwy i Kremla, który właśnie niedawno przebudowano. Oblężenie, do którego doszło w pierwszej i drugiej wyprawie, trwało krótko i musiało zostać bardzo szybko zwinięte. W trzeciej swojej wyprawie Olgierd nie doszedł do murów Kremla i musiał się cofnąć z powodu strat doznanych w trakcie marszu. Na tym skończyły się na razie agresywne akcje Litwy wobec Moskwy; ale nie rezygnował jeszcze książę Michał twerski, uzyskawszy w Ordzie potwierdzenie wielkokniaźcego nadania. Stosunki Dymitra moskiewskiego z Tatarami uległy zerwaniu, i to po raz pierwszy w okresie zwierzchnictwa tatarskiego aż w tak zdecydowany sposób. Było rzeczą jasną, że nie obejdzie się bez generalnej rozprawy. Przygotowując się do niej Dymitr uderzył najpierw na Twer, zmuszając go do uległości [...] W rok później wojska Dymitra przedsięwzięły wyprawę na Bułgarów Kamskich, zmuszając ich do płacenia daniny.

Przejawy rozkładu [w Ordzie] w tym wielkim i potężnym państwie zaczęły się uzewnętrzniać już w kilkanaście lat po śmierci Uzbeka. Całkiem nieźle trzymało się wszystko jeszcze za jego następcy, Dżanibeka (żył w latach 1342—1357); zaraz potem rozpoczął się okres zupełnie nieprawdopodobnego zamętu, w którym wyrzynali się wzajemnie liczni, a raczej niezliczeni, pretendenci, uprawnieni i nieuprawnieni do tronu, zabójcy po dokonanych czynach i przyszli zabójcy, uzurpatorzy czujący się najlepiej w chaosie i ci, którzy daremnie się wysilali chcąc położyć mu kres. W takiej sytuacji zmniejszały się możliwości utrzymania władzy na bardzo rozległych terytoriach i tu m.in. dostrzec się daje jedna z przyczyn zadziwiających sukcesów Olgierda.

Do całkowitego rozpadu było jednak jeszcze dość daleko. W tym chaosie znalazła się przecież silna i bardzo energiczna indywidualność: był to Mamaj, jeden z najwyższych dowódców wojskowych [...] Niezły polityk, Mamaj pierwszy zorientował się, że główne niebezpieczeństwo tai się w rosnących nieustannie siłach kniaziestwa moskiewskiego, przy czym w miarę wzrostu tych sił zmniejszał się też napływ danin z Rusi. Postanowił powstrzymać ten proces i przywrócić dawną zwierzchność Złotej Ordy nad Rusią w całej rozciągłości, chociaż nie w sensie terytorialnym, bo to wobec podbojów litewskich było już niemożliwe. Po dokonaniu odpowiednich przygotowań uderzył w 1373 roku ze znacznymi siłami na kniaziestwo rizańskie i przyprowadził je o bardzo ciężkie straty. Po upływie pięciu lat powtórzył niszczący najazd w skali jeszcze większej, pustosząc wtedy także ziemie kniaziestwa niżnonowogrodzkiego. W jego planach miało to być zresztą preludium do wielkiej wyprawy na Moskwę. [Bazyłow, t. 1, s. 145-147]

rok 1376:

W 1376 roku ruskie wojska najechały Bułgarów nadwożańskich i uzależniły ich od Moskwy [od Moskiewskiego Ułusu]. [Ogonowska, s. 188]

rok 1375:

Zmarł chan TUKTAKIJA, Dymitr Doński musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana TIMUR MELIK'a.
Zmarł chan URUS, Dymitr Doński musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana TUKTAKIJA.

W latach 1371—1375 trwała walka o wielkokniaźcy tron między moskiewskim kniazem Dmitrijem Iwanowiczem i twerskim kniazem Michailem Aleksandrowiczem. W 1375 roku twerski książę Michał Aleksandrowicz wysłał do Ordy dwóch posłańców z Moskwy – kupca handlującego ze Wschodem [znaczy z Chanatem] i syna moskiewskiego tysięcznika, którym udało się otrzymać od ordyńskiego chana jarłyk na wielkie Kniazienie włodzimierskie dla twerskiego kniazia. Dmitrij Iwanowicz wyprawił się na Twer, w którym uczestniczyli liczni książę z Północno Wschodniej Rusi: z Sierpuchowa, Niżgorodu, Rostowa, Jarosławla i inni. Po miesięcznym obleganiu Tweru Michał Aleksandrowicz prosił o zawarcie pokoju. W wyniku Michał Twerski uznał siebie za „młodszy brata” moskiewskiego kniazia, zrzekł się włodzimierskiego tronu, przyrzekł nie prowadzić samodzielnie wojen i nie knuć niczego przeciw wielkiemu kniazowi. Ponadto postanowili wspólnie wystąpić przeciw Ordzie. [Ogonowska, s. 187]

Pod koniec XIV wieku armia kniaziewstwa moskiewskiego rozrosła się liczebnie, co przynosiło wymierne owoce na polu bitwy. Pułki dozbrojono w siekiery, czekany, młotki i berdysze. Podejmowano wypadki w głąb Ordy, skutecznie broniono własnych grodów³⁵. Im bardziej rozwijała się Moskwa, tym ostrzejsze były zatargi z ordyńskimi sąsiadami. Nowogrodzianie również przekonali się, jak doskonałym interesem może być wojna, która prowadzona z bogatymi miastami, złupionymi i zmuszonymi do płacenia danin, dawała więcej korzyści aniżeli handel. Wojsko Nowogrodu dotarło do Saraju i Hadży-Tarchana (1374—1375), grabiąc i mordując. [Andrusiewicz 2, s. 179]

rok 1374:

W 1374 roku odbył się zjazd kniaziów w Pieriesławlu Zaleskim. Postanowiono tam wspólną działalność przeciw Ordzie. [Ogonowskaja, s. 187]

rok 1372:

Twerski książę przy pomocy ordyńskiego chana uderzył na Moskwę, ale do wojennego starcia nie doszło. Syn Iwana, Dmitrij Iwanowicz uzyskał w Ordzie jarłyk na wielkie Kniazienie, gdyż Orda nie była zadowolona z Michaiła Twerskiego, który nie wpłacił daniny w wysokości 10 tysięcy rubli. [Ogonowskaja, s. 187]

rok 1370:

Dymitr Doński, wielki książę moskiewski i włodzimierski, dwukrotnie odparł najazdy wielkiego księcia litewskiego Olgierda na Moskwę w latach 1368 i 1370.

Olgierd, litewski Algirdas, żył około lat 1296—1377, wielki książę litewski od 1345 roku, syn Giedymina, ojciec Władysława II Jagiełły; wraz z bratem Kiejstutem podwoił terytorium Litwy przez podboje na wschód i południe; najeżdżał na Moskwę i Polskę; walczył z Krzyżakami.

W 1370 roku książę Dmitrij Iwanowicz najechał na twerską ziemię i spustoszył grody Mikulin i Zubcow. Twerski książę Michaił zwrócił się do Litwy o pomoc i Olgierd najechał na Moskwę. Moskiewski książę dowodził obroną miasta, a Władimir Sierpuchowski prowadził wojnę na tyłach przeciwnika pod grodem Przemysł blisko Podolska. Obawiając się odcięcia od litewskiego władcy, Olgierd zwrócił się o pokój. [Ogonowskaja, s. 186]

rok 1369:

Nadwołżańska Bułgaria. Stolica Bułgar była najdalej na południe wysuniętym targiem futrami z Arabami na Wołdze. Futra pochodziły od północnych plemion. W IX—X wieku Bułgarzy mieli kontakty z Irakiem, Iranem, Środkową Azją i Indiami. Były też ważne związki z Rusią. Napady Rusinów na Bułgarów powodowały, że rzemieślnicy bułgarscy rozprzestrzeniaли się po Rusi. Nadwołżańska Bułgaria była wielonarodowym państwem. W XIII wieku weszła w skład Złotej Ordy, a w 1369 roku przestała istnieć jako państwo. Potomkami są Czuwasze i Kazańscy Tatarzy. [Ogonowskaja, s. 40]

rok 1368:

Twerski książę Michaił zwrócił się do swego zięcia, wielkiego księcia litewskiego, Olgierda o pomoc. W 1368 roku wojska Olgierda podeszły pod Moskwę. Książę Dmitrij Iwanowicz z stryjecznym bratem Władimirem Sierpuchowskim i metropolitą ukryli się w mieście, a swoją rolę spełnił wybudowany (z białego kamienia) kamienny Kreml. Olgierd nie zdołał zdobyć Moskwy. [Ogonowskaja, s. 186]

rok 1367:

Dymitr Doński w 1367 rozpoczął umacnianie Kremla i rozbudowę Moskwy.

rok 1366:

Ukraina, Ukrajina, w XIV wieku ziemie południowo-zachodniej Rusi stały się przedmiotem rywalizacji litewsko-polskiej. W 1366 roku dokonano podziału: Polska objęła ziemię halicką, bełską, chełmską i część Podola; Litwa – Wołyń. Wykorzystując osłabienie Złotej Ordy Litwini kontynuowali ekspansję podbijając kolejno ziemie: czernihowską, kijowską i perejasławską oraz Podole.

rok 1364:

Kniaźta moskiewscy zdobyli ważną pozycję, stopniowo wybijając się z tła wydarzeń na pierwszy plan w ciągu dwu stuleci, jakie minęły od czasu najazdów tatarskich. Najpierw – łącząc waleczność ze zdradą – zdobyli supremację nad Rurykowiczami, władcami licznych księstw w rejonie Włodzimierza i Suzdała. Dziedziczny tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego należał do nich od roku 1364. Potem wkradłszy się w łaski chana Złotej Ordy, uzyskali *jarłyk*, który upoważniał ich do pełnienia roli głównych egzekutorów danin, oraz przyjęli na siebie odpowiedzialność za bieżące i zaległe płatności wszystkich pozostałych książąt. [...] Wreszcie, hojnie wspierając Kościół prawosławny, kniaźta dołączyli do politycznej supremacji aurę religijnej żarliwości. W roku 1300 metropolita kijowski przeniósł się do Włodzimierza, a począwszy od roku 1308 rezydował w Moskwie. Jak kraj długi i szeroki, wśród leśnych pustkowi budowano klasztory, tworząc w ten sposób nowe ośrodki ekspansji handlowej i terytorialnej. Pomimo tatarskiej blokady i trudów trwającej dwa miesiące podróży rzeką i morzem utrzymywano bliski kontakt z patriarchą w Konstantynopolu. [Davies, s. 427]

rok 1362:

Wraz z osłabieniem pozycji Tatarów znaczenia nabrały „zjednoczeniowe” dążenia kniaziów moskiewskich. Na przeszkodzie ich realizacji stanęła rozwijająca się potęga Wielkiego Kniaziestwa Litewskiego (pozostającego od 1386 w unii personalnej z Polską), pod którego wpływami znalazły się dawne zachodnie ziemie kniaziestwa kijowskiego (m.in. od 1362 roku sam Kijów).

W latach 1359—1362 trwała walka o wielkokniaźcy tron między kniazem Dmitrijem Iwanowiczem i niżegorskim kniazem Dmitrijem Konstantynowiczem. Po śmierci Iwana Pięknego jarłykiem na władanie wielkokniaźcym tronem zawładnął kniaź suzdalsko-niżegorskiej Dmitrij Konstantynowicz. Jego starszy brat Andriej zrezygnował z walki o jarłyk, uważając, że małoletni moskiewski kniaź Dmitrij wcześniej czy później odzyska prawo do włodzimierskiego tronu. W 1362 roku metropolita Aleksij i moskiewscy bojarzy zdołali uzyskać powrót jarłyka do Moskwy i kniaź Dmitrij Iwanowicz został wielkim kniazem włodzimierskim. Później Dmitrij Suzdalski pogodził się Dmitrijem Iwanowiczem i wydał za niego swoją córkę Jewdokię i uznał pierwszeństwo na Rusi Dmitrija Iwanowicza. [Ogonowskaja, s. 185]

Dymitr Doński, wielki kniaź (Błagowiernyj wielikij kniaź Dimitrij Donskoj), 19 maja/1 czerwca. Urodził się w 1350 roku. Z dzieciństwa księcia zachowało się bardzo niewiele danych. Wiadomo jednak, że duży wpływ na przyszłego władcę wywarła osoba patrz świętego metropolity Aleksego, który był przyjacielem i doradcą jego ojca – księcia Iwana Iwanowicza. W chwili śmierci ojca Dymitr miał zaledwie dziewięć lat. Jednak już wtedy, korzystając z pomocy innych, musiał zająć się sprawami państwa. Okres jego panowania to prawie nieustanne walki z wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Dzięki aktywności księcia, rola Moskwy nieustannie rosła. Niezmiernie istotne znaczenie w procesie zrzucania przez Ruś jarzma tatarskiego miała bitwa na Kulikowym Polu. Odbyła się ona w 1380 roku, w dniu święta Narodzenia Matki Bożej. Dymitr uzyskał na nią błogosławieństwo samego patrz świętego Sergiusza z Radoneża, który ponadto dla wsparcia duchowego przydzielił mu dwóch mnichów – Aleksandra i Andrzeja. Bitwa zakończyła się zwycięstwem. Nie położyła ona co prawda kresu najazdom tatarskim, lecz znacznie zwiększyła znaczenie polityczne Rusi.



święty Dymitr Doński

Za panowania księcia Dymitryusza zbudowano wiele monasterów i cerkwi, w tym kilka dedykowanych zwycięstwu na Kulikowym Polu. Wprowadzono też specjalny dzień wspomnienia zmarłych, do dziś znany jako „Dimitriewskaja Rodzielskaja Subota”. Książę Dymitryusz zmarł 19 maja 1389 roku. Został pochowany w soborze Archangielskim na moskiewskim Kremlu. W uroczystościach pogrzebowych brał udział św. Sergiusz z Radoneża. Kult świętego wykracza poza słowiański krąg kulturowy. Na ikonach święty przedstawiany jest w czerwonych księżących szatach, z czapą na głowie. Zazwyczaj prawicę unosi w geście modlitewnym, lewą ręką dzierży miecz opuszczony ostrzem w dół.

[oprac. Jarosław Charkiewicz cytując na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1361:

Zmarł chan CHIDR, Dymitr Doński musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana TIMUR KODŻA.

rok 1360:

Zmarł chan NEWRUZ, Dymitr Doński musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana CHIDR'a.

Zmarł chan KULPA, Dymitr Doński musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana NEWRUZ'a.



Dymitr Doński

IWAN II IWANOWICZ PIĘKNY

ИВАН II ИВАНОВИЧ КРАСНЫЙ

urodzony w 1326 roku

zmarł 1359 roku



pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski 1353—1358

z nominacji chanów Złotej Ordy: DŻANY BEG 1342—1357; BERDI BEG 1357—1359

jego ojciec: Iwan Kalita

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1325—1340

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Siemion Pyszny (Dumny) – Simeon Gordyj

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1340—1353

■ – Andrzej

jego żona:

jego dzieci: Dymitr Doński

Młodszy syn Iwana Kality, Iwan II Iwanowicz Krasnyj, po śmierci starszego brata, Simeona Gordyja, niedługo rządził. Nosił przydomki Piękny i Miłościwy. Lietopisiec charakteryzuje go jako niskiego, cichego i miłościwego kniazia, przepełnionego wszelką dobrocią. Pod jego władzą moskiewskie kniaziewstwo jeszcze bardziej okrzepło.

[Ogonowska, s. 193]

rok 1358:

Rządy po [Siemionie Pyszny] objął jego brat, Iwan II Piękny (Iwan Krasnyj, rządził w latach 1353—1358), przedtem [był księciem] Zwienigrodu i Ruzy. Utrzymał on tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego. Iwan Piękny też starał się utrzymać jak najlepsze stosunki z Tatarami. Strzegł pilnie swojego przodującego stanowiska na Rusi, we własnym księstwie stłumił powtórna próbę rebelii bojarskiej. Panował jednak tylko sześć lat, nie zdążył zrealizować poważniejszych zamierzeń.

Z bardzo intensywnie przejawiającymi się pretensjami do tego tytułu wystąpił wówczas kniaź suzdalsko-niżnonowogrodzki, Konstanty. Egzystencja tego kniaziewstwa zaczęła się w 1326 roku, gdy Iwan Kalita otrzymał tytuł wielkokniaźcy. Z ramienia chana przeprowadzono wtedy nowy podział ziem – ówczesny kniaź suzdalski Aleksander otrzymał dodatkowo różne posiadłości m.in. Niżny Nowogród. Umarł jednak szybko, Suzdał przeszedł w posiadanie jego brata, Konstantego; pozostałe nabytki przejął Kalita. Po objęciu władzy przez Siemiona Dumnego kniaź suzdalski otrzymał z powrotem Niżny Nowogród i przeniósł tam stolicę kniaziewstwa, nazywanego odtąd najczęściej wielkim księstwem niżnonowogrodzkim. Nastąpił niedługi, ale znamienity okres wzrostu siły tego kniaziewstwa; wyraźnie sprzymano mu też w Ordzie. Te właśnie przyczyny uwarunkowały wystąpienie Konstantego do walki o tytuł wielkokniaźcy i to nawet nie bez sukcesu, chociaż tylko efemerycznego. Odniósł go już nie Konstanty, lecz jego syn Dymitr, któremu po śmierci Iwana Pięknego chan dał jarłyk na wielkie kniaziewstwo.

[Bazyłow, t. 1, s. 143]

rok 1357:

Zmarł chan DŻANY BEG, Iwan II musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana BERDI BEG'a.

Złota Orda, Ułus Dżocziego, państwo mongolskie do szczytu potęgi doszła za panowania chana Dżanibeka (panował w latach 1342—1357), który w latach 1356—1357 zajął Azerbejdżan z Tebrizem.

rok 1353:

W latach 1352—1353 miała miejsce na Rusi epidemia dżumy. Choroba przyszła na Ruś z Zachodniej Europy, gdzie od niej wymarła znaczna część południowej Italii, trzy czwarte ludności Niemiec i około 60% ludności Anglii. Przez Niemcy i Szwecję „czarna śmierć” przyszła do Nowgorodu, a przez Nowgorod i Pskow – do Moskwy. Od dżumy zmarł Simeon Gordyj, jego synowie i młodszy brat Andrzej, a także metropolita Fieognost. [Ogonowska, s. 185]

wiek XIV:

Najciekawsze pod względem naukowym dane o Syberii zdobył jednak trzeci podróżnik – Wenecjanin Marco Polo, który przewędrował w XIV wieku całą Azję południową. [Łukawski, s. 49]

Adygeja. Od połowy XIV wieku stopniowo włączana do Ułusu Moskiewskiego.

Litwa, Lietuva, Za właściwego twórcę Litwy uważa się księcia Giedymina, który opanował rozległe ziemie ruskie [to znaczy ziemie, które później stały się ruskie, bo przedtem były to różne kniazistwa niepodległe Rusi], założył dwa ośrodki stołeczne – Wilno i Troki. Dalsze umacnianie i wzrost terytorialny państwa następował za panowania Giedyminowiczów: Kiejstuta i Olgierda, syna Olgierda – Jagiełły oraz Witolda.

Uzbekistan, Uzbekiston, w drugiej połowie XIV wieku stał się centralną częścią mocarstwa Timura. Pod panowaniem Timura i jego następców ziemie Uzbekistanu przeżyły rozkwit gospodarczy i kulturalny.

Turkmenistan, Türkmenistan Turkmenia, od połowy XIV wieku pod władzą Timura, następnie chanów Uzbekistanu.

Białoruś, Biełaruś, w XIV wieku podbita, znalazła się w granicach Wielkiego Kniaziestwa Litewskiego.

Azerbejdżan, Azerbajdżan, w XIV wieku zdewastowany przez wojska Timura.

Ukraina (Ukrajina), od końca XII wieku południowe ziemie kijowskie weszły w skład kniazistwa Halicko-Wołyńskiego, a w XIV wieku większa ich część podzielona została między Polskę i Wielkie Kniaziestwo Litewskie.

Tadżykistan, Todżikiston, w połowie XIV wieku podbity przez Timura; a w drugiej połowie XIV wieku został włączony do państwa Timura.

Gruzja (Sakartwelo), w XIII—XIV wieku niszczone przez najazdy Mongołów.

Czeczenia, Iczkeria, Najnoch, w XIV wieku została złupiona przez armię Timura.

Chakasja, Chakas, po upadku Złotej Ordy w końcu XIV wieku — były tam organizmy plemienne.

SIEMION DUMNY – SIMEON GORDYJ

СИМЕОН ГОРДЫЙ

urodzony w 1316 roku

zmarł 1353 roku



pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1340—1353

z nominacji chanów Złotej Ordy: OZBEG 1312—1341; TYNY BEG 1341—1342; DŻANY BEG 1342—1357

– zmarł podczas epidemii dżumy

jego ojciec: Iwan Kalita

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski w latach 1325—1340

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Iwan II Piękny,

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski 1353—1358

■ – Andrzej – zmarł podczas epidemii dżumy

jego żona: Augusta Anastazja

jego dzieci: ■ – synowie zmarli podczas epidemii dżumy

■ – Wasyllisa

Simeon Gordyj – starszy syn Iwana Kality, nie dopuścił do rozpadu kniazistwa moskiewskiego po śmierci ojca. Zawarł umowę z braćmi, którym zapewnił wyłączność rządzenia na podstawie utworzenia udzielnych księstw, podległych jednak wielkiemu kniaziowi moskiewskiemu. Rządził w księstwie moskiewskim w latach 1340—1353. Otrzymał przydomek Gordyj (Dumny) za swój śmiały i niepowściągliwy charakter. Zdołał nakłonić do pokoju nowogrodzkich posadników i tysięcy. Tak jak i ojciec, utrzymał się w miłości u ordyńskiego chana. Pięć razy jeździł do Ordy i wracał – jak określa lietopisiec – „z wielką czcią i [jeszcze większą] pensją”. Za Simeona Dumnego Nowogrodzianie i Pskowianie aktywnie odpierali najazdy Szwedów, Niemców i Litwinów i również zdobywali ich ziemie. Litewski kniaź Olgierd zmuszony był posłać do Ordy swojego brata Konrada z prośbą o pomoc w walce z Moskwą. Simeon również wysłał poselstwo do chana, w którym wykazał dążenie Litwy do przejęcia ruskich ziem, a tym samym osłabić wierny chanowi ruski ułus. Chan wydał Konrada Simeonowi i kniaź Olgierd musiał przysyłać dary do Moskwy i przyjaźnić się z kniaziem Moskwy. Umarł w ślad za swoimi dziećmi podczas epidemii dżumy.

[Ogonowskaja, s. 195]

rok 1353:

Po Kalicie wielkim księciem moskiewskim i włodziemskim został jego najstarszy syn, Siemion Dumny (Szymon Pyszny, panował w latach 1340—1352). [...] zaczął tytułować się wielkim księciem Wszechrusi [...] Supremację polityczną Siemiona Dumnego uznawali rzeczywiście niemal wszyscy [...] W działalności politycznej kontynuował Siemion linię ojca bez odchyłań, uznając całkowitą lojalność i posłuszeństwo wobec Ordy za główną ostoję wszelkich poczynań. Podczas swego niezbyt długiego panowania jeździł do Ordy cztery razy, coraz precyzyjniej zapewniając sobie jej przyjaźń i poparcie. Na zewnątrz toczył walki z Litwą, własną dzielnicę powiększył o terytorium małego kniaziewstwa juriewskiego, istniejącego od 1212 roku (stolicą jego był Juriew Polski). W zasadzie udawało się Siemionowi wszystko, jednak w 1353 roku zmogła go zaraza. [Bazyłow, t. 1, s. 142-143]

rok 1350:

Niżni Nowogród, Niżnij Nowgorod, od 1350 roku stolica Kniaziestwa Suzdalsko-Niżnonowogrodzkiego.

rok 1348:

Psków, Pskow Od 1348 roku stolica feudalnej republiki. W XII—XIV wieku ważny ośrodek sztuki ruskiej (malarstwo ikon, iluminatorstwo).

rok 1347:

Inflanty, Livland, Livonia, w 1347 roku król duński Waldemar IV sprzedał Zakonowi Kawalerów Mieczowych Estonię.

rok 1342:

Zmarł chan TYNY BEG, Siemion Dumny musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana DŻANY BEG'a.

Złota Orda, Ułus Dżocziego, państwo mongolskie. Do szczytu potęgi doszła za panowania chana: Uzbeka (panował w latach 1312—1342)

rok 1341:

Zmarł chan OZBEG, Siemion Dumny musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana TYNY BEG'a.

Batu-chan potężny władca Złotej Ordy, pierwszy określił zasady reżimu, wprowadzonego na Rusi. Po jego śmierci (1255 rok) kontynuowali je następcy, wśród których szczególną energią i przedsiębiorczością oraz bodaj nadmiarem inicjatyw odznaczał się m.in. jego brat Berke (panował w latach 1257—1266), a w pierwszej połowie XIV wieku jeden z potomków, chan Uzbek (Özbeğ, panował w latach 1312—1342). Okres jego panowania stanowi najwyższą i najpomyślniejszą fazę w dziejach Złotej Ordy. Islam stawał się wtedy religią niemal już panującą, takie same postępy poczynił wówczas proces przejmowania języka ludów tureckich. Dlatego przynajmniej do końca rządów Uzbeka nie ma już wielkiego sensu posługiwanie się nomenklaturą „chanat mongolski”, trzeba mówić o chanacie tatarskim i o Tatarach.

Dla chanów rzeczą najważniejszą było utrzymanie ziem ruskich w całkowitym posłuszeństwie i ściąganie możliwie największych danin. [...] Mongołowie nie mieli na Rusi stałych garnizonów [...] Sami kniaźta ruscy ponosili odpowiedzialność za spokój i posłuszeństwo, a chan wysyłał ekspedycje karne, które np. po jakiejś próbie buntu tak pacyfikowały daną dzielnicę, że pamiętano to przez długie lata.

Dla zapewnienia sobie możliwości doraźnego działania formowano oddziały wojskowe z mieszkańców poszczególnych ziem; oddziały te znajdowały się w dyspozycji specjalnych urzędników chana, tzw. baskaków, wysyłanych na Ruś już od połowy XIII wieku. Kontrola ściągania danin i odprowadzanie ich do Saraju były główną ich funkcją, chociaż nie wszędzie. W niektórych dzielnicach przyjmował się czasem system wydzierżawiania danin, co zwykle odbijało się na ludności jeszcze boleśniej niż samowola baskaków. [...]

Chanowie Złotej Ordy nie tylko pozostawili książtom ruskim wszystkie pozostałe kompetencje – zgodzili się też na utrzymanie tytułu wielkokniaźcego, związanego z wielkim księstwem włodzimierskim i posiadaniem stołecznego miasta. Każdy książę musiał jednak osobiście przybyć do Saraju po tzw. jarłyk – dokument zatwierdzający jego tytuł. Władcy Złotej Ordy wykorzystywali to maksymalnie, przyznając jarłyki lub nie przyznając ich w zależności od sytuacji politycznej, otrzymywanych darów, różnych intryg i podszeptów, nawet kaprysu. Często przyznawano jarłyk księciu, który zrećźnie i przekonująco oskarżył swego poprzednika i zobowiązał się do płacenia wyższych danin. Często dla uproszczenia formalności pozbywano się po prostu tego, komu nie chciano dać jarłyku. Podróże do Saraju były więc dla książąt ruskich bardzo ryzykowne [...]

Nie powstrzymywało to nikogo od wędrowek, możliwie z największymi darami na wozach i najwymyślniejszymi oskarżeniami w zanadru. Szczególnie zaciekle walczone w Ordzie o uzyskanie godności wielkokniaźcej; rozpręgały się przy tym całkowicie wszelkie normy etyczne, nie miano żadnej litości dla współzawodników, żadnych względów dla ludności, jeśli dla dotrzymania słowa danego w Saraju trzeba było z niej wyciągać dwa razy więcej niż przedtem. Nieustanne donosicielstwo i fałszywe oskarżenia są nieodłączne dla tej epoki. Bywało i tak, że rywale występowali przed chanem jednocześnie – triumf odnosił zwykle ten, kto więcej dawał i lepiej kłamał. Przybywano też prosząc o pomoc zbrojną dla rozprawienia się z przeciwnikami, a po otrzymaniu tej pomocy straszliwie pustoszone ich ziemie. Zwycięzcy też nie mieli spokojnych nocy, stale musieli utrzymywać w pogotowiu cały swój aparat podstępów, obłudy i bezwzględności i być nieustannie w pogotowiu, ażeby na każde wezwanie chana pędzić do Saraju z pieniędzmi i podarunkami. Obowiązkiem było też zjawianie się w Saraju po śmierci chana, bo każdy następca zaczynał ceremonię rozdawania jarłyków na nowo. Za to sam książę utrzymywał się w swoim wysokim siodle, a nawet instytucjonalnie umacniał swoją władzę, bo ani chan, ani jego urzędnicy nie dbali o prostą ludność.

Bardzo charakterystyczną cechą panowania mongolsko-tatarskiego była natomiast tolerancja religijna, rzec by się chciało – bezgraniczna. Cerkwie i klasztory nie płaciły daniny, zdobywcy nie mieszały się w ogóle do spraw wiary, co więcej, potwierdzali stan posiadania i przywileje ruskich dostojników duchownych. Za bluźnierstwo przeciw wierze prawosławnej karano okrutną śmiercią. Tolerancyjny stosunek do religii nie zmienił się nawet po przyjęciu islamu, w samym Saraju też zresztą znajdowały się cerkwie prawosławne. Mogła więc ruska organizacja kościelna przetrwać okres niewoli bez poważniejszych strat.

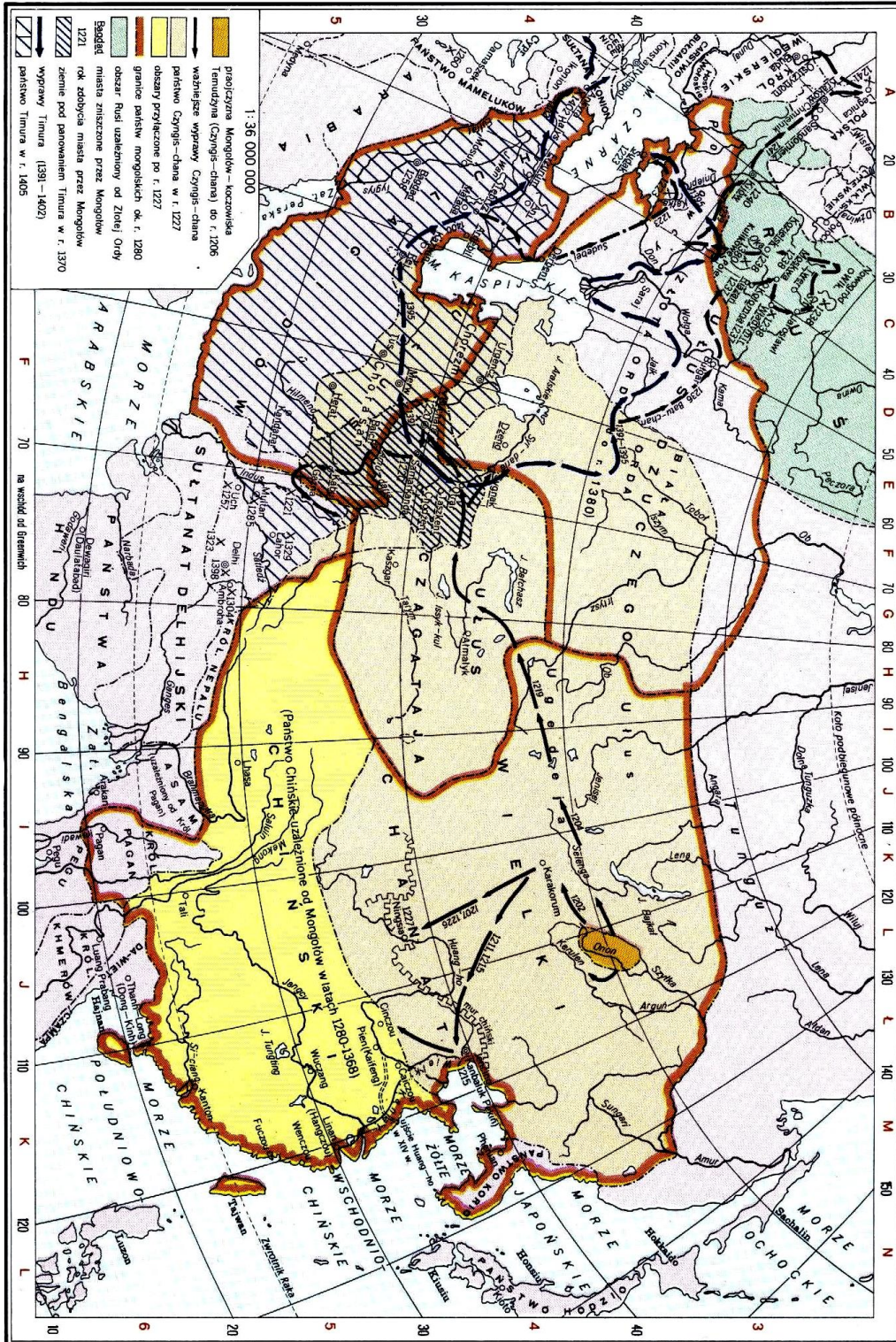
[Bazyłow, t. 1, s. 129-131]

[Z uwagi na powyższe w żadnej mierze nie da się twierdzić, że ówczesna Ruś była państwowością. Pod panowaniem Złotej Ordy wielki książę włodzimierski (tytuł niemal formalny) sam stanowił okupację mongolską dla pozostałych Kniaziestw, stanowił okupację gorszą niż ta, jaką była początkowa okupacja samych Mongołów. Ten system samookupacji Rusów można przyjąć jako protoplastów późniejszej Rosji, ale jakże zhańbionych protoplastów. Gdzieś w tych ponad dwustu latach panowania Mongołów traci wszelki sens genealogia Rurykowiczów, zatracą się historia Rosji. Ci „Rusowie” byli Mongołami – przysposobionymi z łaski Mongołów Mongołami. Jak reszta różnych Mongołów walczyli z innymi Mongołami, nie bardzo rozróżniając, czy walczone z okupantem, czy z współbraćmi Rusami. Zresztą trudno sobie wyobrazić, że była wówczas jakaś Ruś – wówczas był to jeden z podległych ułusów. To nie Mongołowie czy Tatarzy uczyli się języka Rusów, by się z Rusami porozumiewać – to Rusowie skwapliwie władali językiem Mongołów, by się nie tylko daniną przypodobać. Z całą pewnością Siemion czy Dymitr nosili z upodobaniem stroje mongolskie, by się niczym od Mongołów nie odróżniać. Teraz (i od lat) historycy z całą premedytacją posługują się nazwą „kniaziestwo”, „kniaź”, a przecież byli to kniaziewie, którzy kniazili w jakimś kniaziewstwie – wcale nie stało im w głowie, by posługiwać się zachodnim tytułem „kniaź”, to już pewnie używali oficjalnie tytułów mongolskich, np. murza, morze baskak, bo chan w Saraju nadawał im jarłyk na ściąganie haraczu i wcale nie interesowało go, pod jakim tytułem to się odbywa.

Zważmy, że tych 240 lat panowania Mongołów to okres taki jak od Iwana III (1462) do Katarzyny II (1729) – ileż się wówczas wydarzyło.

Brnijmy dalej do początków rzekomej historii Rusi, by przekonać się, że również nic, co było wcześniej, nie było mniej hańbiącą przeszłością].

Państwo Mongołów w XIII i XIV wieku.



[Atlas historyczny s. 52]

święty IWAN I DANIŁOWICZ KALITA
ИВАН I ДАНИЛОВИЧ КАЛИТА
urodzony około 1303 roku
zmarł w 1340 roku



święty Iwan Kalita

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź moskiewski w latach 1325—1340

wielki kniaź włodzimierski w latach 1328—1340

z nominacji chanów Złotej Ordy: OZBEG 1312—1341; TYNY BEG 1341—1342

jego ojciec: Daniel – kniaź moskiewski ~1276—1303

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Jerzy – kniaź moskiewski

i wielki kniaź włodzimierski 1303—1325

jego żona:

jego dzieci:

■ – Simeon Gordyj – zmarł na dżumę

■ – Iwan II Iwanowicz Krasnyj

wielki kniaź moskiewski i włodzimierski 1353—1358

■ – Andrzej – zmarł na dżumę

Iwan I Daniłowicz Kalita, moskiewski książę, rozpoczął rządy w Moskwie w 1325 roku po śmierci swojego brata Jurija (Jerzego), zabitego w Ordzie. W 1327 roku otrzymał od chana jarłyk na Wielkie Kniaziestwo Włodzimierskie. Przewanie kniazia „Kalita” oznacza „skórzany worek”, „sakiewka, którą przyszywało się lub przywiązywało do pasa”. Rzeczywiście w czasach jego panowania skarbiec jego został zwielokrotniony i zostały przyłączone nowe ziemie zagarnięte Nowgorodowi, Włodmirowi, Kostromowi, Rostowowi i innym państwom, a także całe grody z przyległościami, to jest: Galicz, Miersk, Bieloosiero i Uglicz. Jednak, jak podkreśla większość historyków, nie spryt gospodarowania stał się przyczyną jego bogactwa i siły, lecz umiejętne polityczne wykorzystywanie zaistniałych sytuacji, a zwłaszcza bardzo przyjazne stosunki z chanami Złotej Ordy. Jarłyk na Wielkie Kniaziestwo Włodzimierskie otrzymał od chana za pomoc Złotej Ordzie w pokonaniu i ujarzmieniu Tweru. Ten jarłyk dał ruskiemu kniaziewi prawo zbierania daniny w podbitych przez Złotą Ordę ziemiach i w tej działalności Kalita był tak dalece skuteczny, że chan zlikwidował dotychczasowy swój urząd zajmujący się ściąganiem danin. Kalita potrafił przekonać metropolitę do osiedlenia się w Moskwie. Za jego panowania zostały wybudowane w Moskwie na Kremlu Sobory Uspienskiej i Archanielskiej. Kalita słał bogate podarki do chów, do ich żon, do wszelkich urzędników Ordy. Kupcy moskiewscy mogli swobodnie pływać i handlować po państwie chana. Na służbę u Kality przychodzili bojarzy z innych księstw, a nawet ordyńscy murzowie. Kalita pomagał przesiedleńcom, wykupywał jeńców z niewoli chana. Jego polityka opierała się na powszechnie stosowanej i przedtem, i potem zasadzie w Rosji, że „cel uświęca środki”. Kalita nie tylko stłumił bunty, które wybuchły w Nowogrodzie i w Twerze przeciwko panowaniu Złotej Ordy, ale i skutecznie podporządkował sobie kniaziewi suzdalskiego, rostowskiego, jarosławskiego i riazanskiego. Znane są bestialstwa jego namiestników popełniane przy poborze danin dla chana. Kalita podjął wiele najazdów na sąsiednie ziemie, ale poniósł klęskę nad Północną Dźwiną; również Smoleńczycy przegnali wojska Kality. [Ogonowska, s. 193]

[Ekspansja Litwy na tereny wschodnie] przebiegała z nadzwyczajną szybkością szczególnie za Giedymina (panował w latach 1316—1341) [...] już jego poprzednik, Witenes, zajął Połock korzystając z rozdrobnienia politycznego ziemi połockiej, która dzieliła się wtedy na kilka drobnych księstw.

Działając zarówno siłą, jak też przy pomocy różnych innych zabiegów, głównie zaś małżeństw swoich synów, Giedymin zdobył kniaziestwo mińskie, witebskie, turowsko-pińskie, oraz częściowo dzisiejsze Podlasie – dorzecze środkowego Bugu i górnej Narwi. Mimo widomego wzrostu potęgi państwa litewskiego i przeniesienia stolicy z Trok (Troki były stolicą po Nowogrodzku) do Wilna. [Bazyłow, t. 1, s. 145]

Proces wywyższania kniaziewstwa moskiewskiego uległ przyspieszeniu za czasów panowania Iwana I Daniłowicza (1328—1340). Tron otrzymał od chana tatarskiego i został pierwszym wielkim księciem moskiewskim. Pod jego przywództwem kniaziewstwo wyrosło na nowe centrum północno-wschodniej Rusi⁸. Było to już szóste wielkie kniaziewstwo po: rostowskim, suzdalskim, twerskim, rizańskim i włodzimierskim. Książę Iwan nosił przydomek Kalita, co oznaczało torbę należącą do ekwipunku wojownika. Według legendy nosił worek [*kaleta*] z pieniędzmi, które rozdawał ubogim. Wspomaganie biednych było jedną z norm życia religijnego. Przydomkiem, który powstał za sprawą prostego ludu, obdarzano bojarów i kupców. Legendę o filantropii Kality zdemaskować można bez trudu. W okresie jego rządów w Moskwie jeszcze nie bito monet, a książę był znany ze skąpstwa. Od zależnych książąt bezwzględnie ściągał daninę, a opornych surowo karał. Dzięki poprawnym stosunkom z Ordą i częstym pobytom w Saraju wyjednał liczne koncesje na rzecz Moskwy i zapewnił jej spokój wewnętrzny. Chanowie, dotychczas podsycający antagonizmy między kniaziewstwami, zostali zmuszeni do zmiany polityki, co skwapliwie wykorzystał Kalita. Ordzie potrzebna była posłuszna Ruś Północno-Wschodnia, zdolna do odparcia ekspansji litewskiej. Książę Iwan, na dowód wierności Ordzie, przyjął od chana Uzbeka czapkę obszytą sobolowym futrem, haftowaną złotymi drucikami i ozdobioną motywami arabskimi.

Dokładne miejsce jej wykonania jest nieznane. Prawdopodobnie była dziełem rzemieślników z Azji Mniejszej lub Kaukazu, jednym słowem z terenów, gdzie sztuka bizantyńska zaznaczyła swoje wpływy. Dało to asumpt do nazywania jej pamiątką bizantyńską. Dwieście lat później tatarski podarek obrósł w legendę i został uznany za czapkę Monomacha, główny symbol państwa moskiewskiego. Przez cały ten czas czapkę upiększano. Mistrzowie ruscy i cudzoziemcy zatrudnieni na dworze wielkoksiążęcym poddawali ją obróbce artystycznej. Czapkę wzorowano na motywach moskiewskich ozdabiając ją wzorami nawiązującymi do kompozycji ornamentów ikon z soborów kremlofskich⁹.

[d.c. cytatu] W 1328 roku Kalita otrzymał jarłyk na połowę wielkiego kniaziestwa, a cztery lata później drugi – na pozostałą część. Zapanowała, jak pisano patetycznie w latopisach, „cisza wielka chrześcijan po całej ziemi ruskiej na wiele lat”. Książ Iwan Kalita przeszedł do historii jako pierwszy „cichy” ruski władca. Fakty przeczą tej mistyfikacji. W ciągu czterdziestu lat „ciszy” lała się krew, tak samo jak przedtem i potem. Kalita sprowadził z Ordy oddział karny, przy pomocy którego spacyfikował Twer i sprawił, iż życie zamarło w nim na kilkanaście lat. Brutalnie rozprawił się z Rostowem, Torżkiem i Beżeckiem. Wobec demonstracji siły Nowogród „dobrowolnie” oddał zgromadzone srebra Kalicie.

[Andrusiewicz 2, s. 164-165]



Czapka Monomacha XIII/XIV wiek. Orużejnaja Pałata, Kreml, Moskwa.

rok 1340:

Aleksander Newski (żył w latach 1220—1263), święty prawosławny syn Jarosława Wsiewłodowicza, kniazia włodzimierskiego, protoplasta rodu książąt moskiewskich. Otoczony kultem już w XIII wieku, w 1340 roku został kanonizowany.

Następca Jerzego, jego brat Iwan I Kalita, położył największe zasługi dla umocnienia kniaziestwa i zapoczątkował proces świadomego i konsekwentnego „zbierania” ziem ruskich. Nie zdołał jeszcze zebrać zbyt wiele, granice swoich posiadłości rozszerzył tylko nieznacznie [ale podporządkował swoim wpływom] kniaziestwo bieloozerskie, kostromskie i uglickie [...] Kalita był władcą niewielkiego kniaziestwa, liczącego około 10 tysięcy km², niewiele było w nim też miast, przy czym niektóre z nich dopiero dochodziły do znaczenia: Moskwa, Zwienigorod, Ruza i przyłączone za Jerzego Perejasław Zaleski, Kołomna, Sierpuchów i Możajsk. [...]

[d.c. cytatu] Iwan Kalita był człowiekiem bardzo sprytnym, chytryością na pewno przewyższał wszystkich współczesnych [...] Z chytryością łączyła się u Kality [...] bezwzględność, idąca tak daleko jak tego wymagały okoliczności, tzn. także do okrucieństwa; wszystko przy dużej inteligencji, wytrwałości i podziwu godnych umiejętnościach przystosowania się do różnych sytuacji. [...]

Od jednego nie odstąpił Kalita nigdy: od całkowitej lojalności wobec Ordy [...] Kalita dbał pieczołowicie o łaski chana i często jeździł do Saraju, osiągając przede wszystkim to, że Tatarzy pozostawili w zupełnym spokoju jego posiadłości. Rozwój wewnętrzny kniaziewstwa moskiewskiego mógł dzięki temu przebiegać w możliwie najlepszych warunkach. Przybywali z innych ziem osiedleńcy, wielu bojarów porzucało swoich książąt i przenosiło się na służbę do Kality [...] Zdarzało się, że i murzowie tatarscy podejmowali służbę u Kality, rzecz przedtem nie do pomyślenia. Zrobił wiele dla Moskwy, m.in. kazał otoczyć posad moskiewski dębowymi ścianami. Dosłownie ogromną rolę w dziejach kniaziewstwa odegrało przeniesienie siedziby metropolitalnej z Włodzimierza do Moskwy, na krótko przed śmiercią metropolity Piotra (1326 rok). Moskwa stała się stolicą religijną całej Rusi, a Kalita i jego następcy zyskali w niej trwałego i wpływowego sojusznika.

Ambicje polityczne Iwana Kality ześrodkowały się z wielką siłą w dążeniach do uzyskania tytułu wielkokniaźcego, łączonego z posiadaniem Włodzimierza nad Kłajmą. W odniesieniu do tych czasów przypomnienie to jest konieczne, bo i w innych kniaziewstwach zaczęto używać takich określeń [...] Mówi się więc o wielkim księstwie twerskim, o wielkim księstwie riazańskim i także o wielkim księstwie niżnonowogrodzkim [bowiem były to starsze i większe państwa od Moskwy].

Chodziło zresztą nie tylko o tytuł, ale i o konkurencję. Posiadacz tytułu wielkiego księcia włodzimierskiego od roku 1326, książę twerski Aleksander, był głównym i [...] groźnym rywalem Kality, gotowym do różnych przedsięwzięć, byleby nie dopuścić do nadmiernego wzmocnienia Moskwy i jej władcy. [...] Ledwie niecałe dwa lata korzystał z otrzymanego jarłyku, gdy w Twerze nastąpił gwałtowny zryw antytatarski (1327 rok). [...] sytuację natychmiast wykorzystał książę moskiewski, udając się do chana i przedstawiając minione wydarzenia w takim świetle, że losy Aleksandra rozstrzygnęły się od razu. Uzbek pozbawił go tytułu wielkokniaźcego i dał Kalicie duży oddział zbrojny dla przeprowadzenia rozprawy z Twerem.

Była to rzeczywiście rozprawa, w całym tego słowa znaczeniu bezlitosna, ze spustoszeniami, które ziemia twerska będzie odczuwała jeszcze długo. Aleksander zdołał uciec wraz ze swoim bratem Konstantym; schronienie znalazł w Pskowie, który uznał nawet w nim swojego księcia. Kalita nie spoczął jednak na laurach i „poszedł za ciosem”, ruszając na Psków; jednocześnie ówczesny metropolita rzucił klątwę na to miasto. [...] Aleksander zbiegł na Litwę (1329 rok), ale po dwóch latach wrócił z pomocą zbrojną i znowu objął władzę w Pskowie. Wielkim księciem włodzimierskim został od 1328 roku Iwan Kalita. [...]

Od tej chwili Iwan Kalita zajmować się miał daninami i ponosić odpowiedzialność za odsyłanie ich w określonych terminach na dwór tatarskiego władcy. Wywiązywał się zresztą z tych zadań tak precyzyjnie, że nigdy z tytułu tej odpowiedzialności nie poniósł najmniejszego nawet uszczerbku, a wzbogacić się przy tym sam potrafił ponad wszelką miarę. Świadectwem tego jest m.in. nadany mu przydomek Kalita (mieszek, trzos). Dysponując bogactwami, będą mogli książęta moskiewscy stosunkowo łatwo skupywać posiadłości od innych władców i w ten sposób niemal bez przerwy rozszerzać terytorialnie swoje kniaziewstwo.

Aleksander, od kilku lat książę pskowski, nie wyrzekł się myśli o powrocie do Tweru i o odzyskaniu tytułu wielkiego księcia. Żądza władzy była w każdej epoce najsilniejszym bodźcem do wszystkich możliwych form działalności – Aleksander też w pewnym momencie postanowił zaryzykować i stanąć przed Uzbekiem. Decyzja ta zapoczątkowała krótki okres nieprawdopodobnych napięć. Podróż Aleksandra do Saraju zakończyła się sukcesem największym z możliwych: Uzbek polecił oddać mu kniaziewstwo twerskie, a nawet – jest taka również wersja – jarłyk wielkokniaźcy (1337 rok). W związku z tym Iwan Kalita po raz pierwszy w okresie swoich rządów stanął przed wielkim niebezpieczeństwem; nie wahał się jednak długo i po sporządzeniu testamentu politycznego wyprawił się jeszcze raz na dwór chana z oskarżeniami, które – znowu niespodziewanie – padły na dobrą glebę. Uzbek wezwał Aleksandra i kazał go zabić (1339 rok). Śmierć poniósł również syn Aleksandra, Fiodor. [Bazyłow, t. 1, s. 138-142]

[Kalita też podzielił Kniaziewstwo między swoich synów].

Iwan I [...], znany pod przydomkiem Kalita („Kiesa”), więcej czasu spędzał na podróżach do Seraju [siedziba chana Złotej Ordy] niż w Moskwie. Karol Marks pisał, że „łączył on w sobie cechy tatarskiego kata, pochlebcy i wodza niewolników”. [Davies, s. 427]



Iwan Kalita

rok 1329:

Po ucieczce z Tweru Aleksandr Michajłowicz skrył się w Pskowie. Chan Uzbek kazał mu przybyć do Ordy. Iwan Kalita z wielkim wojskiem wyprawił się na Psków, aby zmusić twerskiego kniazia do wypełnienia rozkazu Uzbeka. Pskowianie przestrzegali Aleksandra przed udaniem się do Saraju. Z pomocą Kalicie przyszedł metropolita Fieognost, który rzucił klątwę na Aleksandra i Psków oraz wykluczył go wraz z mieszkańcami Pskowa z Cerkwi. Twerski kniaz był zmuszony opuścić Psków i udać się do Ordy, a tam chan pozwolił mu rządzić w Twerze, ale już w 1339 roku został wezwany do Saraju i tam zamordowany wraz z synem. Wielu badaczy wskazuje, że przyczyną tego był donos Iwana Kality. [Ogonowskaja, s. 185]

rok 1328:

Dla pokonania buntującego się Tweru [winieniem pisać: „buntującej się Twery”, bo to była Ona] chan wysłał olbrzymie wojsko, do którego wraz ze swym wojskiem przyłączył się moskiewski kniaz Iwan Kalita. Twer została pokonana i kniaz Aleksandr uciekł do Pskowa. W nagrodę Iwan Kalita otrzymał „jarłyk na wielkie kniazienie”. [Ogonowskaja, s. 184]

rok 1327:

W roku 1327 Iwan Kalita pomógł Tatarom stłumić bunt wzniecony przez swojego głównego rywala: leżące nad Wołgą miasto Twer. [Davies, s. 427]

W 1327 roku wybuchło antymongolskie powstanie w Twerze. Wydarzenia w Twerze były ważnym etapem w walce o władzę między twerskim i moskiewskim kniazem. W 1327 roku zaczęło się powstanie w Twerze, którego przyczyną był przyjazd do Tweru mongolskiego baskaka (poborca daniny). Do tego czasu baskakowie nie pojawiali się w podbitych ziemiach. Jak opisuje „Powieść o Szewkale”, chański urzędnik wypędził wielkiego kniazia Tweru z pałacu i rozpoczął napady na chrześcijan, ucisk, grabieże itp.” Powstańcy zabili urzędnika oraz jego świtę. [Ogonowskaja, s. 184]

rok 1325:

Kniaziestwo moskiewskie – w 1325 roku metropolita przeniósł swą stolicę z Włodzimierza nad Kłazmą do Moskwy.

W latach swego panowania Iwan Kalita dość wydatnie rozszerzył granice kniaziestwa, między innymi nabył wielkie, stare miasto Rostów.

Główna jednak zasługa Iwana Kality – do dnia dzisiejszego, jak się zdaje, nie doceniona przez tradycyjną historiografię – polega na czym innym. Za Iwana Kality zyskała swój ostateczny kształt nowa zasada budowania państwa – zasada tolerancji etnicznej. W odróżnieniu od Litwy, gdzie pierwszeństwo oddawano katolikom, w odróżnieniu od Ordy, gdzie po przewrocie Uzbeka przewagę zyskali muzułmanie, w Moskwie dobór ludzi „służących” przebiegał wyłącznie wedle kryterium przydatności. Kalita i jego następcy przyjmowali na służbę i Tatarów (chrześcijan i pogan zbiegłych z Ordy po zwycięstwie islamu i trwających przy swych religijnych przekonaniach), i prawosławnych Litwinów, którzy opuszczali Litwę z powodu nieznośnego naporu katolicyzmu, i prostych ludzi ruskich, których całe bogactwo stanowił koń i szabla. [...] Siłą, która łączyła wszystkich „nowo przybyłych”, stała się w Moskwie wiara prawosławna. Warunkiem przyjęcia na służbę moskiewską był bowiem dobrowolny chrzest. Chrzest był konieczny także do zawarcia małżeństwa.

[Lew Gumilow – Od Rusi do Rosji, wyd. PIW, Warszawa, 2004, s. 136]

[Można być tolerancyjnym wobec innych religii, pod warunkiem przechodzenia wszystkich na prawosławie].



Mongołowie w Bagdadzie

ALEKSANDER II MICHAJŁOWICZ

АЛЕКСАНДР II МИХАЙЛОВИЧ

urodzony w 1303 roku

zmarł w 1328 roku [1339?]

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź twerski w latach?

wielki kniaź włodzimierski w latach 1326—1328 z nominacji chana Złotej Ordy: OZBEG 1312—1341

jego ojciec: Michał II Jarosławowicz

wielki kniaź włodzimierski w latach 1305—1318

jego matka:

jego rodzeństwo Dymitr II Michajłowicz

wielki kniaź włodzimierski w latach 1323—1326

jego żona:

jego dzieci:

DYMITR II MICHAJŁOWICZ

„Groźne Oczy”

ДМИТРИЙ II МИХАЙЛОВИЧ

urodzony w 1298 roku

zmarł w 1326 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź twerski w latach ?

wielki kniaź włodzimierski w latach 1323—1326 z nominacji chana Złotej Ordy: OZBEG 1312—1341

jego ojciec: Michał II Jarosławowicz

wielki kniaź włodzimierski w latach 1305—1318

jego matka:

jego rodzeństwo Aleksander II Michajłowicz

wielki kniaź włodzimierski w latach 1326—1328

jego żona:

jego dzieci:

JERZY III DANIŁOWICZ

ЮРИЙ III ДАНИЛОВИЧ

urodzony w 1303 roku

zmarł w 1323 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź moskiewski w latach 1303—1323

wielki kniaź włodzimierski w latach 1318—1322 z nominacji chana Złotej Ordy: OZBEG 1312—1341

jego ojciec: Daniel – kniaź moskiewski ~1276—1303

jego matka:

jego rodzeństwo Iwan Kalita kniaź moskiewski w latach 1325—1340

wielki kniaź włodzimierski w latach 1328—1340

jego żona: Konczaka (Agafia) siostra chana Uzbeka

jego dzieci:

święty MICHAŁ II JAROSŁAWOWICZ

МИХАИЛ II ЯРОСЛАВОВИЧ

urodzony w 1271 roku

zmarł w 1318 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź twerski w latach 1285—1318

wielki kniaź włodzimierski w latach 1305—1318

z nominacji chanów Złotej Ordy: TOKTA 1291—1312; OZBEG 1312—1341

jego ojciec: Jarosław III

jego matka:

jego rodzeństwo

jego żona: Anna Kaszyńska, córka kniazia rostowskiego – Dymitra

jego dzieci:

Losy kniaziów: Aleksandra Michajłowicza, Dymitra Michajłowicza, Jurija Daniłowicza i Michaiła Jarosławicza były tak powiązane, że należy rozpatrywać je łącznie. Jeszcze bardziej uzasadnia łączne rozpatrywanie walka Tweru i Moskwy o jarłyk Ordy na wielkie kniazienie włodzimierskie.

jeden punkt widzenia

W latach 1304—1327 miała miejsce wojna twerskiego i moskiewskiego kniazia o jarłyk na wielkie kniazienie włodzimierskie. Po śmierci wielkiego kniazia włodzimierskiego Andrzeja zaczęła się walka między moskiewskim kniazem Jurijem Daniłowiczem i twerskim kniazem Michaiłem Jarosławiczem. Początkowo jarłyk otrzymał kniaź Michaił, lecz w 1318 roku chan Uzbek, obawiając się wzmocnienia Tweru, oddał jarłyk Jurijowi, który był ożeniony z siostrą chana, Konczake (Agafią) i dał mu wojsko do walki z twerskim kniazem. W jednym ze starć Twerzanie odnieśli zwycięstwo i rozgromili moskiewskie i ordyńskie wojska. Żona Jurija, Agafia, dostała się do niewoli i tam umarła. Obaj kniazowie zostali wezwani do Ordy, Michaił obwiniony o śmierć Agafii, został poddany kaźni i zabity. Później syn Michaiła, Dmitrij, który otrzymał przydomek „Groźne Oczy”, schwytał w Ordzie kniazia Jurija i zabił go, mszcząc się za mongolską kaźń ojca. Jarłyk na wielkie kniazienie [czyli nie tyle na wielkie kniazestwo, ile na wielkie rządy i jeszcze większe pieniądze pochodzące ze zdzieranych danin] został przekazany bratu zabitego kniazia, Aleksandrowi Michajłowiczowi, który władał jarłykiem na wielkie włodzimierskie kniazienie do 1327 roku.

[Ogonowskaja, s. 184]

[Ale Aleksander Michajłowicz nie był bratem zabitego Jurija Daniłowicza, lecz był młodszym bratem Dymitra Michajłowicza, który zresztą też został zabity przez chana za zabicie Jurija Daniłowicza].

drugi punkt widzenia

Już w końcowych latach panowania księcia Daniela (umarł w 1303 roku) przyłączone zostały do kniazstwa moskiewskiego: Kołomna (przedtem wchodziła w skład kniazstwa rizańskiego), Perejasław Zaleski, zapisany Danielowi w testamencie przez panującego tam księcia, i Możajsk, który bezpośrednio przedtem wchodził w skład kniazstwa smoleńskiego. Najstarszy syn i następca Daniela, Jerzy (panował w Moskwie w latach 1303—1325) czuł się już tak silnie, że po śmierci wielkiego księcia włodzimierskiego Andrzeja w 1304 roku wystąpił jako pretendent do tego wysokiego tytułu i oczywiście wybrał się po jarłyk na dwór chana Złotej Ordy; [...] Podróż była daremna, z woli chana wielkim księciem włodzimierskim został od 1305 roku kniaź Tweru, Michaił.

Kniaź Michaił był wybitną indywidualnością [...] jako pierwszy z wszystkich książąt ruskich zaczął używać tytułu „wielkiego księcia Wszechrusi”. Już choćby przyjęcie takiego tytułu dowodzi, że z jego zamierzeniami politycznymi musiały się łączyć tendencje zjednoczeniowe.

Jerzy [Jurij] moskiewski nie dawał jednak za wygraną i przez długie lata robił wszystko, ażeby podważyć znaczenie Michała. Los wyraźnie sprzyjał księciu Moskwy, który znalazł bardzo dobrego sojusznika w osobie najwyższego dostojnika duchownego na Rusi, metropolity Piotra; za sprawą Jerzego Piotr otrzymał w 1306 roku tę godność od patriarchy konstantynopolitańskiego – i rzecz jasna – konsekwentnie i silnie popierał później księcia moskiewskiego we wszystkich poczynaniach, m.in. pomógł mu w uzyskaniu wpływów politycznych w Niżnym Nowogrodzie, gdzie Jerzy osadził swego brata. [...]

Michał też próbował, działając przeciw Piotrowi, znaleźć oparcie w Cerkwi, ale nie miał w tych akcjach szczęśliwej ręki. Nie powiodło mu się w Nowogrodzie [...] Nowogród sprzymierzył się z Moskwą i przyjął namiestnika z ramienia księcia moskiewskiego. W takiej sytuacji dojść musiało do starcia zbrojnego, w którym jednak Michał znowu dowiódł swej wyższości, a Jerzemu pozostała już tylko możliwość szukania pomocy w Ordzie [...] Po dwuletnim aż pobycie na dworze chana, Jerzy zdołał uzyskać jego poparcie [...] Jerzy otrzymał jarłyk na wielkie kniaziestwo i posiłkowy oddział tatarski, wrócił do swego kniaziestwa i wystąpił zbrojnie przeciw Michałowi; poniósł jednak klęskę w decydującym starciu, w ostatnich dniach 1317 roku.

Michałowi – zwycięzcy pozostały jednak już tylko miesiące życia. Zdawał sobie sprawę, [...] że prędzej czy później chan, dotknięty w swoim prestiżu, odda Jerzemu do dyspozycji większą siłę zbrojną. [...] Michał pojechał do Ordy]. Jerzy też jednak umiał przewidywać i także wybrał się na dwór chana, gdzie wystąpił z całą górami oskarżeń pod adresem Michała [...] W 1318 roku Michał twerski został stracony na rozkaz chana [...] istnieje też wersja, że zabójstwa dokonali ludzie Jerzego. [...]

[Chan tatarski] Uzbek przyznał tytuł [wielkiego kniazia] synowi Michała, Dymitrowi (panował we Włodzimierzu w latach 1323—1326), oczywiście po wielu uprzednich konfliktach, walkach, intrygach i przeróżnych zabiegach. Głównym atutem, który dopomógł Dymitrowi, było zeznanie (zresztą prawdziwe), że kniaz moskiewski nie odsyła chanowi całej daniny, lecz znaczną część zatrzymuje dla siebie. Mimo to kalejdoskop wydarzeń mienił się dalej wszystkimi możliwymi barwami: z kolei Jerzy po raz nie wiadomo który wystąpił ze skargą na rywala i ostatecznie obaj przybyli na dwór chana. Mszcząc się za śmierć ojca, Dymitr zabił w Saraju Jerzego (1325 rok) i sam poniósł za to w następnym roku karę śmierci. Jarłyk wielkokniażcy pozostał jednak w ręku książąt twerskich – otrzymał go z kolei brat i następca Dymitra, Aleksander. [Michał został kanonizowany przez Cerkiew]. [Bazyłow, t. 1, s. 135-137]

trzeci punkt widzenia

W czasie panowania Michała twerskiego nastąpiło wydarzenie na pierwszy rzut oka dość błahe, które jednak w rzeczywistości odegrało decydującą rolę w utworzeniu przyszłego państwa moskiewskiego. W 1305 roku na metropolitę włodzimierskiego (tron metropolity od 1299 roku znajdował się właśnie we Włodzimierzu) został wybrany przez sobór pobożny wołyński mnich Piotr. Nowy metropolita, osiadłszy we Włodzimierzu, odwiedzał parafie i monasteria oraz uprawiał swoje ulubione zajęcie – malował ikony. Słowem, jego arcypasterska służba przebiegała dobrze i gładko. Na nieszczęście biskupi, faworyci księcia Michała twerskiego, zaczęli intrygować przeciw metropolicie i oskarżyli go o symonię, czyli po prostu o łapownictwo. Sprzedaż godności cerkiewnych uważana była za poważne przestępstwo, które groziło dostojnikowi pozbawieniem stanowiska. Po to jednak, by odwołać metropolitę, niezbędna była decyzja soboru.

Teraz stała się rzecz nieprzewidziana: na sobór przybyło mnóstwo ludzi z Włodzimierza, Jarosławla, Moskwy, Kostromy, Riazania i innych miast. Kiedy biskupi rozpoczęli naradę, lud wziął udział w „dyspucie” i zmusił księcia oraz sobór do uniewinnienia Piotra. Naturalnie po tym wydarzeniu Piotr starał się nie odwiedzać Tweru, ale zaczął często jeździć do Moskwy, gdzie go bardzo dobrze przyjmowano, traktując władzę z należytą czcią. Następstwa sporu z metropolitą (ów spór uczynił głowę ruskiej Cerkwi stronnikiem Moskwy) dały o sobie znać nie od razu, ale dla księcia Michała i całego kniaziestwa twerskiego okazały się fatalne.

Kniaź moskiewski Daniel miał dwóch synów. Starszy – Jerzy, człowiek gwałtowny, pozbawiony zasad i ograniczony, był całkowitym przeciwieństwem młodszego – spokojnego, bogobojnego i gospodarnego Iwana. Łączyło ich tylko jedno: obaj zostali pozbawieni wielkiego kniaziestwa i obaj byli gotowi na wszystko, by je odzyskać. Jerzy Daniłowicz, który odziedziczył kniaziestwo moskiewskie, nienawidził posiadającego wielkokniażcy jarłyk Michała twerskiego. I los się uśmiechnął do moskiewskiego księcia: w Złotej Ordzie nastał nowy chan.

Protector Michała, Tochta, wyruszając na letnie koczowiska, umarł w niewyjaśnionych okolicznościach i władzę przejął carewicz Uzbek (1312 rok). [...]

[d.c. cytatu] Właśnie zmianę władzy w Ordzie postanowił wykorzystać Jerzy Daniłowicz moskiewski w swej walce z Michałem twerskim. Twer był bogatszy i bardziej wojowniczy niż Moskwa, ale starcia zbrojne Moskwy i Tweru nie przyniosły decydującej przewagi żadnej ze stron, toteż Jerzemu Daniłowiczowi trudno się było obejść bez pomocy nowego chana Złotej Ordy. Jerzy wielokrotnie odwiedzał Ordę i udało mu się uzyskać poparcie nie tylko Uzbeka, ale zostać powinowatym chana, poślubił bowiem jego siostrę Konczakę. Uzyskawszy pomoc tatarską pod pretekstem, że twerzanie „ciągną” do Litwinów – wrogów Tatarów i zawarłszy sojusz z Nowogrodem, Jerzy wyruszył na Twer.

Kniaź moskiewski okazał się jednak marnym strategiem. Michał rozbił wojsko Jerzego i wziął do niewoli jego żonę, która na chrzcie otrzymała imię Agafia. Niestety, sukces ten okazał się zgubny dla wielkiego księcia. Agafia, przeżywszy jakiś czas w niewoli, zmarła w bardzo dziwnych okolicznościach. Jerzy nie omieszkał wykorzystać tego we własnym interesie: pojechał do Ordy i oskarżył Michała o umyślne zabójstwo Konczaki-Agafii. Los wielkiego księcia był przesądzony.

Jerzy otrzymał „wielki tron”, odebrany Michałowi twerskiemu, a kniaź twerski został wezwany do Ordy. Nie chcąc ściągać nieszczęścia na rodzinne miasto, Michał pojechał do Uzbeka i został skazany przez chana na śmierć. Wyrok wykonali ludzie Jerzego moskiewskiego i jego sprzymierzeńca, Tataru Kawgadyja. Wielkiego księcia, zakutego w dyby, długo męczono: oprawcy źle go karmili, naigrawali się z niego i wreszcie go zarżnęli.

Zabójstwo niewinnego nie wyszło na korzyść inicjatorom tej rozprawy. Kawgadyja wkrótce oskarżono o przestępstwo i też zabito. Jerzego zaś spotkał w Ordzie syn Michała, Dymitr Groźne Oczy i młody twerzanin zabił moskiewskiego intryganta. Ponieważ prawo sądu i karni w Ordzie należało wyłącznie do chana, Dymitra Michajłowicza śmiercią ukarano za samosąd. Następca księcia twerskiego zginął i jego śmierć miała poważne konsekwencje. Młodszy syn Michała, Aleksander, na wieść o śmierci brata zerwał tradycyjny sojusz z Ordą i postawił na Litwę. [...]

Wzmocnienie wpływów katolicyzmu na Litwie i prolitewska orientacja księcia Aleksandra twerskiego miały dla Moskwy znaczące następstwa. Ponieważ Aleksander zapewnił sobie poparcie poganina, litewskiego księcia Giedymina, stał się tym samym wrogiem Tatarów [...]

[Gumilow, s. 131-132 i 136]

rok 1323:

Karelia – w 1323 roku ustalono w Noteborgu granicę pomiędzy posiadłościami Szwecji i Nowogrodu w Karelii.

rok 1312:

Zmarł chan TOKTA, Michał II musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana OZBEG’a.

rok 1303:

Jurij w 1303 roku siłą zabrał Smoleńskowi Możajsk i przyłączył go do Moskwy.

[Ogonowska, s. 184]



Anna Kaszinskaja

Anna Kaszyńska, wielka księżna (Błagowiernaja wielikaja kniaginia Anna Kaszinskaja), 12/25 czerwca (rocznica powtórnego wysławienia w 1909 roku) i 2/15 października (rocznica śmierci). Była córką księcia rostowskiego Dymitra. W 1294 roku wyszła za mąż za patrz Michała, wielkiego księcia twerskiego. Po latach szczęśliwego pożycia, w 1318 roku mąż księżnej został wezwany do ordy. Jego wuj, książę moskiewski Jerzy Daniłowicz, bezprawnie wysunął pretensje do tronu księcia Michała. Pragnąc skorzystać z pomocy Tatarów doprowadził do oskarżenia księcia o otrucie żony Jerzego, która była córką chana. Przeczując zbliżającą się śmierć książę Michał pojechał do ordy. Tam po wymyślnych torturach poniósł męczeńską śmierć zabity nożem. Po śmierci męża księżna Anna zrezygnowała z życia świeckiego i złożyła śluby zakonne w Monasterze Sofijskim w Twerze z imieniem Eufrozyna. Stamtąd, na prośbę swego syna Wasyla, przejechała do miasta Kaszyn, gdzie prowadziła bogobojne życie. Zmarła w 1338 roku. Została pochowana w soborze Zaśnięcia Matki Bożej w Kaszynie. Gdy w 1581 roku dokonywano remontu świątyni odnaleziono nietkniętą trumnę księżnej. W 1650 roku otwarto ją z błogosławieństwa patriarchy Jozafata i cara Aleksego Michajłowicza. Stwierdzono wówczas, że ciało księżnej nie uległo rozkładowi. Przeniesiono je ze starej świątyni do miejscowego soboru Zmartwychwstania Pańskiego. W 1909 roku księżną wystawiono jako świętą po raz drugi. Jej kult ogranicza się do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Na ikonach święta przedstawiana jest w szatach mniszki wielkiej schimy. Pomimo tego, że nie poniosła męczeńskiej śmierci, w prawej dłoni ma krzyż. W lewej trzyma zwinięty zwój.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]



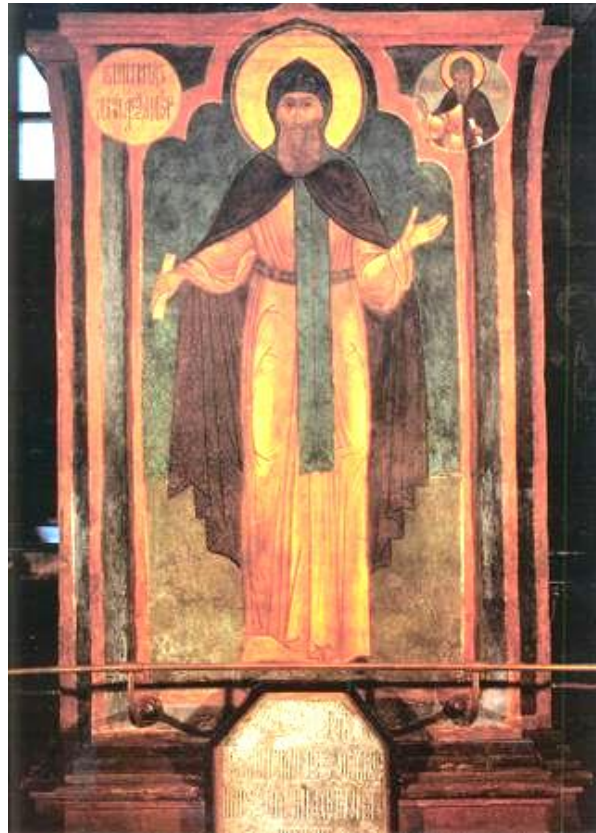
Michał, książę twerski (Błagowiernyj Michaił, książę Twierskoj), 22 listopada/5 grudnia. Był bratankiem patrz świętego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego. W 1285 roku prawnie objął tron księcia twerskiego. Jednocześnie jego wuj – książę moskiewski Jerzy Daniłowicz – bezprawnie wysunął pretensje do władzy. Aby ułatwić zadanie, zjednał sobie ordę tatarską i zagroził księciu Michałowi, że tron odbierze siłą. Pokorny i cnotliwy książę, pragnący w sposób pokojowy zakończyć spór z wujem, został wezwany do ordy. Już wówczas przeczuwał oczekujące go zagrożenie, bowiem oskarżono go o otrucie, będącej córką chana, żony Jerzego. Nie uląkł się jednak śmierci w imię pokoju w księstwie i obrony jego mieszkańców. W 1318 roku książę udał się wraz ze swym synem Konstantym do chana Uzbeka. Tam przez pewien czas mieszkał spokojnie, jednak wkrótce postawiono go przed sądem. Mimo dostarczonych przez Jerzego zmyślonych dowodów przeciwko bratankowi, chan nie dopatrzył się winy księcia. Dopiero kolejny fikcyjny proces z nowymi „dowodami” doprowadził do skazania go na śmierć. Poddano go najpierw wymyślnym torturom, a po kilku dniach, jeszcze przed ustaleniem terminem [?] egzekucji, zabito nożem we własnym namiocie. Relikwie świętego Michała zostały przewiezione do Moskwy na Kreml, a po roku do Tweru. Tam złożono je w zbudowanej przez niego cerkwi Spasa. W 1634 roku stwierdzono, iż ciało księcia nie uległo rozkładowi i umieszczono w otwartym grobowcu. Na ikonach święty przedstawiany jest w książęcych szatach z książką czapą na głowie. Jest młodą mężczyzną z niewielkim zarostem i długimi, spadającymi na plecy włosami. Swe oblicze przeważnie kieruje w modlitwie ku „Chrystusowi w obłoku”. Dużo rzadziej przedstawia się go jako siwobrodego mężczyznę z krzyżem i mieczem.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

SYNOWIE ALEKSANDRA NEWSKIEGO:

Aleksander Newski, książę nowogrodzki w latach 1236—1252
wielki książę włodzimierski w latach 1252—1263

święty DANIEL ALEKSANDROWICZ
ДАНИИЛ АЛЕКСАНДРОВИЧ
urodzony?
zmarł w 1303 roku



Danił Aleksandrowicz – 1283

pod panowaniem Mongołów

książę z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

książę moskiewski w latach ~1276 [lub 1283]—1303

z nominacji chanów Złotej Ordy: MONGE TIMUR 1267—1280: TODE MONGE 1280—1287;
TOLE BUKA 1287—1291 TOKTA 1291—1312

jego matka:

jego żona:

jego dzieci:

- – Jerzy książę moskiewski w latach 1303—1325
wielki książę włodzimierski w latach 1318—1322
- – Iwan Kalita Daniłowicz Kalita Newski
książę moskiewski w latach 1325—1340
wielki książę włodzimierski w latach 1328—1340



Daniel, książę moskiewski (Błagowiernyj książę Daniil Moskowskij), 4/17 marca (rocznica śmierci) i 31 sierpnia/12 września (rocznica otwarcia relikwii w 1652 rok.). Był najmłodszym synem patrz św. Aleksandra Newskiego. Urodził się w 1261 roku i już po dwóch latach został sierotą. W wyniku podziału majątku między braćmi otrzymał małą i biedną wówczas Moskwę. Położył jednak wielkie zasługi w umocnieniu Książstwa Moskiewskiego. Jako jeden z pierwszych przeciwstawił się najazdom tatarskim, a w walkach wewnętrznych unikał przelewu krwi na rzecz porozumień pokojowych. Na brzegu rzeki Moskwy książę zbudował niewielką drewnianą cerkiew i poświęcił ją pamięci swego niebiańskiego opiekuna patrz świętego Dymitra Słupnika. W 1272 roku powstał przy niej Monaster Daniłow-ski – obecnie jedna z rezydencji patriarchów moskiewskich i całej Rusi. W tym monasterze, przeczuwając swą śmierć, w 1303 roku złożył śluby zakonne. Tam też zmarł i został pochowany, zgodnie ze swym życzeniem, nie jako książę, lecz jako mnich. Znana jest opowieść o tym jak za czasów cara Wasyla III książę Iwan Szujski, niepomny przestróg, wsiadając na konia, nastąpił na nagrobek księcia Daniela. Nieoczekiwanie koń upadł i niemalże go nie zadusił. Książę zrozumiał swój błąd i pokajał się. Kazał odsłużyć panichidę [nabożeństwo żałobne], po czym odzyskał zdrowie. W 1652 roku odbyło się uroczyste otwarcie grobu księcia Daniela. Okazało się wówczas, że jego ciało, pomimo upływu ponad trzech wieków nie uległo rozkładowi. Został kanonizowany przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną w 1652 roku. Czczony jest jako jeden z największych ruskich świętych książąt. Święty przedstawiany jest na ikonach w dwóch różnych typach: w szatach książęcych, w żółtym sarafanie [uroczysta szata – męski szlafrok na Wschodzie] i czerwonym płaszczu, z symbolem władzy – czapą książęcą na głowie i prawą rękę złożoną na piersi w geście modlitewnym, bądź w habitie mniszym ze zwiniętym zwojem w dłoni. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

DYMITR ALEKSANDROWICZ**Pieriejasławski**

ДМИТРИЙ АЛЕКСАНДРОВИЧ

urodzony?

zmarł w 1294 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź pieriejasławski w latach?

wielki kniaź włodzimierski w latach 1276—1281 i 1283—1294

z nominacji chanów Złotej Ordy: MONGE TIMUR 1267—1280; TODE MONGE 1280—1287;

TOLE BUKA 1287—1291 TOKTA 1291—1312

jego żona:

jego dzieci:

ANDRIEJ III ALEKSANDROWICZ**Gorodieckij**

АНДРИЕЙ III АЛЕКСАНДРОВИЧ

urodzony ?

zmarł w 1304 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź gorodieckij w latach

wielki kniaź włodzimierski w latach 1281—1283 i 1294—1304

z nominacji chanów Złotej Ordy: TODE MONGE 1280—1287; TOKTA 1291—1312

jego matka:

jego żona:

jego dzieci:

Mówi się często, że tworząc dzieci wielkich ludzi Pan Bóg odpoczywa. Aleksander Newski miał kilku synów, ale daleko im było do wielkości ojca. Najstarszy, Wasyl, osadzony przez Aleksandra w Nowogrodzie, najpierw skłócił się z mieszkańcami i został wygnany [tylko w republice wiec miał prawo wypędzić nadanego kniazia], następnie usiłował [...] podjudzić nowogrodzian na tatarskich posłów, organizując powstanie przeciw własnemu ojcu. Aleksander okazał wielkoduszność: Wasylowi pozwolono spokojnie umrzeć z pijaństwa. Bardziej energiczni byli Dymitr i Andrzej Aleksandrowicze. Dymitr był zwolennikiem kierunku okcydentalistycznego [prozachodniego rządzenia], Andrzej popierał chanów Złotej Ordy. [...] przy pomocy chana Tochty kniaź Andrzej wkrótce pokonał swego brata Dymitra.

Młodszy syn Aleksandra Newskiego, Daniel, otrzymał jako „kniaziestwo” małe miasteczko w głuszy – Moskwę. Daniel, w przeciwieństwie do innych książąt, wojował niewiele. Kniaź moskiewski zajmował się gospodarką: odbudowywał swe miasto, rozwijał rolnictwo, wprowadzał rzemiosła. Jedyńm jego podbojem była Kołomna, należąca do książąt rizańskich. Dzięki swej pokojowej polityce Daniel zdobył wielki autorytet i na początku XIV wieku stał się jednym z bardziej wpływowych książąt na Rusi. [Gumilow, s. 128-129]

[Kniaziestwo Moskiewskie w 1300 roku było już całkiem duże, choć niewielkie w porównaniu z wielkim Kniaziestwem moskiewskim z roku 1400, mierząc od wschodu do zachodu miało w 1300 roku około 240 kilometrów, a od północy do południa około 100 kilometrów].

rok 1304:

Z kolei rozpoczął się długi, kilkunastoletni okres walk o tron wielkokniaźcy między synami Aleksandra, Dymitrem i Andrzejem. Obaj uruchomili dla osiągnięcia celu wszystkie dostępne środki, obaj wielokrotnie zwracali się do Tatarów z prośbą o pomoc i walczyli przeciw sobie jak najbardziej zaciekle, nie licząc się z nieszczęsną ludnością, która popadała w ruinę na skutek ciągłych spustoszeń i grabieży, uprawianych przez pomocnicze oddziały tatarskie. Ostatecznie utrzymał się na tronie Andrzej (Dymitr umarł w 1294 roku), który panował jako wielki książę do roku 1304. [Bazyłow, t. 1, s. 134]

rok 1303:

Syn Aleksandra Newskiego, Daniel, znacznie rozszerzył terytorium moskiewskiego kniaziewstwa. W 1300 roku jego wojsko podeszło pod stolicę riazańskiego kniaziewstwa – miasto Perejasław Riazański (współczesna Riazań [rodzaj żeński!]). W rezultacie najazdu do Moskwy były przyłączone niziny rzeki Moskwy wraz z grodem Kołomną. W 1302 roku, w myśl testamentu bezdzietnego bratanka Iwana Dmitriewicza, Daniel otrzymał kniaziewstwo perejasławskie.

[Ogonowskaja, s. 184]



pogrzebacze. Na niektórych wyobrażeniach drugą rękę i wzrok kieruje w modlitwie ku „Chrystusowi w obłoku”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

Prokopiusz z Ustiuga, błogosławiony, sprawiedliwy (Prawiednyj Prokopij, Christa radi jurodiwyj, Ustjużskij cudotworec), 8/21 lipca. Był zagranicznym, prawdopodobnie niemieckim, kupcem. Zajmując się handlem z ruskim Nowogrodem Wielkim, poznał piękno i głębię prawosławnej wiary. Postanowił rozdać swój majątek biednym, pozostawił życie świeckie i wstąpił do klasztoru. Początkowo Prokopiusz mieszkał w Monasterze Chutynskim, jednak po pewnym czasie, unikając ludzi, wybrał sobie inną, trudniejszą drogę – szaleństwo dla Chrystusa. Stał się prawdopodobnie pierwszym na Rusi błogosławionym, wywodzącym się nie spośród mnichów, lecz z ludzi świeckich. Jego życie było niezwykle trudne. Bity i wyśmiewany przez ludzi, chodził w porwanym odzieniu i bez butów, sypiał w przygodnych miejscach, najczęściej przy cerkwiach.

Nie przyjmując jałmużny od bogatych, lecz tylko z rąk zwykłych ludzi, często nie jadał niczego. Za swe wyrzeczenia uzyskał od Boga dar przepowiadania przyszłości oraz czynienia cudów. Uprzedzony przez anioła Pańskiego o zbliżającej się śmierci, zmarł w sędziwym wieku w 1303 roku obok wrót wejściowych do Monasteru Archangielskiego. Jego relikwie złożono pod ustiuskim soborem, który otrzymał jego imię. Św. Prokopiusz uważany jest za opiekuna marynarzy, żeglarzy i innych osób podróżujących wodą. Modlitwy do niego mają chronić przed burzą i utonięciem oraz śmiercią przez zamarznięcie. W ikonografii święty przedstawiany jest jako starszy mężczyzna z krótką, jasnokasztanową brodą. Na sobie ma przerzucony przez ramię, porwany płaszcz, a na nogach ciemne, sięgające za łydkę buty. W dłoni trzyma zwykle trzy

rok 1299:

Za panowania syna Aleksandra Newskiego, Andrzeja, gród Włodzimierz został nie tylko politycznym, ale i religijnym centrum Rusi. Kijowski metropolita Maksim przeniósł swoją siedzibę do Włodzimierza, w którym ruska Cerkiew widziała główne centrum ruskiej kultury i najstarsze z wielkich księstw. Przejazd metropolity znacząco podniósł autorytet Włodzimiersko-Suzdalskiego Kniaziestwa, wydzwignął je do rzędu najsilniejszych, takich jak Kniaziestwa Twerskie i Riazańskie, uczynił je obrońcą idei jedności ruskiej ziemi. [Ogonowskaja, s. 165]



Dobmont, książę pskowski (Błagowierny książę Dowmont Pskowski), 20 maja/2 czerwca. Należał do litewskiego rodu książęcego. Był pogańcem. Kiedy na Litwie doszło do przewrotu, zmuszono go wraz z rodziną do opuszczenia państwa. W 1265 roku przybył do Pskowa. Tu został ochrzczony i otrzymał imię Tymoteusz. Rok później mieszkańcy Pskowa, widząc męstwo i poczciwość Tymoteusza, wybrali go na swego księcia. Funkcję tę sprawował przez trzydzieści trzy lata, prowadząc głównie walki z Litwinami i Niemcami o niezależność Ziemi Pskowskiej. Przed każdą bitwą książę szedł do cerkwi, kładł na presole [ołtarz] swój miecz, gorąco modlił się, a następnie otrzymywał błogosławieństwo ojca duchowego.

Ów miecz z napisem „Honorum meum nebus davo” [łacina] (Honoru swego nie oddam nikomu), złożony po śmierci na grobowcu księcia, swymi rozmiarami i ciężarem świadczy o wzroście i sile władcy. W okresie pokoju książę był wzorem pobożności i cnotliwego życia. Ponad wszystko przedkładał prawdę. Był miłośniwy dla biednych, czytał księgi cerkiewne, dbał o należyty stan świątyń, z czcią odnosił się do duchowieństwa, uczestniczył we wszystkich świętach cerkiewnych. Był żonaty z wnuczką patrz świętego Aleksandra Newskiego – Marią i opiekunem jej ojca – księcia Dymitra, wygnanego z ojcowizny. W ostatnim roku życia książę Tymoteusz odbił Psków, nieoczekiwanie zajęty przez Niemców. Kiedy umierał w 1299 roku, jak relacjonował latopisarz, nad Pskowem zawisła „wielka chmura”. Został pochowany pod podłogą soboru Świętej Trójcy, w pobliżu południowej ścia-

ny świątyni. Już w XIV wieku zadedykowano mu cerkiew, a w XVI wieku, kiedy objawił się wraz z innymi świętymi podczas oblężenia Pskowa przez Stefana Batorego, napisano nabożeństwo ku jego czci. Jest jednym z największych świętych Ziemi Pskowskiej. Święty przedstawiany jest w książęcym płaszczu. Ma średniej długości, siwą brodę i niewielką łysinę czołową. Ręce zwykle złożone są w modlitewnym geście. Niekiedy w prawej trzyma krzyż, a w lewej książczą czapę.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

Teodor, książę smoleński (Błagowiernyj Fieodor, książę Smolenskij), 5/18 marca (rocznica otwarcia relikwii w 1463 roku), 19 września/2 października (rocznica śmierci), a pamięć jego synów – świętych Dawida i Konstantego dodatkowo 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich). Książę smoleński Teodor i jego dzieci – książęta jarosławscy Dawid i Konstanty żyli w drugiej połowie XIII wieku i na początku XIV wieku. Władca Teodor od dzieciństwa wyróżniał się pokorą. Po śmierci ojca – księcia Roścysława – otrzymał najmniejszą z dzielnic. Nie protestował z tego powodu, lecz z chrześcijańską pokorą, mądrze i sprawiedliwie sprawował władzę. Po śmierci pierwszej żony ożenił się powtórnie, a jego wybranką była córka tatarskiego chana. Pod wpływem męża szybko przyjęła ona prawosławie i równie gorliwie oddawała cześć Bogu. Tymczasem dzięki księciu w ordzie tatarskiej powstało kilka cerkwi. Również w jego księstwie powstały liczne nowe świątynie, a mnisi cieszyli się wsparciem władcy. W 1299 roku przeczuwając zbliżającą się śmierć książę Teodor przyjął stan zakonny i w tym samym roku zmarł. Pochowano go w Monasterze Przemienienia Pańskiego w Jarosławiu. Później obok ojca spoczęło dwóch jego synów – Dawid i Konstanty, sprawujących po nim władzę w księstwie. W 1463 roku otwarto groby książąt i relikwie złożono w specjalnych grobowcach. Uroczystościom towarzyszyły liczne cudowne wydarzenia oraz uzdrowienia. Na ikonach święty Teodor przedstawiany jest głównie w towarzystwie synów Dawida i Konstantego. Jest starym człowiekiem z siwą, średniej długości brodą, ubranym w habit mnicha wielkiej schimy [?]. Zazwyczaj prawą ręką błogosławi, a w lewej trzyma zwój. Dawid i Konstanty odziani są w książęce płaszcze, a na głowach mają czapy. Dawid jest starszy, ma bródkę i krótkie włosy, Konstanty młodszy, długowłosy i pozbawiony zarostu. Obaj w dłoniach trzymają krzyże.

[Wielka schima jest inaczej symbolem życia aniołów, stąd ogólnie stan mniszy nazywamy służba anielską. Wielka schima to także symbol współukrzyżowania się z Chrystusem dla grzechu i nieprawości tego świata].

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1294:

W latach 1276—1294 trwała walka synów Aleksandra Newskiego o włodzimierski tron. W 1276 roku rozgorzał bój o tron między synami Newskiego – pieriejaślawskim książęciem Dmitrijem i gorodeckim książęciem Andriejem. Tron przechodził na zmianę między nimi. W tej walce znacząco uczestniczyły ordyńskie oddziały wojskowe. W 1293 roku do walki z bratem Dmitrijem Andriej Gorodeckij przyprowadził na Ruś ordyńskie oddziały. Północno-Wschodnia Ruś została rozorzana przez wojska Tochty Diudena, mongolskiego pułkownika. W rezultacie najazdu zniszczonych zostało 14 ruskich grodów (Włodzimierz, Suzdal, Juriew, Moskwa, Wołok Łamskij i inne). Książę Andriej otrzymał jarłyk na wielkie włodzimierskie kniazienie. [Ogonowska, s. 164]

rok 1291:

W 1291 roku zachodnią część Karelii zajęli Szwedzi, budując miasta Wyborg, Keksholm i Landskrone.

rok 1290:

Piotr, królewicz z ordy (Prepodobnyj Pietr carewicz Ordynskij), 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich) i 30 czerwca/13 lipca. Żył w XIII wieku. Był krewnym chana Złotej Ordy Berki. W 1253 roku w ordzie chana Berki przebywał biskup rostowski Cyryl. W bardzo barwny sposób opowiadał Tatarom o chrzcie Rusi i chrześcijańskich cudach. Wśród słuchaczy był młody bratanek chana, któremu opowieści szczególnie głęboko zapadły w sercu. Gdy w następnym roku Cyryl po raz kolejny gościł w ordzie i za pomocą modlitwy uzdrowił chorego syna chana, młodzieniec postanowił w tajemnicy przed innymi dołączyć do niego. Obaj przybyli do Rostowa. Królewicz zaczął brać udział w nabożeństwach, słuchać cerkiewnego śpiewu i wszystko to bardzo mu się spodobało. Wkrótce, pomimo obaw zemsty ze strony Tatarów, królewicza ochrzczono. Nowy chrześcijanin, mieszkając przy kolejnych biskupach, nauczył się języka ruskiego, czytał cerkiewne księgi i brał udział w nabożeństwach. Pewnego razu, gdy podczas polowania zmęczony położył się nad brzegiem jeziora, aby odpocząć, objawili mu się apostołowie patrz Piotr i patrz Paweł i polecieli, by w miejscu tym wznosił poświęconą im świątynię. Królewicz uczynił to i wkrótce powstała tam wspólnota zakonna. Mieszkając w Rostowie Piotr ożenił się i doczekał potomstwa. Niedługo przed śmiercią zmarła mu małżonka. Wówczas złożył śluby zakonne i w 1290 roku, będąc już sędziwym starcem zmarł. Został pochowany pod cerkwią założonej przez siebie wspólnoty. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

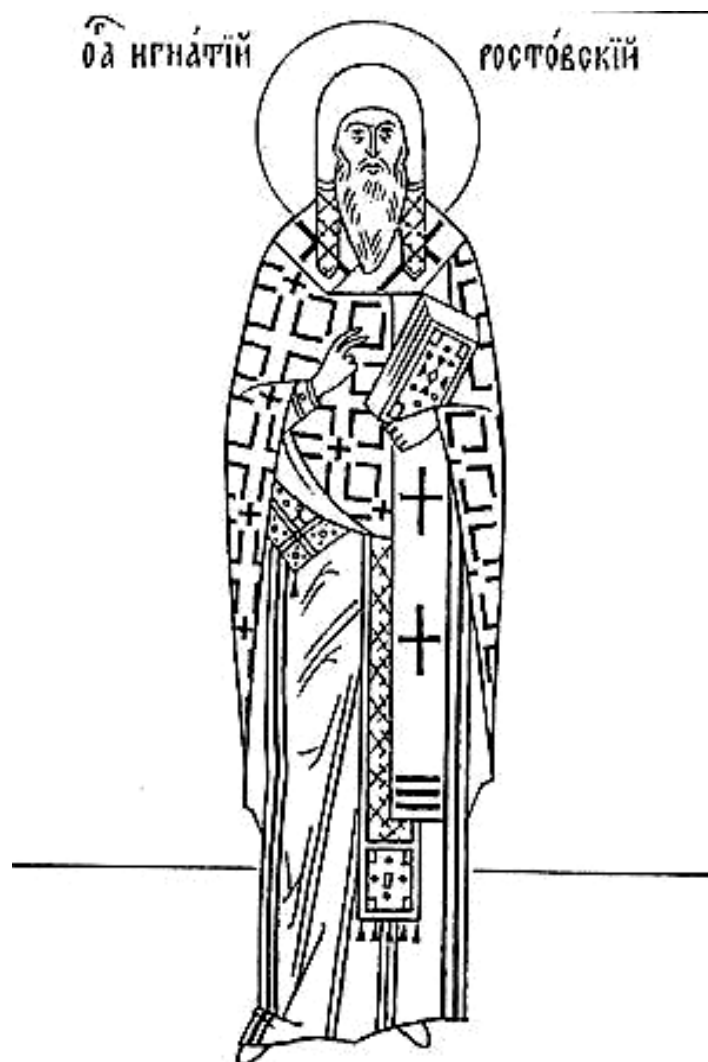
rok 1289:



Symeon, biskup połocki (Swiatitiel Simieon, jepiskop Połockij), 3/16 lutego i trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich). Urodził się około 1220 roku w rodzinie księcia połockiego. Po otrzymaniu gruntownego wykształcenia, natchniony przez Pismo Święte, osiedlił się w jednym z połockich monasterów, gdzie złożył śluby zakonne. W 1266 roku Symeona wyświęcono na biskupa połockiego. Rozdał wówczas dla połockich monasterów i cerkwi cały swój kniażcy majątek. Będąc biskupem znany był z oddanej pracy duszpasterskiej, obrony poniżonych i biednych. Był też założycielem Monasteru św. Mikołaja w Połocku. Z bliżej niewyjaśnionych przyczyn (bądź to z powodu obrony pokrzywdzonych przed możnowładcami, bądź z powodu wojny jaka wybuchła po śmierci księcia Mendoga) św. Symeona zmuszono by pozostawił połocką katedrę i przeniósł się do Tweru, gdzie w 1271 roku został pierwszym biskupem. Również tam aktywnie pracował, wiele sił poświęcając odbudowie miejscowych cerkwi zniszczonych podczas pustoszących miasto pożarów. Biskup aktywnie uczestniczył we Wschodniosłowiańskim Soborze Prawosławnym, który odbył się we Włodzimierzu koło Moskwy w 1274 roku. Usprawnił pracę Cerkwi wydając m.in. decyzje dotyczące procedury doboru przyszłych duchownych i oczyszczenia prawosławia z wpływów rzymskokatolickich. Symeon zmarł 3 lutego 1289 roku. Jego nieulegające rozkładowi ciało złożono rok później w nowo wybudowanej cerkwi Przemienienia Pańskiego. Święty Symeon uważany jest za patrona dzieci. Modlą się do niego rodzice w intencji zdrowia swych dzieci oraz ich uzdrowienia. Jest też adresatem próśb o oswobodzenie z niewoli. Na ikonach święty przedstawiany jest w liturgicznych szatach biskupich z mitrą na głowie. Jest starszym mężczyzną ze średniej długości, jasno kasztanową brodą. Tradycyjnie dla tego typu ujęć, prawą ręką błogosławi, a w lewej trzyma Ewangelię. Jest jedną ze stałych postaci występujących na ikonach „Soboru świętych białoruskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1288:



Ignacy, biskup rostowski (Sviatitel Ignatij, jepiskop Rostowski), 28 maja/10 czerwca i 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich). Nie znamy miejsca i daty jego narodzin. Jeszcze w wieku młodzieńczym złożył śluby zakonne w Monasterze świętych Borysa i Gleba w Rostowie. Za cnotliwe i bogobojne życie oraz gorliwość w wypełnianiu nakładanych obowiązków mianowano go archimandrytą Monasteru Bogojawleńskiego w Rostowie, a w 1262 roku biskupem tego miasta. W tym samym roku Ignacy założył Monaster Świętej Trójcy, którego głównym zadaniem było głoszenie wiary chrześcijańskiej wśród miejscowych plemion fińskich. W Rostowie zbudował cerkiew świętych Borysa i Gleba. Święty Ignacy był rzeczywistym i oddanym pasterzem podległych mu wiernych. W obronie ich praw dwukrotnie jeździł do ordy. Godził też skłóconych ze sobą książąt ruskich oraz uczestniczył w Soborze Lokalnym we Włodzimierzu w 1274 roku.

Zmarł w piątek 28 maja 1288 roku po nabożeństwie wieczornym. Jeszcze przed pogrzebem ciało świętego było źródłem wielu cudownych uzdrowień. Nie uległo ono rozkładowi i postanowiono nie grzebać go w ziemi, lecz umieścić w specjalnym grobowcu w soborze Zaśnięcia Matki Bożej w Rostowie. Wkrótce po śmierci biskup Ignacy został uznany za świętego. Jego kult koncentruje się na Ziemi Rostowskiej. Na ikonach święty przedstawiany jest w biskupim stroju i białym (lub czarnym) kłobuku na głowie. Jest starszym mężczyzną z siwą, średniej długości brodą. Prawą rękę ma uniesioną w błogosławieństwie, w lewej trzyma Ewangelię. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1285:



Roman, książę uglicki (Błagowierny książę Roman Ugliczskij), 3/16 lutego i 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich). Żył w XIII wieku, w okresie najazdów tatarskich na ziemie ruskie. Gdy miał dwadzieścia trzy lata, Batu-Chan zbliżył się do Uglicza, przez co książę wraz ze swym ojcem Włodzimierzem i starszym bratem Andrzejem przenieśli się do Nowogrodu. Po trzech latach, gdy barbarzyńcy opuścili ziemie ruskie, wrócił do Uglicza i po śmierci ojca przejął rządy w księstwie. Roman był prawdziwym ojcem wszystkich swoich poddanych. Budował przytułki, które w znacznej mierze utrzymywał z własnych środków. Wzniósł blisko piętnaście cerkwi. Sam codziennie uczestniczył w Świętej Liturgii. Często prowadził rozmowy z mnichami, lubił czytać religijne książki. Gdy zmarła jego małżonka, jeszcze bardziej poświęcił się postowi, modlitwie i działalności dobroczynnej. Zmarł w 1285 roku. Został pochowany w cerkwi Przemienienia Pańskiego w Ugliczu. Około 1485 roku jego nietknięte upływem czasu relikwie przeniesiono do nowej cerkwi. Wtedy też na jego cześć ustanowiono lokalne święto. W 1609 roku, podczas najazdu polskich wojsk, spłonęła cerkiew i znajdujące się w niej świętości, z których zachowały się jedynie cząsteczki. Na ikonach święty przedstawiany jest w ozdobnych książęcych szatach i koronie. Jest to starszy człowiek z krótką, siwą brodą. W dłoni zazwyczaj trzyma makietę cerkwi, którą w modlitewnym geście kieruje ku „Chrystusowi w obłoku”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]



Złota Orda, dynastia Czyngizydów (między 1287—1407), brązowy pieniądz z XIII—XIV w. średnica 18 mm.

rok 1283:

Z walk o sukcesję po Aleksandrze Newskim zwycięsko wyszło niewielkie wówczas Kniaziestwo Moskiewskie, w którym od 1283 roku rządy sprawował najmłodszy syn Aleksandra, Daniel, założyciel moskiewskiej linii Rurykowiczów. Z pomocą Tatarów książę Daniel pozbył się najgroźniejszego z konkurentów, księcia twerskiego.

rok 1276:

Dzieje kniaziestwa moskiewskiego można właściwie zacząć od 1247 roku, kiedy to otrzymał je brat Aleksandra Newskiego, Michał. Rządził jednak tylko rok, zginął w starciu z Litwinami. Nastąpiło potem mniej ważne historycznie trzydziestolecie, w którym zmieniali się w Moskwie z kolei synowie Aleksandra. Najmłodszy z nich, Daniel, objął w posiadanie to kniaziestwo w 1276 roku; on właśnie zapoczątkował ród książąt moskiewskich, który utrzymał się do końca XVI wieku.

Moskwa miała bardzo korzystne położenie geograficzne – zajmowała na ziemiach ruskich miejsce niemal centralne [...] Księstwu moskiewskiemu nie zagrażali ani Szwedzi, ani Niemcy [...] Tatarzy też niezbyt chętnie wyprawiali się tak daleko, zresztą pierwsi książęta moskiewscy nie dawali do tego żadnych powodów, prowadząc politykę całkowicie lojalną wobec Złotej Ordy. Ludność mogła oddawać się pracy w atmosferze spokoju i bezpieczeństwa, co dla gospodarki, zwłaszcza zaś rolnictwa, miało duże znaczenie. Dobre warunki zawsze są atrakcyjne, łatwo więc też było sprowadzać osadników z innych dzielnic, gdzie ciągle lękano się najazdów i ciągle musiano odrabiać straty. [...]

Wolna w zasadzie od tych niebezpieczeństw Moskwa szybko przekształciła się w ośrodek dobrze rozwijającego się rzemiosła i handlu. [...] Bardzo dobre warunki w postaci szlaków handlowych i sieci rzecznej powodowały, że] cyrkulacja towarów mogła tam się odbywać we wszystkich możliwych kierunkach. Rozwój rolnictwa, rzemiosła i handlu warunkował też narastanie środków materialnych, jakimi dysponował książę – był to jeden z głównych czynników, dzięki którym małe, lecz krzepkie kniaziestwo mogło ściągać osadników z zewnątrz, także bojarów na służbę u księcia moskiewskiego, mogło wykupywać jeńców z niewoli i słać chanom podarunki znacznie kosztowniejsze w porównaniu z innymi. [...]



Mongoł



W Imię Allacha Miłosiernego i Litościwego.

WASYL JAROSŁAWOWICZ

ВАСИЛИЙ ЯРОСЛАВОВИЧ

urodzony w 1241 roku

zmarł w 1276 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź włodzimierski w latach 1272—1276

z nominacji chana Złotej Ordy: MONGE TIMUR 1267—1280

jego ojciec: Jarosław II – wieki kniaź włodzimierski 1243—1246

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Jarosław – wieki kniaź włodzimierski 1263—1272

■ – Aleksander Newski – kniaź nowogrodzki 1236—1252

wielki kniaź włodzimierski 1252—1263

■ – Andrzej – wieki kniaź włodzimierski 1248—1252

jego żona:

jego dzieci:

rok 1276:

Temu samemu losowi [został otruty w Saraju] uległ następca Jarosława, Wasyl [Wasilij] (panował w latach 1272—1276), najmłodszy z braci Aleksandra Newskiego. [Bazyłow, t.1, s. 133-134]

Po śmierci Aleksandra Newskiego włodzimierski tron przypadł jego braciom Jarosławowi (panował w latach 1263—1272) i Wasylowi (panował w latach 1272—1276), którzy nie zyskali sławy swoją polityką i działaniami wojennymi. [Ogonowskaja, s. 164]

wiek XIII:

Chakasja, Chakas. Tereny w XIII wieku podbite przez Mongołów.

Uzbekistan, Uzbekiston. W XIII wieku Azja Środkowa została podbita przez ludy mongolsko-tatarskie, Uzbekistan wszedł w skład ułusu syna Czyngis-chana, Czagataja.

Ukraina, Ukrajina. Najazd plemion mongolsko-tatarskich w XIII wieku uzależnił kniazistwa kijowskie od Złotej Ordy.

Turkmenistan, Türkmenistan. W XIII wieku Turkmenistan podbiły ludy mongolsko-tatarskie (Tatarzy). Po rozpadzie imperium Czyngis-chana Turkmenistan należał do Złotej Ordy.

Kirgistan, Kyrgyzstan. Kirgizi przybyli na te tereny z północnego wschodu w XIII wieku w poszukiwaniu schronienia przed mongolskimi najeźdźcami. Zajmowali się pasterstwem i prowadzili koczowniczy tryb życia.

W XIII wieku Kazachstan opanowali Mongołowie.

Gruzja. W połowie XIII wieku nastąpił ponowny podział państwa na Gruzję Wschodnią i Gruzję Zachodnią, który to proces w następnych stuleciach pogłębiał się prowadząc do znacznego rozdrobnienia Gruzji.

Białoruś, Białaruś, państwo w okresie rozdrobnienia feudalnego (XII wiek): samodzielne kniaziestwa, m.in. połockie, turowsko-pińskie, smoleńskie, witebskie — objęte przez historyków rosyjskich terytorialną nazwą: Ruś Biała.

Armenia – w XIII wieku zagarnięta przez Mongołów.

Wyborg. Początkowo [ale czy od początku istnienia?] w Księstwie Nowogrodzkim, później zajęty przez Szwedów, którzy pod koniec XIII wieku wzniesli zamek obronny.

Czeczenia, Iczkeria, Najnoch, w XIII wieku weszła w skład imperium mongolskiego.

Chakasja, Chakas, Na początku XIII wieku została podbita przez Mongołów.

Ałtaj, Ojrot-Ałtaj. W XIII wieku obszar ten wszedł w skład mongolskiego imperium Czyngis-chana.

Buriacja, Burjadaj. W XII—XIII wieku zasiedlona przez plemiona tureckie i mongolskie, z których powstała narodowość Buriatów.

Astrachań od XIII wieku warowne osiedle tatarskie, ośrodek tranzytowy na szlaku handlowym Europa-Azja.

Adygeja. W XIII wieku podporządkowana Złotej Ordzie. Po jej rozpadzie teren rywalizacji sułtanów tureckich i chanów krymskich.

W średniowieczu Maryjczycy podlegali Mongołom (XIII wiek).

Kazań, stolica Tatarstanu założona w drugiej połowie XIII wieku.

Kniaziestwo Kijowskie. W XIII wieku najazdy tatarskie doprowadziły Kniaziestwo Kijowskie do rozpadu na kniaziestwa dzielnicowe (najważniejsze: Kniaziestwo Halicko-Wołyńskie, Kniaziestwo Włodzimiersko-Suzdalskie), oraz republiki kupieckie – Nowogród Wielki i Psków.

Chanat syberyjski – od XIII wieku w składzie mongolskiego imperium Czyngis-chana.

Moskiewskie Kniaziestwo, feudalne państwo ruskie, wyodrębnione z Kniaziestwa Włodzimiersko-Suzdalskiego w drugiej połowie XIII wieku.

święty JAROSŁAW JAROSŁAWOWICZ

ЯРОСЛАВ ЯРОСЛАВОВИЧ

urodzony w 1230 roku

zmarł w 1272 roku



święty książę Jarosław

pod zwierzchnictwem Mongołów

książę z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki książę włodzimierski w latach 1263—1272

z nominacji chanów Złotej Ordy: BERKE 1257—1267; MONGE TIMUR 1267—1280

jego ojciec: Jarosław II – wielki książę włodzimierski 1243—1246

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Wasyl – wielki książę włodzimierski w latach 1272—1276

■ – Aleksander Newski – książę nowogrodzki 1236—1252

wielki książę włodzimierski 1252—1263

■ – Andrzej – wielki książę włodzimierski 1248—1252

jego żona:

jego dzieci:

rok 1272:

Władzę książęcą oddali nowogrodzianie nowemu wielkiemu księciu (panował w latach 1263—1272), Jarosławowi (jednemu z braci Aleksandra Newskiego), [...] książę próbował realizować swoje zamiary dynastyczne, arystokracja nowogrodzka stale paraliżowała te zamierzenia i Jarosław zwracał się do Tatarów o pomoc. Otrzymał ją, zdołał na bardzo krótko zmusić Nowogród do uległości, lecz niedługo później musiał znowu pielgrzymować do Saraju. Otruto go w drodze powrotnej – zgodnie z ulubioną metodą chanów, stosowaną i przedtem, i potem.

[Bazyłow, t.1, s. 133-134]

rok 1268:

W ruskie wojsko, według niemieckich [Zakon Kawalerów Mieczowych w Inflantach] danych, wchodziło około 30 tysięcy ludzi, w tym były pułki nowogrodzkie, smoleńskie, połockie, „nizowskie” (z grodów Północno-Wschodniej Rusi). Decydujące starcie z wojskami duńsko-niemieckimi nastąpiło w lutym 1268 roku obok Rakwery (Wezenborg), trwało dwa dni i zakończyło się zwycięstwem Rusów. [Ogonowskaja, s. 164]



Rysunek pieczęci mistrza zakonu Kawalerów Mieczowych.

rok 1267:

Zmarł chan BERKE, Jarosław musiał ubiegać się o jarłyk u nowego chana MONGE TIMUR'a.

rok 1266:

Podczas spisu ludności Rusi ze spisu byli wyłączeni duchowni cerkiewni, którzy nie płacili podatku dla chana. Za jego następców ta zasada też obowiązywała. Chan Mengu-Timur w 1266 roku wydał metropolicie Kiriłłowi jarłyk, potwierdzający przywileje ruskiej prawosławnej cerkwi. [Ogonowskaja, s. 164]

[Spisu ludności Mongołowie dokonywali tylko po to, by dokładnie wiedzieć, ilu Rusów ma płacić daninę, a w konsekwencji jak wielka danina winna wpłynąć do chana od wielkiego kniazia].

rok 1265:

Ruś Kijowska [Kniaziestwo Kijowskie] – dynastia Rurykowiczów: od 1235 do 1265 roku panował Daniel Romanowicz (z Halicza) [Davies, s. 1272]

rok 1264:

Po śmierci Daniła Romanowicza Halickiego (panował w latach 1221—1264) jego dzierżawa rozciągająca się od Dniepru do Karpat szybko utraciła swą jedność i niezależność. Pod koniec XIII wieku (1264 rok) stała się łatwą zdobyczą dla Polski, Węgier i Litwy. [Ogonowskaja, s. 164]

rok 1263:

Około 1245 roku [...] ówczesny wielki książę włodzimierski Jarosław Wsiewłodowicz, jednocześnie książę na Perejasławiu Zaleskim, przekazał synowi (Aleksandrowi Newskiemu) zachodnią część swego kniaziestwa, z kilku ważnymi grodami, m.in. Twerem. Niedługo później kniaziestwo to otrzymał brat Aleksandra Newskiego, o imieniu także (jak ojciec) Jarosław, od 1263 roku wielki książę włodzimierski. Synem tego Jarosława był [...] Michał, któremu chan Tochta dał pierwszeństwo przed Jerzym moskiewskim. [Bazyłow, t.1, s. 136]



Roman, książę riazański, męczennik (Błagowiernyj książę męczennik Roman Rjazanskij), 19 lipca/1 sierpnia. Był synem księcia riazańskiego Olega Krasnego, po którym w 1258 roku przejął rządy w książstwie. Był to dla ziemi ruskiej bardzo ciężki okres panowania Tatarów. Książę ze wszystkich sił troszczył się o swych poddanych, którzy darzyli go wielką miłością. Wzbudziło to zawiść niektórych możnowładców, przez co oskarżyli go przed chanem Mingu-Timurem o to, że poniża jego wiarę. Księcia wezwano do ordy. Głęboko wierzącego Romana postawiono przed tatarskim sądem uniemożliwiając mu jakąkolwiek obronę. Zakutego w kajdany i zakneblowanego wrzucono do więzienia. Chan szybko podjął decyzję. Księcia wyprowadzono na miejsce kaźni. Gdy zaczął publicznie bronić swej wiary, odcięto mu język. Ciemiężcy nie oszczędzili żadnego jego członka. Wykluto mu oczy, odcięto uszy i wargi, zdjęto skalp. Ostatecznie odrąbano mu głowę i zatknęto ją na pikę. Miało to miejsce w 1270 roku. Tradycja opowiada, że członki księcia potajemnie wywieziono do Riazania i tam z honorami pochowano. Uważany jest za jednego z największych świętych Ziemi Riazańskiej. W ikonografii święty przedstawiany jest w książkowych szatach, w których dominuje czerwień i granat. Na głowie ma koronę. Jest mężczyzną w średnim wieku z krótką, kosmatą brodą. Ręce ma zwykle modlitewnie złożone na piersi, niekiedy w jednej z nich trzyma zwinięty zwój.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

święty ALEKSANDER NEWSKI JAROSŁAWOWICZ CHROBRY (WIELKI)

АЛЕКСАНДР НЕВСКИЙ ЯРОСЛАВОВИЧ

urodzony w 1220 roku

zmarł 14 listopada 1263 roku



Ikona Prawosławny święty Aleksandr Newski.



jedwabny całun z wizerunkiem Aleksandra Newskiego.
Muzeum w Zagorsku.

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź nowogrodzki w latach 1236—1252

wielki kniaź włodzimierski w latach 1252—1263

z nominacji chanów Złotej Ordy: BATU CHAN 1227—1255; SARTAK 1255—1256; ULAGCZY 1256—1257;
BERKE 1257—1267

jego ojciec: Jarosław II Wsiewołodowicz
wielki kniaź włodzimierski w latach 1243—1246

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Wasyl – wielki kniaź włodzimierski w latach 1272—1276
■ – Jarosław – wielki kniaź włodzimierski w latach 1263—1272
■ – Andrzej – wielki kniaź włodzimierski w latach 1248—1252

jego żona: Aleksandra, córka połockiego kniazia Briażysława

jego dzieci: ■ – Dymitr
wielki kniaź włodzimierski w latach 1276—1281 i 1283—1294
■ – Andrzej
wielki kniaź włodzimierski w latach 1281—1283 i 1294—1304
■ – Daniel – kniaź moskiewski ~1276 [lub 1283]—1303

Aleksander [Aleksandr] Newski, syn Jarosława II Wsiewołodowicza (historycy podają także inny przydomek – Chrobry lub Wielki). W 1228 roku ojciec posadził chłopca-kniazia i jego brata na kniazienie w Nowogrodzie; po wyjeździe brata do Kijowa Aleksander zaczął samodzielnie rządzić wolnym grodem. W 1239 roku ojciec ożenił syna z Aleksandrą, córką połockiego kniazia Briacisława. W 1240 roku 19-letni Aleksander odniósł zwycięstwo nad Szwedami w Newskiej Bitwie, po której zaostrzyły się stosunki kniazia z nowogrodzkim bojarstwem. Nie znamy szczegółów tego konfliktu, ale w niewiele dni po zwycięstwie nad Szwedami Aleksander opuścił Nowogród. W 1242 roku książę Aleksander znów został wezwany przez Nowogród, aby walczył z niemieckimi chrześcijanami [Zakon Kawalerów Mieczowych] i pokonał ich nad Czudzkim Jeziorem. Papież rzymski wysłał posłów do Aleksandra Newskiego z propozycją, aby przyjął wiarę katolicką, ale posłom odmówił. Od 1252 do 1263 roku Aleksander Newski zajmował wielki tron włodzimierski, panując jednocześnie nad Nowogrodem.

Większość historyków podkreśla, że w drugiej połowie życia książę dokonał wyboru podparcia się Złotą Ordą. Rozumiejąc niebezpieczeństwo zawojowania Rusi przez Zachód, prowadził przyjazną politykę w stosunku do Złotej Ordy, jako że nie miał jeszcze dostatecznych sił przeciw Mongołom-Tatarom. W 1251 roku podjął wyprawę do Ordy, tam zaprzyjaźnił się i zbratał z synem Batyja Sartakiem i zaczęto nazywać go umiłowanym synem chana. Książę ze wszystkich sił powstrzymywał narodowe antymongolskie powstania, wykupywał więźniów Złotej Ordy, pięciokrotnie był w Złotej Ordzie i dawał podarki chanom i tym samym zabezpieczał przyjaźń dla Rusi. Podczas jego panowania we Włodzimierzu Ruś budowała grody. Za Aleksandra Newskiego przeprowadzono pierwsze spisy ludności w włodzimiersko-suzdalskich i nowogrodzkich ziemiach [z polecenia chana Złotej Ordy, aby dało się ustalić dokładnie wysokość daniny]. W związku z tym szereg historyków stwierdza, że Aleksander Newski prowadził euroazjatycką politykę, która sprowadzała się do balansowania między siłami Zachodu i Wschodu. Na Zachodzie należało występować z bronią w rękach i z propozycjami „miękkiego pokoju” i przyjaźni, na Wschodzie – metodami dyplomatycznymi, porozumieniami i prośbami.

W latach 1262—1263 Aleksander Newski przebywał w Ordzie. W drodze do domu zachorował i umarł. W swoim niedługim życiu Aleksander, cytując historyków, przeprowadził 12 bitew i wojennych operacji przeciw Szwedom, Niemcom, Litwie i we wszystkich osiągnął sukces.

W 1725 roku w Rosji został ustanowiony order Świętego Aleksandra Newskiego, a w 1942 roku – order Aleksandra Newskiego. [Ogonowskaja, s. 166]

Został kanonizowany przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną w 1547 roku.

rok 1263:

Uzyskawszy samodzielność od Karakorum, sarajscy chanowie zaczęli odczuwać niedostatek uzbrojonych sił. Również podczas istnienia jednolitego imperium mongolskiego taki niedostatek pokrywano poprzez mobilizację podległej ludności. W 1262 roku chan Berke postanowił zmobilizować mieszkańców podległej Rusi, gdyż zagroził jego władzy irański władca. Aleksander Newski wyprawił się do Ordy, żeby jakoś zmiękczyć żądania chana. Berke zatrzymał ruskiego kniazia w Ordzie przez rok. Książę Aleksandrowi udało się odmówić chanowi Berke mobilizacji ruskich ludzi do udziału w mongolskim pochodzie na Iran. Wracając na Ruś, włodzimierski książę zachorował i umarł.

[Ogonowskaja, s. 164]

Aleksander nie rezygnował [po udzieleniu jarłyka jego bratu Andrzejowi] i działał nadal, dopóki wreszcie nie zdołał pozyskać przychylności chana i z pomocą Tatarów nie wypędził Andrzeja z Włodzimierza. Działalność Aleksandra Newskiego jako wielkiego księcia (panował w latach 1252—1263) świadczyła o wielkich talentach dyplomatycznych i organizatorskich [...] Władzał bezpośrednio Włodzimierzem, Perejaślawiem i Twerem, utrzymywał też w zależności Nowogród, gdzie osadzał swoich synów jako namiestników i usuwał ich, gdy dawali powody do niezadowolenia. [...]

Miała jednak działalność Aleksandra Newskiego i swoje ujemne strony. Świetny wódz i zdolny organizator, był jednocześnie typowym księciem feudalnym i to z nadzwyczajnymi ambicjami, którym wszystko podporządkowywał i z niczym się nie liczył.

[d.c. cytatu] Zdecydowanie występował przeciwko braciom, surowo i bezlitośnie rozprawiał się z uczestnikami masowych ruchów antytatarskich. Zmusił ludność ziemi nowogrodzkiej do uległości podczas wielkiej akcji spisowej, prowadzonej przez urzędników tatarskich w roku 1257 i później (akcja trwała dwa lata). W 1262 roku przeszła przez całą Ruś włodzimiersko-suzdalską fala powstań miejskich. Nie mogąc poddać daninom i innym ciężarom, mieszkańcy miast zrywali się do buntów i wypędzali Tatarów z Włodzimierza, Suzdała, Rostowa i Jarosławia. Zdając sobie sprawę z tego, że bunty pociągną za sobą krwawą ekspedycję odwetową, a nie mogąc opanować sytuacji, Aleksander Newski udał się do Ordy, gdzie uzyskał przyrzeczenie łagodnego potraktowania sprawy. Umarł w drodze powrotnej, w 1263 roku. Rządy jego nie były łatwe dla ludności, o czym świadczyć może postawa Nowogrodu, z którego szybko usunięto księcia Dymitra, syna Aleksandra. [Bazyłow, t.1, s. 132-133]

Wielkie Kniaziestwo Litewskie – polityczne zbliżenie z Zakonem Krzyżackim przyniosło Mendogowi tytuł królewski, który po jego śmierci (1263 rok) nie został utrzymany.

[...] Mendog (Mindowe), potrafił umocnić przejściową władzę wodza wypraw zbrojnych [przeciwko Krzyżakom i Kawalerom Mieczowym] i zjednoczyć znaczną część plemion litewskich (około 1235 roku) a potem cały kraj. W bezpośredniej genezie tego procesu tkwić musiało przede wszystkim operowanie siłą, oddziałami zbrojnymi; dysponując nimi, dokonał Mendog podboju niektórych ziem ruskich, co zapoczątkowało bardzo długo trwającą ekspansję polityczną Litwy na tereny Rusi. Państwo litewskie rozszerzać się odtąd miało nieustannie przez sto kilkadziesiąt lat, przy czym ziemie ruskie zajmowały znaczną większość jego terytorium. [Bazyłow, t.1, s. 145]

[Potrzebą polityczną następnych stuleci jest mówienie w stosunku do tego okresu o ziemiach ruskich – ale były to ziemie różnych kniaziów, wprawdzie w większości potomków Ruryka (jeśli taki istniał, bo nawet część rosyjskich historyków nie jest o tym przekonanych), jednak kniaziów wyraźnie samodzielnych i niezależnych. Pozory zjednoczenia, a raczej tożsamości tych ziem polegały na fackie, że wszystkie one były podbite przez Złotą Ordę i tym nieszczęściem zjednoczone, a zwłaszcza tożsame faktem, że chan wyznaczał jednego spośród kniaziów, którzy się o ten zaszczyt ubiegali nie przebijając w środkach, i ten otrzymywał tytuł wielkiego i jarłyk na zbieranie daniny dla Złotej Ordy – tym samym jednoczył te ziemie swoim wielkim bezpośrednim uciemiężeniem i ograbianiem bez najmniejszej litości dla „współbraci Rusów” – wszak jego współbraćmi byli chanowie Złotej Ordy. I było tak przez ponad 240 lat, to jest od roku 1237 do 1480.

Dla nazwania tego procederu słowo „kolaboracja” jest zbyt delikatnym określeniem – przecież była to ordynarna zdrada; ale i to nie oddaje istoty zachowań – każdy wielki książę włodzimierski, a potem moskiewski, stawał się z zachwytem Mongołem, któremu było zupełnie obojętne, kogo łupi, kogo morderstwami przywołuje do posłuszeństwa dla Ordy. Każdy chętnie brał sobie za żonę jakąś krewną chana, a i sam najczęściej miał matkę Mongołkę i tak było od pokoleń. Aż dziw, że mieli oni nadal ruskie imiona, ale przecież przechodziły te imiona przez cenzurę wieków. Historycy zadbali, aby nie zachowały się do naszych czasów ich ówczesne mongolskie imiona i tytuły. By stać się wielkim kniazem bez wahania każdy z nich mordował dosłownie i w przenośni swoich rodzonych braci, unicestwiał ojców i wujów; liczyła się tylko ilość zagrabionych pieniędzy, ziem, dóbr – to uciemiężenie podbitych i poddanych nie miało nic wspólnego z jednoczeniem kogokolwiek, a jeżeli już wówczas zwało się to Rusią, to rusyfikacja w niczym nie zmieniała się przez następnym siedem wieków].

Mendog przyłączył do Litwy tzw. Ruś Czarną, na południe od górnego Niemna (posiadłości częściowo kniaziostwa połockiego, częściowo turowsko-pińskiego i wołyńskiego), ze Słoniem i Nowogródkiem, do którego nawet przeniósł stolicę. Było to po najeździe mongolskim – osłabione kniaziostwa ruskie nie mogły stawiać oporu. [Śmierć Mendoga z ręki spiskowców nastąpiła w 1263 roku]. [Bazyłow, t.1, s. 145]

Litwa, Lietuva. Ziemie litewskie w I tysiącleciu p.n.e. zasiedliły indoeuropejskie plemiona Bałtów. W IX—XII wieku terytorium Litwy dzieliło się na Żmudź i Auksztotę. Po śmierci Mendoga państwo litewskie rozpadło się.

Wielkie Kniaziestwo Litewskie. Następcy Mendoga, Wojsiełk, Trojden, Pukuwer, Witenes, sukcesywnie umacniali władzę swego rodu, realizując dwa główne cele polityki zewnętrznej: obronę przed ekspansją chrześcijańską prowadzoną pod auspicjami Zakonu Krzyżackiego i własną ekspansję na ziemie ruskie. Taki program polityczny realizowali zwłaszcza Giedymin oraz jego synowie: Olgierd i Kiejstut.

Jego efektem było opanowanie przez pogańskich Litwinów obszarów chrześcijańskiej Rusi Czarnej (jeszcze w XIII wieku), ziemi połockiej, Podlasia, Polesia, Wołynia, ziemi witebskiej, kniaziestwa kijowskiego, ziemi siewierskiej i czernihowskiej, Podola i ziemi smoleńskiej (łącznie około 800 tysięcy km²).

rok 1262:

W roku 1262 Aleksander Newski zawarł sojusz z Wielkim Księstwem Litewskim. Umowa została zawarta z litewskim kniazem Mendogiem. Na podstawie tej umowy Aleksander Newski ustanowił swoje prawa do połockiej ziemi, zdobytej przez Wielkie Kniaziestwo Litewskie w latach 1260—1262, a Litwini otrzymali jego pomoc w walce z Zakonem Inflanckim. [Ogonowska, s. 164]

W 1262 roku miało miejsce antymongolskie powstanie w grodach włodzimiersko-suzdalskiej Rusi. Powstania wybuchły jednocześnie w licznych grodach: w Rostowie, Suzdalu, Włodzimierzu, Jarosławlu i innych. Spowodowane cierpieniem zadawanym ludności przez poborców tatarskich danin, ludność zbierała się na wiecach i głosiła potrzebę „wygonienia od siebie” „syrojadców [jedzących surowe mięso]”, jak nazywali wówczas Tatarów i bisurmanów. Jak podaje lietopis, początek dało powstanie w Rostowie, którego ludność nie mogła „dalej cierpieć ludności pogańskiej...”. W rezultacie powstania zostali wygnani mongolsko-tatarscy urzędnicy z niektórych grodów. W Karakorum w tym czasie trwała walka o tron i wielki chan Chubiłaj nie mógł poświęcić większej uwagi ułusowi Dżuczi. Chan Berke, rządzący w Złotej Ordzie, także był zainteresowany w uwolnieniu się od karakorumskich urzędników i dlatego nie podjął żadnych działań. Stłumienie powstania wziął na siebie Aleksander Newski. Przy pomocy tatarskiego wojska powstańcy zostali rozgromieni. Stłumieniu powstania przede wszystkim towarzyszyły azjatyckie okrucieństwa: sieczenie knutem, obcinaniem nosów, itd. Silne uderzenie skierowano przeciw miejskim wiecom – inicjatorom powstań. Wiece zostały zakazane. [Ogonowska, s. 163]

Dżuczi (?—1227) mongolski naczelnik wojenny, starszy syn Czyngis-chana, uczestnik zawładnięcia Chin i Środkowej Azji. Od 1224 roku – chan ułusu Dżuczi. [Ogonowska, s. 167]

rok 1261:

Z inicjatywy Aleksandra Newskiego i mongolskich chanów Berke i Mengu-Timura w Saraju została utworzona siedziba prawosławnego episkopa dla spełniania potrzeb religijnych ruskich więźniów Ordy, a także dla licznych przedstawicieli ruskich kniaziów, żyjących w Ordzie z łaski chana. [...] Episkop Carski [chan zwał się carem] był tak blisko związany z chanem, że nie opuszczał jego dworu, nawet gdy ten wyprawiał się na koczowiska. [Ogonowska, s. 163]

rok 1258:

W 1258 roku miało miejsce antymongolskie powstanie w Nowogrodzie i w Pskowie. W odwecie za pobór handlowych i wjazdowych ceł, wywóz do Ordy kobiet i najbardziej utalentowanych rzemieślników, w Nowogrodzie i Pskowie zaczęły się narodowe zamieszki trwające około roku. W rezultacie zabito chańskich urzędników (baskaków), a wraz z nimi zabito również nowogrodzkiego posadnika Michałka – przedstawiciela Aleksandra Newskiego, namawiającego mieszkańców miasta, aby poddali się Mongołom-Tatarom. Osobną przyczyną niezadowolenia Nowogrodzian był pobór daniny od każdego dworu [domu]. Sprowadzało się to do tego, że rzemieślnik ze swojego domu musiał płacić taką samą daninę, jak i bojarzyn ze swojej obszernej siedziby, w której była liczna czeladź. Aleksander Newski przybył do Nowogrodu z posłami Ordy i zażądał spłacenia daniny. Rządzący w Nowogrodzie syn Aleksandra Wasyl zawstydzony postępowaniem ojca i zbiegł do Pskowa. Newski nakazał schwycić go, a bojarom, którzy Wasyla aktywnie popierali, kazał poobcinać nosy i wyłupić oczy. Nowogrodziców to nie przestraszyło i książę odjechał z niczym. Jedynie zimą 1259 roku, dowiedziawszy się o zebraniu wielkiego wojska przeciw Nowogrodowi, mieszkańcy zgodzili się wpuścić do miasta rachmistrzów. Spisującym ludność nic nie pozostało, jak spisać dwory i wrócić do domu nawet nie próbując przywrócić systemu baskaczestwa [?]. [Ogonowska, s. 162]

W latach 1257—1258 na żądanie Mongołów miał miejsce spis ludności w nowogrodzkiej ziemi. Złożoność takiego postanowienia zawierała się w tym, że Nowogrodzianie nie zamierzali płacić daniny Ordzie. Z włodzimiersko-suzdalskiej ziemi do Nowogrodu doszły wieści o złodziejstwie urzędników Ordy, którzy zbliżali się do granicy Nowogrodu. Zimą 1257/1258 roku do Nowogrodu przybyli tatarscy posłowie wraz z Aleksandrem Newskim. Nowogrodzianie nie zgodzili się dać dziesięcinę, ale dali dary dla chana Berke i kazali wracać posłom. [Ogonowskaja, s. 162]

rok 1250:

Aby przeciwdziałać wchodzeniu chrześcijaństwa, Aleksander Newski, książę nowogrodzki, zawarł umowę z litewskim księciem Mindogiem [Mendog], który również był nastawiony przeciw chrześcijanom. Jednak Mindog w 1250 roku pod wielkim naciskiem przyjął katolicyzm, ale przez dziesięć lat wzbierał się przed przyjętą religią, jedynie stał się łżejszym wrogiem chrześcijan i katolików. [Ogonowskaja, s. 161]

rok 1249:

Aleksander Newski, święty prawosławny, syn Jarosława Wsiewołodowicza, księcia włodzimierskiego, protoplasta rodu książąt moskiewskich. Od 1249 roku wielki książę kijowski.

Aleksander Newski. W 1248/1249 roku uznał zwierzchność Złotej Ordy nad sobą i odtąd korzystał z poparcia Mongołów.

rok 1248:

Aleksander Newski. W 1248 roku odrzucił propozycję papieża Innocentego IV nakłaniającą go do podporządkowania się Rzymowi, co zapewniło mu przychyłność Cerkwi prawosławnej.

Po śmierci Gujuka [wielkiego chana] w tym samym 1248 roku rządziła wdowa po nim – Najmanka Oguł Kajmysz. Oddała ona władzę na Rusi dzieciom otrutego Jarosława: Aleksandrowi – wielkie księstwo i zrujnowany Kijów, Andrzejowi zaś – bogate księstwo włodzimierskie. [Gumilow, s. 119]

rok 1242:

Zimą 1242 roku Aleksander Newski ze swymi suzdalskimi lub, jak wówczas mówiono, „niżowymi” drużynami przy poparciu nowogrodzian i pskowian zaatakował stacjonujący w Pskowie oddział niemiecki. Po wyzwoleniu Pskowa ruszył na główne siły Inflanckich, które cofały się, omijając Jezioro Czudzkie. Na zachodnim brzegu jeziora, przy Wronim Kamieniu, Niemcy byli zmuszeni podjąć walkę.

Liczba prawdziwych rycerzy była niewielka – zaledwie kilka dziesiątków – ale każdy rycerz był groźnym przeciwnikiem. Prócz tego wspomagali ich piesi najemnicy uzbrojeni w kopie i sojusznicy zakonu – Liwowie. Rycerze ustawili się w szyku klinowym: najsilniejszy rycerz na przedzie, za nim dwaj inni. za nimi czterej i tak dalej. Nacisk takiego klina był nie do odparcia dla lekkobrojnych drużynników ruskich i Aleksander nawet nie próbował powstrzymać natarcia Niemców. Przeciwnie, osłabił swój środek i pozwolił Niemcom go przerwać. Tymczasem wzmocnione skrzydła ruskie zaatakowały z obu flank wojsko niemieckie. Liwowie uciekli, Niemcy bronili się rozpaczliwie, ale jako że była to wiosna, lód popękał i ciężkozbrojni rycerze zaczęli się pogrążyć w wodzie. Nowogrodzianie nie pozwolili im wydostać się z tej zgubnej pułapki. Klęska Niemców na Jeziorze Czudzkim 5 kwietnia 1242 roku opóźniła ich natarcie na Wschód. [Gumilow, s. 117]

5 kwietnia 1242 roku miała miejsce bitwa na Czudzkim Jeziorze. Po kłótni z nowogrodzianami Aleksander pojechał do ojca do Pieriejasławla. Tym razem skorzystali z okazji Niemcy. Jesienią 1240 roku zdobyli oni Izborsk, Psków, a zimą 1241/1242 roku – czudzkie i wotskie posiadłości Nowogrodu, postawili swoją twierdzę w Koporje i podeszli do Nowogrodu na odległość 30 wiorst. Nowogrodzianie znów zwrócili się o pomoc do Aleksandra Newskiego, który w marcu 1241 roku powrócił, rozbił twierdzę Koporje, a na początku 1242 roku zdobył Psków dzięki zbrojnej pomocy ojca. W miasteczku Moost, koło rzeki Łutsy, drużyna księcia została pobita i cofnęła się do Czudzkiego Jeziora. 5 kwietnia na lodzie jeziora odbyła się bitwa, która otrzymała nazwę „Lodowe pobjowisko”.

[d.c. cytatu] Książ Aleksander wybrał na miejsce bitwy Woronij Kamień. Krzyżacy posłużyli się trójkątem, ostrze którego zostało skierowane na ruskich. Na końcach i po bokach tego żywego trójkąta – „wielkiej świnii”, według ironicznego wyrażenia ruskich lietopisów – stali zakuci w blachę konni rycerze, a przeciw nim skierowane były lekkokonne wojska. Krzyżacy zamierzali jednym uderzeniem przerwać linię obronną ruskich, rozbić ruskie wojsko i potem pokonać jego części. Chytrą kłódką Aleksandra zawierała się w tym, że najsilniejsze oddziały postawił nie w centrum, ale na flankach. Jego wojowie rozdzielili się przepuszczając „wielką świnie” i zaraz uderzyli z flank – krzyżowcy wpadli w kleszcze. Pod ciężarem ludzi i bojowych koni kwietniowy lód zaczął pękać i do wody powpadali znakomici rycerze z ciężkim opancerzeniem. Według ruskich historyków, poległo około 500 Niemców (inni historycy określają liczbę na 26 rycerzy), 50 znamienitych więźniów zostało przewiezionych do Pskowa.

W rezultacie bitwy zawarto umowę między Niemcami i Pskowem, w myśl której krzyżowcy opuścili wszystkie zdobyte włości i zwrócili jeńców. Pskowianie, ze swej strony uwolnili jeńców wziętych do niewoli przez Aleksandra. Oceniając zwycięstwo na Czudzkim Jeziorze, akademik M.N. Tichomirow pisze: „Tę bitwę można porównać tylko do grunwaldzkiego pogromu teutońskich rycerzy w 1410 roku. Walka z Niemcami była prowadzona i później, ale Niemcy nigdy już nie wyrządzili jakiegokolwiek szkody ruskim ziemiom...”

Po zwycięstwie na Czudzkim Jeziorze rzymski papież Innocenty IV przysłał do Aleksandra Newskiego dwóch kardynałów z propozycją przyjęcia katolickiej wiary, na co otrzymał odpowiedź: „Od was nauk nie przyjmujemy”.

[Ogonowskaja, s. 160-161]

[Dla ścisłości porównania – pod Grunwaldem walczyło po każdej stronie kilkadziesiąt tysięcy rycerzy na koniach, nie licząc piechoty, a nad Czudzkim Jeziorem zaledwie kilkuset].



Litografia Bitwa Aleksandra Newskiego ze Szwedami (1242). Autor B.Czorikow (1802-1866).

rok 1240:

W 1240 roku flota szwedzka wpłynęła w ujście Newy, dotarła do miejsca, gdzie wpada w nią rzeczka Iżora, i wysadziła desant, gotowy rozpocząć natarcie na Nowogród. W Nowogrodzie, jak i we wszystkich słowiańskich miastach, nie tyle gotowano się do obrony, co dyskutowano o tym, z kim lepiej związać losy – z księciem suzdalskim Jarosławem [ojcem Aleksandra Newskiego] czy królem szwedzkim. Podczas gdy Nowogrodzianie się spierali, stronnicy Rusi włodziemiersko-suzdalskiej wezwali na odsiecz młodego księcia Aleksandra Jarosławowicza, nazwanego przez wdzięcznych potomnych Aleksandrem Newskim. Miał wówczas zaledwie 22 lata, ale był to człowiek mądry, energiczny i mężny, a przede wszystkim prawdziwy patriota.

Wielkich sił nie udało się Aleksandrowi zebrać. Ze swym małym suzdalskim oddziałem i garstką nowogrodzkich ochotników forsownym marszem dotarł nad Newę i zaatakował obóz szwedzki. W bitwie tej nowogrodzianie i suzdalczyki okryli się wieczną chwałą. Na przykład – pewien nowogrodzianin imieniem Gawryła Oleksicz wierzchem wjechał na szwedzką łódź, walczył ze Szwedami na ich statku, został zepchnięty do wody, ocalał i znów rzucił się do boju. Poległ bohatersko sługa Aleksandra, Ratmir, który pieszo walczył z wieloma przeciwnikami naraz. Nie spodziewający się ataku Szwedzi zostali doszczętnie pobici i w nocy uciekli na okrętach z miejsca klęski.

[Gumilow, s. 116]

15 lipca 1240 roku miała miejsce Newska Bitwa. Chcąc podporządkować prawosławną Północną Ruś swojemu tronowi, papież rzymski podburzył Zakon Mieczowy i Zakon Teutoński, aby uchroniły [?] ruskie ziemie od ordyńskiego pogromu. Latem w nowogrodzkie granice wtargnęła flota szwedzkiego króla Eryka Lespe pod dowództwem jarła Ulfa Fasi (Birgera). Szwedzi zatrzymali się niedaleko od ujścia Newy, przy ujściu rzeki Iżory (lewy dopływ Newy). Jarl Birger przysłał do nowogrodzkiego kniazia Aleksandra gońców ze słowami: „Jeśli możesz, broń się albo ja jeszcze dziś zrujnuję ziemię twoją”. Nowogród nie mógł wezwać na pomoc kniazów muromskiego, włodziemierskiego i innych, gdyż tam zalegały wojska chana Batyja. Aleksander zebrał drużynę, w skład której weszli nowogrodzianie i suzdalczyki i wyruszył przeciw wrogowi. Według niektórych historyków Aleksander nakazał swoim wojom, płynącym na okrętach, zejść na brzeg na znacznej odległości od szwedzkiego obozu. 15 lipca, w niedzielę, o 8 godzinie 30 minut według miejscowego czasu [zegarów nie mieli, więc skąd taka precyzja?], ruscy wojowie niespodziewanie napadli na Szwedów. Część Szwedów uciekła na okręty ponosząc olbrzymie straty i spieszenie odpłynęła w morze. Drużdy wojowie bili się do nastania ciemności i wtedy wycofali się na okręty. W XIII wieku było to ważne starcie, w którym uczestniczyło kilka tysięcy ludzi. Ruskie liropisy podają, że straty ruskie wyniosły 20 wojów, ale byli to tylko znamienicy wojowie, a innymi nie przejmowano się. Nowogrodzki książę po tej bitwie otrzymał przydomek Newski.

[Ogonowskaja, s. 159]

Niestety, wśród współczesnych [...] polityczny kurs Aleksandra Jarosławowicza nie cieszył się popularnością. Nikt nie myślał dziękować księciu za jego heroiczne wysiłki na rzecz ocalenia ziemi ruskiej [powiedziałbym nowogrodzkiej]. Większość nowogrodzian trzymała się twardo orientacji prozachodniej. W rezultacie po bitwie nad Newą Aleksandrowi „pokazano drogę” z Nowogrodu. Kiedy jednak Niemcy zagarnęli Psków, nowogrodzianie natychmiast zaprosili księcia z powrotem. Kiedy Aleksander wygnał Niemców z Pskowa i odniósł zwycięstwo na Jeziorze Czudzkim – znów go usunęto! [...] Za każdym razem przybywał „na zew nowogrodzki”, wyświadczał ziemi nowogrodzkiej ogromne przysługi: Walczył nad Newą, na Jeziorze Czudzkim, tłumiał powstanie plemienia Wodów – i za to... stronnicy Zachodu odsuwali go od rządów za pomocą „demokratycznej” procedury – głosowania wiecowego. [Gumilow, s. 119]

Aleksander Newski (1220—1263), święty prawosławny, syn Jarosława Wsiewołodowicza, kniazia włodziemierskiego, protoplasta rodu książąt moskiewskich. Od 1236 władał Nowogrodem Wielkim. Sławę utalentowanego wodza i przydomek zyskał, zwyciężając Szwedów nad Newą w 1240 roku. W 1242 na zamrażającym jeziorze Pejpus opodal Pskowa pokonał Krzyżaków. W 1248 roku odrzucił propozycję papieża Innocentego IV nakładającą go do podporządkowania się Rzymowi, co zapewniło mu przychylność Cerkwi prawosławnej. Na przełomie lat 1248/1249 uznał zwierzchność Złotej Ordy nad Rusią i odtąd korzystał z poparcia Mongołów. Od 1249 roku wielki książę kijowski, od 1252 roku – włodziemiersko-suzdalski. Otoczony kultem już w XIII wieku, w 1340 roku kanonizowany. Order jego imienia ustanowiono w Rosji w 1725 roku, w ZSRR – w 1942 roku.

ANDRIEJ JAROSŁAWOWICZ

АНДРЕЙ ЯРОСЛАВОВИЧ

urodzony?

zmarł w 1252 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź włodzimierski w latach 1248—1252

z nominacji chana Złotej Ordy: BATU CHAN 1227—1255

jego ojciec: Jarosław II – wielki kniaź włodzimierski w latach 1243—1246

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Wasyl – wielki kniaź włodzimierski w latach 1272—1276

■ – Jarosław – wielki kniaź włodzimierski w latach 1263—1276

■ – Aleksander Newski kniaź nowogrodzki w latach 1236—1252

wielki kniaź włodzimierski w latach 1252—1263

jego żona:

jego dzieci:

rok 1252:

[Po śmierci Michaiła Wsiewołodowicza zaczęła się] walka między Aleksandrem Newskim i innym jego bratem, Andrzejem. W Ordzie początkowo sprzyjano bardziej Andrzejowi, który też objął wielkie kniaziestwo włodzimierskie w latach (1248—1252). [Bazyłow, t.1, s. 132]

Armia Niewruja – wyprawa Mongoło-Tatarów przeciw włodzimierskiemu kniaziowi Andriejowi Jarosławowiczowi. W 1251 roku do władzy w Karakorum doszedł chan Menge, który był zaprzyjaźniony z chanem Batyjem. W 1252 roku Aleksander Newski udał się do Ordy. Wówczas Batyj skierował na włodzimierskiego kniazia Andrieja Jarosławowicza wojsko pod dowództwem Niewruja. Głównym celem pochodu było zastraszenie Rusów, złamanie ich woli do przeciwstawiania się. Było to związane przede wszystkim z tym, że włodzimierski kniaź Andriej Jarosławowicz był zwolennikiem zachodu i ogłosił, że zawiera sojusz ze Szwedami, Zakonem Inflanckim i Polakami w celu wybawienia od Mongołów. Jest także unikalna wiadomość W.N. Tatiszczewa, wzięta z jakiegoś nieznanego lietuopisu, który nie dotrwał do dziś, że przyczyną wyjazdu do Ordy Aleksandra Newskiego i pochodu „Niewruja armii” była skarga Aleksandra Newskiego na swego brata Andrieja, który jakoby zatajał część zebranych dla Tatarów danin. Duża część historyków wątpi w prawdziwość tego faktu. Dowiedziawszy się o zbliżaniu się ordyńskiego wojska, Andriej zbiegł z Włodzimierza na północny zachód, jednak w pobliżu Pieriejaślawła Zaleskiego drużyna kniazia została rozbita. Kniaź Andriej zmuszony był ukryć się wraz z żoną w Szwecji. Po tej ucieczce Aleksander Newski otrzymał od Batyja wielkiego kniazia jarłyk. [Ogonowska, s. 161]

rok 1251:

Wielkie Kniaziestwo Litewskie – Ingerencjom zewnętrznym miało zapobiec m.in. przyjęcie przez Litwę w 1251 roku chrztu.

rok 1250:

Po śmierci Jarosława II Wsiewołodowicza w 1246 roku powstał problem nowego kniazia. Do włodzimierskiego tronu pretendowali bracia Andrzej i Aleksander (Newski) Jarosławowicze. W tych czasach jarłyki na kniazienie były wydawane przez wielkiego chana w Karakorum. Chan Batyj nie mógł samodzielnie rozwiązać tego problemu i dlatego w latach 1247—1248 bracia podjęli wielomiesięczną podróż do chana Gujuka do Karakorum.

Andrzej Jarosławowicz otrzymał jarłyk na wielkie włodzimierskie kniazienie, natomiast Aleksander Jarosławowicz Newski – na panowanie w Nowogrodzie. Tym samym obaj zostali naznaczeni wielkimi kniaziami. [Ogonowska, s. 161]



rok 1249:

Aleksander Newski (żył w latach 1220—1263), święty prawosławny, syn Jarosława Wsiewołodowicza, księcia włodzimierskiego, protoplasta rodu książąt moskiewskich. Od 1249 roku wielki książę kijowski.

Aleksander Newski. W 1248/1249 roku uznał zwierzchność Złotej Ordy nad Rusią i odtąd korzystał z poparcia Mongołów.

rok 1248:

Aleksander Newski. W 1248 roku odrzucił propozycję papieża Innocentego IV nakłaniającą go do podporządkowania się Rzymowi, co zapewniło mu przychylność Cerkwi prawosławnej.

W końcu pierwszej połowy XIII wieku wyodrębniły się na ziemi włodzimiersko-suzdalskiej dwa małe kniaziewstwa, moskiewskie i twerskie; [...] O rozszerzenie swojej władzy starało się z różnym skutkiem wielu książąt w okresie rozdrobnienia; odnoszone na tym polu sukcesy zbliżały w jakimś stopniu Ruś do jedności, tylko jednak przejściowo, w sposób niezamierzony, bez trwalszych następstw. Kniazięta twerscy i moskiewscy próbowali rozwijać swoją działalność inaczej. Na pewno nie od razu, ale w stosunkowo krótkim czasie Twer i Moskwa stały się jedynymi na Rusi ośrodkami dalekosiężnej myśli zjednoczeniowej i może też dlatego rywalizowały z sobą zaciekłe. Zwycięsko z tego współzawodnictwa wyszła Moskwa, kniazięta moskiewscy potrafili działać z zadziwiająco konsekwencją, a w razie potrzeby także z największą surowością. Rezultatem [...] będzie najpierw stałe i stosunkowo szybkie rozszerzenie granic kniaziewstwa, zjednoczenie ziem Rusi północno-wschodniej i powstanie wielkiej i silnej monarchii rosyjskiej. Procesy te potrwają jednak długo. [Bazyłow, t.1, s. 134]

W połowie XIII wieku Złota Orda zdobyła i podporządkowała sobie kniaziewstwa: Halicko-Włodzimierskie, Kijowskie, Perejasławskie, Siewierskie, Czernihowskie, Riazańskie, Włodzimierskie (z miastami: Moskwa, Władymir, Suzdał, Rostów, Jarosław), Smoleńskie oraz Republikę Nowogrodzką. Złotej Ordzie nie podlegały tylko kniaziewstwa Pińskie i Połockie. [z mapy 51]

MICHAŁ WSIEWOŁODOWICZ МИХАИЛ ВСЕВОЛОДОВИЧ zmarł w 1248 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź moskiewski w latach 1247—1248

wielki kniaź włodzimierski w 1248 roku

z nominacji chana Złotej Ordy: BATU CHAN 1227—1255

jego ojciec: Wsiewołod Juriewicz

–wielki kniaź włodzimierski w latach 1176—1212

jego matka:

jego rodzeństwo

■ – Światosław, urodzony w 1196 roku, zmarł w 1252 roku
wielki kniaź włodzimierski w latach 1246—1248

■ – Jarosław II, urodzony w 1190 roku, zmarł w 1246 roku
wielki kniaź włodzimierski w latach 1243—1246

■ – Konstanty – wielki kniaź włodzimierski w latach 1216—1218

■ – Jerzy II Wsiewołodowicz, urodzony w 1189 roku, zmarł w 1238 roku
wielki kniaź włodzimierski 1212—1216 i 1218—1238

■ – miał jeszcze trzech braci

jego żona:

jego dzieci:

Światosław Wsiewołodowicz, wielki kniaź włodzimierski (panował w latach 1246—1248), został obalony przez swego brata, Michała Wsiewołodowicza, kniazia moskiewskiego, który z kolei został wielkim księciem włodzimierskim, ale zaraz potem zginął (1248 rok). Po nim na tron włodzimierski wstąpił Andrzej Jarosławowicz, brat Aleksandra Newskiego. Wszyscy byli wielkimi kniaziami włodzimierskimi z nominacji chana Złotej Ordy.



ŚWIATOSŁAW III WSIEWOŁODOWICZ

СВЯТОСЛАВ ВСЕВОЛОДОВИЧ

urodzony w 1196 roku

zmarł w 1248 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź włodzimierski w latach 1246—1248

z nominacji chana Złotej Ordy: BATU CHAN 1227—1255

jego ojciec: Wsiewołod – wielki kniaź włodzimierski w latach 1176—1212

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Michał – wielki kniaź włodzimierski w 1248 roku

■ – Jarosław – wielki kniaź włodzimierski w latach 1243—1246

■ – Konstanty – wielki kniaź włodzimierski w latach 1216—1218

■ – Jerzy II – wielki kniaź włodzimierski 1276—1281, 1283—1294

■ – miał jeszcze trzech braci

jego żona:

jego dzieci:

rok 1248:

Gdy przyszła wiadomość o śmierci Jarosława, wielkim księciem włodzimierskim został jeszcze jeden z jego braci, Światosław Wsiewołodowicz, też nie na długo (panował w latach 1246—1248). [Bazyłow, t.1, s. 131]

rok 1246:

Na początku naszej ery mieszkańcy kontynentu azjatyckiego zaczęli coraz bardziej niepokoić Europę. Stamtąd szły przecież hordy koczowników siejące postrach i zniszczenia. Najbardziej groźne było najście Mongołów w XIII wieku na Europę wschodnią i środkową. Zrozumiałe stało się więc dążenie władców europejskich do poznania organizacji państwa mongolskiego, zgłębienia tajemnic jego sukcesów militarnych i w ten sposób zabezpieczenia się przed spodziewanym najściem nomadów.

W 1246 roku papież Innocenty IV wysłał więc do Mongolii specjalne poselstwo w składzie dwóch zakonników [...] Prawie równocześnie król Francji Ludwik IX posłał do Mongolii Wilhelma Rubrucka. Trasa obu poselstw przebiegała przez terytorium Złotej Ordy, następnie przez Chorezm, Siedmiorzeczce, Tabargaj (zapewne Tybet) i Mongolię [...] Rubruck [...] przekazał jedynie cenne dane o Kirgizach jenisejskich. [Łukawski, s. 49]

W 1246 roku przeprowadzono spis ludności w południowych i południowo zachodnich ziemiach. Chanowie Złotej Ordy w pierwszym rządzie byli zainteresowani w otrzymywaniu daniny punktualnie z ruskich ziem. W tym celu został przeprowadzony pierwszy spis ludności w ziemiach kijowskiej i jarosławskiej. Spisu dokonywali tak zwani rachmistrze. Spis nazywali obliczeniem. [Skoro było kogo spisywać, to nie można twierdzić, że Mongołowie zniszczyli doszczętnie Ziemię Kijowską]. [Ogonowskaja, s. 161]

Kniaźta haliccy – Roman i Daniel Romanowicze – mając poparcie dominikanów przebywających w ich otoczeniu, wchodzili w bliskie układy z papieżami. Daniel uznał papieża za głowę Kościoła na Rusi Halickiej. Papież Innocenty IV w wysłanej do Daniela bulli nazywał go Regem Russiae (1246 rok). Daniel już wcześniej, w zamian za obietnicę przejścia do Kościoła łacińskiego i walki z Tatarami, otrzymał od Innocentego IV koronę królewską (1253 rok), stając się jedynym ruskim księciem noszącym nie tylko tytuł królewski, lecz także zasiadającym na tronie. W ciągu kilku miesięcy na przełomie lat 1247 i 1248 papież wysłał do Daniela i Romana sześć bulli, w których błogosławił nowemu królestwu na Wschodzie i brał króla „pod opiekę świętego Piotra”. „Unia” z Kościołem rzymskim trwała krótko, ale zarazem dostatecznie długo, aby nowo powstałemu zakonowi dominikańskiemu umożliwić działalność [...]

[Andrusiewicz 2, s. 166]

JAROSŁAW II WSIEWOŁODOWICZ

ЯРОСЛАВ II ВСЕВОЛОДОВИЧ

urodzony w 8 lutego 1191 roku [1190?]

zmarł 30 września 1246 roku

pod panowaniem Mongołów

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź włodzimierski w latach 1243—1246,

z nominacji chana Złotej Ordy: BATU CHAN 1227—1255

jego ojciec: Wsiewołod – wielki kniaź włodzimierski w latach 1176—1212

jego matka: Maria Szwarnówna – czeska księżna

jego rodzeństwo ■ – Michał – wielki kniaź włodzimierski w 1248 roku

■ – Konstanty – wielki kniaź włodzimierski w latach 1216—1218

■ – Jerzy II – wielki kniaź włodzimierski 1276—1281, 1283—1294

■ – Światosław – wielki kniaź włodzimierski w latach 1246—1248

■ – miał jeszcze trzech braci

jego żona:

jego dzieci:

Jarosław II Wsiewołodowicz czwarty z ośmiu synów Wsiewołoda Wielkie Gniazdo. Był kniazem w Pieriejasławlu, Riazaniu, Haliczu, wiele razy zapraszany i wyganiany przez Nowogród. W latach 1201—1206 był kniazem Pieriejasławla. W tym okresie wraz z kijowskim kniazem Rurykiem i Romanem Galickim podejmował wyprawy przeciw Połowcom. W 1207 roku Jarosław był wypędzony z Pieriejasławla przez Wsiewołoda Czarnego, kniazia czer-nińskiego. [Ogonowska, s. 168]

rok 1246:

W 1246 roku wielki kurułtaj [rada] obrał Gujuka wielkim chanem. [...] Wielki kniaź włodzimierski Jarosław, ojciec Aleksandra Newskiego, który brał udział w uroczystościach z okazji wyboru nowego chana, zmarł otruty. Truciznę tę, według wersji agenta papieskiego Pian del Carpinego, podała Jarosławowi matka Gujuka – Töregene-katun. Przyczyną tego postępuku był donos bojara Fiodora Jatunowicza, który oczernił księcia, mówiąc, że Jarosław zawarł sojusz z papieżem Innocentym IV. [Gumilow, s. 118]

rok 1243:

Władzę wielkokniaźcą objął po Jerzym II jego brat, drugi syn Wsiewołoda „Duże Gniazdo”, kniaź na Perejasławiu Zaleskim, Jarosław (panował w latach 1238—1246). Batu-chan uznał go w 1243 roku jako wielkiego księcia i nawet użyczał mu pomocy w różnych imprezach, ale nie na wiele się to przydało; łaska chanów jeździła na bardzo pstrym koniu. W 1246 roku odbywały się wybory w stolicy wielkich chanów – Karakorum. Zjawilo się tam wówczas wielu wysoko postawionych gości, [...] także Jarosław, który już nie powrócił do Włodzimierza, prawdopodobnie otruty na rozkaz nowego wielkiego chana. Był nim syn Ugedeja, Gujuk (panował w latach 1246—1248), zaciekle wróg Batu-chana [...] Gujuk zamierzał sam wyruszyć przeciw Batu-chanowi, ale nie zdążył, umarł po bardzo krótkim panowaniu. [Bazyłow, t.1, s. 131]

Zwycięstwa Aleksandra Newskiego podniosły nie tylko jego autorytet, ale i wzmocniły polityczny wizerunek jego ojca Jarosława II – wielkiego kniazia Północno Wschodniej Rusi. Chan Batyj wezwał kniazia Jarosława do Złotej Ordy, przyjął go z wielkimi zaszczytami i подарował jemu pierwszemu jarłyk na wielkie włodzimierskie kniazienie. [Ogonowska, s. 161]

Armenia, Hajastan, państwo w zachodniej części Azji, na Zakaukaziu; w latach 1235—1243 Armenia właściwa została podbita przez Mongołów, następnie spustoszona przez wojska Timura.

rok 1242:

W 1242 roku książę nowogrodzki Aleksander Newski pokonał wojska Zakonu Inflanckiego (bitwa na zamrażniętym jeziorze Pejpus).

Napierające od strony Inflant oddziały niemieckie i częściowo duńskie zajęły Izborsk i Psków, a potem część agresorów skierowała się ku Zatoce Fińskiej i ujściu Newy. Sytuacja była tym niebezpieczniejsza, że Aleksander Newski musiał opuścić Nowogród z powodu konfliktu z bojarami i dopiero ostre protesty mieszkańców miasta i wyraźne żądanie wiecu spowodowały jego powrót. Od razu sytuacja zaczęła ulegać zmianie na lepsze; wojska ruskie odebrały Psków i inne zajęte przez Zakon miejscowości. 5 kwietnia 1242 roku doszło do rozstrzygającej bitwy między wojskiem niemieckim i ruskim na zamrażniętej tafli Jeziora Czudzkiego; dowodzone przez Aleksandra Newskiego oddziały ruskie odniosły dzięki taktyce militarnej księcia zdecydowane zwycięstwo. [Bazyłow, t. 1, s. 132]

rok 1241:

Azerbejdżan, Azerbajdżan, w 1241 roku wszedł w skład państwa mongolskich Hulagidów.

Czyngis-chan, po wygranej bitwie z Rusinami pod Kałką, wojska mongolskie skierowały się na Węgry i do Polski. Zniszczyły Kraków i po bitwie pod Legnicą złupiły Śląsk. Imperialne tradycje kontynuował wnuk Czyngis-chana, Batu-chan, twórca państwa Złotej Ordy.

Ukraina, Ukrainia. Po najeździe Mongołów w 1241 roku spustoszona, zależna od Złotej Ordy.

Tatarstan. W latach 1236—1241 Bułgarię Wołżańsko-Kamską zajęli Mongołowie.

W kwietniu 1241 roku Mongołowie rozgromili armię Henryka II Pobożnego pod Legnicą (Polska), wojska węgierskie zaś poniosły klęskę pod Mohi.

rok 1240:

Po starannych przygotowaniach flota szwedzka podjęła akcję zaczepną, wpływając do ujścia Newy z wyraźnym zamiarem opanowania przynajmniej niektórych posiadłości nowogrodzkich. Szwedzi liczyli na łatwe zwycięstwo, ale rzeczywistość okazała się inna. Bardzo młody książę nowogrodzki (od 1236 roku) Aleksander, syn Jarosława, okazał się doskonałym taktykiem i wodzem. Wojsko jego, naprędce zebrane i nie nadto liczne, zadało w 1240 roku Szwedom ciężką klęskę nad Newą (stąd przydomek księcia). Było to w okresie, gdy Mongołowie kończyli podbój Rusi [...] [Bazyłow, t. 1, s. 132]

W grudniu 1240 roku nastąpił tragiczny koniec Kijowa, zrujnowanego po dramatycznym oblężeniu [...] Spod Kijowa poszli Mongołowie na zachód, rozdzielając się na granicy kniaziewstwa halicko-włodzimierskiego. Część wojsk z Batu-chanem na czele, ruszyła w kierunku Halicza, a potem na Węgry; druga część na Włodzimierz Wołyński – z obu miast pozostały gruzy. [...] Ruś znalazła się odtąd pod zwierzchnictwem mongolskim, terytorialnie wchodząc w skład Złotej Ordy [...] stolicą jej [Złotej Ordy] został Saraj, niedaleko ujścia Wołgi. Jeśli chodzi o ziemie ruskie, najsłabszy był stopień uzależnienia Nowogrodu (łącznie z Pskowem), nietkniętego podczas wypraw Batu-chana, mimo to jednak ziemia nowogrodzka też musiała stosować się do woli i żądań chana. Niektóre kniaziewstwa ruskie po rozgromieniu przez Mongołów przestały istnieć (kijowskie, perejaśławskie, czernihowskie, siewierskie); tych, które się utrzymały, już nie likwidowano, pozostawiając im własnych książąt i m.in. stan posiadania Cerkwi. Zwierzchnictwo mongolskie nad ziemiami ruskimi trwać miało aż 240 lat [...] [Bazyłow, t. 1, s. 128-129]

rok 1239:

W grudniu 1239 roku Danił Halicki zdobył Kijów i zostawił w Kijowie swojego posadnika. Kijów – matka ruskich grodów, dawna stolica wielkiej dzierżawy ostatecznie straciła swoje znaczenie. Danił Halicki był kijowskim kniazem do jesieni 1240 roku.

Wiaźma, w 1239 roku przekazana księciu Andrzejowi Włodzimierzowiczowi przez wielkiego kniazia włodzimierskiego Jarosława II.



Michał, książę czernihowski, męczennik i wyznawca, cudotwórca (Muczenik i ispowiednik Michaił, książę Czernihowskij, czudotworec), 14/27 lutego (rocznica przeniesienia relikwii w 1578 roku) i 20 września/3 października. Książę Michał i wierny mu bojar Teodor, żyli i ponieśli męczeńską śmierć w XIII wieku. Michał, ojciec patrz święta Eufrozyna z Suzdała, był władcą o pokojowym usposobieniu. Skromny i pobożny miłował swych poddanych. Podczas najazdu Tatarów, gdy Kijów został zniszczony, przebywał na Węgrzech. Próbował tam przekonać króla Bellę, by zjednoczyć siły w obronie przed wrogiem. Jednak za granicą nie znalazł zrozumienia i powrócił do ojczyzny, do zniszczonego wojną Czernihowa. W 1245 roku Batu-chan wezwał księcia do ordy. Po przybyciu zmuszano go do przejścia przez „święty” ogień (miało to w opinii Tatarów oczyścić od złych zamiarów) i złożenia hołdu pogańskim bożkom. Jeśliby tego nie uczynił, grożono mu śmiercią. Nie bacząc na namowy doradców, książę zdecydował się nie ulec presji Tatarów i nie zdradzając swej wiary ponieść męczeńską śmierć. Przyjął Eucharystię i zdał się na łaskę i niełaskę pogan. Bity i męczony, na koniec został ścięty mieczem. Taki sam los spotkał przybyłego z księciem bojara Teodora, który mimo wysokiego urzędu proponowanego mu za wyrzeczenie się Chrystusa, poszedł w ślady swego pana. Porzucone ciała męczenników chrześcijanie wywieźli do Czernihowa, skąd w 1578 roku uroczyste przeniesiono je do Moskwy. Uważany jest za jednego z największych czernihowskich świętych. Na ikonach książę przedstawiany jest prawie zawsze wraz ze swym towarzyszem. Jest mężczyzną w średnim wieku, ubranym w książęce szaty, z koroną na głowie. Ma niedługą, przypruszoną siwizną, jasnokasztanową brodę, podzieloną na kosmyki, podobnie jak u patrz świętego Jana Chrzciciela. Święty Teodor jest starym mężczyzną z dłuższą, siwą brodą. Ubrany jest w tradycyjny strój bojara. Obaj w prawych dłoniach trzymają krzyże, a w lewych miecze. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

Michał, książę muromski (Błagowiernyj Michaił, książę Muromskij), 21 maja/3 czerwca, zmarł w XII wieku, patrz Jarosław, książę muromski. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

niewola mongolska

W 1237 roku wojska chana Batyja wtargnęły na Północno Wschodnią Ruś. W pochodzie na Ruś uczestniczyło 12 „Czingisidów” (synów i wnuków Czingischana) pod dowództwem wnuka Czyngischana – Batija. Trudno dostatecznie ocenić liczebność mongolsko-tatarskiego wojska: węgierski mnich Julian, świadek wydarzeń, przebywający w Wschodniej Bułgarii i we włodziemskiej ziemi, podaje cyfrę 375 tysięcy (135 tysięcy wojów i 240 tysięcy mongolskich niewolników). Perski historyk z XIV wieku Raszid-ad-Dina podaje liczbę 129 tysięcy, lietopisy i zapisy europejskich podróżników podają 400 do 600 tysięcy, H.M. Karamzin zatrzymuje się na liczbie 300 tysięcy. Narodowi historycy XX wieku znacznie zmniejszają liczbę i określają ją na 40 do 50 tysięcy (W.W. Kargałow), 55-65 tysięcy (D.W. Czernyszewskij), 37,5-75 tysięcy (W.A. Kuczkin), 45-52 tysięcy mongolskich i 80-90 tysięcy obcych wojów (W.B. Koszcejew). Głównym argumentem za liczbą wojska od 30-40 tysięcy do 100 tysięcy przemawia to, że większe wojsko wykarmić było niesłychanie trudno. Również dyskusyjnym jest problem charakteru najazdu Mongołów na Ruś. Jedni historycy uważają, że Mongołowie wędrowali jedną kolumną po jednej marszrucie, inni przemawiają za tym, że mongolskie wojsko dzieliło się na trzy, cztery grupy, które działały samodzielnie.

Według danych archeologów, w okresie lat 1237—1242 Mongoł-Tatarzy zburzyli 29 z 74 zbadanych przez wykopaliska grodów Rusi, w 14 których życie już później nie wróciło, a 15 miast zamieniło się we wsie. Mongolskiego zniszczenia uniknęły tylko Smoleńskie, Pińskie, Witebskie, Połockie kniaziestwa i wielka część nowogrodzkiej ziemi. Rezultatem mongolskiego zawładnięcia było: spustoszenie ruskich ziem, znaczące zmniejszenie ilości ludności, popędzenie w niewolę ruskich ludzi, w szczególności rzemieślników, strata licznych sekretów rzemiosł (na przykład przygotowanie szklanych naczyń i szkła okiennego, wielokolorowej ceramiki zdobionej przedzielaną emalią itd.), zanik kamiennego budownictwa, utrata wielu ruskich kniaziów i drużynników, utrata licznych twórców kultury (na przykład uchronił się tylko jeden egzemplarz „Słowa o pułku Igora”), zniszczenie handlowych i kulturalnych związków Rusi z sąsiednimi państwami i wiele innych.

W grudniu 1237 Mongoł-Tatarzy zdobyli i zburzyli Rianzań. Mongoł-Tatarzy pojawili się w południowych granicach rianzańskiego kniaziestwa. Batyj wyprawił posłów do Riazania, żądając „dziesięciny we wszystkim: i w ludziach, i w kniazich, i w koniach”. Kniaziowie rianzański, pronski i muromski odrzucili te żądania i zwrócili się o pomoc do włodziemskiego kniazia. Pomoc nie nadeszła. Rianzański lietopisiec opisuje, jak „jeden z Rianzańczyków bił się z tysiącem, a dwaj – dziesięcioma tysiącami...”. Po sześciu dniach okrażenia Rianzań była wzięta, rodzina kniazia poległa, wszyscy mężczyźni poszli do mongolskiej niewoli. Zdobywcy brutalnie rozprawili się z Rianzańczykami. Rząd historyków wyjaśnia brak pomocy ze strony włodziemskiego kniazia tym, że w tym czasie Włodzimierzowi też zagrażała jedna z mongolskich grup wojska.

Po zdobyciu Riazania Mongoł-Tatarzy poszli na Kołomnę, która jednak okazała tak wielki opór, że bliźniaczy brat Batyja chan Kulkan osobiście uczestniczył w natarciu i zginął (według mongolskiego prawa chanowie, wojewodowie i tysięczniki nie mieli prawa do bezpośredniego uczestniczenia w boju). W bitwie o Kołomnę wziął udział syn włodziemskiego kniazia Jurija Wsiewołodowicza – młody książę Wsiewołod, który z ledwością wyrwał się z okrażenia; poległ stary włodziemzowski wojewoda Jeremij Gliebowicz. Potem Mongoł-Tatarzy zdobyli Moskwę i wzięli do niewoli syna Jurija Wsiewołodowicza – małoletniego Włodzimierza, i zabili dowódcę obrony miasta Filipa Niankę. Na początku lutego 1238 roku został spalony Włodzimierz. Mongołowie otoczyli miasto częstokołem, ustawili maszyny oblężnicze „poroki”. 6—7 lutego w rezultacie szturmów gród został zdobyty. Liczni mieszkańcy, którzy skryli się w Uspienskim Soborze, zostali zabici. Jak podają niektórzy historycy, włodziemski książę Jurij Wsiewołodowicz okazał się złym politykiem i słabym dowódcą wojsk. Kazał bronić miasta, a sam pojechał zbierać wojsko. W marcu 1238 roku w miejscu wpadania rzeki Sit’ do rzeki Mołogi jego oddział został doścignięty przez Mongołów, którzy łatwo pokonali kniazia i go zabili.

Później Mongołowie zburzyli Rostów, Suzdał, Jarosławł, Kostromę, Halicz, Twer, Pieriejasławł, Juriew i inne miasta.

Wypada zaznaczyć, że niektóre grody dogadały się z Mongoł-Tatarami. Tak np. mieszkańcy bogatego kupieckiego miasta Uglicza wydali zdobywcom konie i prowiant i tym samym ocalili miasto.

W lutym i marcu 1238 roku trwała obrona Torzka przed Mongoł-Tatarami. Pod koniec lutego Mongoł-Tatarzy podeszli do grodu Torżok, który poddał się po dwutygodniowej obronie.

Nowogród, który miał pomóc Torżkowi, zbyt długo zbierał swe wojska. Po zdobyciu Torzka ludność została wyrżnięta. Potem wojska Batyja skierowały się na północ, ale brakło im stu wiorst do Nowogrodu, gdy niespodziewanie zawróciły na południe. Było to spowodowane, według większości historyków, przez wiosenne roztopy i trudności z posuwaniem się wojsk wraz z wozami i sprzętem.

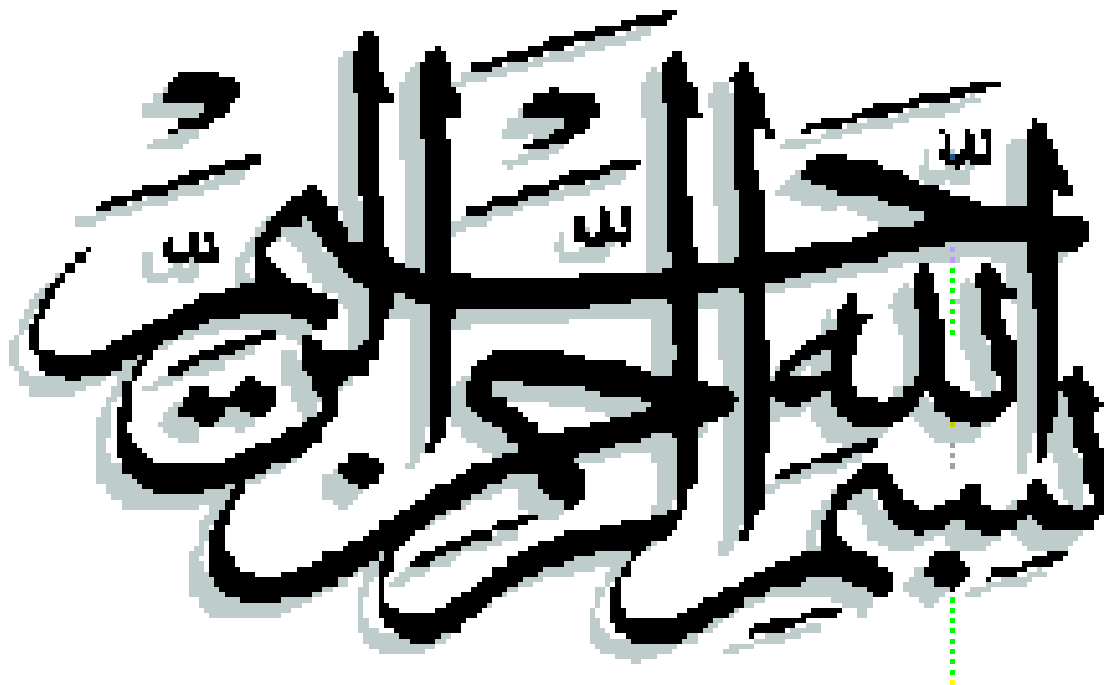
Od marca do maja 1238 roku trwała obrona Kozielska. Podczas marszu na południe Kozielsk okazał sprzeciw i opór Batijowi, przezwany przez zdobywców „złym miastem”. Załoga Kozielska broniła się przez siedem tygodni. Pod murami Kozielska poległo trzech znanych wojewodów z armii Batyja. Gdy wrogowie wtargnęli do miasta, obrońcy rzucili się do walki wręcz. Latem 1238 roku Mongołowie wrócili nad Dolną Wołgę, gdzie przezimowali. Wiosną rozpoczęli nowe zdobywanie ziem ruskich.

Jesienią 1239 roku Mongoło-Tatarzy wtargnęli we włodzimierskie ziemie, zburzyli Niżny Nowogród, Murom i Gorochowic, walczyli z Kłażmą, a potem zdobyli Pieriejaślawl i Czernihów.

W okresie od września do grudnia 1240 roku Mongoło-Tatarzy oblegali i zdobyli Kijów. Jesienią chan Batyj, doczekawszy się przybycia świeżych sił chanów Kumania, Kajdu i Sonkura, wznowił zdobywanie ruskich ziem, stawiając sobie za cel pokonać przede wszystkim Kijów. Wojsko Batyja było tak wielkie, że według słów lietopisa, w mieście ludzie nie słyszeli jeden drugiego tak niewyobrażalnie wielki był szum spowodowany zbliżaniem się ordy. Skrzypienie wozów, ryk wielbłądów, rżenie koni zagłuszały głosy ludzi. Pod murami Kijowa byli wszyscy znamienici wojewodowie Batyja: Subedej, Burundaj, Ordu – brat Batyja, Miengu – wnuk Czingischana, Gujuk – starszy syn wielkiego chana Ugedeja. Piękno i wielkość miasta poraziły zdobywców. Starając się zachować wszystko dla siebie w całości, Mongołowie zaproponowali Kijowianom, aby się poddali i uratowali życie. Kijowianie odmówili. 6 grudnia zaczął się bój na ulicach i placach. Obroną dowodził wojewoda Daniły Halickiego – Dymitr. Inni obrońcy zebrali się pod sklepionymi „Dziesiątnej cerkwi”, które nie wytrzymały pod naporem i runęły, pochłaniając ostatnich obrońców miasta. Kijów upadł. Jednak zdobywcy byli zachwyceni heroizmem Kijowian. Ranny i wzięty do niewoli wojewoda Dymitr został ulaskawiony przez chana za „męstwo jego walki”.

Na początku 1241 roku Mongoło-Tatarzy zawładnęli halicko-wołyńską Rusią i licznymi mniejszymi grodami. Udając się na zachód ominęli oni twierdze Choml i Krzemieniec, które były na niedostępnych skałach.

[Ogonowskaja, s. 156-159]



[Wypowiedź Mariana Czesława Sokołowskiego:]

Księstwa i Narody

Zwróćmy uwagę, że opierając się na szeregu autorach historii Rosji, opisywałem od pewnego czasu historię Księstwa Moskiewskiego, a w zasadzie Księstwa Włodzimierskiego, potem dołączało sporadycznie Księstwo Twerskie, czasem Republika Nowogrodzka lub, jeśli wynikało to z kontekstu, byli wymieniani inni kniaziowie – tak jak w poprzednim rozdziale kniaziowie Gorodiecka, czy Pieriejaślawia, bo stawali się kniaziami Wielkiego Księstwa Włodzimierskiego. Tak więc można wyrobić sobie przeświadczenie, że Rosja, a wcześniej Ruś miały tak jednoznaczną i zawężoną ścieżkę swej historii – bo Rosja wywodziła się z Księstwa Moskiewskiego, z kolei Księstwo Moskiewskie wywodziło się z Księstwa Włodzimierskiego – można dalej gładko wykazać, że wcześniejszy etap historii Rusi, to historia Wielkiego Księstwa Kijowskiego – zwłaszcza jeśli zapobiegliwie, a konsekwentnie będziemy to księstwo nazywać najpierw „Rusią Kijowską”, a potem nawet „Małą Rusią”, której dziejową logicznością było przecież połączenie się z „Wielką Rusią”. Jakież to poprawne i naukowe, jakież to tendencyjne i nieprawdziwe. Przy czym historia Rosji zawsze mówiła i mówi o kniazach i kniaziestwach, które nie mogą być utożsamiane z zachodnimi książętami i księstwami – tu jednak zachowamy słowo „księstwo”.

Państwowość rosyjska powstawała na pokonanych państwowościach. Równie dobrze mogły zdominować wschodnią Europę republiki Nowogrodzka, Pskowska, Twerska lub Suzdalska; mogli to być Drewlanie, Pieczyngowie i jeszcze kilka innych państwowości. Były i musiały zaniknąć liczne księstwa, musiały zaniknąć tylko dlatego, że w tym najważniejszym dla siebie momencie okazały się słabsze od Moskwy. Wielkie Księstwo Kijowskie, na przykład, poprzez swych potomków do dziś wykazuje, że nigdy nie uważało się za Ruś, za Rosję – jest Ukrainą, tak jak kiedyś było Kijowem – Księstwem Kijowskim, księstwem, które nawet nigdy Moskwa nie zdołała podbić, bo skrajnie osłabione przez Moskwę i Monogołów uległo Litwie i Polsce na parę wieków. Każdy książę panujący w licznych kniaziestwach całym swym życiem wykazywał odrębność swego księstwa; w imię tej odrębności potrafił walczyć z wujami, braćmi, a nawet z ojcem. O jakiej genealogii może tu być mowa, o jakiej dynastii?

Przecież na tych stronach historii winny być opisywane historie wielu odrębnych i samodzielnych organizmów państwowych, których przywódcy i obywatele robili wszystko, co było możliwe, aby nie dać się pochłoniąć, aby nie dać się nazywać Rusią.

Jeśli spojrzymy na oficjalną mapę z tego okresu, to wyczytamy, że na terenie przyszłej Rosji egzystowały w najlepsze, nie podejrzewając, co je czeka, takie niepodległe państwowości, wcale nie gorsze w swej istocie od ówczesnego Księstwa Litewskiego, jak:

- Chłynowska Republika – republiki były rządzone przez wiec
- Nowogrodzka Republika, niepodległe państwo do 1478 roku
- Republika Perm Wielka, niepodległe państwo do 1471 roku
- Państwo Bułgaria Kamska – istniało do końca XIV wieku
- Księstwo Biełoozijskie – księstwo to i poniższe nie były częścią czegokolwiek
- Księstwo Bieżeckie
- Księstwo Dmitrowskie
- Księstwo Galicz
- Księstwo Gorodiec Mieszczerski
- Księstwo Halickie
- Księstwo Jarosławskie
- Księstwo Juriew Polski – nazwa pochodzi od pola, a nie od Polski
- Księstwo Kałuskie
- Księstwo Kostromskie
- Księstwo Możajskie
- Księstwo Muromskie
- Księstwo Niżenowogrodzkie
- Księstwo Perejaśław Zaleski
- Księstwo Riazańskie

- Księstwo Rostowskie
- Księstwo Rzewskie
- Księstwo Starodubskie [obecnie na Ukrainie]
- Księstwo Suzdalskie
- Księstwo Tulskie
- Księstwo Twerskie, niepodległe państwo do 1485 roku
- Księstwo Uglickie
- Księstwo Wielki Ustiug
- Księstwo Wierchowskie
- Księstwo Włodzimierskie
- Księstwo Wołody
- Księstwo Wołok
- i szereg innych, które pominąłem, bo nie były zaznaczone na mapie.

Z opisów wychwyliłem jeszcze udzielne księstwa, państwa i narody:

To jest trzy dzielnice miały największe znaczenie:

- 1 – Księstwo Włodzimiersko [od Włodzimierza nad Kłazmą]-Suzdalskie (nazywane początkowo Księstwem Rostowsko-Suzdalskim) z nim łączył się tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego, na jego terytorium leżała Moskwa.
- 2 – Ziemia Nowogrodzka.
- 3 – Księstwo Halicko-Włodzimierskie [od Włodzimierza Wołyńskiego] (utworzone dopiero przy samym końcu XII wieku z połączenia Księstwa Halickiego i Włodzimiersko-Wołyńskiego).

A ponadto:

- Księstwo Czernihowskie
- Księstwo Grody Czerwieńskie
- Księstwo Kijowskie
- Księstwo Kleckie
- Księstwo Mińskie [obecnie na Białorusi]
- Księstwo Nowogrodzko-Siewierskie [obecnie na Ukrainie]
- Księstwo Odojewskie
- Księstwo Perejasławskie
- Księstwo Pińskie [obecnie na Białorusi]
- Księstwo Połockie [obecnie na Białorusi]
- Księstwo Pronskie
- Księstwo Ruzy
- Sierpuchów
- Księstwo Smoleńskie [obecnie na Białorusi]
- Księstwo Słuckie
- Księstwo Starickie [Starica]
- Księstwo Tmutarakań
- Księstwo Torczesk
- Księstwo Tripolie
- Księstwo Turowsko-Pińskie [obecnie na Białorusi]
- Księstwo Witebskie
- Księstwo Włodzimiersko-Wołyńskie
- Księstwo Zwienigrodu?

Właściwie trudno je nazywać księstwami, może tylko dla odróżnienia od ruskich kniazestw, bo były to samodzielne organizmy państwowe w skali tamtych czasów, które zapewne same siebie zwały nazwą grodu, z którego wadał władca – i tak wyobrażam sobie: Zwienigród, Włodzimierz Wołyński, Witebsk, Turowsk, Pińsk, Trójpole, Torczesk, Tmutarakań, Starica, Słuck, Smoleńsk, Sierpuchów, Ruza, Prońsk, Połock, Pińsk, Perejasław, Odojsk, Nowogród, Siewierz, Kleck, Kijów, GrodyCzerwieńskie, Czernihów – niektóre z nich do dziś się zachowały.

A ponadto państwa i narody:

- Altajcy
- Baszkorstan, niepodległe państwo do 1555 roku
- Bułgarzy nadwołżańscy – państwo przestało istnieć w 1369 roku; ich potomkami są Czuwasze i Kazańscy Tatarzy
- Burtasowie
- Chazarowie
- Chłynowska Republika [Wiatycze] niepodległe państwo do 1489 roku
- Chorwaci
- Czeremisi
- Czudź Zawołoczka [za Wołogdą] [Estowie]
- Czuwasze, niepodległy naród do 1557 roku
- Dregowicze
- Drewlanie
- Dulebowie
- Estowie
- Guzowie
- Inflanty – Liwonskij Ordien – księstwo
- Iżora
- Jaćwingowie
- Jasowie
- Jugra
- Karelowie
- Kasogowie [późniejsi Osetyjczycy]
- Kazański Chanat [Bułgaria] niepodległe państwo do 1522 roku
- Komi-Permiacy, (Peczora) niepodległy naród do około 1530 roku
- Krymski Chanat
- Krywicze
- Litewskie Księstwo
- Marij Eł, (Czeremisi) niepodległe państwo do 1552 roku
- Merowie
- Mordwa niepodległe państwo do około 1550 roku
- Muromowie
- Niency, Samojedy (Nieńcy)
- Ojroci
- Perm, Permiaki (Komi)
- Pieczyngowie
- Polanie
- Połowcy, nazywani także Kumanami lub Kipczakami
- Pskowska Republika, niepodległe państwo do 1510 roku
- Radymicze
- Siewierzanie
- Syberyjski Chanat
- Tywercy
- Udmurcy (Wotiaki) niepodległy naród do około 1550 roku
- Ugra
- Ulicze
- Waregowie
- Wesowie
- Wespowie
- Wiatycka Ziemia [Wiatycze]
- Wotowie, Wodowie [s. 1304]
- Ziemia Wielkiego Ustiuga i Zyrianie, i Żmudzini.

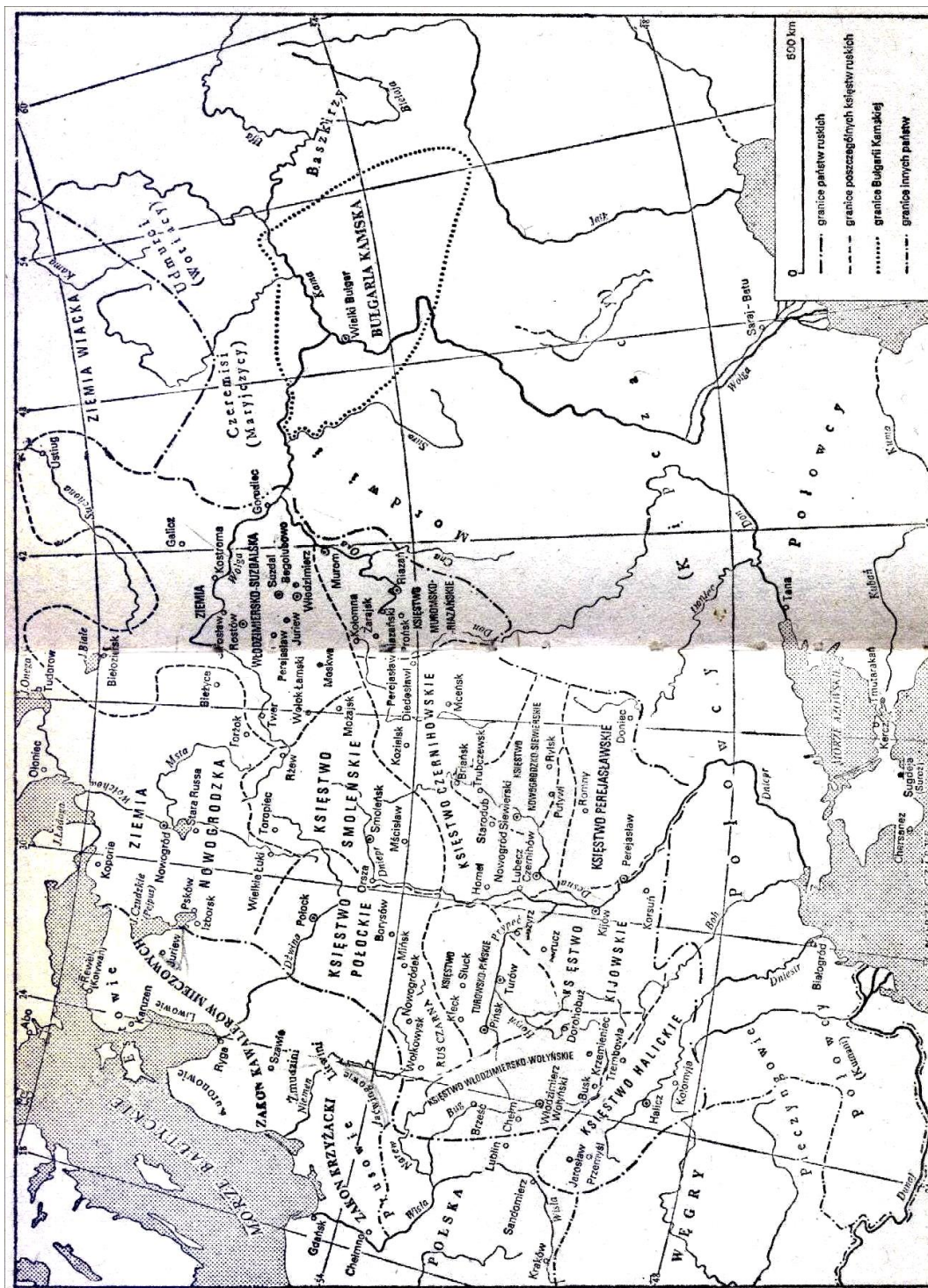


**Kto opisze historie tych organizmów
(i tych niezanotowanych przeze mnie)
z równą pieczołowitością jak opisano Kniazie-
stwo Moskiewskie
i jednocześnie nie udowadniając,
że były Rusią, musiały być Rusią,
skoro później krwawą przemocą
uczyniono je Rusią Rosją.
Wszak wszystkie one były znacznie starsze
i kiedyś większe od Kniaziestwa Moskiewskie-
go.**

[Koniec wypowiedzi Mariana Czesława Sokołowskiego]

Nie Ruś

Przed niewolą Złotej Ordy.



Ruś w okresie rozbitcia dzielnicowego przed najazdem Mongołów

Bazyłow, t. 1, s. 121

[Do uznania Szanownych Czytelników pozostawiam rozstrzygnięcie, co wówczas było Rusią, a co nie było Rusią].



map 1240.jpg

- Kijowska Ziemia
- Czernihowska Ziemia
- Perejesławska Ziemia
- Turowska Ziemia
- Halicko-Wołyńska Ziemia

Rozdrobnienie Wielkiego Kniaziestwa Kijowskiego.

Wprowadzając w życie system podziałów, Jarosław [Mądry – książę kijowski w latach 1019—1054] miał, oczywiście w swoim rozumieniu, dobro państwa na względzie i był przekonany, że w ten sposób uporządkuje stosunki na przyszłość. Porządek ten zapewnić miała wprowadzona przez niego zasada senioratu. Dwie najważniejsze dzielnice, Kijów i Nowogród, przypadały w udziale najstarszemu synowi, który jako senior miał też sprawować władzę nad całą Rusią [...]



[Atlas – Historia Rosji XVI wieku, mapa nr 5]

Synów miał Jarosław wielu, państwo podzielił między pięciu, którzy mu pozostali po śmierci najstarszego [...] Włodzimierza (1052 rok). Syn Włodzimierza, Rościszlaw, nie otrzymał żadnego przydziału. Najstarszy z tych pozostałych, Iziasław, otrzymał właśnie Kijów oraz Nowogród i został bezpośrednim następcą ojca jako wielki książę kijowski (panował w latach 1054—1078, w tym z kilkuletnią przerwą). Drugi z kolei potomek Jarosława, Światosław, osiadł w Czernihowie; dane mu jednak będzie nacieszyć się krótko także wielkim księstwem. Trzeci syn, Wsiewołod, dostał Perejasław (na południowy wschód od Kijowa), a oprócz tego w północno-wschodniej części ziem ruskich – Suzdań, Rostów i Biełooziero.

[d.c. cytatu] Dwaj pozostali synowie dostali drugorzędne wtedy dzielnice: Wołyń (Igor) i Smoleńsk (Wiaczesław).

Pierwsze dziesięciolecie minęło w zgodzie, spokoju i harmonii, jeśli nie liczyć napadu Połowców, nazywanych także Kumanami lub Kipczakami, odznaczały się znaczną liczebnością i były jeszcze bardziej agresywne niż wyparci przez nie Pieczyngowie. Połowcy, lud także turecki, nie mieli nigdy jednolitego państwa, tworzyli tylko związki plemienne pod władzą chanów, o różnym stopniu trwałości, ale na olbrzymich przestrzeniach – w połowie XI wieku od stepów czarnomorskich, aż niemal do granic Chin. Dla Rusi ich sąsiedztwo było nieszczęściem. [...]

Jeszcze jednak całe trzy lata po wspomnianym, pierwszym napadzie Połowców, przeszły spokojnie, ale w 1064 roku zaczęły się tragedie. Zainicjował je Rościsław, ten któremu nie przydzielono żadnej ziemi; zwerbował w Nowogrodzie oddział wojów, wybrał się z nimi na południe i uderzył niespodziewanie na Tmutarakań, pokonał sprawującego tam władzę stryjecznego brata i sam objął tę ziemię w posiadanie. [...] Na początku 1067 roku otruto go podczas uczty.

W tym samym czasie osiągnął kulminację konflikt jeszcze poważniejszy. [...] Połock bronił z powodzeniem swojej samodzielności za księcia Briaczysława. Jego syn i następca – Wszesław (kniaź połocki w latach 1044—1101) [...] w połowie lat sześćdziesiątych podjął gwałtowną próbę rozszerzenia swoich posiadłości i zasięgu swojej władzy. Nie udało mu się zdobyć Pskowa, ale za to straszne było w 1066 roku uderzenie na Nowogród. Wszesław wziął mnóstwo jeńców, spalił samo miasto, nawet ograbił nowogrodzki sobór św. Zofii. [...]

Wyczyn Wszesława musiał zaniepokoić wielkiego księcia kijowskiego i jego braci. Zgromadzone przez nich wojska stoczyły z Wszesławem w 1067 roku zwycięską bitwę nad rzeką Niemigą; jego samego wzięto do niewoli, zresztą podstępnie i uwięziono w Kijowie. Już jednak w następnym roku wszystko uległo zmianie. Nastąpił kolejny napad Połowców, zjednoczone dla stawienia im oporu siły książąt ruskich poniosły ciężką klęskę w bitwie stoczonej niedaleko Kijowa, któremu zagroziło bezpośrednio straszne niebezpieczeństwo. Mieszkańcy miasta chcieli przygotować się do walki i zażądali uzbrojenia, na co się Izasław nie zgodził. Odpowiedzią było powstanie. Izasław uciekł do Polski na dwór Bolesława Śmiałego ([Izasław] był żonaty z jego [Bolesława Śmiałego] siostrą), Wszesława zaś wypuszczono z więzienia i na wiecu ludności ogłoszono wielkim księciem kijowskim. Niespodziewane wywyższenie trwało tylko kilka miesięcy [...]

Dla Kijowa nastąpił okres, w którym wszystko zmieniało się jak w kalejdoskopie. Izasław otrzymał, rzecz jasna, pomoc od swego szwagra, wrócił z posiłkami polskimi na Ruś [do Kijowa] i łatwo zawładnął Kijowem, wracając do roli wielkiego księcia. Wszesław uciekł do Połocka. Nie miał już jednak Izasław tej siły co dawniej, przede wszystkim zaś nie miał za sobą ludności. W chwili najostrzejszego kryzysu wiec oddał władzę Wszesławowi.

[...] między trzema najstarszymi Jarosławiczami (Izasław, Światosław i Wsiewołod) zaczęła się wrogość. W 1073 roku pod naciskiem dwóch ostatnich Izasław musiał opuścić Kijów i znowu uciekać do Polski. Tym razem była to już tułaczka, początkowo nawet zupełnie beznadziejna. Bolesław Śmiały nie chciał go już popierać, co więcej, nawet zmusił go do wyjazdu z Polski; wpłynęły na to dobre stosunki Bolesława z nowym księciem kijowskim – został nim Światosław (panował w latach 1073—1076). Panował jednak niezbyt długo, a przebywający wtedy na obczyźnie Izasław szukał pomocy, gdzie tylko mógł, bezskutecznie u cesarza Henryka IV, bardzo skutecznie u słynnego papieża Grzegorza VII (zjednał go oczywiście planami unii kościelnej), który zalecił Bolesławowi Śmiałemu, ażeby udzielił Izasławowi poparcia. Dopiero jednak po śmierci Światosława król polski zdecydował się na to, osadził w 1077 roku Izasława w Kijowie i przy sposobności znowu przyłączył do Polski Grody Czerwieńskie.

Po raz trzeci zatem obejmował Izasław rządy jako wielki kniaź, ale już nie przetrwały one jednego roku. Niemal od razu wybuchły zacięte walki o Czernihów, pierwszą dzielnicę Światosława. Po jego śmierci władcą Czernihowa został Wsiewołod, ale z pretensjami – zresztą nie bez słuszności – wystąpił syn Światosława, Oleg, który nie zawahał się skłonić do współdziałania Połowców. Zjednoczyli przeciw nim swoje siły Izasław i Wsiewołod (wrogowie w 1073 roku!), odnosząc zwycięstwo w bitwie (pod Czernihowem, 1078 rok), w której zginął jednak Izasław. Wielkim księciem został Wsiewołod (panował w latach 1078—1093), Oleg uciekł do Tmutarakanian.

Okres rządów Wsiewołoda był mniej burzliwy. Sam kniaź też raczej należał do ludzi spokojnych, nawet dobrodusznych, co nieczęsto szło w parze z ruskim temperamentem, znał kilka języków – w ogóle władca wyjątkowy. [...] Utrzymywał się przy władzy bez większych kłopotów, m.in. dzięki dobrym stosunkom z Bizancjum – był żonaty z córką cesarza Konstantyna Monomachosa.

[d.c. cytatu] Zgon księcia Wsiewołoda zapoczątkował nową erę kłopotów. Przede wszystkim zapanował niesamowity chaos w systemie obejmowania następstw po sobie. Zgodnie z zasadą senioratu, wielkie Księstwo obejmował po śmierci władcy nie jego syn, lecz najstarszy z żyjących braci, przy czym jego poprzedni udział przypadł następnemu z kolei bratu. W praktyce bywało różnie, zresztą i taka praktyka wystarczała, ażeby nikt nie był zadowolony, zwłaszcza zaś ci, którzy nic nie otrzymywali. Niektórych książąt usuwano z dziedzictwa siłą, niektórym przydzielano jakieś niewielkie posiadłości dosłownie z łaski. Konflikty między synami, braćmi i stryjami przeradzały się w zaciętą, czasem po prostu nieludzką wrogość, której nie można było niczym osłabić, niczym załagodzić. Każdy czuł się pokrzywdzony, każdy zmierzał do osiągnięcia swojego celu, a środki były mu zupełnie obojętne.

Po śmierci Wsiewołoda zdecydowano się złamać zasadę bezwzględnego starszeństwa i powierzono tron kijowski synowi Izasława, Świętopełkowi (panował w latach 1093—1113). Nowy książę objął jednak rządy pod nienajlepszymi auspicjami, bowiem jednocześnie nastąpiła cała seria ataków ze strony Połowców. W pierwszym starciu Świętopełk poniósł klęskę i ledwie uszedł z pola bitwy; najeźdźcy dokonali ogromnych spustoszeń i uprowadzili niezliczonych jeńców. Wkrótce potem znowu został pokonany, lecz zdołał jakoś zawrzeć pokój (1094 rok), a nawet ożenił się z córką jednego z chanów połowieckich. Nie zapobiegło to dalszym napadom i dopiero gdy włączyli się do walk inni też książęta ruscy, zmuszono Połowców do trwalszego cofnięcia się w stepy. [...]

Nie kończyły się kłopoty z Olegiem Światosławiczem, który uciekł w 1078 roku do Tmutarakania, potem przez kilka lat więziony w Bizancjum, był od 1083 do 1094 roku księciem tmutarańskim. Po śmierci Wsiewołoda przypomniał sobie Czernihów i w 1094 roku przybył pod ten gród z Połowcami. Panujący w Czernihowie syn Wsiewołoda, Włodzimierz Monomach [Monomach tylko dlatego, że był żonaty z córką cesarza Konstantyna Monomachosa?], nie mogąc sprostać najeźdźcom ustąpił do Perejasławia i Oleg został księciem czernihowskim. Ludzie jego nieustannie zajmowali się grabieżą, on sam nie wyrażał zgody na propozycje wzajemnego uregulowania stosunków i po dwóch latach doczekał się nadejścia większych sił Monomacha i Świętopełka kijowskiego. Zmuszony do ucieczki z Czernihowa, Oleg dokonał jeszcze wielu nieprawdopodobnych wyczynów na północy, miotał się na wszystkie strony, zajmował różne grody, m.in. Rostów i Suzdał, w ogóle chciał tylko bez końca wojować. Ostatecznie i temu położono kres.

W Kijowie sytuacja Świętopełka nie wydawała się niewzruszona. [...] Kijów jeszcze ciągle był centralnym ośrodkiem Rusi [?], ale jego realna supremacja nad resztą ziem nawet z iluzją już nie miała nic wspólnego. Nie znaczy to, że nikt nie chciał wszczynać kroków w kierunku jakiejś korzystnej dla kraju stabilizacji. Próbę konkretną podjęto m.in. na zjeździe sześciu książąt w Lubeczu, w 1097 roku.

Uczestnicy zjazdu postanowili żyć odtąd w zgodzie i w miłości braterskiej, nigdy przeciw sobie nie występować, zawsze łączyć siły przeciw nieprzyjaciołom, nie rozstrzygać sporów siłą. Dokonano też nowego, we własnym rozumieniu sprawiedliwego i ostatecznego podziału ziem ruskich. Świętopełk utrzymał się jako wielki książę w Kijowie, władając ponadto Turowem i Pińskiem. Włodzimierzowi Monomachowi przyznano kniaziestwo perejasławskie, Suzdał, Smoleńsk i Biełooziero; Światosławowiczom (Oleg i brat jego Dawid) – Ziemię Czernihowską, Siewierską, Rianzań, Murom (nad Oką) i kniaziestwo tmutarańskie; Dawidowi, synowi Igora (tego, który po śmierci Jarosława Mądrego otrzymał Wołyń) – dzielnicę ojcowską. I wreszcie – w posiadanie grodów na Ziemi Halickiej weszli synowie Rościsława; był wśród nich m.in. Wasylko, najtragiczniejszy symbol epoki.

W ten sposób zbliżono się w maksymalnym stopniu do zasady: „Niechaj każdy dźierży ojcowiznę swoją”, zrywając ostatecznie z systemem senioratu. Wymogom życia, ściśle zależnym od ówczesnych stosunków, zjazd w Lubeczu też nie sprostał; [...] pozytywne rezultaty nie mieszczą się nawet w ramach jednego roku. Trzeba przypuszczać, że uczestnicy zjazdu nie stłumili w sobie całkowicie wzajemnej nienawiści, co doprowadziło ich nawet do zbrojnego czynu. Ofiarą padł Wasylko, zaproszony podczas powrotu ze zjazdu przez Świętopełka do Kijowa, rzekomo na uroczystość imienin, tam wtrącony do lochu, oślepiiony i potem przewieziony do Włodzimierza Wołyńskiego (posiadłość Dawida). Wszystko stało się prawdopodobnie za namową Dawida (syna Igora), ale niezależnie od tego trudno nie zauważyć, że imię Świętopełka nie łączy się w dziejach starej Rusi z cnotami.

Przyczyny tego wstrząsającego wydarzenia nie są zbyt jasne. Wasylko należał do książąt bardzo energicznych i może się trochę obawiano, że będzie miał ochotę na rozszerzenie swoich posiadłości. W każdym razie Dawid uporczywie przekonywał Świętopełka, że Wasylko myśli o wszystkich możliwych tronach z kijowskim włącznie. Według *Powieści dorocznej* Dawid tak namawiał Świętopełka: „Jeśli tego nie uczynisz, a puścisz go, ani tobie panować, ani mnie”. Wiadomo też, że Wasylko wraz ze swoim bratem (Wołodarem), często wyprawiali się przeciw Polakom i Węgom; w oczach innych książąt ruskich na pewno nie było to przestępstwem, ale temperamentu bojowego mogli się obawiać. [...]

[d.c. cytatu] Zbrodnia kijowska wywołała na Rusi oburzenie i zaraz potem zaciekle i bezpardonowe walki, przy czym sojusze zmieniały się w tempie trudnym do uchwycenia. Najpierw chciano mścić się na Świętopełku i Dawidzie, potem tylko na Dawidzie, który musiał wreszcie Wasylka wypuścić. Z kolei Wasylko i Wołodar zebrali wojsko i zaczęli pustoszyć grody wołyńskie, nie cofając się przed masakrą mieszkańców. Ostatecznie Świętopełk też wyruszył przeciw Dawidowi i zajął jego dzielnicę, ale natychmiast zachciało mu się także Przemysła i Trembowli, gdzie rządził właśnie Wołodar i Wasylko. Na polu bitwy poniósł jednak klęskę, musiał uciekać, zwracał się z prośbą o pomoc do Węgrów, których też pobito; wreszcie zdołano doprowadzić do skutku w 1100 roku drugi zjazd książąt, w Witczewie (na południowy wschód od Kijowa), na którym formalnie odebrano Dawidowi Księstwo włodzimiersko-wołyńskie, pozostawiając mu na otarcie łez parę grodków. [...] W 1103 roku Świętopełk spotkał się z [Włodzimierzem] Monomachem nad Jeziorem Dołobskim w pobliżu Kijowa i tam ustalono formy działania przeciw Połowcom. Walki toczone w następnych latach miały już przebieg korzystny dla książąt ruskich; [Włodzimierz] Monomach zmienił taktykę obronną na zaczepną; zapuszczał się ze swoim wojskiem głęboko w step, tak że Połowcy cofali się coraz dalej, tracąc wiele ze swojej pierwotnej siły uderzeniowej.

Ciężkie położenie wyzyskiwanej ludności miejskiej spowodowało po śmierci Świętopełka wybuch powstania w Kijowie. Zbuntowany tłum wziął się do grabieży, trwoga opanowała przedstawicieli patrycjatu kijowskiego, przstraszyli się oczywiście też bojarzy mający w mieście swoje siedziby. Strach uwarunkował szybkość działania – koalicja bojarsko-kupiecka uznała, że tylko wprowadzenie rządów silnej ręki daje gwarancję uchronienia się od nieobliczalnych skutków buntu. W tej sytuacji jedynym kandydatem do tronu stawał się Włodzimierz Monomach, podówczas książę perejasławski, energiczny, szybko podejmujący decyzje, bardzo popularny na Rusi dzięki zwycięstwom nad Połowcami. [Włodzimierz] Monomach propozycję przyjął i objął rządy jako wielki książę kijowski (panował w latach 1113—1125). Nie był już młody; miał 60 lat rozpoczynając ostatni i najwyższy etap swojej kariery, ale energia i stanowczość w działaniu nie opuściły go do końca. Szybko rozprawił się z powstaniem; rozumiejąc jednak, że dla trwałego uspokojenia pewne ustępstwa też są konieczne, nie wahał się ich poczynić. [...]

Włodzimierz Monomach był już właściwie ostatnim władcą utrzymującym jedność Rusi [raczej kniaziestwa kijowskiego], chociaż też nie całej. [...] potrafił zahamować postępujący proces rozdrobnienia feudalnego, chociaż nie na długo. Zależnych od siebie książąt utrzymywał w bezwzględny posłuszeństwie, a jakimkolwiek próbom wznowienia niesnasek wewnętrznych przeciwdziałał dosłownie żelazną ręką, toteż za jego panowania nie było żadnych wojen feudalnych – zjawisko na Rusi rzadkie. W metodach działalności administracyjno-politycznej nie różnił się od poprzedników i też osadzał swoich synów, gdzie tylko mógł, m.in. w Perejasławiu i w Nowogrodzie, a w ważniejszych sprawach wzywał ich do Kijowa na narady. Uznawali autorytet [Włodzimierza] Monomacha także książęta niezależni od niego – władcy Czernihowa, Połocka, Halicza. Nie najlepiej układały się początkowo stosunki z Bizancjum, ale potem i w tej sferze polityki nastąpiła wyraźna poprawa; cesarz Aleksy I Komnenos (panował w latach 1081—1118) miał przesłać księciu kijowskiemu koronę, ściślej: stożkowate nakrycie głowy z sobolego futra, obszyte złotem i drogimi kamieniami, z krzyżem u wierzchołka. Ta słynna „czapka Monomacha” będzie jednym z najważniejszych regaliów carskich w XVI i XVII wieku; łączenie tego wydarzenia z samym Monomachem jest najprawdopodobniej wytworem legendy.

[W każdym razie znamienne jest, że „Czapkę Monomacha” otrzymał książę Kijowa, a nie Moskwy! Prawo do niej Kijowa jest bezspreczne].

Poczucie jedności ziem ruskich utrzymało się po śmierci [Włodzimierza] Monomacha jeszcze przez lat siedem, w okresie rządów jego syna Mścisława (panował w latach 1125—1132). Podobny pod względem energii i przedsiębiorczości do ojca, Mścisław z powodzeniem starał się umacniać swoją wyłączną władzę i nawet rozszerzył jej zakres także na Księstwo połockie; wyprawiał się też dwukrotnie na Litwinów. Największym osiągnięciem było zupełne rozbięcie Połowców (1129 rok) zjednoczonymi siłami wielu książąt – po Mścisławie nikt już nie potrafił zdobyć się na taką działalność. Śmierć Mścisława zapoczątkowała trwały już okres rozdrobnienia feudalnego. [...]

Spośród księstw, na które rozpadła się Ruś [Księstwo kijowskie], trzy dzielnice miały największe znaczenie: Księstwo włodzimiersko-suzdalskie (nazywane początkowo rostowsko-suzdalskim), ziemia nowogrodzka i Księstwo halicko-włodzimierskie (halicko-wołyńskie, utworzone dopiero przy samym końcu XII wieku z połączenia kniaziestwa halickiego i włodzimiersko-wołyńskiego). Częściowe podobieństwo pierwszej i trzeciej nazwy wywodzi się stąd, że były dwa Włodzimierze: Włodzimierz nad Kłajzną i Włodzimierz Wołyński.

Najważniejszą rolę w późniejszej historii ziem ruskich odegrało Księstwo włodzimiersko-suzdalskie. Z jego posiadaniem łączył się potem ważny tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego; na jego terytorium leżała Moskwa [...]

[d.c. cytatu] W latach trzydziestych XII wieku Kijów stracił ostatecznie swoje ogólnoruskie znaczenie. Podejmował jeszcze próby narzucenia swoich decyzji książtom następcy Mścisława, jego młodszy brat Jaropełk (panował w latach 1132—1139), ale bez żadnego rezultatu. [...] Po okresie względnego spokoju zaczęły się znowu najazdy Połowców. Doprowadzona do rozpaczki ludność masowo opuszczała ziemię kijowską i przenosiła się dalej na północ, dokąd nie mogli już dotrzeć stepowi koczownicy. Wskutek tych przyczyn Księstwo kijowskie, [...] znalazło się w stanie całkowitego upadku. Panujący książta zmieniali się często i w większości nie potrafili nic zrobić dla powstrzymania rozstroju [...] Obrócony w perzynę przez Mongołów, Kijów już nie będzie miał później oddzielnych książąt, a na początku drugiej połowy XIV wieku wejdzie w skład państwa litewskiego.

Słabe Księstwo perejasławskie, położone na wschód od Kijowa, sięgające poza Worskłę do górnego Dońca, także narażone na ciągłe napady koczowników, często zmieniano swoich władców, utrzymując się jednak stale w ręku Monomachowiczów. Włodzimierz Monomach oddał je, przechodząc do Kijowa, wspomnianemu wyżej Jaropełkowi. Gdy ten z kolei został po Mścisławie wielkim księciem kijowskim, Perejasław dostał się synowi Mścisława, a w latach późniejszych przeszedł w ręce potomków [Włodzimierza] Monomacha z dalszej linii. Z najazdem Mongołów Księstwo perejasławskie przestało istnieć.

Oddzielne Księstwo czernihowskie datuje się od śmierci Jarosława Mądrego, który przekazał je swojemu synowi Światosławowi, łącznie z ziemią muromsko-riazańską i Tmutarakaniem. Było to wtedy jedno z największych księstw ruskich – stara ziemia czernihowsko-siewierska, siedziba Siewierzan i Wiatyczów, którzy długo utrzymywali odrębność plemienną i najdłużej, bo aż do XII wieku wytrwali w pogaństwie. Tutaj rozwinęły się znane ruskie grody: Czernihów, Lubecz, Starodub, Kozielsk w ziemi czernihowskiej, a Nowogród Siewierski, Putywl, Kursk i Briańsk w Siewierszczyźnie. W dorzeczu środkowej Oki, w ziemi muromsko-riazańskiej były to przede wszystkim Rianzań i Murom, oba miasta nad Oką, oraz Kołomna, graniczny gród u ujścia rzeki Moskwy do Oki. Ziemia siewierska i rianzańska otwarte były swoimi wschodnimi granicami ku stepom i też narażone na niebezpieczeństwa połowieckie.

Księstwo czernihowskie przyciągało pretendenta, ale Światosławowicze zdołali je trwale utrzymać w swoich rękach, chociaż nie w całości. W 1097 roku wyodrębniły się kniazistwa nowogrodzko-siewierskie i muromsko-riazańskie, tmutarańskie popadło w zależność od Kijowa, a na początku XII wieku odcięte przez Połowców od związków z Rusią, znalazło się pod władzą Bizancjum. Mimo tych nieuchronnych strat książta czernihowscy należeli na Rusi do najsilniejszych [...] Także temu księstwu położyły ostateczny kres zniszczenia dokonane przez Mongołów. W okresie bezpośrednio przed najazdem rozdrobnienie Czernihowszczyzny doszło po prostu do absurdu [...]

Wydzielone z końcem XI wieku Księstwo nowogrodzko-siewierskie (siewierskie) potrafiło wytrwać przez wiek, po czym zaczął się szybki proces dalszego rozdrabniania. Jako pierwszy władzę książęcą objął syn Światosława Jarosławowicza, Oleg (panował w latach 1097—1115) [...] Olegowiczem był też książ Igor (panował w latach 1185—1202) – bohater *Słowa o wyprawie Igora*. [...]



Ilustracja przy „Słowie o pułku Igora”.

Egzystencja kniazistwa siewierskiego także się urywa z najazdem Mongołów. Tej strasznej burzy nie przetrzymało zatem żadne z południowych księstw ruskich. [...]

Niedługo utrzymywała się jedność kniazistwa muromsko-riazańskiego, bo tylko za rządów pierwszego księcia. [...] Jego potomkowie będą panowali już oddzielnie w kniazistwach muromskim i rianzańskim. [...]

Księstwo smoleńskie było najbardziej środkowym księstwem ruskim, niebezpieczeństwo zewnętrzne groziło mieszkańcom znacznie rzadziej, [...] większą rolę odgrywały miasta: Smoleńsk, Możajsk, Wiaźma, Rzew i Toropiec. Rozdrobnieniu politycznemu jednak też nie potrafiono zapobiec. [...]

[Księstwo Połockie] Bardzo stare, istniejące już od X wieku, leżące na skrzyżowaniu ważnych dróg wodnych [...] Księstwo to z uporem broniło swojej odrębnej egzystencji nawet w okresie największej potęgi Kijowa. [...] Rozpad:] Wyodrębniły się kniazistwa witebskie i mińskie [...]

[...] Księstwo turowskie (turowsko-pińskie) [...] pod koniec XII wieku powstały oddzielne kniaziestwa: turowskie, pińskie, słuckie i kleckie. [...]

Księstwo Halicko-Włodzimierskie (Halicko-Wołyńskie).



Gejza II król halicko- włodzimierski

[...] Ruś halicka jak i Wołyń rozwijały się odrębnie. Ziemia halicka obejmowała [...] Przemyśl, Halicz i Trembowłę. Odrębni książęta, Ruryk [...] Wołodar i Wasylko pojawiają się tutaj w końcu XI wieku. [...] Wszyscy trzej byli synami księcia tmutarakańskiego Roścysława (wnuk Jarosława Mądrego, umarł w 1067 roku), a więc także Rościsławowiczami jak książęta smoleńscy, tylko z innej gałęzi. Najstarszy z halickich Rościsławowiczów, Ruryk, osiadł w 1084 roku w Przemyślu. [...] umarł w 1092 roku. Wołodar i Wasylko otrzymali przydziały na zjeździe w Lubczu (Trembowla i Przemyśl). Zjednoczył całą ziemię i założył stolicę w Haliczu syn Wołodara, Włodzimierko [...] ziemia była bardzo żyzna i obfitowała przy tym w wielkie bogactwo tych czasów – sól; czynniki te spowodowały znaczny napływ ludności z zewnątrz. [...]

Warunki panujące w kraju przyspieszyły proces powstawania wielkiej własności ziemskiej, kniaźcej i bojarskiej. Silne ekonomicznie, dysponujące rozległymi posiadłościami bojarstwo, dochodziło też do znaczenia politycznego i przeciwstawiało się władzy kniaźcej. Tkwiło w tym zarzewie konfliktu, którego żadna ze stron długo nie mogła rozstrzygnąć na swoją korzyść. Nie bez częściowego powodzenia próbował to zrobić najwybitniejszy z książąt halickich w XII wieku, syn Włodzimierski Jarosław Ośmiomysł (panował w latach 1152—1187). [...] Ośmiomysł podniósł wysoko prestiż międzynarodowy swego kniaziestwa – utrzymywał dobre stosunki z książętami polskimi, z Węgrami i nawet z Bizancjum. Na Rusi cieszył się wielkim autorytetem, występował jako mediator w sporach książąt, ceniono też powszechnie zalety jego intelektu, co znalazło bardzo plastyczne odzwierciedlenie w przydomku: Ośmiomysł – człowiek mogący myśleć za ośmiu, mający umysł taki jak ośmiu innych.

Po śmierci Jarosława Ośmiomysła Ruś Halicka znalazła się w trudnym, pełnym zamętu okresie. Mnożyły się przejawy opozycji ze strony bojarstwa, coraz silniejszego, bezpiecznie się czującego w swoich warownych zamkach, mającego na usługi całe rzesze zależnych od siebie ludzi. Władzę kniaźcą osłabiała ponadto walka w łonie samej rodziny, między synami Ośmiomysła, Olegiem i Włodzimierzem II. [...]

W 1170 roku został księciem włodzimiersko-wołyńskim Roman, syn Mścysława, który m.in. krótko (w latach 1168—1170) panował w Kijowie.

Osadzony przy pomocy Kazimierza Sprawiedliwego w Haliczu Roman krótko cieszył się nowym księstwem, bo już niebawem musiał uchodzić przed wojskami króla węgierskiego Beli III. Bela ruszył na Halicz popierając Włodzimierza II, ale nie jemu oddał Księstwo, lecz swojemu synowi Andrzejowi. [...] przy pomocy cesarstwa i znowu księcia polskiego, wyparto Węgrów z Halicza, do którego wrócił tułacz – Włodzimierz II.

[d.c. cytatu] Na nim w 1199 roku wygasła rodzina Rościszłowiczów i dopiero wtedy udało się Romanowi zjednoczyć obie ziemie, halicką i włodzimierską, znowu nie bez pomocy Polaków. [...] Roman odnosił sukcesy w walkach z Połowcami i Litwinami, a nawet zajmując Kijów. [...] Snuł jakieś daleko idące i nie ze wszystkim jasne plany; [...] Roman wyprawił się w 1205 roku na Polskę, lecz w bitwie z Leszkiem Białym i Konradem mazowieckim pod Zawichostem został pokonany i sam zginął.

W księstwie halicko-włodzimierskim rozpoczął się nowy okres zamętu i walk wewnętrznych. Nastąpił rozpad na wiele drobnych księstw, wdowa po Romanie z dwoma małoletnimi synami szukała pomocy na obcych dworach, podniosło głowę bojarstwo, wkroczyli Węgrzy, znowu zaczęli interesować się Haliczem Polacy. Długo trwał ten okres niesamowicie splątanych konfliktów i walk wszystkich przeciwko wszystkim; dopiero w 1214 roku wydawać się mogło, że przynajmniej Węgrzy i Polacy doszli do porozumienia. Zawarto wtedy układ, przewidujący osadzenie w Haliczu Kolomana (syna króla węgierskiego Andrzeja II) i córki Leszka Białego Salomei, mających oczywiście zawrzeć małżeństwo. Królewicz węgierski miał wtedy lat sześć, a księżniczka polska dwa, lecz nie przeszkadzało to aktywnym politykom obu stron: urządzono zaręczyny, wprowadzono młodą parę do Halicza i dokonano koronacji. Syn Romana, Daniel, otrzymał później tytułem odszkodowania Księstwo włodzimierskie.

[...] do spraw kniazistwa wmieszał się też bardzo energicznie jeden z książąt ruskich, Mścisław Udały. Koloman, ciągle jeszcze dziecko, musiał uchodzić z Halicza; wprawdzie zdołał później objąć tron ponownie, ale znowu tylko na bardzo krótko; utracił go ostatecznie w 1221 roku (zginął, odniósłszy ciężkie rany w bitwie z Mongołami, 1241 rok); Salomea przeżyła go o 27 lat, już w stanie zakonnym.

W Haliczu zapanował po staremu chaos i zmieniali się kniaźta, dopóki nie zawładnął nim w 1238 roku Daniel. Jako władcę ceni się go szczególnie wysoko [...] Opanował też Kijów, co mogło się przyczynić do ukształtowania bardzo już silnego i wielkiego państwa, lecz przeszkodzili temu Mongołowie. Daniel musiał uznać ich zwierzchnictwo [...] O jego autorytecie w Europie Zachodniej świadczyć może przysłanie mu przez papieża Innocentego IV insygniów królewskich; po otrzymaniu ich Daniel koronował się w Drohiczynie, w 1255 roku. Na tronie halickim (stolicę przeniósł do Chełma) utrzymał się aż do śmierci w 1264 r.

Potomkowie Daniela rządili księstwem halicko-włodzimierskim jeszcze przez 60 lat, w różnych zresztą układach polityczno-terytorialnych. W 1324 roku zginęli w walkach z Tatarami dwaj ostatni Romanowicze; niedługo potem tron objął ich siostrzeniec, książę mazowiecki Bolesław, syn Trojdena, po przyjęciu prawosławia Jerzy (Jurij, panował w latach 1325—1340). W kilka lat po jego śmierci Wołyniem zawładnęła ostatecznie Litwa, a ziemia halicka (Ruś Czerwona) dostała się Polsce. [Bazyłow, t. 1, s. 110-113]



Daniel Halicki 1201 – 1264

Ziemia Nowogrodzka

W okresie rozbitcia dzielnicowego było to terytorium bardzo rozległe [...] najważniejsze miasta z Nowogrodem Wielkim na czele: Psków, Izborsk, Wielkie Łuki, Staraja Russa, Torżok (Nowy Targ), Ładoga. [...] Już w XI wieku nowogrodzianie zaczęli opanowywać i kolonizować tereny północne. Od mieszkających tam plemion, Karelów, Permiaków (Komi) i Samojedów (Nieńców) ściągano daniny [...] Bogactwa dawały pewność siebie i poczucie siły. W tym rozumieniu bojarzy i kupcy nowogrodzcy po prostu nie potrzebowali nad sobą władzy kniaźcej [...] Nigdy żaden kniaź nie miał w Nowogrodzie możliwości sprawowania władzy długo, nigdy też ziemia nowogrodzka nie stała się księstwem. [...]

Najpierw wielcy kniaźta kijowscy zarządzili Nowogrodem przysyłając tam przedstawicieli swojej rodziny, właśnie jako namiestników [...] Rok 1136 przyniósł przełom – od tego czasu datuje się całkowicie właściwie samodzielność ziemi nowogrodzkiej. Panujący w latach 1117—1136 kniaź nowogrodzki, wnuk [Włodzimierza] Monomacha Wsiewołod Mścislawicz, prowadził politykę wewnętrzną całkowicie zgodną z interesami tych, w których ręku znajdowały się wielkie posiadłości ziemskie: bojarstwa i cerkwi; musiała to być polityka idąca w kierunku dalszego uzależniania ludności chłopskiej (smerdów). Odpowiedzią było w 1132 roku powstanie chłopów i dołów plebejskich Nowogrodu. Kniaź musiał uciekać, ale zdołał wrócić i rządził dalej, do 1136 roku, gdy wybuchło drugie, o wiele silniejsze powstanie; uwięziony wraz z żoną i dziećmi, odzyskał wolność po dwóch miesiącach, ale Nowogród musiał opuścić. [...] Najwyższym organem władzy w republice był wiec ludności miejskiej i wolnej chłopskiej. Wiece wybierały posadnika i tysięcznika. Nazwy „posadnik” używano przedtem w odniesieniu do książąt-namiestników, po wypędzeniu Wsiewołoda oznacza ona pierwszy urząd państwowy [Nowogrodu]. Tysięcznik dowodził wojskiem, ustępując księciu w tej roli, gdy zagrażało jakieś większe niebezpieczeństwo. Sądy mógł kniaź sprawować tylko wspólnie z posadnikiem. Szczególne znaczenie w oligarchii feudalnej Nowogrodu miał też arcybiskup, od roku 1156 wybierany, a więc niezależny od Kijowa.

[...] Jeśli zapadała uchwała [wiece] o zaproszeniu kogoś z książąt z zewnątrz, zawierano z nim umowę (*riad*), zabezpieczającą interesy oligarchii. Księciu nie wolno było posiadać dóbr ziemskich na terytorium republiki, ani też nawet mieszkać w środkowej części miasta [...]

Przepaść między bogatymi feudałami i dołami społecznymi oraz brak stale działającej i silnej władzy centralnej tłumaczy wystarczająco częstotliwość konfliktów klasowych. Doliczono się około 80 samych miejskich powstań do połowy XV wieku. [...] Za największy ruch antyfeudalny w starszym okresie uważa się powstanie z 1207 roku, zwrócone przeciw posadnikowi i jego rodzinie [...]

[Bazyłow, t. 1, s. 110-113]

Księstwo Włodzimiersko-Suzdalskie

[...] W najstarszym okresie nie były to ziemie etnicznie słowiańskie, stosunkowo wcześniej jednak zaczęli tu napływać koloniści, głównie z ziemi nowogrodzkiej i z terenów, na których mieszkali Krywicze. Coraz większe postępy robiła odtąd stale asymilacja miejscowych plemion ugrofińskich [...]

Najważniejszym grodem i głównym centrum całej Rusi północno wschodniej był Rostów (także Rostów Jarosławski, Rostów Wielki), nad jeziorem Nero, a oprócz niego Suzdał. Od tych miast bierze początek nazwa kniaziestwa (rostowsko-suzdalskie), zmieniona po przeniesieniu stolicy do Włodzimierza nad Kłazmą. Na tym terenie [...] powstawały też inne miasta, później stolice oddzielnych księstw – Perejasław Zaleski, Twer, Niżny Nowogród, Jarosław, [...] Biełooziero, Kostroma, Galicz, a także najważniejsze miasto w historii Rusi i Rosji – Moskwa, po raz pierwszy wspomniana w źródłach pod rokiem 1147, istniejąca jako gród na długo przedtem. [...]

Luźna początkowo zależność od Kijowa pogłębiała się w drugiej połowie X i pierwszej połowie XI wieku. [...] Władcy Kijowa zarządzali ziemią rostowsko-suzdalską za pośrednictwem osadzanych tam książąt – zwykle swoich synów – jako namiestników. Sytuacja uległa zmianie, gdy Jarosław Mądry dokonując podziału Rusi Kijowskiej przydzielił tę ziemię swojemu synowi Wsiewołodowi. W 1093 roku objął władzę jego syn – Włodzimierz Monomach, a pierwszym całkowicie samodzielnym księciem rostowsko-suzdalskim był szósty syn [Włodzimierza] Monomacha, Jerzy Długoręki (Jurij Dołgorukij, panował w latach 1125—1157), osadzony w Suzdału jeszcze za życia ojca. [...] rządził spokojnie do śmierci następcy [Włodzimierza] Monomacha w Kijowie, Mścislawa (1132 rok).

Potem zaczęły księcia Jerzego pociągać z neodpartą siłą prowincje południowe. Najpierw wyprawił się na Perejasław i przejściowo go zajął [...] ale musiał tę zdobycz zostawić [...]

Za jego sprawą powstało wtedy (po 1135 roku) kilka miast [Moskwa do dziś czei w Jerzym Długorękim swego założyciela].

W 1149 roku Jerzy Długoręki znowu [...] wyprawił się na Kijów i zdobył go – na dwa lata. Wyparty stamtąd, wrócił przecież po czterech latach (1155 rok); teraz nie zamierzał już tracić zdobytych ziem i nawet zaczął je dzielić między swoich synów [...] Bojarzy kijowscy widzieli w nim i w jego drużynie tylko najeźdźców. W 1157 roku książę został otruty podczas uczty, a jego suzdalscy wojowie zginęli w krwawej masakrze. Niektóre źródła południoworuskie wprowadziły go do historii z przydomkiem Długoręki, dlatego że tak uporczywie wyciągał ręce po tamtejsze posiadłości.

Następcą Długorękiego w księstwie rostowsko-suzdalskim był jego syn Andrzej Bogolubski (panował w latach 1157—1174), indywidualność bardzo wybitna, władca energiczny, który nie liczył się z przeprowadzonymi przez ojca podziałami i sam objął rządy w całym księstwie, usuwając braci. Andrzej przeniósł stolicę kniaziestwa do Włodzimierza nad Kłazmą [...] Ceni się go [...] jako przedstawiciela dośrodkowych tendencji politycznych w okresie rozdrobnienia i rzecznika jednolitej władzy na Rusi. Był w okresie swoich nie tak znowu długich rządów najsilniejszym z książąt, przyjął też tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego, najważniejszy odtąd spośród wszystkich ruskich tytułów, i to na długo. [...]

Żądza czynów była w nim jeszcze większa niż w Długorękim. Włożył wiele wysiłku w podporządkowanie sobie Nowogrodu i kilkakrotnie powtarzał te próby. Kijowem próbował samowolnie rządzić z daleka, aż wreszcie zdecydował się na wyprawę zbrojną, którą poprowadził jego syn, Mściśław. W marcu 1169 roku wojska jego wzięły Kijów, mszcząc się okrutnie za rzeź wojowników suzdalskich sprzed 12 lat. Nigdy przedtem nie dostał najstarszy gród ruski [piszmy – kijowski] takich strat – grabież, pożary, gwałty i mordy trwały dwa dni, nie oszczędzono dzieci, ogołoco z kosztowności nawet cerkwie. [...]

Następcą Andrzeja Bogolubskiego był jego brat Michał. Panowanie nowego księcia trwało krótko i też wypełnione było tarciami wewnętrznymi. Sytuacja zmieniła się za panowania kolejnego władcy, też jednego z braci, człowieka silnej ręki w pełnym tego słowa znaczeniu. Był to książę Wsiewołod (panował w latach 1176—1212), a nadany mu przydomek świadczy o tym, że na Rusi umiano w niewielu słowach zamykać ważką treść. Wsiewołod miał 8 synów i 4 córki, słusznie więc nazywano go „Duże Gniazdo”. [...] Wspomnienia z młodości zachował nie najlepsze, bo miał ledwie 8 lat, gdy w 1162 roku Bogolubski wypędził go z kraju. Ostatecznie wyszło mu to nawet na dobre, bo spędził sporo lat na dworze bizantyjskim i wiele się tam nauczył. Objąwszy władzę, działał w sposób arbitralny i bezwzględny, surowo karał wszystkich przeciwników, walczył zwycięsko z pretendentami do tronu kniaźcego, których nigdy nie brakowało, uważał się też za władcę całej Rusi i w niejednym wypadku potrafił udokumentować to czynem. [...]

Wojska Wsiewołoda wyprawiły się na Bułgarów Kamskich i na Mordwinów – w rezultacie tych wypraw terytorium kniaziestwa zostało znacznie powiększone. [...] Nie potrafił jednak znaleźć środków, które by po jego śmierci mogły zapobiec ostrym konfliktom i zaciekłym walkom o władzę. Brał w nich bardzo czynny udział Mściśław Udały [...] jedna z najbardziej interesujących postaci starej Rusi, przy tym wcale niełatwa do rozszyfrowania.

[Bazyłow, t. 1, s. 95-116]



ziemia Kijowska – krzyżyk.

[d.c. cytatu] Sama liczba konfliktów nie jest zresztą najważniejsza, mogło ich być mniej, ale niektóre z nich odzwierciedlały się w przerażających formach. Jeśli przez pewien czas spokojniejsze były stosunki między niektórymi dzielnicami, to rekompensowały to w sensie ujemnym z nawiązką walki wewnętrzne. Poza tym – nie tylko kiedyś Jarosław Mądry miał synów; mieli ich też książta dzielnicowi i też dzielili swoje posiadłości na mniejsze. Na początku XIII wieku liczba księstw udzielnych wzrosła z kilkunastu do prawie pięćdziesięciu i proces wcale się na tym nie skończył.

[Bazyłow, t. 1, s. 102-104]

*

[Przekonuje teza, że rozdrobnienie miało swoje przesłanki w ekonomiczne. Ścisła łączność wzajemna między ziemiami przestawała być bezwzględną koniecznością. Produkcja, zarówno rolna jak też rzemieślnicza, ograniczała się na ogół do swoich wąskich kręgów terytorialnych.

Tak samo „scalanie ziem” miało podłoże li tylko ekonomiczne. Istotą kniazienia było ściąganie przez kniazia dla siebie jak największych danin. Każdy musiał płacić daninę kniaziowi. Od ilości ludzi zależało, jak wielką daninę osiągał książ. Warto było zdobyć inne ziemie, bo te nowe zdobycze zwielokrotniały dochody kniazia. Oprócz daniny podbite ziemie musiały dawać kniaziowi ludzi – najpierw do jego drużyny, potem do jego pułków. Wielkość posiadanego wojska i ilość posiadanych pieniędzy pozwalały kniaziowi na zagarnięcie dalszych ziem, co znów zwiększało dochody kniazia i dawało mu możliwość tworzenia dalszych drużyn bojowych. Panowanie w większym księstwie dawało większe pieniądze i więcej wojów niż w mniejszym księstwie. Toteż żaden książ czy car, bez wyjątku, nawet ci uznani później za świętych, nie miał skrupułów, by zabrać ziemie wujowi, bratu, czy innemu krewnemu, a nawet ojcu – a że na ogół trzeba było ich przy tym zabić, no cóż, takie są reguły panowania.

Toteż kniazio wie byli gotowi „scalać”, co tylko wypadnie, a to co „scalili”, chętnie pra potomni nazywali Rusią. Takie „scalanie”, poza cyklicznym ściąganiem daniny, pozwalało co jakiś czas ograbić „scalane, a nawet już kiedyś scalone” ziemie z wszelkiego dobra, co też było atrakcyjnym elementem „scalania”. Kniazio wie byli również do wynajęcia przez tych, którzy chcieli płacić kniaziowi za kniazienie – czego przykładem był Nowogród, a i Kijów i jeszcze parę innych. Kniazio wie godzili się kniazić nawet na krótko, bo i taki dochód nie był do pogardzenia. Kniazio wie pozwalali się wypędzać i skwapliwie wracali, gdy tylko ich wezwano.

Każdy ojciec starał się zapewnić dochody swoim synom – dawał im przeto różne kniaziestwa. Teraz zwiemy to rozdrobnieniem, a proces odwrotny nazywamy „scalaniem”, potem nazywamy powiększaniem imperium, a zawsze towarzyszy temu uzasadniająca wszystko nazwa „Rus – Rosja”].



Rus Kijowska – kolczuga.

święty JERZY II WSIEWOŁODOWICZ

ЮРИЙ II ВСЕВОЛОДОВИЧ

urodzony w 1189 roku

zmarł w 1238 roku



kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź rizański

kniaź włodzimierski w latach 1212—1216 i 1218—1238

jego ojciec: Wsiewołod – kniaź włodzimierski w latach 1176—1212

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Michał – kniaź włodzimierski w 1248 roku

■ – Światosław – kniaź włodzimierski w latach 1246—1248

■ – Jarosław – kniaź włodzimierski w latach 1243—1246

■ – Konstanty – kniaź włodzimierski w latach 1216—1218

jego żona:

jego dzieci: miał syna i córkę

Jerzy, wielki kniaź włodzimierski (Błagowierny wieliki kniaź Georgij /Jurij/ Wsiewołodowicz Włodimirskij), 4/17 lutego i 23 czerwca/6 lipca (Sobór świętych włodzimierskich). Urodził się w 1189 roku. Był synem księcia Wsiewołoda III. Od młodości zapalał gorącą miłością do Boga, przejawiającą się rygorystycznym przestrzeganiem przykazań i działalnością dobroczynną. Jeszcze będąc młodzieńcem przyczynił się do rozbudowy włodzimierskiego Monasteru Bożego Narodzenia. W 1212 roku Jerzy został wielkim księciem włodzimierskim. Umiejętnie kierując powierzonym mu ludem, dokładał wszelkich starań, aby wiara prawosławna umacniała się wśród poddanych, a Słowo Boże docierało do pogan poza granicami kniaziewstwa. W tym celu założył miasto Niżny Nowogród, gdzie wznosił dwie wspaniałe cerkwie.

[d.c. cytatu] Gorliwy w głoszeniu chrześcijaństwa książę otrzymał przydomek „Ojca i Pana”. Podczas najazdu Tatarów na ziemię ruską Jerzy stanął na czele obrońców kniazistwa. W 1238 roku Batu-chan pojawił się pod murami Włodzimierza. Zdobył miasto, a większość mieszkańców, w tym rodzinę książęcą, wymordował. 4 marca doszło do decydującego starcia nad rzeką Sitą. Pomimo męstwa wojska ruskie zostały pokonane. Zginął też sam książę. Jego ciało odnalazł na pobojowisku biskup rostowski Cyprian, po czym przewiózł do Rostowa. Rok później przeniesiono je do Włodzimierza. W 1645 roku otwarto jego grób, ciało przełożono do srebrnego grobowca i na stałe umieszczono w soborze Zaśnięcia Matki Bożej we Włodzimierzu. W ikonografii święty przedstawiany jest w dwóch odmiennych typach: jako mężczyzna w książęcej zbroi, z koroną na głowie, mieczem (a niekiedy również tarczą) u nogi i wysoko uniesionym krzyżem w dłoni, bądź odziany w książęcy płaszcz z rękoma modlitewnie skierowanymi ku „Chrystusowi w obłoku”. Ma zazwyczaj krótką brodę, której kolor różni się zależnie od wyobrażenia, poczynając od blondu, kończąc na brunatnej.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1240:

Od grudnia 1239 do 1240 roku w Kijowie kniaził Danił Halicki. [Ogonowska, s. 152]

rok 1239:

W roku 1239 w Kijowie kniaził Rościsław III Mścislawicz. [Ogonowska, s. 152]

W latach 1238—1239 w Kijowie kniaził Michaił Wsiewołodowicz. [Ogonowska, s. 152]

rok 1238:

W końcu 1237 roku wojska mongolskie wtargnęły do kniazistwa riazkańskiego. Było to pierwsze zetknięcie się najeźdźców z Rusią [...] Książę riazkański, Jerzy, wysłał do obozu mongolskiego syna z bogatymi darami, lecz doczekał się tylko wiadomości o jego śmierci. W połowie grudnia Mongołowie oblegli Riazń, przez pięć dni zasypywali oblężonych strzałami, potem wprawili w ruch maszyny oblężnicze, wznieśli w mieście pożary i wdarli się na mury. W straszliwej rzezi zginęli wszyscy mieszkańcy wraz z księciem i całą jego rodziną, przestał też istnieć gród, po którym zostały tylko rozwaliny i popiół. Taki sam los spotkał inne miasta ziemi riazkańskiej. Po wzięciu Kołomny Mongołowie wkroczyli do kniazistwa włodzimiersko-suzdalskiego, zniszczyli Moskwę, Suzdał i Włodzimierz, gdzie spalono żywcem w soborze wszystkich, którzy w panice i rozpacz próbowali tam znaleźć schronienie; była wśród nich żona wielkiego księcia Jerzego z córką i wnukami. Sam książę znajdował się wtedy ze swoimi oddziałami w polu; 4 marca 1238 roku zginął w historycznej bitwie nad Sitą (niewielka rzeka na północny zachód od Jarosławia).

Poniesiona klęska zdecydowała o losie wielu innych miast. Rostów, Jarosław, Perejasław Zaleski, Juriew Polski, Dmitrow i Twer uległy strasznym zniszczeniom, albo też całkowicie legły w gruzach. Dwa tygodnie trwało oblężenie Torżoka (już na terytorium nowogrodzkim), gdzie nie pozostawiono przy życiu ani jednego mieszkańca. [...] śmiertelne niebezpieczeństwo zawisło nad Nowogrodem [...] ale] zawrócono, kierując się przez tereny kniazistwa smoleńskiego na południe, ku posiadłościom księcia czernihowskiego. Tam próbował oprzeć się Mongołom Kozielsk, broniąc się tak zaciekle jak żadne inne miasto w kampanii Batu-chana. Siedem tygodni trwało oblężenie, a gdy wreszcie Mongołowie złamali ten opór, walczone z nimi na noże jeszcze w samym grodzie. Z zemsty zabito wszystkich mieszkańców, a sam gród sprowadzono do nicości – dosłownie starto go z powierzchni ziemi. [...] [Bazyłow, t. 1, s. 127-128]

Kniaźta riazkańscy, podobnie jak suzdalscy i włodzimierscy, nie brali udziału w bitwie nad Kałą, toteż Batu nie zamierzał z nimi walczyć. Jednakże dalszy przemarsz wojska wymagał ciągłej zmiany koni i stałej dostawy żywności. Batu wysłał więc do Riazania parlamentariuszy, prosząc o żywność i konie. Książęta riazkańscy, nie wiedząc, z kim mają do czynienia, odrzekli: „Zabijcie nas, a wszystko będzie wasze”. Tak się też stało.

Dwa wojska spotkały się w pobliżu Riazania. Kiedy Mongołowie ruszyli ławą, riazkańczycy w przestachu uciekli. Porzucili pole bitwy i zamknęli się w Riazaniu.

[d.c. cytatu] Miasto było niedawno odbudowane po zburzeniu go w 1208 roku przez suzdalskiego księcia Wsiewołoda Wielkie Gniazdo, a więc słabo przygotowane do oblężenia. Riazan został zdobyty, rodzina księcia zginęła, cały dobytek padł łupem Mongołów, ale rizańczykom pozostało jeszcze wojsko. Mongołowie zaś, zabrawszy potrzebną żywność i konie opuścili miasto. Energiczny rizański bojar Eupaty Kołowrat ze swą drużyną dogonił odchodzących Mongołów, uderzył na ich tyły i powstrzymał marsz. Batu był zmuszony odwrócić front, by rozbić Kołowrata. Po obu stronach wojownicy walczyli bohatersko, ale rezultat łatwo było przewidzieć: drużynnicy Eupatego i on sam polegli, chociaż zadali wrogowi znaczne straty.

Starcie z oddziałem Eupatego Kołowrata potwierdza naszą ocenę liczebności wojska mongolskiego. Drużyna Kołowrata liczyła około dwóch tysięcy wojów. Gdyby w szeregach Mongołów były rzeczywiście setki tysięcy ludzi, żadnym heroicznym wysiłkiem Kołowrat nie mógłby powstrzymać marszu armii mongolskiej. Najprawdopodobniej wcale by jego oddziału nie dostrzeżono. Batu jednak z pewnością miał nie więcej niż połowę sił mongolskich, to jest piętnaście – dwadzieścia tysięcy wojowników, toteż dość mocno odczuł uderzenie Kołowrata na tyły.

Z pobitego Riazania Batu-chan poprowadził wojska do kniazistwa włodzimierskiego. Na nieszczęście książę włodzimierski Jerzy Wsiewołodowicz był marnym politykiem i złym wodzem. Już w pierwszej dekadzie XIII wieku osłabił siły swego kniazistwa w walkach z własnym stryjem, popieranym przez nowogrodzian. W bitwie nad Lipicą, która zakończyła tę waśń, bezsensownie poległo z górą dziewięć tysięcy ludzi, przeważnie włodzimierzan i suzdalczyków, którzy przegrali bitwę. Cóż więc mógł uczynić Jerzy zimą 1237/1238 roku, kiedy Batu-chan, zdobywszy Riazan i rozproszywszy zebrane pospiesznie nad Kołomną wojska ruskie, ruszył na Włodzimierz? Książęciu pozostawało tylko próbować porozumieć się z Mongołami albo opuściwszy włodzimierskie miasta i ziemie, odejść na północ i umocnić się w trudnych do przebycia lasach.

Jerzy wybrał trzeci wariant – najgorszy. Kazał bronić Włodzimierza, nie osadziwszy w nim garnizonu, przy czym pozostawił w mieście własną rodzinę. Sam zaś pod pretekstem zebrania wojsk wyniósł się nad brzegi Mołogi i zatrzymał się w miejscu, gdzie wpada do niej mała rzeczka Syt'. Mongołowie oczywiście zdobyli Włodzimierz. Ponieważ jednak miasto, zgodnie z rozkazami Jerzego, nie od razu się poddało, ucierpiało dość mocno. Samego Jerzego przypadkowo zaskoczył nad Sytią oddział mongolskiego tysięcznika Burundaja. Mongołowie natknęli się na bezbronny i nieochroniany obóz ruski, gdyż książę nie wystawił straży i nie wysłał podjazdów. Jak widzimy, Jerzy nie zrobił nic z tego, co powinien był zrobić wódz prowadzący wojnę z wprawnym i silnym wrogiem. Oczywiście cały oddział, zupełnie zaskoczony, zginął razem ze swym księciem. [Gumiłow, s. 111-113]

W latach 1236—1238 w Kijowie kniaził Jarosław III Wsiewołodowicz.

[Ogonowskaja, s. 152]

Wielkie Księstwo Litewskie powstało na przełomie XII i XIII wieku na terenach Aukštoty, rdzennej prowincji litewskiej. Początkowo rządzone było wspólnie przez książąt z kilku rodów litewskich, z czasem władza książca ograniczyła się do rodu Ryngoldowiczów. Z tego rodu pochodził Mendog, który od 1238 prowadził wojny z koalicjami antylitewskimi, złożonymi z zakonów rycerskich: Krzyżaków i Kawalerów Mieczowych oraz książąt ruskich i polskich.

Bazyli, książę rostowski, męczennik (Błagowierny książę męczennik Wasilij /Wasilko/ Rostowski), 4/17 marca i 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich). Urodził się w 1209 roku. Po śmierci swego ojca – Konstantego Wsiewołodowicza, mając zaledwie kilkanaście lat, otrzymał w spadku Ziemię Rostowską. Był młodzieńcem urodziwym i silnym, przychylnym dla poddanych i bardzo przez nich kochanym. W 1238 roku na Rostów najeżdżały ordy tatarskie. Książę Bazyli, zwany Wasilko, wraz z wujem Jerzym, braćmi i niewielką drużyną uciekł w stronę Jarosławia. Tam nad rzeką Sit dopadli ich Tatarzy. Prawie wszyscy ponieśli śmierć. Książę Bazyli dostał się do niewoli i został przewieziony do Lasu Szeryńskiego. Tu miał stoczyć ostatnią walkę swego życia. Tatarzy znali męstwo i siłę wspaniale zbudowanego jeńca, dlatego też początkowo nie chcieli go zabijać, lecz na wszystkie możliwe sposoby próbowali przekonać, aby przyłączył się do nich i zaakceptował ich zwyczaje. Książę jednak nie chciał tknąć podawanego mu przez Tatarów jedzenia i picia, uważając je za nieczyste. Przeczując zbliżającą się śmierć, modlił się na głos prosząc Boga o odpuszczenie grzechów. Ostatecznie po torturach zabito księcia, a jego ciało porzucono w lesie. Miało to miejsce w 1238 roku. Świadkiem tego była pewna kobieta, która o wszystkim doniosła biskupowi rostowskiemu Cyrylowi. Hierarcha polecił odnaleźć ciało męczennika i przywieźć do Rostowa, gdzie złożono je w cerkwi Matki Bożej. W tym też mieście darzony jest największą czcią.

W ikonografii święty przedstawiany jest w kniaźcym rycerskim rynsztunku, na który swobodnie opada czerwony płaszcz. W prawym ręku, jak krzyż, trzyma miecz, lewą przytrzymuje stojącą u nogi tarczę. Ma rude włosy i brodę.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]



Merkury Smoleński.

Merkury Smoleński, męczennik (Muczenik Merkurij Smolenskij), 24 listopada/7 grudnia. Urodził się na początku XIII wieku. Był „rodem Rzymianinem, lecz bogobojnym, należącym do świętej wiary greckiej”. Jeszcze w młodości przybył do Smoleńska i jako rycerz służył przy dworze tamtejszego księcia. Był człowiekiem silnym zarówno fizycznie jak i duchowo. Dobry i pobożny wiele czasu poświęcał na post i modlitwę. Gdy w 1238 roku u bram miasta stanęły wojska Batu-chana, jego mieszkańcy zwrócili się z modłtwnami o pomoc do Matki Bożej, przed Jej Smoleńską ikoną. Również Merkury prosił o ocalenie grodu, wyrażając pragnienie poświęcenia swego życia w obronie prawosławia. W tym czasie, nocą, pewien psalmista modlił się w cerkwi Bogarodzicy przed Smoleńską ikoną Matki Bożej. Raptem usłyszał od strony ikony głos, wzywający go do tego, aby udał się do Merkurego i sprowadził go do świątyni. Psalmista natychmiast wykonał polecenie, a gdy odnalazł żołnierza, ten stał już odziany w zbroję. Obaj udali się do cerkwi. Merkury padł na kolana przed ikoną i zaczął się gorąco modlić. Wtem usłyszał głos, który rozkazywał mu, aby bez obawy udał się w szeregi wrogich wojsk w okolice wsi Długi Most, odnalazł pewnego tatarskiego osiłka i pozabawił go życia. Pomodliwszy się Merkury przeniknął w głąb tatarskiego oddziału i pokonał w starciu wskazanego rycerza. Wkrótce potem podczas ataku Tatarów zabił go jednak syn pokonanego osiłka. Miało to miejsce 24 listopada 1238 roku. Nieprzyjaciel odstąpił jednak od zamiaru zdobycia miasta. Jego mieszkańcy z czcią pochowali ciało męczennika w cerkwi Bogarodzicy, z prawej strony królewskich wrót. Już w 1509 roku mieszkańcy Smoleńska nadali Merkuremu tytuł swego niebiańskiego opiekuna. Święto ku jego czci ustanowiono w XVI wieku.

Prawosławna hagiografia zna jeszcze jednego świętego Merkurego Smoleńskiego, będącego biskupem (Prepodobnyj Mierkurij Pieczerskij, jepiskop Smolenskij, 7/20 sierpnia i 28 września/11 października, zmarł w 1239 roku). W ikonografii święty przedstawiany jest w sposób dość charakterystyczny. Jest dobrze zbudowanym, wysokim mężczyzną w sile wieku, z krótką, kędzierzawą brodą. Ma na sobie przepasany żupan, na który narzucony jest jasnoczerwony płaszcz, a na głowie rycerską czapę. W prawej dłoni trzyma duży miecz, opierając się na nim, jak na kiju.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1237:

Po klęsce wojsk ruskich nad Donem (1237 rok) Połowcy rozproszyli się i zaciągali do wojsk najemnych (Bizancjum, Egipt, kraje Zakaukazia). Część Połowców osiedliła się na Węgrzech i w Bułgarii, gdzie uległa asymilacji. Połowcy ze stepów czarnomorskich zostali wchłonięci przez Tatarów.

Inflanty, Livland, Livonia w XIII i XIV wieku podbite na skutek akcji misyjnej zakonu kawalerów mieczowych, w 1237 roku połączone z zakonem krzyżackim.

rok 1236:

Aleksander Newski (żył w latach 1220—1263), święty prawosławny, syn Jarosława Wsiewołodowicza, księcia włodzimierskiego, protoplasta rodu książąt moskiewskich. Od 1236 władał Nowogrodem Wielkim.

rok 1235:

Zjazd mongolskiej arystokracji – kurułtaj postanowił podjąć dawno oczekiwany pochód na bogate państwa Zachodu. Planowano zacząć najazd na dwóch kierunkach: z rejonu Zakaukazia i jednocześnie z Północnego Iranu – z Małej Azji, z nadkaspjskich stepów – na Wołżańską Bułgarię, a potem na Ruś i stepy nad północnym brzegiem Morza Czarnego. Zasadniczym celem tego pochodu była jednak „ziemia franków” – Zachodnia Europa. Dowództwo pochodu zostało powierzone wnukowi Czingischana – Batyjowi.

[Ogonowskaja, s. 156]

W latach 1224—1235 w Kijowie kniaził Włodzimierz IV Rurykowicz.

[Ogonowskaja, s. 152]

rok 1231:

Azerbejdżan, Azerbajdżan, w 1231 roku obszary Azerbejdżanu spustoszyli Mongołowie.

rok 1228:

Mściśław Mściśławicz Udałyj [Udany] zmarł w 1228 roku. Książ w Tripoliu, Torczesku, Nowogrodzie, Haliczu i innych. Walczył przeciw niemieckim rycerzom, uczestnik bitwy nad Kałką.

[Ogonowskaja, s. 168]



Piotr, książę, cudotwórca muromski (Błagowierny książę Piotr, Muromskij cudotworec), 25 czerwca/8 lipca. Wraz z księżną Febronią żył na przełomie XII i XIII wieku. Książę Piotr rządził Ziemią Muromską od 1203 roku. Pewnego razu zachorował na trąd i żaden z lekarzy nie mógł go wyleczyć. W nocy miał sen mówiący, iż pomoc mu może jedynie pewna dziewczyna o imieniu Febronia, córka pszczelarza. Leczyła ona chorych ziołami. Przybyła do miasta Febronia nie tylko uzdrowiła księcia, ale również oczarowała go swą urodą i cnotliwością. Mimo sprzeciwu miejscowych bojarów Piotr zdecydował się wziąć ślub z piękną wieśniaczką. Wypędzono ich za to z miasta, lecz wkrótce na żądanie prostego ludu pozwolono powrócić. Bogobojni i cnotliwi książęta Piotr i Febronia rządzili Muromem łaskawie, pomagając biednym i sierotom oraz wspierając Cerkiew. Będąc już w podeszłym wieku złożyli śluby zakonne i przyjęli imiona Dawid oraz Eufrozyna. Oboje zmarli tego samego dnia – 25 czerwca 1228 roku.

Ich ciała złożono do jednego grobu i pogrzebano pod miejscowym soborem. Wkrótce przy ich relikwiach zaczęły mieć miejsce cudowne uleczenia. Małżonkowie zostali kanonizowani przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną w 1552 roku. Tam też koncentruje się ich kult. Święci Piotr i Febronia są patronami młodych małżeństw oraz proszących o błogosławieństwo na wstąpienie w związek małżeński. Na ikonach święci przedstawiani są razem. Oboje mają na sobie mniszę szaty wielkiej schizmy z nakryciami głowy. Piotr ma siwą, niedługą, zaokrągloną brodę, a w dłoni trzyma zwinięty zwój pisma. Febronia zaleźnie od wyobrażenia, trzyma krzyż lub w stronę męża w modlitewnym geście kieruje ręce.

[Wielka schima jest inaczej symbolem życia aniołów, stąd ogólnie stan mniszy nazywamy służba anielską. Wielka schima to także symbol współukrzyżowania się z Chrystusem dla grzechu i nieprawości tego świata].

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

Febronia, księżna muromska (Błagowiernaja Fiewronija, ksiąginia Muromskaja), 25 czerwca/8 lipca, zmarła w 1228 roku., patrz Piotr, cudotwórca muromski.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1227:

Czyngis-chan, Temudżyn, Temüdzin, władca Mongolii, jeden z największych zdobywców w dziejach świata. Po zjednoczeniu koczowniczych plemion mongolskich i tureckich (około lat 1155—1227) zajął Chiny i Chorezm. Skutecznie walczył z Rusią. Stworzył imperium, które obejmowało obszary od Oceanu Spokojnego po Morze Czarne. Wyróżniał się talentem wojskowym i organizacyjnym, ale także bezwzględnością i okrucieństwem. Stworzył wielką, doskonale zorganizowaną armię. Powstały za jego czasów system pocztowo-komunikacyjny obejmował swoim zasięgiem obszar całego imperium.

Batu-chan (? – do około 1255 roku), drugi syn Dżocziego, potomek Czyngis-chana — Od 1227 roku chan mongolski.

Złota Orda, Ułus Dżocziego, państwo mongolskie powstałe w latach dwudziestych XIII wieku, w wyniku podbojów Dżocziego. Swój ostateczny kształt terytorialny Złota Orda osiągnęła za rządów Batu-chana (1227 rok do około 1255 roku), obejmując: Powołże, część Kaukazu, Krym, stepy nad Morzem Czarnym, Ural, zachodnią Syberię oraz część Azji Środkowej, a także rozciągając władzę zwierzchnią nad Rusią.

Tatarzy, pierwotnie nazwa jednego z plemion mongolskich, zamieszkującego stepy na południe od jeziora Bajkał, w dorzeczach rzek Arguń i Kerulen. W XII—XIII wieku nazwą Tatarzy objęto ludy tureckie, mongolskie i tunguskie należące do państwa Czyngis-chana, który w latach 1206—1227 podbił większą część kontynentu azjatyckiego, sięgając na zachodzie księstw ruskich, na wschodzie wybrzeży Oceanu Spokojnego.



rok 1224:

Danił Romanowicz Halicki (żył w latach 1201—1264) uczestnik bitwy nad Kałką, gdzie był ranny, w 1224 roku walczył przeciw Mściśławowi Udałemu. [Ogonowska, s. 167]



Antoni Dymski, mnich (Prepodobnyj Antoni Dymskij), 17/30 stycznia (rocznica otwarcia relikwii w 1330 rok) i 24 czerwca/7 lipca (rocznica śmierci). Urodził się w końcu XII wieku w Nowogrodzie. Jeszcze w młodości poczuł zamiłowanie do życia mniszego, dlatego też ubłagał patrz świętego Barłaama Chutynskiego, aby przyjął go do grona swych uczniów. Mieszkając w Monasterze Chutynskim, szybko dał się poznać jako pokorny i wstrzemięźliwy mnich. Bracia darzyli go dużym szacunkiem i miłością. Pewnego razu wysłali Antoniego w sprawach monasteru do patriarchy konstantynopolitańskiego. Podróż mnicha, który odwiedził również Ziemię Świętą, trwała pięć lat. Gdy powrócił, święty Barłaam leżał już na łożu śmierci. Po jego śmierci bracia wybrali Antoniego na nowego przełożonego. Funkcja ta była jednak dla niego ciężarem.

Poszukując samotności zrezygnował z kierowania wspólnotą i odszedł na brzeg Jeziora Dymskiego, gdzie zamieszkał w jaskini. Jednak uczniowie Antoniego odnaleźli swego starca i zaczęli osiedlać się w pobliżu. Tak na wysokim wzniesieniu nad jeziorem powstał monaster. Wkrótce potem starzec założył Pustelnię Wydromską. 24 czerwca 1224 roku w Monasterze Dymskim Antoni znalazł miejsce swego wiecznego spoczynku.

W 1330 roku otwarto jego trumnę i stwierdzono, że ciało nie uległo rozkładowi. Kiedy w 1409 roku Tatarzy zniszczyli monaster, mnisi zakopali w ziemi grobowiec z relikwiami świętego, a należący do niego żelazny hełm zatopili w jeziorze. Później został on wyłowiony i umieszczony przy nowym grobowcu, wykonanym staraniem cudownie uzdrowionego kupca Kalitina. Kult świętego ma charakter lokalny. Na ikonach święty przedstawiany jest z długą, spiczasto zakończoną brodą, w szatach mnicha wielkiej schimy. Ręce w geście modlitewnym ma zwrócone w kierunku błogosławiącego Chrystusa.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1223:

W maju i czerwcu 1223 roku miało miejsce starcie ruskich drużyn z Mongoło-Tatarami nad rzeką Kałką. Po rozbiciu wojsk gruzińskiego cara Georgija Łaszi Mongoło-Tatarzy wyszli na Kubani na tyły Połowców. Połowiecki chan Kotian zawiadomił swojego zięcia Mścisława Udałego o pojawieniu się nowego groźnego wroga i prosił o pomoc ruskich kniaziów. Na wezwanie o pomoc odezwali się tylko południowi kniaziowie, którzy w Kijowie postanowili przyjść z pomocą Połowcom. W pochód wyruszyła kijowska koalicja, w skład której wchodził kijowski książę Mścisław Romanowicz Staryj (zginął nad Kałką), czernihowski książę Mścisław Swiatosławicz (zginął nad Kałką), halicki książę Mścisław Mścisławicz Udały (został pokonany nad Kałką i zbiegł). Ten pochód otrzymał w rosyjskiej literaturze nazwę „pochód trzech Mścisławów”. Wojna z Rusią nie była w planach Mongołów i dlatego do ruskich kniaziów zostali wyprawieni posłowie z propozycją zerwania rusko-połowieckiego sojuszu i zawarcia pokoju z Mongołami. Posłowie zostali zabici, co pociągnęło za sobą bitwę nad rzeką Kałką. Trzej Mścisławowie maszerowali na prawym brzegu Dniepru w kierunku południowo-wschodnim. W okolicy ostrowa Charmica (prawdopodobnie 500 kilometrów od Kijowa) ruskie drużyny połączyły się z Połowcami i przepравиły się na lewy brzeg rzeki. Odbył się pierwszy bój, po którym Mongołowie zaczęli uciekać, zostawiając zwycięzcom swoje stada i całe mienie. Najeźdźcy wycofali się na osiem dni, co stworzyło iluzję lekkiego zwycięstwa ruskim wojskom. 31 maja 80-tysięczna rusko-połowiecka armia (niektórzy historycy oceniają ruskie wojsko na 10 tysięcy) skierowała się przeciw 20-tysięcznym (według innych danych, 14–16 tysięcznym) oddziałom Mongołów. Mongolskiemu wojsku dowodzili Dżebe i Subadej-Bagatur, od dwudziestu lat walczący w wojskach Czyngischana. W rezultacie mongolskie oddziały zwyciężyły. Spowodowane było nieporozumieniami w kijowskiej koalicji oraz słabą konnicą ruską. Z 18 uczestniczących w bitwie kniaziów poległo dziewięciu. [Ogonowskaja, s. 155]

W latach 1212—1223 w Kijowie kniaził Mścisław III Romanowicz Staryj.

rok 1222:

Osetia Północna. Istniejące od IX—X wieku niepodległe państwo Alanów uległo w 1222 roku najazdowi Mongołów.

rok 1221:

Uzbekistan, Uzbekiston, w 1221 roku podbity przez Czyngis-chana; przeżył rozkwit pod panowaniem Timura i jego następców (Orda Uzbecka).

Turkmenistan, Turkmenia, po najeździe Czyngis-chana (lata 1219—1221) upadek rolnictwa i miast; później znalazł się w Złotej Ordzie.

Tadżykistan, Todżykiston, w 1221 roku znalazł się pod panowaniem mongolskim.

Kazachstan, Kazakstan, w latach 1219—1221 podbity przez Mongołów, należał do Złotej Ordy.



Mongołowie



Abrahamiusz Smoleński, mnich (Prepodobnyj Awraamij, archimandrit Smolenski), 21 sierpnia/3 września. Urodził się w drugiej połowie XII wieku w zamożnej smoleńskiej rodzinie. Jego rodzice mieli już dwanaście córek i z przyjściem na świat jedynego syna wiązali duże nadzieje, pragnąc by został spadkobiercą rodu. On jednak wybrał inne życie. Po śmierci rodziców rozdał część majątku biednym, a pozostałą przekazał cerkwiom i monasterom. Sam udał się do znajdującego się nieopodal Smoleńska monasteru i złożył śluby zakonne. Abrahamiusz zajmował się głównie przepisywaniem świętych ksiąg. Pokorny i mądry mnich o surowym i zapalczwym usposobieniu spędził w monasterze ponad trzydzieści lat i dopiero wówczas, w 1198 roku, ihumen przekonał go, aby zgodził się zostać wyświęconym na kapłana.

Od tej chwili Abrahamiusz sprawował funkcję ojca duchowego wspólnoty. Popularność jaką się cieszył wywołała zazdrość wśród mnichów, przez co po pięciu latach musiał przenieść się do znajdującego się w samym Smoleńsku Monasteru Podwyższenia Świętego Krzyża. Jednak i tu jego popularność nie spodobała się duchowieństwu oraz władzom miasta. Oskarżono go o cudzołóstwo, szerzenie herezji i czytanie zakazanych ksiąg. Na sądzie został uniewinniony, lecz zabroniono mu odprawiania nabożeństw i skierowano z powrotem do rodzimego monasteru. W tym samym czasie Ziemię Smoleńską nawiedziła straszna susza. Biskup Ignacy, który uczestniczył w sądzie nad świętym Abrahamiuszem, zrozumiał, iż jej przyczyną jest bezpodstawne oskarżenie niewinnego mnicha. Zaprosił go do siebie i prosząc o wybaczenie zezwolił na odprawianie nabożeństw. Wówczas spadł ulewny deszcz. Abrahamiusz został bardzo wymagającym przełożonym nowego monasteru. Zmarł w 1221 roku. Do grona świętych został zaliczony w 1549 roku. W 1611 roku jego relikwie, w obawie przed polskimi wojskami, ukryto w podziemiach rodzimego monasteru. Kult świętego rozprzestrzenił się głównie na Ziemię Smoleńską, a później na Białoruś. Święty przedstawiany jest głównie jako stary mnich w czarnym habicie, z długą i spiczastą siwą brodą oraz łysiną czołową. Dłonie ma wyciągnięte w geście modlitewnym lub trzyma w nich czotki.

[Czotki są podobne do różańca, ale mają nieco inną funkcję. Ich zadaniem jest przypominanie o modlitwie i odliczanie modlitwy].

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1220:

W 1219 roku Nadwołżańscy Bułgarzy zagarnęli gród Ustiug. Wielki książę włodzimierski Jarosław wyprawił przeciw nim wojsko pod dowództwem Światosława Wsiewołodowicza i wojewody Jeremieja Gliebowicza. Do pochodu przyłączyły się perejaśławskie i rostowskie pułki. Światosław spalił gród Oszeł, znajdujący się poniżej ujścia Kamy i tym przestraszył Bułgarów, którzy przysłali trzy poselstwa do wielkiego kniazia. Przez rok wielki książę Jurij Wsiewołodowicz wybudował Niżnij Nowgorod na miejscu zburzonego mordowskiego gródka. W krótkim czasie w mieście tym osiedliło się dużo ludzi przyciągniętych zaletami handlowymi miasta.

[Ogonowskaja, s. 155]

Derbent, Dierbent. Po podboju w 1220 roku przez Mongołów utracił znaczenie jako centrum handlowe.

KONSTANTY WSIEWOŁODOWICZ

КОНСТАНТИН ВСЕВОЛОДОВИЧ

urodzony w 1185 roku

zmarł w 1218 roku

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź włodzimierski w latach 1216—1218

jego ojciec: Wsiewołod – kniaź włodzimierski w latach 1176—1212

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Michał – kniaź włodzimierski w 1248 roku

■ – Światosław – kniaź włodzimierski w latach 1246—1248

■ – Jarosław – kniaź włodzimierski w latach 1243—1246

■ – Jerzy II – kniaź włodzimierski w latach 1276—1281, 1283—1294

■ – w sumie było 12 (8) braci i 4 siostry

jego żona:

jego dzieci:



Konstanty na obrazie Borysa Czorikowa

rok 1216:

W latach 1212—1216 trwała walka o władzę między synami Wsiewołoda Wielkie Gniazdo. Po śmierci ojca zostało 12 synów. Wsiewołod za życia zapowiedział, że włodzimierski tron przypadnie starszemu synowi Konstantemu, który był namiestnikiem w Rostowie. Konstantyn postanowił przenieść stolicę z Włodzimierza do Rostowa, czym wywołał gniew ojca. Wsiewołod oddał tron synowi Jurijowi, co spowodowało sześćioletnie walki domowe braci. Dopiero po śmierci Konstantyna Jerzy Wsiewołodowicz zajął tron we Włodzimierzu. [Ogonowskaja, s. 155]

Najstarszy syn, Konstanty, w latach 1206—1207 książę nowogrodzki, otrzymał potem Rostów i Jarosław, ale nie dało mu to satysfakcji i po śmierci ojca wystąpił jako pretendent do władzy i tytułu wielkokniaźcego. Długa i zaciekle była walka między obu braćmi, przy czym każdy z nich szukał sobie sprzymierzeńców. Po stronie Konstantego oświadczył się właśnie Mściśław Udały, od 1210 roku książę nowogrodzki. Po całej serii różnych stać, m.in. po wyprawach Jerzego na Rostów przeciw Konstantemu, zapadło rozstrzygnięcie w słynnej bitwie w 1216 roku na Lipickim Polu nad rzeką Lipicą, koło Juriewa Polskiego. Po jednej stronie walczyli nowogrodzianie Mściśława, Konstanty ze swoimi rostowskimi ludźmi oraz m.in. sprzymierzony z nimi książę smoleński; po drugiej – Jerzy, jeszcze jeden z braci, Jarosław książę Perejasławia Zaleskiego, pretendent do panowania w Nowogrodzie (przez krótki okres sprawował już tam władzę) oraz inni książęta ziemi włodzimiersko-suzdalskiej i muromskiej. Jerzy i jego sojusznicy ponieśli ciężką klęskę, wielkim księciem włodzimierskim został Konstanty (panował w latach 1216—1218), zmarł jednak już wkrótce, mając ledwie 32 lata. Wtedy na tron wrócił i panował aż do katastrofy mongolskiej Jerzy II. Przyznać trzeba, że obaj Konstantynowicze [raczej Wsiewołodowicze] byli ludźmi utalentowanymi i zasłużyli się dla rozwoju swoich ziem: Konstanty przede wszystkim w swoim Rostowie, a Jerzy w swoim Włodzimierzu. Po ustabilizowaniu sytuacji Jerzy potrafił utrzymać supremację na Rusi, wywierał znaczny wpływ na wiele innych księstw (rizańskie, muromskie, perejasławskie) i na Nowogród, kontynuował pomyślne walki z Mordwinami, na zdobytym terytorium mordwińskim założył w 1221 roku Niżny Nowogród, później stolicę oddzielnego kniaziestwa. Zachowując nadrzędną władzę, podzielił jednak państwo między braci (to samo zrobił Konstanty już dawniej jako książę rostowski) – w rezultacie czego powstały oddzielne kniaziestwa: rostowskie, jarosławskie, uglickie, potem także suzdalskie i biełoozerskie. [...].

[Ogonowskaja, s. 155]

WSIEWOŁOD WIELKIE GNIAZDO

ВСЕВОЛОД БОЛЬШОЕ ГНЕЗДО

urodzony w 1154 roku

zmarł w 1212 roku



Wsiewołod III Jurijewicz Wielkie Gniazdo

książę z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki książę włodzimierski w latach 1176—1212

jego ojciec: Jerzy Dołgoruki – książę rostowsko-suzdalski w latach 1176—1212

jego matka:

jego rodzeństwo: Andrzej Bogolubski – książę włodzimiersko-suzdalski 1157—1174

jego żona:

jego dzieci: miał 8 synów i 4 córki

Wsiewołod Wielkie Gniazdo, młodszy syn Jurija Dołgorukiego, wielki książę włodzimierski od 1176 roku. Surowo pokarał bojarską opozycję, która uczestniczyła w spisku przeciw jego bratu Andrzejowi Bogolubskiemu. Podporządkował sobie Kijów, Czernihów, Riazań, Nowogród. Za jego panowania ziemie te doznały rozkwitu. Przewanie „Wielkie Gniazdo” otrzymał za posiadanie wielu dzieci. [Ogonowska, s. 131]

rok 1212:

W latach 1210—1212 w Kijowie kniaził Wsiewołod III Światosławicz. [Ogonowska, s. 152]

rok 1210:

W latach 1208—1210 w Kijowie kniaził Ruryk II Rościsławicz. [Ogonowska, s. 152]

rok 1209:

W latach 1201—1209 Wsiewołod Duże Gniazdo walczył z Nowogrodem, chcąc uczynić go swoim podwładnym. Korzystając z wypędzenia z Nowogrodu jednego po drugim kniazem Jarosławie i Jaropełku, Wsiewołod Wielkie Gniazdo zaczął naciskać nowogrodzkich kupców, w rezultacie czego nowogrodzianie zaprosili na swój tron jego syna, Światosława-Gawriłę (1201 rok). Przeciw panowaniu włodzimiersko-suzdalskiemu w Nowogrodzie wystąpił Mścisław Udały i w rezultacie tego Światosław opuścił Nowogród w 1209 roku. [Ogonowska, s. 154]

Twer, założony w XII wieku. Wzmiankowany w dokumentach pisanych od 1208—1209 roku. Od 1209 roku wchodził w skład Kniaziestwa Włodzimiersko-Suzdalskiego.

rok 1207:

Jesienią 1207 roku nastąpiło rozgromienie riazańskiego kniaziestwa przez kniazia Wsiewołoda. Wielki książę włodzimierski Wsiewołod wyruszył w pochód przeciw riazańskim kniazom, którzy, jak jemu doniesiono, złączyli się z Olgowiczami Czernihowskimi i wspólnie zamierzali wystąpić przeciw niemu. Riazańskich kniazów, którzy ufnie wstawili się do jego kwatery, w kajdanach wysłał do Włodzimierza. Uderzył na Prons, którego mieszkańców wziął głodem. Riazanie nie mieli sił dla okazania sprzeciwu włodzimierskiemu kniazowi i dlatego wyprawili do Włodzimierza swoich kniazów z żonami i dziećmi. Wielki książę zostawił w riazańskim księstwie swoich namiestników i „tunów” [?], a w 1208 roku przysłał na kniazienie swojego syna Jarosława. W 1207 roku miało miejsce powstanie „czarnych ludzi” i chrześcijan w Nowogrodzie. W pochodzie kniazia Wsiewołoda na Riazań uczestniczyli nowogrodzcy, którzy otrzymali za to liczne wolności. Po pochodzie książę puścił nowogrodziców do domu, zatrzymując u siebie siedmiu znakomitych nowogrodziców i posadnika Dymitra, ciężko ranionego w pochodzie. Wróciwszy do Nowogrodu uczestnicy pochodu powstali przeciw posadnikowi i jego braciom zbierającym nieprawne podatki. Powstańcy rozgrabili i spalili domy obwinionych, sprzedali ich gospodarstwa i niewolników, rozdzielili między siebie pieniądze. Książę Światosław Wsiewołodowicz zatwierdził osądzenie posadnika i jego braci. [Ogonowska, s. 154]

W roku 1207 w Kijowie kniaził Wsiewołod III Światosławicz. [Ogonowska, s. 152]

W latach 1206—1207 w Kijowie kniaził Ruryk II Rościsławicz. [Ogonowska, s. 152]

Tuwa, Tannu-Tywa zajęta przez Czingis-chana (1207 rok).

Rostów, Rostow, Rostow Jarosławski Od 1207 stolica samodzielnego kniaziestwa rostowskiego.

rok 1206:

W roku 1206 w Kijowie kniaził Wsiewołod III Światosławicz. [Ogonowska, s. 152]

rok 1205:

W latach 1199—1205 Roman Mścislawicz połączył kniazistwa halickie i wołyńskie. Po śmierci Jarosława Ośmiomysła w Haliczu zaczęły się walki domowe, w rezultacie których ród halickich kniaziów zakończył się [!]. Halickim kniazieniem zawładnął wołyński kniaź Roman Mścislawicz. Wołyń i Halicz połączyły się w jedno znaczące państwo, które jeszcze bardziej wzmocniło się pod panowaniem syna Romana – Daniela Halickiego.

[Ogonowskaja, s. 154]

W latach 1203—1205 kijowscy i halicko-wołyńscy kniazio wie walczyli ze sobą o władzę w Kijowie. Starając się skupić pod swoją władzą całą Południową Ruś [piszmy – kniazistwa południowe], Roman Mścislawicz zdołał przejąć w 1202 roku z kijowskiego tronu przedstawiciela smoleńskiej dynastii kniazia Ruryka II Rościslawicza i zastąpił go swoim protegowanym – kniazem Ingwarem Łuckim [przecież Szwed!].

[Ogonowskaja, s. 154]

W latach 1204—1205 w Kijowie kniaził Rościslaw II Rurykowicz. [Ogonowskaja, s. 152]

W latach 1199—1205 w ziemi halicko-wołyńskiej kniaził Roman Mścislawicz. [Ogonowskaja, s. 152]

rok 1204:

W latach 1203—1204 w Kijowie kniaził Ingwar Łuckij. [Ogonowskaja, s. 152]

rok 1202:

W latach 1195—1202 w Kijowie kniaził Riuryk II Rościslawicz. [Ogonowskaja, s. 152]

Ruś Kijowska – dynastia Rurykowiczów: od 1178 do 1202 roku panował Igor (z Siewierza). [Davies, s. 1272]

rok 1201:

Ryga, Rīga, Riga, stolica Łotwy Założona w 1201 roku przez biskupa Alberta von Buxhövdn.

rok 1194:

W latach 1177—1194 w Kijowie kniaził Światosław III Wsiewołodowicz. [Ogonowskaja, s. 152]

Ławrencjusz, biskup turowski (Swiatitiel Ławrentij, jepiskop Turowskij), 29 stycznia/11 lutego, trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich) i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Urodził się w latach trzydziestych XII wieku prawdopodobnie w Turowie lub okolicy. W tym mieście otrzymał wykształcenie, prawdopodobnie przy dworze wielkiej księżnej Barbary. Śluby zakonne złożył w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. Tam postanowił zamieszkać w samotności, z dala od innych ludzi. Nie uzyskał jednak zgody ihumena. Dlatego przeniósł się do znajdującego się w pobliżu innego monasteru, poświęconego św. Dymitrowi z Tesalonik. Żyjąc w samotności i wyjątkowej ascezie, praktykując nieustanną modlitwę, otrzymał od Boga dar uzdrawiania chorych i wyganiania nieczystych mocy. Po pewnym czasie przeniósł się do Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego. Tam głęboką wiarą i oddaniem Cerkwi prawosławnej zwrócił na siebie uwagę metropolity kijowskiego, który około 1182 roku wyświęcił go na biskupa turowskiego. Będąc biskupem Ławrencjusz kontynuował ascetyczne życie, ciesząc się wyjątkowym autorytetem wśród duchowieństwa i wiernych. Dał się również poznać jako znawca zasad życia cerkiewnego oraz sprawiedliwy pasterz – sędzia. Był inicjatorem kanonizacji patrz świętego Marcina z Turowa i swego poprzednika patrz świętego Cyryla, biskupa turowskiego. Już w sędziwym wieku, biskup Ławrencjusz powrócił do Kijowa. Tam znalazł miejsce swego wiecznego spoczynku, gdy zmarł 29 stycznia 1194 roku. Jego ciało umieszczono w pieczarze, w której swego czasu w samotności żył w poście i modlitwie.

Zaraz po śmierci zaczęto oddawać mu cześć jak świętemu. Został kanonizowany na przełomie XII i XIII wieku. Jest adresatem modlitw za chorych psychicznie. Jego kult ma charakter lokalny. Na ikonach święty przedstawiany jest w typowy sposób. Jest mężczyzną z dosyć długą, nieco rozdwijającą się w dołu, siwiejącą brodą, odziany w biskupie liturgiczne szaty. Na głowie ma mitrę. Prawą dłonią błogosławi, w lewej trzyma Ewangelię. Jest jedną w postaci występujących na ikonach „Soboru świętych białoruskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1192:

Barlaam Chutynski, mnich (Prepodobnyj Warłaam Chutynskij), 6/19 listopada i pierwszy piątek Postu Piotrowego. Urodził się w 1156 roku w pobożnej rodzinie w Nowogrodzie. Po śmierci rodziców rozdał cały swój majątek biednym i odszedł do pobliskiego monasteru, gdzie złożył śluby zakonne. W poszukiwaniu odpowiedniego miejsca na założenie pustelni dotarł na prawy brzeg rzeki Wołchow, kilkanaście kilometrów od Nowogrodu. Znalazł tam pięknie położone wzgórze, zwane Chutyn (stąd przydomek świętego) i osiedlił się. Gdy wokół niego zaczęło gromadzić się więcej ascetów, wspólnie zbudowali niewielką drewnianą cerkiewkę i kilka cel zakonnych. Mnisi przyjęli ułożoną przez Barlaama regułę, w której bardzo istotne było rozdawanie biednym wszystkiego co trafia w ręce braci oraz opieka nad pielgrzymami. Do Barlaama, który wkrótce otrzymał godność ihumena, po poradę i pomoc przychodzili mnisi oraz ludzie świeccy. Cieszył się też wielkim poważaniem wśród hierarchów Cerkwi oraz książąt. Za swe cnotliwe życie otrzymał od Boga dar przepowiadania przyszłości. Święty zmarł 6 listopada 1192 roku mając zaledwie trzydzieści sześć lat. Mimo to w pamięci współczesnych zasłynął jako starzec, którego porady prowadziły prostą drogą do zbawienia. Został pochowany w założonym przez siebie monasterze. W połowie XV wieku odkryto, że relikwie świętego nie uległy rozkładowi. Dokonano wówczas uroczystej kanonizacji. Zgodnie z legendą w 1521 roku, podczas najazdu Tatarów na Moskwę, stolica została uratowana w cudowny sposób właśnie dzięki modlitwom do św. Barlaama Chutynskiego i patrz świętego Sergiusza z Radoneża. Święty przedstawiany jest jako mnich w czarnym habicie wielkiej schimy, z długą i wąską, ciemnorudą brodą i złożonymi na piersiach w geście pokory rękoma. W niektórych wyobrażeniach święty prawą ręką błogosławi, a w lewej trzyma zwinięty zwój.

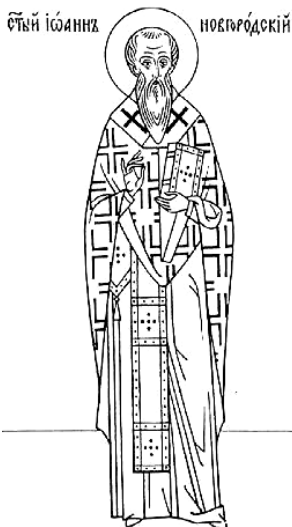
[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1190:

Aretas Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Arefa, zatwornik Pieczerskij), 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach) i 24 października/6 listopada. Pochodził z Połocka. Mieszkał w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. W swej celi zgromadził wiele bogactw. Był na tyle skąpy, że nie tylko nigdy nie dał biednym choćby najmniejszej ofiary, ale też niczego nie wydawał na własne potrzeby. Pewnej nocy napadli go złodzieje i ukradli wszystko co posiadał. Mnich cierpiał tak bardzo, że był bliski postradania zmysłów i targnięcia się na własne życie. Poszukując skradzionego mienia, napadał na niewinnych ludzi i przywłaszczał sobie ich majątek. Bracia prosili go, by zaniechał podobnych praktyk, on jednak nie chciał ich słuchać.

Po upływie kilku dni Aretas ciężko zachorował. Wtedy ujrzął w widzeniu, jak aniołowie i biesy dyskutują o skradzionym mu mieniu. Zrozumiał jakim błędem było przywiązywanie do ziemskich bogactw. Odtąd zmagając się duchowo zachowywał całkowite ubóstwo, posłuszeństwo oraz czystość. Doskonalił się też w nieustannej modlitwie, srogich postach i czynieniu dobra. W ten sposób stał się bogaty duchowo, a nie materialnie. Zmarł pod koniec XI wieku, nie później niż w 1190 roku. Największą czią cieszy się na Ukrainie. Święty przedstawiany jest jako rudobrody mnich w habicie wielkiej schimy, kiedy błogosławi obiema rękoma.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]



rok 1186:

Jan, arcybiskup nowogrodzki (Swiatitiel Ioann, archijepiskop Nowgorodskij), 10/23 lutego (Sobór świętych nowogrodzkich) i 7/20 września (rocznica śmierci). Urodził się na początku XII wieku w Nowogrodzie, w pobożnej rodzinie. Wychowany wraz z bratem Gabrielem w duchu bogobojności, już w dzieciństwie ofiarował się Bogu. Prowadząc cnotliwe życie, będąc w dojrzałym wieku, został wyświęcony na kapłana i skierowany do nowogrodzkiej cerkwi św. Własjusza.

Po śmierci rodziców, za pozostawione przez nich pieniądze, Jan ufundował niewielki monaster, w którym wznosił drewnianą cerkiew Zwiastowania Matki Bożej. Złożył śluby zakonne, otrzymał imię Eliasz i zamieszkał w nowej wspólnocie. W 1163 roku, po śmierci miejscowego biskupa Arkadiusza, władze świeckie i duchowne Nowogrodu jednogłośnie wybrały go biskupem. Dwa lata później został pierwszym w historii arcybiskupem tego miasta.

Sprawując swą funkcję wiele uwagi poświęcił budownictwu sakralnemu i należytemu sprawowaniu posługi duszpasterskiej przez kapłanów. Jako człowiek wyróżniał się wielką pokorą, dobrocią oraz szczodrością w stosunku do biednych. Pewnego razu bezpodstawnie oskarżony o cudzołóstwo hierarcha został umieszczony na tratwie, którą spuszczone na wody rzeki Wołchow. Swoją niewinnością pokonując zło, na oczach zebranych popłynął pod prąd. Widząc to wierni zaczęli prosić go o wybaczenie. Władcy powrócił na katedrę, lecz urząd sprawował już niedługo. Przeczując zbliżającą się śmierć złożył śluby zakonne wielkiej schimy, otrzymując imię Jan i 7 września 1186 roku zmarł. Został pochowany w soborze świętej Zofii Mądrości Bożej w Nowogrodzie. W 1439 roku otwarto jego grób i od tej pory oddaje się mu cześć równą świętym. W 1547 roku ku jego czci wprowadzono święto. Jan jest adresatem modlitw o wygnanie złych mocy oraz obrońcą przed najazdem wroga. Jest jednym z największych świętych Ziemi Nowogrodzkiej, któremu cześć oddaje cała Rosyjska Cerkiew Prawosławna. Święty przedstawiany jest w dwóch odmiennych typach. Ikony ukazują go jako siwobrodego, starego mężczyznę z dłonią uniesioną w błogosławieństwie. Różnica dotyczy szaty i atrybutu w lewej dłoni. Święty odziany jest bądź w szaty liturgiczne i w ręce trzyma Ewangelię, bądź ma na sobie biskupią, fioletową mantiją [płaszcz] z białym lub czarnym kłobukiem na głowie, a w dłoni trzyma żezł [pastorał].

Mantija jest odzieniem mnicha. Biskup nie przestaje nim być. Mantija nie posiada rękawów, co oznacza, że biskup nie posiada rąk, aby czynić zło. Z przodu na mantii umieszczone są cztery kwadratowe, płyty materiału (u góry i u dołu). Na górze naszyte są na nich krzyże, a na dole dwie litery będące inicjałami godności i imienia biskupa. Mantija jest fioletowa – to kolor biskupi, w tradycji słowiańskiej metropolici mają mantije niebieskie, a zwierzchnicy Kościołów zielone. Biało-czerwone wstążki przyszyte do mantii symbolizują naukę, którą głosi niezachwianie biskup.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

Nikita Stylita, mnich (Prepodobnyj Nikita Stołpnik, Pierejasławskij), 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich) i 24 maja/6 czerwca. Urodził się w Perejesławiu Zaleskim. Z zawodu był celnikiem. Z powodu chciwości i zachłanności niejednokrotnie pobierał od biednych chłopów opłaty większe niż nakazane prawem. Żadne kierowane na niego skargi nie pomagały, bowiem będąc człowiekiem przebiegłym, przekupywał zwierzchników darami i organizowanymi dla nich biesiadami. Tak żył przez wiele lat. Jednak wydarzyło się coś, co zupełnie odmieniło jego życie. Pewnego dnia będąc w cerkwi, Nikita usłyszał słowa z księgi proroka Izajasza: „Obmyjcie się... przestańcie źle czynić...”, które głęboko zapadły w jego serce. Nazajutrz, gdy żona przygotowywała potrawy na biesiadę z przyjaciółmi, w kotle nieoczekiwanie zaczęły wypływać na powierzchnię różne części ludzkiego ciała. Nikita zrozumiał, że ograbianie biednych jest równoznaczne z ich zabijaniem. Pozostawił żonę i dzieci i poszedł do Monasteru Perejesławskiego. Tam wyspowiadał się i udał na pokutę. Rozebrawszy się, usiadł na kupie trzciny i wystawił swe ciało na ukąszenia meszek i komarów. Później przez pewien czas mieszkał w celi do czasu, aż ihumen błogosławił mu na budowę słupa i życie na nim. Swe ziemskie życie Nikita zakończył w sposób męczeński w 1186 roku. Zabili go niegodziwcy sądząc, że noszone przez niego dla pokuty łańcuchy są wykonane ze srebra. W 1556 roku stwierdzono, iż ciało świętego nie uległo rozkładowi i złożono je pod podłogą cerkwi Monasteru Perejesławskiego. Do świętego Nikity wierni kierują modlitwy w różnych intencjach. Proszą go o przywrócenie apetytu, uwolnienie ciała od wpływu złych mocy oraz pozostałości snu jak też o przywrócenie zdolności samodzielnego poruszania się przez osoby pozbawione członków. Na ikonach święty przedstawiany jest w sposób typowy dla mnichów, mieszkających na słupach skalnych. Jest sędziwym starcem z rozdławiającą się u dołu, siwą brodą, ubranym w czarne mnisze szaty z nakryciem głowy. Stoi wprostowany na słupie, zasłonięty do pasa. Ręce ma w modlitwie złożone na piersi.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1185:

Na początku XII wieku książę kijowski Włodzimierz Monomach (panował w latach 1113—1125) przedsięwziął udane akcje odwetowe przeciw Połowcom. Wyprawa Igora w 1185 roku zakończyła się klęską wojsk ruskich (*Słowo o pulku Igora*).

W roku 1185 nowogrodzko-siewierski książę Igor wyprawił się na Połowców. Kijowski książę Światosław zamierzał podjąć wielki pochód przeciw Połowcom. Nowogrodzko-siewierski książę Igor Światosławicz uchylił się od uczestniczenia w ogólnym pochodzie, zamierzając samodzielnie ruszyć w step. Wojsko Igora zostało rozbite, on sam dostał się do niewoli, a chan Konczak, który go pokonał, poszedł na Kijów. Kijowskie wojska zdołały odeprzeć Konczaka. Igor w tym czasie zbiegł z niewoli i przybył do Kijowa z prośbą o pomoc. Te wydarzenia zostały opisane znanym pomnikiem kultury „*Słowo o polku Igorowie*”. [Ogonowska, s. 130]

W czasie kolejnego konfliktu nowogrodzko-włodzimierskiego suzdalczycy (tak nazywano wojsko księcia włodzimierskiego) podeszli do Torzka, miasto było gotowe się poddać i prosiło księcia Wsiewołoda, by „przyjął pokój”, „raczył się zmiłować”. Mieszczanie obiecywali, że przyjmą wszystkie warunki, zapłacą daninę. Wielki książę Wsiewołod Wielki Gniazdo chciał już przyjąć propozycję Torzka, ale jego drużynnicy kategorycznie się sprzeciwili: „Myśmy nie całować ich przyszli”. Torzek został zdobyty i ograbiony wbrew woli księcia [biedaczek]. [Gumilow, s. 122]

rok 1183:

Cyryl, biskup turowski (Swiatitiel Kiril, jepiskop Turowskij), 28 kwietnia/11 maja i trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich). Urodził się w latach trzydziestych XII wieku w Turowie w bogatej rodzinie. Od greckich nauczycieli otrzymał wspaniałą edukację. Po uzyskaniu pełnoletności Cyryl wyrzekł się majątku po rodzicach i złożył śluby zakonne w Monasterze Borysa i Gleba w Turowie. Przebywając tam w poście i modlitwie, odznaczał się wielkim posłuszeństwem i mądrością. Po pewnym czasie zdecydował się na samotny tryb życia. Doskonalać swe życie duchowe napisał wiele prac teologicznych. Jego mądrość i świętość życia przyciągała zarówno mnichów jak i ludzi świeckich. Wkrótce Cyryla wybrano biskupem. Jako hierarcha napisał szereg listów w obronie wiary prawosławnej przed herezjami. Umiejętnie zarządzał diecezją. Troszczył się o odpowiednie wykształcenie duchownych, stan świątyń, otaczał opieką monasterium. Po pewnym czasie zrezygnował z godności biskupa i całkowicie oddał się pisaniu prac teologicznych. Prawdopodobnie napisał „*Słowa*” na wszystkie roczne święta cerkiewne, z których tylko część zachowała się do naszych czasów. Przetrwaly też jego dwadzieścia cztery modlitwy, kanon pokutny oraz dwanaście kazań poświęconych najważniejszym świętom i życiu monastycznemu. O znaczeniu i wartości napisanych przez świętego utworów świadczy fakt, iż współcześni mu nazwali go „Ruskim Złotoustym”. Swe ziemskie życie zakończył w 1183 roku. Święty Cyryl cieszy się sławą jednego z największych świętych ruskich pierwszych wieków chrześcijaństwa na Rusi. Szczególną czcią darzą go Białorusini. Święty ukazywany jest na ikonach w typowym, bogato zdobionym stroju biskupim, z mitrą na głowie. Prawą ręką błogosławi, w lewej trzyma księgę. Najczęściej spotykamy go na ikonach „Soboru świętych białoruskich”. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

Русь [?] в XII и на początku XIII wieku.

Русь в XII — начале XIII в.



[Ogonowskaja, s. 124]

- | | |
|---|----------------------------------|
| 1 – Nowogrodzka Ziemia | 6 – Turowsko – Pińskie Księstwo |
| 2 – Włodzimiersko – Suzdalskie Księstwo | 7 – Czernihowskie Księstwo |
| 3 – Połockie Księstwo | 8 – Halicko – Wołyńskie Księstwo |
| 4 – Smoleńskie Księstwo | 9 – Kijowskie Księstwo |
| 5 – Muromo – Rianzańskie Księstwo | 10 – Perejasławskie Księstwo |

Dionizy, biskup połocki (Swiatitiel Dionisij, jepiskop Połockij), 27 czerwca/10 lipca i trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich). Żył w okresie największego rozwoju gospodarczego i kulturalnego Ziemi Połockiej. Na temat jego życia mamy niewiele informacji. Nie wiemy, gdzie i kiedy urodził się, kiedy dostąpił godności biskupa, gdzie i w jakich okolicznościach zmarł. Dionizy był czwartym z kolei znanym z imienia biskupem połockim. Zarówno jego poprzednik jak i następca byli z urodzenia Grekami. Nie wyklucza się więc, że święty mógł mieć greckie pochodzenie. Będąc jeszcze młodzieńcem Dionizy złożył śluby zakonne i zamieszkał w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. W 1166 roku, a być może wcześniej, został wyświęcony na biskupa połockiego. Podczas pełnienia tej funkcji powstał Monaster Zbawiciela, założony przez patrz świętą Eufrozynę Połocką. Wraz nią przyczynił się do rozwoju życia monastycznego na Ziemi Połockiej m.in. ustanawiając reguły zakonne dla połockich klasztorów. W 1173 roku biskup błogosławił świętą udającą się do Ziemi Świętej, w ostatnią podróż jej życia. Po śmierci św. Eufrozyny był inicjatorem jej kanonizacji. Opisał jej życie oraz ułożył modlitwy na jej cześć. Za czasów biskupa Dionizego przy cerkwi Bogarodzicy odbywały się dobrowolne zbiórki środków na utrzymanie tej świątyni. W ten sposób w Połocku utworzono związek osób, prototyp przyszłych bractw cerkiewnych. Biskup Dionizy zmarł w 1182 lub 1183 roku. Nie wiadomo jednak, gdzie został pochowany. Przypuszcza się, że jego ciało zostało przewiezione do rodzimego monasteru w Kijowie i tam złożone w pieczarach. Pamięć o nim wśród ludu sprawiła, że zaliczono go do grona świętych. Nie znamy jednak daty jego kanonizacji. Kultem otoczony jest głównie na Białorusi. Święty wyobrażany jest w typowym, bogato zdobionym stroju biskupim z mitrą na głowie. Ma długą brodę oraz włosy spadające na barki i plecy. Obiema rękoma trzyma przed sobą Ewangelię. Najczęściej spotykamy go na ikonach „Soboru świętych białoruskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1180:

Mściśław Odważny, książę nowogrodzki (Błagowiernyj książę Mstisław, wo swiatom kreszczenii Gieorgij, Chrabryj, Nowogrodskij), 14/27 czerwca. Był synem wielkiego księcia Rościśława, powszechnie uważanym za człowieka niezwykle odważnego i bogobojnego. Dlatego też w 1179 roku mieszkańcy Nowogrodu jednogłośnie wybrali go na swego władcę. Jego odwaga stała się na tyle powszechna, iż wkrótce nadano mu przydomek Mściśław Odważny. Idąc do boju książę mawiał do swych rycerzy: „Z nami jest Bóg i prawda. Umrzemy albo dziś, albo jutro, lecz uczynimy to z honorem”. Jeszcze w kwiecie wieku księcia złożyła nieoczekiwana, ciężka choroba. Niedane mu już było więcej widzieć chwały ludzkiej, lecz jedynie jej ziemską marność. Poprosił więc podwładnych by zanieśli go do cerkwi, gdzie po raz ostatni przyjął Eucharystię i na wieki zamknął swe oczy. Miało to miejsce 14 czerwca 1180 roku. Mieszkańcy Nowogrodu złożyli ciało księcia w soborze świętej Zofii Mądrości Bożej, w grobowcu budowniczego tej świątyni patrz świętego księcia Włodzimierza. Kronikarz napisał przy tym: „Nie było takiej ziemi na Rusi, która nie chciałaby widzieć go na swym tronie i gdzie by nie płakano po jego śmierci”. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1177:

W latach 1175—1177 w Kijowie kniaził Roman Rościśławicz. [Ogonowska, s. 126]

rok 1176:

Atanazy Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Afanasij, zatwornik Pieczerskij), 2/15 grudnia i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Przez długie lata był mnichem w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. Bogobojny zakonnik często chorował, w wyniku czego zmarł. Bracia przygotowali jego ciało do pochówku. Nocą z drugiego na trzeci dzień po śmierci, ihumen monasteru miał we śnie widzenie, w którym usłyszał głos zarzucający mu, iż „ciało człowieka Bożego Atanazego już dwa dni leży niepochowane”. Rano przełożony wraz z braćmi udali się do celi zmarłego. Jakież było ich zdziwienie, gdy ujrzeli go jak siedzi i płacze. Niezwykle zdumieni cudownym zmartwychwstaniem zaczęli wypytywać go co się wydarzyło, Atanazy jednak powtarzał tylko: „Zbawiajcie się”. Gdy bracia nalegali, wezwał ich do wcielania w życie trzech największych cnót mniszych: posłuszeństwa ihumenowi, kajania się w swych grzechach i nieustannej modlitwy. Następnie poprosił, aby już nigdy nie pytano go o cudowne zdarzenie i odszedł do oddzielnej pieczary, na zawsze zamykając za sobą drzwi. Tam w całkowitym milczeniu, o chlebie i wodzie mieszkał jeszcze przez dwanaście lat, modląc się i płacząc za swe grzechy. Gdy Atanazy poczuł zbliżającą się śmierć, opuścił celę, zwołał braci i powtórzył im poprzednią naukę dotyczącą największych cnót mnicha. Po śmierci, około 1176 roku, jego ciało złożono w pieczarze, gdzie spędził ostatnie lata życia. W obecności jego relikwii doszło do wielu cudownych uzdrowień. Święty cieszy się kultem lokalnym.

Prawosławna hagiografia zna jeszcze jednego świętego mnicha Atanazego Pieczerskiego (Prepodobnyj Afanasij zatwornik Pieczerskij, 2/15 grudnia i 28 sierpnia/10 września, Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Dalszych Pieczarach, zmarł w XIII wieku.). Święty przedstawiany jest jako siwobrody mnich wielkiej schimy. Prawą ręką błogosławi lub trzyma w niej krzyż, w lewej ma czotki. Najczęściej spotykamy go na ikonach „Soboru świętych Kijowsko-Pieczerskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]



bojarzy

święty ANDRZEJ BOGOLUBSKI

АНДРЕЙ БОГОЛЮБСКИЙ

urodzony około 1111 roku

zmarł w 1174 roku



święty Andrzej Bogolubski

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

wielki kniaź włodzimierski w latach 1157—1174

jego ojciec: Jerzy Dołgoruki – kniaź rostowsko-suzdalski w latach 1125—1157

jego matka:

jego rodzeństwo: Wsiewołod Duże Gniazdo

– wielki kniaź włodzimierski w latach 1176—1212

jego żona: córka bojarzyna Kuczki

jego dzieci: utracił dzieci będące w bardzo młodym wieku

Andrzej Bogolubski, syn Jurija Dołgorukiego, kniaź włodzimiersko-suzdalski od 1157 roku. Po śmierci ojca, Jurija Dołgorukiego, kniaź Andriej przyjechał z Wyszogrodu do Włodzimierza, który później uczynił stolicą włodzimiersko-suzdalskiej ziemi. Istnieje podanie o jego wyjeździe z Wyszogrodu, podczas którego konie zatrzymały się niedaleko od Włodzimierza. Andrzejewi ukazała się Bogurodzica i nakazała mu postawić ikonę Bożej Matki we Włodzimierzu. Bogolubski wybudował chram [świątynię] Uśpienia Bogarodzicy, w którym postawił ikonę. W miejscu, gdzie zatrzymały się konie, został wybudowany chram Pokrowa na Nierli.

Andrzej Bogolubski, jako pierwszy ruski kniaź, rozpoczął wojnę z udziałem systemem, który to system prowadził do odosobnienia oddzielanych ziem, a ponadto powodował walki wewnętrzne między kniaziami. Andrzej Bogolubski nie rozdawał udziałów ani braciom, ani synom, lecz kniaził w nich samodzielnie. W 1169 roku przeniósł stolicę do Włodzimierza. Upiękniał gród bogatymi chramami. Ożenił się z córką bojarzyna Kuczki. Kniaź miał dumny charakter, był surowy dla swojej drużyny. Niezadowoleni z jego niezmiernej srogości i samowładztwa bojarzy pod przewodnictwem Kuczkowiczów zorganizowali spisek i zabili kniazia w jego rezydencji Bogoliubowo. [Ogonowskaja, s. 131]

Andrzej Bogolubski (około 1111—1174), syn Jerzego Dołgorukiego, od 1157 książę Rusi Włodzimiersko-Suzdalskiej, jeden z najwybitniejszych książąt ruskich. Dążył do umocnienia swej władzy, opierając się na drobnym rycerstwie i nowo zakładanych miastach, zwalczał bojarstwo. Uważał Zalesie (rejon grodów Rostów, Suzdał, Włodzimierz nad Kłajmą) za główny ośrodek swego państwa, które usiłował rozszerzyć, podporządkowując mu sąsiednie dzielnice i przybierając tytuł wielkiego księcia. Skutecznie ograniczył przywileje Nowogrodu Wielkiego i wpływy stołecznego Kijowa, który ostatecznie zdobył i spustoszył w 1169 roku, eliminując starą stolicę z walki o hegemonię. W 1157 roku przeniósł stolicę do Włodzimierza nad Kłajmą, wznosił w niej oraz w swojej rezydencji podmiejskiej Bogolubowo szereg monumentalnych budowli na wzór Kijowa i Nowogrodu. Zmieniając strukturę polityczną Rusi, dążył do skupienia w swym ręku pełnej władzy zwierzchniej i uczynienia innych książąt swymi wasalami, co doprowadziło do wzrostu niezadowolenia możnowładców i zamordowania Andrzeja.

Andrzej Bogolubski, wielki książę (Błagowierny wielikij książę Andrej Bogolubskij), 4/17 lipca. Urodził się w 1111 roku na północy Rusi. Był synem wielkiego księcia Jerzego Dołgorukiego. Początkowo otrzymał od ojca we władanie Użhorod, a po jego śmierci przypadł mu daleki, lecz cichy i spokojny Włodzimierz nad Kłajmą. Udając się tam zabrał ze sobą znaną Włodzimierską ikonę Matki Bożej. Książę sprawował rządy niezwykle mądrze. Unikając nieporozumień z innymi władcami, dbał o swych poddanych i rozwój Cerkwi. Dzięki temu na Ziemię Włodzimiersko-Suzdalską przybywało coraz więcej osadników. Książę lubił mieszkać na wsi o nazwie Bogolubowo. Tam w 1158 roku wznosił Monaster Bożego Narodzenia, w którym umieścił Bogolubską ikonę Matki Bożej. W pobliżu zbudował też Monaster Opieki Matki Bożej z inną cudowną ikoną Bogarodzicy. Książę Andrzej był surowy i wymagający zarówno w stosunku do siebie jak i poddanych. Na równych zasadach karał chłopów i bojarów, co tym ostatnim bardzo się nie podobało. W otoczeniu władcy zawiązał się spisek. Nocą z 29 na 30 czerwca 1174 roku zabójcy wtargnęli do jego komnaty i pozbawili życia. W obronie ukochanego władcy wybuchło powstanie, które z trudem zostało stłumione. 4 lipca ciało zamordowanego przeniesiono do Włodzimierza i pogrzebano w soborze Zaśnięcia Matki Bożej. Od razu zaczęto uważać go za lokalnego świętego. 15 października 1702 roku otwarto jego grób i stwierdzono, iż ciało nie uległo rozkładowi. Święty otoczony jest kultem w Rosji i państwach ościennych.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1174:

Panujący w latach 1157—1174 Andrzej Bogolubski przybrał tytuł „wielkich książąt” włodzimierskich.

Ruś Kijowska – dynastia Rurykowiczów: od 1157 roku do 1174 roku panował Andrzej Bogolubski (z Włodzimierza i Suzdała) [Davies, s. 1272]

[W XII wieku w żadnym wypadku nie była to „Ruś Kijowska”, lecz Wielkie Księstwo Kijowskie].

Następcą Długorękiego w księstwie rostowsko-suzdalskim był jego syn Andrzej Bogolubski (panował w latach 1157—1174), indywidualność bardzo wybitna, władca energiczny, który nie liczył się z przeprowadzonymi przez ojca podziałami i sam objął rządy w całym księstwie, usuwając braci [na tamten świat?]. Andrzej przeniósł stolicę księstwa do Włodzimierza nad Kłajmą, zainicjował tam imponujące budownictwo, a dla siebie założył rezydencję – w niewielkiej odległości od stolicy – Bogolubowo. Ceni się go w historii wysoko jako przedstawiciela dośrodkowych tendencji politycznych w okresie rozdrobnienia i rzeźnika jednolitej władzy na Rusi. Był w okresie swoich nie tak znowu długich rządów najsilniejszym z książąt, przyjął też tytuł wielkiego księcia włodzimierskiego, najważniejszy odtąd spośród wszystkich ruskich tytułów, i to na długo. Nie cofał się przed najostrzejszymi pociągnięciami, usuwał ze swego księstwa nieposłusznych bojarów, co więcej, posyłał innym książątom apodyktyczne rozkazy, zwykle bardzo lapidarne, ale nabrzmiałe treścią: np.: „Idź precz!”. Uzurpował też sobie prawo do wydawania ostatecznych decyzji nawet w księstwie kijowskim albo osadzając tam swoich wybrańców („Bóg i książę Andrzej dali ci księstwo”), albo ich stamtąd wypędzając. Nie był skory do serdecznego traktowania ludzi, ani do okazywania sympatii czy tliwości, nie miał też szczęścia w osobistym życiu: ożenił się z córką człowieka, którego kazał stracić, sam zaś utracił dzieci [będące] w bardzo młodym wieku. Miał oczywiście wielu oddanych sobie ludzi, ale wrogów znacznie więcej.

Przez całe lata narastała głucha nienawiść wśród bojarstwa i wreszcie przyszło to, co nieuchronnie w takiej sytuacji przyjąć musiało: straszna katastrofa.

Żądza czynów była w nim jeszcze większa niż w Długorękim. Włożył wiele wysiłku w podporządkowanie sobie Nowogrodu i kilkakrotnie powtarzał te próby. Kijowem próbował samowolnie rządzić z daleka, aż wreszcie zdecydował się na wyprawę zbrojną, którą poprowadził jego syn Mścisław. W marcu 1169 roku wojska jego wzięły Kijów, mszcząc się okrutnie za rzeź wojowników suzdalskich sprzed 12 lat. Nigdy przedtem nie doznał najstarszy gród ruski [jeszcze długo nie ruski, a potem wcale nie ruski] takich strat – grabież, pożary, gwałty i mordy trwały dwa dni, nie oszczędzano dzieci, ogołocoło z kosztowności nawet cerkwie. Potem rządy w Kijowie objął jeden z braci Andrzeja, a Mścisław wyruszył na Nowogród, przy czym znowu wojska jego znaczyły swą drogę bezprzykładnymi spustoszeniami. Szturm do miasta nie powiódł się jednak, w bitwie stoczonej pod murami poniesiono klęskę; straty były duże zarówno wskutek klęski, jak i później, podczas odwrotu. Ostatecznie jednak przybył do Nowogrodu jako książę syn Andrzeja, Jerzy – nowogrodzianie musieli zgodzić się na to, złamani klęską nieurodzaju.

W 1174 roku Andrzej Bogolubski padł ofiarą spisku bojarskiego. W noc z 28 na 29 czerwca dokonane zostało w Bogolubowie makabryczne zabójstwo, opisane z wstrząsającą ekspresją w latopisach. O północy (w godzinie Judasza zdraycy) dwudziestu uzbrojonych spiskowców wyłamało drzwi sypialni kniazia; książę, bynajmniej nie ułomek, bronił się zaciekle, ale nie miał nawet miecza, usuniętego zawczasu przez oddanego spiskowcom klucznika. W zapamiętaniu sieczono Andrzeja Bogolubskiego tak długo, dopóki nie wydał ostatniego tchu – tak się im przynajmniej zdawało. Gdy wyszli, książę (jeśli to tylko prawda) zwiłkł się z posadzki mimo straszliwych ran i próbował się wymknąć, ale spostrzeżono go i zmasakrowano do reszty. Zgroza padła na wszystkich przyjaciół i zaufanych księcia, zabijano ich, ograbiano, demolowano ich domy. Po kilku dniach jednak zmieniło się nastawienie, mieszkańcy Włodzimierza wystąpili przeciw zabójcom, mając za sobą poparcie duchowieństwa. Kary były też straszne; ścięto 15 winowajców, a żonę księcia, prawie na pewno powiązaną ze spiskiem, wrzucono do jeziora w koszu wypełnionym kamieniami. [Bazyłow, t. 1, s. 114-116]

W latach 1172—1174 w Kijowie kniaził Wsiewołod Juriewicz. [Ogonowska, s. 126]

rok 1173:



Eufrozyna Połocka, mniszka (Prepodobnaja Jewfrosinija, igumienia Połockaja), 23 maja/5 czerwca i trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich). Urodziła się około 1104 roku i otrzymała świeckie imię Predsława. Pochodziła z rodziny książąt połockich i była wychowywana na przyszłą władczynię. Uczono ją greki, łaciny, muzyki i tańca, kurtuazji i dostojeństwa w zachowaniu i słowie. Jednak księżniczka bardziej lubiła spokój, modlitwę i nabożne księgi. Gdy Predsława miała dwadzieścia lat jej rodzice zaczęli myśleć o ślubie. Dziewczyna jednak jednoznacznie odrzuciła wszystkie propozycje. Zdecydowana poświęcić życie Bogu, złożyła śluby zakonne przyjmując imię Eufrozyna. Żyła w poście i modlitwie przy soborze świętej Zofii Mądrości Bożej w Połocku. Tam zajmowała się głównie przepisywaniem nabożnych ksiąg.

Wokół niej zaczęli gromadzić się głęboko wierzący, edukowani ludzie, architekci, złotnicy, pisarze ikon. Za własne i ofiarowane przez rodzinę środki zbudowała w pobliżu Połocka cerkwie Spasa i Bogarodzicy, żeński i męski monaster. Przy nich powstawały i rozrastały się biblioteki, działały szkoły. U schyłku życia ihumenia Eufrozyna w otoczeniu sióstr i najbliższych udała się w pielgrzymkę do Ziemi Świętej, po drodze odwiedzając Konstantynopol. Będąc już w Jerozolimie zaniemogła i po kilku tygodniach choroby 23 maja 1173 roku zmarła. W 1187 roku relikwie świętej przeniesiono do Ławry Kijowsko-Pieczerskiej. Po długich wędrówkach

w 1910 roku powróciły jednak do wzniesionej przez księżną cerkwi Spasa w Połocku, gdzie znajdują się do dziś. Pierwsza ruska ihumenia nazywana jest „matką ziemi ruskiej i żeńskiego monastycyzmu”.

Czasami tytułuje się ją patronką niepodległej Białorusi. W Cerkwi prawosławnej jest jedną z największych świętych kobiet na słowiańskim obszarze kulturowym. Święta przedstawiana jest w ciemnych habicie wielkiej schimy, z modli-
tecznie złożonymi na piersi rękoma. Często wyobraża się ją z tzw. „Krzyżem świętej Eufrozyny”, bogato zdobionym
arcydziełem mistrza Łazarza Bohszy, w prawej ręce oraz makietą soboru świętej Zofii Mądrości Bożej w Połocku
w lewej ręce. Jest jedną z czołowych postaci znajdujących się na ikonach „Soboru świętych białoruskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1171:

W roku 1171 w Kijowie kniaził Włodzimierz III Mściśławicz.

W latach 1169—1171 w Kijowie kniaził Gleb Juriewicz. [Ogonowskaja, s. 126]

rok 1170:

Andrzej Bogolubski podjął w 1170 roku pochód na Nowogród. Osiągnąwszy swoje cele na północy i zostawszy
pełnoprawnym właścicielem suzdalskiej ziemi, Andriej Bogoliubskij zaczął zmierzać do opanowania Kijowa i Nowo-
gradu. W Nowogrodzie on chciał uzależnić kniaziów i republikę od siebie i dlatego nowogrodzianie powstawali nieje-
den raz przeciw kniaziewi Andrzejowi i jego drużynie. Pokonali oni wojsko Bogolubskiego, wypędzili go z Nowogro-
du i zdobyli licznych więźniów. Bogolubskij zdołał podporządkować sobie Nowogród, dopiero gdy zamknął granice
swojego kniaziewstwa dla nowogrodzkich kupców i nie dopuścił do Nowogrodu podwód z chlebem wieszonym z Po-
wołża. Doprowadzeni do głodu nowogrodzianie zawarli pokój z włodzimierskim kniaziewem. [Ogonowskaja, s. 130]

rok 1169:

W latach 1167—1169 w Kijowie kniaził Mściśław Izjasławicz. [Ogonowskaja, s. 126]

W 1169 roku Andrzej Bogolubski zdobył Kijów i przeniósł stolicę z Kijowa do Włodzimierza. Kiedy w Kijowie
usiadł na kniaziewstwie Mściśław Izjasławicz (stryjeczny brat Andrzeja Bogolubskiego), Andriej Bogolubskij wysłał
przeciw niemu wojsko. Szturmem został wzięty Kijów. Mściśław Izjasławicz został wypędzony z grodu. Kijów został
oddany wojsku na rozgrabienie, a potem został przekazany Glebowi, bratu Andrzeja Bogolubskiego. Gleb niedługo
rządził w Kijowie, gdyż wkrótce został odprawiony przez kijowskich bojarów. Andrzej przekazując Kijów Glebowi,
przyjął tytuł wielkiego kniazia i zamieszkał w Włodzimierzu, który stał się stolicą Rusi. [Ogonowskaja, s. 130]

Rozpad państwowości Rusi był odbiciem trwającego rozpadu systemu etnicznego: chociaż we wszystkich knia-
ziestwach nadal żyła ludność ruska i wszyscy wyznawali prawosławie, rozsypywało się poczucie etnicznej jedności.

Jaskrawym przykładem utraty etnicznej komplementarności był postępek księcia Andrzeja Bogolubskiego.
W 1169 roku, zajmując Kijów, Andrzej przez trzy dni pozwolił go grabić swoim wojskom. Do tej chwili na Rusi takie
postępowanie przyjęte było jedynie wobec miast cudzoziemskich. Przy żadnych waśniach wewnętrznych podobne
praktyki nie obejmowały miast ruskich.

Rozkaz Andrzeja Bogolubskiego dowodzi, że dla niego i jego drużyny w 1169 roku Kijów był równie obcy jak
jakikolwiek niemiecki czy polski zamek. Pod koniec XII wieku dawna Ruś weszła więc w nową fazę [...] Dlatego
właśnie Ruś została rozerwana na poszczególne kniaziewstwa i dzielnice (udziały), [...] w ziemi smoleńskiej było około
dziesiątka udziałów, to samo można było zaobserwować na terytorium kniaziewstwa rostowsko-suzdalskiego i czerni-
howskiego. W ziemi halickiej zachowała się nawet dzielnica, w której rządili nie Rurykowicze, lecz potomkowie
dawnych słowiańskich wodzów – kniazięta bołochowscy. [A cóż to za nieznaną ród, a może naród?]

Pogańskie plemiona bałtyjskie i ugrofińskie: Jaćwingowie, Litwini, Żmudzini, Estowie, Mordwini, Czeremisi,
Zyrianie, Czudowie nadal pozostawały poza granicami Rusi. W takim kształcie wkroczyła Ruś w trzynaste stulecie –
wiek swej tragicznej zagłady. [Gumilow, s. 81-82]

W XII wieku Księstwo Kijowskie podzieliło się na konkurujące ze sobą kniaziewstwa: na północnym zachodzie
Księstwo nowogrodzkie, na zachodzie połockie, na południowym zachodzie halicko-włodzimierskie i na północnym
wschodzie włodzimiersko-suzdalskie.

rok 1167:

W latach 1161—1167 w Kijowie kniaził Rościsław I Mścislawicz.

[Ogonowskaja, s. 126]

Rościsław, wielki kniaź kijowski i smoleński (Błagowiernyj wielikij kniaź Rostisław Kijewskij i Smolenskij), 14/27 marca i trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich). Urodził się między 1100 i 1110 rokiem. Był synem Wielkiego Księcia Kijowskiego Mścislawa i szwedzkiej królowny Krystyny. Na chrzcie otrzymał imię Michał. W 1125 roku kniaź Mścislaw objął tron kniaźcy w Kijowie, a na władcę Smoleńszczyzny wyznaczył syna Rościslawa. Dzięki jego staraniom w 1137 roku w Smoleńsku powstała katedra biskupia, a wokół miasta wzniesiono mury obronne i kreml. Kniaź stał się inicjatorem odnowy soboru Zaśnięcia Matki Bożej, a na miejscu śmierci patrzy świętego Gleba zbudował kamienną świątynię dedykowaną świętym braciom-męczennikom. Wspierał też powstawanie innych świątyń i rozwój życia monastycznego na Ziemi Smoleńskiej. Przy tym nie tylko umacniał kniaźstwo, ale też przeciwdziałał postępującemu na Rusi rozbiciu dzielnicowemu. Kniaź Rościsław cieszył się wielkim szacunkiem zarówno wśród możnowładców jak i prostego ludu. Był władcą sprawiedliwym, mądrym, bogobojnym, z szacunkiem odnoszącym się do Cerkwi i duchowieństwa. Wspomagał biednych i pokrzywdzonych, często zagłębiał się w lekturę Pisma Świętego. Żarliwy obrońca interesów Cerkwi utrzymywał bliskie kontakty z mnichami Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego, szczególnie zaś z archimandrytą Polikarpem. Na Paschę 1159 roku kniaź Rościsław owacyjnie witany przez lud wjechał do Kijowa i objął tamtejszy tron. U schyłku 1166 roku udał się do Nowogrodu. W drodze zachorował i nie dojeżdżając do stolicy zmarł 14 marca 1167 roku we wsi Hordino. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego jego ciało spoczęło w Monasterze Fiodorowskim w Kijowie. Został kanonizowany w końcu XII lub na początku XIII wieku. W ikonografii święty przedstawiany jest w sposób typowy. Jest mężczyzną w średnim wieku z krótką, kasztanową brodą, odzianym w kniaźęce szaty. Jego przedstawienia indywidualne są rzadkie. Najczęściej występuje na ikonach „Soboru świętych białoruskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1164:

W 1164 roku Andrzej Bogolubski podjął pochód na Wołżańską Bułgarię. Andrzej Bogolubski podjął wojnę z wołżańskimi Bułgarami, którzy nie byli bezpośrednimi sąsiadami suzdalskiej ziemi, ale utrzymywali z nią stosunki handlowe. Podejmując pochód Andrzej wziął ze sobą włodziwską ikonę Bożej Matki. Ruska drużyna przekroczyła Wołgę i rozbiła Bułgarów. Zdobyto wiele grodów, w tej liczbie znamienity Brachimow. [Obecnie Brachim w Polsce koło Połczyna Zdroju]

[Ogonowskaja, s. 129]

rok 1161:

W roku 1161 w Kijowie kniaził Izjasław III Dawidowicz

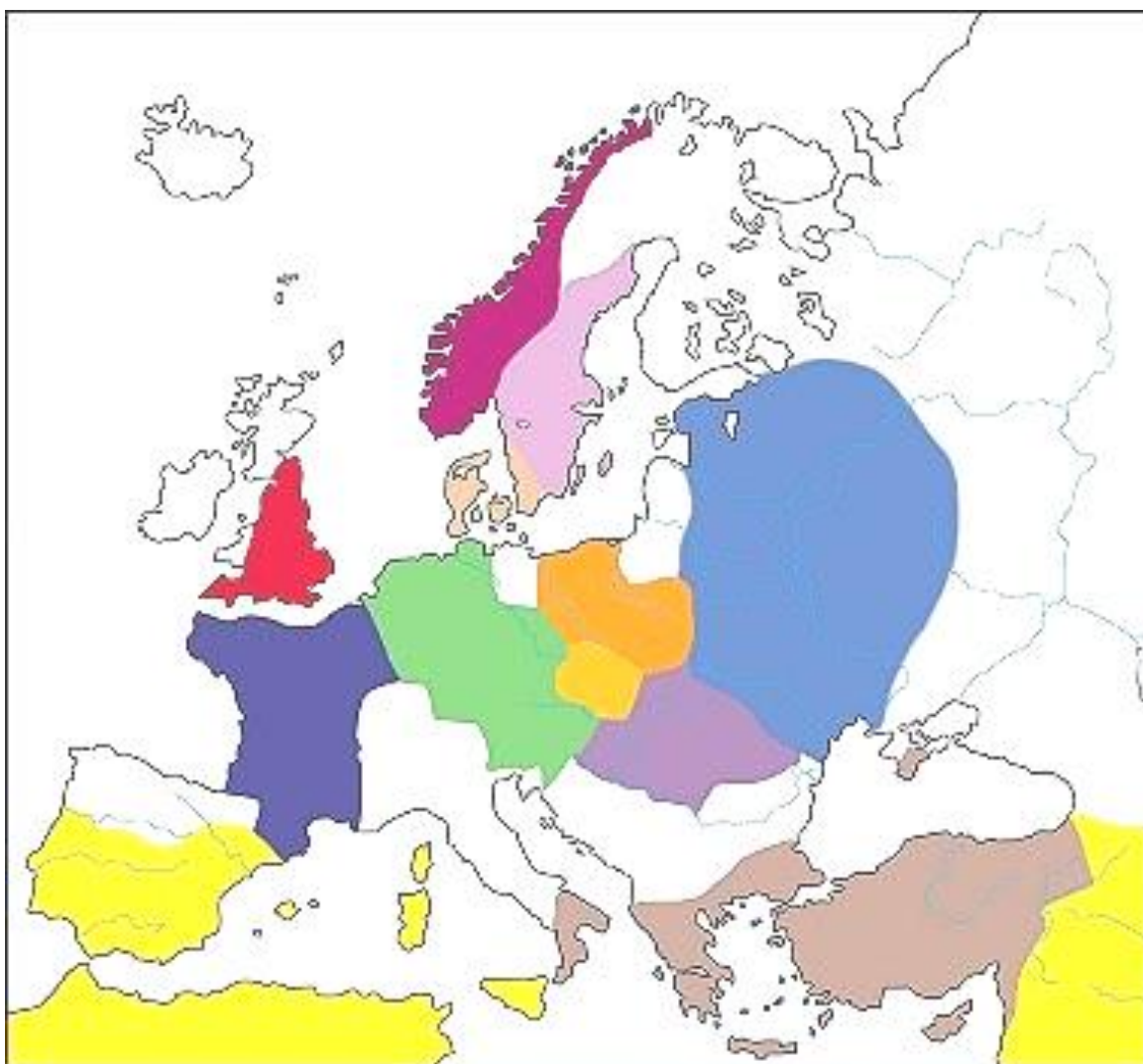
W latach 1159—1161 w Kijowie kniaził święty Rościsław I Mścislawicz.

[Ogonowskaja, s. 126]

rok 1158:

W latach 1157—1158 w Kijowie kniaził Izjasław III Dawidowicz.

[Ogonowskaja, s. 126]



Europa w 1000 roku, jasno niebieskim kolorem zaznaczona Wielkie Księstwo Kijowskie.

JERZY DOŁGORUKI
ЮРИЙ ДОЛГОРУКИЙ
urodzony między 1090—1099 rokiem
zmarł w 1157 roku



Pomnik Jerzego Dołgorukiego w Moskwie.

kniaź z dynastii Rurykowiczów [jak chce historia Rosji]

kniaź rostowsko-suzdalski w latach 1125—1157

jego ojciec: Włodzimierz Monomach – kniaź kijowski w latach 1113—1125

jego matka:

jego rodzeństwo Mścisław – kniaź kijowski w latach 1125—1132

jego żona:

jego dzieci:

Jurij Dołgorukij syn Władimira Monomacha. Pierwszy suzdalski kniaź. W 1125 roku przeniósł stolicę rostowsko-suzdalskiego kniazistwa z Rostowa do Suzdala. Podczas walk wewnętrznych zwyciężył i w latach 1147—1151 oraz w latach 1154—1157 rządził w Kijowie, skąd był wyrzucony przez bojarów. Mieszkańcy Kijowa nie lubili Dołgorukiego i uznawszy, że się skończył rozgrabili jego pałac i kniaźcy wiejski dom za Dnieprem. Ciało jego pochowali poza miastem, gdyż nie chcieli, aby leżał razem z Władimirem Monomachem. Jurij Dołgorukij uważany jest za założyciela Moskwy (1147 rok). Główną zasługą Dołgorukiego było wzmocnienie kniazistwa rostowsko-suzdalskiego. Za jego panowania wybudowano szereg miast i twierdz, wśród nich Zwienigorod, Dmitrow, Juriew Polskij [od pola] i inne. [Ogonowskaja, s. 133]

rok 1157:

Rozpoczęła się uporczywa wojna między kniaziestwami czernihowskim i kijowskim. W tym czasie oddzieliła się i faktycznie usamodzielniała ziemia rostowsko-suzdalska, gdzie rządził syn Monomacha Jerzy Dołgoruki, głowa starszej linii Monomachowiczów. Izjasław zaś, lubiany przez kijowian, należał do młodszej linii. Nie ma chyba sensu wyliczać wszystkich nieustannych starć. Dość powiedzieć, że Dołgoruki umarł otruty (1157 rok). [...]

Jak widzimy, dzieci Monomacha walczyły z jego wnukami nie na życie, lecz na śmierć. Walka książąt rostowsko-suzdalskich: Jerzego Dołgorukiego i Andrzeja Bogolubskiego, z kniaźtami wołyńskimi: Izjasławem Mścislawowiczem, Mścislawem i Romanem, o tron kijowski była oczywiście walką stryjów z bratankami, ale niesłuszne byłoby traktowanie jej jako sporu rodzinnego. Rzeczywiście, zgodnie z etykietą tych czasów, kronikarze pisali: „kniaź poszedł”, „kniaź postanowił”, „kniaź uczynił” – niezależnie od tego, czy kniaź miał lat sześć, trzydzieści trzy, czy szedł mu ósmy krzyżyk [Hola! Żaden z władców Rosji, a przedtem Rusi nie dożył aż ósmego krzyżyka. Z rzadka umierali oni we własnym łóżku, a jeżeli już, to i tak zaszytletowani lub otruci]. Jasne, że tak być nie mogło. Jak już wspomniano, walczyły stojące za kniaźtami wojskowo-polityczne ugrupowania, które reprezentowały interesy tych czy innych ziem rozpadającego się państwa ruskiego. [Gumilow, s. 81]

Pierwszym całkowicie samodzielnym księciem rostowsko-suzdalskim był szósty syn Monomacha, Jerzy Długoręki (Jurij Dołgorukij, panował w latach 1125—1157), osadzony w Suzdalu jeszcze za życia ojca. Objąwszy samodzielne rządy, utrzymał Suzdał jako stolicę i rządził spokojnie do śmierci następcy Monomacha w Kijowie, Mścislawa (1132 rok). Potem zaczęły księcia Jerzego pociągać z neodpartą siłą prowincje południowe. Najpierw wyprawił się na Perejasław i przejściowo go zajął, ale pod naciskiem przeważających sił swoich przeciwników musiał tę zdobycz zostawić i wrócić do posiadłości rostowsko-suzdalskich, gdzie zresztą upamiętnił swoje imię pracą rzeczywiście twórczą. Za jego sprawą powstało wtedy (po 1135 roku) kilka miast – ważnych ośrodków handlu, rzemiosła i kultu religijnego, z nową napływową ludnością, która odnosiła się jak najbardziej pozytywnie do poczynań swego księcia. [...]

W 1149 roku Jerzy Długoręki znowu postanowił dać ujście nadmiarowi energii; wyprawił się na Kijów i zdobył go – na dwa lata. Wyparty stamtąd, wrócił przecież po czterech latach (1155 rok); teraz już nie zamierzał tracić zdobytych ziem i nawet zaczął je dzielić między swoich synów, w przekonaniu, że będzie to najlepszy sposób ustabilizowania władzy. Zawiodł się strasznie, tak jak wielu jego poprzedników. Bojarzy kijowscy widzieli w nim i w jego drużynie tylko najeźdźców. W 1157 roku kniaź został otruty podczas uczty, a jego suzdalscy wojowie zginęli w krwawej maszarce. Niektóre źródła południowe wprowadziły go do historii z przydomkiem Długoręki, dlatego że tak uporczywie wyciągał ręce po tamtejsze posiadłości. [Bazyłow, t. 1, s. 114]

rok 1156:

Moskwa. W 1156 roku z rozkazu Jurija Dołgorukiego wybudowano gród obronny.

Nifon, biskup nowogrodzki (Swiatitiel Nifont, jepiskop Nowgorodskij), 8/21 kwietnia i 28 września/11 października (Sobór świętych Kijowsko-Pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Pochodził z Kijowa. Od dzieciństwa będąc wyjątkowo pokorny i posłuszny, złożył śluby zakonne w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. W 1130 roku mianowano go na katedrę nowogrodzką. Jako biskup Nifon zaskarbił sobie miłość i szacunek wiernych. Był budowniczym licznych świątyń (m.in. odrestaurował Sobór świętej Zofii Mądrości Bożej w Nowogrodzie) oraz wielkim znawcą kanonów cerkiewnych. Niejednokrotnie godził walczących między sobą książąt oraz udzielał porad z zakresu prawa i kanonów cerkiewnych proszącym go o to biskupom i władcom świeckim. Święty Nifon nie uznał niekanonicznego metropolity kijowskiego Klemensa, za co uwięziono go w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. Uwolniony przez księcia Jerzego Długorękiego, z radością i honorami został powitany przez mieszkańców Nowogrodu. Równocześnie patriarcha konstantynopolitański, w uznaniu jego cnót, w swym posłaniu porównał go do starożytnych Ojców Cerkwi i nazwał „ostoją prawosławia”. W 1156 roku władca Nifon pojechał do Kijowa, aby wziąć udział w powitaniu nowego, kanonicznego metropolity kijowskiego. Po drodze zatrzymał się w swym rodzimym monasterze. Wówczas objawił się mu patrz święty Teodozy Kijowsko-Pieczerski i powiedział: „Dobrze uczyniłeś bracie i synu Nifonie, że tu przyjechałeś. Odtąd będziesz nieustannie przebywał z nami”. Przepowiednia spełniła się.

[d.c. cytatu] Trzy dni później biskup zachorował i po trzynastu dniach zmarł. Pochowano go w pieczarze św. Teodozego. W sztuce ikonograficznej święty przedstawiany jest w biskupich szatach z zamkniętą Ewangelią. Na głowie ma ruską czapę biskupią.
[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1154:

W roku 1154 w Kijowie kniaź święty Rościsław I Mścislawicz. [Ogonowskaja, s. 126]
W latach 1150—1154 w Kijowie kniaź Izjasław II Mścislawicz. [Ogonowskaja, s. 126]

rok 1150:

W latach 1149—1150 w Kijowie kniaź Jurij Władimirowicz Dołgorukij. [Ogonowskaja, s. 126]

rok 1149:

W latach 1146—1149 w Kijowie kniaź Izjasław II Mścislawicz. [Ogonowskaja, s. 126]

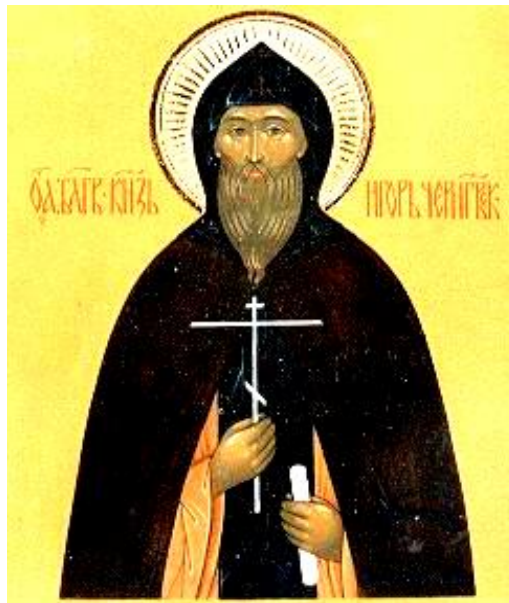
rok 1147:

Moskwa, pierwszy zapis dotyczący Moskwy z 1147 roku.

Suzdalski kniaź Jurij Dołgorukij prowadził długoletnią wojnę o kijowski tron, wciągając w nią innych kniaźów. Po jednym ze zwycięstw nad rywalami kniaź Jurij wezwał swojego sojusznika, czernihowsko-siewierskiego kniazia Światosława Olgowicza, aby świętowali to zwycięstwo w nadgranicznym punkcie [mała twierdza] – w Moskwie. Według lietopisów, świętowanie w Moskwie wojennego powodzenia miało miejsce wiosną 1147 roku. Ten rok przyjęto uważać rokiem założenia Moskwy. [Ogonowskaja, s. 129]

Kuczka Stiepan Iwanowicz, urodził się na początku XII wieku, zmarł w połowie XII wieku. Bojarzyn, do którego należał majątek Kuczkowo. Zgodnie z podaniem, Jurij Dołgorukij zabrał ten majątek i założył w tym rejonie gród Moskwę, a Kuczka [teścia] Jurij kazał zabić. Synowie Kuczki uczestniczyli w spisku przeciw synowi Dołgorukiego – Andrzejowi Bogolubskiemu. [Ogonowskaja, s. 132]

Wołogda, założona w 1147 roku przez osadników z Nowogrodu Wielkiego.



Igor

Igor, wielki książę czernihowski i kijowski (Błagowierny Igor, wielki książę Czernigowski i Kijewski), 5/18 czerwca (rocznica przeniesienia relikwii w 1150 roku) i 19 września/2 października (rocznica śmierci). Pochodził z buntowniczego rodu księcia czernihowskiego Olega. Jego brat – Wsiewołod odbił od potomków Monomacha tron kijowski i przed śmiercią przekazał go Igorowi. Kijowianie, wierni poprzednim władcom, w tajemnicy zaproponowali objęcie tronu wnukowi Monomacha Izjasławowi. Doszło do walki zbrojnej, podczas której po stronie Izjasława opowiedzieli się bojarzy kijowscy. Pomogli oni nie tylko doszczętnie rozbić wojska księcia Igora, ale też schwytać jego samego. Wrzucony do lochu władca, spodziewając się rychłej śmierci, zapragnął złożyć śluby zakonne. Powiedział wówczas: „Już dawno chciałem poświęcić Bogu moją duszę. Teraz, będąc w więzieniu, u wrót grobu, czy mogę pragnąć czegoś innego?!”. Skruszony postawą Igora Izjasław rozkazał go uwolnić. Wymęczonego wyniesiono z lochów i umieszczono w celi, gdzie przeleżał jak martwy osiem dni. Książę złożył śluby zakonne i odzyskał zdrowie. Jednak brat Igora Światosław ponownie wystąpił przeciwko Izjasławowi. Wtedy rozwścieczeni żołnierze pojмали księcia, zamordowali go, a nagie ciało ciągnęli po ulicach miasta. Miało to miejsce 19 września 1147 roku. Znajdująca się w celi księcia ikona Matki Bożej, przed którą po raz ostatni modlił się przed śmiercią, otrzymała nazwę Igorska. W 1150 roku wierny brat Światosław przeniósł ciało świętego do Czernihowa i złożył w soborze Przemienienia Pańskiego. Podczas najazdu na miasto Batu-chana relikwie ukryto w nieznanym miejscu (niektóre źródła podają, że pod podłogą świątyni) i nigdy później nie odnaleziono. Na ikonach święty przedstawiany jest nie w szatach książęcych, lecz w ciemnym mni-szym habicie. Ma niedługą, jasnokasztanową brodę, w prawej ręce trzyma krzyż męczeński, a w lewej zwinięty zwój.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1146:

W roku 1146 w Kijowie kniaził Jurij II Olgowicz. [Ogonowskaja, s. 126]

W latach 1139—1146 w Kijowie kniaził Wsiewołod II Olgowicz. [Ogonowskaja, s. 126]

rok 1139:

W latach 1132—1139 w Kijowie kniaził Jaropek II Władimirowicz. [Ogonowskaja, s. 126]



Jaropek II Władimirowicz

kniaz kijowski w latach 1132—1139

jego ojciec: Włodzimierz Monomach – kniaz kijowski w latach 1113—1125

jego bracia: ■ – Jerzy Dołgoruki

– kniaz rostowsko-suzdalski w latach 1125—1157

■ – Mścisław – kniaz kijowski w latach 1125—1132

[Bazyłow, t. 1, s. 104]

Torzok, miasto w europejskiej części, wzmiankowane w dokumencie z 1139 roku.

rok 1138:

— Wsiewołod

Wsiewołod, książę nowogrodzki (Błagowierny książę Nowgorodskij Wsiewołod), 11/24 lutego (rocznica śmierci), 22 kwietnia/5 maja (rocznica przeniesienia relikwii w 1834 roku) i 27 listopada/10 grudnia (rocznica otwarcia relikwii w 1192 roku). Był synem wielkiego księcia Mścisława I i wnukiem Włodzimierza Monomacha. Urodził się i wychował w Nowogrodzie. Na chrzcie dano mu na imię Gabriel. W 1117 roku ojciec przekazał Gabrielowi tron książęcy w Nowogrodzie. Pokorny i otwarty na potrzeby bliźnich władca stał się prawdziwym ojcem wszystkich mieszkańców miasta. Razem z biskupem Nifontem wznosił cerkwie, pomagał biednym, chorym i sierotom. Gdy zmarł jego ojciec, wuj Jaropelk przydzielił mu Perejasław, jednak wkrótce powrócił stamtąd do ogarniętego smutą Nowogrodu. Walki wewnętrzne pomiędzy książętami doprowadziły do uwięzienia Wsiewołoda w 1136 roku, a następnie wygnania z Nowogrodu. Z radością powitano go w Pskowie. Tam książę kontynuował działalność dobroczynną i budownictwo cerkiewne, m.in. wznosząc sobór Świętej Trójcy. Święty Wsiewołod zmarł w Pskowie 11 lutego 1138 roku. Pochowano go w cerkwi św. Dymitra z Tesalonik. Gdy mieszkańcy Nowogrodu dowiedzieli się o jego śmierci, wysłali swego duchownego, by sprowadził do nich relikwie księcia. Wysłannikowi udało się przywieźć ze sobą tylko paznokcie zmarłego. W 1193 roku otwarto grób świętego Wsiewołoda i ciało przeniesiono do soboru Świętej Trójcy. Książę uważany jest za opiekuna wdów i sierot. Jego kult ma charakter lokalny. W ikonografii święty przedstawiany jest jako stary mężczyzna z dosyć długą, siwą brodą. Na ramionach ma książęcy płaszcz, a na głowie czapkę. Zwykle ukazuje się go z makietą cerkwi w dłoni, niekiedy jednak zamiast niej, oburącz trzyma miecz.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1136:

W 1136 roku została ustanowiona feudalna republika w Nowogrodzie. W Nowogrodzie kniaził wnuk Monomacha – Wsiewołod Mścisławicz, z którego nowogrodzianie nie byli zadowoleni. Zwołali oni wiec i przedłożyli kniaziovi oskarżenia o to, że pierwszy uciekł z pola bitwy, nie przejmował się smerdami [ludźmi zależnymi], opuścił Nowogród zadowolony z kniazienia w innym mieście itd. Nowogrodzianie odmówili przyjęcia kniazia z Kijowa i powstała Nowogrodzka Feudalna Republika. Obywatele sami ustalali, kogo wezwać do kniazienia w państwie, kogoś kto znał zagadnienia zbrojnej obrony grodu. [Ogonowskaja, s. 129]

rok 1132:

W latach 1125—1132 w Kijowie kniaził Mścisław I Władimirowicz Wielki.

[Ogonowskaja, s. 126]

rok 1130:

W latach 1127—1130 trwała wojna Mścisława I o władzę z połockimi udzielnymi książętami. Po śmierci Władimira Monomacha na tron wstąpił jego syn Mścisław, chociaż żyli jego starsi wujowie i starsi stryjeczni bracia. Byli z tego niezadowoleni czernihowscy i połoccy książęta. Z czernihowskimi książętami Mścisław poszedł na kompromis, na Połock natomiast posłał wojsko. Po uzyskaniu zwycięstwa w połockich grodach zostali ustanowieni posadnicy Mścisława. [Ogonowskaja, s. 129]

rok 1129:

Jarosław

Jarosław, książę muromski (Błagowierny Konstantin /Jarosław/ książę Muromskij), 21 maja/3 czerwca. Był prawnukiem patrz świętego wielkiego księcia Włodzimierza, wnukiem księcia Jarosława Mądrego i najmłodszym synem księcia Światosława. Będąc już dorosłym człowiekiem uprosił ojca, aby przekazał mu położone nad rzeką Oką (na wschód od obecnej Moskwy) miasto Murom, nie poddającą się chrystianizacji ostoję pogaństwa. Książę Jarosław zebrał swoje wojska, najbliższą rodzinę (w tym piętnastoletniego Teodora i 12-13-letniego Michała) oraz duchowieństwo i wyruszył z Kijowa na północ. Po kilku miesiącach stanął u wrót niepokornego miasta. Wysłał tam syna Michała, aby przekonał mieszkańców do poddania miasta bez rozlewu krwi. Jednak poganie zabili księcia i zaczęli przygotowywać się do walki. Gdy jednak ujrzeli przeważające siły Jarosława ulegli. Sprawując władzę w Muromie, książę Jarosław wznosił najpierw cerkiew Zwiastowania Matki Bożej (później cerkiew świętych Borysa i Gleba), gdzie pochował zabitego syna i rozpoczął propagowanie wiary chrześcijańskiej. Uparci poganie byli nieustępliwi. Jednak pewnego dnia, gdy otoczyli dom książęcy, grożąc mu śmiercią, władca śmiało wyszedł do buntowników z ikoną Matki Bożej w rękach. To sprawiło, że wkrótce wszyscy uroczyście przyjęli chrzest w wodach rzeki Oki. Książę Jarosław zmarł w 1129 roku i tak jak jego synowie – Michał i Teodor – został pochowany w cerkwi Zwiastowania. W 1533 roku ich groby otwarto, a relikwie umieszczono w jednym wspólnym grobowcu w Monasterze Zwiastowania w Muromie. Na ikonach święty przedstawiany jest jako mężczyzna w sile wieku, z jasnokasztanową, przypruszoną siwizną brodą i kędzierzawymi włosami. Ubrany jest w czapę i szaty książęce. W prawej dłoni trzyma krzyż (choć nie poniósł męczeńskiej śmierci), lewą stojący u nogi miecz. Niekiedy występuje w towarzystwie swych synów – młodzieńców ubranych w książęce futra i czerwone płaszcze, trzymających krzyże lub mających dłonie złożone w modlitewnym geście.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

wiek XII:

Uzbekistan, Uzbekiston. W drugiej połowie XII wieku wzrosło znaczenie państwa chorezmijskiego, które podporządkowało sobie Bucharę i Samarkandę. [Chorezm – historyczna kraina nad dolną Amu-darią, obejmująca obszar dzisiejszego Uzbekistanu, Turkmenistanu i Iranu.

Wyborg, wzmiankowany od początku XII wieku.

Torzok, w XII wieku rozwój dzięki lokalizacji na szlaku handlowym z Suzdała do Nowogrodu Wielkiego.

Murom, od połowy XII wieku stolica księstwa muromskiego.

Pierwotnymi mieszkańcami Inflantów byli Liwowie, wyparci i wchłonięci później przez różne plemiona bałtyckie, znane pod wspólną nazwą Łotyszan. W XII wieku Inflanty były terenem ekspansji Duńczyków i Niemców.

**Wielkie Księstwo Kijowskie
czy to naprawdę historia Rosji?**



Wielkie Księstwo Kijowskie
to historia Ukrainy.



[Takich latopisów (lietopisów) w dziejach było wiele, niestety na skutek licznych przepisywań poprawiano je, uzupełniano – fałszowano... niszczone wersje nieprawomyślne... Zobaczmy jeden z nich].

LATOPIS KIJOWSKI

lata 1118—1198,

Podawane na końcu każdego odcinka strony odnoszą się do: Polnoje sobranije russkich letopisiej, t. II, Ipatiewskaja letopiś, S.-Pietierburg 1908.

Roku 6628 [1120; ...] Posłał Włodzimierz [Monomach] Andrzeja z poganami [Połowcami] na Lachów [Polaków], i złupili ich.

Roku 6629 [1121; ...] Tegoż roku przychodził Jarosław [Światopełkowicz] 1) z Lachami ku Czerwieniu [...] I wrócili, nie dopiąwszy niczego

1 (s. 286). [przypisy patrz na końcu rozdziału]

Roku 6653 [1145; ...] I rzekł [kniaźtom ruskim] Wsiewołod [Olegowicz]: „Wzywa mnie Władysław [II, Wygnaniec], łącki kniaź, na braci swoich”. I rzekł Igor [Olegowicz]: „Nie chodź ty, lecz pójdziemy my”. I poszedł Igor z bratem swoim Światosławem i z Włodzimierzem [...] I poszli w głąb ziemi łąckiej. Spotkali braci dwóch Władysławowych — Bolesława [Kędzierza-

3

wego] i Mieszka [Starego], stojących za błotem. I przejechali na tamtą stronę. I ukorzyli się [tamci] Igorowi i braciom jego i całowali krzyż między sobą, i tak rzekli: „Jeżeli kto przestąpi krzyżowe całowanie, na tego będą wszyscy”. I dali bratu swojemu Władysławowi cztery grody, a Igorowi z braćmi Wiznę [w nagrodę za pomoc]. I tak powrócili do siebie, mnogi łup wzięwszy [...]

Też zimy Władysław [II, Wygnaniec], łącki kniaź, pojmał męża swojego Piotra [Włostowica], oślepił i język jemu urznął, i dom jego rozgrabił, tylko z żoną i z dziećmi wygnał z ziemi swojej. I poszedł w Ruś. Jako ewangelijne słowo mówi: „Jaką miarką mierzysz, taką ci odmierzą”. Ten [bowiem] pojmał ruskiego kniazia podstępem, Wołodara, i umęczył, i mienie jego zagrabił. Wszakże go [Piotra] Bóg po jakimś czasie nie oszczędził

2 (s. 318—319).

Roku 6657 [1149; ...] I w tymże czasie przyszli do Iziaslawa [Mścislawicza] do [grodu] Włodzimierza Węgry na pomoc, i Bolesław [Kędzierzawy], łącki kniaź z bratem swoim Henrykiem [Sandomierskim], z mnogą siłą. Iziaslaw zaś wezwał ich ku sobie na obiad i tak, obiadując, byli weseli; wielką cześć uczcił ich i darami mnogimi obdarował ich. I tak pojechali, każdy w swoje tabory. Nazajutrz zaś wystąpił Iziaslaw z Włodzimierza i stąd poszedł ku Łucku, i tu przebył trzy dni, i tu pasował Bolesław synów bojarskich mieczem mnogich.

3

I w tym czasie przyszli do Peresopnicy Jurjewicze dwaj — Rościsław i Andrzej, i pomoc [przyszła] od Włodzimierza [Wołodarewicz] z Halicza, a sam Włodzimierz podstąpił był bliżej ku Szumsku. I zlekli się Lachowie i Węgrzy. I Jerzy [Dołgoruki] przyszedł do brata Wiaczesława do Peresopnicy. I przyszła do Iziaslawa wieść, że Jerzy przyszedł do brata swojego Wiaczesława, Iziaslaw zaś powiedział [o tym] Węgrom i Bolesławowi [Lach], i bratu jego Henrykowi. I tak poszli z pułkami swoimi od Łucka i przyszedłszy stanęli u Czemieryna nad Ołyczą. W tym też czasie przyszła wieść do Bolesława i do brata jego Henryka od brata Mieszka [Lach], że idą Prusowie na ziemię ich. Bolesław tedy i Henryk powiedzieli [o tym] Iziaslawowi. Iziaslawowi zaś było [to] nie lube wielce, i radził z Bolesławem i z Henrykiem, i z Wę-

4

grami, że posła mężów swoich do Wiaczesława i do Jerzego, i Węgrzy mężów swoich, mówiąc:

„Wy nam jesteście zamiast ojca

4

, a oto dziś walczyście ze swym bratem i synem [tzn. młodszym kuzynem] Iziaslawem, a my jesteśmy z woli Boga wszyscy chrześcijanie, bracia dla siebie, i nam należy wszystkim być ze sobą [w zgodzie]. A my między wami tego chcemy, aby Bóg sprawił, byście pogodzili się ze swym bratem i synem Iziaslawem, byście wy siedli w Kijowie — sami porozumcie się, który z was ma sięść; a na Iziaslawa oto czeka [gród] Włodzimierza, jego jest Łuck i inne grody, niech siedzi na tym, i niech Jerzy zwróci Nowogrodowi Wielkiemu dań ich wszystką”.

Wiaczesław zaś i Jerzy tak odrzekli: „Boże dopomóż zięciu naszemu królowi [Gejzie] i bratu na szemu Bolesławowi, i synowi naszemu Henrykowi

5

, którzy między nami dobra chcecie. Lecz jeśli już nam każecie pogodzić się, to nie stójcie na naszej ziemi, a dóbr naszych ani siół naszych nie gubcie, lecz niech Iziaslław pójdzie w swój Włodzimierz, a wy w swoją ziemię pójdźcie. A my się ze swym bratem i synem Iziaslławem sami porozumiemy”.

I to słysząc, Iziaslław i Bolesław, i Henryk, i Węgrzy rozjechali się: Iziaslław tedy poszedł do Włodzimierza, a Węgrzy w Węgry, a Lachowie w Lachy i tak się poczęli godzić — Wiaczesław i Jerzy, i Iziaslław, posyłając [posłów] między sobą, jako rzekli byli.

(s. 387—388).

Roku 6703 [1195; ...] Roman [Halicki] przestraszył się teścia swojego [Ruryka Rościsławicza; ...] i pojechał w Lachy dla [uzyskania] pomocy, ku Kazimierzowiczom [Leszkowi Białemu i Konradowi Mazowieckiemu]. I rzekli mu Kazimierzowicze: „My byśmy tobie radzi pomogli, lecz skrzywdzi nas stryj nasz Mieszko [Stary] — szuka pod nami włości. Lecz ty przedtem urządz nas, abyśmy byli — wszyscy Lachowie — nie różni, jeno za jedną byśmy tarczą byli z tobą i byśmy pomścili krzywdy twoje” [od Ruryka]. Romanowi zaś lubą była rada ich. I posłuchawszy ich, pojechał na Mieszka z synowcami jego, z Kazimierzowiczami. Naradziwszy się z mężami swoimi, rzekł: „Jeśli poskromię tych i Bóg mi przeciw nim pomoże, to wtedy, zebra-

5

szy wszystkich razem, dostąpię od nich czci sobie i chęć do [spełnienia] zamiaru mego znajdę [w nich]. I to pomyślawszy w sercu swoim, pojechał przeciwko Mieszkowi bić się. Mieszko zaś wysłał przeciw niemu [wojsko], lecz nie chciał bić się z nim, jeno kazał Romanowi, aby pogodził go z synowcami jego. Roman wszakże nie posłuchał go, ani mężów swoich, i wydał mu bitwę. I zderzyli się Lachowie z Rusią, i przemogli Lachowie Ruś, i zwyciężył Mieszko Romana, i pobili w bitwie jego Rusi mnóstwo i Lachów swoich [z wojska Leszka i Konrada]. A sam [Roman] uciekł do Kazimierzowiczów do grodu [Krakowa]. I stam tąd wzięwszy go drużyna jego [ciężko rannego], poniosła go do Włodzimierza

(s. 686—687).

2. Zajęcie Kijowa przez Mścislawa Andrzejowicza w 1169 r.

Tejże zimy [1169] posłał Andrzej [Bogolubski] syna swojego Mścislawa z pułkami swoimi z Suzdala na kijowskiego kniazia — na Mścislawa Iziaslawicza, z Rostowcami i z Włodzimierzanami, i z Suzdalcami, i Borysa Żydisławicza [wojewodę], i innych kniazioń 11: Gleba z Perejasławia, Romana ze Smoleńska, Włodzimierza Andrzejowicza z Drohobuża, Ruryka z Owrucza, Dawida z Wyszogrodu, brata jego Mścislawa, Olega Światosławicza, Igora, brata jego, Wsiewołoda Jurjewicza i Mścislawa [Rościsławicza], wnuka Jerzego [Dołgorukiego].

Zjechali się bracia [kniaźta ruscy] w Wyszogrodzie i przyszedłszy, stanęli na Dorogożyczach pod Świętym Cyrylem [cer-

6

kwia], Teodorowego tygodnia [pierwszy tydzień Wielkiego Postu]. I na drugi dzień obiegli wszystek gród Kijów. Mścislaw [Iziaslawicz] zaś zamknął się w Kijowie. I bili się z grodu, i była walka zażarta zewsząd. Gdy Mścislaw zaczął siły tracić w grodzie, Berendejowie i Torkowie uknuli zdradę przeciw Mścislawowi. I stali [oblegający] 3 dni pod grodem. I zesła drużyna wszystkich kniazioń Serchowicą na dół, i rzuciła się ku nim, i w tyły Mścislawa zaczęła strzelać. Poczęła tedy drużyna Mścislawowi mówić: „Czemu, kniaziu, stoisz? Jedź z grodu, nam ich nie przemóc”.

I pomógł Bóg Mścislawowi Andrzejowiczowi z bracią — wzięli Kijów [...] Był zaś wzięty Kijów miesiąca marca 8 dnia, drugiego tygodnia postu, w środę. I grabili przez 2 dni wszystek gród: Podół i Górę, i monastery, i Sofię [sobór] i Dziesięcinną Bogarodzicę [cerkiew]. I znikąd nie było dla nikogo zmiłowania: cerkwiom gorejącym, chrześcijanom, [jednym] zabijającym, innym zaś [powrozami] pętanym. Niewiasty prowadzone były do niewoli, gwałtem rozłączane od mężów swoich, dzieci płakały patrząc na matki swoje. I mienia mnóstwo wzięli, i cerkwie z ikon i ksiąg ogołocili, z szat cerkiewnych i dzwonów — wszystko wynieśli Smoleńszczanie i Suzdalczy, i Czernihowcy, i Olegowa drużyna. I wszystkie świątynie były zdobyte, został nawet podpalony przez pohańców [Połowców, sojuszników] monaster piecherski Świętej Bogarodzicy, lecz Bóg przez modlitwy Świętej Bogarodzicy ustrzegł go przed takowym nieszczęściem [spaleniem]. I był w Kijowie od wszystkich ludzi jęk i smutek, i boleść nieukojoną, i łzy nieustanne. A stało się to wszystko za grzechy nasze.

(s. 543—545).

3. Opowieść zabójstwie Andrzeja Bogolubskiego

Roku 6683 [1174]. Zabity został wielki książę Andrzej suzdalski, syn Jerzego, wnuk Włodzimierza Monomacha, miesiąca czerwca 28 dnia, w wigilię świętych apostołów [Piotra i Pawła], dzień zaś wtedy był sobota. Zbudował był [on] gród murowany sobie o nazwie Bogolubowo; tak daleko, jak Wyszogród od Kijowa, także i Bogolubowo od Włodzimierza [nad Kłazmą]. Ten prawowierny i miłujący Chrystusa książę Andrzej od najmłodszych lat Chrystusa umiłował i Przeczystą Jego Matkę, myśli bowiem i umysł przyozdobił jako komnatę krasną — duszę swoją ozdobił wszelkimi dobrymi uczynkami i upodobił się do króla Salomona, jako że dom Panu Bogu — cerkiew przesławną Narodzenia Świętej Bogarodzicy pośród grodu, murowaną, w Bogolubowie zbudował i ozdobił ją bardziej niż wszystkie cerkwie, na podobieństwo tej świętej świętych, którą był Salomon, król pełen mądrości, zbudował. Tako i ten książę, prawowierny Andrzej, wznosił cerkiew tę na pamięć o sobie, i ozdobił ją ikonami cennymi i kamieniem drogim, i wszelkimi perłami bezcennymi [...] Od blasku zaś nie sposób było patrzeć, gdyż wszystka cerkiew była złota. I przyozdobił ją, i upiękzył ją naczyniami złotymi i cennymi, i powiesił [ozdoby] tak, że wszyscy przychodzący dziwowali się; wszyscy też widzący ją nie byli w stanie opowiedzieć o niezwykłym jej pięknie: złotem i emalią, i wszelkimi kosztownościami cerkiewnymi była ozdobiona i wszelkimi naczyniami cerkiewnymi [...], i świecznikami rozlicznymi. Wewnątrz cerkwi, od góry aż do dołu, ściany i filary okuto złotem i drzewem, i odrzwia cerkwi też złotem okuto. I baldachim też złotem był ozdobiony [...]

Książę Andrzej gród był Włodzimierz obwarował, do niego też Bramę Złotą przybudował, a drugą srebrem pokrył, nadto cerkiew murowaną wznosił, soborową, Świętej Bogarodzicy, przecudną wielce, i wszelkimi ozdobami rozlicznymi ze złota i srebra ozdobił ją, i 5 kopuł jej pozłocił, drzwi też cerkiewne, troje, złotem przystroił. I kamieniem drogim, i perłami cennymi upiękzył ją, i wszelkimi kosztownościami ozdobił ją, i mnogimi świecznikami złotymi i srebrnymi cerkiew oświetlił, a ambonę złotem i srebrem pokrył. I liturgicznych naczyń, i wszelkich ozdób cerkiewnych, upiękzonych złotem i kamieniem drogim i perłami wielkimi, bez liku było, i 3 cyboria olbrzymie, które czystym złotem i kamieniem drogim ozdobił. Przeto wszystkimi ozdobami i wyposażeniem podobna była do budowli Salomonowej świętej świętych, i w Bogolubowie, i we Włodzimierzu grodzie. Kopułę też złotem pokrył, i sklepienia pozłocił [...], i wieżę pozłocił, i wewnątrz cerkwi, i nad sklepieniami ptaki złote i wieżyczki, i kurki złotem pokryte postawił, i po wszystkiej cerkwi, i na sklepieniach naokoło. Potem też inne cerkwie mnogie murowane postawił i monastery mnogie zbudował, na wszystek bowiem cerkiewny stan i na krzewicieli wiary stworzył jemu był Bóg oczy serca. I nie zamroził umysłu swojego pijaństwem, i karmicielem był dla czerńców i czernic [mniszek] i ubogich, i dla każdego stanu niczym umiłowany ojciec był. Najbardziej zaś z jałmużny sływał, bowiem słyszał głos Pana mówiącego; „Cokolwiekście uczynili braciom moim najmniejszym, to mnieście uczynili”. I jeszcze Dawid mówi: „Błogosławiony mąż, który miłuje i daje [ubogim]; wszystek dzień w Panu nie zbłądzi, męstwo i rozum w nim żyje, sprawiedliwość i prawda z nim przebywa”. I innych cnót wiele posiadał, i wszelkimi obyczajami zacnymi wyróżniał się: w nocy wchodził do cerkwi i świece sam zapalał, i widząc wizerunek Boży na ikonach namalowany, patrzył jako na samego Stwórcę, i wszystkich świętych na ikonach namalowanych widząc, korzył ciało swoje skrucą w sercu i jęki z serca dobywał, i łzy z oczu toczył, pokutę Dawidową przyjmował i żałował za grzechy swoje. Umilował nieśmiertelnych bardziej niż śmiertelnych, i niebian bardziej niż

doczesnych, i królestwo ze świętymi u wszechwładnego Boga bardziej niż doczesne to królestwo na ziemi. I wszelkimi cnotami był ozdobion ten wtóry mądry Salomon. Miał też i tę zaletę: kazał przez wszystkie dni wozić po grodzie jado i picie rozliczne chorym i ubogim wedle potrzeb. A widząc każdego nędzarza przychodzącego do niego po prośbie, dawał mu jałmużnę jego, mówiąc, że „to jest Chrystus, który przyszedł wypróbować mnie”. I tak przyjmował każdego przychodzącego do niego, jako Chrystus, nakazując, rzekł: „Jeśliście cokolwiek uczynili tym braciom moim najmniejszym, to mnieście uczynili”, I te słowa zawsze w sercu pamiętał. Tym dostojniej od Boga męczeński wieniec przyjąłeś, Książę Andrzeju, męstwa uosobienie; braci roztropnych, świętych męczenników naśladowałeś, krwią zboczywszy wszystkie cierpienia swoje. Bo gdyby nie napaść, nie otrzymałbyś wieńca, gdyby nie cierpienia, nie dostąpiłbyś łaski Bożej, każdy bowiem kto przestrzega cnót, nie może bez licznych nieprzyjaciół być.

Książę Andrzej o [planowanym] podstępny zabójstwie wprzód słyszał, duchem rozgorzał Bożym, lecz za winę nikomu tego nie pocztywał, mówiąc: „Pana Boga mojego wszechwładnego i Stwórcę swojego umiłowani [przez Niego] ludzie do krzyża przygwoździli, mówiąc: „Krew Jego będzie na nas i na dzieciach naszych”. I jeszcze [wyrzekł] słowa mówione przez usta świętych Ewangelistów: „Jeśli kto położy duszę swoją za przyjaciela swojego, może Moim

uczniem być”. Ten zaś miłujący Boga kniaź nie za przyjaciela, jeno za samego Stwórcę, który stworzył wszystko z nicości, duszę swoją położył. Przeto w dzień zabójstwa Twojego, Męczenniku Kniaziu Andrzeju, zachwycali się niebiańscy woje, widząc krew przelewaną za Chrystusa. Szlochało też mnóstwo prawowiernych, pozbawionych ojca i karmiciela, widzących gwiazdę światłodajną zaćmioną. Przekłęci zaś zabójcy ogniem zegnają się ostatecznym, który spala bezmiar wszelkiego grzechu, to jest uczynków. Ty zaś, Męczenniku, módl się do wszechmogącego Boga za plemię swoje i za krewnych, i za ziemię ruską, by [Bóg] dał światu pokój.

My zaś do poprzedniego wróćmy. Stało się to w piątek, w południe, [kiedy to odbyła się] narada podstępnych, niosących zgu-

10

bę spiskowców. Oto miał on [Andrzej] Jakima, sługę umiłowanego; i słyszał [ten] od kogoś, że brata jego kniaź stracić kazał. I rzucił się, przez diabła poduszczony, i przybiegł z krzykiem do braci swoich, do złych doradców, jako Judasz do Żydów, chcąc dogodzić ojcu swojemu szatanowi. I poczęli mówić: „Dziś tego stracił, a nas jutro. Pomyślny przeto o kniaziu tym”. I uradzili zabójstwo na noc, jako Judasz na Pana. I gdy nadeszła noc, rzucili się, wzięwszy oręż, i poszli na niego niczym zwierzęta drapieżne. I gdy szli ku łożnicy jego, zdjął ich strach i lękanie. I zbiegli z sieni, i poszli do miednicy, i pili wino. Szatan zaś rozweselał ich w miednicy i usługiwał im niewidocznie, poduszczając i dodając otuchy, jako że jemu obiecani byli. I tak upiwszy się winem, poszli na sień. Przywódcą zaś zabójców był Piotr, zięć Kuczkowy, klucznik Ambał, Jakim Kuczkowicz, a wszystkich niewiernych zabójców 20 było, którzy zebrali się na przekłętą naradzie tego dnia u Piotra, u Kuczkowego zięcia. Gdy nastąpiła noc sobotnia, w dzień pamięci świętych apostołów Piotra i Pawła, wzięwszy oręż, niczym zwierzęta dzikie, przyszedli ku łożnicy, gdzie błogosławiony kniaź Andrzej leżał. I rzekł jeden, stojąc u drzwi: „Panie! Panie!” A kniaź spytał: „Ktoś jest?” On zaś odrzekł: „Prokop”. I rzekł kniaź: „O, parobku, tyś nie Prokop”. Oni tedy doskoczyli do drzwi, słysząc głos kniaziowy, i poczęli uderzać w drzwi, i siłą wyłamali drzwi. Błogosławiony [Andrzej] zaś zerwał się, chcąc wziąć miecz. I nie było tam miecza, tego bowiem dnia wyjął go Ambał, klucznik jego, a był to miecz świętego Borysa. I wdarli się dwaj przekłęci, i zwarli się z nim. Kniaź powalił jednego pod siebie, [a pozostali] mniemając, że to kniaź powalony, porazili swojego przyjaciela. Po czym, poznawszy kniazia, walczyli z nim okrutnie, bowiem silny był. I siekli go mieczami i szablami, i kopiami rany jemu zadawali. I rzekł do nich: „O, biada wam, niegodziwcom, dlaczego upodobniliście się do Goriasiera?

6

Jakiem zło wam uczynił? Jeśli krew moją przelejecie na ziemi, Bóg pomści wam mój chleb”. Ci zaś niegodziwcy, mając go już za zabitego, wzięli przyjaciela swojego, wynieśli na zewnątrz i z lękiem odeszli. On tedy, wybiegłszy spiesznie za nimi, zaczął ckać i mówić w boleści serca, i poszedł pod sień.

7

Oni zaś, słysząc głos, za

11

wrócili do niego. I gdy zatrzymali się, rzekł jeden ze stojących: „Widziałem kniazia schodzącego z sieni na dół”. I rzekli: „Szukajcie go”. I pobiegli zobaczyć, czy nie ma go tam, gdzie zabitego zostawili. I rzekli: „Zginęliśmy! Czym prędzej szukajcie go!” Po czym zapaliwszy świece, znaleźli go po śladach krwi. Kniaź, ujrawszy ich idących ku sobie, wznosił ręce ku niebu i pomodlił się do Boga, mówiąc: „A zatem, Panie, ten zrzadzony koniec przyjmuję, i chociaż grzeszyłem, Panie, przykazań Twoich nie przestrzegalem, to wiedziałem, że miłościwy jesteś, żałującego za grzechy widzisz, i naprzeciw mu wychodzisz, nawracając zbłąkanego”. I westchnął z głębi serca, i lżę uronił, i wspomniawszy wszystkie cierpienia Hiobowe, rozmyślił w sercu swoim i rzekł: „Panie, odpuść mi i daruj złe uczynki, popełnione w czasie żywota mojego krótkiego i pełnego mąk, i uczyn mnie niegodnego, Panie, godnym przyjęcia końca tego, jako że i na wszystkich świętych i sprawiedliwych takowe męki i rozliczne cierpienia przy śmierci nadchodziły. Także święci prorocy i apostołowie z męczennikami wieniec otrzymywali, co za Pana krew swoją przelali, i także święci męczennicy i błogosławieni ojcowie gorzkie męki rozliczne przy śmierci cierpieli, i wypróbowywani byli od diabła, jako złoto w piecu. Dla ich modlitw, Panie, do wybranej Twojej trzody z prawymi owcami zalicz mię, jako i świętych prawowiernych carów, którzy przelali krew, cierpiąc za ludzi swoich [zaliczyłeś]. Przecież i Pan nasz, Jezus Chrystus, zbawił świat świętą krwią swoją od występków diabła”. I tak mówiąc, radował się. I rzekł jeszcze: „Panie, wejrzyj na niemoc moją i obacz pokorę moją, i okrutny mój smutek i cierpienie moje, ogarniające mnie teraz. Niech [w Tobie] pokładając nadzieję cierpię i za wszystko to dziękuję Ci, Panie, żeś ukorzył duszę moją, i królestwa Twojego uczestnikiem mię uczynił. I oto teraz, Panie, gdy krew moją przeleją, zalicz mię w poczet świętych męczenników Twoich, Panie!” I gdy to mówił i modlił się za grzechy swoje do Boga, siedząc za więżą schodową, oni [zabójcy] długo szukali go i ujrzeni siedzącego, niby jagnię niewinne. I tu, przekłęci, doskoczyli, a Piotr rękę jego prawą odsiekl.

12

Kniaź wejrzał na niebo i rzekł: „Panie, w ręce Twoje polecam ducha mego”. I tak zasnął w Panu.

Zabity zaś był w sobotę nocą. A nazajutrz o świcie, w niedzielę, w dzień 12 apostołów, przekłęci [zabójcy] przyszedłszy stamtąd, zabili Prokopa, sługę jego. I poszli na sień, i wyjęli złoto i kamienie drogie, i perły, i wszelkie kosztowności, i wszystkie najcenniejsze rzeczy. I pokładszy je na konie sług, posłali przed świtem precz, a sami, włożywszy na siebie oręż sług kniaziowych, poczęli zbierać drużynę ku sobie, mówiąc: „Czyż mamy czekać, aż przyjdzie na nas drużyna z Włodzimierza?” I zebrali wojsko, i posłali do Włodzimierza: „Czy zamýślacie co przeciw nam? Chcemy z wami układ zawrzeć. Nie o nas bowiem jednych narada będzie, jeno i o was — jesteście też w tej naradzie”. I odrzekli Włodzimierzanie: „Kto z wami w naradzie jest, ten niech z wami zostanie, a nam ona nie jest potrzebna”. I rozeszli się. I wylegli grabić — strach patrzeć. I przyszedł na miejsce [to] Kuźma Kijowianin [zobaczyć] czy nie ma [ciała] kniazia, gdzie zabity został. I począł Kuźma pytać: „Gdzie jest zabity pan?” I rzekli: „Leży ci wywleczony do ogrodu. Lecz nie waż się brać go, tak ci powiadamy wszyscy, chcemy go rzucić psom. Jeśli kto zabierze go, ten wrogiem naszym będzie i tego zabijemy”. I zaczął płakać nad nim Kuźma: „Panie mój, jakeś nie usłyszał podłych i niegodziwych, niosących zgubę wrogów swoich, idących przeciwko tobie, albo jakeś nie domyślił się zwyciężyć ich, jako niegdyś zwyciężałeś pułki pogańskich Bułgarów?” I tak opłakiwał go. I przyszedł klucznik Ambał, Jasin rodem [z Jasów], który to klucze trzymał od wszystkiego domu kniaziowego i [któremu Andrzej] wolę był nad wszystkim dał. I rzekł, spojrzawszy nań Kuźma: „Ambale, wrogu, zrzuc kobierzec lub coś innego, co podesłać można, lub czym przykryć pana naszego”. I odrzekł Ambał: „Idź precz! Chcemy rzucić [go] psom”. I rzekł Kuźma: „O heretyku! Teraz psom rzucić! A czy pamiętasz, Judaszu, w jakim odzieniu przyszedłeś? Ty teraz w aksamicie stoisz, a kniaź nagi leży. Lecz proszę cię: zrzuc mi cokolwiek”. I rzucił kobierzec i korzno [płaszcz], I zawiął [ciało] jego, i poniósł je do cerkwi. I rzekł: „Otwórzcie mi bożnicę”. I od-

13

rzekli: „Rzuc go tu, w kruchcie; masz o kogo się kłopotać”. Byli bowiem już pijani. I rzekł Kuźma: „Już ciebie, panie, parobcy twoi znać nie chcą. A niegdyś, gdy kupiec przychodził z Carogrodu lub z innych krajów, w ruskiej ziemi, i od łacinników, ze wszystkich krajów chrześcijańskich i ze wszystkich pogańskich, tyś mówił: „Zaprowadźcie ich do cerkwi na chór, niech zobaczą prawdziwe chrześcijaństwo i przyjmą chrzest”. Tak też i było. I Bułgarzy, i Żydzi, i wszyscy poganie, widzący sławę Bożą i ozdoby cerkiewne — „tamci bardziej opłakują ciebie, ci zaś nawet do cerkwi nie pozwalają włożyć”. I tak położył [ciało] jego w kruchcie i przykrył korzmem. I leżał tu 2 dni i noc.

Na trzeci dzień przyszedł Arseniusz, ihumen świętego Kośmy i Damiana [monasteru] i rzekł: „Czy długo mamy oglądać się na przełożonych ihumenów i czy długo ma kniaź ten [niepogrzebany] leżeć? Odemknijcie mi bożnicę, niech odprawię nabożeństwo żałobne nad [ciałem] jego. Włóżmy je albo do trumny, albo do grobowca, a gdy ucichnie złość ta, niech wtedy przyjdą z Włodzimierza i zaniósą je tam. I przyszedłszy, kliroszanie bogolubowscy [członkowie kapituły] wzięli [ciało] jego, wnieśli je do bożnicy i włożyli do grobowca kamiennego, i nabożeństwo żałobne nad [ciałem] jego z ihumenem Arseniuszem odprawili.

Grodzianie zaś bogolubowscy rozgrabili dom kniaziowy i [domy] rzemieślników, którzy przyszedli do pracy, złoto i srebro zabrali, odzież i pawołoki, i mienie, któremu liczby nie masz. I wiele zła wyrządzili we włości jego: domy posadników i ciwunów [zarządców] rozgrabili, a [ich] samych i młodź jego, i mieczników zabili, domy zaś ich rozgrabili nie wiedząc, że powiedziano: „Gdzie zakon, tam i krzywd wiele”. Grabieżcy nawet z siół przychodząc, grabili, także we Włodzimierzu, aż zaczął chodzić Mikulica [kapłan] w ornatach ze świętą Bogarodzicą [ikoną] po grodzie, dopiero ustali grabić. Pisze apostoł Paweł: „Kaźda dusza zwierzchności podporządkowuje się, bo zwierzchności od Boga postanowione są”. Jestestwem bowiem car na ziemi podobny jest do każdego człowieka, przez zwierzchność zaś o stopień wyższy, niczym Bóg. Urzekł wielki [Jan] Złotousty: „Kto sprzeciwia się zwierzchności, sprzeciwia się zakonowi Bo-

14

zemu. Kniaź bowiem nie darmo nosi miecz, bo sługa Bożym jest”.

My zaś do poprzedniego wróćmy. Na 6 dzień, w piątek, rzekli Włodzimierzanie ihumenowi Teodułowi i Łukaszwowi, domestykowi [kierownikowi chóru] Świętej Bogarodzicy: „Przygotujcie nosze, pojedziemy wziąć kniazia i pana naszego Andrzeja”. A do Mikulicy rzekli: „Zbierz popów wszystkich obleczonych w ornaty, wyjdźcie przed Srebrną Bramę ze Świętą Bogarodzicą i tam kniazia oczekujcie”. I uczynił tak Teoduł, ihumen Świętej Bogarodzicy Włodzimierskiej, z kliroszanami i z Włodzimierzanami — pojechali po kniazia do Bogolubowa. I wziąwszy ciało jego, powieźli do Włodzimierza z czcią i z płaczem wielkim. I po jakimś czasie począł wychodzić kondukt z Bogolubowa, i ludzie w żaden sposób nie mogli się powstrzymać, jeno wszyscy płakali, że od łez nie mogli patrzeć, a szloch [ich]

daleko było słyhać. I począł wszystek naród, płacząc, mówić: „Czyżbyś do Kijowa pojechał, panie, do owej cerkwi przez tę Złotą Bramę, którą żeś robić posłał, do tej cerkwi na wielkim dworze na Jarosławowym, mówiąc: «Chcę wznieść cerkiew taką samą, jaka jest Brama ta — złotą, aby była pamiątka wszystkim ojczyźnie mojej»”. I tak płakał po nim wszystek gród. I obrządziwszy ciało jego, z czcią i z pieśniami pobożnymi położyli go w cudnej, chwały dostojnej [cerkwi] Świętej Bogarodzicy o złotej kopule, którą był sam zbudował. Ten bowiem książę Andrzej nie dał za żywota swojego ciału swojemu spokojowi i oczom swoim drzemania, dopóki nie osiągnął domu prawdy, schronienia wszystkich chrześcijan [i domu] Królowej niebieskich stanów i Pani całego wszechświata, która każdego człowieka licznymi drogami ku zbawieniu przywodzi. Jako też apostoł uczy: „Którego miłuje Pan, tego i karze, i smaga każdego, którego za syna przyjmie. Jeśli bowiem karanie znosicie, jako synom Bóg się wam ofiaruje”. Nie postawił bowiem Bóg przepięknego słońca na jednym miejscu, aby dostatecznie stamtąd cały wszechświat oświetlało, jeno stworzył mu wschód i południe, i zachód. I tako z błogosławionym ksiąciem Andrzejem postąpił: nie przywiódł jego do siebie na próżno, gdyż mógł przez takowe życie i tak duszę zbawić, jeno krwią męczeńską

15

obmył się za grzechy swoje i z braćmi swoimi, z Romanem i z Dawidem [św. Borysem i Glebem], razem do Chrystusa Boga odszedł, i w rajskiej szczęśliwości niewysłowionej umieszczony z nimi został, której oko nie widziało ni ucho słyszało, ni na serce człowiekowi nie wstąpiło, a którą nagotował Bóg miłującym Jego. Godnym stałeś się wiecznego oglądania tych cudów i radujesz się, Andrzeju, Książu wielki, zasługi mając wobec Wszechmogącego i Przenajbogatszego, i na wysokości Siedzącego. Do Boga módl się o zmiłowanie dla braci swoich, by dał im zwycięstwo nad przeciwnikami i spokojne władanie, i panowanie prawe, i długotrwałe na wszystkie wieki wieków. Amen

8

(s. 580—595).

4. Opowieść o wyprawie Igora Światosławicza na Połowców

W tym też czasie [wiosną 1185 r.] Światosławicz Igor, wnuk Olegowy, pojechał z Nowogrodu [Siewierskiego] miesiąca kwietnia 23 dnia, we wtorek, wzięwszy ze sobą brata Wsiewołoda z Trubczewska i Światosława Olegowicza, synowca swojego, z Rylska, i Włodzimierza, syna swojego z Putywna, i u Jarosława [Wsiewołodowicza] wyprosił pomoc: Olstina Oleksicza, Prochorowego wnuka, z Kowujami czernihowskimi. I tak szli wolno, zbierając drużynę swoją, mieli bowiem konie spasione bardzo. Gdy zaś zbliżali się ku rzece Dońcowi, porą wieczorną, Igor, spojrzawszy na niebo, zobaczył słońce, niby księżyc stojące [zaćmione]. I rzekł do bojarów swoich i do drużyny swojej: „Czy widzicie? Co znaczy znamię to?” Oni zaś spojrzeli i zobaczyli

16

wszyscy i spuścili głowy. I rzekli mężowie: „Książu, nie na dobre jest znamię to”. Igor tedy rzekł: „Bracia i drużyno! Tajemnicy Bożej nikt nie zna, a znamienia stwórcą Bóg jest i wszystkiego świata swojego. Przeto co zgotuje nam Bóg, czy na dobre, czy na złe dla nas, to jeszcze zobaczymy”.

I to rzekłszy, przeszedł w bród Doniec. I tak przyszedł ku Oskołowi, i czekał dwa dni na brata swojego Wsiewołoda, ten bowiem szedł inną drogą z Kurska. I poszli [razem] ku Salnicy. Tam też do nich i zwiadowcy przyjechali, których posyłał był języka złowić. I rzekli, przyjechawszy: „Widzieliśmy się z nieprzyjacielem; nieprzyjaciele nasi uzbrojeni jeżdżą, przeto albo jedźcie prędzej, albo wracajcie do domów, nie w porę bowiem zebraliśmy się”. Igor tedy rzekł z braćmi swoimi: „Jeśli przyjdzie nam bez walki wrócić, to hańba na nas padnie, gorsza od śmierci. Niech się stanie to, co nam Bóg zgotuje”. I tak uradziwszy, jechali przez noc. Nazajutrz zaś, gdy nastał piątek, obiadową porą, napotkali pułki połowieckie, które na spotkanie ich przygotowały się: namioty swoje zostawili poza sobą, a sami, zebrawszy się od małego aż do dużego, stali po onej stronie rzeki Sjuurlija.

I uszykowali [Rusowie] 6 pułków: pośrodku Igorowy pułk, a na prawo brata jego — Wsiewołodowy, a na lewo — Światosławowy, synowca jego, z przodu jego był syn Włodzimierz i drugi pułk — Jarosławowy — Kowuje, którzy byli z Olstinem, i trzeci pułk też z przodu — łucznicy, którzy zostali od wszystkich książąt wyprowadzeni. I tak uszykowali pułki swoje. I rzekł Igor do braci swoich: „Bracia, tego właśnie szukaliśmy! Ruszajmy więc!” I tak poszli ku nim, pokładając w Bogu nadzieję swoją. I gdy zbliżyli się ku rzece Sjuurlijowi, wyjechali z połowieckich pułków łucznicy i wypuściwszy po strzale w Rusów, pierzchnęli. Ruś nie zdążyła jeszcze przejechać rzeki Sjuurlija, gdy pierzchnęli też ci Połowcy z sił połowieckich, którzy z dala od rzeki stali. Światosław Olegowicz i Włodzimierz Igorowicz, i Olstin z Kowujami, i łucznicy rzucili się za nimi, a Igor i Wsiewołod powoli szli, nie rozpuszczali wojska swojego. Przedni zaś Rusowie bili ich [Połowców] i do niewoli brali. Połowcy zaś minęli namioty, i Ruś, doszedłszy do namiotów, na-

brała łupów. Pozostali zaś [Rusowie] nocą przyjechali ku pułkom z łupem.

I gdy zebrały się [pułki wszystkie], rzekł Igor do braci i do mężów swoich: „Oto Bóg przez moc swoją zesłał na wrogów naszych klęskę, a na nas cześć i sławę. Oto widzieliśmy pułki połowieckie, które liczne są. Czyżby wszystkie tu przeciw nam się zgromadziły? Przeto jeszcze dziś nocą pojedziemy z powrotem. A kto spośród Połowców pojedzie jutro za nami? Czyż wszyscy oni pojedą? Wybiorą tylko najlepszych jezdnych, a wtedy stanie się to, co nam Bóg zgotuje”. I rzekł Światosław Olegowicz stryjom swoim: „Daleko żem gonił za Połowcami, przeto konie moje zmęczyły się. Jeśli nawet i pojedę dziś, to tylko po to, by po drodze zostać”. I podtrzymał go Wsiewołod [nakłaniając], aby zostać tu. I rzekł Igor: „Można przecież, bracia, i umrzeć, jeśli wiemy za co”. I zostali tu.

O świcie zaś w sobotę zaczęły występować pułki połowieckie, [liczne], niczym [drzewa w] borze. Kłopotali się kniaziowie ruscy: komu z nich przeciw któremu [pułkowi] jechać, było bowiem ich niezliczone mnóstwo. I rzekł Igor: „Oto zgromadziliśmy chyba przeciw sobie wszystką ziemię połowiecką: Konczaka i Kzę Burnowicza, i Toksobicza, i Kołobicza, i Jetiebicza, i Tertrobicza”. I tak narodziwszy się, wszyscy zsiadli z koni, chcieli bowiem, bijąc się, dojść do rzeki Dońca. Mówili bowiem: „Jeśli rzucimy się do uciezki i uciekniemy sami, a zwykłych wojów zostawimy, to grzech przed Bogiem mieć będziemy, żeśmy wydawszy ich [na śmierć], odeszli. A tak martwi czy żywi, będziemy wszyscy razem”. I to rzekłszy, wszyscy zsiadli z koni i poszli, bijąc się.

I tak, z dopustu Bożego, zranili [Połowcy] Igora w rękę; i obumarła lewa ręka jego. I był smutek wielki w wojsku jego, [że] ich wódz przed czasem ranny został. I tak bili się krzepko tego dnia do wieczora, i wielu rannych i zabitych było w pułkach ruskich. A gdy nastąpiła noc sobotnia, walka jeszcze trwała. Gdy zaś świtało, w niedzielę, drgnęły Kowujowe pułki i rzuciły się do uciezki. Igor zaś był w tym czasie na koniu, ponieważ ranny był. I pojechał ku pułkowi ich, chcąc zawrócić ku walczącym. Uświadomiwszy sobie jednak, że zbyt daleko od-

dał się od ludzi [swoich], zdjął hełm i pognał znów ku walczącym po to, aby [uciekający] poznali kniazia i wrócili. Jednak nie wrócił nikt, jeno tylko Michałko Jurjewicz, poznawszy kniazia, wrócił. Lepsi woje nie popadli w popłoch z Kowujami, tylko kilku z prostych wojów i niektórzy spośród pachołków bojarских, lepsi bowiem wszyscy bili się, idąc pieszo, a wśród nich Wsiewołod niemało męstwa okazał. I gdy przybliżył się Igor do pułków swoich, zajęchali mu [Połowcy] drogę i tu go ujęli, w odległości strzału z łuku od wojska jego. Już pojmany, widział Igor brata swojego Wsiewołoda, krzepko walczącego, i prosił [Boga] o śmierć dla siebie, by nie widzieć zguby brata swojego. Wsiewołod zaś tak się bił, że nawet oręża w rękę jego nie ostało. I bili się tak, idąc wokół jeziora. I tako w dzień świętej niedzieli sprowadził na nas Pan gniew swój, miast radości sprowadził na nas płacz i miast wesela żalność nad rzeką Kajała. Rzekł tedy Igor: „Przypomniał jam grzechy swoje przed Panem Bogiem moim, że wiele zabójstw, przelewu krwi uczyniłem w ziemi chrześcijańskiej i nie okazałem litości chrześcijanom, jeno wydałem na zniszczenie gród Glebow u Perejasławia. Wtedy bowiem niemało zła doświadczyli niewinni chrześcijanie: ojcowie rozłączani [byli] od dzieci swoich, brat od brata i żony od mężów swoich, i córki od matek swoich, i przyjaciółka od przyjaciółki swojej. I wszystko przepłószone było przez niewolę i smutek wtedy panujący. Żywi zazdrościli martwym, martwi zaś radowali się, niby męczennicy święci, którzy od życia tego próbę ognia przyjęli; starcy byli uśmierceni, młodzieńcy zaś okrutne i niemiłosierne rany otrzymywali, mężowie zaś ścinani i ćwiartowani byli, niewiasty zaś bezczeszczone. I to wszystko jam uczynił — mówił Igor — niegodzien jestem, by żyć dłużej. I oto teraz widzę zemstę od Pana Boga mojego. Gdzie teraz ukochany brat mój? Gdzie teraz brata mojego syn? Gdzie dziecię spłodzone przeze mnie? Gdzie bojarzy doradzający? Gdzie mężowie męstwo okazujący? Gdzie szyk bojowy pułków? Gdzie konie i oręż bezcenny? Czym nie został wszystkiego tego już pozbawiony i czyż jako jeńca nie oddał mię [Bóg] w ręce niegodziwcom tym? To zgotował mi

Pan za nieprawość moją i za złość moją. I spadły dziś grzechy moje na głowę moją. Sprawiedliwy jest Pan i sprawiedliwe są sądy Jego. Nie ma tedy dla mnie miejsca wśród żywych. Oto widzę teraz, jak inni za męki wieniec otrzymują. Dlaczego ja, jedyny winowajca, nie przyjął męki za nich wszystkich? Lecz Władco, Panie Boże mój, nie odtrącaj mnie całkiem, jeno, jeśli taka wola Twoja, Panie, okaż miłosierdzie, nam, sługom Twoim!”

I wtedy, po skończeniu walki, [brańcy] zostali rozprowadzeni. I poszedł każdy do swojego namiotu. Igora zaś ujęli byli Targołowie — mąż imieniem Człbuk, a Wsiewołoda, brata jego, ujął Roman Kzicz, a Światosława Olegowicza — Jeldeczuk z Woburcewiczów, a Włodzimierza — Kopti z Ułaszewiczów. Wtedy też, na polu bitwy, Konczak poręczył za swata [przyszłego] Igora,

ponieważ był ranny. Z tyłu zaś ludzi niewielu uratowało się, i to tylko przez przypadek, nie sposób bowiem było nawet uciekającym zbiec, ponieważ niczym murami mocnymi otoczeni byli przez pułki połowieckie. Jednak naszych, Rusi, z 15 mężów zdołało uciec, a Kowujów mniej, pozostali zaś w morzu [Azowskim?] utonęli.

W tym też czasie wielki książę Wsiewołodowicz Światosław poszedł był do Koraczewa i zbierał z północnych ziem wojów, chcąc iść na Połowców ku Donowi na całe lato. Gdy Światosław wracał i był pod Nowogrodem Siewierskim, usłyszał o braciach swoich, że poszli na Połowców w tajemnicy przed nim. I nie lube [to] było jemu. Światosław tedy poszedł w łodziach i gdy przyszedł ku Czernihowowi, w tym czasie przybieżał Bielowod Proslowicz i opowiedział Światosławowi, „co się wydarzyło u Połowców. Światosław zaś słysząc to, ciężko westchnął, otarł łzy swoje i rzekł: „O, mili moi bracia i synowie, i mężowie ziemi ruskiej! Pozwolił był mi Bóg poskromić pogan, aleście nie panując nad młodzieńczą zapalczywością otworzyli wrota do ruskiej ziemi. Wola Boża we wszystkim niech się stanie! I jak, żal miałem do Igora, tak teraz żałuję wielce Igora, brata mego”. Po czym posłał Światosław synów swoich, Olega i Włodzimierza, na Posejmię, słysząc bowiem to, wzburzyły się grody posejskie. I był smutek i boleść sroga, jakiej nigdy nie było

20

w całym Posejmiu i w Nowogrodzie Siewierskim, i po wszystkiej włości czernihowskiej: kniaziewie pojmani i drużyna pojmana, wybita. I miotali się, jak w sieci: grody buntowały się i nie miłe było wtedy każdemu to, co mu najbliższe, i mnodzy wyrzekali się wtedy dusz swoich z żalu nad kniaziami swoimi.

Następnie zaś posłał Światosław do Dawida do Smoleńska, mówiąc: „Postanowiliśmy byli pójść na Połowców i spędzić lato nad Donem. Teraz zaś Połowcy zwyciężyli Igora z synem, i brata jego. Pojedź przeto, bracie, postrażaj ziemi ruskiej”. Dawid tedy przyszedł Dnieprem; przyszła też pomoc i od innych [kniaziów]. I stali u Trepola, a Jarosław w Czernihowie, zebrawszy wojów swoich, stał.

Pogańscy zaś Połowcy, zwyciężywszy Igora z braćmi, zadufali się wielce i zbrali wszystek naród swój przeciw ruskiej ziemi. I była między nimi niezgoda. Mówił bowiem Konczak: „Pójdźmy na kijowską stronę, gdzie zostali zabici bracia nasi i wielki książę nasz Boniak”. A Kza mówił: „Pójdźmy nad Sejm, gdzie zostały niewiasty i dzieci — gotowy dla nas łup zgromadzony, weźmiemy więc grody bez obawy”. I tako rozdzielili się na dwie części. Konczak poszedł ku Perejasławowi i obiegił gród. I bili się tu wszystek dzień. Włodzimierz zaś Glebowicz, książę na Perejasławiu, [który] był odważny i dzielny w walce, wyjechał z grodu i rzucił się ku nim. A za nim niewielu spośród drużyny odważyło się [wyjść]. I bił się z nimi krzepko, i okrążyli [go] mnodzy Połowcy. Wtedy pozostali, widząc kniazia swojego krzepko walczącego, rzucili się z grodu i osłonili kniazia swojego, rannego trzema kopiami. Ten zaś waleczny Włodzimierz, cierpiący od ran, wjechał do grodu swojego. I utarł mężny pot swój za ojczyznę swoją. Włodzimierz słał też do Światosława i do Ruryka, i do Dawida i mówił im: „Oto Połowcy są u mnie, przeto pomóżcie mi”.

Światosław zaś słał do Dawida, a Dawid stał u Trepola ze Smoleńszczanami. Smoleńszczanie tedy więc poczęli zwoływać, mówiąc: „Myśmy szli do Kijowa, i gdyby była walka — bilibyśmy się. Czy mamy innej [jeszcze] walki szukać? Tego nie możemy [czynić], jużemy się zmęczyli”. Światosław zaś z Rurykiem i z innymi posiłkami ruszyli Dnieprem przeciw Połowcom, a Dawid poszedł nazad ze Smoleńszczanami.

21

Słyszając to, Połowcy odstąpili od Perejasławia, a idąc nie opodal, podstąpili ku Rymowi. Rymowianie zaś zamknęli się w grodzie i weszli na wały obronne. I tako za sprawą Bożą runęły dwie baszty wraz z ludźmi, po czym na wojów i na resztę grodzian padł strach. Ci zaś z grodzian, którzy wyszli z grodu i bili się, chodząc po rymowskim błocie, to ci uniknęli niewoli, a kto został w grodzie, to ci wszyscy zostali wzięci. Włodzimierz zaś słał do Światosława Wsiewołodowicza i do Ruryka Rościslawicza, przynaglając ich, by mu pomogli. Oni zaś spóźnili się oczekując na Dawida ze Smoleńszczanami. I tako kniaziewie ruscy spóźnili się i nie zajęchali im drogi. Połowcy zaś zdobyli gród Rymów, nabrali łupów i poszli do siebie. Kniaziewie tedy wrócili do domów swoich, wraz z Włodzimierzem Glebowiczem, ponieważ ranny był ciężko ranami śmiertelnymi, smutni [z powodu] chrześcijan wziętych do niewoli przez pogan. Oto Bóg ukarał nas za grzechy nasze: naprowadził na nas pogan, nie żeby ich miłował, jeno nas karząc i nawracając nas ku pokorze, abyśmy się powściągnęli od złych uczynków swoich. I tym najściem pogan karze nas, abyśmy się ukorzyli i odwrócili od złej drogi.

A tamci Połowcy poszli po onej stronie [Dniepru] ku Putywłowi — Kza z siłami wielkimi. I spustoszyli włość, i sioła pożegli, pożegli też ostróg wokół Putywła i wrócili do siebie.

Igor zaś Światosławicz w tym czasie był u Połowców. I mówił: „Jam za uczynki moje poniósł klęskę z rozkazu Twojego, Władco i Panie, a nie pogańska waleczność złamała potęgę sług Twoich.

Nie żał mi za swoją złość przyjąć cierpienia wszystkie, które jużem przyjął”. Połowcy zaś okazywali szacunek jemu jako wojewodzie [wodzowi] i nie czynili przykrości, jeno przystawili ku niemu 15 strażników spośród synów swoich, a paniczów [znakomitszych] pięciu, czyli wszystkich 20. Lecz swobodę mu zostawili: gdzie chciał, tam jeździł i z jastrzębiem polował, i sług własnych z 5 czy 6 z nim jeździło. Strażnicy zaś ci słuchali jego i czcili go, i jeśli gdzie posyłał kogo, bez słowa sprzeciwu wykonywali polecenie. Popa też sprowadził był z Rusi do siebie ze świętą służbą, nie znał bowiem Bożego zamiaru, jeno mniemał, że długo tu zostanie. Lecz Bóg zbawił go dla modlitw chrześcijan, gdyż wielu z nich trapiło się i przelewało łzy swoje za niego.

22

Gdy zaś przebywał u Połowców, znalazł się tam mąż, rodem Połowczanin, imieniem Ławor, i powziął ten zamysł szlachetny, i rzekł: „Pójdę z tobą na Ruś”. Igor zaś najpierw nie dawał mu wiary, jeno trwał przy zacnej zasadzie, powziętej jeszcze w czasie swojej młodości: [nie] zamierzał bowiem wziąć męża i zbiec na Ruś. Mówił: „Jam, dla sławy, nie zbiegł wtedy od drużyny, i teraz niesławną drogą nie chcę pójść”. Był też z nim syn tysięcznika i koniuszy jego. I ci przymuszali go i mówili: „Pójdź, kniazi�, do ziemi ruskiej, jeśli zechce Bóg zbawić cię”. Lecz nie nadarzała się jemu sposobność takowa, jakiej oczekiwał. Ale — jako też przedtem rzekliśmy — wracali spod Perejasławia Połowcy. I rzekli Igorowi doradcy jego: „Zamysł wyniosły i niemily Panu masz w sobie: [nie] chcesz wziąć męża i zbiec z nim, a o tym czemu nie pomyślisz, że wrócą Połowcy z wojny. Oto bowiem słyszeliśmy, że mają oni zabić i was, kniaziów, i wszystką Ruś. I nie będziesz miał ani sławy, ani żywota”. Kniaź Igor wziął do serca radę ich, przestraszył się przyjazdu ich [Połowców] i postanowił zbiec. Lecz nie miał możliwości zbiec ni w dzień, ni w nocy, gdyż strażnicy strzegli go. Sposobność takowa nadarzyła się dopiero o zachodzie słońca. I posłał Igor do Ławora koniuszego swojego, mówiąc mu: „Przepraw się na tamtą stronę Toru z koniem zapasowym”. Umówił się tedy z Ławorem zbiec na Ruś.

W tym też czasie Połowcy [strażnicy] napili się kumysu. I było już pod wieczór, gdy przyszedł koniuszy i powiedział kniaziowi swojemu Igorowi, że oczekuje go Ławor. Ten więc wstał, przerażony i drżący, pokłonił się wizerunkowi Bożemu i krzyżowi świętemu i rzekł: „Panie, który czytasz w sercu! Czy zbawisz mię, Władco, Ciebie niegodnego?” I włożywszy na siebie krzyż i obrazek, podniósł ścianę [tylną namiotu] i wyszedł na zewnątrz. Strażnicy zaś jego bawili się i weselili, a kniazia uważali za śpiącego. Ten zaś przyszedł ku rzece, przeszedł ją w bród i wsiadł na konia. I tak przeszli przez obozowiska [połowieckie].

To zaś zbawienie uczynił Pan w piątek wieczorem. I szedł [Igor] pieszo 11 dni do grodu Dońca, a stamtąd poszedł do swego Nowogrodu. I uradowali się mu. Z Nowogrodu poszedł do brata Jarosława do Czernihowa, prosząc o pomoc dla Posejmia.

23

Jarosław uradował się mu i pomoc dać obiecał. Igor zaś poszedł stamtąd do Kijowa do wielkiego kniazia Światosława. I rad był mu Światosław, także i Ruryk, swat jego

10

(s. 637—651).

5. O niemieckiej wyprawie krzyżowej 1190 r.

W tym też roku [1189] poszedł cesarz niemiecki [Fryderyk Barbarossa] z wszystką swoją ziemią bić się o grób Pański. Objawił bowiem mu Pan przez anioła, każąc mu iść. I przyszedłszy, bili się krzepko z bogoburczymi tymi Agaranami [Turkami]. Bóg zaś tak napuścił gniew swój na wszystek świat, ponieważ przepełniła się złościami naszymi wszystka ziemia. I tych wszystkich naprowadził na nas dla grzechów naszych. Zaprawdę, sąd uczynił, i sprawiedliwe są sądy Jego. I oddał miejsce śmierci swojej innym, obcoplemieńcom. Ci zaś Niemcy jako męczennicy święci przelali krew swoją za Chrystusa, z cesarzem swoim. Dla tych też Pan Bóg nasz znamię objawił: jeśli kto z nich w walce od innoplemieńców zabity bywa, to po trzech dniach ciała ich niewidzialnie z grobu ich przez anioła Pańskiego wzięte bywają. I inni widząc to, śpieszą, by cierpieć za Chrystusa. Dla tych też niech się stanie wola Pańska, niech zaliczy ich do wybranej trzody swojej w poczet męczenników. To zaś uczynił Pan za grzechy nasze, karząc wszystek świat i znów nawracając, albowiem zgrzeszyliśmy, bezprawie uczyniliśmy i nie usprawiedliwiliśmy się przed Nim. Któż bowiem zgłębi rozum Pański i tajemne Jego sprawy któż pozna?

11

(s. 667—668).

6. Pochwała Ruryka Rościsławicza przez ihumena Mojżesza

Roku 6707 [1198]. Prawowierny wielki kniaź Ruryk Rościsławicz oddał córkę swoją Wsiesławę do Riazania za Jarosława Glebowicza. W tym też czasie okazał Bóg życzliwość, ponawiając miłosierdzie swoje ku nam przez łaskę jedyne Syna swojego Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez łaskę przenaświętszego i życiodajnego Świętego Ducha. I natchnął myślą zacną miłe Bogu serce wielkiego kniazia Ruryka, na chrzcie z woli Świętego Ducha nazwanego Wasylem, syna Rościsławowego. Ten zaś przyjąwszy [tę myśl], jako dobry i wierny sługa zatroszczył się niezwłocznie [by] przetworzyć ją w czyn, aby nie stać się podobnym do tego, który skrył w ziemi talent. Tegoż bowiem roku miesiąca lipca 10 dnia, w dzień świętych męczenników 40 i 5, którzy w Nikopolu zostali umęczeni, z nastaniem soboty, założył [on] kamień pod mur przy cerkwi Świętego Michała u Dniepru, co na Wydobyczach. O cerkiew tę mnodzy spośród przodków [Ruryka] nie zechcieli zatroszczyć się, ani podjąć dzieła [jej ratowania], chociaż 100 i 11 lat minęło od tej pory, odkąd to zbudowana była cerkiew [ta], i przez tyle lat wielu przewinięło się samodzięrców, którzy zasiadali na stolcu kijowskim: od tego bowiem miłującego Boga Wsiewołoda [Jarosławicza], który zbudował cerkiew tę, [minęły] cztery pokolenia [władców] i ani jeden nie odziedziczył jego miłości ku temu świętemu miejscu. Ten zaś obdarzony przez Boga mądrością kniaź Ruryk był w piątym pokoleniu od Wsiewołoda, jako też napisano o sprawiedliwym Hiobie — od Abrahama. Wsiewołod bowiem zrodził Włodzimierza [Monomacha], Włodzimierz zaś zrodził Mścisława, Mścisław zaś zrodził Rościsława, Rościsław zaś zrodził Ru-

ryka i braci jego. Bracia zaś jego byli zacni i pobożni, i ci starsi od niego, i ci młodszy. Im wszakże nie objawił Bóg w sprawie muru tego: czas bowiem potrzebuje sługi swojego. Ten zaś miłujący Chrystusa Ruryk po kilku latach dzieci spłodził sobie według ciała.

12

. Ze względu też na nie czas opowieść tę zacząć, by potomkowie jego naśladowcami ojca byli. O nich zaś powiedział król ów [Dawid]: „Przez dzień z dzieci sprawię, że rozgłoszą sprawiedliwość Twoją, Panie, zmiłowania Twojego”. To bowiem były jego [Ruryka] mądre poczynania z bojaźni Pańskiej; wstrzemięźliwość jako pewną zasadę obrał; Józefową czystość cielesną i Mojżeszową dobroczynność, Dawidową zaś pokorność i Konstantynową prawowierność i inne cnoty. Przykładał się do przestrzegania przykazań Pańskich, i tak rozmyślał, modląc się po wsze dni, by go takim Bóg zachować raczył. Żywił też do nich [ludzi] miłość, od największego aż do najmniejszego, i jałmużnę potrzebującym [rozdawał] bez skąpstwa, sprzyjał monasterom i wszystkim cerkwiom, i okazywał troskę niestrudzoną o budowlę.

Takoż miłująca Chrystusa kniahini jego, będąca imienniczką Anny, rodzicielki Matki Boga naszego, której imię łaskę oznacza, o nic innego nie troskała się, jeno tylko o cerkiewne potrzeby i o zmiłowanie dla pokrzywdzonych, słabych i wszystkich cierpiących biedę. Oboje tedy razem dzieło praojców spełniając, niech i wieniec od Boga, Dawcy nagród, wspólnie otrzymają i szczęśliwością nasycą się, zapowiedzianą w Ewangelii. Takiego też postępowania przez Boga chronione swe dzieci uczyli, coraz bardziej one doskonaląc. Wielki kniaź Ruryk, usilnie pragnąc praojców naśladować w uczynności dla wspomnianego już monasteru Świętego Archanioła Michała, powziął owo natchnione od Boga dzieło [budowę muru]. Wynałazł też wśród swoich przyjaciół odpowiedniego do dzieła mistrza imieniem Miłonieg, Piotrem zaś [nazwanego] na chrzcie, majstra niezwykłego, jako niegdyś Mojżesz onego Besaleela, i nadzorcą uczynił nad dziełem, którego Bóg sobie życzył — przedtem wspomnianego muru. Po czym jął się [Ruryk] żwawo budowy dla zabezpieczenia świątyni, od nikogo pomocy nie żądając, jeno sam przez Chrystusa

wspomagany, pamiętając o Panu mówiącym, że wszystko możliwe jest wierzącemu.

Roku 6708 [1199]. Ukończono mur ten miesiąca września 24 dnia, w dzień męki pierwszej męczennicy, świętej Tekli. W tym też dniu przyjechał do monasteru wielki kniaź Ruryk — hospodyn Wasyl [imię chrzestne], z miłującą Chrystusa kniahinią i z synami Rościsławem i Włodzimierzem, i z córką swoją Predsławą, i z synową Rościsławową. I postawił kutię w świętym Michale, i modlitwę zaniósł o przyjęcie dzieła swojego, przy czym zaznaczył, mając na uwadze pismo Złotoustego, że modlitwa w ustach ludzi znakomitych znaczy więcej, niż pospolitych. I [dlatego] wydał ucztę niemalą z jadłem wystawnym i nakarmił ihumenów z wszystką starszyzną monasterską, i różne osoby stanu cerkiewnego. I obdarzył wszystkich, od pierwszych aż do ostatnich, nie tylko tu mieszkających, ale i tych, którzy do nich wtedy dołączyli. I uweselił się w duszy z dokonania dzieła takowego wedle carskiego zamysłu jego.

Ihumen zaś Mojżesz i wszyscy bracia w Chrystusie wielogłośnie wychwalali Boga i świętego Michała, i wielkiego kniazia, niby w jeden głos mówiąc: „Dziwną rzecz dziś widzą oczy nasze. Chociaż wielu przed nami pragnęło widzieć to, co myśmy zobaczyli, lecz widzieć i słyszeć łaski nie dostąpili, którą Bóg nam nadarzył przez twoje władanie. Nie tylko bowiem nie wzgardziłeś nicością naszą, ale ze sławą przyjąłeś nas, postawiwszy na mocne nogi sługi twoje. My zaś, pokorni, czym odpłacimy za dobrodziejstwa twoje, które uczyniłeś i czynisz dla nas? Sam bowiem ich nie potrzebujesz, jeno tylko westchnień i modlitw o zdrowie i o zbawienie twoje. Bóg tedy miłością wynagrodzi cię za to dzieło. I Archanioł Michał, któremu żeś posłużył szczerze. I w Chrystusie — jako przystoi władcy — użalaj się nad wszystkimi, wedle obyczaju twego zacnego. I od nas, niegodnych, przyjmij pisanie to, jako dar słowny na pochwałę dobrodziejstw, do skarbnicy bowiem twojej kniaźcej miłość i życzliwość wrzucamy, jak wdowa owa dwa miedziaki. I na przyszłość w miłosierdziu twoim nadzieję pokładając, ośmielamy się w Panu jąć się tego pisania,

27

nie przez wzgląd na ułomny i ubogi umysł nasz, jeno w dokonaniach twoich powód odnaleźliśmy. I za błogosławionym Metodym [z Patar] powiadamy, dziś bowiem spełnienie się boskich słów jego nastąpiło, które zapisał w swoich pismach, mówiąc: «Małe niebo, to dusza mądrego zawsze głoszącego sławę Bożą szczerą wiarą i prawdziwymi słowami, i uczynkami dobrymi. Niebiosa zaś to milczące, nieczule i samowładne jestestwo, i tylko światłością słońca i przebywaniem księżyca, ozdobą gwiazd i niezmiennym porządkiem czasu, z nakazu Władcy, głoszą sławę Jego, jako też i wszyscy [ludzie] widzący to, wychwalają Stwórcę za mądre urządzenie [świata]».

To zaś jak najbardziej do ciebie odnosi się: słowa [twoje] bowiem są prawe i uczynki lube Bogu, i władanie samodzielne dla Boga ozdobione jest sławą bardziej, niż niebo gwiazdami, znane nie tylko w ruskich krajach, ale i w leżących daleko za morzem. Po wszystkich bowiem ziemiach rozeszły się — według Proroka — bogobojne słowa twoje i na koniec wszechświata lube Chrystusowi twoje uczynki, którymi u wszystkich Pan twój sławi się. Aby też widząc — jak głosi Ewangelista — uczynki wasze dobre, rozślawili Ojca waszego, który jest w niebiesiech. Od dziś bowiem mnodzy miłujący Boga zechcą bez niefrasobliwości iść śladem twoim, współzawodnicząc, znalazłszy w tobie przewodnika, niczym Mojżesza nowego Izraela, który wyprowadził nas z jarzma niemiłosierdzia i z mroku zapomnienia.

Odtąd bowiem nie na brzegu stojąc, jeno na murze, przez ciebie wzniesionym, śpiewam ci pieśń zwycięską, jako Maryja [siostra Mojżesza] ongiś. Dziś — według Izajasza — odnawiają się wyspy, to jest sprawiedliwych dusze, widząc odnowienie szacownej świątyni Pańskiej utwierdzonej przez ciebie z woli Pana, jako też było za Zorobabla, za którego powrócili [Izraelici] z babilońskiego wygnania. Dziś mnóstwo wiernych Kijowian, i przyjezdni do nich więcej czci i miłości ku Archaniołowi Pańskiemu żywić poczynają, nie tylko dla zbawienia swojego, jeno i dla nowego cudu, który w dniach carstwa twojego stał się. Gdy stoją bowiem bez obawy na wzniesionym przez ciebie murze i oczyma z przyjemnością wokół toczą, zewsząd wesele napełnia [ich] dusze i czują się jakby w powietrzu szybowali. I od tej lubości

28

z ociąganiem odchodzą, chwając mądrość twoją daną ci od Boga. «Błogosławieni ci, którzy nie widzą, lecz uwierzą i radują się». I jeszcze powiada Salomon: «Ze sławionego sprawiedliwego weselą się ludzie». Dziś odeszły od mnogich serc myśli troskliwe i słuchy małowierne. Owi bowiem powiadali, jako złotym włosem przywiązana jest cerkiew do niebios i przez to trzyma się, a drudzy — jako przesuwana się cerkiew ku monasterowi, inni zaś jeszcze inaczej. I od nikogo nie było pomocy prawdziwej i pociechy, dopóki nie przyszło dla niego [monasteru] zbawienie: łaska i miłość od dobroczyńców jego.

Takoż i my, dłużnicy twoi, modlący się za ciebie, nasz dostojny Panie, żywiący cześć dla wybranego miejsca tego, mamy nadzieję, że nie będziemy zapomnieni, gdyż pragniemy miłości twojej, jako jeleń strumieni wód. I miłosierdzie Boże, szczodrość Ojca i miłość Jedyne Syna Jego, i przychylność Świętego Ducha niech będzie z carstwem twoim, z bliskimi twoimi, i Archanioł Michał niech skrzydłami osłania dom twój teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Amen”

13

(s. 708—715).

KONIEC

[Latopis kijowski kilkakrotnie wymienia słowo „car” (s. 226, 227, 232, 233). Tymczasem pierwszym carem rosyjskim był wielki książę moskiewski Iwan IV Groźny, który przyjął ten tytuł w 1547 roku. Tak więc ten latopis musi pochodzić z wieku XVI, a nie z XII wieku, jak chcą historycy. Przynajmniej ta kopia została „wzbogacona” po roku 1547].

LATOPIS KIJOWSKI

Przypisy

1

Jarosław Światopełkowicz, książę wołyńsko-włodzimierski, został wygnany przez Monomacha. Był on szwagrem Bolesława Krzywoustego, stąd ta pomoc polska dla niego.

2

Należy przypuszczać, że okaleczony palatyn polski udał się wraz z żoną Marią i synami do krewnych swej żony, prawdopodobnie córki Olega. Swiatosławicza, księcia czernihowskiego. O uprzednim porwaniu podstępem księcia Wołodara przez Piotra Włostowica pisał w swej kronice Wincenty Kadłubek.

3

Mowa tu o pasowaniu młodzianów ruskich na rycerzy; na Rusi nie stosowano tego zwyczaju. Pasowanie to świadczy o ścisłym zbrataniu ówczesnych wojsk polskich i wołyńskich.

4

Jerzy Dołgoruki i jego starszy brat Wiaczesław byli najstarszymi w spokrewnionej ze sobą rodzinie książąt ruskich i polskich, włączając w to również spokrewnionego z nimi króla Węgier Gejzę II. Przypuszcza się, iż latopisarz cytuje tu autentyczny list, wystosowany prawdopodobnie przez książąt polskich do Jerzego Dołgorukiego.

5

Gejza II został tu nazwany zięciem, jakkolwiek w rzeczywistości był żonaty z córką nie Dołgorukiego, lecz jego brata Mściława Włodzimie rzowicza. Bolesława Kędzierzawego zaś nazwano bratem, gdyż był on spokrewniony z ruską dynastią Rurykowiczów poprzez swego ojca Bolesława Krzywoustego, żonatego z księżniczką ruską Zbysława, poprzez swą żonę Wierzchosławę, córkę Wsiewołoda Mściławicza — bratanka Jerzego Dołgorukiego, wreszcie poprzez siostry: Ryksę, zamężną za Włodzimierzem, księciem nowogrodzkim, i drugą siostrę, nieznaną z imienia, żonę Wsiewołoda, księcia muromskiego. Natomiast brat Kędzierzawego Henryk Sandomierski został nazwany synem ze względu na jego wiek (miał w tym czasie ok. 15 lat i był pod opieką Bolesława). Szerzej o podanych tu faktach zob. F. Sielicki, *Najdawniejsze polsko-ukraińskie stosunki kulturalne w świetle Latopisu kijowskiego i Kroniki Kadłubka*, w: *Z dziejów stosunków literackich polsko-ukraińskich*, Wrocław 1974, s. 37—70.

6

Goriasier — zabójca św. Gleba (zob. wyżej Powieść minionych lat, opowiadanie 46). Głównym sprawcą opisywanego tu zabójstwa był możny bojarzyn włodzimierski Jakim Kuczkowicz, szwagier księcia Andrzeja po pierwszej jego żonie.

7

O sieni zob. wyżej przyp. 15 do *Powieści minionych lat*.

8

Przypuszcza się, iż autorem Opowieści o zabójstwie Andrzeja Bogolubskiego był wspomniany w jej tekście Kuźma Kijowianin. Dodajmy, że opisana tu cerkiew katedralna Zaśnięcia NMP (Uspienskiej sobór) we Włodzimierzu zachowała się do dziś i stanowi jeden z najwspanialszych pomników architektury staroruskiej. Natomiast cerkiew Św. Bogarodzicy

30

w Bogolubowie nie zachowała się. Wypada jeszcze nadmienić, że książę Andrzej Bogolubski został zaliczony w poczet świętych ruskiej Cerkwi, jako męczennik, niewinnie zamordowany.

9

W czasie niewoli u Połowców syn Igora Włodzimierz ożenił się z córką księcia Konczaka.

10

przytoczona tu opowieść latopisarska od dawna budzi duże zainteresowanie badaczy ze względu na jej powiązanie tematyczne ze znanym poematem *Słowo o wyprawie Igora*; zob. artykuł E. Goranina na ten temat w „Slavia Orientalis” 1979, nr 3, s. 303—310.

11

Niniejsza relacja z trzeciej wyprawy krzyżowej (pisze o niej także Wincenty Kadłubek w swej Kronice) świadczy o ówczesnym przyjaznym stosunku Rusinów do katolicyzmu.

12

Por. List św. Pawła do Rzymian, I, 3.

13

Autorem tej bombastycznej *Pochwały* był ihumen klasztoru wydubic-kiego Św. Michała Archanioła Mojżesz, jednocześnie redaktor końcowej części *Latopisu kijowskiego* (właśnie niniejsza *Pochwała* zamyka ten la topis). Wzniesiony staraniem księcia Ruryka mur zabezpieczył cerkiew klasztorną przed grożącym jej obsunięciem się do Dniepru. O recepcji w Polsce prezentowanego tu latopisu zob. artykuły E. Goranina: *Latopis kijowski w dawnej Polsce*, „Slavia Orientalis”, 1972, nr 4, s. 413—427; *Latopis kijowski w Polsce dziewiętnastowiecznej*, „Slavica Wratislaviensis”, z. 4: 1974, s. 43—62; *Badania polskie nad Latopisem kijowskim, w latach 1900—1970*, w: *Studia polono-slavica-orientalia*, t. 1: 1974, s. 79—93.

JARPEŁK WŁADIMIROWICZ

ЯРОПОЛК ВЛАДИМИРОВИЧ

urodzony w 1082 roku

zmarł w 1139 roku

kniaź z rodu Ruryka

Jaropełk kniaź kijowski w latach 1132—1139

jego ojciec: Włodzimierz Monomach – kniaź kijowski w latach 1113—1125

jego bracia: ■ – Jerzy Dołgoruki – kniaź rostowsko-suzdalski w latach 1125—1157

■ – Mścisław – kniaź kijowski w latach 1125—1132

jego żona: córka połowieckiego chana

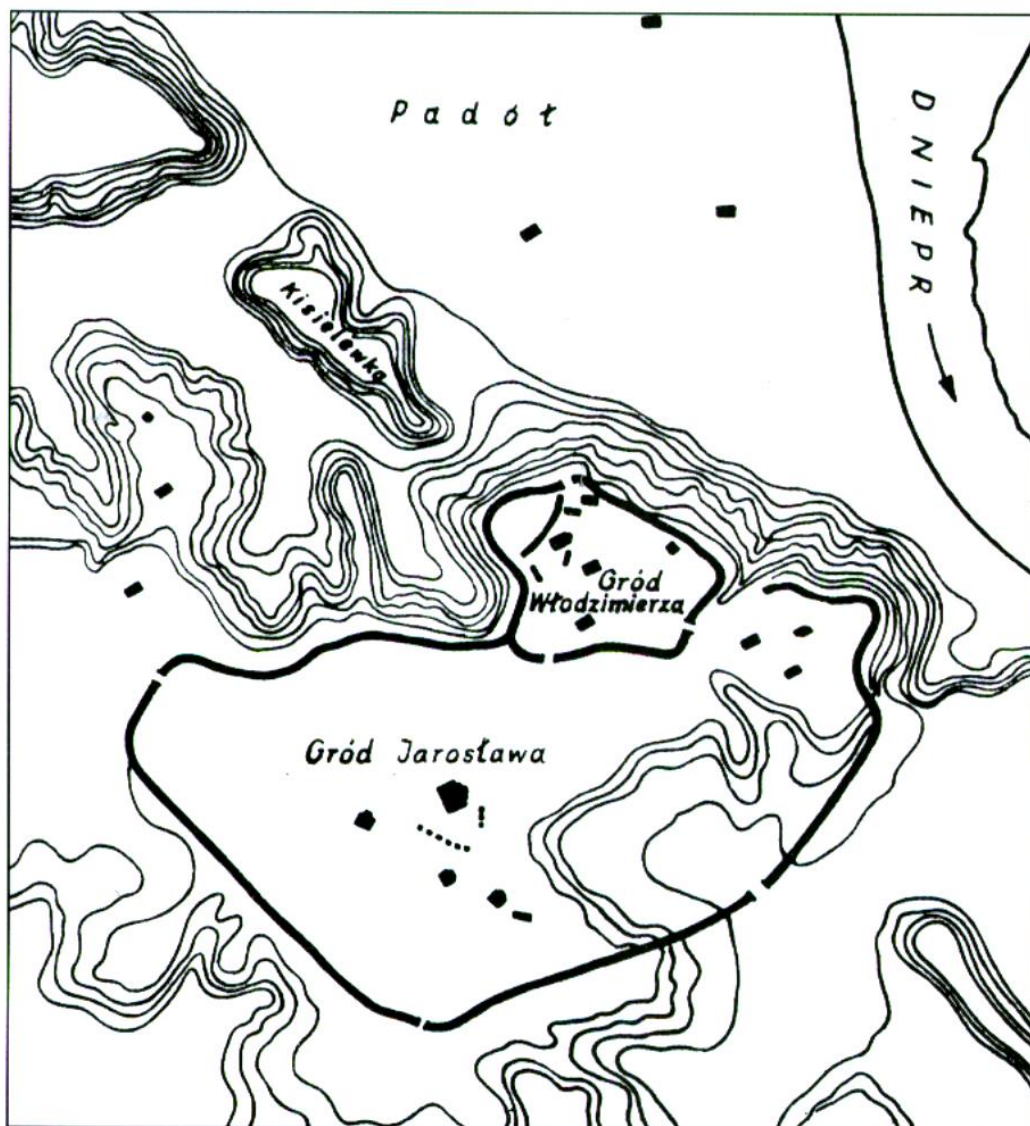
W latach trzydziestych XII wieku Kijów stracił ostatecznie swoje ogólnoruskie znaczenie. Podejmował jeszcze próby narzucenia swoich decyzji kniaźtom następcy Mścisława, jego młodszy brat Jaropełk (panował w latach 1132—1139), ale bez żadnego rezultatu. Charakterystyczne jest przecież, że przez całe następne stulecia, aż do najazdu mongolskiego, nie ustawały walki o opanowanie Kijowa – następstwa ich były niejednokrotnie tragiczne dla kniazistwa i przede wszystkim dla jego stolicy. Po okresie względnego spokoju zaczęły się znowu najazdy Połowców. Doprowadzona do rozpaczki ludność masowo opuszczała ziemię kijowską i przenosiła się dalej na północ, dokąd nie mogli już dotrzeć stepowi koczownicy. Wskutek tych przyczyn Księstwo kijowskie, formalnie ciągle jeszcze wielkie Księstwo kijowskie, znalazło się w stanie całkowitego upadku. Panujący kniaźta zmieniali się często i w większości nie potrafili nic zrobić dla powstrzymania rozstroju [...] [Bazyłow, t. 1, s. 104]



Kijów – katedra świętego Michała.

W 1116 roku syn Włodzimierza Monomacha, Jaropełk, stał połowieckie obozowisko również nad Donem. W 1120 roku tenże Jaropełk nie znalazł już Połowców nad Donem: koczownicy odeszli w głąb stepów.

W wyniku tych wypraw zachodnie koczowiska między Donem a Karpatami zostały podporządkowane Rusi [Kijowowi]. Mieszkający na tych terenach Połowcy weszli w skład Rusi [Kijowa] na zasadach autonomicznych; jako nieochrzczonych zaczęto ich nazywać „swoimi poganami”. Dla odróżnienia – Połowcy mieszkający za Donem, nad Wołgą i Kubaniem, otrzymali nazwę „dzikich”. „Dzicy Połowcy występowali zazwyczaj jako sojusznicy książąt rostowsko-suzdalskich, podczas gdy ich stepowi wrogowie, zamieszkujący południowe granice Wołynia Turcy, popierali książąt wołyńskich i kijowskich. [...] [Gumilow, s. 79-80]



Kijów. Plan grodu i podgrodzi.

MŚCISŁAW I WŁADIMIROWICZ WIELKI

МСТИСЛАВ ВЛАДИМИРОВИЧ ВЕЛИКИЙ

urodzony w 1076 roku

zmarł w 1132 roku



kniaź z rodu Ruryka

kniaź kijowski w latach 1125—1132

jego ojciec: Włodzimierz Monomach – kniaź kijowski w latach 1113—1125

jego matka:

jego rodzeństwo: ■ – Jerzy Dołgoruki

– kniaź rostowsko-suzdalski w latach 1125—1157

■ – Jaropek – kniaź kijowski w latach 1132—1139

jego żona: córka połowieckiego chana

jego dzieci:

Mściław Władimirowicz Wielki, syn Włodzimierza Monomacha. Wielki książę kijowski w latach 1125—1132. Od 1088 roku panował w Nowogrodzie, Rostowie, Smoleńsku i innych. Uczestniczył w zjazdach książąt w Lubeczu, Wiatyczu i w Dołobiu. Uczestniczył w pochodach przeciw Połowcom, stał na czele obrony Rusi [Kijowa] od zachodnich sąsiadów. [Ogonowska, s. 132]

rok 1132:

Poczucie jedności ziem ruskich utrzymało się po śmierci Monomacha jeszcze przez lat siedem, w okresie rządów jego syna Mściława (panował w latach 1125—1132). Podobny pod względem energii i przedsiębiorczości do ojca, Mściław z powodzeniem starał się umacniać swoją wyłączną władzę i nawet rozszerzył jej zakres także na Księstwo połockie; wyprawiał się też dwukrotnie na Litwinów. Największym osiągnięciem było zupełne rozbicie Połowców (1129 rok) zjednoczonymi siłami wielu książąt – po Mściławie nikt już nie potrafił zdobyć się na taką działalność. Śmierć Mściława zapoczątkowała trwały już okres rozdrobnienia feudalnego. [Bazyłow, t. 1, s. 101]



Korale, koniec XI wieku.

Велике Княство Киявське за князювання Ярославичiв: Влiдимир Мономах i Мстислав Влiдимирович (лiта 1054—1132)



WŁODZIMIERZ MONOMACH

ВЛАДИМИР МОНОМАХ

urodzony w 1053 roku

zmarł w 1125 roku



Włodzimierz Monomach

kniaź z rodu Ruryka

kniaź kijowski w latach 1113—1125

jego ojciec: Wsiewołod Jarosławicz – kniaź kijowski w latach 1078—1093

jego matka: bizantyjska księżniczka Anna Monomach prawdopodobnie krewnej cesarza Konstantyna IX Monomacha.

jego rodzeństwo

jego żona:

jego dzieci: ■ – Mściśław Władimirowicz – kniaź kijowski w latach 1125—1132

■ – Jerzy Dołgoruki

– kniaź rostowsko-suzdalski w latach 1125—1157

■ – Jaropełk – kniaź kijowski w latach 1132—1139

Księcia kijowskiego Włodzimierza porównuje się często do Karola Wielkiego – twórcy imperium. Jest to dość trafna paralela – między innymi dlatego, że obaj mężowie mieli się stać bohaterami narodowych legend. Rusin Włodzimierz nie był oczywiście ani trochę bardziej Rosjaninem niż Frank Karol – Francuzem. „Rosja” nie istniała jeszcze w jego czasach, podobnie jak w czasach Karola Wielkiego nie istniała „Francja”. Niestety, gdy pięć wieków później na scenie pojawił się rosyjski Kościół prawosławny, zaczął on sobie rościć wyłączne prawa do kijowskiej spuścizny, a współczesna rosyjska propaganda zrobiła wszystko, żeby zdławić wszelkie konkurencyjne roszczenia i tradycje – zwłaszcza te, które panowały na Ukrainie. [Davies, s. 362]

Włodzimierz Monomach, ruski [kijowski] kniaź, syn kniazia Wsiewołoda i bizantyjskiej księżniczki, wnuk Jarosława Mądrego i bizantyjskiego imperatora Konstantyna Monomacha. Otrzymał od ojca Czernihów, początkowo był kniazem pieriejaśławskim. Jeden z inicjatorów zjazdu kniaziów w Lubeczu. Był zaproszony przez kijowian na kniazienie na przeciąg 60 lat „jako obrońca prawdy i porządku”. Był despotyczny i okrutnie karał kniaziów, skłonnych do walk wewnętrznych.

Połowcy za jego panowania nie śmieli trwożyć Rusi [powiedzmy Kijowa, bo Rusi wówczas tam nie było]. Jako pierwszy zaczął wykorzystywać stepowców w wewnętrznej wojnie o połockie Księstwo. Potem przyzywał Połowców jeszcze 19 razy. Dwóch synów ożenił z córkami połowieckich chanów. Podjął 83 wielkie pochody [wyprawy przeciw innym władcom].

Dwukrotnie uśmierzył niespokojnych Wiatyczów, pokonał Torków mieszkających w pobliżu Pieriejasławla. Panował w Kijowie w latach 1113—1125. Najbardziej szanowany książę za życia i po śmierci: lietopisy nazywają go „zachwycającym księciem”, „miłościwym”, „litościwym”. Autor „*Kazania*” do dzieci. [Ogonowska, s. 131]



Monomach odpoczywający po polowaniu.

rok 1125:

Ruś Kijowska – dynastia Rurykowiczów: od 1113 roku do 1125 roku panował Włodzimierz Monomach (z Rostowa) [Davies, s. 1272]

W latach 1113—1125 w Kijowie książył Władimir II Wsiewłodowicz Monomach. [Ogonowska, s. 126]

rok 1116:

Menas, biskup połocki (Swiatitel Mina, jepiskop Połockij), 20 czerwca/3 lipca i trzecia niedziela po Pięćdziesiątnicy (Sobór świętych białoruskich). Jest pierwszym ze znanych nam biskupów zarządzających Diecezją Połocką. Na temat jego życia zachowało się bardzo niewiele danych. Urodził się nie później 1065 roku, prawdopodobnie w samym Połocku lub jego okolicach. Powodowany pragnieniem służby Bogu skierował swe kroki do najbardziej wówczas znanego Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego. Tam złożył śluby zakonne i otrzymał imię Menas. W tej wspólnotce spędził wiele lat aż do 13 grudnia 1105 roku, kiedy z rąk metropolity kijowskiego Nicefora I przyjął połocką sakrę biskupią. Wraz z księciem połockim Borysem (Rogwołdem) Menas przyczynił się do rozpowszechnienia chrześcijaństwa na ziemiach białoruskich. Za jego rządów znacznie wzrosło znaczenie Cerkwi prawosławnej oraz polityczne i kulturalne znaczenie Połocka. Był on m.in. inicjatorem budowy cerkwi świętej Zofii Mądrości Bożej w tym mieście. W 1115 roku Menas brał udział w uroczystościach przeniesienia relikwii patrz świętych Borysa i Gleba do Kijowa. Prawdopodobnie też pod jego okiem wzrastała i przyjęła święcenia zakonne księżniczka Predsława, która otrzymała imię patrz Eufrozyna i wkrótce stała się wielką głosicielką Słowa Bożego. Biskup Menas zmarł 20 czerwca 1116 roku. Nie znamy miejsca pochówku świętego ani daty jego kanonizacji. Chronologicznie jest pierwszym świętym Ziemi Białoruskiej. Jego kult koncentruje się na Białorusi. Na ikonach święty ubrany jest w biało-czarne, liturgiczne szaty biskupie i mitrę. Ma niedługą brodę i dłuższe, spadające na plecy włosy. Prawą ręką błogosławi, w lewej trzyma Ewangelię. Najczęściej przedstawiany jest w gronie innych świętych na ikonie „Soboru świętych białoruskich”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1115:

Oleg Świętosławowicz (? – 1115), syn Jarosława Mądrego, książę włodzimiersko-wołyński (lata 1073—1076), tmutarakański (lata 1083—1094), czernihowski (lata 1094—1096), nowogrodzko-siewierski (lata 1097—1115). Wyparty z otrzymanego po śmierci ojca księstwa włodzimierskiego, podjął próbę odzyskania utraconej dzielnicy przy pomocy Połowców. W 1094 roku pokonał Włodzimierza Monomacha i zajął Włodzimierz Wołyński.

W 1096 roku prowadził walkę z kniaźtami ruskimi, przejściowo zdobywając Suzdał i Rostów. 1097 na zjeździe kniaźcym w Lubeczu otrzymał we władanie Nowogród Siewierski.

rok 1114:

Alipiusz Pieczerski, mnich, pisarz ikon (Prepodobnyj Alipij, ikonopisiec Pieczerskij), 17/30 sierpnia i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Nie znamy daty urodzin Alipiusza. Wiadomo tylko, iż będąc młodzieńcem został oddany przez rodziców na naukę pisania ikon do ikonopisców przybyłych do Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego z Konstantynopola. Ponieważ był zdolny i pojętny szybko posiadał arkana tej sztuki i wraz z przybyłymi, własnoręcznie wykonanymi ikonami upiększył cerkiew Pieczerską. Kiedy praca w cerkwi Pieczerskiej została ukończona, ihumen monasteru Nikon przyjął od Alipiusza śluby zakonne. Z radością włączył do wspólnoty człowieka obeznanego z wciąż jeszcze mało znaną na Rusi umiejętnością. Alipiusz trudził się za dnia pisząc ikony, a nocą śpiewał i modlił się. Nie opuszczał przy tym nigdy wspólnoty, nie widywano go również jak próżnował. Gdy nie miał innej pracy, przyjmował od braci zniszczone ikony, aby je bezpłatnie odnowić i umieścić na poprzednim miejscu. Za ikony wykonane na zamówienie przyjmował zapłatę. Dzielił ją na trzy równe części: jedną przeznaczał na zakup farb i innych materiałów, drugą rozdawał biednym, a trzecią przekazywał na monaster. Tak czynił przez wszystkie lata aż do śmierci. Poza umiejętnością pisania ikon posiadał dar uzdrawiania chorych. Za liczne cnoty i czyste życie ihumen wyświęcił go na kapłana. Zmarł około 1114 roku. Święty uważany jest za prekursora wszystkich ruskich pisarzy ikon. O pomoc i wstawiennictwo modlą się do niego osoby uczące się tej umiejętności. Jest też orędownikiem chorych na trąd. Znany jest głównie w Rosji i na Ukrainie. Jako jeden z nielicznych świętych nie żyjących w okresie ikonoklazmu, święty Alipiusz przedstawiany jest z ikoną Matki Bożej z Dzieciątkiem w dłoniach. Ma na sobie czarny habit zakonny, na który spadają zwykle długie ciemne włosy.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

Nestor Kronikarz, mnich (Prepodobnyj Nestor Letopisiec, Pieczerskij), 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach) i 27 października/9 listopada. Pochodził z Kijowa. Mając siedemnaście lat zamieszkał w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim u boku świętych patrz Antoniego i patrz Teodozego. Czerpiąc z nich wzór dla swego życia doskonalił się w licznych cnotach i będąc jeszcze młodym człowiekiem prześcignął wielu znanych starców. Kilka lat po śmierci nauczycieli (nie wcześniej niż w 1078 roku) Nestor złożył śluby zakonne i otrzymał święcenia diakońskie. Doskonalać się duchowo i za główną cnotę mając pokorę, nieustannie trudził się nad pracą pisarską. Przypisuje się mu autorstwo powstałej około 1113 roku „Powieści minionych lat” (Oryginalny tytuł brzmi: „Oto powieść minionych lat, skąd wyszła ziemia ruska, kto był najpierw księciem w Kijowie i skąd ziemia ruska powstała”). Utwór ten uważany jest za osnowę wszystkich ruskich kronik (latopisów). Spod jego pióra wyszły też „Lekcje o żywocie i zgubie świętych Borysa i Gleba” i „Żywot Antoniego”. Gdy w 1091 roku bracia monasteru zdecydowali otworzyć grób z ciałem świętego Teodozego, Nestor osobiście brał udział w tym przedsięwzięciu. W końcu wyniósł z mogiły nie uległe rozkładowi relikwie. Był wtedy świadkiem wielu cudownych uzdrowień. Zmarł w pokoju, będąc już w sędziwym wieku, około 1114 roku. Jego ciało złożono w rodzimym monasterze w Bliższych Pieczarach. Dzięki swej działalności pisarskiej jest jednym z najbardziej znanych świętych mnichów pierwszych wieków chrześcijaństwa na Rusi. Na ikonach święty przedstawiany jest w typie starego mnicha z długą, siwą brodą, ubranego w czarny mnisi habit, z nakryciem głowy lub bez. Od innych podobnych wyobrażeń wyraźnie wyróżnia go napis na zwoju, którzy rozpostarty trzyma obiema rękoma: „Oto powieść minionych lat, skąd wyszła ziemia ruska, kto był najpierw księciem w Kijowie i skąd ziemia ruska powstała”. Na niektórych ikonach poza zwojem święty trzyma również zamkniętą księgę.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1113:

W 1113 roku „wezwany” został na tron kijowski kniaź Włodzimierz Monomach, znany już jako władca silny i umiejący podejmować decyzje; on jeden dawał rękojmię zaprowadzenia ładu, do którego było bardzo daleko w ówczesnym Kijowie, wstrząsanym długimi i zaciekłymi walkami wewnętrznymi. Mimo wszystko jednak Monomach był przybyszem i należało koniecznie umocnić jego sytuację dodatkowymi czynnikami, spośród których aż się niejako napraszała sztuczna tradycja. Dlatego w latach 1116—1118 zredagowano wersję o przywołaniu Ruryka.

Po Ruryku państwo kijowskie rozwinęło się wszechstronnie, weszło w okres stabilizacji i siły, nie inaczej będzie za Monomacha. [Bazyłow, t.1, s. 77-78]

Spośród władczych działalności Włodzimierza Monomacha szczególnie wyróżnia się wydana w 1113 roku Ustawa o „riezach” [cięciach?] („prawo o wzrostach”). W tym dokumencie Włodzimierz Monomach ograniczył wielkość rocznych procentów otrzymywanych przez rostowian. Obliczenia zaciągniętych długów zostały zmienione. Jeśli człowiek, który zaciągnął dług, zapłacił procenty mniejsze od kwoty samego długu, to był on zobowiązany do zwrotu również samego długu, lecz jeśli procenty przewyższały o półtora raza kwotę długu, to dług automatycznie zmniejszał się. Według nowego prawa nie wolno było brać więcej niż 20% rocznie od kwoty pozostałego długu. Ustawa Włodzimierza Monomacha poprawiła położenie smerdów, zakupow [ludzie zakupieni], niewolników, ograniczyła chłopstwo [liczbę chłopów niewolników]. [Ogonowska, s. 129]

à propos:

Wielki książę potrzebował niemałych pieniędzy. [Więc] Światopełk zdecydował się na prosty zabieg: zaprosił z Niemiec żydowskich lichwiarzy. Lichwiarze otrzymali prawo zamieszkania w Kijowie i zbudowania synagogi oraz swobodę w operacjach finansowych. Przybyli z Zachodu Żydzi dzięki swemu doświadczeniu i [wzajemnej] solidarności szybko odebrali nieprzywykłym do lichwy kijowianom część klienteli. Nie ograniczyli się jednak do tego. Pożyczając wielkiemu księciu pieniądze, domagali się możliwości osiągnięcia maksymalnego zysku.

Najbardziej intratnym przedsięwzięciem był w tym czasie handel niewolnikami. Jest więc rzeczą naturalną, że kredytodawcy popychali Świętopełka do wypraw wojennych: ich celem było zdobycie jeńców, którymi wielki książę „płacił” lichwiarzom. [...] Włodzimierz przybył z niewielkim oddziałem, kijowianie nie stawili mu żadnego oporu, wręcz przeciwnie, obwołali go wielkim księciem kijowskim. Monomach rozkazał przerwanie zabijania Żydów, obiecując kijowianom, że książęta rozwiążą problem wspólnoty żydowskiej. I na zjeździe książęcym w Wydubiczu problem ten został rozwiązany. Włodzimierz Monomach oznajmił, że konfiskować majątku żydowskiego, nawet nabytego nieuczciwą drogą, nie będzie. Żydzi zachowali prawo do wszystkiego, co zdobyli na Rusi. Odmówiono im jednak prawa zamieszkania, a przyjeżdżający nielegalnie pozbawiali się tym samym opieki władcy. Wszystkim Żydom polecono natychmiast wyjechać tam, skąd przybyli i przydzielono im niezbędny konwój. Po wydarzeniach 1113 roku sympatie prozachodnie na Rusi [w Kijowie] wygasły do XIII wieku. Na scenie pozostawały dwie przeciwne partie: probizantyjska i [pro]ruska.

Nie mniej efektownie rozwiązał Monomach problem Połowców. Wojska ruskie przegrywające pojedyncze starcia, z łatwością wygrały wojnę z tak niemobilnym przeciwnikiem. Decydująca wyprawa w 1111 roku była zrywem całej Rusi [Kijowa]. Nad Dońcem koczownicy zostali rozbici [...] [Gumilow, s. 75 i 79]



Marek Pieczerski, mnich

Marek Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Mark Pieczerskij), 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach) i 29 grudnia/11 stycznia. Żył w drugiej połowie XI i na początku XII wieku. Był mnichem w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. Czysty sercem i prosty sposobem życia zajmował się we wspólnocie pracami ziemnymi. Głównym jego zajęciem było przygotowywanie pieczar dla nowych braci oraz kopanie grobów dla tych, którzy odeszli na wieczny spoczynek. Za swój ciężki trud Marek nie brał żadnej zapłaty, a gdy ktoś bardzo nalegał, od razu rozdawał wszystko biednym. Święty Marek prowadził bardzo ascetyczne życie. Wiele czasu poświęcał na surowy post i modlitwę. Nosił też ciężkie łańcuchy do umartwiania swojego ciała, a na szyi miedziany krzyż, którego używał do zaspokojenia pragnienia (na jego wgłębieniu mieściło się bardzo niewiele wody).

Żywot świętego opowiada o tym, iż osiągnął taki stopień doskonałości, że słuchali go nawet martwi. Po śmierci ciało świętego Marka złożono we własnoręcznie przez niego przygotowanym grobie. Nad relikwiami świętego, pochowanymi w Bliższych Pieczarach, zawieszono jego łańcuchy oraz miedziany krzyż. W ikonografii święty przedstawiany jest w czarnych szatach mnicha. Ma niedługą, siwą brodę. W prawej ręce trzyma krzyż, a w lewej szpadel. Niekiedy występuje w towarzystwie dwóch innych świętych kijowsko-pieczerskich, których Cerkiew czei pamięć tego samego dnia: świętego Jana i świętego Teofila.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

ŚWIĘTOPEŁK II IZJASŁAWICZ

СВЯТОПОЛК II ИЗЯСЛАВИЧ

urodzony w 1050 roku

zmarł w 1113 roku



kniaź z rodu Ruryka

kniaź kijowski w latach 1093—1113

jego ojciec: Izjasław I – kniaź kijowski w latach 1054—1073 i 1077—1078

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Mścisław II, kniaź perejasławski, kniaź wołyński,
wielki kniaź kijowski w latach 1167—1169, zmarł w 1170 roku

jego żona:

jego dzieci:

- – Jarosław, kniaź wołyński
- – Zbysława, żona króla Polski Bolesława Krzywoustego

Swiatopołk II Izjasławic wnuk Jarosława Mądrego, syn kniazia Izjasława, panował w Kijowie po śmierci swojego stryja Wsiewołoda. Miejsce na tronie ustąpił mu syn Wsiewołoda Włodzimierz Monomach, niepragnący wrogości i waśni. Swiatopołk II był mądrym i czytającym człowiekiem, przy tym okazał się okrutnym i lubiącym korzyści władcą. Przykładów tego jest dostatecznie dużo: Oślepił Wasylka, syna swojego brata Rościsława. Z jego rozkazu został zabity Izjasław Władimirowicz, zginął Jaropołk. Igumen kijowsko-peczorskiego monasteru Ioann był zamknięty w turmie [więzieniu] za to, że otwarcie opowiedział się przeciw samowoli władzy, gdy odebrał z monasteru sól w trudnych czasach i sprzedał ją w ciągu trzech tygodni itd. W odróżnieniu od Włodzimierza Monomacha, Swiatopołk II nie rozumiał braku zainteresowania kniazów w walce z Połowcami. W 1093 roku podjął nieprzygotowany pochód na Połowców i poniósł klęskę. Podczas jego panowania został zwołany zjazd kniazów w Dołobsku. Śmierć Swiatopołka zapisała się powstaniem w Kijowie, podczas którego mieszkańcy grodu niszczyli domy rostowian, kniaźcy dwór itd. Kijowianie na tron zaprosili Włodzimierza Monomacha. [Ogonowska, s. 133]

rok 1113:

W roku 1113 miało miejsce powstanie kijowian. Po śmierci Wsiewołoda, ostatniego syna Jarosława Mądrego na kijowski tron usiadł Swiatopołk II Izjasławicz, który okazał się słabym, nieumiejętnym władcą. Poza tym, jak podają lietopisy, był on zbyt żądnym pieniędzy, lubił srebro. Książę starał się z wszystkiego wyciągnąć dla siebie korzyść i protegował rostowian. Od razu po jego śmierci posadska ludność Kijowa podjęła powstanie przeciw samowoli książęcej władzy i ucisku przez rostowian. Kijowskie bojarstwo zaprosiło na tron pieriejaśławskiego kniazia Władimira Monomacha. [Ogonowska, s. 128-129]

rok 1111:

W 1111 roku odbył się pochód ruskich kniaziów pod dowództwem Włodzimierza Monomacha przeciw Połowcom. Był to rozstrzygający pochód na Połowców. Władimir Monomach nadał pochodowi znaczenie chrześcijańskiego wydarzenia. Zaraz na początku wojska po wyjściu z Pieriejaśławia szedł episkop i kapłani. Niedaleko od bram miasta odbył się chrzest i wszyscy przejeżdżający i przechodzący przed kniazem wojowie otrzymywali błogosławieństwo episkopa.

W pochód wyszli Swiatopołk, Monomach i Dawyd Swiatosławicz z synami. Połowcy wycofali się w głąb swoich terytoriów. Ruskie wojska bez walki zdobyły gród Szarukań, krwawo rozprawili się z przeciwstawiającymi się w Sugrowie i poszli w kierunku Donu. 27 marca nastąpiło rozstrzygające starcie ruskiej armii z podstawowymi siłami Połowców nad rzeką Doniec. Napór ruskich wojsk był tak wielki, że około 10 tysięcy Połowców poległo na polu walki. Tylko niewielka część pod dowództwem chana Szarukana uszła w step. 20 połowieckich chanów zostało zabitych, zdobyto wielu niewolników, a także owiec, koni, wielbłądów i innych. [Ogonowska, s. 128]

rok 1110:

Pimen Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Pimien Pieczerskij, Mnogobolezniennyj), 7/20 sierpnia i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Od urodzenia chorował. Rodzice, pragnący jednemu dziecku zapewnić normalne życie, bardzo ubolewali z powodu jego nieustannych cierpień. On jednak miał tylko jedno pragnienie, aby najbliżsi pozwolili mu odejść do monasteru. Pewnego dnia, gdy po raz kolejny Pimen ciężko zachorował, rodzice przywieźli go do Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego i prosili mnichów o modlitwy w intencji syna. Pimen w duchu prosił, aby Pan pozwolił mu zostać w monasterze i nie wracać już do domu. Modlitwa młodzieńca została wysłuchana. Nocą objawiły mu się anioły pod postacią ihumena i braci i dokonały jego postrzyżyn mniszych. Wyznały przy tym, że do samej śmierci będzie chorował, a znikając wzięły ze sobą kosmyk jego włosów. Usłyszawszy śpiew dochodzący z pomieszczenia, w którym nocował młodzieniec, przyszli do niego mnisi. Ze zdziwieniem ujrzeni go stojącego ze świecą w ręku i w mniszym odzieniu. Pimen wyjaśnił, iż został postrzyżony przez „ihumena z braćmi”. Zaraz potem kosmyk jego włosów odnaleziono na grobie patrz świętego Teodozego Kijowsko-Pieczerskiego. Pimen chorował przez dwadzieścia lat. Za swe cierpienia otrzymał od Boga dar uzdrawiania innych. Przed samą śmiercią wyzdrowiał i w 1110 roku cicho i spokojnie zasnął snem wiecznym. Wierni kierują do niego modlitwy z prośbą o uzdrowienie z różnych chorób.

Prawosławna hagiografia zna jeszcze dwóch świętych kijowsko-pieczerskich o takim samym imieniu: świętego Pimena Postnika, mnicha (Prepodobnyj Pimien Postnik, w Dalnich Pieszczerach, 8/21 maja, zmarł w XII wieku) i świętego Pimena, mnicha (Prepodobnyj Pimien Postnik, w Bliżnich Pieszczerach, 27 sierpnia/9 września, zm. po 1114 roku). Na ikonach święty przedstawiany jest głównie jako stary, siwobrody mężczyzna w habitie mnicha wielkiej schimy, z dłońmi modlitewnie złożonymi na piersi. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1108:

Nikita, biskup nowogrodzki (Swiatitel Nikita, zatwornik Pieczerskij, jepiskop Nowgorodskij), 31 stycznia/13 lutego, 30 kwietnia/13 maja (rocznica otwarcia relikwii w 1558 roku) i 14/27 maja. Żył w XI i na początku XII wieku. Jeszcze będąc młodzieńcem wstąpił do Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego. Jako niedoświadczony zakonnik, wbrew woli i bez błogosławieństwa przełożonego, postanowił, naśladowując dojrzałych duchowo starców, zamknąć się w swej pieczarze. Tam doświadczyło go szereg pokus. Mnich zupełnie przestał się modlić, cały czas poświęcając na lekturę Starego Testamentu, którego nauczył się na pamięć. Jednocześnie zupełnie nie czytał ksiąg Nowego Testamentu. Do mędrkującego mnicha zaczęło przybywać wiele osób, pragnących posłuchać jego „proroctw”. Bracia, widząc powodowane tym zgorzenie, modlili się za jego duszę.

Wreszcie siłą wyprowadzili go z pieczary. Okazało się, że w dziwny sposób Nikita utracił zdolność czytania, którą musiał opanowywać od nowa. Widząc w tym wolę Bożą zrozumiał swój grzech i stał się wzorem posłuszeństwa i pokory. W 1095 roku Nikitę mianowano biskupem nowogrodzkim. Zasłynął darem czynienia cudów (modlitwą zsyłał deszcz i gasił pożary). Zmarł w 1108 roku i został pochowany w soborze świętej Zofii Mądrości Bożej w Nowogrodzie. W 1558 roku otwarto jego grób i zaliczono do grona świętych. Święty Nikita uważany jest za wstawiennika podczas klęsk żywiołowych: pożarów, burz i suszy. Wierni modlą się do niego o uzdrowienie, szczególnie o przywrócenie wzroku i w innych chorobach oczu jak też w obawie przed śmiercią. Wizerunki Nikity należą do najłatwiej rozpoznawalnych. W przeciwieństwie do zdecydowanej większości świętych biskupów nie posiadał brody. Jest mężczyzną w średnim wieku, ubranym w ozdobne liturgiczne szaty biskupie. Zależnie od typu ikony prawą dłoń unosi w błogosławieństwie, a w lewej trzyma Ewangelię lub obie ręce kieruje w modlitwie ku „Chrystusowi w obłoku”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1103:

W 1103 roku odbył się zjazd kniaziów w grodzie Dołobsku. Odbył się on nad Dołobskim Jeziorem w pobliżu Kijowa na żądanie Władimira Monomacha. Wraz z kniaziami uczestniczyli w zjeździe ich drużynicy. Władimir Monomach i Swiatopłk II postanowili skoordynować działania w walce z Połowcami. [Ogonowska, s. 128]

rok 1102:

W 1102 roku Swiatopołk zawarł pokój z Połowcami. W 1101 roku zjednoczone siły kniaziów rozbiły Połowców. W tej wojnie uczestniczył Władimir Monomach. W 1102 roku zawarto pokój, który naruszyły obie strony.

[Ogonowska, s. 128]

rok 1100:

W 1100 roku odbył się zjazd kniaziów w Wiaticzewie. Zjazd był przedłużeniem zjazdu w Lubeczu. Nie patrząc na postanowienia zjazdu w Lubeczu kniaziowie nadal walczyli ze sobą. Więc włodzimiersko-wołyński kniaź Dawyd Igoriewicz oczernił pieremyszlskiego [przemyskiego] kniazia Wasilija (Wasyłka), którego potem oślepił. Na zjeździe w Wiaticzewie kniaziowie osądzi Dawida i odebrali mu Wołyń, po czym jeszcze raz zatwierdzili swoje ziemie, czym jeszcze bardziej osłabili podzielone państwo. [Ogonowska, s. 128]

Tym sposobem Ruś [raczej Księstwo kijowskie, bo Rusi jeszcze nie było] zaczęła się stawać konfederacją niezależnych państweczek. [Gumiłow, s. 76]

rok 1097:

W 1097 roku odbył się zjazd kniaziów w Lubeczu. Po śmierci kniazia Swiatosława Jarosławicza zaczęła się walka między kniaziami- izgojami, których było dostatecznie dużo, co doprowadziło do walk wewnętrznych. Po wielu latach walki kniaziowie postanowili zwołać zjazd w celu zakończenia walk wewnętrznych. Pierwszy raz w historii wszyscy najważniejsi kniaziowie, wnukowie i prawnukowie Jarosława Mądrego zjechali się w rodzimym mieście Monomacha – Lubeczu. Wśród zebranych byli Swiatopołk Kijowski, Władimir Monomach, Dawyd Igoriewicz, Władimir Wołyński, Oleg i Dawyd Swiatosławicze, Wasyłko Rostisławicz, kniaź Terebowli, inni kniaziowie, ich bojarowie i drużynnicy.

Kniazowie ustalili, że do każdego z nich należą ziemie ich ojców – synów Jarosława Mądrego („niech każdy dzierży ojcowiznę swoją”), co oznaczało zawieszenie waśni. Za naruszenie tego porządku kniaziowie odstępcy zobowiązani byli ponieść odpowiedzialność przed swoją ziemią. Postanowienia zjazdu faktycznie zatwierdziły feudalne rozdrobnienie. [Ogonowska, s. 111]

Izgoj – człowiek pozbawiony swojego socjalnego statusu: chołop (chłop niewolnik), wypuszczony na wolność (dawny niewolnik), obszczinnik (członek wspólnoty gromadzkiej), wykluczony ze wspólnoty za przewinienie itp. Izgoje mogli pełnić zajęcia rzemieślnicze lub wchodzić w skład kniaźcej drużyny, szczególnie w czasie wojny. W drugim znaczeniu – kniaź, którego ojciec zmarł nie osiągnąwszy wielkiego kniazienia w Kijowie (na podstawie liestwinczeskowej zasady następstwa tronu). Kniaź-izgoł tracił swoje prawa na następstwo w kniaźcym rodzie.

[Ogonowska, s. 116]

rok 1096:

Nestor podaje, że połowiecki chan Boniak, sojusznik czernihowskich kniaziów i przeciwnik Swiatopołka, najechał na Kijów. Połowcy zdobyli Kijowsko-Peczorską ławrę [laur, tu klasztor], ograbili i pozabijali mnichów. Wziętych do niewoli ludzi stepowcy, jak było we zwyczaju, wprowadzili na Krym, a tam sprzedali handlarzom niewolników.

[Ogonowska, s. 111]

rok 1095:

Agapit Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Agapit Pieczerskij, wracz biezmiędnyj), 1/14 czerwca i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Żył w XI wieku. Pochodził z Kijowa. Tam też w młodości mieszkał w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. Śluby zakonne złożył na ręce patrz świętego Antoniego Kijowsko-Pieczerskiego, od którego za pomocą ziół i modlitwy nauczył się leczyć chorych. Gdy któryś z braci zachorował Agapit udawał się do jego celi, by przynieść bliźniemu ulgę. Jego pacjenci szybko odzyskiwali zdrowie. Mieszkańcy miasta nazwali go lekarzem, a że za leczenie nie brał nigdy wynagrodzenia tytułowano go też „bezpłatnym lekarzem”.

Pewnego razu Agapit uleczył od ciężkiej choroby bojara, któremu będący Ormianinem najlepszy w mieście lekarz, dawał tylko osiem dni życia. Zawistny innowierca próbował otruć mnicha, lecz trucizna nie podziałała. Na krótko przed śmiercią dane im było spotkać się jeszcze raz. Agapit ciężko zachorował i nie mógł wstać z łóża. Przybył do niego Ormianin, zbadał go i powiedział, iż mnichowi pozostały tylko trzy dni życia. Dał przy tym obietnicę, że jeśli zakonnik przeżyje choćby dzień dłużej, to wstąpi do monasteru. Agapitowi sędzone było przeżyć jeszcze trzy miesiące. Zmarł 1 maja około 1095 roku, a jego

ciało spoczęło w monasterskich pieczarach. Ormianin zaś, zgodnie z daną obietnicą, przyjął prawosławie, złożył śluby zakonne i do końca życia mieszkał we wspólnocie. Święty Agapit jest orędownikiem przy różnego rodzaju chorobach i dolegliwościach zdrowotnych. Jego kult posiada charakter lokalny. Na ikonach święty przedstawiany jest w sposób typowy. Na sobie ma czarny mniszy habit, długą, siwą brodę, prawą ręką wyciągniętą do błogosławieństwa.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1093:

Połowcy zorganizowali najazd na południową Ruś [piszmy: na Wielkie Księstwo Kijowskie, bo Rusi wówczas nie było]. Kijowski książę Swiatopołk ostrzegł innych książąt o konieczności podjęcia przeciw nim pochodu. Kijowsko-czernihowsko-pieriejaśławska armia starła się z Połowcami 26 maja niedaleko od grodu Triepolia. Drużyny z trudem przekroczyły szeroką rzekę Stugnę. W centrum stała pieriejaśławska drużyna kniazia Rostisława (młodszego brata Władimira Monomacha), na prawym skrzydle – książę Swiatopołk z kijowianami, z lewej – Monomach z czernihowcami. Połowcy odnieśli zwycięstwo, ruskie [kijowskie] drużyny wycofały się, wielu utonęło w rzece, w tej liczbie i książę Rostisław. Połowcy spustoszyli ziemię, uprowadzili wielu niewolników, zniszczyli miasta i wioski.

Ogonowskaja, s. 111]

[Dla zdobycia niewolników] Światopełk postanowił rozpętać wojnę. A walczyć o niewolników książę kijowski mógł tylko z Połowcami.

Należy powiedzieć, że Połowcy nie mieli tej swobody manewru, jaką tradycyjnie przypisuje się koczownikom. Jak wszystkie ludy stepowe, zajmowali się hodowlą bydła. Ale południoworuskie zimy obfitują w wielkie opady śniegu; grubość pokrywy śnieżnej przekracza czasem czterdzieści centymetrów. W tych warunkach bydło nie może się paść. W porze śniegów Połowcy mimo woli byli przykuci do miejsc zimowisk, latem – do miejsc sianokosów. Nawet w dobrze zaopatrzonych zimownikach połowieckie bydło sporo traciło na wadze. Szczególnie cierpiały wierzchowce, a co za tym idzie – potęga wojenna związku plemiennego. Po kilku nieudanych potyczkach Światopełk II, a wraz z nim Włodzimierz Monomach i starszy brat znanego nam już Olega Światosławicza, Dawid, zaczęli napadać na obozowiska Połowców, usiłując przenieść ciężar działań wojennych w step połowiecki. Połowcy musieli bronić zimowników, gdzie znajdowały się kobiety i dzieci.

Zaprzęgi wołów z rodzinami i dobytkiem koczowników, poruszające się z prędkością około czterech kilometrów na godzinę, nie mogły umknąć przed ruską konnicą; Połowcy, chcąc nie chcąc, musieli podejmować narzucane im bitwy.

[Gumilow, s. 75-76]



Pozostałości po Połowcach.

Grzegorz Pieczerski, mnich, męczennik (Prepodobnomuczenik Grigorij Pieczerskij, cudotworec), 8/21 stycznia i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Żył w XI wieku. Jako nowicjusz zamieszkał w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim, gdzie z pokorą i modlitwą wypełniał wszystkie powierzane mu przez starszych braci zadania. W 1064 roku złożył śluby zakonne na ręce swego ojca duchowego patrz świętego Teodozego Kijowsko-Pieczerskiego. Modląc się nocami i czytając za dnia święte księgi dostąpił od Boga daru przewidywania przyszłości. Kilkukrotnie niegodziwi ludzie próbowali okraść Grzegorza. Jednak on za każdym razem z wyprzedzeniem poznawał ich zamiary i zapobiegał rozbojom. Wymagał, by niegodziwcy w ramach pokuty pracowali na rzecz monasteru. W ten sposób święty kierował ich na drogę cnoty i zbawienia. Pewnego razu, będąc już sędziwym starcem, Grzegorz zmywał naczynia nad brzegiem Dniepru. W tym czasie w pobliżu przejeżdżali książta Rościsław Wsiewołodowicz i Włodzimierz Monomach wraz ze swymi drużynami. Udając się na bój z Połowcami, pragnęli zajechać do monasteru po błogosławieństwo. Grzegorz przepowiedział, że książ Rościsław i jego drużyna zostaną rozgromieni i utopia się. Gdy władca usłyszał te słowa, rozkazał utopić mnicha, przywiązując mu do szyi kamień. Przepowiednia starca spełniła się, a jego ciało w cudowny sposób po trzech dniach znalazło się w jego własnej celi. Wydarzenie to miało miejsce w 1093 roku. Grzegorz Pieczerski jest jednym ze świętych, do których swe modlitwy kierują osoby uczące się pisania ikon. Na ikonach święty jest starcem odzianym w czarne mnisze szaty. Ma dosyć długą, siwą brodę. Zazwyczaj ma obie ręce uniesione w geście błogosławieństwa.

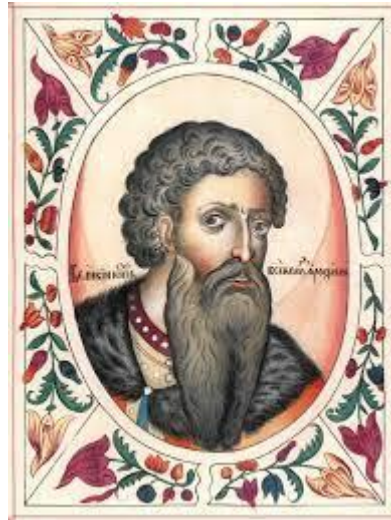
[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

WSIEWOŁOD I JAROSŁAWICZ

ВСЕВОЛОД ЯРОСЛАВИЧ

urodzony w 1030 roku

zmarł 13 kwietnia 1093 roku



Wsiewołod I Jarosławicz

kniaź z rodu Ruryka

kniaź Kijowski w 1077 roku i w latach 1078—1093

jego ojciec: Jarosław Mądry – kniaź kijowski w latach 1019—1054

jego matka: księżniczka szwedzka Ingrygerda, po chrzcie Irena
po ślubach zakonnych Anna
(Irina bizantyjska księżniczka?)

jego rodzeństwo ■ – Izjasław – kniaź kijowski w latach 1054—1073 i 1077—1078

■ – Światosław – kniaź kijowski w latach 1073—1076

jego żona: Anna, córka cesarza Konstantyna Monomachosa

jego dzieci: Włodzimierz Monomach – kniaź kijowski w latach 1113—1125

[Bazyłow, t.1, s. 206]

Wsiewołod i Jarosławicz, syn Jarosława Mądrego, od 1054 roku kniaź pieriejasławski, od 1077 roku kniaź czer-nihowski, od 1078 roku wielki kniaź kijowski. Wraz z braćmi Izjasławem i Światosławem wyprawił się na Połowców, przyjął uczestnictwo w zestawieniu „Prawdy Jarosława”. Był wykształconym człowiekiem, znał pięć obcych języków, ożenił się z Anną – córką bizantyjskiego imperatora Konstantyna Monomacha. [Ogonowska, s. 112]

„*Ruska prawda*” – pierwszy zbiór pisanych praw na Rusi [w księstwie kijowskim], spisany za Jarosława Mądrego i później dokończony przez jego synów. „*Ruska prawda*” dotrwała do naszych czasów w 100 częściach pochodzących z XIII—XVII wieku. [Ale od kiedy zwał się „*Ruską prawdą*”?] Kodeks ten był uzupełniany. Jest to zapis prawa sporządzony jeszcze na początku XI wieku za Jarosława Mądrego. Potem „*Ruska prawda*” została uzupełniona w latach 1054—1079 przez jego synów. Po powstaniu w Kijowie z roku 1113 Włodzimierz Monomach również wniósł swoje uzupełnienia.

[Wolałbym nadal nazywać omawiany kodeks „*Prawdą Jarosława*”. Był to kodeks kijowski, a nie ruski. Nazwa „ruskiej prawdy” została nadana i upowszechniona zapewne w kilka wieków później, gdy wszystko musiało być ruskie i być Rusią].

Analiza krótkiej i całościowej redakcji „*Ruskiej prawdy*”: krótka – najstarsza redakcja. Podział kodeksu na artykuły przeprowadzili wydawcy i dlatego liczba artykułów często jest różna. Kodeks ten wyraża ochronę tradycji rodowych zasad, prawnie określa podział ludności Rusi [kniaziestwa kijowskiego] na wolnych i niewolnych, utrwala socjalną (prawną) nierówność między ludnością wolną, broni prywatną własność, daje świadectwo o zajęciach Starej Rusi.

Na podstawie „*Ruskiej Prawdy*” można podzielić mieszkańców Rusi na trzy grupy:

- 1) bojarzy i kniaźcy wysocy urzędnicy
- 2) ludzie wojenni, ludzie nadworni, kupcy i wolni ziemianie
- 3) kniaźcy, bojarscy i monastyrscy chołopi, którzy nie mieli własnych obywatelskich praw.

Wśród zależnej ludności Rusi „*Ruska prawda*” rozróżnia zakupow [ludzi zakupionych], rabów [niewolników], smerdów [ludzi podległych], czeladź i innych.

„*Ruska prawda*” jest odzwierciedleniem rodowego i stanowego dialogu, państwowego i lokalnego kierownictwa. W odróżnieniu od Bizancjum, gdzie były takie nakazy, jak kara śmierci, czy wzięcie w niewolę, na Rusi było to niemożliwe (społeczeństwo równych). W zwyczaju było ponoszenie odpowiedzialności nie tylko przez winnego zbrodni, ale i przez całą jego wspólnotę, do której należał. Wspólnota zobowiązana była wypłacić zadośćuczynienie rodzinie zabitego – wirę [objaśnienie dalej]. Wyższą zasadą kodeksu za spalenie i kaźń był „potok i rozgrabienie”, to jest kaźń obejmująca całą wspólnotę. [Ogonowskaja, s. 117-118]

Wira – pieniężna kara, wprowadzona przez synów Jarosława Mądrego za zabójstwo i inne przewinienia. Wira była karą za naruszenie państwowego porządku i dostawała się kniaziewi, a rodzina zabitego otrzymywała rekompensatę – „pogłówne”. Rozmiar wiry zależał od tego, czyjego życia ona dotyczyła: 40 grzywien należało się za zabicie kupca, gridina [?], miecznika; 80 grzywien – za ogniszczanina [?], tiuna [?] i kniaźcego podjezdneho; 12 grzywien – za wiejskiego starostę; 5 grzywien – za szeregowego żołnierza (pomocnika tiuna), za smerda (uprawiającego ziemię) i za chołopa. Za okaleczenie płaciło się pół wiry. Urzędnicy pobierający takie kary nazywali się „wirnikami”.

[Ogonowskaja, s. 115]

[Również wymieniana tu ilość „grzywien” wskazuje, że była to kijowska (ukraińska) moneta, a nie ruska].

rok 1091:

Pieczyngowie rozgromieni przez Bizancjum pod Levunion u ujścia Maricy w 1091 roku zostali osiedleni w granicach cesarstwa bądź wchłonięci przez Połowców.



Pozostałości po Połowcach.

Wojownik w hełmie obręczowym i wojownik w hełmie z rogami.

Armenia, Hajastan, pod koniec XI wieku została opanowana przez Turków seldżuckich, co spowodowało masową emigrację ludności ormiańskiej. Tylko północna część kraju uniknęła niewoli tureckiej, przechodząc pod władzę Gruzji jako jej wasalne Księstwo pod rządami rodu Zacharydów. Ormianie uchodźcy utworzyli w Cylicji własne państewko pod rządami Rubenidów (Armenia Mała).

rok 1090:



Izajasz, biskup rostowski (Swiatitel Isaija, jepiskop Rostowski), 15/28 maja (rocznica odkrycia relikwii w 1164 roku) i 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich). Urodził się w pierwszej połowie XI wieku w okolicach Kijowa. Śluby zakonne złożył w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim jeszcze za patrz świętego Teodozego Kijowsko-Pieczerskiego. Dzięki usilnej pracy nad sobą prześcignął wielu braci w poście, modlitwie i innych cnotach. W 1065 roku wielki książę kijowski Izasław mianował Izajasza przełożonym Monasteru Dimitriewskiego. Spędził tam trzynaście lat, aż do 1078 roku, kiedy „za swe wysokie życie” został wyświęcony na biskupa rostowskiego.

W Rostowie mieszkało wówczas wielu nowo ochrzczonych, ale jeszcze nie utwierdzonych w wierze. Nimi przede wszystkim zajął się nowy hierarcha. Często wyruszał też w głąb swych ziem, aby nawracać i chrzcic mieszkających tam pogan. Niszczył bożki pogańskie, a na ich miejsce wznosił cerkwie.

W ten sposób na Ziemi Rostowskiej i Suzdalskiej pogaństwo zostało całkowicie pokonane. W 1089 roku biskup Izajasz wraz z metropolitą Janem oświęcili wielką cerkiew Pieczerską. Rok później Izajasz odszedł na wieczny spoczynek. W 1164 roku, robiąc wykopy pod nowy rostowski sobór, odkryto jego ciało, które zachowało się w całości. Umieszczono je w srebrnym grobowcu w nowej świątyni, tuż przy wejściu do podziemnej cerkiewki świętego Leoncjusza. W ikonografii święty przedstawiany jest jako mężczyzna o jasnokasztanowej, spiczastej zakończonych brodzie, w uroczystym biskupim stroju i białym kłobuku na głowie. W lewej dłoni trzyma Ewangelię, prawą zazwyczaj błogosławi.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

Mateusz Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Matfiej Pieczerskij, prozorliwyj), 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach) i 5/18 października. Żył w XI wieku. Był mnichem w Monasterze Kijowsko-Pieczerskim. Bóg obdarzył go wielkim darem przepowiadania przyszłości i dostrzegania na ziemi nieczystych mocy. Dzięki tym zdolnościom niejednokrotnie nauczał braci co służy ich zbawieniu, a co wiecznemu potępieniu. Pewnego razu, uczestnicząc w nabożeństwie cerkiewnym, święty ujrzał diabła pod postacią rycerza, który chodzi wokół stojących mnichów i rozrzuca na nich lepkie kwiaty. Jeśli przyklepały się do któregoś brata, od razu zmniejszało się jego zainteresowanie nabożeństwem i wcześniej czy później pod jakimś pretekstem wychodził z cerkwi. Udawał się do swej celi i kładł się spać. Ci zaś bracia, do których kwiaty nie przyklepały się, pozostawali w świątyni do końca służby. Gdy starzec opowiedział mnichom o widzeniu, wszyscy zaczęli bardzo wystrzegać się pokusy wychodzenia z cerkwi przed zakończeniem nabożeństwa. Innym razem, jak zawsze ostatni wychodzący z porannej jutrzni Mateusz usiadł przy dzwonnicy by odpocząć. Jego cela znajdowała się bowiem dość daleko od cerkwi. Zdrzemnął się i we śnie ujrzał jak do monasteru wchodzi mnóstwo nieznanych osób, które na jego zapytanie odpowiedziały, iż „udają się po brata Michała”. Gdy starzec sprawdził, okazało się, że ów mnich rzeczywiście po jutrzni opuścił monaster, a poza jego murami napotykał wiele pokus.

Mateusz nauczał więc braci, aby nie wychodzili poza wspólnotę i pozostając w swych celach jak najwięcej czasu poświęcali modlitwie. Zmarł w sędziwym wieku około 1085 roku. Czczony jest jako jeden z dużego grona mnichów Ławry Kijowsko-Pieczerskiej.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

IZJASŁAW I JAROSŁAWICZ

ИЗЯСЛАВ I ЯРОСЛАВИЧ

urodzony w 1024 roku

zmarł w 1078 roku



kniaź z rodu Ruryka

kniaź kijowski w latach 1054—1067, 1069—1073 i 1077—1078
kniaź nowogrodzki

- jego ojciec: Jarosław Mądry – kniaź kijowski w latach 1019—1054
jego matka: Gertruda, córka polskiego króla Mieszka II Lamberta i Ryczezy
jego rodzeństwo
- – Wsiewołod – kniaź kijowski w latach 1078—1093
 - – Światosław – kniaź kijowski w latach 1073—1076
 - – Wiaczesław – kniaź w Smoleńsku
 - – Igor – kniaź we Włodzimierzu Podolskim
 - – Włodzimierz
- jego żona:
- jego dzieci:
- – Mścisław II, kniaź perejasławski, kniaź wołyński, wielki kniaź kijowski w latach 1167—1169, zmarł w 1170 roku
 - – Świętopełk II Izjasławicz, kniaź kijowski w latach 1093—1113
 - – Eudoksja, żona Mieszka III Starego, księcia polskiego

Na dworze Jarosława nadal istniały trzy partie: pierwsza – prozachodnia, druga – o orientacji skrajnie nacjonalistycznej, uważająca, że Ruś [raczej Kijów] może rywalizować z dowolnymi koalicjami państw zachodnich, i trzecia, dążąca do pokoju i przyjaźni z Bizancjum. Na czele „zapadników” [zwolenników zachodu – znaczy – Polski] stał Izjasław I Jarosławicz (starszy syn wielkiego księcia, o imieniu chrzestnym Dymitr), na czele partii nacjonalistycznej – Światosław Jarosławicz (władający w Czernihowie), na czele partii probizantyjskiej – Wsiewołod (trzeci syn Jarosława, władający w Perejasławiu). Po śmierci Jarosława Mądrego w 1054 roku na tronie kijowskim zasiadł Izjasław. [...]

Po śmierci Jarosława Mądrego kniaź Wsiewołod próbował nawiązać kontakty z Połowcami, ale bezskutecznie.

[d.c. cytatu] Ciągłe potyczki Rusi [Kijowa] i Połowców zakończyły się tym, że we wrześniu 1068 roku Połowcy ruszyli z wielką wyprawą na ziemię ruską [kijowską]. Trzej Jarosławicze: Izjasław, Światosław i Wsiewołod – powitali koczowników nad rzeką Altą. Bitwa konna zakończyła się dla ruskich [kijowskich] wojsk porażką. [...]

Jarosławicze ponieśli klęskę. Izjasław uciekł do Kijowa, gdzie kijowianie zażądali odeń broni i koni, by znów ruszyć na Połowców. Książę jednak nie odważył się dać ludowi broni: „zapadnik” Izjasław dobrze wiedział, że nie cieszy się popularnością. Kijów zaczął się burzyć i wielki książę, zabrawszy syna Mścisława, uciekł do Polski. [...]

W latach obfitujących w wojny z Połowcami i właśnie między książętami wyróżnił się Wsiesław, książę połocki, wnuk Izjasława Władimirowicza, syna Włodzimierza chrzciciela. [...]

W 1067 roku Wsiesław zdobył i ograbił Nowogród, ale wkrótce został pobity przez Jarosławiczów nad rzeką Niemigą. Uwierzywszy „całowaniu krzyża” książę spotkał się ze zwycięzcami i... został pojmany i osadzony w Kijowie w porubiu – drewnianej piwnicy bez okien i drzwi, do której opuszczano więźnia na sznurach i w ten sam sposób podawano jedzenie; zamknięcie w porubiu uważano za karę bardzo surową. Wsiesław przesiedział tam jednak bardzo krótko. Gdy tylko się okazało, że Izjasław, przegrawszy bitwę z Połowcami nad Altą, odmawia kijowianom broni i koni, miasto, jak już wiemy, powstało. Mieszczanie roznieśli porubie i okrzyknęli uwolnionego Wsiesława księciem Kijowa, do czego prawnik Włodzimierz miał, ich zdaniem, wszelkie prawa.

Tymczasem Izjasław z synem Mścisławem uzyskali poparcie władcy polskiego. [król Polski Bolesław II Śczerobliwy] W 1069 roku polskie wojska z Mścisławem Izjasławowiczem na czele ruszyły na Kijów. Wsiesław, który nie miał wielkiej drużyny, nawet nie próbował walczyć z regularnymi wojskami Polaków. Opuścił Kijów i uciekł do rodzinnego Połocka. Do Kijowa wkroczył Mścisław i rozprawił się krwawo z mieszkańcami. Egzekucje i tortury zmusiły kijowian, by zwrócić się do innych Jarosławowiczów z prośbą o obronę.

Światosław i Wsiewołod zażądali od Mścisława przerwania rozlewu krwi w Kijowie. Egzekucje ustały, a polskiego władcy kijowianie pozbyli się sposobem wypróbowanym już za Światopełka Przekłętego: masowymi zabójstwami rozmieszczonych na kwaterach polskich wojów. Polacy wrócili do kraju, a w Kijowie zasiadł Izjasław. W 1073 roku jednak niepopularny książę został znów wygnany przez kijowian, którzy tym razem wystąpili w sojuszu z braćmi Izjasława, Światosławem i Wsiewołodem. Izjasław znów uciekł na Zachód [piszmy – do Polski]. W Polsce zbiegłego księcia ograbiono i tylko wstawiennictwo papieża przywróciło mu książęce kosztowności. [Gumiłow, s. 63, 64–67]

rok 1078:

W latach 1054—1078 miały miejsce walki wewnętrzne w wielkim księstwie kijowskim. Po śmierci Jarosława Mądrego zaczęły się walki wewnętrzne między jego synami. Jarosław posadził ich w grodach: Izjasława – w Kijowie i Nowogrodzie, Światosława – w Czernihowie, Wsiewołoda – w Pieriejastawlu, Wiaczesława – w Smoleńsku, Igora – w Włodzimierzu Wołyńskim. Izjasław Jarosławicz zaraz na początku był wygnany przez kijowian z Kijowa, a po powrocie – przez jego braci Światosława i Wsiewołoda. Izjasław uciekł do Niemiec, uzyskał pomoc od imperatora Henryka IV i papieża rzymskiego Grzegorza VII. W Kijowie zaczął rządzić Światosław II, po śmierci którego tron znów zajął Izjasław. Po śmierci Izjasława Kijów przeszedł pod panowanie Wsiewołoda. [Ogonowska, s. 110]



rok 1077:

Leoncjusz, biskup rostowski, męczennik (Świaszczennomuczenik Leontij, jepiskop Rostowski), 23 maja/5 czerwca (rocznica otwarcia relikwii w 1146 roku i Sobór świętych rostowsko-jarosławskich). Był pierwszym spośród wszystkich mnichów Monasteru Kijowsko-Pieczerskiego, który otrzymał godność biskupa. Urodził się na początku XI wieku w Kijowie. Wykształcenie otrzymał w utworzonej przez wielkiego księcia Jarosława Mądrego Szkole Włodzimierskiej, gdzie znakomicie opanował język grecki. Śluby zakonne złożył w Konstantynopolu. Po powrocie zamieszkał u boku patrz świętego Antoniego Kijowsko-Pieczerskiego. Po otrzymaniu nominacji na biskupa rostowskiego Leoncjusz udał się na katedrę, z której poganie wygonili dwóch poprzednich biskupów – Teodora i Hilariona. Spotkał tam zajadłych i dzikich pogan, którzy wkrótce wygonili go z miasta. Wówczas w pobliżu wznosił cerkiew Archaniola Michała i zajął się głównie pogańskimi dziećmi i młodzieżą.

Widząc w nich nadzieję dla swej służby i przyszłość Cerkwi, karmił ich, hołubił, nauczał zasad wiary chrześcijańskiej i chrzczył. Następnie powrócił do miasta i zaczął chrzczyć dorosłych. Wzbudziło to kolejny bunt pogan, którzy okrążyli cerkiew grożąc, iż go zabiją. Jednak, gdy Leoncjusz wyszedł w błyszczących, biskupich szatach, padli do jego stóp.

Tak rozpoczął się proces chrystianizacji Ziemi Rostowskiej. Zgodnie z żywotem święty swe ziemskie życie zakończył w męczeński sposób między 1070 i 1077 rokiem. Nie wiemy dokładnie jak zginął. W 1164 roku podczas kopania rowów pod nowy sobór odkryto jego ciało, które jak się okazało nie uległo rozkładowi. Umieszczono je w kosztownym, odlanym ze szczerego złota sarkofagu, który w 1609 roku wywieźli Polacy. Wówczas jego ciało złożono pod posadzką rostowskiego soboru Zaśnięcia Matki Bożej. Przy relikwiach świętego Leoncjusza miało miejsce wiele cudownych uzdrowień. Jest jednym z najbardziej znanych świętych Ziemi Rostowskiej. Kult oddaje mu cała Rosyjska Cerkiew Prawosławna. W ikonografii święty przedstawiany jest w liturgicznych biskupich szatach i białym lub czarnym kłobuku. Jest starym mężczyzną z krótką, jasnokasztanową brodą. Tradycyjnie jak w tego typu wizerunkach prawą rękę ma złożoną w błogosławieństwie, w lewej trzyma Ewangelię.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

Abrahamiusz Rostowski, mnich (Prepodobnyj Awraamij, archimandrit Rostowski), 23 maja/5 czerwca (Sobór świętych rostowsko-jarosławskich) i 29 października/11 listopada. Nie znana jest ani data, ani miejsce jego narodzin. Było to zapewne w połowie XI wieku. Niektórzy badacze twierdzą jednak, że święty żył w XII-XIV wieku. Jego ro-



dzice byli ludźmi bogatymi i zadbali o wychowanie syna, ucząc go sztuki czytania i pisania. Poznając dzieła Ojców Cerkwi, młodzieniec wczesnie postanowił oddać się życiu duchowemu, odszedł z domu i złożył śluby zakonne. Już będąc mnichem Abrahamiusz przybył do Rostowa. Nad jeziorem Nero zbudował chatkę, gdzie wiódł życie w poście i modlitwie. Na sercu szczególnie ciążyło mu to, iż wielu z okolicznych mieszkańców oddając cześć bożkom, wciąż pozostawało poganami. Pewnego razu, po cudownym widzeniu, zniszczył pogańskiego bożka, a na jego miejscu rozpoczął budowę cerkwi, która została główną świątynią powstającego monasteru.

Klasztor nie raz był podpalany przez pogan, lecz za każdym razem, dzięki pomocy Bożej, pożar nie czynił żadnej szkody. Abrahamiusz prowadził bardzo aktywną pracę misyjną wśród miejscowej ludności, nawracając na chrześcijaństwo szczególnie dużo młodzieży. Zmarł między 1073 i 1077 rokiem, po trzydziestu latach życia w założonej przez siebie wspólnotce. Jego relikwie zostały otwarte w 1210 roku. Święty Abrahamiusz należy do grona najwcześniejszych świętych rostowskich. Jego kult nie rozprzestrzenił się zbyt daleko poza granice Ziemi Rostowskiej. Święty przedstawiany jest w dwóch różnych wyobrażeniach. Jako błogosławiący starzec w szatach mnicha, z łysiną czołową i charakterystyczną okrągłą brodą, bądź w szatach archimandryty z mitrą na głowie, długimi jasnymi włosami i księgą otwartą licem ku świętemu.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1074:



Teodozy Kijowsko-Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Fieodosij, igumien Kijewo-Pieczerskij), 3/16 maja (rocznica śmierci), 14/27 sierpnia (rocznica przeniesienia relikwii w 1071 roku) i 28 sierpnia/10 września (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Dalszych Pieczarach). Urodził się w 1009 roku w miasteczku Wasilewka koło Kijowa, gdzie jego ojciec był sędzią. Wkrótce rodzina przejechała do Kurska. Tam ojciec chłopca zmarł. Teodozy często opuszczał rodzinny dom pragnąc z dala od niego troszczyć się o zbawienie swej duszy. Matka sprzeciwiała się temu i za każdym razem odnajdowała syna. Pewnego razu, po raz kolejny, młodzieniec odszedł z domu. Tym razem udał się do Kijowa, by zamieszkać u boku znanego pustelnika patrz świętego Antoniego Kijowsko-Pieczerskiego. Tam, mając dwadzieścia trzy lata złożył śluby zakonne. Wkrótce uczyniła to i jego matka, która jednak szybko zmarła. W 1054 roku Teodozy został wyświęcony na hieromnicha, a trzy lata później mianowano go ihumenem monasteru.

Pod jego kierownictwem liczba braci wzrosła do stu, zbudowano nową cerkiew, cele dla mnichów, budynek dla żebraków, wprowadzono Regułę Studycką, która obowiązuje do dziś we wszystkich ruskich monasterach. Będąc przełożonym wspólnoty wykonywał te same prace co podlegli mu bracia, wybierając nawet cięższe i bardziej poniżające. Długie okresy czasu spędził też w jaskini na modlitwie. Święty Teodozy zmarł 3 maja 1074 roku mając sześćdziesiąt pięć lat. Kilka dni wcześniej dokładnie określił chwilę własnej śmierci.

Bracia pogrzebali jego ciało w jaskini. W 1091 roku stwierdzono, że nie uległo ono rozkładowi. Został kanonizowany w 1108 roku. Pozostawił po sobie kilka kazań i modlitwę za wszystkich chrześcijan. Jest jednym z najbardziej znanych ruskich mnichów. Autentyczny żywot świętego Teodozego powstał zaledwie dwanaście lat po jego śmierci. Jego autorem jest znany ruski kronikarz patrz święty Nestor Kronikarz. W ikonografii święty przedstawiany jest zwykle jako starszy mężczyzna z siwą lub jasnokasztanową brodą, niekiedy z małymi kosmykami na końcu. Ubrany jest w mniszę szaty. Jedną dłoń ma złożoną w modlitwie, w drugiej trzyma rozwinięty zwój ze słowami pouczenia skierowanego do braci monasteru. Często przedstawiany jest też na ikonie „Soboru świętych Kijowsko-Pieczerskich” oraz ze świętym Antonim Kijowsko-Pieczerskim, m.in. na Kijowsko-Pieczerskiej ikonie Matki Bożej, gdzie stoją po obu stronach tronu, na którym zasiada Bogarodzica z Dzieciątkiem. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1073:



Antoni Kijowsko-Pieczerski, mnich (Prepodobnyj Antonij Pieczerskij, Kijewskij, naczelnik wsiech russkich monachow), 10/23 lipca oraz ze patrz świętym Teodozym Kijowsko-Pieczerskim 2/15 września i 28 września/11 października (Sobór świętych kijowsko-pieczerskich spoczywających w Bliższych Pieczarach). Urodził się w 983 roku w Lubeczy koło Czernihowa. Wychowywany w pobożności Antip (świeckie imię mnicha) wcześniej odkrył w sobie zamiłowanie do życia pustelniczego. W poszukiwaniu doświadzonego starca, który pokierowałby jego życiem, udał się na Świętą Górę Atos. Tam złożył śluby zakonne, otrzymał imię Antoni i zamieszkał w pieczarze, prowadząc ascetyczny, pustelniczy żywot. Po pewnym czasie Antoni opuścił Atos i wyjechał do Kijowa. Tam jednak w istniejących już monasterach nie znalazł sobie miejsca. Pragnąc odosobnienia zamieszkał w pieczarze nad brzegiem rzeki Dniepr. Z biegiem lat wieść o świętym mnichu rozeszła się po całej Rusi.

Do bogobojnego starca zaczęli przybywać inni zakonnicy, którzy osiedlali się w pieczarach. Około 1054 roku Antoni miał dwunastu uczniów. Tak założono Monaster Kijowsko-Pieczerski, późniejszą Ławrę. Jej główny założyciel – święty Antoni rozpoczął nowy nurt w życiu mniszym nacechowany nieustanną pracą, wstrzeźliwością, umartwianiem ciała, czuwaniem i modlitwą. Kiedy święty doszedł do wniosku, że monaster może obejść się bez niego, wybrał na ihumena brata Barlaama, a sam udał się do osobnej pieczary, gdzie jako pustelnik spędził czterdzieści lat. Mimo to mnisi wciąż przychodzili do niego, aby radzić się w ważnych sprawach. Antoni

uprosił księcia kijowskiego, aby podarował wspólnocie całą górę, dzięki czemu w okresie późniejszym mogła tu powstać ławra. Po ustąpieniu Barlaama, starzec wyznaczył na jego następcę świętego Teodozego Kijowsko-Pieczerskiego. Święty Antoni Kijowsko-Pieczerski posiadał dar czynienia cudów. Jego modlitwy sprawiały, że licznie przybywający chorzy otrzymywali uzdrowienie. Zmarł 27 maja 1073 roku w wieku dziewięćdziesięciu lat. Jego ciało pogrzebano w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej. Uważany jest za ojca życia monastycznego na Rusi. Jego kult nie ogranicza się jednak tylko do słowiańskiego obszaru kulturowego. Uważany jest za jednego z największych ruskich świętych. W przedstawieniach indywidualnych święty ukazywany jest w szatach mnicha wielkiej schimy, zwykle z prawą ręką uniesioną na znak błogosławieństwa. Ma długą, siwą brodę, rozdzwajającą się na końcu.

Przeważnie w lewej ręce trzyma rozwinięty zwój ze słowami pouczenia. Przedstawiany jest też na ikonie „Soboru świętych Kijowsko-Pieczerskich” oraz ze świętym Teodozym Kijowsko-Pieczerskim, m.in. na Kijowsko-Pieczerskiej ikonie Matki Bożej, gdzie stoją po obu stronach tronu, na którym zasiada Bogarodzica z Dzieciątkiem. Na tym obrazie Antoni trzyma zwój z napisem: „Panie, niech na miejscu tym spocznie błogosławieństwo Świętej Góry Atos”.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

Ruś [Księstwo kijowskie] w X–XI wieku

Европа и Русь в X – XI вв.



[Ogonowskaja, s. 106]

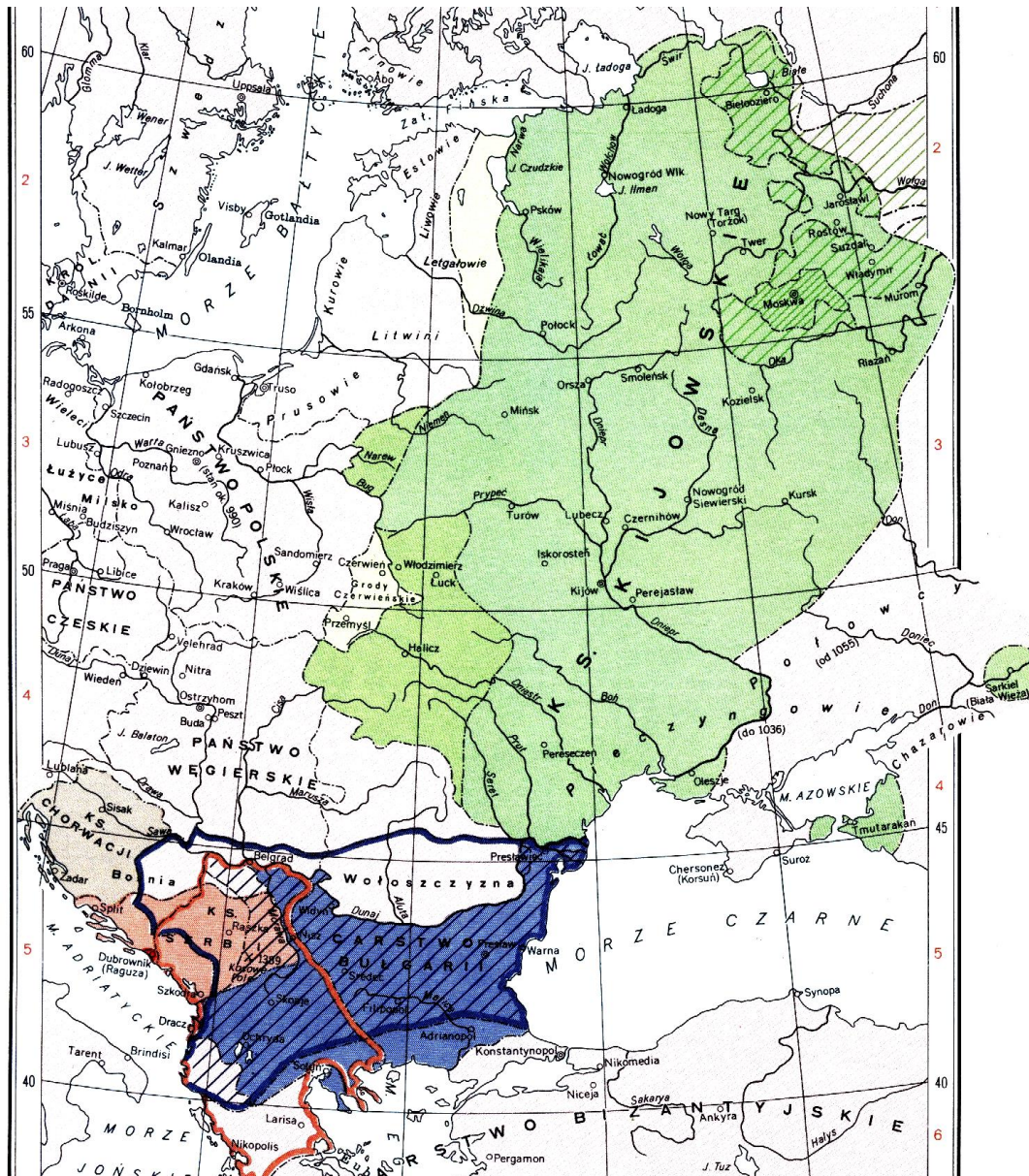
legenda po lewej:

- terytorium Staroruskiego państwa pod koniec panowania kniazia Swiatosława
- ziemie, które weszły do Staroruskiego państwa za kniazia Włodzimierza
- ziemie, które weszły do Staroruskiego państwa za kniazia Jarosława
- terytorium „oswajane” [piękne określenie na podbijanie] w XI wieku

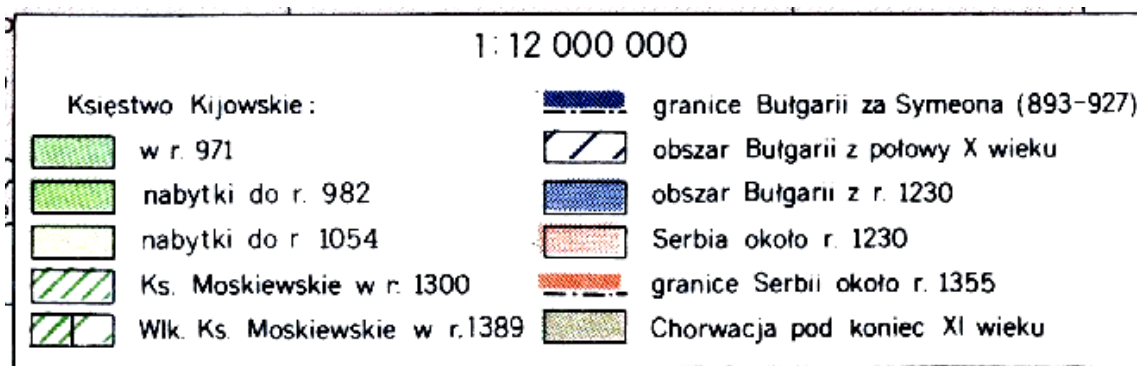
legenda po prawej:

- pochody kniazia Włodzimierza w latach 981—983
- pochody kniazia Jarosława w latach 1030—1031
- granice staroruskiego państwa w 1054 roku
- plemiona płacące dań staroruskiemu państwu
- granice państw w połowie XI wieku

Państwa wschodniej i południowej słowiańszczyzny od X do XIV wieku



[Atlas hist. s. 37]



Księstwo Kijowskie w 1054 roku obejmowało olbrzymi obszar od Morza Czarnego po Zatokę Fińską oraz po Jeziora Ładoga i Onega. W Księstwie Kijowskim znajdowały się miasta poczynając od północy: Ładoga, Bieloosiero, Psków, Nowogród Wielki, Nowy Targ (Torżok), Twer, Rostów, Jarosław, Suzdał, Władymir, Murom, Połock, Mińsk, Orsza, Smoleńsk, Kozielsk, Riazan, Włodzimierz, Łuck, Turów, Iskorosteń, Lubecz, Czernihów, Nowogród Siewierski, Kursk, Kijów (stolica), Perejesław, Halicz, Pereseceń, Oleszje (przy ujściu Dniepru do Morza Czarnego), Tmutarakań (nad cieśniną między Morzem Azowskim i Morzem Czarnym) oraz Sarkiel (Biała Wieża) nad dolnym biegiem Donu. [z mapy 37]

rok 1071:

Tymczasem w kraju część ludności powróciła do pogaństwa. Słowianie, tak jak ich sąsiedzi Turcy i Ugrofinowie wierzyli w istnienie upiórów, to jest duchów zmarłych i duchów przyrody: leśnych, wodnych i domowych. [...]

Wybuch pogańskiego fanatyzmu odnotowuje kronika w 1071 roku. W ziemi rostowskiej pojawili się wołchwowie (wieszczkowie), którzy w okresach nieurodzaju zęcznie znajdowali „winnych” głodu. Ofiarami wołchwów najczęściej były kobiety, oczywiście zamożne wieśniaczki. Wołchwowie, wyciągając tym nieszczęśnikom z za pleców ziarno, przekonywali wierzący lud, że „baby chowają żyto”. Kobiety ginęły, a ruch wołchwów, fanatyków, obejmował coraz to nowe tereny. [Gumilow, s. 67-68]

rok 1069:

W latach 1067—1069 w Kijowie kniaził Wsiesław [Wszesław] Briacziśławicz [Ogonowskaja, s. 108]

rok 1068:

Po śmierci Jarosława Mądrego kniaź Wsiewołod usiłował nawiązać kontakty z Połowcami. Kolejne starcia ruskich [kijowian] i Połowców zakończyło się pochodem Połowców na ruskie [kijowskie] ziemie w 1068 roku. Trzech Jarosławiczów: Izjasław, Swiatosław i Wsiewołod ponieśli klęskę od koczowników pod dowództwem chana Szerukana nad rzeką Altą. [Ogonowskaja, s. 111]

rok 1061:

W 1061 roku miał miejsce pierwszy napad Połowców na ruskie [piszmy – kijowskie] ziemie. Połowcy podejmowali lokalne napady na Ruś [Kijów]. Od 1061 roku do 1210 roku było 46 połowieckich pochódów, corocznie była zniszczona 1/15 część ruskich [kijowskich] ziem. [Ogonowskaja, s. 111]



JAROSŁAW I WŁADIMIROWICZ MĄDRY

ЯРОСЛАВ І ВЛАДИМИРОВИЧ МУДРЬИЙ

urodzony około 978 roku [979/986

zmarł w 1054 roku



kniaź z rodu Ruryka

kniaź nowogrodzki od 1015 roku
kniaź kijowski w latach 1019—1054

- jego ojciec: Włodzimierz Wielki – kniaź kijowski w latach 980—1015
- jego matka: Rogneda połocka
- jego rodzeństwo
- – Świętopełk (Przekłety)– kniaź kijowski w latach 1015—1016 i 1018—1019
 - – Mścisław – kniaź czernihowski w latach 1024—1036
 - – Borys– zabity przez swego brata Świętopełka
 - – Gleb– zabity przez swego brata Świętopełka
 - – Światosław– zabity przez swego brata Świętopełka
 - – Priedisława
 - –Dobrogena (Dobroniega) – żona polskiego księcia Kazimierza Odnowiciela
 - – a braci było w sumie podobno dwunastu
- jego żony:
- – Gertruda, córka polskiego króla Mieszka II Lamberta i Ryczezy, matka Izjasława
 - – księżniczka szwedzka Ingrygerda, po chrzcie Irena po ślubach zakonnych Anna (Irina bizantyjska księżniczka?)
- jego dzieci:
- – Izjasław – kniaź kijowski w latach 1054—1067, 1069—1073 i 1077—1078
 - – Światosław – kniaź kijowski w latach 1073—1076
 - – Wsiewołod – kniaź kijowski w latach 1078—1093
 - – Igor – kniaź we Włodzimierzu Podolskim
 - – Wiaczesław – kniaź w Smoleńsku
 - – miał ponadto przynajmniej trzy córki, te były żonami królów: Anna francuskiego, Elżbieta norweskiego i Maria węgierskiego

Jarosław Mądry, kijowski książę, oswoił Nowogród [więc był wtedy księciem w Nowogrodzie] od płacenia daniny kijowskim książętom. Za jego panowania zostali ostatecznie rozbitci Pieczyngowie. Znacznie wzrósł autorytet Wielkiego Księstwa Kijowskiego poprzez dynastyczne małżeństwa, budowę pierwszych monasterów, otwarcie pierwszej publicznej biblioteki, napisanie pierwszego zbioru praw w Kijowie – „Jarosławska Prawda”, pojawił się kijowski pierwszy metropolita – Ilarion. Jarosław Mądry nakazał przetłumaczyć cerkiewne księgi z greckiego na słowiański język, wiele czytał. W 1044 roku ponownie ochronił ostatnich braci księcia Włodzimierza – Olega i Jaropołka w kijowskiej cerkwi Świętej Bogurodzicy. Założył w Nowogrodzie pierwszą narodową uczelnię, w której uczyło się 300 otroków [chłopców]. Bił swoją srebrną monetę z greckim napisem „Georgi” i słowiańskim – „Jarosławie”. Był wielkim księciem kijowskim w latach 1019—1054. Za jego panowania została wybudowana znamienita cerkiew Kijowa – Kijowska Zofia i zaczęło się budownictwo chramu Świętej Zofii w Nowogrodzie. Gorliwie bronił chrześcijaństwa, w 1024 roku okrutnie stłumił pogańskie powstanie w suzdalskiej ziemi. W latach jego panowania zostały wzniesione grody Jarosław, Juriew i inne.



święta Zofia kijowska

Za Jarosława Mądrego handlowe stosunki zawiązał Kijów ze wszystkimi krajami europejskiego południa i zachodu. Jarosław posyłał swoich posłów i kupców do Niemiec, Francji, na Węgry, do Polski i do państw skandynawskich. Tym sposobem Ruś [piszmy jednak – Wielkie Księstwo Kijowskie] za Jarosława Mądrego weszło w skład europejskich państw, a miasto Kijów otrzymało znaczenie jednego z ważniejszych miast europejskich, któremu przysługiwało prawo pośredniczenia między europejskimi rynkami i wschodem. Jarosław Mądry zmarł w Wyszogrodzie mając ponad 70 lat i został pochowany w cerkwi Świętej Zofii w marmurowym grobie, który przetrwał do dzisiejszych czasów. [Ogonowskaja, s. 113]

rok 1054:

W 1054 roku nastąpił rozłam chrześcijańskiego Kościoła na Kościół Katolicki i Prawosławną Cerkiew. W tym rozłamie główną przyczynę stanowiły głębokie różnice socjalno-ekonomiczne i polityczne przeciwieństwa między zachodnioeuropejskimi i bizantyjskimi feudałami, walka o zwierzchność w Kościele i o kościelne dochody prowadzona między rzymskimi papieżami i konstantynopolskimi patriarchami. Przeciwieństwa między hierarchami Kościoła pojawiły się jeszcze w VII wieku, a w XI wieku papież rzymski Lew IX i patriarcha Kerularij obłożyli jeden drugiego anatemą. [Ogonowskaja, s. 110]

Cerulaliusz Michał, ?–1059, patriarcha konstantynopolitański od 1043 roku; dokonał formalnego oderwania Kościoła wschodniego od zachodniego – 1054 rok (tzw. schizma wschodnia).

Prawosławie, ortodoksja, określenie doktryny, liturgii i organizacji chrześcijańskich Kościołów wschodnich; w doktrynie — Pismo Święte, pisma Ojców Kościoła i orzeczenia pierwszych 7 soborów; w liturgii m.in. komunია pod 2 postaciami, chrzest przez zanurzenie w wodzie; w organizacji — nieuznawanie prymatu papieża, autonomia lokalnych Kościołów (autokefalia).

Prawosławne Kościoły, niezależne od siebie (autokefaliczne) społeczności kościelne wyznające prawosławie, które zaczęły formować się po rozłamie Kościoła powszechnego – 1054 rok; są nimi patriarchaty: Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii, Jerozolimy, Moskwy oraz patriarchaty i egzarchaty narodowe w krajach europejskich, np. w Polsce (łącznie 15).

Schizma [łac.], rozłam w Kościele katolickim, nieuznawanie władzy papieża (przy uznawaniu dogmatów religijnych); schizma wschodnia — oderwanie się Kościoła wschodniego od Rzymu (1054 rok), schizma zachodnia — okres rozbicia wewnętrznego w Kościele zachodnim, równoczesne rządy 2 (czy nawet 3) papieży (lata 1378 –1417).

[encyklopedia PWN – elektroniczna]

Na 35 lat zasiadł na tronie kijowskim książę Jarosław, nazwany Mądrym (panował w latach 1019—1054). Za jego czasów Ruś [Kijów] osiągnęła szczyt swojego rozwoju politycznego, znaczenia i potęgi, chociaż w pierwszym okresie tych rządów sporo było jeszcze trudności i kłopotów. Przyczynił mu ich jeden z braci, Mścisław, od dawna już książę tmutarakański, zajmując w 1023 roku Ziemię Siewierską, a w rok później próbując nawet zawładnąć Kijowem. Doszło też do starcia zbrojnego, i to wcale niezakończony zwycięstwem Jarosława. Ostatecznie jednak obaj potrafili się z sobą porozumieć, ale państwo trzeba było podzielić: Mścisław otrzymał część wschodnią i osiadł w Czernihowie. Umarł w 1036 roku i dopiero od tego czasu Jarosław sprawować zaczął już niepodzielnie rządy na całej Rusi [w Księstwie Kijowskim], z wyjątkiem kniazistwa połockiego, które nie poddało się zwierzchnictwu Kijowa. Połockiem rządził najpierw [...] syn Włodzimierza Wielkiego, Izasław, osadzony tam przez ojca, a od 1001 roku – syn Izasława, Briaczysław, który potrafił przeciwstawić się Kijowowi i utrzymać samodzielność swojego kniazistwa.

W 1024 roku wybuchło w Suzdału powstanie ludowe. Przyczyną była klęska głodowa, ale niezależnie od tego ruch sprzął się silnie z reakcją pogańską. Po opanowaniu sytuacji i pogodzeniu się z Mścisławem nastąpiła kilkusetletnia seria różnych walk i wypraw we wszystkich możliwych kierunkach. Była wśród nich i wyprawa na Polskę, w rezultacie której Jarosław znowu przyłączył do swego państwa Grody Czerwieńskie (1031 rok). Docierał Jarosław na Mazowsze i na Litwę, wyprawiał się kilkakrotnie na Jaćwingów, prowadził walki w ziemi Estów (na Rusi nazywano ich Czudzią), gdzie założył gród Juriew, późniejszy Dorpat. W 1036 roku zadał tak ciężką klęskę Pieczyngom, że się po niej już nie podnieśli; zaraz potem schodzą zupełnie z areny dziejowej, ustępując miejsca Połowcom. W 1043 roku podjął [...] wyprawę na Bizancjum [...]

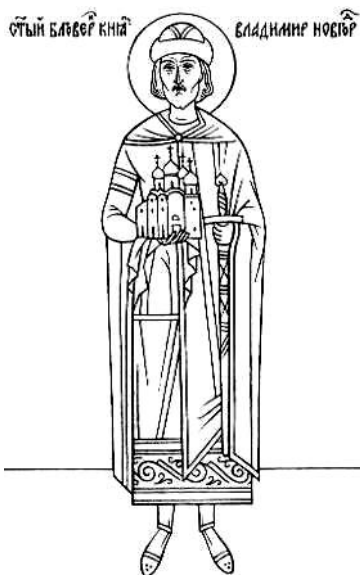
Podziw wzbudzać musi umiejętność prowadzenia zabiegów polityczno-dyplomatycznych – ich rezultatem było wejście w związki pokrewieństwa z wielu władcami Europy. Sam żonaty z księżniczką szwedzką, wydał Jarosław trzy swoje córki za trzech królów: francuskiego, norweskiego i węgierskiego. Z siostrą jego Dobrogeną, ożenił się polski książę Kazimierz Odnowiciel – małżeństwo to było korzystnym przełomem w stosunkach polsko-ruskich [polsko-kijowskich]. Żenili się też synowie Jarosława z księżniczkami zachodnioeuropejskimi. [Bazyłow, t. 1, s. 90-91 | 94]

Księstwo Kijowskie od Jarosława Mądrego, który wprowadził seniorat (1054 rok), przeżywa postępujący proces rozdrobnienia kraju.

Panujący w latach 1019—1054 Jarosław Mądry umocnił pozycję Kościoła w Księstwie Kijowskim. Ustanowione przez niego zasady dziedziczenia tronu książęcego w oparciu o regułę senioratu nie zapobiegły rozpadowi politycznej jedności kraju.

Armenia, Hajastan, W 1054 roku Armenia, pokonana ostatecznie przez Bizancjum, dostała się pod jego panowanie.

rok 1052:



Włodzimierz, książę nowogrodzki (Błagowierny książę Władimir Jarosławicz Nowogrodzki), 4/17 października. Był synem wielkiego księcia kijowskiego Jarosława i patrz świętej Anny, księżnej nowogrodzkiej oraz wnukiem patrz świętego wielkiego księcia Włodzimierza. Włodzimierz był najstarszym synem. Już w młodości, w 1035 roku, objął tron księcia nowogrodzkiego. Zasiadał na nim przez osiemnaście lat. Cechował się wyjątkową odwagą i męstwem, będąc jednocześnie gorliwym bojownikiem za wiarę. Za jego rządów w Nowogrodzie wzniesiono sobór Świętej Zofii Mądrości Bożej, który swym majestatem i pięknem zachwyca do dnia dzisiejszego. Święty Włodzimierz zmarł w 1052 roku, dwa lata po odejściu matki. Jego nierozłożone relikwie pochowano w północnej części wzniesionego przez niego soboru. Wierni modlą się do księcia o uzdrowienie, szczególnie o przywrócenie wzroku i w innych chorobach oczu. W ikonografii święty przedstawiany jest w sposób dosyć charakterystyczny. Jest mężczyzną w średnim wieku, pozbawionym zarostu, ubranym w szaty książęce i czapę. W prawej dłoni zwykle trzyma makietę cerkwi, a w lewej miecz skierowany ostrzem do dołu.

[oprac. Jarosław Charkiewicz - na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1050:



Anna Nowogrodzka, księżna (Błagowierną kniaginia Anna Nowogrodzka), 10/23 lutego. Była córką szwedzkiego króla Olafa i królowej Astrydy. Jej ojciec był zwany władcą „ogólnochrześcijańskim” z powodu zasług dla chrześcijaństwa. Przed chrztem królewna nosiła imię Ingrygerda. Na dworze otrzymała wspaniałe wykształcenie. Od młodości lubiła podróżować. Ojciec dał jej też praktycznie pełną swobodę działania. W 1016 roku księżniczka wyszła za mąż za wielkiego księcia kijowskiego Jarosława, syna patrz świętego Włodzimierza. Otrzymała wówczas nowe imię – Irena. Od razu całą swą duszą poświęciła się nowej ojczyźnie. Stała się wiernym pomocnikiem i doradcą męża. M.in. gdy przeciw Jarosławowi wystąpił jego brat – książę Mścisław, Irena z odwagą zaproponowała mu pojedynek, na co ten odpowiedział, iż nie walczy z kobietami i ustąpił bratu. Księżna wspierała też rozwój Cerkwi.

Założyła w Kijowie pierwszy żeński monaster, który dedykowała patrz świętej wielkiej męczennicy Irenie. Księżna miała siedmiu synów i trzy córki. Najstarszy z synów – książę nowogrodzki Włodzimierz został zaliczony do grona świętych, a książę perejaśławski Wsiewołod był ojcem Włodzimierza Monomacha – pierwszego z rodu wielkich książąt i carów moskiewskich. Córki wielkiej księżnej zostały królowymi: Anna – francuską, Maria – węgierską, a Elżbieta – norweską.

Wielka księżna zmarła w Nowogrodzie 10 lutego 1050 roku. Przed śmiercią złożyła śluby zakonne i otrzymała imię Anna. Były to, nawiązujące do greckiej tradycji, pierwsze postrzyżyny na dworze książęcym Rusi. Święta ukazywana jest w szatach zakonnych z chustą na głowie. Zwykle prawą rękę ma ułożoną w geście modlitewnym, w lewej trzyma zwój.

[oprac. Jarosław Charkiewicz - na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 1048:

Pieczyngowie nękali najezdami całą wschodnią część Półwyspu Bałkańskiego, pustosząc w 1048 roku Bułgarię, Macedonię i Trację i podchodząc pod Adrianopol.

rok 1043:

W czasach panowania Jarosława Mądrego miał miejsce konflikt między Rusią [Kijowem] i Bizancjum. Konflikt powstał na tle utrudnień dla ruskich [kijowskich] kupców czynione przez władze Konstantynopola. W pochód na Carogród [Konstantynopol] wyprawił się syn Jarosława, Włodzimierz. Bizantyjczycy proponowali pokój, ale Włodzimierz odrzucił go. Imperator Konstantyn Monomach powtórnie zaproponował pokój, a po odrzuceniu go przez Włodzimierza, zadał poważną klęskę ruskiej [kijowskiej] flocie. Lądowe starcie na terytorium Bułgarii też zakończyło się nie po myśli ruskich [kijowskich] drużyn. Trzyletnia wojna z Grekami była ostatnim starciem Rusi [Kijowa] z Bizancjum [Kijowa może tak, ale nie Rusi].

[Ogonowska, s. 110]



Miniatura z połowy XI wieku przedstawiająca „Ogień Grecki”.
Broń, która zadała klęskę Rusom podczas kampanii z 1043 roku.

rok 1039:

Torżok, w 1039 roku otrzymał prawa miejskie.

rok 1036:

Pieczyngowie pobici w 1036 roku przez Jarosława Mądrego i wypierani przez Połowców przeszli na teren dolnego Dunaju.

W 1036 roku liropisy opisują obleganie Kijowa przez Pieczyngów. Jarosław Mądry ostatecznie rozbił Pieczyngów i na zawsze odegnał od Kijowa. Główne masy Pieczyngów niedługo potem odeszły na Półwysep Bałkański. Pieczyngowie, którzy zostali, uznali władzę kniazów kijowskich, a potem wymarli. Wraz z innymi niewielkimi plemionami Torków podjęli półosiadły tryb życia nad rzeką Roś (prawy dopływ Dniepru) i od tej pory otrzymali nazwę „czarne kłobuki” za swoje czarne stożkowe czapki. Na cześć zwycięstwa w Kijowie został wybudowany chrzom Świętej Zofii.

[Ogonowska, s. 110]

Jarosław Mądry (żył w latach 978—1054), kniaz kijowski. Od 1036 roku (po śmierci Mścislawa) zaczął panować na całej Rusi. Za jego czasów Księstwo Kijowskie osiągnęło szczyt rozwoju politycznego, znaczenia i potęgi. Wprowadził zasadę senioratu, polegającą na tym, iż dzielnica senioralna (Księstwo Kijowskie) miała przechodzić na każdego następnego seniora dynastii.

W tym czasie spore zmiany zaszły nie tylko w Europie Zachodniej i Bizancjum, ale i w Wielkim Stepie. Muzułmańska propaganda, od IX wieku przenikająca w koczowiska Pieczyngów, robiła swoje. Co prawda, przeciwstawiała się jej propaganda chrześcijan, ale zwolennicy chrześcijaństwa ponieśli klęskę u Pieczyngów, których większość opowiedziała się po stronie islamu. W rezultacie Pieczyngowie stali się najgorszymi wrogami wszystkich krajów chrześcijańskich. W 1036 roku pod nieobecność Jarosława dokonali najazdu na Kijów. Jarosław, który nadszedł z Waregami i nowogrodzianami, uzupełniwszy swe wojsko o oddziały kijowian, wydał Pieczyngom bitwę w miejscu, gdzie obecnie stoi [w Kijowie] Święta Zofia. Bitwa była okrutna i zażarta. Jarosław „ledwo przemógł ku wieczorowi”. Za to klęska Pieczyngów była całkowita i plemię to więcej już nie niepokoiło Rusi [Kijowa]. „A reszta ich jest w rozsypce i do dziś dnia” – napisał kronikarz. [...]

W tym samym czasie na historyczną scenę Europy Wschodniej wyszli Kumani. W połowie XI wieku zajęli prawie całe terytorium obecnego Kazachstanu, przecięli dolny bieg Wołgi i zjawili się w stepach południoworuskich. Niebieskookich, jasnowłosych Kumanów zaczęto na Rusi nazywać Połowcami (od słowa *połowa*, które oznacza przeciętą słomę, mającą odcień matowożółty). [...] [Gumilow, s. 63-64]

rok 1026:

Po wygnaniu Swiatopółka Przekłętego nastąpiła wojna wewnętrzna między Światosławem i jego bratem Mściśławem Tmutarakańskim, w rezultacie czego Kijów i ziemie na zachód od Dniepru otrzymał Jarosław, a Czernihów i ziemie na wschód od Dniepru – Mściśław. Po śmierci Mściśława (1034 rok) władza Jarosława Mądrego rozciągnęła się na wszystkie ziemie brata. [Ogonowskaja, s. 109]

rok 1024:

Zaczynający się w suzdalskiej ziemi głód pociągnął za sobą wieść, że bogaci ludzie ukrywają chleb [tu określenie zboża]. Naród zaczął wdzierać się do dworów bogatych ludzi i zdobywał chleb. Na czele tego powstania stali Wołchwy. Bunt przyoblekł nie tylko socjalne, ale i religijne motywy. Tylko zdecydowana interwencja kniazia Jarosława Mądrego z drużyną uciszyła suzdalski kraj. [Ogonowskaja, s. 109]

Panując w oddalonym od Kijowa południowym mieście [Tmutarakań], Mściśław nigdy nie zapomniał, że jest synem wielkiego ruskiego [kijowskiego] księcia Włodzimierza. Zebrał stepowców, Jasów i Kasogów, wezwał plemię Siewierzan, mieszkających w ziemi siewierskiej na wschód od Czernihowa, i w 1023 roku, połączwszy te siły z judeo-chazarским wojskiem Tmutarakanian, wyruszył szukać „złotego stolca kijowskiego”.

Moment został wybrany dobrze. Jarosław przebywał na północy swego państwa: najpierw musiał odpierać najazd połockiego księcia Briaczysława na Nowogród, a potem uśmierzać ruch wołchwów, którzy wznowili pogański obyczaj składania ofiar z ludzi.

Latopis twierdzi, że Mściśław podszedł pod Kijów, ale kijowianie stanowczo odmówili wpuszczenia do miasta drużyny tmutarakańskiej: żywa była jeszcze pamięć o „czynach” wodza Pesacha i o daninie pobieranej z Rusi [z Kijowa] przez Judeo-Chazarów.

Wojska Mściśława starły się z Waregami powracającego z północy Jarosława w bitwie pod Litwem (1024 rok). Kronikarz opowiada o burzy, jaka się rozpełtała w noc bitwy. Wojowie walczyli przy świetle błyskawic. Z Waregami biło się pospolite ruszenie Siewierzan sojuszników Mściśława. W decydującym momencie, kiedy obie strony były już zmęczone bojem, Mściśław rzucił na wojsko wareskie swoją konnicę, składającą się z Jasów i Kasogów. Waregowie uciekli w rozsypce – książę tmutarakański odniósł zwycięstwo.

Obchodząc rankiem pole bitwy Mściśław wyjątkowo szczerze wyraził swe uczucia. Latopis przytacza tę wypowiedź: „Kto temu nierad? Oto leży Siewierzanin, oto Wareg, a moja drużyna cała”. Zrozumiałe, że sojusznicy Mściśława – Siewierzanie, Jasowie i Kasowie – poczuli się obrażeni. W rezultacie książę-zwycięzca pozostał z małą drużyną Judeo-Chazarów i poprosił pokonanego Jarosława o pokój. Tak więc w Kijowie znowu zasiadł Jarosław, a przy Mściśławie pozostał daleki Tmutarakań i ziemia siewierska (Czernihów). [Gumilow, s. 61-62]

Teodor, książę muromski (Błagowiernyj Fieodor, książę Muromskij), 21 maja/3 czerwca, zmarł w XI wieku, patrz Jarosław, książę muromski. [oprac. Jarosław Charkiewicz - na podstawie www.cerkiew.pl]

ŚWIĘTOPEŁK I WŁADIMIROWICZ (PRZEKŁĘTY)

СВЯТОПОЛК І ВЛАДИМИРОВИЧ (ОКАЯННИЙ)

urodzony około 980 roku [978 lub 979]

zmarł po 1019 roku



kniaź z rodu Ruryka

kniaź Kijowski w latach 1015—1016 i 1018—1019

- jego ojciec: Włodzimierz Wielki – kniaź kijowski w latach 980—1015
- jego matka: Greczynka, żona Jaropełka, zabitego przez Włodzimierza i potem żona Włodzimierza
- jego rodzeństwo
- – Jarosław Mądry – kniaź kijowski w latach 1019—1054
 - – Mścisław – kniaź czernihowski w latach 1024—1036
 - – Borys – zabity przez swego brata Świętopelka
 - – Gleb – zabity przez swego brata Świętopelka
 - – Światosław – zabity przez swego brata Świętopelka
 - – w sumie miał dwunastu braci
 - – Priedisława [wreszcie jakąś siostrę zdołałem ustalić]
 - – była jeszcze siostra Dobrogena (Dobroniega)
 - żona polskiego księcia Kazimierza Odnowiciela
- jego żona: anonimowa córka polskiego króla Bolesława Chrobrego i Emnildy
- jego dzieci:

Światopelk Okajannyj (Przekłęty), najstarszy syn Włodzimierza Świętego (usynowiony przez Włodzimierza Świętego), panował na kijowskim tronie po śmierci Włodzimierza Świętego. Do 1015 roku był kniazem turowskim. Obawiając się, że młodszy bracia będą pretendowali do tronu kijowskiego, postanowił ich usunąć. Z pięciu braci udało mu się zamordować trzech (Światosława, Borisa i Gleba).

Za zabójstwo braci został przyrównany do Kaina i otrzymał przezwanie Przekłety. Z Kijowa został wygnany przez swego brata, Jarosława Mądrego w 1019 roku, dalsze jego losy nie są znane.

Boris i Gleb, synowie kniazia Włodzimierza, zamordowani w 1015 roku przez swojego brata Światopołka Przekłętego w okresie walk wewnętrznych o tron. Byli oni zaskoczeni i niespodzianie zamordowani, chociaż nie zamierzali sprzeciwić się najstarszemu bratu. Ich męczeńska śmierć i podobająca się prawość wzbudziły przeciw Światopołkowi ogólne wzburzenie i wywołały pobożne myśli o porąbanych. Byli to pierwsi ruscy [kijowscy] święci kanonizowani przez Cerkiew w 1072 roku. [Ogonowska, s. 113 i 112]

rok 1019:

W latach 1016—1019 trwała walka Światopołka z Jarosławem o władzę w Kijowie. Siostra nowogrodzkiego kniazia Jarosława, Priedislawa, zawiadomiła brata o śmierci ojca i złodziejstwach Światopołka. Jarosław zwrócił się do nowogrodzkiego wieceu o pomoc i zebrał 40-tysięczne wojsko wliczając nowogrodzian i Waregów i podjął pochód na Kijów. W 1016 roku pod grodem Lubeczem wojsko Jarosława odniosło zwycięstwo nad Światopołkiem, który uciekł po pomoc do Bolesława Chrobrego. Polski król, chcąc odzyskać ziemie zawojowane przez kniazia Włodzimierza I, podjął pochód przeciw Jarosławowi. W 1018 roku w bitwie nad rzeką Bug Rusowie [Kijowianie] ulegli nieprzyjacielowi, Bolesław Chrobry zdołał zdobyć Kijów i na nowo posadził tam Światopołka. Po powrocie Bolesława do Polski, Jarosław znów poszedł na Kijów. W 1019 roku odbyła się bitwa nad rzeką Altą między wojskami Jarosława i Światopołka, którego wsparli Pieczyngowie. Książ Jarosław odniósł zwycięstwo i wygnał Światopołka z Kijowa. [Ogonowska, s. 109]

rok 1018:

W czasie wyprawy kijowskiej w 1018 roku Bolesław Chrobry korzystał z pomocy Pieczyngów.

rok 1015:

Osadzony najpierw w Rostowie Suzdalskim, a potem w Nowogrodzie, był Jarosław już właściwie księciem udziałnym, zobowiązanym tylko do płacenia wysokiej daniny Kijowowi. Samodzielność zawsze sprzyja śmielszym zamierzeniom, toteż po pewnym czasie Jarosław odmówił uiszczania daniny, narażając się oczywiście na konflikt z ojcem [Włodzimierzem], który od razu wszczął przygotowania do wyprawy zbrojnej na Nowogród, lecz umarł w trakcie przygotowań. W nie całkiem jasnych okolicznościach włączył się do tego konfliktu Świętopełk, prawdopodobnie działając na własny rachunek; był zięciem Bolesława Chrobrego i nie jest wykluczone, że właśnie Chrobry namawiał go do wystąpienia przeciw ojcu. Akcja się nie powiodła, Włodzimierz kazał syna i jego żonę uwięzić.

Śmierć Włodzimierza otworzyła bramy tego więzienia i zapoczątkowała kilkuletni okres walk wewnętrznych, w których nie cofano się dosłownie przed niczym. Początkowo triumfował Świętopełk. Z książąt on jeden był w Kijowie, gdy umarł Włodzimierz i potrafił to wykorzystać, przejmując władzę. Chcąc się jak najbardziej umocnić, kazał zabić trzech braci: Borysa, Gleba i Światosława. Historia wynagrodziła dwóch pierwszych zaliczeniem w poczet świętych, a zabójcę – przydomkiem „Przekłety” (Okajannyj). Można przypuszczać, że w zamiarach jego leżało również rozprawienie się z Jarosławem i do starcia rzeczywiście doszło: drużyny obu braci spotkały się w 1016 roku pod Lubeczem (na zachód od Czernihowa). Świętopełk poniósł klęskę i uciekł do Polski. Podkreślić warto, że w drużynie Jarosława walczyli oprócz nowogrodzian także wojownicy warescy, sprowadzeni przez niego poprzednio, w obliczu wyprawy zbrojnej z ojcem.

Dwa lata przebywał Świętopełk na dworze Bolesława Chrobrego, który nie mógł mu udzielić natychmiastowej pomocy, ponieważ Polska toczyła wtedy wojnę z cesarstwem. Dopiero zakończywszy ją w 1018 roku [...] wyprawił się Bolesław z Świętopełkiem na Ruś. Jarosławowi zadano ciężką klęskę w bitwie nad Bugiem, po której musiał uciekać do swego Nowogrodu. Bolesław wkroczył do Kijowa i osadził Świętopełka powtórnie na tronie. Ten drugi triumf też nie trwał zbyt długo, bo powodów do zgody i miłości między teściem i zięciem było coraz mniej. Chrobry zaczął pertraktacje z Jarosławem, a zaniepokojony tym i innymi jeszcze przyczynami Świętopełk sam podburzał ludność do wystąpień przeciw polskim załogom. Ostatecznie Polacy wycofali się z Kijowa. W trakcie odwrotu Chrobry przyłączył znowu do Polski Grody Czerwieńskie.

Świętopełk pozostał ze zbyt słabymi siłami w Kijowie; gdy powtórnie zbliżyły się wojska Jarosława, ratował się ucieczką do Pieczyngów, gdzie jeszcze raz zdołał zebrać siły. O wszystkim rozstrzygnęła ostatecznie krwawa bitwa nad rzeką Altą (Alta na wschód od Kijowa). Pokonany Świętopełk uciekł do Polski, ale już pomocy nie uzyskał i wybrał się z kolei do Czech; innych wiadomości o nim nie mamy. [Bazyłow, t. 1, s. 89-90]

Światopełk energicznie nawiązał kontakty i z Pieczyngami, i z Polakami. Był to chyba pierwszy ruski [kijowski] „okcydentalista”. Na ojca duchowego wybrał sobie biskupa kołobrzeskiego Niemca Reinberna, co skończyło się bardzo źle dla nich obu. Włodzimierz wtrącił i Niemca, i księcia [swojego syna] do lochu, z którego biskup już nie wyszedł.

W nastrojach kijowian nie było jedności. Wśród mieszkańców miasta byli stronnicy i Światopełka, i Jarosława, i Mścisława, przy czym gorący zwolennicy jednego księżątka byli zajadłymi wrogami pozostałych.

Kiedy umarł Włodzimierz, jego ukochanego syna Borysa, wysłanego przez ojca przeciw Pieczyngom, opuściły wojska. Drużyna zostawiła go i wróciła do Kijowa. Borys z kilkoma przyjaciółmi był zupełnie bezbronny. Jednocześnie po śmierci księcia tłum uwolnił z więzienia Światopełka i ogłosił go wielkim księciem. Co się tyczy Nowogrodu, to na krótko przed śmiercią Włodzimierz zbierał wojska w celu spacyfikowania nowogrodzian i swego syna Jarosława.

Tak więc widzimy całkowity rozkład państwa, który mógł się zakończyć tylko wojną. I wojna wybuchła.

Należy wspomnieć, że Nowogród był miastem bogatym, a nowogrodzianie ludźmi dość wojowniczymi. Jednak Jarosław, nie dowierzając im, wezwał najemników – drużynę wareską. Waregowie zadzierali z nowogrodzianami i zaczepiali ich kobiety. W jakiejś bitwie nowogrodzianie zabili kilku Skandynawów. W obronie przed gniewem księcia mieszcianie wysłali na dwór Jarosława parlamentariuszy i zaproponowali wirę (wykup) za zabitych, ale książę rozkazał Waregom pozabijać posłów. W odpowiedzi w mieście wybuchło powstanie. I w tym momencie rzeką Wołchow od strony jeziora Ilmeń przybył goniec z Kijowa z wieścią, że Włodzimierz umarł i władzę zagarnął Światopełk. Nowy książę zabił bezbronnego Borysa i kazał zamordować małego Gleba. Wysłani przez Światopełka ludzie dogonili i zabili Światosława Drewlańskiego – syna Włodzimierza i „Czechini” [Czeszki], który usiłował uciec do ojczyzny matki [do Czech].

Jarosław zrozumiał, że jego los jest przesądzony. Stracił ojca i braci, a teraz groziła mu śmierć z rąk zbirów Światopełka. Jego sytuację pogarszał jeszcze spór z nowogrodzianami. Jarosław postanowił uciekać do Szwecji. I wówczas okazało się, że nowogrodzianie są nie tylko wojowniczy, ale też praktyczni i zdecydowani. Znowu wysłali do księcia posłów, którzy powiedzieli: „Książę! Martwych już nam nie wskrzesić. Pójdziemy dobywać tron kijowski”. Nowogrodzianie w tym przypadku okazali nie tyle szlachetność, ile wyrachowanie. Nowogród przecież musiał co roku wysyłać do Kijowa wielkie podatki. Naturalne więc było dążenie jego mieszkańców do tego, by przynajmniej zmniejszyć tę ciężką daninę.

Nowogrodzkie wojsko z Jarosławem na czele ruszyło z biegiem Dniepru na Kijów. Świętopełk wyszedł im na przeciw z drużyną kijowian i pomocniczymi oddziałami Pieczyngów. Kiedy przeciwnicy spotkali się pod gródkiem Lubecz (1016 rok), była późna jesień. Całkowity brak talentów wojennych Światopełka wyraził się w tym, że książę postawił oddziały kijowian i Pieczyngów po przeciwnych stronach zamierzającego już jeziora. Jarosław zaatakował drużynę kijowską i rozbił ją. Pieczyngowie, oddzieleni od kijowian lodowatą wodą, po prostu nie mogli wkroczyć do walki. Jarosław odniósł zwycięstwo, a Światopełk uciekł do Polski.

Zwycięzcy nowogrodzianie weszli do Kijowa i „popalili cerkwie” jak pisze kronikarz. Wnioskujemy z tego, że założenia ideowe poczynań Jarosława, jego program sprowadzał się do przywrócenia pogaństwa. Chrystianizacja Kijowa była już jednak zbyt ugruntowana. Nikt nie chciał przywrócenia kultu Peruna. Dlatego też Jarosław czuł się i w swojej stolicy bardzo niepewnie.

W 1018 roku rozdzwinki między stronnictwami pogan [a więc jednak byli zwolennicy pogaństwa w Kijowie] i chrześcijan pogłębiły się. Wykorzystali to Bolesław Chrobry i zbiegły Światopełk. Polskie wojsko ruszyło na Kijów, żeby, jak twierdzili Polacy, uwolnić chrześcijan spod władzy złych pogan.

Bolesław i Jarosław spotkali się nad Bugiem. Ich wojska dzieliła rzeka. Zgodnie z obyczajem tych czasów przeciwnicy wykrzykiwali do siebie przez rzekę obelgi. I kiedy jakiś dowcipniś-nowogrodzianin zawołał, że przebiję „kołem tłuste brzuch” Bolesława, władca polski, rzeczywiście mężczyzna otyły, straszliwie się obraził. Rozwścieczony rzucił się na koniu do wody. W ślad za swoim królem polscy rycerze sforsowali rzekę i... całkowicie rozgromili nowogrodzian. Drużyna Jarosława uciekła, rozjuszeni jeźdźcy polscy rąbali uciekających. Sam Jarosław z czterema towarzyszami umknął do Kijowa.

Ale na kijowian nie miał co liczyć, a Polacy i stronnicy Światopełka podchodzili coraz bliżej. Jarosław przekradł się do Nowogrodu i znów zaczął przygotowywać łodzie do ucieczki do Szwecji. I znów powstrzymali go nowogrodzianie. „Porąbali” łodzie, obiecując zebrać pieniądze i wojsko na nową wyprawę.

Tymczasem Polacy zajęli Kijów: na „złotym stolcu kijowskim” zasiadł Światopełk. Cudzoziemskich wojów umieszczono w domach kijowian i okolicznych wsiach. I natychmiast zaczęły się konflikty z miejscową ludnością. Dosłownie w ciągu kilku nocy wyrżnięto mnóstwo Polaków. Okazało się, że lud może dokonać o wiele więcej niż książ i drużyna. Bolesław świetnie to zrozumiał i uprowadził swych wojów do Polski, pozostawiając w Kijowie Świętopełka.

Jarosław z nowogrodzianami, a raczej nowogrodzianie z Jarosławem, znów wyruszyli na Kijów. Starli się ze Światopełkiem, który, niezbyt licząc na kijowian po historii z Polakami, znów wezwał na pomoc Pieczyngów. Pieczyngowie nie pomogli, a Światopełk, przezwany Przekłętym, uciekł na zachód i wkrótce zmarł, jakoby od wyrzutów sumienia za niewinnie zamordowanych braci Borysa i Gleba. [Gumiłow, s. 57-60]

wiek XI:

Rostów, Rostow, Rostow Jarosławski w XI wieku włączony do kniazistwa włodzirowsko-suzdałskiego, siedziba biskupstwa.

Estonia. W późniejszych latach rozwojowi tych ziem sprzyjało korzystne położenie na ważnym szlaku handlowym, łączącym kraje skandynawskie i Ruś. W X i XI wieku obszar dzisiejszej Estonii znajdował się pod wpływem Rusi, w XIII wieku był opanowany przez Duńczyków i Niemców, którzy osiedlili tu Zakon Kawalerów Mieczowych.

Uzbekistan, Uzbekiston. W końcu X wieku ziemie te podbiły plemiona tureckie, w XI wieku przeszły pod zwierzchnictwo Seldżuków.

Turkmenistan, Türkmenistan. W XI wieku Turkmenistan został podbity przez Oguzów (którzy stali się jednym z głównych składników etnicznych kształtujących naród turkmeński) i wcielony do państwa seldżuckiego (Seldżuchy).

Gruzja w IX—XI wieku zjednoczenie Gruzji przez dynastię Bagratydów.

Azerbejdżan, Azerbajdżan, w XI wieku podbity przez Turków seldżuckich.

Rozwój Azerbejdżanu został zahamowany w XI wieku na skutek podboju przez Turków seldżuckich.

Armenia, Hajastan, po okresie niezależności w IX i X wieku zagarnięta została w XI wieku przez Seldżuków.

Połowcy, Kumani, lud turecki, należący do zachodniego odłamu Kipczaków. W połowie XI wieku zajęli stepy nad Morzem Czarnym, wypierając Pieczyngów. Byli koczownikami i pasterzami, a dochodów dostarczały im także wyprawy łupieskie (na Bizancjum, Bułgarię, Księstwo Kijowskie, Polskę, Węgry).

Karelia. W I tysiącleciu n.e. ustrój rodowy (świadectwem jest epos *Kalevala*).

Od XI wieku Nowogród narzucał Karelii zwierzchnictwo.

Arkadiusz Wiaziemski i Nowotorski, mnich (Prepodobnyj Arkadij Wiaziemskij i Nowotorzskij), 14/27 sierpnia i 13/26 grudnia. Żył w XI wieku. Był najbliższym uczniem patrz świętego Efrema Nowotorskiego, archimandryty Monasteru świętych Borysa i Gleba w Diecezji Twerskiej. We wszystkim naśladował swego mistrza, stając się, podobnie jak on, być wzorem czystości cielesnej i doskonałości duchowej. Zmarł w XI wieku. Jego relikwie spoczęły pod posadzką rodzimego monasteru. Święty wyobrażany jest w sposób nietypowy: jako młodzieniec w habitach mnicha wielkiej schimy. Ma długie włosy, pozbawiony jest brody, a ręce ma złożone w modlitewnym geście. Niekiedy kieruje je ku „Chrystusowi w obłoku”. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]



święty Borys i święty Gleb

Borys, książę, męczennik (Muczenik, błagowiernyj książę Borys), 2/15 maja (rocznica przeniesienia relikwii w 1072 roku i 1115 roku) i 24 lipca/6 sierpnia, świętego Gleba również 5/18 września. Książę Borys oraz jego brat Gleb byli synami patrz świętego księcia Włodzimierza i pochodzącej z Bułgarii bliżej nieznaanej chrześcijanki. Podczas chrztu otrzymali imiona Roman i Dawid. Obaj cechowali się wielką dobrocią, miłowali się wzajemnie, a książę Borys szczególnie lubił śpiew cerkiewny. Jeszcze za życia książę Włodzimierz obdarował synów kniaziestwami: Borysa – Rostowskim, a Gleba – Muromskim. Obaj dokładali wszelkich starań, aby jak najszerzej rozpowszechnić tam wiarę chrześcijańską. Gdy zmarł Włodzimierz, Księstwo objął we władanie jego pasierb – Świętopełk, który w obawie przed roszczeniami Borysa i Gleba do tronu ojcowskiego, postanowił doprowadzić do ich śmierci. Święci bracia domyślali się tego, lecz nie chcieli prowadzić wojen między sobą i zdali się na wolę Bożą. Książę Borys został zabity przez wysłanników księcia Świętopełka 24 lipca 1015 roku, gdy przebywał wraz ze swą drużyną poza stolicą kniaziestwa. Gdy do Świętopełka dostarczono oddychającego jeszcze brata, rozkazał go dobić. Tego samego roku, 5 września, został podstępnie zabity książę Gleb, zwabiony przez brata-zabójcę jakoby do ciężko chorego ojca. Za panowania księcia Jarosława Mądrego, pięć lat po śmierci męczenników, ich ciała odnaleziono i z honorami pożrebrano w Wyszhorodzie. Później przeniesiono je do Kijowa. W 1240 roku podczas najazdu tatarskiego zostały ukryte w nieznanym miejscu i później nie odnaleziono. Książęta Borys i Gleb są orędownikami przy wielu chorobach. Wierni kierują do nich też modlitwy prosząc o uchronienie od walk wewnętrznych, ataku wroga, wzywają, aby pomogli złagodzić serca walczących ze sobą stron i zawrzeć pokój. Są również wstawnikami u Boga za dobre plony. Największym kultem darzą ich Rosjanie. Święci Borys i Gleb zawsze przedstawiani są razem. Borys jako mężczyzna w średnim wieku z niewielkim zarostem lub krótką brodą, Gleb jako młodzieniec z długimi, spadającymi na ramiona włosami i bez brody. Obaj mają na sobie książęce czapy, szaty przykryte czerwonymi płaszczami, krzyże w prawicach i miecze u nóg. Niekiedy ukazywali są na koniach (Borys na czarnym, Gleb na białym) z pikami zamiast mieczy lub w scenie przeniesienia ich relikwii.

Gleb, książę, męczennik (Muczenik, błagowiernyj książę Gleb), 2/15 maja (rocznica przeniesienia relikwii w 1072 i 1115 r.), 24 lipca/6 sierpnia i 5/18 września (rocznica śmierci), zm. 1015 r., patrz Borys, książę, męczennik.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]



Grody Czerwińskie za Bolesława Chrobrego.

WŁODZIMIERZ I ŚWIATOSŁAWICZ WIELKI – ŚWIĘTY

ВЛАДИМИР І СВЯТОСЛАВИЧ

urodzony około 958 roku [960?]

zmarł 15 lipca 1015 roku



kniaź z rodu Ruryka

kniaź kijowski w latach 980—1015

- jego ojciec: Światosław – kniaź kijowski w latach 945—957
- jego matka: ■ – Olga – księżna kijowska w latach 945—957 – regentka
■ – [według Bratkowskiego, s. 284: jego matką była niewolnica, Lubeczanka, Małusza, nałożnica Światosława, nie żona, była klucznicą jego babki, Olgi]
- jego rodzeństwo ■ – Oleg – kniaź na ziemi Drewlan
– zabity przez swego brata, Jaropełka
■ – Jaropełk – kniaź Kijowski
– zabity przez swego brata, Włodzimierza Świętego
- jego żony: ■ – Szwedka Rogneda połocka – matka kilkorga jego dzieci, w tym Izjasław i Jarosław
■ – Anna Bułgarska, siostra przyszłego cesarza bizantyjskiego, matka Borysa i Gleba
■ – poza tymi miał ponoć jeszcze wiele żon – zarówno w czasach pogańskich jak i potem
- jego dzieci: miał dwunastu synów, w tym
■ – Jarosław z matki Szwedki Rognedy połockiej
■ – Izjasław z matki Szwedki Rognedy połockiej
■ – Świętopełk z wdowy po swoim bracie Jaropełku
■ – Borys z Anną Bułgarką
■ – Gleb z Anną Bułgarką
■ – Mścisław – kniaź w Tmutarakaniu
■ – Światosław



Włodimir, syn kniazia Swiatopołka, urodzony przez klucznicę Małuszę. Był wybrany przez nowogrodzian na kniazienie. Po zamordowaniu z jego rozkazu starszego brata Jaropołka, zaczął rządzić w Kijowie (lata 980—1015). Ożenił się z żoną Jaropołka Rognedą, a później – z Anną Bizantyjską. Zjednoczył ostatecznie wschodniosłowiańskie plemiona. Nawrócił Ruś [Wielkie Księstwo Kijowskie] na chrześcijaństwo. Główną zasługą Włodimira było skupienie ogromnej dzierżawy ziem pod swoją władzą, stworzenie mocnego systemu obronnego w postaci twierdz na krańcowych południowych rubieżach. W ruskich [kijowskich] podaniach i bylinach Włodimir jest wymieniany z przezwaniami „Piękne Słoneczko”, chociaż niektórzy historycy i literaturoznawcy uważają, że „Piękne Słoneczko” to łączny obraz Włodzimierza Świętego i Włodzimierza Monomacha. [Ogonowskaja, s. 92]

Włodzimierz, wielki książę, równy apostołom (Rawnoapostolnyj wielikij książę Władimir), 15/28 lipca. Był synem księcia Światosława i wnukiem patrz świętej księżnej Olgi, ochrzczonej w Konstantynopolu między 954 i 957 r. Urodził się około 960 roku. Wychowywała go babka. Włodzimierz miał zaledwie dziewiętnaście lat, gdy zaproszono go na tron książęcy Wielkiego Nowogrodu. Znalazł jednak przeciwnika w swym bracie. Udał się do Skandynawii, skąd powrócił na czele rycerzy. W 978 roku odbił z rąk brata Nowogród, a po jego śmierci w 980 roku został również wielkim księciem kijowskim. Władca był człowiekiem mądrym i odważnym. Gdy w 980 roku wstępował na tron był rządym władzy, lubiącym wojny i kobiety poganinem. W tym czasie dwór książęcy zaczęły odwiedzać liczne poselstwa religijne, proponujące księciu przyjęcie ich wiary. Włodzimierz postanowił wysłać do różnych krajów swych posłów, aby na miejscu przekonali się, która wiara jest najlepsza. Zdecydował się na wiarę grecką, tj. prawosławną, której nabożeństwem zafascynowani byli przebywający w Konstantynopolu wysłannicy. W 988 roku książę Włodzimierz nad brzegiem Morza Czarnego w miejscowości Cherson przyjął chrzest święty i otrzymał imię Wasyl (Bazyli). Pojął też za żonę grecką księżniczkę Annę, po czym udał się do Kijowa, gdzie greccy duchowni ochrzcili mieszkańców stolicy. Książę, zmieniawszy się nie do poznania, zaczął budować prawosławne świątynie, opiekować się biednymi, unikać wojen oraz szerzyć wiarę prawosławną w granicach swego ksiąziestwa i poza nimi. Zmarł 15 lipca 1015 roku. Został pochowany w Kijowie. W 1635 roku okazało się, że jego ciało nie uległo rozkładowi. Z ----uwagi na zasługi w propagowaniu chrześcijańskiej wiary święty Włodzimierz, podobnie jak jego babkę – świętą Olgę, Cerkiew prawosławna nazwała go „równym apostołom”. Jego kult ma charakter powszechny. Uważany jest za patrona osób niewidomych i chorych na oczy. W ikonografii święty przedstawiany jest w czerwonych książęcych szatach, przetykanych złotymi wzorami, z koroną na głowie. Jest starszym mężczyzną z jasnokasztanowymi, przypruszonymi siwizną, kędzierzawymi włosami i niedługą, składającą się z kilku kosmyków brodą. W prawej dłoni trzyma krzyż (na niektórych ikonach przybierający dość duże rozmiary), u lewej u nogi miecz. Niekiedy przedstawiany jest ze zwojem w ręce, zawierającym modlitwę za nowo ochrzczonego lud.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytaty na podstawie www.cerkiew.pl]

Anna Bizantyjska (żyła w latach 963—1011), siostra imperatora Wasilija II i żona Władimira Chrzcziciela. Przywiozła na Ruś [do Kijowa] pierwszą bibliotekę, w której, według uczonych, mogła być pełna Biblia i księgi „ojców cerkwi”, historyczne opracowania bizantyjskich i rzymskich autorów, w tej liczbie Tita Liwija i Prokopija Kiesarijskiego [Prokopa Cezarejskiego?], wiele greckiej twórczości – literatury i poezji (od Homera do Ioanna Geometra).

Rogneda, zmarła w 1000 roku, córka połockiego księcia Rogwołda. Po powrocie do Nowogrodu z wareską drużyną książę Władimir wyruszył pochodem na Kijów przeciw Jaropołkowi. Obaj bracia szukali sojuszników w wojnie jeden przeciw drugiemu i dlatego obaj swatali się z córką połockiego księcia Rogwołda. Rogneda wybrała Jaropołka, oświadczając, że „nie chce za męża syna niewolnicy”. Władimir napadł na Połock, zabił Rogwołda i na siłę ożenił się z jego córką. Później Władimir ochrzcił się i ożenił się z Anną Bizantyjską.

[Ogonowskaja, s. 92-93]

Włodzimierz Wielki – Święty. Na pierwszy przydomek książę ten w przekroju całego swojego panowania jak najbardziej zasłużył; co do świętości, można by tę i ową wątpliwość wysunąć, chociaż głównie do pogańskiego okresu jego życia, kiedy to raczej trudno zasłużyć na aureolę. Obciąża go nie tylko bratobójstwo, aczkolwiek niedokonane własnoręcznie. Włodzimierz żył w wielożeństwie, co u pogańskiego księcia nie dziwi; trzeba jednak dodać, że wziął i żonę zamordowanego [przez siebie] Jaropelka. Także w zdobytym przez siebie Połocku nie okazał wstrzeźliwości, siłą włączając do liczby swoich żon córkę tamtejszego księcia, Rognedę, przy czym na jego rozkaz wymordowana została cała jej rodzina, łącznie z ojcem i dwoma braćmi.

[Bazyłow, t.1, s. 87]

rok 1015:

Tuż przed śmiercią, w 1015 roku Włodzimierz zetknął się z trudnym problemem zarządzania podbitymi ziemiami. Własnych wojsk wystarczyło na to, by odnosić kolejne zwycięstwa, ale brakowało ich wyraźnie do tego, by utrzymać w posłuszeństwie wszystkie ziemie Państwa Kijowskiego. Nowogród, Połock, Ruś Czerwona i nawet Ruś północno-wschodnia [co to było? ... bo że nie była to żadna Ruś, to pewnie] przez cały czas usiłowały oddzielić się od Kijowa. Posyłanie za każdym razem wojewodów, by uśmierzyli bunt, było sposobem ryzykownym i niepewnym. Wojewoda mógł się okazać pretendentem do miejscowego tronu książęcego i oderwać się wraz z poddanyymi, którzy byli po jego stronie. Dlatego też za rządów Włodzimierza powstał – a później, za Jarosława, okrzepł – system rozdawania udziałów najbliższym krewnym, najczęściej synom.

Wielki książę kijowski Włodzimierz miał dwunastu synów. Wymieńmy tylko tych, którzy wzięli udział w późniejszych wydarzeniach. Syn Włodzimierza i Rognedy, Jarosław, panował w Nowogrodzie, jego brat Mścisław w Tmutarakanii. Ukochanymi dziećmi Włodzimierza byli synowie, których miał z Bułgarką: Borys i mały Gleb. Swego najstarszego syna i prawnego następcy Światopełka Włodzimierz nienawidził. Światopełka nazywano „synem dwóch ojców”, jako że Włodzimierz wziął do niewoli i poślubił jego matkę-Greczynkę, kiedy była w ciąży z zabitym przez Włodzimierza księciem Jaropełkiem. [Gumilow, s. 57]

rok 1014:

W 1014 roku syn księcia Władimira, Jarosław, nowogrodzki książę, odmówił przysyłania z Nowogrodu daniny ojcu – dwóch tysięcy grzywien [do dziś moneta ukraińska]. Władimir zaczął przygotowania do pochodu, aby ukarać niepokornego syna, jednak śmierć wielkiego księcia nie pozwoliła zrealizować tego zamysłu. [Ogonowska, s. 109]

rok 1000:

Normanowie około 1000 roku odkryli Grenlandię i dotarli do Ameryki (wybrzeże Labradoru). Normanowie szwedzcy, tzw. Waregowie, dotarli na Ruś przez Zatokę Fińską i Ryską oraz na ziemie pozostające pod panowaniem bizantyjskim i arabskim. Od normańskiego wodza Ruryka wywodzi się niekiedy rodowód rosyjskiej dynastii Rurykowiczów.

rok 999:

Tadżykistan, Todżykiston. W IX—X wieku w Azji Środkowej powstało pierwsze samodzielne państwo tadżyckie – Samanidów ze stolicą w Bucharze. W okresie ich panowania ostatecznie uformowała się odrębność narodu Tadżyków. Po upadku dynastii Samanidów (999 rok) Tadżykistan podlegał kolejno władzy: Karachanidów, Ghaznawidów, Ghurydów, Seldżuków, Karakitajów i szacha Chorezmu.

rok 992:

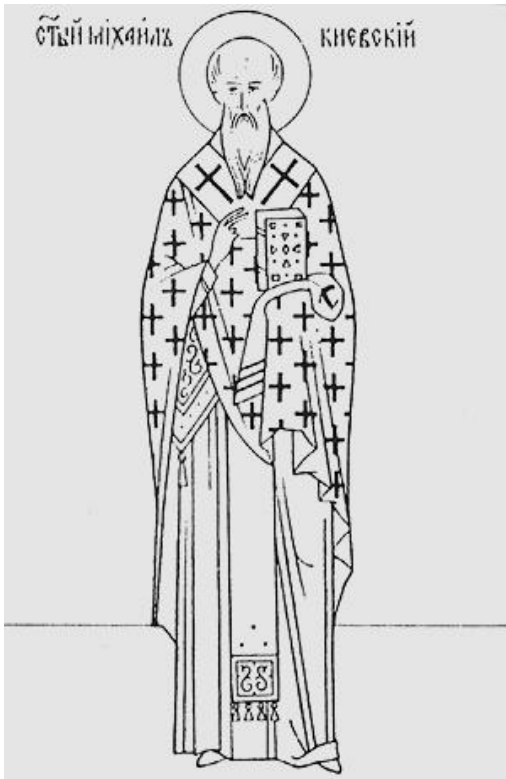
W roku 992 nastąpiło przyłączenie do Rusi [do Wielkiego Kniaziostwa Kijowskiego] ziem Białych Chorwatów, ziem po obu stronach Karpat. [Ogonowska, s. 91]

rok 990:

W latach 988—990 nastąpiło przyjęcie chrześcijaństwa na terytorium Staroruskiego Państwa [należy sprostować: na terytorium Wielkiego Kniaziostwa Kijowskiego]. Wróciwszy z korsuńskiego pochodu do Kijowa, książę Władimir nakazał zniszczyć „kumirow [bałwany, bożki]” wszystkich słowińskich bogów w swoim dworze. Peruna, głównego z nich, przywiązali do końskiego ogona, bili trzcinią i zrzucili z góry do Dniepru. Zaczęło się nawrócenie mieszkańców Kijowa, czyli całej Rusi [czyli całego Wielkiego Kniaziostwa Kijowskiego] na chrześcijaństwo. Aktywny udział w chrzcie mieli bizantyjscy księża i książęta arystokracja. Chrzcili oni naród Kijowa na brzegach Dniepru i jego dopływu Poczajny.

Według podania, nowa wiara rozprzestrzeniła się szybko, jednak listy obwieszczają, że nowogrodzian chrzczono w 991 roku przy pomocy drużyny z Kijowa. Pierwsi dwaj episkopowie, Fedor i Ilarion (XI wiek), niczego nie mogli zrobić ze Słowianami rostowskimi; sprzeciwiali się chrzczeniu mieszkańcy Muroma, a także nawracani na chrześcijaństwo ludzie często zachowywali wiarę w dawnych bogów. W Kijowie zaczął egzystować metropolita, wyznaczony przez konstantynopolskiego patriarchę. Jemu podlegali episkopowie. Zaczęło się budowanie cerkwi i monasterów. Wraz z chrześcijaństwem na Ruś [do Kijowa] przyszło pismo, umiejętność czytania i pisania, a z tym książkowe przekazy. Wraz z pobożnymi księgami przybyłymi z Bułgarii, która przyjęła chrześcijaństwo 120 lat wcześniej, przeniknął i pierwotny ogólnosłowiański język literacki. [Jakim językiem posługiwali się wcześniej w Kijowie?] Powstawały szkoły z nauczającymi księżmi, pojawili się księgarze, którzy zbierali, tłumaczyli i przepisywali księgi.

Do cerkwi zaczęły należeć majątki ziemskie. Przyjęcie chrześcijańskiego prawosławia dla dawnej Rusi [przecież nie było jeszcze prawosławia, gdyż nie było jeszcze schizmy, tak jak i nie było „dawnej Rusi”] w pierwszej kolejności oznaczało wejście do kręgu chrześcijańskich państw, otwierało drogę do politycznych kontaktów z Europą. Pojawiająca się na Rusi [w Kijowie] Cerkiew [Kościół grecko katolicki] jednoczyła chrześcijan w cerkiewną wspólnotę, dawała jednoczącą podstawę duchową. [Kościół katolicki] Cerkiew przyczyniła się do stabilizacji społeczeństwa, potępiała socjalne protesty, bunt i powstania, a także niezmiernie nagromadzenie bogactw i ucisk pracujących. [Z jakim skutkiem?] Książ i jego drużyna uzyskali tytuł do jednoczenia [piszmy: do podboju] ziem dla Staroruskiego państwa. Proces takiej chrystianizacji rozciągnął się na dwieście lat. [Ogonowskaja, s. 91]



Michał, metropolita kijowski (Swiatitiel Michaił, pierwszy mitropolit Kijewskij), 30 września/13 października. Był mnichem bliżej nieznanego pochodzenia. Według jednych był Syryjczykiem, według innych Bułgarem, inni twierdzili, że był Serbem lub Grekiem. Na Ruś przybył na prośbę patrz świętego księcia Włodzimierza, przysłany przez patriarchę konstantynopolitańskiego dla szerzenia tam wiary chrześcijańskiej. Mianowany pierwszy metropolitą kijowskim Michał prowadził działalność iście apostołską. Wraz z przybyłymi z nim z Grecji duchownymi, położył znaczne zasługi w szerzeniu Słowa Bożego na Rusi. Chrzczył i nauczał miejscowy lud, walczył z pogaństwem. Równocześnie wspierał budowę prawosławnych świątyń i obsadzał powstające parafie doświadczonymi duchownymi. Podczas swych licznych podróży dotarł też do Rostowa i Nowogrodu. Metropolita Michał charakteryzował się niezłomnością w działaniu i ojcowską miłością do ludu.

Miał też nieprzeciętne cechy charakteru. Był niezwykle pokorny i dobrotliwy. Zmarł w 992 roku. Pochowano go w kijowskiej Dziesięcinej cerkwi. Stąd jego relikwie przeniesiono do cerkwi Przenajświętszej Bogarodzicy, a w 1730 roku spoczęły w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej. Na ikonach święty przedstawiany jest jako siwobrody, łysiejący, stary człowiek w liturgicznych szatach biskupich, a niekiedy również w mitrze. Najczęściej prawą dłonią błogosławi, a w lewej trzyma Ewangelię. Na niektórych wizerunkach jako atrybut posiada odróżniające go od innych świętych biskupów przygotowane do udzielenia błogosławieństwa dikeirony i trikeriony [?]. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 988:

Jak podają lietopisy, w 986 roku do Włodzimierza przyszli nadwołżańscy Bułgarzy, którzy wychwalali mahometaństwo; potem przyszli Niemcy – katolicy od papieża rzymskiego, potem chazarscy Żydzi z przesłaniem swojej wiary, a nawet grecki uczone filozof z prawosławnymi naukami. [Przecież jeszcze nie było podziału na Kościół Katolicki i Cerkiew Prawosławną]. Włodzimierz uważnie wszystkich wysłuchał, a w 987 roku wysłał swoich posłów do różnych krajów w celu zapoznania się z różnymi religiami i księżmi. Wracający posłowie opowiedzieli o tym, co zobaczyli. Mahometaństwo Włodzimierz odrzucił z powodu skromnych chramów, smętnych, zafrasowanych twarzy, zakazowi picia wina, obrządku obrzezania; katolickie obrzędy wydały mu się zbyt skromnymi; żydowską religię on odrzucił, mówiąc, że u samych Żydów nie ma do tej pory Ziemi Obiecanej. Książ wybrał chrześcijaństwo w kształcie bizantyjskiego prawosławia [Ale nie było jeszcze schizmy, więc nie było jeszcze prawosławia].

Istnieją liczne wersje o chrzcie samego księcia Włodzimierza. Jedni uważają, że on ochrzcił się w Kijowie; inni określają miejsce chrztu jako gród Wasiliew położony w odległości 35 wiorst od Kijowa; jeszcze inni wskazują, że przyjął on chrzest na Krymie w greckim grodzie Korsuń.

W 988 roku książ Włodzimierz zawarł wojenny sojusz z Bizancjum. Według greckich i arabskich przekazów, w 988 roku w Bizantyjskim Imperium wybuchło powstanie pod przewodnictwem pułkownika Wardy Foki [Warda Foka]. Greckie władze, nie rozporządzające siłami, zwróciło się o pomoc do kijowskiego księcia Włodzimierza. W 987 roku został zawarty sojusz, w myśl którego książ Włodzimierz zobowiązał się posłać swoje wojska na pomoc Bizancjum, za co otrzymał rękę greckiej carewny Anny, a sam zobowiązał się przyjąć chrześcijaństwo.

Dzięki włączeniu się Włodzimierza, bunt w Konstantynopolu został stłumiony, a Warda Foka zginął. Jednak po zwycięstwie bizantyjscy nie wypełnili swojego zobowiązania. Wówczas książę Włodzimierz rozpoczął wojnę z Grekami, zdobył Korsuń i żądał wypełnienia umowy przez Greków. Sam przyjął chrześcijaństwo i w 989 roku otrzymał za żonę carewnę Annę.

[Ogonowska, s. 90]



Chrzest Włodzimierza Światosławowicza i jego drużowników.
Miniatura z Kodeksu Radziwiłłowskiego.

W 981 roku Włodzimierz przyłączył do swego państwa Grody Czerwieńskie, pozostające pod władzą księcia polskiego (Mieszka I). Zaczęły się wtedy lata nieustannych wypraw, prowadzonych z wielkim impetem: przeciw Wiatyczom, w 983 roku przeciw prusko-litewskim Jaćwingom, potem jeszcze przeciw Radymiczom; ponadto stale walczone z Pieczyngami. Walki z Wiatyczami i Radymiczami świadczą wyraźnie, że nie zostały do końca przewyciężone różnice plemienne.

Najważniejszym i bezspornie przełomowym wydarzeniem w okresie rządów Włodzimierza był chrzest Rusi [Kijowa] w 988 roku. Formy państwowe i system prawa książęcego rozwijały się już od stu lat z górami w skali bardzo odbiegającej od struktury dawnych związków plemiennych. Ruś Kijowska [Wielkie Księstwo Kijowskie] była państwem wczesnofeudalnym, w którym spośród bliskich księciu dostojników kształtowała się klasa panująca, klasa ówczesnych posiadaczy, zmierną do uzależnienia od siebie pozostałej ludności. Nowe stosunki wymagały więzi utrwalającej; autorytet władzy państwowej nie mógł się wiecznie opierać tylko na sile drużyny, potrzebna była aktywna ideologia.

Wierzenia pogańskie, raczej zresztą w całej Słowiańszczyźnie dość prymitywne i mało konkretne, nie nadawały się w nowym układzie do niczego, stawały się zupełnie bezużyteczne. Tym bardziej, że istniały szerokie możliwości porównań, przede wszystkim z chrystianizmem, religią na Rusi już znaną, a jak świadczy przykład Olgi – czasem też wcielaną w życie. Religia chrześcijańska mogła umocnić autorytet władcy i podstawy systemu, dając mu bezcenną w ówczesnej rzeczywistości sankcję. Nie do odrzucenia były również perspektywy polityczne – ułatwione możliwości zawierania ściślejszych związków z innymi krajami. Całokształt tych czynników działał nieuchronnie i coraz szybciej, toteż już po ośmiu latach panowania Włodzimierz zdobył się na decyzję, mocno przyspieszoną momentami natury politycznej.

W połowie lat osiemdziesiątych X wieku Bizancjum przechodziło bardzo ciężkie chwile. Trudno było podołać napierającym od północy Bułgarom, prócz tego toczyły się zaciekle walki wewnętrzne, występowała pretensja do tronu, w ogniu rebelii znalazła się cała Mała Azja. Prawowity cesarz, Bazyl II, zwany później Bułgarobójcą, zwrócił się do Włodzimierza kijowskiego z prośbą o pomoc. Włodzimierz obiecał jej udzielić, pod warunkiem zawarcia sojuszu i małżeństwa z siostrą cesarza, Anną; Ruś [Kijów] miała przyjąć chrzest – związek księżniczki bizantyjskiej z poganinem nie wchodził w rachubę, choćby cesarstwo miała spotkać całkowita katastrofa.

Po osiągnięciu porozumienia sześciotysięczna drużyna Włodzimierza, złożona z Waregów i Rusów [Szwedów?], przybyła do Bizancjum i na polach bitwy walnie przyczyniła się do rozstrzygnięcia konfliktów na korzyść cesarza. Triumfatorzy łatwo zapominają o poprzednich przyrzeczeniach; [...] nie chciano już spełnić warunku dotyczącego małżeństwa. Wówczas wojska Włodzimierza ruszyły na Krym i zdobyły Chersonesz [Korsun] – należący do Bizancjum gród w południowej części półwyspu. Wtedy cesarstwo dopełniło wszystkich warunków: małżeństwo stało się faktem, Ruś [?] przyjęła chrzest, poczynając od księcia i jego najbliższego otoczenia; potem przyszła kolej na Kijów i pozostałe dzielnice. Cały proces w sensie choćby przeprowadzenia zewnętrznych obrzędów, musiał trwać pewien czas [...]

Nie może ulegać wątpliwości, że przyjęcie nowej religii spotykało się mimo wszystko z dużymi oporami. Nowym formom kultu poddawano się z obawy przed represjami, ale prosty lud tak prędko starych wierzeń i obrzędów nie porzucił, a w bardziej oddalonych prowincjach państwa utrzymywały się one jeszcze długo [kilkaset lat]. Dostojnicy i członkowie drużyn wojskowych nie mieli oczywiście żadnych, czy też prawie żadnych oporów. Przyjęcie chrztu miało oznaczać bliższe powiązania z Bizancjum, i to zarówno religijne, jak i kulturalne i polityczne. Przybywali na Ruś greccy duchowni, przywożono księgi liturgiczne greckie, przepisywano na miejscu słowiańskie; zaczęto budować – była to już sprawa głównie książąt – cerkwie i klasztory, na ogół hojnie wyposażane. [...]

Idąc śladami ojca, [Włodzimierz] przekazywał swoim synom najważniejsze grody w państwie i dlatego jeszcze za życia spotkały go wielkie kłopoty. Z różnych żon miał wielu synów – już się ich historycy dokładnie nie doliczą; na szczęście, musiał się ustatkować po małżeństwie z Anną bizantyjską i wszystkie poprzednie żony odesłać. Najstarszym synem Włodzimierza był prawdopodobnie albo Izaśław, albo Jarosław, obaj z matki Rognedy połockiej; z wdową po swoim bracie Jaropełku miał Włodzimierz syna Świętopełka, z Anną Borysa i Gleba, a oprócz tego byli jeszcze inni, np. Mścisław i mniej znany Światosław. Z zacieklej walk, jakie wywiązały się po śmierci Włodzimierza, wyszedł zwycięsko Jarosław, największa indywidualność wśród wymienionych. [Bazyłow, t. 1, s. 87-89]



Chrzest Włodzimierza, obraz z katedry św. Włodzimierza w Kijowie.

rok 986:

Próba Kijowa przyłączenia Wielkiego Bułgaru, leżącego nad brzegiem Wołgi (nieдалeko dzisiejszego Kazania) spełzyła na niczym. Notując nieudaną wyprawę Włodzimierza i Dobryni (985 rok) kronikarz stwierdził powściągliwie, że od tych, którzy noszą buty, daniny się nie uzyska, należy szukać tych, co noszą łapcie. Tak więc na tym polu poczynania Włodzimierza skończyły się niepowodzeniem.

Udała się natomiast inna operacja. Tylko w dziele Jakuba Mnicha wspomina się o zdobyciu Tmutarakania, gdzie żyły jeszcze niedobitki Judeo-Chazarów. Ale i w tej pracy tylko jednym zdaniem napomyka się o wyprawie, w czasie której wojska ruskie [kijowskie] zupełnie swobodnie przeszły od Kijowa przez północny Kaukaz wzdłuż Tereku do Morza Kaspijskiego (986 rok). Tmutarakań stał się jednym z ruskich [kijowskich] miast i otrzymał go jako udział syn Włodzimierza, Mścisław.

Mścisława posadzono na książęcym tronie Tmutarakania, gdy liczył sobie sześć lat. Tak więc i tutaj, jak w przypadku Jaropelka, Włodzimierza i Olega, imię książce wykorzystywali kronikarze nie jako imię rzeczywistego władcy, lecz jako szyld, symbol, oznaczający istnienie politycznych ugrupowań. [...]

Korsuń (po grecku Chersonesz), położony niedaleko obecnego Sewastopola, miał świetne umocnienia, które uratowały niemało chrześcijan [...] W zdobyciu tego miasta pomogła Włodzimierzowi zdrada korsuńskiego popa [...]. Zdrajca posłał do obozu Rusów [a może to jednak byli szwedzcy Rusowie?] list na strzale. Powiadał w nim, któredy przebiegają rury, dostarczające do oblężonego miasta wodę pitną. Włodzimierz zniszczył wodociąg i pragnienie zmusiło korsunian do poddania się. Ale nie zdołał Włodzimierz utrzymać się na Krymie. Wziął za żonę grecką księżniczkę, oddał Korsuń Bizantyjczykom i wycofał się. [Gumilow, s. 50-52]

rok 984:

Kijowski książę Włodzimierz podejmował częste pochody na sąsiadów. Polski król Mieczysław [Mieszko I] zmuszony był w 981 roku oddać Włodzimierzowi Ruś Czerwoną (Zachodnia Ukraina) – grody Czerwieńskie, Przemysł i inne. Następnie kijowski książę pokroił Wiatyczów, którzy odmówili płacić daninę Kijowowi (rok 982).

W 983 roku książę Włodzimierz przyłączył do Rusi [do Kijowa] ziemie Czarnej Rusi (północno zachodnie białoruskie ziemie po Niemen), czyli pokonał litewskie plemię Jatwiagów [Jadźwingów?], uzyskał po raz pierwszy dostęp do Morza Bałtyckiego poprzez Niemen, Wisłę i Bug. W 984 roku kijowski książę pokroił Radymiczów. [Ogonowska, s. 90]

rok 980:

Rozpoczynając kniazienie w Kijowie, Włodzimierz postawił sześć bożków na wzgórzu za pałacowym dworem: drewnianego Peruna ze srebrną głową i złotymi wąsami, Chorsa, Dażboga, Striboga, Siemiargła, Mokosz'. Wielies był postawiony niżej, na Padole. Według wielu uczonych, celem Włodzimierza było zrobić Peruna „ogólnym, głównym bogiem” i zjednoczyć wokół niego wszystkich innych bogów. Jednak słowiańscy bogowie byli przede wszystkim miejscowymi bożkami i nakazanie ich kultu w innych plemiennych ziemiach (na przykład kultu Peruna w Nowogrodzie) nie zawsze się udawało. Wielu historyków uważa, że reforma Włodzimierza miała antychrześcijańskie podłoże. Istnieje pogląd, że jego brat Jaropolk albo był chrześcijaninem, albo skłaniał się ku chrześcijaństwu. [Ogonowska, s. 89]

Anegdota, którą przytacza Nestor, jest tak oryginalna, że chyba zasługuje na zaufanie. Dobrynia [opiekun i wuj Włodzimierzowy] odpowiedział [Nowogrodowi] – „proście o Włodzimierza”.

Rada brzmiała widać nieoczekiwanie, skoro była w ogóle potrzebna; Włodzimierz, jak łatwo wnioskować, nie miał lat czterdziestu, które uczyniłyby go mężczyzną. Sądząc po wieku starszych braci, co najwyżej piętnastoletniego i czterdziestoletniego, liczył sobie lat około dziesięciu. „I rzekli Nowogrodzcy Światosławowi: daj nam Włodzimierza”.

Dał go im Światosław, a pojechał z chłopcem do Nowogrodu wuj, Dobrynia, przyszedł razem z nim bohater legend bylinowych – choć już w wersji schryścianizowanej, z innym *ot'czestwem*, z chrześcijańskim imieniem ojca. Nowogrod miał sobie sam teraz wychować księcia-wodza drużyny. Dowódcę. Bo na pewno nie bohatera wielkiej przemiany w dziejach Rusi, której Włodzimierz Wielki stanie się symbolem.

Miał go wychować dla Nowogrodu nie kto inny, ale – Dobrynia. Znakomity wojownik, nie został raczej *posadnikiem*, szefem cywilnej administracji Nowogrodu, lecz dowódcą, na czas, nim Włodzimierz dorośnie wojskowego wieku.

Mogło to być jednak w ogóle wszystko inaczej: Dobrynia, dowódca sprawdzony, wojak zawodowy, a polityk i człek w życiu politycznym doświadczony, poradził Nowogrodzcom, by sobie wzięli małego chłopca i zastanili się nim w sytuacji, gdyby któryś ze starszych braci wystąpił później z aspiracjami do władzy nad Nowogrodem.

Wszystkich trzech synów Świętosława, jak możemy wnioskować, chowała babka, czyli Olga. Ze swymi argumentami na rzecz przyjęcia chrześcijaństwa trafiała do mózgow starszych, rozumiejących ją chłopców. Najmłodszy liczył sobie, kiedy schodziła ze świata, osiem, dziewięć lat. [...]

Wedle Nestora przestraszony perspektywą losu Olega [którego w wojnie zabił Jaropełk], kilkunastoletni, więc już dorosły Włodzimierz dał wtedy na wszelki wypadek drapaka z Nowogrodu – za morze do niegdysiejszych pobratymców swej rodziny, do Szwecji. Dobrynia mu zapewne towarzyszył. Ja podejrzewam, że udali się do Szwecji z tym samym celem, co przodkowie Włodzimierza – by zwerbować tam nowych Waręgów na wojnę. Na wojnę o Kijów, wcale nie o Nowogród. [...]

Za morzem, w świecie wareskim, około roku 978 urodził się siedemnastoletniemu, może – osiemnastoletniemu, jak obliczam, kniaziewi syn; dał mu tam jednak Włodzimierz imię słowiańskie – Jarosław (choć jak Świętosław był w sagach Swenem, tak Jarosław mógł być Jarlem, co by znakomicie pasowało do tradycji, związanej z tym imieniem).

Dwa lata później, dziewiętnastoletni czy też dwudziestoletni Włodzimierz wróci do historii; na czele nowej wareskiej drużyny zabijaków przypłyynie do Nowogrodu.

[...] O żadnej wszelako bitwie z *posadnikami* Jaropełka nie wiemy; woleli chyba nie próbować. Włodzimierz odeśle ich Jaropełkowi – z poleceniem, by mu przekazali, że Włodzimierz pójdzie i na niego...

Ze Skandynawii [od Normanów] wrócił Norman [Włodzimierz], z wareską, czyli normańską wyobraźnią; objawi się teraz jako zbój, morderca, rabuś i gwałciciel ponad wzory przodków i – ponad potrzeby. Chce być straszny – i jest straszny.

Oto na Połocku siedzi książę normańskiego imienia, Rogwołd. Ma piękną córkę, Rogniedę. Rognieda wzgardzi synem *raby*, niewolnicy; wolałaby Jaropełka. Zapłaci za to cały jej ród. Włodzimierz zbierze swoich Waręgów, Słowienów, Czudź i Krywiczów (znów ta Nestorowa precyzja co do składu!), pójdzie na Połock. Zdobędzie go, zabije ojca Rogniedy i jej braci, Rogniedę weźmie gwałtem i uczyni brzemienną, tyle że – dodajmy dla złagodzenia tych okrucieństw – pojmie ją za żonę. Rognieda urodzi mu jeszcze potem kilkoro dzieci, ale – dodajmy i to – w pewnej chwili spróbuje podobno dopełnić na mężu obowiązku zemsty rodowej. Wyniesie z tej próby głowę, co charakterystyczne, tylko dzięki radzie bojarów!

Będzie zresztą tylko jedną z żon i jedną z matek dzieci Włodzimierza, bo wiele jeszcze kobiet na swej drodze obróci on w żony lub kochanki. Kiedy pokona Jaropełka, nie w walce, lecz podłą i wstrętną zdradą, zgwałci Włodzimierz jego ciężarną żonę, Greczynkę; z syna tej byłej zakonnicy, Świętopełka, będzie Ruś pokpiwać, że nie wiadomo, czym właściwie jest dzieckiem – choć Włodzimierz przynajmniej uznał go swoim.

Kolejny już raz, poczynając od Oskolda i Dira, książę z Nowogrodu zagarnie Kijów – i zostanie w nim. Nie rządzi tu bez rady swego wiecu, rady „bojarów i starców”, z którymi uzgadnia wszystko co ważne. Ale nie wraca do Nowogrodu. Choć i on zawsze pamiętać musi, że stamtąd przyszedł – i że może nań liczyć. To Nowogród w jakimś sensie ciągle rządzi Kijowem.

Przybyli ze Skandynawii Waręgowie uważali, że mają prawo do dwóch grzywien okupu od każdego mieszkańca zdobytego przez nich Kijowa [...] Włodzimierz obiecał im zgromadzić po te 50 skórek kun, ale – nie zebrał ich. Wyrzucali mu, że ich oszukał. Nie „wygnał ich” [...] Wedle Nestora zażądali, by im przynajmniej wskazano drogę do Bizancjum, a nie mamy innych źródeł dla relacji tego sporu; Włodzimierz wybrał co bardziej zadzierzystych, czyli tych najbardziej protestujących i wyprawił do Carogrodu, ostrzegłszy Cymiskesa przez posłów, by nie trzymał ich w mieście, lecz porzysłał, gdzie może. Chytrym i bezwzględny Waregiem był Włodzimierz w każdym calu.

Wojował dalej. Poszedł na zachód i obsadził swymi ludźmi, czyli przyłączył do swego władztwa Grody Czerwieńskie, od Przemyśla po Czerwień na Wołyniu, które płaciły do tej pory dań Polanom, równie zdobywczym i okrutnym. Wiatyczów zmusił do płacenia dani, którą płacili Świętosławowi [...] Wyprawił się potem Włodzimierz na Jadźwingów i też ich pokonał. I nic nie zapowiadało jakiegokolwiek przemiany. Z Nestora historycy słusznie chyba dedukują, że Włodzimierz postanowił wtedy odbudować kult dawnych bogów. Zwyciężał, a więc byli ci bogowie po jego stronie. [...] Będzie się więc starym bogom składać teraz ofiary z ludzi, najwyraźniej – zarzucone.

Odzywa tu się zapewne te parę lat w świecie szwedzkich Normanów, którzy długo jeszcze będą wieszali swoich młodych ludzi na świętym drzewie w ofierze swoim bogom pozbawionym instynktu państwowego.

Żadnych wątpliwości: późniejszy Pierwszy Chrześcijaнин Rusi składał bogom ofiary z ludzi. [...]

W Kijowie „starcy i bojarzy”, jak pisze Nestor, czyli wiec, uznali, że ofiary trzeba dobierać losem spośród chłopców i dziewcz: „na kogo (los) padnie, tego bogom zarezamy”. Nestor opowiada, jak to los padł w Kijowie roku 983 na syna Waręga, który po kryjomu [...] wyznawał już chrześcijaństwo. Waręg ten, prawdopodobnie kupiec, „przyszedł z Grecji”, czyli wrócił z Bizancjum; nie tylko odmówił wydania syna, ale jeszcze na dobitkę powiedział, co myśli o bogach drużyny Włodzimierza:

„Nie są to bogowie, a drewno; dziś jest, a jutro zgnije...”.

Skończyło się tym, że *ludzie*, czyli drużynnicy Włodzimierza, z bronią w ręku otoczyli dworzyszczę owego nieśczęsnego ojca i zamordowali obu; Nestor nie wiedział nawet, gdzie tych męczenników pochowano, cerkiew zapamiętała ich jednak i po latach uczyniła świętymi, świętym Teodorem i świętym Joanem.

Jedno tylko: Dobrynia, który w Nowogrodzie odnawiał kult starych bogów, nie wślawił się *zertwami* z ludzi. [...] wolał widać nie ryzykować.

[...] to nie przypadek, że najpóźniej schryścianizowała się skandynawska Północ. Mentalność normańska opierała się chrześcijaństwu najdłużej. Opierała się nie samej religii dobrego Boga, rzeczywiście skrajnie sprzecznej z kulturą bogów bez serca i okrutnych, jak sami Normanowie. Opierała się cywilizacji. [...]

Opowiada Nestor pod rokiem 985, jak to szedł „Włodzimierz z Dobrynią, wujem swym”, na Bułgarów. To kolejna już wyprawa. Dobrynia Nikitycz zasłynął w *bylinach* jako towarzysz Włodzimierza Jasnego Słoneczka i – jeśli bylinny Włodzimierz Jasne Słoneczko odwzorowywał postać i legendę Włodzimierza Wielkiego, do której dołożył się swoimi sukcesami Włodzimierz Monomach, Dobrynia druhem kniazia-bohatera był naprawdę, najpierw jako wuj-opiekun, potem i doradca, wreszcie – wojewoda jego oddziałów, z którego zdaniem Włodzimierz liczył się i którego lojalności mógł być pewny. Popłynęli razem do tych Bułgarów łodziami; łądem, a więc konno, „przyprowadził” Włodzimierz „Turków”, czyli – najprawdopodobniej – Oguzów z ich „państwa” leżącego na północ od Chorezmu, bo to ich nazywano „Turkami” [...]

[...] owi napadnięci Bułgarzy, zaprzysięgając pokój z najeźdźcami, deklarowali, jak notuje Nestor, że „pokoju między nami nie będzie, gdy kamień zacznie pływać, a chmiel tonąć” [...]

Wiemy, że radził o nim [o chrzcie Kijowa] Włodzimierz z „bojarami” i „starcami”. Odczytujemy więc z Nestora, że do zmiany dojrzała – elita Rusi [Kijowa]. Rozważała ona podobno wedle Nestora, jak wybrać najlepszą religię; ale ważne jest, że rozważała to właśnie ona. W tych badaniach Włodzimierza nad religią, którą powinna Ruś [Kijów] przyjmując, odczytuję wspólną już dla elity Rusów [Szwedów] świadomość, że wyższe cywilizacje są poza nimi, w kręgu innego świata – chrześcijaństwa, islamu lub też dawnego judaizmu Chazarów. Coś w końcu dotarło do tych zakutych normańskich łbów [...]

Wybór był ruski, nie bizantyjski. Decyzje ostateczne zapadły wtedy, gdy akurat cesarstwo nie mogło zaimponować Rusom [Szwedom] swą potęgą – samo potrzebowało ich potęgi. Czy uwierzyć w Nestorowe poselstwo Rusi [Szwedów], które pojechało przyrzec się obrzędowi religijnemu w Bizancjum i wróciło pełne dla nich zachwyty? Kupcy znali je od dawna, nie wymagał ten zachwyt specjalnego poselstwa. Bizancjum samo zaś, to prawda jako miasto urzekło wszystkich. Sami poddani cesarstwa marzyli o zamieszkaniu w stolicy. Była ich ideałem, punktem ambicji i punktem odniesienia; tym bardziej musiała robić wrażenie na dzikusach zza Morza Czarnego.

Teraz jednak Bazyl II wobec wybuchłej rebelii we własnym państwie odwołał się do pomocy Rusi, do nowego wareskiego zaciągu. Pojechali więc nie żadni posłowie, a woje. W liczbie sześciu tysięcy, wedle bizantyjskich informacji. Ich uderzenia podobno rozstrzygnęły o zwycięstwie Bazylego II. Raz jeszcze kolejni osławieni Waręgowie potwierdzili swoje wojskowe kwalifikacje dzikich barbarzyńców. I charakterystyczne: zostali potem w cesarstwie, nie wrócili do domu!

Tym samym Ruś po raz drugi w ciągu ośmiu lat oczyściła się od największych zabijaków. Jeśli nawet w roku 980 poszło ich do Carogrodu kilkuset, teraz odpływ sześciu tysięcy, wielkiej jak na owe czasy armii, zmienił sytuację w świecie Słowian wschodnich. Odpłynęła siła o najbardziej antychrześcijańskiej wyobraźni.

Bazyl zdecydował się oddać dzikiemu władcy dzikich Rusów [Waręgów] swoją siostrę Annę za żonę – choć nigdy Porfirogenetka nie poszła za cudzoziemca. Warunkiem był chrzest Rusi [Waręgów]. Ale to był argument dla urażonej dumy samego Bizancjum, które by nie darowało cesarzowi takiego mezaliansu i poniżenia.

Bazyli nie kupił chrztu Rusi [Waregów] za siostrę, która zresztą iść za mąż do dzikich wcale nie chciała. To Ruś [wareńska] chciała teraz wejść w krąg cywilizacji.

Była to wielka decyzja. [...] dosłownie wszystko w Bizancjum było lepsze. Przyjmując zatem chrześcijaństwo, Ruś [wareńska] chciała w roku 988 zmienić wszystko. Swoją kulturę, obyczaje i materialne warunki życia, wszystko.

Trzeba docenić miarę tej decyzji. Nie tylko snobizm dotychczasowego Normana, który chciał zostać kuzynem cesarza Bizancjum. Stało się coś znacznie ważniejszego, coś, co zadecydowało o następnym tysiącu lat.

Boga dobroci, który patronował tej cywilizacji, będzie odkrywała Ruś, jak też inne kraje ówczesnych pogan, przez długie potem dopiero wieki. Skoro jednak wiele krajów starszego chrześcijaństwa musiało odkrywać Go na nowo aż po wiek XX, bądźmy wyrozumiali wobec dzikusów z X wieku. [Bratkowski, s. 323-335]

Włodzimierza zaś i jego wuja Dobrynię wysłał do Nowogrodu jeszcze Światosław. Po śmierci Olega, w obawie przed starszym bratem, Włodzimierz Światosławowicz uciekł do Szwecji. [...]

Włodzimierz wrócił do Nowogrodu jako wyznawca „złych” bałtyckich bogów. Stanąwszy na czele wojsk złożonych z Waregów i nowogrodzian, najpierw napadł na Połock, zabił jego księcia Rogwołoda i przyłączył ziemię połocką do Nowogrodu. Następnie opanował Smoleńsk. I oto w 980 roku wielkim szlakiem „od Waregów w Greki” Włodzimierz podszedł do Kijowa.

W otoczeniu Jaropełka znaleźli się zdraycy. Widocznie nie wszystkich zadowalał. Wojewoda Błud fałszywymi radami postawił księcia w bardzo trudnej sytuacji: Włodzimierz zablokował go w jego twierdzy Rodni. W obleżonej twierdzy zaczął się głód. Tenże Błud poradził Jaropełkowi, by wyszedł z twierdzy i zawarł z bratem pokój. Spotkanie miało się odbyć w namiocie między fosą twierdzy a namiotami oblegających. Kiedy Jaropełk wszedł do namiotu, dwaj zaczajeni tam Waregowie przebili go mieczami. W ten sposób partia pogańska odniosła całkowite zwycięstwo. Jednakże Włodzimierz, człowiek niegłupi, chociaż okrutny i pozbawiony zasad, spostrzegł, że kult Peruna jest na południu niepopularny. [...] najbardziej energiczna część kijowian już się ochrzciła. Włodzimierz, oczywiście, śledził nastroje społeczne w Kijowie; nie mógł ich lekceważyć, zwłaszcza po tym, jak rozstał się ze swą wareską drużyną, nie chcąc potem dać Waregom pieniędzy, które zarobili w czasie wyprawy.

Nie bez pomocy kijowian Waregów zebrano na brzegu Dniepru, rzekomo po to, by im wypłacić żołąd. Potem wsadzono ich do łodzi bez wiosła, odepchnięto od brzegu i powiedziano: „Płyńcie w dół rzeki, do Carogrodu, tam zarobicie mnóstwo pieniędzy, a do nas nie wracajcie”. Jednocześnie Włodzimierz wysłał gońców do Konstantynopola. Ci uprzedzili Greków, by nie ufali Waregom, gdyż ich bóg Perun jest nie tylko zły, ale i fałszywy. Włodzimierz poradził Grekom, by przyjęli Waregów, ale by ich rozdzielili i rozesłali po kilku ludzi do różnych garnizonów, bo w otoczeniu obcych wojów Waregowie niczym nie mogli zagrozić. [[Gumilow, s. 49-50]

Tak więc Włodzimierz [Święty] splamił się zabójstwem Rogwołoda i jego synów, którzy w niczym nie zawinili i nawet z nim nie walczyli. Zgwałcił córkę Rogwołoda, Rognedę. Ta chciała nawet zabić Włodzimierza, mszcząc się za śmierć ojca i braci. Włodzimierz wiarołomnie zabił własnego brata. Zdradził też swoich towarzyszy broni, Waregów. Popełnił, jak świadczy o tym latopis, mnóstwo grzechów. Jego reputacją wojownika mocno zachwiała awantura korsuńska. Czy więc świetlaną pamięć o nim, zachowaną przez potomnych aż do naszych dni, można nazwać niezasłużoną?

Nie! Pamięć historyczna wiąże obraz Włodzimierza nie z jego osobistymi cechami i politycznymi sukcesami, lecz z działaniem bardziej istotnym [rzeczywiście] – wyborem wiary, która uduchowiła życie narodu. Rozszerzywszy swą władzę praktycznie na wszystkie ziemie słowiano-ruskie, Włodzimierz musiał trzymać się jakiegoś, jak powiedzielibyśmy dzisiaj, „ogólnonarodowego” programu politycznego, który w warunkach tamtej epoki wyrażał się w formie religijnej. [Ale to już dorobiona później ideologia]. [Gumilow, s. 53]

Borys i Gleb, święci, imiona chrzestne Roman i Dawid (? – po 1015 roku), kniaźta kijowscy, młodszy synowie księcia Włodzimierza Wielkiego. Z woli ojca Borys miał panować w Rostowie, Gleb zaś w Muromie. Po śmierci ojca (1015 rok) zamordowani z polecenia starszego brata, Światopełka I, podczas walk o sukcesję. Szczegóły wydarzeń pozostają jednak niejasne, być może uczestniczył w nich także drugi brat, Jarosław Mądry, na którego panowanie przypadają początki kultu zamordowanych. Pierwszy z braci zginął w okolicach Wyszogrodu, drugi – Smoleńska; wg tradycji każdy z nich przyjął śmierć dobrowolnie, na wzór Jezusa Chrystusa. Kanonizowani w 1072 przez ruski Kościół prawosławny (pierwsi rodzimi święci). Centrum ich kultu był Wyszogrod koło Kijowa, gdzie 1072 w nowo wybudowanej, drewnianej świątyni spoczęły zwłoki Borysa i Gleba; kamienną cerkiew konsekrowano w 1115 roku.

Wcześniej byli czczeni przez lud jako męczennicy – 1020 (lub 1039 rok) metropolita Jan ułożył poświęcone im oficjum. Ich kult sprzyjał idei umacniania władzy księcia kijowskiego i uniezależnienia Rusi od wpływów bizantyjskich. Postaci Borysa i Gleba były częstym tematem sztuki staroruskiej, także drobnej – ich przedstawienia spotyka się m.in. na krzyżach napierśnych, tzw. enkolpionach (jeden z takich krzyży został znaleziony w Krakowie-Nowej Hucie). Czczeni także przez Kościół katolicki. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

Teodor Wareg, męczennik (Muczenik Fieodor warjag), 12/25 lipca. Z pochodzenia był Waregiem. Mieszkał w Kijowie i wyznawał chrześcijaństwo jeszcze w czasach zanim patrz święty książę Włodzimierz ochrzcił się i swój lud. W 983 roku książę Włodzimierz wybrał się ze swym wojskiem na Jaćwingów. Po ich pokonaniu i powrocie do Kijowa, w dowód wdzięczności postanowił złożyć ofiarę pogańskim bogom. Rzucono los, który padł na syna Teodora – Jana. Gdy bojarzy przyszedli z tą wieścią do jego domu, Teodor otwarcie wystąpił osądzając pogaństwo i dowodząc, iż prawdziwy Bóg jest tylko jeden, który stworzył niebiosy i ziemię. Oświadczył też, że nie odda swego syna diabłu. Dowiedziawszy się o tym mieszkańcy grodu zaczęli rąbać pale podtrzymujące ganek, na którym stał Fiodor z synem. Gdy konstrukcja runęła, rozwścieczeni poganie dokonali zemsty, zabijając obu mężczyzn. Fiodor i jego syn Jan uważani są za pierwszych ruskich męczenników. Jako święci zostali wpisani do kalendarzy w XV wieku. Relikwie świętego Jana znajdują się w Bliższych Pieczarach Ławry Kijowsko-Pieczerskiej. Do nich z modlitwą przybywają wierni proszący Boga o potomstwo. Nie wiadomo, gdzie znajdują się relikwie świętego Teodora. W ikonografii święty przedstawiany jest wraz z synem. Jest mężczyzną w średnim wieku z ciemną, siwiejącą brodą, ubranym w bojarski sarafan, zwykle niebieski. Zazwyczaj ręce ma w modlitwie złożone na piersi. Święty Jan ukazywany jest jako kilkunastoletni młodzieniec w jasnej szacie, z krzyżem w ręce. [oprac. Jarosław Charkiewicz – cytata na podstawie www.cerkiew.pl]

JAROPĘŁK

ЯРОПОЛК

urodzony w 945 roku

zmarł około 980 roku



zamordowanie Jaropęłka

kniaź z rodu Ruryka

kniaź w ziemi kijowskiej w latach 972—980

zabity przez swego brata Świętego Włodzimierza około roku 980

jego ojciec: Światosław – kniaź kijowski w latach 945—957

jego matka:

jego rodzeństwo ■ – Oleg – kniaź na ziemi Drewlan

– zabity przez swego brata, Jaropęłka

■ – Włodzimierz Wielki – Święty

– kniaź kijowski w latach 980—1015

jego żona:

jego dzieci:

Jaropęłk, syn kniazia Swiatosława, otrzymał w kniazienie Kijów w 972 roku. Obawiając się roszczeń braci do kijowskiego tronu, zabił brata Olega w drewlańskiej ziemi. Po ucieczce młodszego brata, Włodzimierza, do Waregów (Normanów) został jedynym prawnym pretendentem do tronu. Zginął po powrocie Włodzimierza z wareskich ziem w 980 roku. [Ogonowska, s. 94]

rok 980:

W latach 977—980 miała miejsce walka synów Swiatosława o tron. Jeszcze za życia Swiatosława zatwierdził Kijów dla syna Jaropęłka, drewlańską ziemię – dla Olega, a Nowogród – dla Włodzimierza. Zgodnie z podaniem, wrogość między synami zaczęła się z winy wojewody Swenelda, który przekonał Jaropęłka do wojny z Olegiem. Przyczyną nienawiści wojewody była śmierć jego syna Luta, zwyczajnie zabitego przez Olega podczas polowania. Jaropęłk podjął pochód przeciw swojemu bratu Olegowi, ten uciekł do Owrucza, ale wpadł w rów i został stratowany przez konie. Dowiedziawszy się o śmierci brata Olega, nowogrodzki kniaź Włodzimierz uciekł do Waregów. Włodzimierz przez dwa lata zebrał wareską drużynę i wraz ze stryjem, Dobrynią, przeszedł przez Połock do Kijowa. Jaropęłk został zabity przez najemnych Waregów, a Włodzimierz zaczął rządzić w Kijowie. [Ogonowska, s. 89]

ŚWIATOSŁAW
СВЯТОСЛАВ
 urodzony w 942 roku
 zmarł w 972 roku



Światosław

kniaź z rodu Ruryka

kniaź kijowski w latach 945—972

w rzeczywistości rządził dopiero po swej matce Oldze (945—969)

jego ojciec: kniaź Igor

jego matka: Olga

jego rodzeństwo

jego żona:

jego dzieci:

- – Jaropełk – kniaź Kijowski
 - zabity przez swego brata, Włodzimierza Świętego
- – Włodzimierz Wielki – Święty – kniaź kijowski w latach 980—1015
 - syn nałożnicy Małuszy „niewolnicy”
- – Oleg – kniaź na ziemi Drewlan – zabity przez swego brata, Jaropełka

Swiatosław, syn kniazia Igora i kniagini Olgi, panujący w Kijowie w latach 964—972. Wychowawcą Swiatosława był bojarzyn Asmud [Szwed?], wojennego zawodu uczył go wojewoda Sweneld [Szwed?]. Był to pierwszy kniaź ze słowiańskim imieniem. W spadku po ojcu dostała się Swiatosławi wareska dryżyna (przyzwyczajona i lubiąca wojaczkę i grabieże) i państwo, utrwalone mieczem i zjednoczone siłą. W rosyjskiej historii Swiatosław został jako woj, który pokonał Wołżańską Bułgarię i rozgromił Chazarski Kaganat. Swiatosław rozszerzył granice kijowskiej dzierżawy, przyłączył Tmutarakań, Kercz, Sarkel. Kijów otrzymał połączenie handlowe w kierunku wschodnim. W lietopisach podaje się, że Swiatosław „chodził lekko jak lampart, w pochód nie brał ani wozów, ani kotłów, spał na końskim potniku, jadł wraz ze wszystkimi”. Bizantyjski historyk tak opisuje Swiatosława: on był „średniego wzrostu, oczy niebieskie, płaski nos, gęste brwi i długie wąsy”. Zbierając się w ochód, powiadał przeciwnika słowami: „Idę na Was”.

W 967 roku wojował z Bułgarią, usadowił się nad Dunajem – w grodzie Pieriejaślawcu (968 rok). Po śmierci Olgi Swiatosław został w Pieriejaślawcu, a do rządzenia w ruskiej [kijowskiej] ziemi zostawił swoich synów. Wojsko Swiatosława uczestniczyło w konflikcie bizantyjsko-bułgarskim po stronie Bułgarii przeciw imperatorowi Cimischjowi. Pochód na Bizancjum został przerwany z powodu napadu Pieczyngów na Kijów. Podczas powrotu do Kijowa Swiatosław został zabity na dniewprowskich porohach.

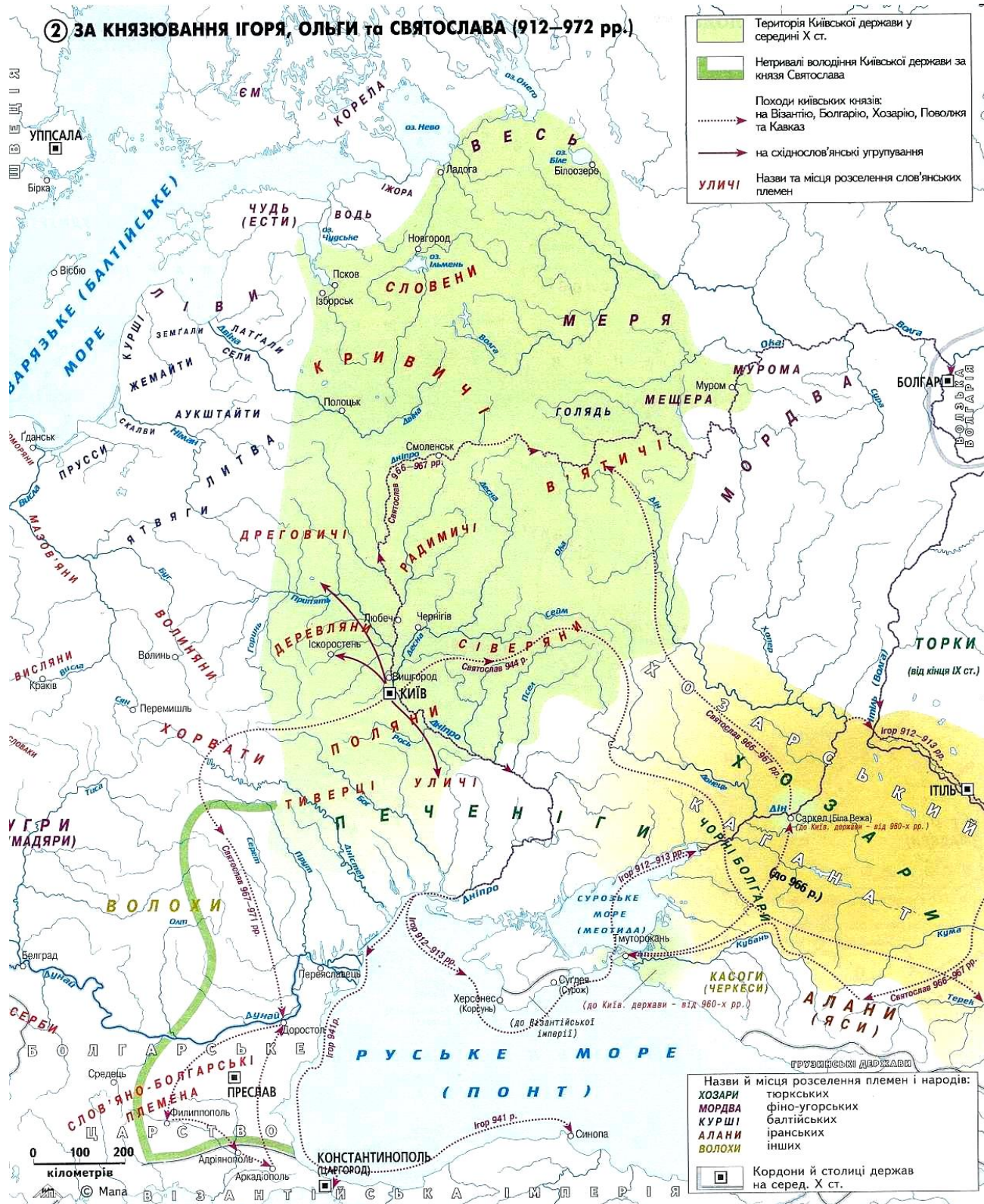
Zgodnie z przekazem, chan Pieczyngów, Kuria zrobił kielich z czaszki Światosława, którą okuto złotem. Pieczyngowie pili z niego wino, uznając, że tym sposobem przejdzie na nich męstwo ruskiego pułkownika.

H.M. Karamzin nazwał kniazia Swiatosława „Alesandrem Macedońskim”, jednak w polityce nie zasłużył na miano wielkiego, gdyż przedkładał wojaczkę nad rządzenie państwem. Ponadto wprowadził zgubny zwyczaj dawania synom udziałów (części państwa). [Ogonowskaja, s. 93-94]

rok 972:

Syn Igora i Olgi, Światosław, zająłby pewnie pierwsze miejsce na liście wszystkich książąt kijowskich, uszeregowanej według temperamentu wojennego władców. Nie wiadomo dokładnie, kiedy się urodził; formalnie rządy jego przypadają na lata 945—972, rządy osobiste od 957, a rządy naprawdę osobiste dopiero od śmierci matki w 969 roku. Światosław ciągle przebywał na wyprawach, a Olga rządziła, załatwiając wszystkie sprawy wewnętrzne, a także inicjując różne pociągnięcia dyplomatyczne. Jeździła m.in. sama (około 955 roku) do Konstantynopola, i to już jako chrześcijanka; przyjęła chrystianizm bezpośrednio przed podróżą, otrzymała imię Helena, w XIII wieku została zaliczona w poczet świętych cerkwi ruskiej. Warto chyba wspomnieć, że nawiązała też stosunki z Zachodem, wysyłając poselstwo na dwór cesarza Ottona I (panował w latach 936—973). [Bazyłow, t.1, s. 83]

Кня́ство Кі́ївське за кня́зювання І́гора і Свѣтосла́ва (lata 912—972).



[map 912-972.jpg]

Na wschodzie nikt nie mógł się oprzeć drużynie Światosława, a najcięższego ciosu doznali z jego ręki Chazarowie, rozbici niemal zupełnie. Oderwani zostali od nich Wiatycze znad Oki, płacący im przedtem daninę; teraz musieli uznać władzę Światosława. W 965 roku prawie się dokonały losy samych Chazarów – Światosław zdobył i zburzył dwa najważniejsze ich grody, Itil i Sarkel, zajął też chazarski Semender nad Morzem Kaspijskim, a w środkowej i zachodniej części Kaukazu rozbił i zmusił do uległości plemiona Jasów i Kasogów, późniejszych Osetyjczyków i Czerkiesów. Wojska księcia kijowskiego wkroczyły też do Bułgarii Kamskiej, zdobywając i pustosząc jej stolicę. W skład Rusi Kijowskiej [Kniaziestwa Kijowskiego] weszło również trwale terytorium nad wschodnim wybrzeżem Morza Azowskiego i Czarnego (rejon dolnego Kubania łącznie z Półwyspem Tamańskim), z głównym grodem Tmutarakaniem.

Ostatnie pięciolecie Światosława wypełniły walki z innymi Bułgarami – naddunajskimi. Pierwszą wyprawę w tym kierunku podjął za namową Konstantynopola w 967 roku, znowu nie bez sukcesów. Pod wpływem odniesionych zwycięstw i po zajęciu części ziem bułgarskich, Światosław dał się ponieść szerszym zamierzeniom politycznym i postanowił usadowić się na stałe nad dolnym Dunajem z obu stron, a więc także od południa. Stolicą nowego państwa miał być Perejasławiec, na południowym brzegu Dunaju, już bardzo blisko delty. Zaniepokojeni tym Bizantyjczycy weszli w kontakt z Pieczyngami, skłaniając ich do uderzenia na Kijów; przypuszczano nie bez racji, że Światosław będzie musiał się wtedy wycofać znad Dunaju.

W 968 roku Pieczyngowie oblegali Kijów, w którym znajdowała się Olga z wnukami. Rachuby Bizantyjczyków spełniły się szybko – kniaź kijowski powrócił i odparł Pieczyngów, zmuszając ich do cofnięcia się w stopy; nie pozostał jednak zbyt długo na Rusi [w Kijowie] i po śmierci Olgi przedsięwziął powtórna wyprawę na Bułgarię. Tym razem wyprawa przekształciła się w wojnę z Bizancjum; Bułgarzy, a także Węgrzy przystąpili do niej po stronie Rusów [Waregów], którzy dotarli daleko na południe, aż do Filippopola i Adrianopola, zagrażając wyraźnie samemu Konstantynopolowi. W obliczu takiego niebezpieczeństwa cesarz Jan Tzimisces (panował w latach 969—976), sam zresztą też wódz bardzo utalentowany, zmobilizował znaczne siły i wyruszył przeciw Światosławowi. Pod naciskiem przeważającej liczby nieprzyjaciół Rusowie [Waregowie] cofali się w kierunku północnym; po zaciętych walkach musieli opuścić zdobytą przedtem stolicę Bułgarii (Presław, Wielki Presław). Kolejne wielkie starcie nastąpiło pod twierdzą Dorystolon (dziś Sylistria, bułgarska Silistra) nad Dunajem, po czym wojownicy ruscy [warescy] zamknęli się w twierdzy. Trzy miesiące trwało oblężenie (maj – lipiec 971 roku), podczas którego Rusowie [Waregowie] kilkakrotnie próbowali przełamać żelazny front wojsk greckich, zawsze jednak na próżno. Głód dokonał reszty i musiano wreszcie zgodzić się na pokój.

[...] Po zawarciu układu Światosław ze swoimi wojownikami opuścił Doryston, wyruszając w drogę powrotną na Ruś [do Kijowa]. Zimą spędzono u ujścia Dniepru, na wiosnę 972 roku puszczono się łodziami w górę rzeki. Przed porohami trzeba było wyjść z łodzi i przeciągnąć je po brzegu, a tam Pieczyngowie przygotowali zasadzkę; w walce zginął kniaź i prawie wszyscy jego towarzysze. [Bazyłow, t. 1, s. 84-85]

rok 965:

W 965 roku kniaź kijowski Światosław pokonał kagana, zdobył Sarkel, Itil likwidując tym samym kaganat. Nazwa Chazarowie pojawia się jeszcze w źródłach XI—XII wieku.

rok 957:

W latach pięćdziesiątych będzie już siedział w Nowogrodzie syn Igora, onże Świętosław, urodzony, jeśli wierzyć Nestorowi, w 942 roku, więc kilkunastoletni. Jeżeli 14-letni, to już dorosły. [Bratkowski, s. 303]

Olga namawiała dorosłego już Świętosława, dla potomnych – Światosława, by przyjął chrześcijaństwo; tłumaczyła mu, że jeśli on to uczyni, „wszyscy pójdą w jego ślady”; odpowiedział, wedle Nestora, że drużyna śmiała się z niego. To prawdopodobne. I wyjaśnia wszystko.

Od Nestora nie dowiadujemy się, gdzie siedział wtedy Świętosław, ale od Konstantynowego informatora, Słowianina-Rusa, wiemy, że w Nowogrodzie. Kiedy „wyrósł i zmężniał” pod ręką matki, pojechał „kniazić” do Nowogrodu. I nie miejmy złudzeń: owa jego drużyna to ci Waregowie nowogrodzcy – dzieci starych bogów.

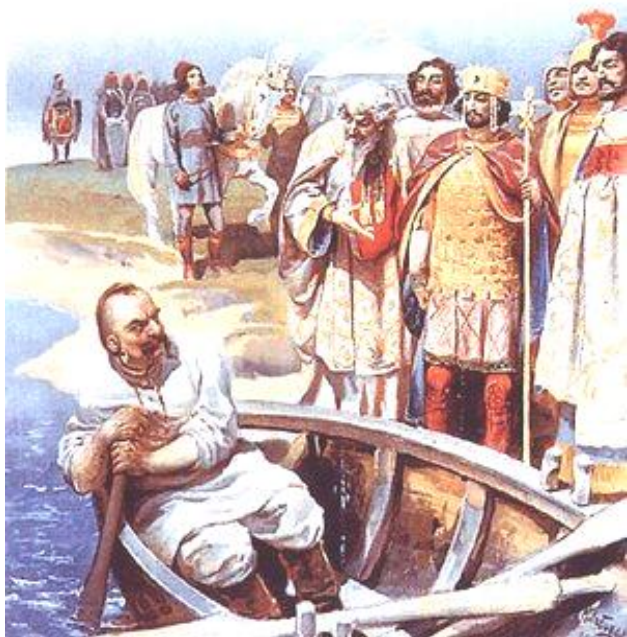
[d.c. cytatu] Nie byli, nie mogli być starzy, ot, po kilkunastu latach od klęski Igorowej kolejne pokolenie rozbuchanych, wyrośniętych, ale kudłatych skinów swojej epoki. Co więcej, mamy prawo się domyślać, że nie tylko sama drużyna pójdzie za Świętosławem; pójdą wszystkie zabijaki Nowogrodu – bo wszystkimi nimi rządzi jeszcze duch wikingów.

To już jednak nie Normanowie, bo ich wódz nie nosi brody, goli łeb i zostawia tylko pęk włosów za uchem jak koczownicy Eurazji. Czyli – nie wierzy już w moc uwłosienia. To wielka i zasadnicza zmiana. Ten Norman nie czuje się już Normanem.

Nestor kocha pamięć wojownika, swym świetnym piórem kreśli, z wyraźną aluzją do wygodnictwa swych współczesnych, portret wodza idealnego, co to się obywa bez namiotu, bez wozów z żywnością i kotłów, śpi w stepie na derce z siodłem pod głową i karmi się mięsem upieczonym w ognisku. Taki zapewne i ten Świętosław był, taka też była „Ruś” zdobywców i rabusiów, i ta nowogrodzka, i kijowska. Starzy bogowie ciągle jej sprzyjali. Bóg chrześcijan udowodnił jej swoją potęgę, ale niczego nie oferował, był bogiem Greków; on sam, Świętosław, zamierzał więc dalej korzystać z opieki starych bogów i dowodzić ich mocy dalszymi zwycięstwami.

Nie poczuwał się do żadnych związków ze swoimi rodzinnymi krainami; ani z dalekim Roslagen przodków, ani z Nowogrodem, ani z Kijowem. Jego ojczyzną była wojna, wojna konnych już wikingów i zdobywcze.

Swoje siły wypróbował po raz pierwszy na Wiatyczach. [...] I jeszcze za życia Olgi w ciągu ledwie kilkunastu lat skróci Świętosław parę średniowieczy różnych krajów. On, którego drużyna, wareska do szpiku kości, w ogromnym procencie, jak łatwo dedukować, nowogrodzka, śmiała się z chrześcijaństwa i jego wyznawców. [Bratkowski, s. 314-315]



Spotkanie Światosława i imperatora Jana Tzimiskesa.

Nicefor zachęcił do najazdu na Bułgarię – Świętosława.

Ja podejrzewam, że w ogóle nikt Świętosława nie wzywał; jego drużyna czekała na dalsze zwycięstwa i dalsze zdobycze, a nigdzie indziej nie mogła szukać sukcesów równie atrakcyjnych jak na Południu, w bogatych krainach ciepła i słońca. Ci konni wikingowie zaś nie umieli już chyba się do wiosł w jednodrewkach, by jak ich ojcowie i dziadowie spłynąć np. Wołgą na Morze Kaspijskie i zaatakować Albanię kaukaską czy Tabaristan. [...]

Na razie konsekwentnie dokończył Świętosław swego dzieła na północy; po to w końcu tam pojechał z Kijowa.

[...] Tym razem czytamy u Nestora, że ich „zwyciężył”, nie tylko „naszedł”; mieli od tej pory jemu płacić dań – zapewne tę, którą płacili Chazarom. Albo i wyższą.

[d.c. cytatu] Więcej Świętosław na północ ze swoimi wojami już nie wróci. Kilka lat historii Rusi będzie teraz przebiegało daleko poza ziemiami Słowian wschodnich, zgodnie z marzeniem Świętosława, by Ruś w ogóle przenieść gdzie indziej – a to najlepszy komentarz do utrwalonego stereotypu na temat kniaziów grabieżców, którzy „zbierali ziemie ruskie” z myślą o potężnym „państwie ruskim”. Chyba że to właśnie Świętosław wyznaczał przyszłe ambicje państwu carów Moskwy, ich święte posłannictwo, które nakazywało zająć Bosfor i wyjść na Morze Śródziemne...

Przyznajmy, że ambicją Świętosława było rzeczywiście stworzyć nową historię. Od zera. Przebiegu jej początków nie uzgodnili jednak historycy Bułgarii, Bizancjum i Rusi, musimy więc poskładać ją z tego, co pewne.

Przerwie Świętosław na spory czas historię chrześcijańskiemu już państwu Słowian naddunajskich turskiego imienia. Wedle historyków bułgarskich naszedł je z 60 tysiącami wojów. [...] Wiadomość Nestora potwierdza [...] siły Świętosława [... na] 10 tysięcy ludzi [...] [Bratkowski, s. 318-322]

U Nestora poszedł Świętosław na południe już w roku 967. W historii Bułgarii dopiero wiosną 968 roku przeprowadził się na łodziach [a więc Waregowie nadal pływali na łodziach!] przez Dniepr (myślę, że przez Dniestr), doszedł do delty Dunaju, tam zajął Presławiec [...]

Całe prace poświęcono chronologii tych wojen Świętosława, ale dla nas tu jest ona mało ważna. Wedle historii Bułgarii zastąpiły Rusi drogę na terenie Dobrudży 30-tysięczne siły bułgarskie, czyli zapewne jakieś trzy – cztery tysiące wojów. Uległy już w pierwszej bitwie. Ta sama historia Bułgarii cytuje dalej z Nestora, że zajął Świętosław 80 grodów nad Dunajem; autor tego rozdziału owej historii nie sprawdził, czy w ogóle mogło być tam tych grodów aż tyle. Nestor też ich nie oglądał; myślę, że zajęła ich Ruś [...] z osiem, a i to niezlokalizowanych do dziś przez archeologię. [...]

Świętosław osiadł w Presławcu. Prawie na stałe; tu chciał zostać. Nagle jednak przybiegli konni z wieścią, że Pieczyngowie wpadli na Kijowszczyznę i oblegli Kijów. Odciepli nawet gród od rzeki i zbrojna Ruś z drugiego brzegu nie potrafiła pomóc Oldze, zamkniętej w grodzie z synkami Świętosława (było ich trzech; Jaropełka i Olega urodziły mu żony jakiegoś szanownego pochodzenia, trzeciego, Włodzimierza – nałożnica, czyli kochanka, owa kluczniczka Olgi, Małusza, rzekoma „niewolnica”, jak potem Włodzimierzowi dokuczano; jej ojcem był Lubeczanin Małko, zaś bratem legendarny w przyszłości druh i opiekun Włodzimierza, Dobrynia). Zaalarmowany Świętosław, czytamy u Nestora, „wsiadł czym prędzej na koń i przybył do Kijowa”, skąd Pieczyngów „odpędził w stępy”.

Nie jest dla nas istotne, czy zaraz tego samego lata pognał znowu na południe, by zdetronizować Borysa II i samemu ogłosić się władcą Bułgarii. Ważne, co napisał pod 969 rokiem Nestor:

„Rzeczce Swiatosław macierzy swojej i bojarom swoim: niemiło mi jest mieszkać w Kijowie, chcę żyć w Perejasławcu nad Dunajem, jako że to jest serce ziemi mojej i tam schodzą się wszelkie dostatki: z Grecji złoto, pawołoki [?], wina, owoce rozliczne, z Czech zaś, z Węgier srebro i konie, z Rusi znów skóry i wosk, miód i czeladź (czyli niewolnicy)”.

Czy złamał tym chorą podobno Olgę? Zmarła tegoż roku, już po tych rewelacjach. Zmarła [...] nie dożywszy pięćdziesiątki [...]

Teraz jednak przeciwko Świętosławowi stanie partner nieporównanie trudniejszy – świetny wódz, Jan Cymiskes [...]

Wojna była jego żywiołem i zawodem; dał też Rusi [Waregom] srogą nauczkę. Flota z ogniem greckim podpłynęła Dunajem pod Silistrię, czyli Doristolon, gdzie zamknął się Świętosław. Ruś [Waregowie] broniła się zaciekle; tam właśnie, pod Silistrą, chroniła swe szyki za „ścianą” z tarcz, ale niewiele to pomogło. Wygłodzona, musiała koniec końców skapitulować, zaprzysiąc pokój i odmaszerować na północ. Taki był finał paroletniego państwa Rusi [wareckiej] w Bułgarii.

Sam Świętosław też niesławnie skończy. Nie słuchał ostrzeżeń starego, Igorowego jeszcze wojewody, Swenalda czy raczej – Swenelda (o normańskim, jak widzimy, imieniu). Wpadł w roku 972 czy też 973 na porohach dniprowych w zasadzkę, zastawioną przez Pieczyngów. Tam też i zginął. Wódz Pieczyngów, Kuria, kazał obyczajem turskich koczowników odciąć zwłokom Świętosława głowę, czaszkę oczyścić i okuć w złotą blachę; lało się w ten puchar wino Pieczyngów na pohybel dotychczasowemu pogromcy.

Przykład Świętosława i jego Rusi najlepiej ukazuje chyba, jak co pokolenie normańska mentalność, pełna wprawdzie poetyckich wzlotów literackich, ale intelektualnie prymitywna, brała górę nad logicznymi, zdawałoby się, procesami cywilizacyjnymi. Świętosław nie mógł nie wiedzieć, że inni piekielnicy słowiańscy, Czesi i Polanie, przyjęli już chrześcijaństwo. To tylko Ruś wareska wciąż miotła się po historii, nigdzie nie cumując. I co gorsza, po śmierci Olgi nic nie zapowiadało zmiany.

[d.c. cytatu] W tym momencie o „państwie” Rusi trudno było w ogóle mówić: własny książę nie miał ochoty nawet na Kijów, „macierz grodów ruskich”.

Kijowszczyznę, teraz odsłoniętą przed Wielkim Stepem po zniszczeniu cywilizacji Chazarów i niczym niechronioną przed Pieczyngami, dał Światosław w roku 971 według Nestora – Jaropełkowi, ziemię Drewlan – Olegowi.

O Nowogrodzie nawet mowy nie było. O Nowogrodzie, który tego zdobywcę wychował i – jak się możemy domyślać – natchnął ideą niepowstrzymanych podbojów. Nowogród, który kolejnym „swoim” książęm zapewniał panowanie nad Kijowem, nie był już potrzebny. [...] [Bratkowski, s. 318-322]

Wracając na pewny grunt stwierdzonych faktów, przekonujemy się o prawdziwości wyprawy Światosława na Chazarów. Młody książę, który okazał się energicznym wodzem, rozpoczął ją latem 964 roku. Nie odważył się iść z Kijowa nad Wołgę prostą drogą przez stepy. Było to bardzo niebezpieczne, bowiem plemię Siewierzan, osiadłe przy tym szlaku między Czernihowem a Kurskiem, było sojusznikiem Chazarów. Rusowie ruszyli w górę Dniepru do jego źródeł i przeciągnęli łodzie do Oki. Oką i Wołgą Światosław dotarł do stolicy Chazarii, Itilu [Itil].

Jako sojusznicy Światosława w wyprawie 964—965 roku wzięli udział Pieczyngowie i Guzowie. Pieczyngowie, stronnicy Bizancjum i naturalni wrogowie Chazarów, przyszedli na pomoc Światosławowi z zachodu. Droga ich najprawdopodobniej biegła w pobliżu obecnej stacji Kałaczyńskiej, gdzie Don płynie bardzo blisko Wołgi. Delta Wołgi była naturalną twierdzą: w labiryncie odnóg mógł się zorientować tylko tutejszy mieszkaniec. Latem niewiarygodne chmury komarów, pojawiające się po zachodzie słońca, mogły pokonać każdą armię. Zimą zaś Wołgę skuwał lód i delta stawała się niedostępna dla łodzi. Wysepki delty pokryte były [...] pagórkami – wzgórzami wysokości cztero- piętrowego domu. Właśnie te wzgórza dały schronienie prawdziwym Chazarom. [...]

W oblężonym mieście [Itil chazarscy] Żydzi nie mieli, dokąd uciec, toteż wyszli walczyć ze Światosławem i zostali zdziesiątkowani. Niedobitki uciekły [...] nad Terek [...] Światosław dotarł i nad Terek. Stało tam drugie wielkie miasto chazarskich Żydów – Semender. [...] Semender miał czworokątną cytadelę, ale nie ocalała ona miasta. Światosław zdobył i odebrawszy mieszkańcom konie, woły, wozy ruszył przez Don na Ruś [znaczy do Kijowa]. Po drodze do domu zdobył jeszcze jedną chazarską twierdzę – Sarkel, [...] W Sarkelu Światosław natknął się na garnizon złożony z najemnych koczowników. Książę odniósł zwycięstwo, zrujnował twierdzę, a miasto przemianował na Białą Wieżę. Później osiedli tam wychodźcy z ziemi czernihowskiej. Zdobycie Sarkelu zakończyło zwycięską wyprawę Światosława na Chazarię. [Chazarom będzie poświęcony odrębny rozdział]. [Gumilow, s. 39-42]



wiecz

święta OLGA [po chrzcie Helena]

ОЛЬГА

urodzona w 881 roku w Pskowie
zmarła 11 lipca 969 roku w Kijowie



Święta Olga

kniagini, żona kniazia Igora Rurykowicza
matka Światosława

regentka kniagini kijowska w latach 945—969

żona Igora – kniazia kijowskiego w latach 912—945

jej ojciec:

jej matka:

jej rodzeństwo

Olga, żona kniazia Igora, z pochodzenia prawdopodobnie była wareżanką lub pskowiczanką. Pierwotne imię Olgi nie jest znane, skandynawskie imię Olga nadali jej Waregowie, gdy była żoną Igora, po chrzcie otrzymała imię Helena. Panowała w okresie małoletności Światosława. Podanie nazwało Olę Chytrą (za wszystko, za zemstę na Drewlanach, którzy zabili jej męża Igora); Cerkiew uczyniła ją świętą (pierwsza oficjalnie przyjęła chrześcijaństwo), historia nazwała ją Mądrą (wyciągnęła wnioski z tragicznej śmierci męża i ustanowiła twarde wymiar dani, podzieliła ziemię na włości i wprowadziła w nich cmentarze).

[Ogonowskaja, s. 93]

Olga, wielka księżna, równa apostołom (Rawnoapostolnaja Olga, wielikaja kniaginia Rossijskaja), 11/24 lipca. Urodziła się około 890 roku w Wybuti koło Pskowa. Około 903 roku wydano ją za księcia ruskiego Igora. Dzięki swej urodzie, mądrości, miłosierdziu i sprawiedliwości cieszyła się wśród ludu wielkim szacunkiem. Po śmierci małżonka w 945 roku, z uwagi na niepełnoletność syna Światosława (miał wówczas trzy lata), sprawowała za niego rządy. Gdy Światosław dojrzał, księżna Olga oddała mu ster państwa, a sama zajęła się działalnością dobroczynną. Będąc już w podeszłym wieku, poznała podstawy wiary chrześcijańskiej i uwierzyła w Chrystusa. Wtedy udała się do Konstantynopola i przyjęła chrzest, otrzymując imię Helena. Wydarzenie to różne źródła datują na lata między 954 i 957. Księżna Olga powróciła do ojczyzny i zajęła się szerzeniem nowej wiary wśród swych poddanych. Ubolewała jednak nad tym, iż Światosław powrócił do pogaństwa. Bezradnie patrząc na to, błagała Boga o jego nawrócenie. Wnuk księżnej Olgi – przysły patrz święty wielki kniaź Włodzimierz, właśnie od swej babki po raz pierwszy usłyszał o Chrystusie.

[d.c. cytatu] Świętej przypisuje się m.in. wybudowanie drewnianej cerkwi świętej Zofii Mądrości Bożej w Kijowie i cerkwi Świętej Trójcy w Pskowie. Olga zmarła w 969 roku. Za panowania księcia Włodzimierza odkryto, iż jej ciało nie uległo rozkładowi. Był to pierwszy na Rusi przypadek otwarcia relikwii. Złożono je w soborze świętej Zofii Mądrości Bożej w Kijowie. W 1574 roku Ruska Cerkiew Prawosławna urzędowo zatwierdziła jej kult. W czasach najazdów tatarskich relikwie świętej stały się źródłem licznych cudownych uzdrowień. Na początku XVIII wieku ukryto je w nieznanym miejscu i dotychczas nie odnaleziono. Księżna Olga, podobnie jak jej wnuk – książę Włodzimierz, została nazwana przez Cerkiew „równą apostołom”. Ich kult jest powszechny, chociaż szczególnie żywy w Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Na ikonach święta przedstawiana jest jako dojrzała kobieta, ubrana w bogato zdobione czerwono-złote szaty kniaźce i koronę, spod której korony na ramiona i plecy spada biała chusta. Najczęściej wyobrażana jest z krzyżem w prawej dłoni. Niekiedy nie posiada krzyża, a ręce ma modlitewnie złożone na piersi.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

rok 955:

Olga w 955 roku przyjęła chrzest w Konstantynopolu i rozpoczęła proces chrystianizacji kraju. Kanonizowana w XII lub XIII wieku.

rok 945:

Po śmierci Igora, który padnie ofiarą własnej chciwości, wdowa po nim, Olga, pomści najpierw męża – krwawo i okrutnie, z sadyzmem tak wymyślnym, że budzącym podziw, jak daleko można rozwinąć inteligencję ludzką w takim właśnie kierunku. W dziesięć lat później przyjmie chrześcijaństwo. I sama popłynie do Carogrodu. [...]

[Bratkowski, s. 198]

Olga, wdowa po kniaziu Igorze, bohaterze sag, rabusiu zabitym przez Drewlan, wzięła na nich straszliwą po-mstę. Usunęła ich raz na zawsze poza sferę rywalizacji o panowanie nad południową Rusią. Pokonanych obciążyła miazdzącymi daninami, a potem jeździła po ich ziemi z małym jeszcze synkiem, Świętosławem, ustanawiając *oustawy* (ustawy, dotyczące, jak myślę, ich zobowiązań) i *obroki* [pasza dla koni], szczegółowy rozdział obciążeń, tudzież *stanowiszcza* i *łowiszcza* w lasach.

Następnego roku Olga ruszy z Kijowa na północ do Nowogrodu. [...] Olga nie instalowała żadnego systemu podatkowego ani – tym bardziej – „podziału administracyjnego”. [...] Tu porządkowała system *poludia*, *poludzia*, który pozwalał kniaziowi raz do roku gościć ze swoją drużyną, ze swym dworem, na koszt *ludzi* danej okolicy, żyć „po ludzich”. *Pogosty* oznaczały punkty ewentualnego pobytu kniazia, które go winny „pogościć” [...]

Z *Powieści dorocznej* wiemy, gdzie *pogosty* ustanowiła – tam, gdzie uprawiano rolę. Nad Mstą, gdzie siedzieli Słowianie [...] nad *Liazją*, czyli – Łagą, dzisiejszą Łagą, wpadającą do Bałtyku przy dzisiejszej granicy z Estonią, wśród siedzib Czudzi nowogrodzkiej, u Wotów. [...]

[Bratkowski, s. 302-303]

Pierwszą postacią, która w tym świecie wojny i rabunku umiała myśleć na miarę epoki, była kobieta. Bestialsko okrutna i perfidna wdowa po Igorze, owa kijowska Normanka, Olga. Olga, która przyjęła chrzest, a w XIII wieku zostanie świętą Kościoła Rusi.

Nestor poświęcił sporo miejsca podróży i obrzędowi chrztu Olgi w Konstantynopolu. Ochrzcił ją podobno sam cesarz, Konstantyn VII Porfirogeneta, razem z patriarchą – taki podobno zresztą postawiła warunek chrztu. O tym, że *Helge* Ingwara-Obieżyświata przyjęła chrzest w *Miklagardzie*, wiedziały i sagi. Co więcej, chrześcijańskie jej imię, Helena, nie było tylko dźwiękową trawestacją imienia skandynawskiego; nosiła je żona Konstantyna VII, bazyliissa Helena Lekapena, córka nieżyjącego już Romana Lekapenosa, wodza i współcesarza [panna równie władczego temperamentu]. Był to więc wybór znaczący.

Ostrogorski kwestionuje wiadomość o chrzcie Olgi w Bizancjum: Nestor wpisał ją pod datą 955 roku, podczas gdy Konstantyn przyjmował Olgę uroczystie w Konstantynopolu 9 września i 18 października roku 957, a te daty nie ulegają wątpliwości. I rzecz ważniejsza: Konstantyn ani słowem nie wspomina, że chrzest odbył się na jego dworze, choć „bardzo piękna licem i roztropna”, jak pisze Nestor, wedle mojej rachuby – trzydziestoparoletnia wtedy Olga przebywała tam dość długo, no i takim sukcesem dyplomatycznym byłoby warto przy próżności Konstantyna pochwalić się przed historią. [...]

[d.c. cytatu] Pychy, wszakże i samemu Konstantynowi nie brakowało – on, wnuk mordercy i uzurpatora, ze zmyśloną genealogią, wytykał teściowi w swych pismach niskie pochodzenie, brak wykształcenia i ogłady! Celebrował swą pozycję cesarza pieczołowicie. A przy jego rzekomej nieporadności tak się dziwnie jakoś ułożyło, że owego teścia obalili z czasem i odesłali na prowincję do klasztoru jego własni, rozpierani ambicją synowie. Poczym tych synów, już swoich współcesarzy, książkami żyjący Konstantyn kazał aresztować i wygnać, też na prowincję. Zginęli tam wkrótce śmiercią tajemniczą; potężna ich siostra, cesarzowa, owa Helena, nie pomogła im w niczym. [...] Poznać Konstantyna było z pewnością dla tak „roztropnej” Normanki czymś bardzo pouczającym.

Wedle Nestora Konstantyn zakochał się w Oldze i chciał się nawet z nią ożenić, zaś Olga się od tych awansów wykreśliła. To już czysta legenda, zgoła nieprawdopodobna, zważywszy tak wpływową pozycję bazyliissy Heleny, którą musiałby Konstantyn odesłać pod jakimś pozorem do klasztoru albo wręcz uśmiercić. Jedno tylko mam w tej legendzie za pewne – urodę Olgi, skoro jej wspomnienie przetrwało półtora wieku; pamięć może przekreślać fakty, ale brzydkiej kobiety piękną nie robi. „Roztropność” zaś Olga sama udowodniła przed historią wystarczająco. [...]

Najprawdopodobniej Olga przyjęła chrzest wcześniej, w Kijowie; na dwór cesarza przyjechała, o czym wiemy, z popem (papas) Grzegorzem w orszaku. To sygnał, że – przynajmniej w Kijowie – zaczęła kielkować jakaś myśl polityczna Rusi jako warstwy, wznoszącej się ponad rabunek i mołojeckie zapędy nieposkromionych wareskich zbójów.

[...] Olga w Bizancjum, zgodnie z ceremoniałem, ucałowała podczas audjencji ramię cesarza i odebrała pocałunek w czoło; tak się całowało ojców i tak ojcowie całowali dzieci, zatem pamięć Rusów nie myliła się, przyjmując, że Konstantyn uznał Olę swą „córka”. Podczas uczyty, której ceremoniał Konstantyn opisał również, siedziała wysoko, blisko niego. Wzięła też z pewnością udział w uroczystej mszy, oglądana przez cały swój orszak; jeśli przyjęła komunię z rąk patriarchy, jej Waregowie mogli to zrozumieć jako chrzest. I wygląda na to, że Olga po raz pierwszy wystąpiła publicznie jako chrześcijanka właśnie w Bizancjum. Tak więc skaldowie sag mieli prawo się mylić.

Jednakże nie Nestor. [...] No bo to imię... Chrzest nie mógł imienia pogańskiego tylko „przetłumaczyć” na podobnie brzmiące imię chrześcijańskiej świętej, musiał je zmienić na znak początku nowego życia; gdyby Olga, *Helge*, brała chrzest w Kijowie, zostałaby raczej Anną, Anastazją, Eudoksją, Eulogią, Teodorą, Zoe, Konstancją może, a najprędzej może – Ireną, od *pokoju*. Imię bazyliissy Heleny Lekapeny przemawia, moim zdaniem, za chrztem jednak w Konstantynopolu; myślę, że cesarz-intelektualista chciał opisać, razem z tym chrztem, coś więcej – chrzest Rusi. Bo tego miał prawo się spodziewać. Tego chciała i sama Olga. [A może zawiedziony kochanek stracił serce do dalszego opisywania Olgi...?]

Tu czy tam, niewiele na razie z owego chrztu wynikło. Zapewne Bizancjum liczyło, że uda się Ruś podporządkować, na co znów Olga zgodzić się nie mogła. Wysłała potem w roku 959 wiadomość o chęci ochrzczenia kraju na Zachód, do Ottona Wielkiego, czyli że zmieniła opcję; w roku 961 przybył do Kijowa z Akwizgranu wyświęcony na biskupa misyjnego, benedyktyn z Trewiru, Adalbert. Ale i ta misja skończyła się niczym. Dlaczego?

[Powtórzmy:] Olga namawiała dorosłego już Świętosława, dla potomnych – Światosława, by przyjął chrześcijaństwo; tłumaczyła mu, że jeśli on to uczyni, „wszyscy pójdą w jego ślady”; odpowiedział, wedle Nestora, że drużyna śmiała się z niego. To prawdopodobne. I wyjaśnia wszystko. [Bratkowski, s. 311-313]



Olga wraz ze świętą. Miniatura z kroniki Jana Skylitzesa z końca XI wieku.

wiek X:

Armenia, Hajastan. Od X wieku władcy Bizancjum dokonywali stopniowego podboju królestwa, nadając arystokracji armeńskiej, tytułem rekompensaty, posiadłości w przyległych częściach Azji Mniejszej.

Turkmenistan, Türkmenistan. W IX—X wieku znaczna część Turkmenistanu weszła w skład feudalnych państw Tahirydów i Samanidów. Dzięki budowie urządzeń nawadniających rozwijało się rolnictwo, nastąpił rozkwit miast.

Mołdawia, Moldova. W X wieku włączona do Kniaziestwa Kijowskiego, następnie do Kniaziestwa Halickiego.

Rostów, Rostow, Rostow Jarosławski W X wieku stolica kniaziestwa rostowsko-suzdalskiego.

Uzbekistan, Uzbekiston. Od X wieku pod panowaniem tureckim (Karachanidzi, Seldżuci).

Uzbekistan, Uzbekiston. Na przełomie IX i X wieku Ismail I z dynastii Samanidów, wykorzystując osłabienie kalifów abbasydzkich (Abbasydzi), utworzył półautonomiczne państwo ze stolicą w Bucharze.

Kazachstan. W VIII—X wieku tereny nad środkową i dolną Syr-darią dostały się pod panowanie tureckie pod panowaniem dynastii Karachanidów.

Derbent, Dierbent, w Dagestanie, port nad Morzem Kaspijskim. Od X wieku stolica samodzielnego kniaziestwa.

Czeczenia, Iczkeria, Najnoch. Od X wieku z sąsiedniej Gruzji na obszar Czechenii przenikało chrześcijaństwo.

Nowogród Wielki od X wieku drugi co do znaczenia ośrodek Europy Wschodniej.

Sacha, Jakucja, Jakutija, około X wieku – koczowniczy przodkowie Jakutów, Jakuci żyli we wspólnotach rodowych. Niemal do współczesnych czasów praktykowali szamanizm.

Buriacja, Burjadaj. W I tysiącleciu terytorium obecnej Buriacji wchodziło w skład różnych związków plemiennych, m.in. Ujgurów.

Tatarstan W X wieku w dorzeczu środkowej Wołgi i dolnej Kamy Protobułgarzy utworzyli Bułgarię Wołżańsko-Kamską ze stolicą Bułgar Wielki. Powstały liczne grody, rozwinął się handel i rzemiosło, rozpowszechnił się islam.

W połowie X wieku władza Chazarów ograniczała się do terenu między dolnym Donem, Wołgą, na południu oparła się o Kaukaz, Bułgarzy Nadwołżańsko-Kamscy tylko formalnie uznawali ich zwierzchność.

Karelia. Od X wieku Karelowie handlowali z Normanami, Protobułgarami i Słowianami.

W X—XI wieku Pieczyngowie opanowali obszary od ujścia Dunaju po Krym i Don. Prowadzili wojny z księstwem kijowskim, na którego terytorium wyprawy Pieczyngów sięgały Halicza. Występowali przeciwko Kijowowi w częstych sojuszach z Bizancjum.

W IX i X wieku nastąpił powolny upadek politycznego znaczenia Chazarów, władzę nad plemionami słowiańskimi przejął Kijów.

IGOR [Ingwar] STARY

ИГОРЬ СТАРИЙ

urodzony około 877 roku

zmarł w 945 roku



Igor Stary

kniaź kijowski w latach 912—945, zabity przez Drewlan

następca po Ruryku, a w rzeczywistości po swym opiekunie Olegu (879—912)

jego ojciec: Ruryk

jego matka:

jego rodzeństwo

jego żona: Olga [Helge] pskowianka

jego dzieci: Swen – Światosław [wg. Bratkowski s. 197]

Igor, ruski [kijowski] kniaź, syn Ruryka, po śmierci Olega [swego opiekuna, który kniaził w Kijowie] przyjął kniazienie w wieku prawdopodobnie 35 lat. Skandynawskie imię Ingwar, to jest „młodszy”. Po śmierci Olega wszystkie podporządkowane narody zapagnęły uzyskać znów wolność. Pierwsi postanowili odejść od Kijowa Drewlanie, ale Igor zdołał uśmierzyć niepokornych i od nowa obłożyć ich danią. Wojował z Pieczyngami i także zawarł z nimi pokój na pięć lat. Podjął dwa pochody na Bizancjum, wojował z Chazarami. Był ożeniony z Olgą, miał z nią syna Światosława. Został zabity podczas zbierania dani od Drewlańskiej Ziemi. [Ogonowskaja, s. 92-93]

rok 945:

Za kniazia Igora wybuchło pierwsze narodowe powstanie, opisane w lietopisach – powstanie Drewlan. Przyczyną powstania był powtórny zbiór dani przez drużynę Igora. Jak podaje lietopis, zebrawszy daninę, Igor odprawił część swojej drużyny do Kijowa, a sam wrócił do Drewlan z nowymi żądaniami. Drewlanie na wiecu stwierdzili: „Pokłócił się wilk z owcami, to porwie wszystkie, jeśli nie zabijemy go”. Drużynę Igora zabili i zabili jego samego. Bizantyjska lietopis podaje, że Igora przywiązali do dwóch przygiętych drzew [drzewa się wyprostowały i...].

Według innych podań, wszyscy zabici drużynnicy i sam zabity Igor, pozostawieni zostali na łodzie rzeki Uż. Pochowano kniazia Igora pod Iskorosteniem – stołecznym miastem drewniańskiego kniazistwa. [Ogonowskaja, s. 87]

W roku 945 książę Igor zawarł umowę z Bizancjum. Umowa zawierała rząd ograniczeń dla Rusi [dla Kijowa]. W szczególności, posłowie i kupcy z Rusi [z Kijowa] zobowiązani byli przybywać do Bizancjum z pismem od kniazia, w którym potwierdzano pokojowe zamiary oraz podawano liczbę ludzi na okrętach. Zabroniono kupcom bezpośredniego handlu, zabroniono pozostawać na zimę w Konstantynopolu, zabroniono kupować drogie jedwabne tkaniny za kwotę przekraczającą 50 złotych (złoty bizantyjskich monet) bez zezwolenia carskiego urzędnika. Kijowski książę zobowiązywał się nie napadać na Korsuń [Chersones] i nie wpuszczać do niego dunajskich Bułgarów. Umowa przedstawia wielką sprawę dla następców. W niej po raz pierwszy zawarto wyrażenie „Ruska ziemia”, wykazano następstwa pochodów na Bizancjum, uwidoczniło państwowe związki z Grekami, podział Rusi na słowiańską i chrześcijańską.

[Ogonowskaja, s. 86]

[Ale wszystko to dotyczyło kniazistwa kijowskiego pod panowaniem rusów Ruryka szwedzkiego, a potem Olega (Helge) i Igora (Ingwara), a samą umowę trzeba by zobaczyć].

rok 944:

Kłęska z 941 roku zmusiła Igora do rozpoczęcia przygotowań do nowego pochodu na Bizancjum. Zebrał wielkie wojsko złożone z Waregów, Polan, Krywiczów, Tiwerców, najął Pieczyngów i znów poszedł do brzegów Bizancjum. Grecki imperator postanowił wykupić się i posłał do Igora posłów z propozycją dani. Igor przyjaźnie przyjął posłów, wziął od Greków dary dla całej drużyny i zawrócił do Kijowa. W następnym roku bizantyjski imperator wysłał posłów do Kijowa, a Igor wysłał posłów do Carogrodu, gdzie zawarto pokojowy układ. [Ogonowskaja, s. 86]

rok 941:

Książę Igor w 941 roku przedsięwziął pochód na Greków i poszedł morzem do brzegów Konstantynopola. Rozliczna flota, składająca się z 10 tysięcy okrętów, jeśli wierzyć podaniu, wpłynęła na Morze Czarne. Sprzymierzeńcy Greków, Bułgarzy, zdążyli uprzedzić ich o zbliżaniu się rusów. Pochód okazał się dla kniazia Igora nieudany. Grecy od razu skierowali przeciw nieprzyjacielskim okrętom tak zwany „grecki ogień”, którego siła nie była wówczas jeszcze znana rusom (skład tego materiału palnego do dziś nie jest rozszyfrowany, można tylko przypuszczać, że jego podstawę stanowiła nafta). Ten pochód Igora jest zapisany nie tylko w bizantyjskich, ale i w arabskich kronikach. Rezultatem pogromu był przegląd umów handlowych, zawartych przez Olega z Bizancjum. Kupcy kijowscy stracili wiele dotychczasowych przywilejów. [Ogonowskaja, s. 86]

rok 915:

Na początku X wieku miało miejsce pierwsze wkroczenie na Ruś [na ziemię kijowską] Pieczyngów. Pod murami Kijowa spotkało ich silne ruskie [kijowskie] wojsko i Pieczyngowie nie podjęli boju, lecz odeszli na terytorium sąsiedniej Besarabii i Mołdawii. Kijów zawarł pokój z Pieczyngami na pięć lat. Według Nestora pierwsza wojna z Pieczyngami miała miejsce w 920 roku, ale nic więcej o niej nie wiadomo. [Ogonowskaja, s. 86]

rok 914:

Niedługo po śmierci Olega rusowskie drużyny najpierw napadły na grody nad brzegami Morza Kaspijskiego, będące wasalami Arabskiego [chazarskiego] kalifatu. Zakłada się, że pochody te były prowadzone na życzenie Bizancjum, które walczyło wówczas z Kalifatem. Uczestnicy pochodu 912 roku podczas powrotu zostali rozbici przez Chazarów. W latach 914—915 pochody rusów na Kaspijsk powtarzały się, ale słabnący Chazarowie już nie mogli im się przeciwstawić. [Ogonowskaja, s. 86]

Stosunki Rusi [Kijowa] z Bizancjum po 911 roku właściwie nie są znane historykom. [Ogonowskaja, s. 86]

[Jednak znalazł się historyk – Lew Gumilow, który ujawnił, dlaczego rosyjscy historycy rzekomo nie znają faktów z tych lat – był to problem Wielkiej Chazarii, która podbiła Kijów, zresztą podbiła też innych, i zmusiła Kijów i Igora do płacenia dani – vide: rozdział o Chazarii – s. 1509].

Następca Olega i domniemany syn Ruryka, Igor [...] nie zarzucił myśli o wyprawie na Bizancjum, chociaż próby ich zrealizowania podjął (dwukrotnie, w 941 i 944 roku) [...] żadna z tych wypraw nie zakończyła się pomyślnie, o czym świadczy [...] układ zawarty w 944 roku. [...] Książ kijowski zobowiązał się do udzielenia cesarstwu bizantyjskiemu pomocy zbrojnej i zrzekał się pretensji do posiadłości cesarstwa na Krymie. [...]

Za Igora przyłączone zostały do Rusi Kijowskiej [do Kniaziestwa Kijowskiego] terytoria Uliczów i Tywerców. Podjęto również daleką wyprawę w przeciwnym kierunku, ku Morzu Kaspijskiemu i wzdłuż jego zachodnich wybrzeży na południe i potem na zachód do starożytnego grodu o nazwie Barda (także Bardaa, Berdaa), zdobytego w 943 roku. W tym samym okresie zaczyna się dla Rusi [dla Kijowa] nieustający przez 300 lat ciąg trudnych i zacieklej walk z południowymi koczownikami, najpierw z Pieczyngami, a od połowy XI wieku z Połowcami.

Początkowo koczowiska Pieczyngów znajdowały się między dolną Wołgą i Jeziorem Aralskim. Pod koniec IX wieku Pieczygowie przekroczyli Wołgę i poszli na zachód, wypierając koczujących w dorzeczu Dońca i dolnego Dniepru Węgrów. W X wieku siedziby Pieczyngów rozciągały się od Donu do Bohu, w szerokim pasie na północ od posiadłości chazarskich. [...]

Największe trudności miał Igor z plemieniem Drewlan, którzy nie chcieli podporządkować się władzy Kijowa. Odruchy protestu [Drewlan], uzewnętrzniające się nawet w formie powstań, były oczywiście tłumione [...]

System władzy książęcej we wczesnofeudalnym państwie staroruskim [kijowskim] utrzymywał się dzięki wyprawom wojennym i daninom, ściąganim od uzależnionych plemion, także zresztą niesłowiańskich. Książ, nawet jeśli nie miał zbyt wojowniczego usposobienia, przebywał głównie na wyprawach wojennych, a jeśli ich nie było, jeździł ze swoją drużyną po własnym kraju, załatwiając różne sprawy doraźne i zbierając daninę, wszędzie utrzymywany przez ludność miejscową. [...] Wysokości daniny] nigdy dokładnie nie określono; nie bardzo było to zresztą w tych czasach możliwe, ale do samowoli prowadzić musiało. W 945 roku nawet ponad miarę ściągnięta danina z Drewlan nie zadowoliła księcia, który wprawdzie odjechał, ale na swoje nieszczęście zawrócił z drogi i zażądał dalszych świadczeń. W tłumie jaki wtedy powstał, Igor został zabity.

Można przypuszczać, że śmierć księcia nie była zamierzona, przewidywać bowiem musiano by odwet i katastrofę. Nawet ją zresztą przewidziano, chociaż za późno, bo po fakcie. Starając się jednak naprawić zło, wysłali Drewlanie poselstwo do wdowy po Igorze, Olgi, z propozycją małżeństwa z księciem drewlańskim. Zamiast zgody spotkała posłów w Kijowie śmierć, zabito też członków następnego poselstwa. Olga, sprawująca rządy za małoletniego syna, daleka była od chęci przebaczenia, i to takim kosztem. W 946 roku Olga wyruszyła przeciw Drewlanom na czele licznej drużyny. Ziemię opornego plemienia zniszczono ogniem i mieczem, spalono główny gród Iskorosteń, śmierć poniosło tysiące ludzi, wśród nich także niefortunny konkurent do ręki wielkiej księżny. Ona sama jednak też wyciągnęła pewne wnioski z całej imprezy – dla uniknięcia na przyszłość takich kłopotów uregulowano rozmiary danin i system ich pobierania.

[Bazyłow, t. 1, s. 82-83]

Chazaria

W sąsiedztwie państwa kijowskiego w Europie Wschodniej rodziło się potężne państwo – kaganat chazarski. Jego historia zasługuje na uwagę. Chazarowie byli jednym z wybitniejszych narodów tamtej epoki. Początkowo ich osady skupiały się nad dolnym Terekiem i na brzegach Morza Kaspijskiego. [...]

[Chazarowie] wynajęli rusów na tych samych warunkach co Górganów: wysoka zapłata i obowiązkowe zwycięstwa. Rusowie nauczyli się szkutnictwa i żeglugi morskiej jeszcze na Bałtyku. Najemne wojsko płynęło Wołgą, budowało okręty na Morzu Kaspijskim, a następnie dokonywało morskich najazdów na terytorium Persji. W pierwszej wyprawie rusowie [piszę nazwę z małej litery, gdyż drużyny rusów nie tworzyły same sobą narodu, a to że napadniętych często okupowali i grabili, nie stanowi przecież żadnej państwowości, a dopiero obie te cechy – naród i państwo – upoważniają do nazwy pisanej z dużej litery – co z kolei bezsprzecznie przysługuje Kijowianom] całkowicie rozgrabili wyspę Abaskun. Z Gilanami starli się w czasie drugiej wyprawy w 913 roku. Gilanowie odparli atak i rusowie, żeby nie wracać z pustymi rękami, napadli na muzułmańskie miasto Gendza w południowym Azerbejdżanie. Wówczas chazarski władca zezwolił swojej gwardii – Gurganom – pomścić współwyznawców.

Przez kilka dni opierało się zmęczone wojsko rusów, ale muzułmanie je rozbili. Nielicznych, którzy salwowali się ucieczką, wybili nad Wołgą koczownicy Burtasowie. Tak więc wyprawa w 913 roku zakończyła się dla ruskiej drużyny całkowitą zagładą.

Dwa kolejne dziesięciolecia historii Chazarii pełne były drobnych konfliktów ze Słowianami i powstającym już Księstwem Kijowskim. Oparciem Chazarów na zachodzie była wzniesiona jeszcze w 834 roku na brzegu Wołgi twierdza Serkel.

W 939 roku zaszło wydarzenie niezwyklej wagi. Wódz ruski – książę Igor – zdobył należące do Chazarii miasto Samkerc (obecnie Tamań), położone na wybrzeżu Cieśniny Kerczeńskiej. Władca chazarski odpowiedział ciosem za cios: na rusów ruszyła muzułmańska gwardia pod wodzą Żyda, „dostojnego Pesacha”. Pesach wyzwolił Samkerc, przepłynął się przez Cieśninę Kerczyńską i ruszył południowym brzegiem Krymu (940 rok), mordując chrześcijańską ludność. Uratowali się jedynie ci, którzy ukryli się w niedostępnej twierdzy Chersonesz [potem zwany Korsuń]. Pesach przeszedł przez Perekop, dotarł do Kijowa i obłożył ruskie kniaziewstwa daniną. Wtedy też rusowie oddali Chazarom swoje miecze, o czym wspomina się w *Powieści minionych lat*. [...]

W 943 roku Chazarowie znów posłali wojsko rusów – teraz już swoich lenników – nad Morze Kaspijskie, na wojnę z Gilakami. Rusowie zajęli twierdzę Berdaa w dolnym biegu Kury. Groźniejsza od szabel i strzał Gilaków okazała się dyzenteria, która wybuchła w obozie ruskim. Rusowie przedarli się do swoich łodzi i odpłynęli. Najwidoczniej jednak na Ruś [do Kijowa] nie powrócił nikt, jako że w latopisach ruskich nie ma ani słowa o tej wyprawie. [...]

W roku 941 odbyła się wielka wyprawa przeciw „Romejom”. I znowu flota bizantyjska spaliła „ogniem greckim” łodzie Słowian i Rusów [Kijowian]. Rząd chazarski jednak był zadowolony z takiego rezultatu: przecież siły Bizancjum na Morzu Czarnym były bitwą związane. A ponieważ w Azji Mniejszej Grecy musieli walczyć z muzułmanami, Kaganat Chazarski okazał się hegemonem w Europie Wschodniej. Chazarii udało się obłożyć daniną Słowian, Mordwę, Merię i Bułgarów Kamskich.

Bez powodzenia opierał się Chazarii w początkach X wieku także Kijów. Pamiętamy, że próba rusów zdobycia Samkerca i umocnienia się na wybrzeżach Morza Azowskiego wywołała w odpowiedzi wyprawę wodza Pesacha i postawiła Kijów na pozycji lennika itilskich kupców-Radonitów. Przy zbieraniu daniny dla Chazarów w ziemi drewlan został zabity Igor, książę kijowski i mąż Olgi (944 rok). Najważniejszym problemem dla Kijowa stała się nie wojna z Bizancjum, lecz odparcie Chazarów. [Gumilow, s. 29, 35, 36, 38, 39]



Mapa 1 Państwo Chazarów na początku X wieku n.e. (według Kevina A. Brook'a).

[d.c. cytatu] Chazarowie (Chazarzy) byli plemieniem turskim [2] oryginalnie koczującymi w Azji środkowej.[3] Ich pierwotną wiarą był Tengri Szamanizm. Gdyby nie fakt, iż przyjęli oni Judaizm, najprawdopodobniej nie wyróżnialiby się oni od innych turskich plemion, których potomkowie zamieszkują dziś Turcję, Turkmenistan, Kirgizję, Azerbejdżan i ich okolice. Historia państwa Chazarów obejmuje w przybliżeniu 800 lat: od V do XIII wieku n.e. Od około roku 550 n.e. do roku 630 n.e. Chazarowie zamieszkiwali Zachodnie Imperium Tureckie, rządzone wówczas przez tzw. Niebiańskich Turków (Kök Turks). Kiedy to Imperium rozpadło się w VII wieku n.e. w wyniku wojen domowych, Chazarowie uzyskali pełną niepodległość. Przyjęcie Judaizmu w połowie VIII wieku n.e. było symbolem niezależności politycznej Chazarii, która wówczas utrzymywała równowagę sił między muzułmańskim Kalifatem Bagdadu a chrześcijańskim Cesarstwem Bizantyjskim.

W okresie maksymalnego rozkwitu państwo Chazarów obejmowało obszar [obecnej] południowej Rosji, północnego Kaukazu, wschodniej Ukrainy, Krymu, zachodniego Kazachstanu i północno-zachodniego Uzbekistanu (patrz mapy 1 i 2), oraz inne plemiona turskie takie jak Sabirs i Bułgarowie. W IX wieku Chazarowie władali też plemionami wschodnich Słowian, Madziarów, Pecenzów, Burtów i nad północnokaukaskimi Hunami. Nawet Morze Kaspijskie zostało nazwane wtedy „Morzem Chazarskim”.



Zródło: A. Koestler "The Thirteenth Tribe" <http://198.62.75.1/www2/koestler/>

Mapa 2 Chazaria w pełni jej rozkwitu (według Koestlera).

[d.c. cytatu] Chazarowie odegrali znaczącą rolę w historii Europy. Pośrednio (poprzez wygnanie „oryginalnych” Bułgarów [4] z terenu obecnej Bułgarii) spowodowali oni utworzenie nowoczesnego narodu Bułgarskiego. Poprzez działanie jako państwo buforowe między światem Islamu a światem Chrześcijaństwa, Chazaria powstrzymała Islam od ekspansji na północ od Kaukazu, prowadząc na przełomie VII i VIII wieku serię (na ogół zwycięskich) wojen znanych jako Arabsko-Chazarskie. Pierwszą stolicą Chazarii był Balanjar (Górny Chir-Jurt). Około roku 720 Chazarowie przenieśli swą stolicę do Samandaru (przybrzeżne miasto w północnym Kaukazie znane z pięknych ogrodów i winnic). W roku 750 stolicę Chazarii przeniesiono na około 200 lat do miasta Itil (Atil) na brzegu Wołgi. Itil przylegał do Khazaran (Chazaran), głównego ośrodka handlowego Chazarii.

[d.c. cytatu] We wczesnym X wieku ludność Chazarów-Itil składała się głównie z Muzułmanów i Żydów oraz nielicznych Chrześcijan. Chazarowie mieszkali w miastach podczas zimy, ale od wiosny, aż do jesieni zamieszkiwali oni w stepie. Niektórzy autorzy (np. cytowany uprzednio Brook) twierdzą, iż Kijów, stolica współczesnej Ukrainy, został założony przez Chazarów albo Madziarów, jako iż jego nazwę można wyprowadzić z tureckiego (Küi = brzeg rzeki + ev = osada). Chazarzy zamieszkiwali nie tylko Kijów, ale też i Kercz (Bospor), Feodosję, Tmutorokan [wymieniany wcześniej Tmutarakań], Chufut-Kale, Sudak i Sarkel. To ostatnie miasto posiadało największą fortecę Chazarów. Została ona zbudowana w roku 834 przy pomocy Greków (Grek Petronas Kamateros był jej głównym budowniczym). Chazaria leżała też na ważnym szlaku handlowym łączącym Azję i Europę, w tym na tzw. Drodze Jedwabnej (Silk Road) łączącej Chinę i Azję Środkową z Europą. Chazaria wyróżniała się systemem tzw. podwójnej monarchii. Kagan był najwyższym (panującym) królem a Kagan-Bek był urzędującym królem i dowódcą armii.

Starożytne społeczności żydowskie istniały na Krymie nawet wcześniej niż został on poddany kontroli Chazarów. Powiększyły się one jednak znacznie, gdy przybyli tam uchodźcy przed rebelią Mazdaistów w Persji oraz prześladowaniami bizantyjskich cesarzy Leona III i Romanusa I Lecapenusy. Żydzi przybyli też do Chazarii z współczesnego Uzbekistanu, Armenii, Węgier, Syrii i Turcji. Ukraiński uczony Omeljan Pritsak szacuje, że w X wieku n.e. było w Chazarii około 30 tysięcy etnicznych Żydów (Izraelitów). Judaizm został przyjęty około roku 838 n.e. jako oficjalna religia dworu, a więc i państwa Chazarów przez króla (kagana) Bulana. Legenda głosi, iż Bulan zdecydował się na Judaizm po wysłuchaniu debaty pomiędzy reprezentantami Judaizmu, Chrześcijaństwa i Islamu. Król (kagan) Obadiah założył później w Chazarii liczne synagogi i żydowskie szkoły. Miszna, Talmud i Tora stały się w ten sposób ważne dla Chazarów, którzy od X wieku używali też hebrajski jako język urzędowy. Sam Święty Cyryl przybył w roku 860 do Chazarii z Bizancjum, aby „nawrócić” Chazarów na Chrześcijaństwo, ale owa próba zakończyła się fiaskiem, w odróżnieniu od udanego „nawrócenia” Słowian.

Ogólnie, Chazarowie uważani są w historiografii za ludzi tolerancyjnych, otwartych na resztę świata i wyróżniającymi się w sztuce, rzemiośle i handlu. Wiele artefaktów chazarskich, pokazujących ich artystyczne i przemysłowe talenty, dotrwało w muzeach do obecnego dnia. W X wieku n.e. Wschodni Słowianie zostali zjednoczeni pod władzą Wikingów i tak powstała Ruś Kijowska. Zarówno Ruś jak i Madziarzy byli pod silnym wpływem Chazarów, i tak na przykład zaadoptowali oni na pewien czas system podwójnego królestwa (kaganatu), a książta ruscy nawet pożyczili tytuł kagana [książ]. Ruś Kijowska przyjęła też chazarski system sądowy. Także niektóre słowa chazarskie stały się częścią języka protosłowiańskiego: na przykład „bogaty” („odważny rycerz” – polski „bohater”) wywodzi się z chazarskiego słowa „baghatur”. Pierwszą klęskę ponieśli Chazarzy w roku 965, kiedy to kijowski książę Światosław (Svyatoslav) zdobył Sarkel – największą fortecę Chazarów, a 2 lata później stolicę Chazarii – Itil. Państwo Chazarów wegetowało aż do XIII wieku, a śmiertelny cios zadał mu dopiero Dżyngis Chan (1162—1227), który w roku 1223 spustoszył Chazarię aż po Krym i wygnał tamtejszych Chazarów i Żydów do Europy Środkowej i Zachodniej.

Przypisy:

[2] Pochodzenia tureckiego, a więc „aryjskiego”.

[3] Patrz: Kevin Alan Brook „An Introduction to the History of Khazaria” („Wprowadzenie do historii Chazarii”) – tegoż „The Khazars: A European Experiment in Jewish Statecraft” („Chazarzy: Europejski eksperyment w dziedzinie państwowości” – oraz Arthur Koestler „The Thirteenth Tribe” („Trzynaste plemię”).

*



OLEG (Helge) PROROK

ОЛЕГ ВЕЩИЙ

urodzony w 879 roku

zmarł w 912 roku [922?]



Oleg Mądy

opiekun Igora

książ nowogrodzki w latach 879—912

regent książ kijowski w latach 882—912

krewny lub członek drużyny Ruryka i opiekun syna Ruryka – Igora – następcy po Ruryku

jego ojciec:

jego matka:

jego rodzeństwo

jego żona:

jego dzieci:

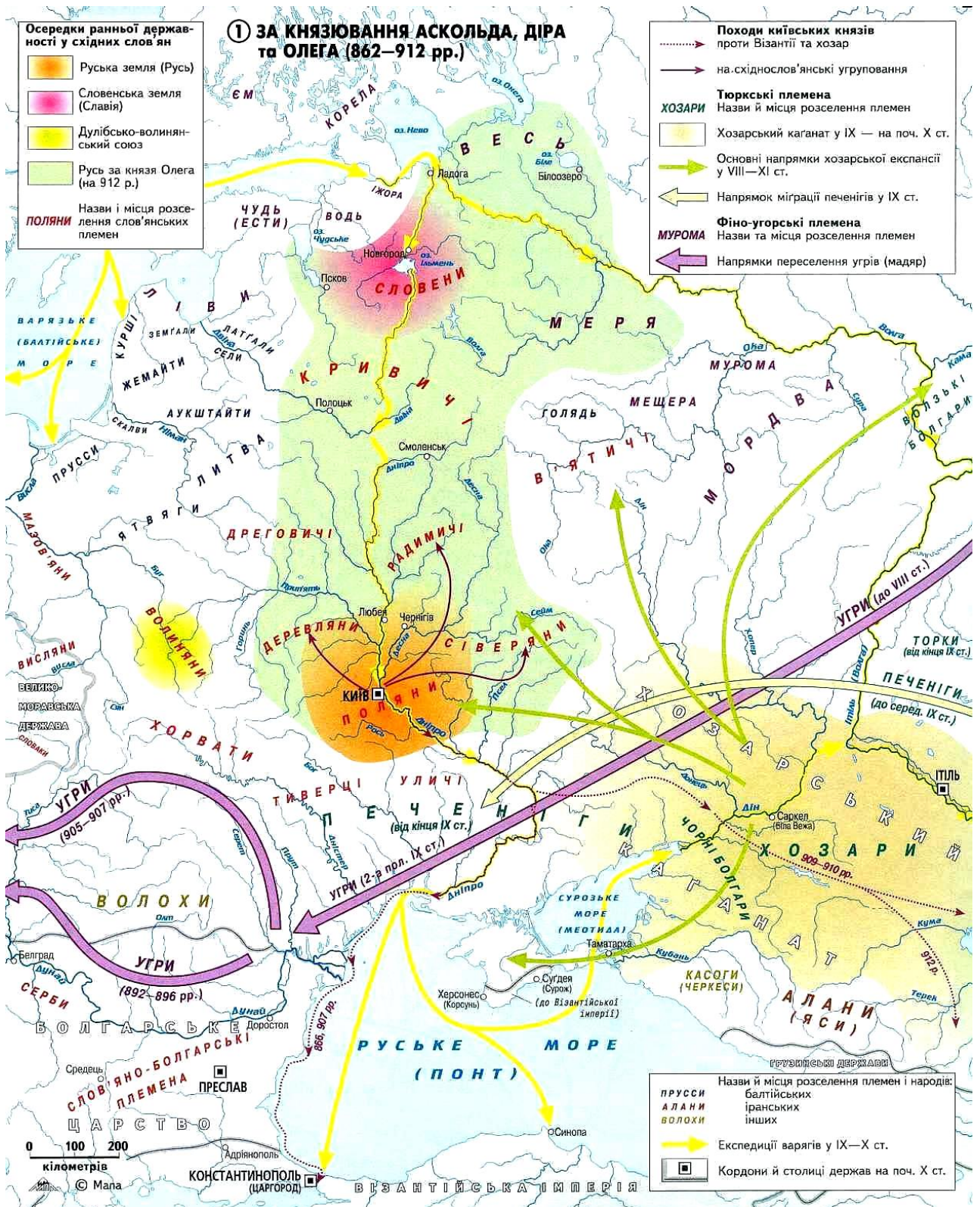
Oleg Prorok, ruski [kijowski] książę, rodem z Waregów, drużynnik lub krewny Ruryka, panował po śmierci Ruryka w Nowogrodzie, a od 882 roku – w Kijowie. Uważany za twórcę Kijowskiej Rusi [Kniaziestwa Kijowskiego] jako państwa, jako że połączył północne i południowe ziemie wschodnich Słowian, zrobił Kijów „matką grodów ruskich”. W celu zawładnięcia Kijowem zabił panujących tam Askolda i Dira. Był opiekunem księcia Igora, prowadził wojny z Chazarskim Kaganatem, umocnił Ruś [Księstwo Kijowskie] twierdzami od strony wschodnich koczowników, pobudował grody na granicy ze stepem. Był aktywnym wrogiem przenikającego na Ruś [do Kijowa] chrześcijaństwa. Podjął dwa pochody przeciw Bizancjum, w rezultacie których zawarto dwa wygodne dla Rusi [Kijowa] pakt. Książę Oleg panował 33 lata i jak twierdzą Nowogrodzianie, przed śmiercią przyszedł do ich ziemi i był pochowany w Ładodze. Kijowanie napisali całe podanie o śmierci Olega spowodowanej przez konia. [Ogonowska, s. 65]

Askold i Dir zmarli w 882 roku. Jak podają ruskie [kijowskie] latopisy, byli to Waregowie z drużyny Ruryka, którzy wyprawili się na południe do Bizancjum, a dojechawszy do Kijowa zostali w nim na kniazieniu. Niektórzy historycy uważają, że, nie patrząc na skandynawskie imiona, oni mogli przyjść do Kijowa z własnej inicjatywy dla obrony Kijowa od wrogów (przede wszystkim od Chazarów). Część badaczy, opierając się na późniejszych tekstach latopisów, uważają Askolda i Dira za potomków Kija, za przedstawicieli miejscowej dynastii. Latopisy nie podają daty ich przyścia do Kijowa. Istnieje także wątpliwość, czy żyli oni jednocześnie. Są też świadectwa o kontaktach Askolda z Bułgarami znanymi z Czarnego Morza. W 860 roku drużyna Askolda i Dira podjęła pochód na Bizancjum. Według niektórych świadectw, około 867 roku obaj przyjęli chrześcijaństwo. Latopis podaje, że w 882 roku Askold i Dir zostali zabici na rozkaz księcia Olega. [Ogonowska, s. 64]

rok 912:

Wyprawa następcy Ruryka, księcia Olega na Kijów (882 rok) doprowadziła do zjednoczenia północnych i południowych księstw oraz powstania Rusi Kijowskiej [Kniaziestwa Kijowskiego]. Była ona początkowo luźnym związkiem księstw, które do około drugiej połowy XI wieku zachowały szeroką autonomię. Książęta kijowscy Oleg (panujący do 912 lub 922 roku) i Igor (panujący w latach 912/922—945) podpisali z Bizancjum układy handlowe, które gwarantowały krajowi zyskowny handel.

Кня́ство Кі́ївське за князів Аско́лда, Діра і Олега (862—912)

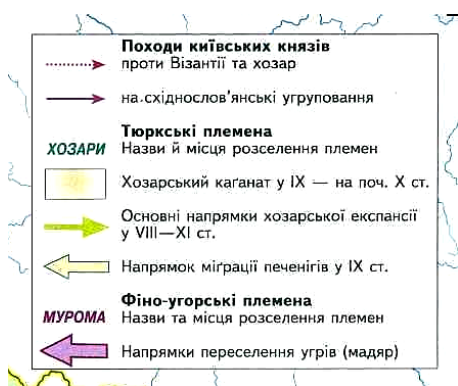


[map 862-912.jpg]

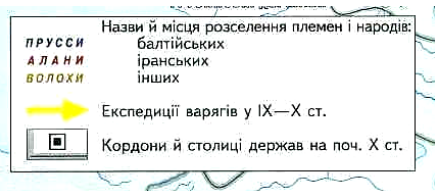
Legenda do mapy na poprzedniej stronie



- Ruska ziemia (Ruś)
- Słowiańska ziemia
- Dulibsko-Wolinianski związek
- Ruś za kniazia Olega (na 912 rok)
- miejsca zajęte przez Słowian



- Pochody kijowskich kniazów – na Bizancjum i Chazarów
- Pochody na wschodnio słowiańskie ugrupowania
- Tureckie plemiona
- Chazarski kaganat i pochody Chazarów
- Emigracja Pieczengów
- Fińskie plemiona
- Emigracja Madziarów



- Rozmieszczenie plemion: Bałtowie
- Plemiona irańskie i inne
- Ekspedycje wariagów skandynawskich wikingów
- Kordony i stolice dzierżaw początek X wieku

rok 911:

[Ogonowskaja, s. 85]

W roku 911 nastąpiło zawarcie umowy Rusi [Kijowa] z Bizancjum. Umowę zawarł Oleg po kolejnym pochodzie na Bizancjum. Było to równoprawne porozumienie dwóch państw. Artykuły umowy przewidywały:

- odpowiedzialność za różne złe uczynki i kary nałożone za nie – artykuł pierwszy;
- zabójstwo – artykuł drugi;
- umyślne walki – artykuł trzeci;
- złodziejstwo – artykuł czwarty;
- grabież – artykuł piąty.

Szereg artykułów dotyczyło handlu i wzajemnych stosunków Rusi [znów!] i Bizancjum:

- o zasadach pomocy kupcom obydwu państw podczas ich pływania z towarami – artykuł szósty;
- o zasadach wykupu niewolników – artykuł siódmy;
- o sojuszniczej pomocy Grekom ze strony Rusi i o zasadach służby rusów w imperatorskiej armii – artykuł ósmy;
- o praktykach wykupu [raczej kupna] innych niewolników – artykuł dziewiąty;
- o zasadach zwrotu czeladzi, która uciekła lub została porwana – artykuł dziesiąty;
- o zasadach dziedziczenia majątków zmarłych w Bizancjum rusów – artykuł jedenasty;
- o zasadach ruskiego handlu w Bizancjum – artykuł dwunasty;
- o odpowiedzialności za zaciągnięty dług i o nakazach za niespłacony dług – artykuł trzynasty.

[Prawdopodobnie ci rusowie byli Waregami i niewiele mieli wspólnego z Kijowem, ale do oryginału umowy nie zdołamy zajrzeć].

rok 907:

W 907 roku według *Powieści dorocznej* [...] poprowadził Oleg wielką wyprawę na Konstantynopol, wieńcząc ją znacznym sukcesem. Cesarz Leon VI filozof (panował w latach 886—912) zgodził się na zapłacenie okupu, prócz tego zaś podpisano pierwszy w dziejach Rusi Kijowskiej [Kniaziestwa Kijowskiego] traktat handlowy. [Bazyłow, t.1, s. 82]

Jak podają latopisy, po pokonaniu Drewlan, Siewierzan, Radymiczów, Dulebów i Chorwatów książę Oleg rozpoczął pochód na Bizancjum. Dwa tysiące łodzi, w każdej z nich było 40 wojów, pokonały porohy Dniepru i wypłynęło na Morze Czarne. Oprócz tego część olegowego wojska zmierzała do Konstantynopola na koniach brzegiem Morza Czarnego. Zgodnie z legendą, Olegowi udało się wejść do Carogrodu dzięki wojennej przebiegłości: do łódek zostały przyczepione koła [lub raczej były położone na wozach] i przy korzystnym wietrze po suchym lądzie dojechały do wrót miasta. Drużyna Olega spustoszyła Carogród, pozabijała wielu Greków, spaliła wiele cerkwi, okrutnie rozprawiła się z wziętymi do niewoli. Według podania, książę Oleg przybił swoją tarczę na wrotach Carogrodu na znak zwycięstwa i przymierza. Jako wykup Greków Oleg ustalił 12 grzywien srebra na każde jego wiosło na dwóch tysiącach jego okrętów. Oprócz tego wzięto dań dla ruskich grodów: Kijowa, Czernihowa, Perejasławla, Połocka, Rostowa, Lubecza, w których siedzieli namiestnicy Olega.

Rezultatem udanego pochodu księcia Olega na Bizancjum było zawarcie w 907 roku dogodnego dla Rusi [Kijowa] układu handlowego, spisane w ruskim [szwedzkim?] i greckim języku. Zasadniczym jego postanowieniem było ustanowienie pokojowych i dobrosąsiedzkich stosunków między państwami. Bizancjum zobowiązało się płacić Rusi [Kijowowi] coroczną daninę i zapłacić kontrybucję pieniędzmi, złotem, tkaninami i innymi materiałami. Ruscy [kijowscy] kupcy uzyskali prawo bezpośredniego handlu, mogli mieszkać w Konstantynopolu do sześciu miesięcy, w ciągu których Bizantyjczycy byli zobowiązani wydawać ruskim [kijowskim] gościom diety miesięczne w postaci różnych produktów (chleb, wino, mięso, ryby, owoce). Ruscy [kijowscy] kupcy mogli myć się bez ograniczenia w łaźniach. Na powrotną drogę Bizantyjczycy musieli zaopatrywać rusów w kotwice, okręty i żywność. [Ogonowska, s. 85]

rok 903:

Psków, Pskow. Wzmiankowany w 903 roku pod nazwą Pleskow, pozostawał pod wpływem Nowogrodu Wielkiego.

rok 896:

W 896 roku car bułgarski Symeon sprowadził Pieczyngów nad Dunaj przeciwko Węgrom.

rok 885:

Armenia, Hajastan. Około 885 roku, po uniezależnieniu się większej części kraju od Arabów, powstało królestwo Armenii pod rządami rodzimych Bagratydów.

rok 883:

Oleg zajął Psków i w 883 roku ożenił małoletniego Igora z pskowiejką Olgą. Olga – to żeńska forma imienia Oleg. Najprawdopodobniej znów mamy tu do czynienia z tytułem, nie znamy zaś prawdziwego imienia postaci historycznej. Przymuszalnie Olga, tak jak i Igor, w chwili zaślubin była dzieckiem. [Gumiłow, s. 28]

rok 882:

Oleg był władcą przedsiębiorczym, pełnym temperamentu i skłonny do aktywnej polityki, przy czym umiał sobie nakreślić jej perspektywy i konsekwentnie je realizować.

Jako główny cel wytknął sobie opanowanie ziem naddnieprzańskich, wzdłuż Dniepru bowiem wiodła droga do Bizancjum. Zdołał zebrać liczną i bitną drużynę, złożoną z Waregów oraz przedstawicieli niektórych plemion słowiańskich i fińskich, i w 882 roku przystąpił do dzieła, opanowując najpierw Smoleńsk w ziemi Krywiczów i Lubecz w ziemi Siewierzan (na zachód). Zaraz potem przyszła kolej na Kijów. Askolda i Dira zwabiono w pułapkę i zabito, Oleg stał się panem całego dorzecza Dniepru górnego i środkowego. Jakież odblaski tych wydarzeń zachowały się na długo w pamięci ludu, który przez stulecia nazywał jedno ze wzgórz pod Kijowem – grobem Askolda. [...]

Na opanowaniu Kijowa nie skończyły się podboje Olega, który podporządkował swojej władzy także Siewierzan i Radymiczów, a na zachodzie Drewlan, ponadto zaś wyprawiał się kilkakrotnie na Chazarów, uwalniając część plemion ruskich (m.in. Siewierzan) od płaconej im daniny. Walki z Chazarami były zaciekle i trudne, a wyprawy przeciw nim nosiły też charakter odwetowy, bo i Chazarowie dokonywali niszczących napadów na ziemie ruskie. [...]

Wyprawił się wreszcie też Oleg na siedziby plemion znad Bugu i Dniestru – Dulebów, Uliczów i Tywerców. Walki te, toczone ze zmiennym szczęściem, trwały kilkanaście lat. Nie okazało się jeszcze możliwe całkowite zawładnięcie wszystkimi terytoriami plemion wschodniosłowiańskich, lecz nie zmienia to faktu, że Oleg zrealizował maksimum swoich zamierzeń, że od jego czasów datuje się egzystencja rozległego już państwa staroruskiego, czyli – od zdobycia Kijowa w 882 roku – Rusi Kijowskiej [nie Ruś Kijowska, nie państwo staroruskie, lecz Księstwo Kijowskie, a właściwie wareskie, a tym samym szwedzkie]. [Bazyłow, t. 1, s. 80-81]

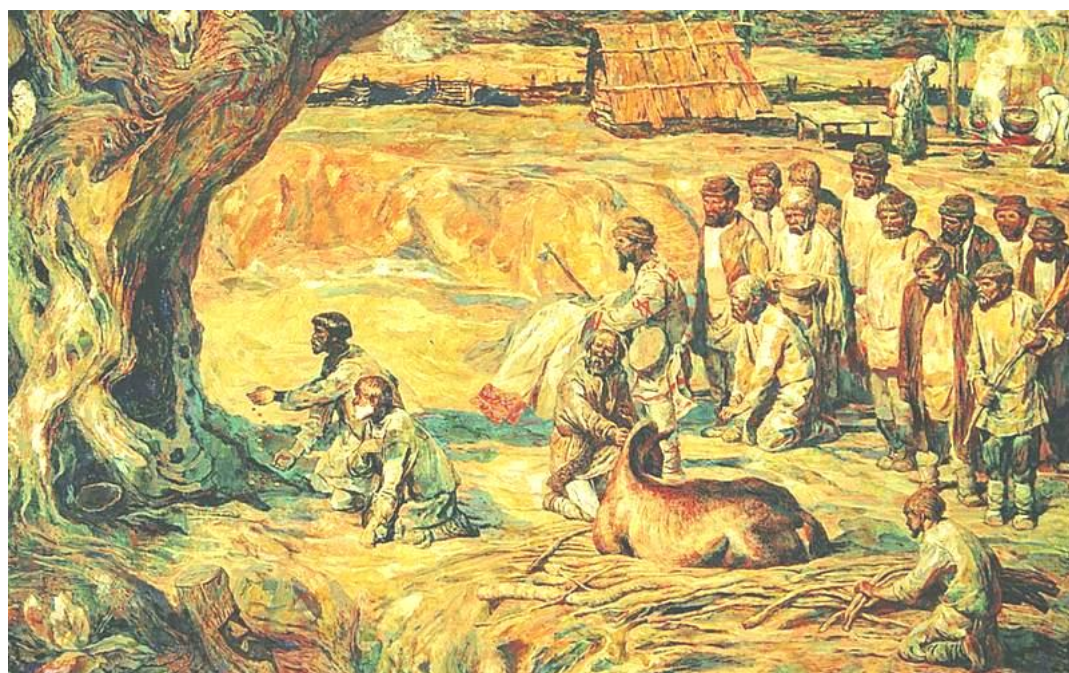
rok 879:

Według Latopisu Ruryk umarł w 979 roku, pozostawiając syna imieniem Igor, po skandynawsku Ingwar, to jest „młodszy”. Ponieważ Igor, wedle słów latopisu, „był jeszcze bardzo mały”, po śmierci Ruryka władzę objął wojewoda imieniem Helgi, to jest Oleg. „Helgi” to nie było nawet imię, lecz tytuł skandynawskich wodzów, oznaczający zarazem „czarownika” i „wodza wojownika” [stąd przydomek – Prorok]. [Gumiłow, s. 27-28]

Cenną pamiątkę tradycyjnej ruskiej wiary stanowi świątynia Busziwska, której pozostałość znaleziono w rejonie Jampolskim w Winnickiem w roku 1884. Cenną, tym bardziej, że tutaj odkryto i rozszyfrowano napisy wyryte na wapiennych bryłach. Są to imiona bogów Peruna, Chorsa, kniaziów Olega i Igora, a także imię żercy. Inskrypcje te odczytał w roku 1961 znany uczonego ukraiński Walentyn Danylenko. Uważa się, że zapisano je alfabetem zbliżonym do głagolicy, ale charakterem pisma wysoce zindywidualizowanym. Chrom Busziwśky zbudowano z kamienia, pokryto dębowym gontem. Składał się z dwóch poziomów, a naziemna i podziemna część połączone były pieczarami. Znaleziono tu rytualne ceramiczne czasze. Jedynym nieuszkodzonym detalem chromu jest kamienna bryła z przedstawieniem sceny składania ofiar: z lewa ścięte drzewo, na którym siedzi kogut (symbol słonecznego świtania), pod drzewem klęczy żerzec wznosząc do góry rytualną czaszę; z prawa postać świętego jelenia. Prawdopodobnie ofiaruje się bogom jelenie mleko. Właśnie na tej płaskorzeźbie zachował się pełny napis: „Ja jestem Mirobóg, żerzec Olgowy”. Płaskorzeźba wykonana po mistrzowsku, w manierze jakby realistycznej, chociaż, wytarta przez czas, nieco straciła na wyrazistości. Ten portret wołchwa to najrzadsze wyobrażenie sługi tradycyjnego kultu ukraińskiego. [Halina Łozko]



pokłon jesieni



Czuwaszja – składanie ofiar

POGAŃSCY BOGOWIE

Bierieginie [brzegowe, brzeginie] (Берегини) – dobre boginie u wschodnich Słowian, żeńskie bóstwa chroniące przed złymi duchami upyriami (упыре) [upyrie]. Według opisu Słowian, bierieginie były związane z wodą, uważane były za zapewniające pomyślność, chroniły przyrodę i dom. Za panowania patriarchatu bierieginie – jako będące rodzaju żeńskiego – były uważane za niższe od bóstw męskiego rodzaju. Do naszych dni dotrwało wyobrażenie bóstwa pod nazwą „domowy”. [Ogonowska, s. 69]

Wielies (Wołos) (Велес (Волос)) – bóg, opiekun bydła i targowisk u wschodnich Słowian. Nazywano go „bydłym bogiem”. Był symbolem dostatku. Stanowił konkurencyjnego boga dla Peruna (Перун). Był bogiem Słowian, przeciwnie jak Perun, który był bogiem opiekunem kniazia i jego drużyny. Podczas słowiańskiej reformy kniazia Włodzimierza bałwan Wieliesa stał nie na kniaziowym dworze w Kijowie, a na Podolu [padół] (dolna część miasta) w targowej części miasta. Imię Wieliesa jest wspomniane w handlowych umowach kniazia Olega z Grekami w odniesieniu do złota, tak jak w tym czasie imię Peruna wiązano z uzbrojeniem. Nowogrodzianie składali pokłony Wieliesowi i sprzeciwiali się próbom kniazia Włodzimierza uczynienia Peruna głównym bogiem. W okresie chrystianizacji Wielies został asymilowany i przedstawiano go pod wyobrażeniem chrześcijańskiego świętego Własija. Najdłużej kult Wieliesa przetrwał na wsiach. [Ogonowska, s. 70]

Wołchw (Волхв) – kapłan służący pogańskiemu kultowi u wschodnich Słowian, czytający w gwiazdach, czarodziej, wróżbita, wieszcz. Wołchwy należeli do elity społeczeństwa, organizowali „sobory”, „wydarzenia”, przewodniczyli obradom, zaklinali przyrodę, opracowywali kalendarze burz i deszczów. [Ogonowska, s. 71]

Dażbóg (Dażdźbog) (Дажьбог (Даждьбог)) – bóg słońca w panteonie pogańskich bogów wschodnich Słowian, syn Swaroga [Swarożysca] (Сварог). Przyjmuje się, że imię Dażbog składało się ze słów „dać” i „bóg”. Uważany był za opiekuna i boga rodów, które nazywano wnukami Dażdźbożymi. Wchodził w zestaw tak zwanego Panteonu Włodzimierzowego. Pierwsze wymienienie Dażboga nastąpiło w „*Powieści dawnych lat*” z 980 roku, z której wynika, że miejscem kultu było wzgórze, na którym znajdował się bałwan Dażboga i tu jemu, jak i innym bogom, przynoszono ofiary (жертвы). W „*Słowie o pulku Igora*” wojowie nazywają siebie jako „Dażboża wnuki”. [Ogonowska, s.71]

Idol (Идол) – (od geckiego: eidolon – obraz, podobizna) – wyobrażenie bóstwa lub ducha służące religijnemu kultowi. [Ogonowska, s.72]

Kapiszcze (Капище) (od starosłowiańskiego słowa „kap” – wyobrażenie, idol) – pierwsze kultowe budowle człowieka, będące drewnianymi lub ziemnymi budowlami wznoszonymi na wyniosłych miejscach lub nasypach, w centrum których znajdował się idol, przed którym palił się ogień. Przynoszone dary odbierali słowiańscy kapłani – wołchwy. W bardzo dawnych czasach, człowiek nieznający licznych bogów, nie budował specjalnych miejsc służenia bogu, lecz przynosił dary nie bogom, a zjawiskom przyrody. Dary wieszano na drzewach, kładziono na kamieniach i na korzeniach dębu itp. Najbardziej znane są kapiszcza w Kijowie, w Perynie pod Nowogrodem, kapiszcze Wieliesa w Rostowie Jarosławskim itd. [Ogonowska, s. 72]

Kumir (Кумир) – bożyszcze wschodnich Słowian w postaci drewnianego lub kamiennego słupa z wyrzeźbionym wyobrażeniem. Tak jak bożyszcze panowało, tak wyobrażenie dzieliło się na trzy poziomy. Pierwszy poziom przedstawiał niebo (świat bogów), drugi – ziemię, społeczeństwo ludzkie, trzeci – podziemny świat, zasiedlony duszami umarłych. [Ogonowska, s. 73]

Kupała (Купала) – bóg ziemnych płodów. Na jego cześć 23 czerwca (7 lipca) odbywał się najbardziej znane czarodziejskie słowiańskie święto – dzień Iwana Kupały. W ten dzień znachorzy zbierali rośliny lecznicze i czarodziejские trawy. Młodzież odmieniała go na obowiązkowe święto bogini Łady. Po skoku młodej pary przez kostur sądzono o udanym małżeństwie. Do zorzy wodzono korowody. Dziewczynki puszczały wianki na wody rzeki. [Ogonowska, s. 73]

Łado (Ладѡ) – bóg wesela, miłości i zgody u wschodnich Słowian (rodzaju żeńskiego – Łada). Pochodzi od słowa „ładzić” [porządkować]. Zawierający przyjaźń przynosili dary Ładzie. [Ogonowska, s. 73]

Maslienica (ostatki, karnawał) (Масленица) – słowiańskie święto spotkania Słońca w końcu lutego. Według wierzeń niektórych pogańskich plemion, w masleniczne dni bóstwo zimy Morana (Морана) oddaje władzę bóstwu wiosny Ładzie. Według innych wierzeń, to święto śmierci i wskrzeszenia bogini płodów Maslienicy lub Kostromy, której słomiane wyobrażenie spalano na końcu święta, a pozostałe węgle rozrzucono po ozimych zasiewach. Szczególne znaczenie miało przygotowanie i jedzenie blinów, które w tym zwyczaju występowały i jako pokarm, i jako symbol Słońca. [Ogonowska, s. 73]

Mokosz (Мокошь) – irańskie bóstwo, które przeszło do Słowian od potomków Sarmatów. Opiekunka żeńskich robót. Jedyne (?) bóstwo rodzaju żeńskiego w pogańskim panteonie wschodnich Słowian. Podczas pogańskiej reformy kniazia Włodzimierza idol Makoszy stał w Kijowie na czubku wzgórza wraz z innymi bożyszczami. Po chrystianizacji Makosz można znaleźć pod postacią Paraskiewy Piątnicy. [Ogonowska, s. 73]

Perun (Перун) – bóg grozy i burzy u wschodnich Słowian, opiekun kniazia i jego drużyny. Pierwszy raz wymieniono Peruna, obok Wieliesa w umowie kniazia Olega z Grekami w 907 roku. W umowie kniazia Igora z Bizancjum wymienia się tylko Peruna, co pozwala przypuszczać, że kniaz chciał postawić Peruna ponad innymi bogami. Książ Włodzimierz usiłował zrobić Peruna głównym bogiem Słowian, jednak próba nie udała się, jako że liczne plemienne związki nie uznały Peruna. [Ogonowska, s. 74]

Rusalki (Русалки) – żeńskie postacie w mitologii pogańskich Słowian, należące do świata umarłych. Według przeświadczenia – były to dusze młodych dziewczetek-topielic, zeswatanych, ale które nie dożyły do ślubu. Żyły one w wodzie, na drzewach, w polu w postaci pięknych dziewczetek, innym razem w postaci półkobiet-półryb. [Ogonowska, s. 76]

Swarog (Swarożyc) (Сварог (Сварожич)) – bóg ognia u wschodnich Słowian. Był uważany przez nich jako jeden z głównych bogów, symbolami jego był koń i kopia. W *słowiańskim przekładzie* (kronika napisana w VI wieku, a *słowiański przekład* był sporządzony w XII wieku) Joanna Małały, twórcy pierwszej ogólnoswiatowej bizantyjskiej kroniki, Swarog był utożsamiany ze starogreckim Hefajstosem. Latopisy nazywają Dażboga synem Swaroga. [Ogonowska, s. 76]

Siemargł (Simargł) (Семаргл (Симаргл)) – jeden z siedmiu bogów pogańskiego panteonu wschodnich Słowian. Według jednej wersji, imię Siemargł pochodził od dawnego imienia Siemigław [Siedmiogłowy]. Według innej, imię i obraz Siemargła został przejęty z irańskiej mitologii. Funkcje jego nie są dostatecznie dokładnie określone. Uważa się, że związane to jest z sakralnym znaczeniem liczby siedem i przynależeniem do panteonu siedmiu bogów. Idol (posąg) Siemargła był ustawiony na dworze kniazia Włodzimierza wśród innych bogów. [Ogonowska, s. 76]

Siemik (Семик) – święto dziewic, poświęcających się w dawnych czasach bogowi Słońca Jarile [Jarila – stąd jarzenie?] i bogini rodzinnej zgody Ładzie. Święte drzewo brzozę ustrajano wstążkami, w domach układano brzożowe gałązki. Dziewuszki plotły wianki z kwiatów, wodziły korowody i śpiewały obrzędowe pieśni. Święto odbywało się w okresie tygodnia. W gorączce świętowania, w czwartek odbywał się przegląd niewiast. Wieczorem młodzież „goniła rusalki” – grała w ognie z łodygami polnymi lub jaskrami, które według wierzeń chroniły przed każdą nieczystą siłą. W następny dzień święta zrąbano brzozę, a dziewczuszki puszczały wianki na rzece: czyj wianek popłynął daleko, tej dziewczuszce pora za mąż wychodzić. [Ogonowska, s. 76]

Stribog (Стрибор) – bożyszcze starego panteonu, idol [posąg] którego był ustawiony na dworze kniazia Włodzimierza w 980 roku. Najczęściej nazywany bogiem wiatru. W „*Słowie o pulku Igora*” wiatry nazywano Stribožimi wnukami, które strzałami wieją z morza, co pokazuje związek Striboga z atmosferycznymi zjawiskami. [Ogonowska, s. 77]

Upiór (Упырь) – jeden ze złych duchów u wschodnich Słowian. Do nich należeli „leśni” (złe duchy, które żyją w ciemności lasów, zlewają się z drzewami i trawą, straszą wędrowców, obchodzą ich wokół i sprowadzają z drogi). **Rusałki** były omówione, ale młodzieńcy, którzy umarli nieochrzczeni, też byli Rusałkami. **Wodniki** – złe duchy przebywające w wodzie, natomiast u wschodnich Słowian był to maleńki lub dużego wzrostu starzec, często goły, z wielką brodą, z wielkim wzdętym brzuchem i opuchniętym licem, żyjący w głębokich miejscach rzeki lub jeziora, w odmętach, szczególnie lubiący siedzieć na mieliznach) [Jakże podobny do zwyczajnego ciała utopionego człowieka – zwłaszcza po wielu dniach]. **Kikimor** – na północy, w kształcie maleńkiej garbatej staruchy, odzianej w łachmany – uważano, że pojawienie się jej w domu zwiastuje nieszczęście. [Ogonowskaja, s. 77]

Chors (Хорс) – bóg wschodnich Słowian, wchodzący w tak zwany włodzimierzowy panteon. W większości zapisków Chors sąsiaduje z Perunem lub Dażbogiem, co pozwala odnieść go do słonecznych bogów. Jednocześnie istnieje punkt widzenia, zgodnie z którym Chors winien być wiązany nie ze Słońcem, lecz z Księżycem. Za granicami Rusi on nie istnieje. Specjaliści uważają, że przybył on wraz z Sarmatami lub Turkami. Chors przedstawia się u Słowian jako biały koń [stąd angielski „chors”], który biegnie nad Ziemią ze wschodu na zachód. Koń utożsamiał się u Słowian z żywotnością i dlatego drewnianymi końskimi łbami upiększali szczyty domów. W niektórych miejscach Rosji do końca XIX wieku istniały kamienne pomniki koni. [Ogonowskaja, s. 78]

Opowieść Haliny Łozko o pogańskiej Ukrainie

Przodkowie Ukraińców obchodzili osiem głównych świąt Swarożych. Są to: Narodzenie Bożycza, Kołodziej, Welykdeń, Zielnik (Trójca, Rusalia), Kupajło, Bogowie-Spasy, Święto Urodzaju (jesienne zrównanie dnia z nocą), Kalita. Między tymi wielkimi świętami były mniejsze, ale ważne: Miesiąca, Dany, Gromnicy, Święto Ptasie, Welesa, Wierzbicy, Jaryły, Radunicy, Rachmański Welykdeń, Łady, Symargła, Peruna, Wesele Świeczki (Komina), Rodzanic, Mocoszy, Święto Pługa, Święto Roda i inne.

Nasi przodkowie rozpoczynali rok na wiosnę. Dlatego, zgodnie z tradycją, budujemy Koło Swaroże (Krań Zodiakalny) od wiosny 1997 do wiosny 1998:

Data współczesna: Nazwa święta Znaczenie, opis świętowania obrzędu.

1 marca 1997: Jaskółka Początek wezwań Wiosny (ptasie święta z 24 lutego ub.r.).

9 marca: Wiosenny Nowy Rok, Szczodry Wieczór Wezwania Wiosny, modły o urodzaj. Przewidywania pogody na lato: ładna pogoda – ciepłe lato, śnieg – na urodzaj, wiatr ciepły – mokre lato, wiatr północny – chłodne lato. Obrzędy szczodrowania.

9 marca: Święto Matki-Ziemi Uczczenie Matki-Ziemi ofiarą z chleba zwanego Kryżyk.

9 marca: Soroczyny Rozdaje się dzieciom 40 obwarzanków, ptaszków (z pieczywa) zwanych skowronkami, bułkami. Gotuje się kluski, każdy ma ich zjeść 40.

13-20 marca: Wiosenny Tydzień Jaryły Modły do Słońca-Jaryły, wieśnianki, korowody, taniec „Żuczek”, oprowadza się Jaryłę – chłopca w świątecznej białej odzieży, śpiewa się Jaryle pieśni pochwalne.

16 marca: Wierzbieca, Wierzbie Oświęcenie wierzby – pradrzewa Wszechświata, ochłostanie gałązką wierzby uważa się za magiczny sposób życzenia zdrowia.

16 marca: Pasieka I (Wiosenna) Oświęcenie pasieki, modły o pszczoły, ich rojenie się, wyniesienie uli ze stebnika.

17-18 marca: Wiosenne zrównanie dnia z nocą, Święto Dadźboga Modlitwy do Dadźboga, dziewczęce korowody.

20 marca: Nawski (od Naw) Wielki Dzień, Czysty Czwartek Czwartek przed Wielkim Dniem. Jest to dzień oczyszczenia. Zamawiania od wszelkiego zła. Dusze zmarłych przybywają na ziemię, im na noc zostawia się kąpiel. Ludzie kąpią się w rzece lub symbolicznie oblewają się wodą rzeczną przed wschodem słońca, co daje moc i zdrowie.

23 marca: Wielkidzień (Welykdeń) Dadźboży Obchodzi się w pierwszą niedzielę po wiosennym zrównaniu dnia z nocą. Pradawne święto przebudzenia się przyrody i narodzin nowego cyklu życia. Wypieka się rytualne korowaje, święci pisanki i jadło, zanoszą się modły do Dadźboga i wszystkich bogów w Swargu (niebie).

24 marca: Wołoczilne (to jakby chodzone? przyp. tłum.) W poniedziałek po Wielkim-dniu Dadźbożym chłopcy chodzą po chatach i oblewają wodą dziewczęta, te zaś obdarowują ich pisankami. Woda musi być pobrana z rzeki o godz. 12 w nocy, wtedy ma ona właściwości lecznicze.

25 marca: Bogini Wiosna Przebudzenie Ziemi z zimowego snu. Odnośne obrzędy: rozpala się ogniska na mostach i skacze przez ogień (oczyszczenie), do rzeki rzuca się żertwy [ofiary] z chleba.

26 marca: Perun I (Wiosenny) Z tym dniem można rozpocząć siejbę. Oświecenie ziarna. Pierwszy grzmot i błyskawica.

30 marca: Radunica (Tryznica) Obiady na mogiłkach przodków. Modły za pomyślność rodu, wspomnianie zmarłych rodziców, prośby do nich o opiekę.

11 kwietnia: Wodnik (Wiosenny) W tym czasie wylewy rzek, powódzie, więc składanie żertwy Wodnikowi, by nie zatopił chaty, ogrodu, budynków.

15 kwietnia: Jarowit Ogólnosłowiański Bóg wojny i równocześnie Bóg przebudzenia przyrody, płodności. Także ten, który świadczy niespodziewane dobrodziejstwa i dawca bogactwa. Ku czci jego: weselenie się, tańce, pieśni, zabawa „A my sialiśmy proso”, huśtawki, rytualne tarzanie się po ziemi.

16 kwietnia: Rachmański Welykdeń Puszczanie na wodę skorupki z wielkodniowych pisanek i kraszanek dla „rachmanów”. Istnieje legenda, że gdzieś daleko za morzem żyją święci ludzie – rachmani, którzy cały czas modlą się i nie wiedzą, kiedy przypada Welykdeń. Rzucone 16 kwietnia do wody skorupki powinny dopłynąć do rachmanów na Kupajłę i zorientować ich w świątecznym kalendarzu (wyjaśnienie Autorki).

22 kwietnia: Wielka Łada (Bogini Matka) Czci się boginię ślubów, wesel, patronkę deszczu, urodzaju. Żertwa jej: biały kogut i modły o szczęśliwy ślub. Na cześć Łady dziewczęta urządzają korowody, śpiewają pieśni.

23 kwietnia: Lelnik O Ładzie i jej córce Leli śpiewa się pieśni – „ładowice”, a sam obrzęd nosi nazwę „ładowanie”. Znaczenie obrzędu: uporządkowanie chaosu, zaprowadzenie równowagi w przyrodzie i duszy ludzkiej. Jest to święto dziewcząt.

23 kwietnia: Jaryło, Orij, Owseń Święto mężczyzn. Żertwę z koguta spożywa się na polu. Kobiety nieobecne. Rytualnym piwem spryskuje się ognisko. Owseń – patron pszczoł i koni. Orij otwiera niebo i daje zielone trawy. Przed wschodem słońca ludzie myją się leczniczą rosą, palą ogniska, obchodzą niwę z chlebem.

Koniec kwietnia i początek maja: Weles (Wiosenny) Wypęd bydła na pastwiska, składanie żertw Welesowi, patronowi bydła, bogactw i handlu.

1 maja: Dzień Bogini Mai Maja – starosłowiańska bogini roślinności, która okrywa liściem drzewa, a ziemię trawą „zamaja”.

2 maja: Słowiczy Welykdeń, Święto Żywii Przyłot słowików. Ludzie słuchają – ile lat im wykuka kukułka. Modły o zdrowie i długie życie.

8 maja: Welykdeń Rusałek Obrzędy Rusalnego Tygodnia.

9 maja: Mocosza I (Wiosenna) Obrzędy Rusalnego Tygodnia, ciąg dalszy.

2-11 maja: Rusalnia, Tydzień Rusalny Kobiety zawieszają na drzewach kawałki płótna dla rusałek (albo dla Mocoszy), dziewczęta wiją wianki dla nich i wrzucają do wody wraz z wonnym zieleń. To najdawniejsza magia przed sezonem kąpielowym. Rusałkom polnym składa się na niwie chleb ofiarny.

10 maja: Zielnik Zbiór ziół leczniczych. Rytualne obiady w lesie i na polach: jajecznicza, pierogi, ryba. Żertwa ziołom przez skropienie ich przed obiadem napojem chmielnym. Zbioru dokonują tylko kobiety.

11 maja: Zielnik – Kleczalna Niedziela, Tury Zielony tydzień rozpoczyna się jeszcze w czasie Rusaliów. Wicie wieńców, majenie zieleńią chat, wrót, wspominkowe obiady jak wyżej.

15 czerwca: Światowid I (Letni) Modły do Światowida i Dadźboga o dobre żniwa i ochronę urodzaju. Okolicznościowe pieśni. Żertwy z białego koguta, pierogów i wina.

20 czerwca aż do 3 lipca: Letnie Świętowania Jarylskie Obmywanie się wodą z trzech źródeł na zdrowie i urodę. Odbývają się „Jaryłowe Jarmarki” i „Jaryłowe Igrzyska”.

20-21 czerwca: Słońcakres, Sobotka, Kupajło Rytuły ślubne, szczęśliwy czas poczynania dzieci. Zabawy w lesie, nad rzekami, skakanie przez ognisko, palenie słomianego chochoła Kupajły, topienie drzewka Marzeny, zbieranie ziół, szukanie kwiatu paproci.

21 czerwca: Święto Symargła (Perepluta) Symargł – opiekun roślinności, strzeże pola. Podobizny są już na naczyniach z doby trypońskiej, na ręcznikach, wyrobach jubilerskich, wzmianki w staroukraińskich latopisach. Kobięce ozdoby z Symargłem jako amulety płodności (kijowskie bransolety).

29 czerwca: Święto Wodnika (Rybackie Święto) Rybacy składają mu żertwy z tytoniu, piwa, pierwszej złowionej ryby. Kobięty splatają rybakom wieńce z cykorii.

30 czerwca: Pogrzeb Jaryły (Kostruba) Zakończenie Jarylskich Obchodów. Jaryło – Bóg wiosennego i letniego słońca – wszystko już posiał i zapłodnił. Słońce zwraca się już ku jesieni, traci swą moc. Wśród wesołych żartów i docinków spala się kukłę Jaryły. Udział w tym biorą tylko dorośli małżonkowie, młodzieży nie ma z uwagi na jej tzw. wstydlivość.

1 lipca: Swaróg I (Letni), Święto Kowalskie Czczenie Swaroga jako boga kowalstwa i zaślubin. Początek sianokosów.

4-5 lipca: Letnie Święto Miesiąca Modły do Miesiąca. Obserwując księżyc oznaczano pogodę na żniwa: gdy księżyc zmienia barwy, chowa się za chmury i znów wypływa – żniwa będą dobre, urodzajne. Jadło obrzędowe – pierogi gotowane (wareniki).

20-27 lipca: Perunowy Tydzień Czczono Peruna trzema głównymi świętami, jakie obchodzono w tym tygodniu. Modły przy starych dębach, poświęconych Perunowi. Rytualne braterstwa, żertwy z wieprzowiny, wołowiny lub koguta. Oświęcenie wody „Perunowymi toporczykami”.

20 lipca: Letni Perun Jak wyżej.

22 lipca: Perunica Letnia (Błyskawica) Kobieca postać Peruna – Błyskawica. W ten dzień nie pracuje się w polu ani w ogrodzie, by nie ściągnąć na siebie gniewu Błyskawicy.

27 lipca: Czur, Palikopa, Letnie Święto Dadźboga Bóg Palikopa był strażnikiem świątkowych dni i karał swą błyskawicą tych, co nie czcili bogów należycie. Modlono się doń, by chronił kopy od ognia. Czur – duch ognia na miedzy, pilnuje majątku i własności Rodu.

1 sierpnia: Miodowo-makowy Spas Oświęcenie miodu i maku.

1-16 sierpnia: Spasówka (Bogowie Spasy) Spasy – dawne pogańskie bóstwa. Spasówka składała się z trzech głównych świąt. Obrzędy odprawiano na wysokich górach, skałach albo u świętych źródeł. Pominki przodków, poległych wojów, modlitwy o zbawienie dusz, o ład w państwie. Zawierano braterstwa.

6 sierpnia: Spas Jabłkowy Oświęcenie jabłek, gruszek, kwiatów i innych darów sadu.

16 sierpnia: Spas Chlebowy Oświęcenie i spożywanie ofiarnego korowaja z nowego ziarna, wdzięczność bogom za dobry urodzaj. 16 sierpnia: Święto Lasowika Na trzeciego Spasa czci się Lasowika, składa mu się żertwę z chleba lub innego jada na polance w lesie, by nie robił zła, nie „wodził” ludzi itp.

19 sierpnia: Letni Poświst (Strzybóg) Czci się Strzyboga i bacz, jaki wiatr, jeśli ciepły – będzie dobry urodzaj owsa.

1 września: Wesele Świczki (Komina) Pierwsze jesienne zapalenie świczki, ogniska, pieca. Młodzież się bawi, urządza pogrzeb much i innych szkodników.

4 września: Jesienna Perunica Ostatnie, czwarte święto na cześć Błyskawicy i Gromu, na zimę one zasypiają. W tym dniu pali się ognisko z gałązek tarniny (gatunek: dyptam), które dzięki swym właściwościom się nie spalają. Przed takim ogniskiem czyniono zamówienia od pożaru.

8-9 września: Rodzanice, początek babiego lata Świętuje się dwa dni, bo Rodzanice to dziewice-bliźniaczki. Tym boginiom rodzinnej pomyślności ofiarowano modły kobiet o dobry połów, o zdrowie niemowląt, całej rodziny, a nadto pominki zmarłych rodziców. Święto odprawia się w pobliżu wody, robi się korowód wokół starej kobiety, która trzyma w ręku chleb owsiany. Po skończeniu obrzędu chleb rozdaje się po kawałku jako lek dla ludzi i zwierząt domowych.

14 września: Święto Wyraju Żegnanie ptaków odlatujących na zimę, modły do duchów przodków, którym ptaki zanoszą wiadomość od żyjącej rodziny. Wieczornice.

20 września: Jesienny Strzybóg (Poświst) Modły do boga wiatrów o dobrą pogodę. Tego dnia prognozuje się pogodę na jesień: wiatr północny – będzie chłodna, południowy – ciepła, zachodni – deszczowa, wschodni – będzie ładna.

24 września: Święto Owinnego Domowika Zabawy w dzień; po północy zapala się ogień w owinie (stodole lub na toku) i zaczyna się omłot. Owinnemu ogniowi składano w żertwie koguta, by Domowik strzegł ziarna.

26 września: Wielkie Święto Światowida II (Jesienne) Święto równe wiosennemu Wielkiemudniowi. Drugie wielkie święto urodzaju. Całonocne modły w chromie Światowida (patrona rolnictwa), składanie żertw, wrózenie z obrzędowego napoju o przyszłej zimie. Żercz chowa się za korowajem (o rozmiarach człowieka) i zapytuje obecnych, czy go widzą. Jeśli tak, to życzy im, by na przyszły rok urodzaj był jeszcze większy.

27 września: Pasieka II (Jesienna) Święto pszczelarzy. W tym dniu znosi się ule do stebnika.

1 października: Jesienne Święto Macierzy-Ziemi Początek jesienno-zimowych robót, okres wyprawiania wesel. Wieczornice, dziewczęta modlą się o zamążpójście.

25 października: Jesienne Dziady Dzień pominek. Dziady „przychodzą” w gości do swych rodzin. Obrzędowy obiad: jadło musi parować, by dziady mogły wdychać pożywną parę. Kasza z makiem, naleśniki, grzyby, wódka – bez mięsa. Kładzie się na stół wiele łyżek – dla przodków, każdego wymienia się po imieniu.

31 października: Jesienne Święto Miesiąca Według gry barw księżycy przewiduje się zimowe pomyślności.

31 października: Mokosz II Kobiety oddają cześć Mokoszy, patronce płci, połogów i niemowląt, a także kobiecego rękodzieła. Ofiarują jej przedziwo, płótno, a następnego dnia rozpoczynają wielkie roboty (tkanie, szycie, wyszywanie itp.).

1 listopada: Dzień Pługa (Swaroga Kowala) II święto Swaroga, który – jak legenda głosi – wykuł złoty pług Scytom. Jako żertwa: kogut. Kowalskie Święto.

8 listopada: Tury (Święto Myśliwych) Otwarcie sezonu polowań. Myśliwi składają żertwy bogom-patronom.

14 listopada przed Narodzeniem Bożycza: Koroczun Krótkie dni jesienne. Koroczun symbolizuje zamieranie słońca w zimie.

24 listopada: Święto Doli Dziewczęta wróżą sobie los, chłopcy – jaką kto dostanie żonę, ciężarne kobiety modlą się o lekki połów.

29 listopada: Kalita Najkrótsze dni przed zimowym solstitium [przesilenie dnia z nocą]. Odgryzanie kęsów z rytualnego chleba – Kality oznacza zmniejszanie się dnia. Młodzieżowe wieczornice. Chłopcy na noc na pierwszego grudnia chodzą do rzek podsłuchiwać Wodę: cicha – będzie dobra zima, burzliwa – będzie ostra, wystąpią zawieruchy.

6 grudnia: Zimowy Spas (Dziadek Mróz, Weles) Według podań tego dnia przychodzi Zima, a z nią Dziad Mróz, który może się obrazić, jeśli nie zaprosi się go na narodzeniową wieczerzę. Zimowy Spas – patron wszelkich zajęć zimowych. Według pierwszego mrozu wrócono o przyszłym urodzaju: jeśli mróz przed szóstym grudnia, to owies będzie piękny, gdy w ten dzień pojawi się szron – urodzaj będzie dobry. Za chrześcijaństwa funkcje Zimowego Spasa przeszły na świętego Mikołaja, o czym świadczy dawne powiedzenie: „poproś Mikołaja, on przekaże Spasowi”.

21-23 grudnia: Zimowe Staniesłońca, Narodzenie Bożycza, Narodzenie Młodego Boga (u Słowian zachodnich), Kutia, Kolada, Owsiana, Narodzenie Kolady Przewidywanie pogody na 12 miesięcy roku. Czczenie Swaroga – Ojca wszystkich bogów. Święta wieczerza (Bratczyna), rytualna Kutia, wzywania Owsenia – symbolu płodności. Oprowaźdza się Kozę – obraz Boga Płodności, dostatku. Zakończenie Koroczuna: korowaj bożonarodzeniowy symbolizuje wzrastanie dnia. Uczczenie Diducha – Ducha pól, Ducha przodków.

23 grudnia: Święto Roda Roda czci się jako prapoczątek życia, on daruje życie wszystkim ziemskim istotom. Wypieka się mu korowaj, warzy piwo i miód, wygłasza się zamówienia ku Jego i Rodzanic czci: „niech rodzi się wszystko dobre”.

2 stycznia 1998 roku: Święto Dany, Wodoświęcenie W nocy rodzi się Święta Woda (Dana): ludzie biorą wodę z trzech źródeł dla oczyszczenia się i na lekarstwo. Oświęcanie wody za pomocą modlitwy i ofiarnego ognia, czasem – kąpiel w przerębłach lub tylko opryskanie się.

2 lutego: Gromnica, Zimowa Perunica Zima spotyka się z Wiosną. Modły do słońca, pieśni-zamawiania ciepła. Z tym dniem początek uczenia się wiośnierek i robienie pisanek. Czczenie wszystkich pogańskich bogów, zapalenie smolistych luczyw.

9-15 lutego: Welesowy Tydzień, „Czarci Tydzień” Czci się Welesa, wywraca kożuchy futrem na wierzch, nakłada maski. Grupy Welesowych żerców chodzą po wsi, zaglądają do domów, stajni, chlewów, wygłaszają magiczne zaklęcia dla zapewnienia zdrowia zwierząt domowych. Inna nazwa tego święta: „Czyrkiesowy Tydzień.

16-22 lutego: Kołodij Mężatki przywiązują „kołodkę” tym ojcom, którzy w bieżącym sezonie zawierania małżeństw nie pożenili swych dorosłych dzieci. Kołodka – znak falliczny, symbol przedłużenia rodu. Ci, którym przywiązano kołodkę, mają odwdziżyć się ugoszczeniem, darami itp. Obrzędowe stawy tego tygodnia – mleczno-maślane: pierogi, śmietana, młynce i inne mączne wyroby. W tym tygodniu nie podejmuje się większych robót.

21 lutego: Wiosenny Strzybóg Modły do boga wiatrów, przewidywanie pogody na wiosnę i lato.

24 lutego: Łęczyny (łeleka – bocian) Święto ptasiego totemu Ukraińców. Od tego dnia zaczynają się dwutygodniowe ptasie święta: Łeleki, Jaskółki, Soroczyny (od soroki – sroki). Wzywa się ptaki do powrotu z Wyraju.

26 lutego: Nowolecie 1998 (Wiosenny Nowy Rok) U naszych przodków każdy rok miał różną liczbę dni (zależało to od fazy miesiąca). Były lata dwunasto – i trzynastomiesięczne.

Pomagaj Dadźboże i Koło Swaroże!

RURYK

РЮРИК

urodzony około 830 roku
zmarł w 879 roku



Legendarny wódz wareski Ruryk.

Ruryk

kniaź szwedzki i potem Nowogrodzki w latach 862—879

jego ojciec:

jego matka:

jego rodzeństwo Syneus i Truwor

jego żona:

jego dzieci: Igor



Posąg Ruryka na pomniku 1000-lecia Rosji – rok 1862.

Rurik, ruski książę, rodem z Waregów, zaproszony przez Nowogrodzian na kniazienie. W przekładzie ze skandynawskiego imię Rurik oznacza „tworzący pokój”. Informacje o Ruriku nie zachowały się. Jedna z legend podaje, że w czasie przyścia na Ruś [do Nowogrodu, przecież wówczas nie mogło być mowy o Rusi, oczywiście poza Rusią wareską] jemu szedł już ósmy dziesiątek lat. W.N. Tamiszczew pisze, że był książę imieniem Gostomysł, u którego jakoby było czterech synów i trzy córki. Synowie pomarli, nie zostawivszy dzieci, a od średniej córki, która wyszła za mąż za fińskiego króla, urodził się syn Rurik. Gostomysł, według danych Nestora, umarł w 860 roku. Tamiszczew wykorzystał jako właściwe źródło tak zwany *Ioakimowski lietopis*, który współcześni historycy datują na XVII wiek. Istnieje wersja, że Gostomysł był nowogrodzkim starszym lub posadnikiem i że jego córka była zamężna z Rurikiem.

Lietopisy podają, że w 862 roku Rurik był wezwany na kniazienie w Nowogrodzie wraz ze swoimi braćmi, początkowo żył w grodzie Ładoga, przy ujściu rzeki Wołchow. W Nowogrodzie zaczął mieszkać po śmierci braci, kiedy władza nad słowiańskimi plemionami przeszła na niego i jego władza powiększyła się. W 862 roku Rurik opuścił Ładogę i przyszedł nad jezioro Ilmeń, gdzie był stary gród zbudowany przez Słowian jeszcze przed przyściem Ruryka. Książę odnowił go, uzupełnił i nadał mu nowe imię – Nowogród [Nowgorod] – zasiadł w nim kniazić. Po upływie niedługiego czasu okazało się, że z kniazienia Ruryka liczni Nowogrodzianie nie byli zadowoleni i zbiegł on do Kijowa. Zapanowała smuta [brak władcy], która zmusiła Ruryka do opuszczenia grodu Kijowa i rozłożenia się w okolicach Nowogrodu. To miejsce otrzymało nazwę „Rurykowe uroczysko”. Podczas jego panowania nastąpił bunt pod przewodnictwem Wadima Chrobrego, który został zabity przez Ruryka. Rurik panował w Nowogrodzie 15 lat. H.M. Karamzin pisze, że „głównym wydarzeniem jego kniazienia było twarde przyłączenie niektórych fińskich plemion do narodu słowiańskiego w Rosji [przecież za Ruryka nie było nawet jeszcze słyhać o Rosji], tak że Wesowie, Merowie, Muromowie ostatecznie stali się Słowianami, przyjęli ich obyczaje, język i wiarę”. Był to pierwszy ruski samodzielnik i twórca dynastii Rurykowiczów. Miał syna Igora, którego przekazał pod opiekę Olega, który przejął władzę po śmierci Ruryka.

[Ogonowska, s. 65]

rok 879:

Jeśli wierzyć latopisom, Ruryk umarł w 879 roku, pozostawiając władzę w Nowogrodzie swojemu małoletniemu synowi, Igorowi, który długo musiał czekać na możliwość objęcia rządów osobistych. Bezpośrednim następcą Ruryka był książę Oleg, jeden z jego krewnych, przynajmniej początkowo jako opiekun Igora; potem jednak ustabilizowały się rządy Olega na długo, aż do jego śmierci w roku 912. [Bazyłow, t.1, s. 80-81]

Ruryk, Riurik (żył od? — do około 879 roku), półlegendarny dowódca wojska Normanów (Waregów), który – wg staroruskich kronik – objął około 862 roku władzę w Nowogrodzie Wielkim i dał początek dynastii Rurykowiczów.

Niejednoznaczne dane o Ruryku, spisane w *Kronice dorocznej* (XI wiek), świadczą o tym, że przybył do Nowogrodu na wezwanie zwalczających się nawzajem wodzów słowiańskich bądź przejął władzę przemocą, powodując gwałtowny sprzeciw miejscowej ludności (powstanie pod dowództwem Wadima Chrobrego, IX wiek).

Niektórzy badacze utożsamiają postać Ruryka z przywódcą Normanów – Rörik Duński, znanym z najazdów na kraje Europy Zachodniej (IX wiek). Wg *Kroniki dorocznej* Ruryk dzielił władzę w Nowogrodzie z braćmi – Syneusem i Truworem. Zagadnienie podboju Rusi [Jakiej Rusi? Powiedzmy fragment północno wschodniej Europy] przez Normanów i rolę Ruryka w utwierdzeniu władzy na ruskich [Nowogrodzkich] ziemiach podejmowała tzw. „teoria normańska” (XVIII – początek XIX wieku), która nie wytrzymała późniejszej krytyki naukowej. [Może jednak?]

rok 864:

W 864 roku wybuchło w Nowogrodzie powstanie pod wodzą Wadima Chrobrego. Niektóre późniejsze zbiory lietopisów podają, że przyczyną smuty – niezadowolenia Nowogrodzian było samowładztwo Ruryka i zachowanie jego krewnych lub współziomków. Wadim Chrobry został zabity wraz ze swoimi zwolennikami. Podanie o Wadimie znalazło swój obraz w dramacie Katarzyny II – „*Historyczne przedstawienie o życiu Ruryka*” i w dramacie J. Kniazini-na – „*Wadim Nowogrodzki*”. [Ogonowska, s. 62]

rok 862:

Około połowy IX wieku Ruś miała co najmniej dwa ważne ośrodki polityczne, jeden wokół Nowogrodu, drugi wokół Kijowa, [...] możliwa jest identyfikacja tych ośrodków z Kujawią i Sławią geografów arabskich. [...]

[Ale ani Nowogród, ani Kijów nie uważały się za Ruś; Nowogród był niepodległą republiką, Kijów był wolnym księstwem; Republika Nowogrodzka do kresu swych dni (1478 rok) demonstrowała sprzeciw przeciw rusyfikacji; Kijów do dziś to robi].

Wysunięci najdalej na północ Słowianie ilmeńscy, a także Krywicze, mieli natomiast często do czynienia z Waregami, którzy przybywali przez Bałtyk ze Skandynawii. [...]

Według odnoszącego się do roku 862 przekazu *Powieści dorocznej* postanowiono w Nowogrodzie położyć kres nieustannym tarciom i walkom wewnętrznym, zwracając się do wareckiego księcia w Szwecji, Ruryka, z propozycją objęcia władzy. „Ziemia nasza jest rozległa i bogata, lecz ładu w niej nie ma; przyjdź władać i rządzić nami” – z takimi słowami mieli się zwrócić do Ruryka wysłannicy Słowian ilmeńskich. Ruryk wyraził zgodę, w tym samym roku przeprawił się z dwoma braćmi, Syneusem i Truworem, oraz z drużyną za morze i zaczął rządzić w Nowogrodzie. Bracia jego usadowili się w innych punktach, niedługo zresztą żyli. Ruryk panował dalej, tłumił odruchy protestu, rozdawał grody najdzielniejszym ze swoich wojowników; dwaj z nich, Askold i Dir, popłynęli za jego zgodą Dnieprem na południe i objęli rządy w Kijowie, który przedtem musiał płacić daninę Chazarom. Po umocnieniu się w Kijowie i zrzuconiu zależności od Chazarów ruszono na Carogród (Konstantynopol) i omal go nie zdobyto. [Bazyłow, t.1, s. 75-76]

[Normaniści i antynormaniści spierają się ze sobą przez stulecia do dziś].

Praca greckich i łacińskich misjonarzy dała swoje owoce. Pierwszym księciem chrześcijańskim na ukraińskich ziemiach uznaje się kijowskiego księcia Askolda, który przyjął chrzest w roku 867.

Na mogile podstępnie zamordowanego Askolda zbudowano kościół pod wezwaniem świętego Mikołaja, co może świadczyć o tym, że chrześcijańskie imię Askolda było Mikołaj. Jest podstawą twierdzić, że książę otrzymał imię chrzcielne na cześć papieża Mikołaja I, który prowadził aktywną działalność na rzecz chrystianizacji Słowian i popierał tłumaczenie Biblii na języki słowiańskie przez Cyryla i Metodego.

Murom, miasto, pierwsza wzmianka z 862 roku.

Rostów, Rostow, Rostow Jarosławski. Wzmiankowany już w 862 roku, jedno z najstarszych miast [obecnie] rosyjskich.

Rok 860:

W roku 860 miał miejsce pierwszy pochód rusów [Waregów] na Carogród (Konstantynopol). Pierwszy odnotowany w latopisach pochód rusów na Carogród miał miejsce na początku panowania bizantyjskiego imperatora Michała. O tym wydarzeniu powiadamia Nestor w swojej latopisie-kronice. Pochód wiąże się z imionami Askolda i Dira, którzy przyszedli kniazić w Kijowie. W drodze na Carogród odnieśli oni zwycięstwo nad Uliczami i Bułgarami. W pochodzie uczestniczyło 200 statków, które zaatakowały Konstantynopol od morza. Grecy przywitani wrogów ikoną Bogarodzicy Odigitrii [Jedynej?], mury miasta okazały się niedostępne. Rusowie odeszli od stolicy i zawarli wygodny dla nich pokój, który latopisy nazywają „umową pokoju i miłości”. Nie jest znana data jego zawarcia. Niektórzy historycy uważają, że ta umowa mogła zawierać postanowienie o przyjęciu chrześcijaństwa przez rusów, ale dokumenty tego nie potwierdzają. Konstantynopolski patriarcha Fotij (żył od około lat 810/820 do 890. lat) opisując obleganie miasta przez flotę rusów, że „naród <...> tak daleko od nas żyjący, barbarzyński, koczowniczy, gardzący mieczem <...> szybko i tak groźnie wtargnął w nasze granice, jak morska fala, nie szczędząc ni ludzi, ni bydła”. Zdobywcze rusów byłyby większe, gdyby nie rozpoczęła się burza, która zatopiła liczne okręty. W.J. Pietruchin poddaje myśl o tym, że wtargnięcie rusów do samego centrum bizantyjskiego świata oznaczało „legitymizację” Ruskiej Ziemi [!]. Po pierwszym pochodzie niemal co 30 lat rusowie podejmowali pochody na Konstantynopol lub w granice Bizancjum, co trwało aż do 1043 roku [do upadku Bizancjum].

[Ogonowskaja, s. 62]



Rusy i Rusy – ma to być Ruryk witany w starej Ładodze.

rok 859:

Nowogród Wielki, Nowgorod, pierwsza wzmianka w latopisie z 859 roku.

rok 839:

Annales Bertiniani (roczniki opactwa Saint-Bertin, dziś Saint-Omer, w departamencie Pas-de-Calais) [obecna Francja] – zapis pod rokiem 839 o przybyciu do cesarza Ludwika Pobożnego posłów bizantyńskiego cesarza Teofila (panował w latach 829—842):

„Przybyli też posłowie od Greków, przez cesarza Teofila wysłani... których cesarz (Ludwik) przyjął uroczyste w dniu 18 maja. Poselstwo to traktować miało w sprawie potwierdzenia sojuszu, pokoju i wieczystej między obu cesarzami i ich poddanymi przyjaźni i miłości... Wysłał również (cesarz Teofil) z nimi (ze swoimi posłami) pewne osoby, które utrzymywały, że nazywa się je, tzn. ich lud – R h o s, a których wysłał do niego (do Teofila) ich władca, mający tytuł chakanus, jak twierdzili, w sprawie zawarcia przyjaźni. Prosił (Teofil), ażeby ludzie ci za łaskawością cesarza (Ludwika), otrzymali pomoc i możliwość powrotu przez jego cesarstwo, ponieważ drogi, którymi przybyli do niego (Teofila) do Konstantynopola, znajdują się w posiadaniu ludów barbarzyńskich, bardzo dzikich i licznych, i nie chce (Teofil), ażeby tymi drogami wracali, ażeby nie narazili się na niebezpieczeństwo. Dokładnie badając przyczynę ich przybycia, cesarz (Ludwik) dowiedział się, że pochodzą z ludu Sueonum (Szwedów)”.

[...] Cała wzmianka, ogólnie rzecz biorąc bardzo cenna, jest równie niejasna, w tym „Chakanie” próbowano dopatrywać się skandynawskiego imienia Haakon, albo też kagana Chazarów. Drugiej interpretacji dałoby się ostatecznie przypisać pewne cechy prawdopodobieństwa, mógł bowiem np. kagan chazarski wysłać rusów (słowiańskich) w poselstwie do Konstantynopola. Znajdą się w źródłach zachodnich z IX i X wieku inne też wzmianki dalekie od jasności, żadna z nich jednak nie daje wystarczających podstaw do utożsamiania rusów z Normanami. [Bazyłow, t. 1, s. 79-80]

wiek IX:

Azerbejdżan, Azerbajdżan. W VII wieku tereny Azerbejdżanu zostały opanowane przez Arabów, którzy wprowadzili na nich islam i muzułmańską kulturę. Arabowie nazywali podbity kraj Aderbajgan (stąd jego obecna nazwa). Początkowo samowola arabskich namiestników wywoływała zbrojny opór miejscowej ludności, od połowy IX wieku zwierzchnictwo arabskie było raczej formalne, a kraj rozpadł się na drobne państewka, które rozwijały się gospodarczo i kulturalnie. Powstawały nowe miasta, m.in.: Tebriz i Baku.

Altaj, Ojrot-Altaj. Tereny obecnego Altaju pozostawały w przeszłości pod zwierzchnictwem: Ujgurów (do połowy IX wieku).

Ukraina (Ukrajina), we wczesnym średniowieczu nad środkowym Dnieprem osiedli Polanie, z ośrodkiem plemiennym w Kijowie.

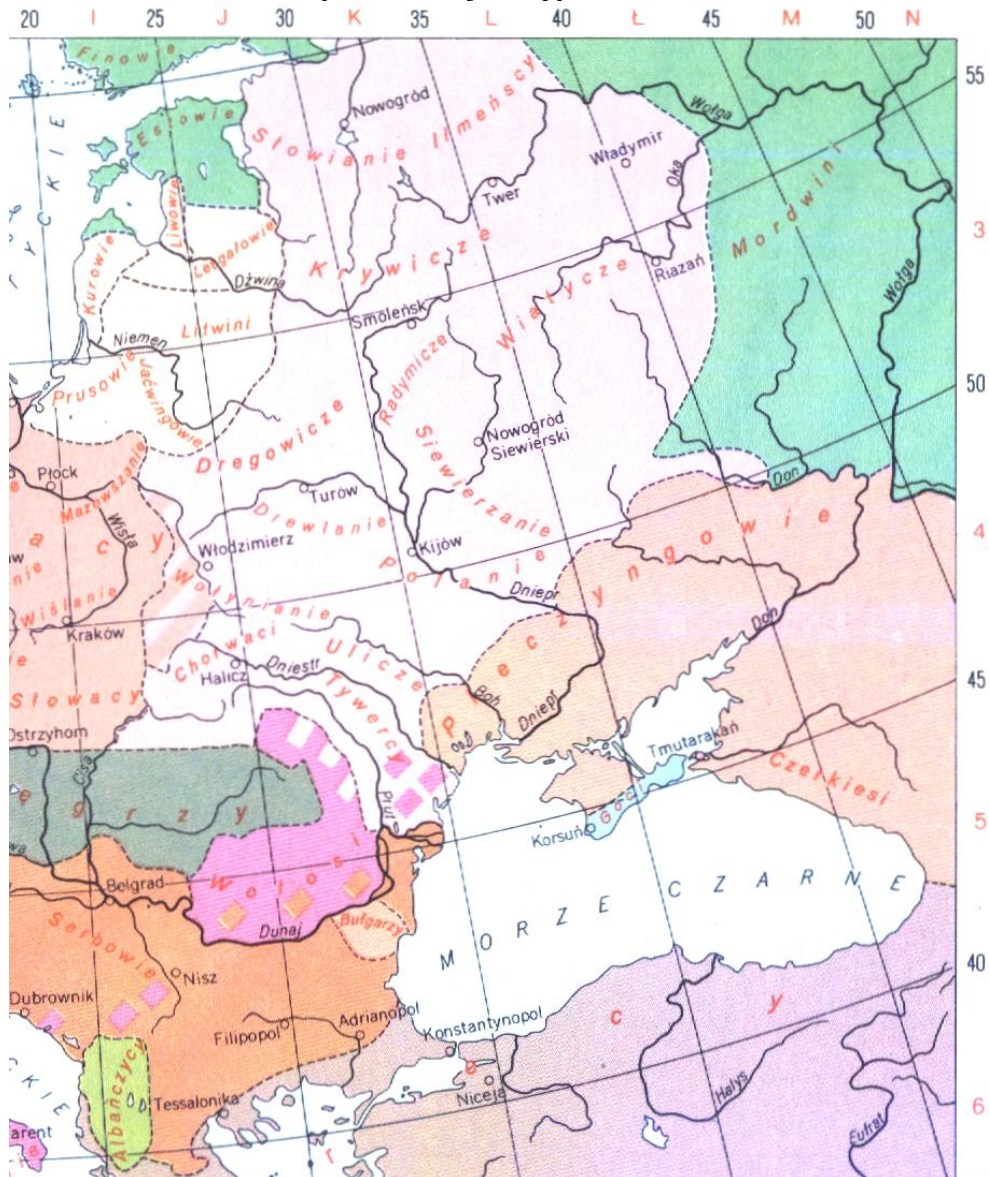
Tuwa, Tannu-Tywa zajęta przez Kirgizów (IX wiek).

W średniowieczu Maryjczycy [patrz Republika Marij Eł] podlegali: Protobułgarom (IX wiek).

Pieczynowie, ludność koczownicza pochodzenia tureckiego zamieszkująca w VIII—IX wieku tereny między dolną Wołgą a Uralem. W IX wieku wyparci przez Chazarów zasiedlili stopy nad Morzem Czarnym.

Chazarowie aż do zawarcia pokoju w latach 798/799 prowadzili ciężkie walki z Arabami o władzę nad Kaukazem, stając się tym samym sojusznikiem Bizancjum.

Ludy wschodniej Europy w IX wieku.



[Atlas hist. s. 40]



Kolczyk – koniec XI wieku.

Plemiona wschodniosłowiańskie w IX i X wieku.



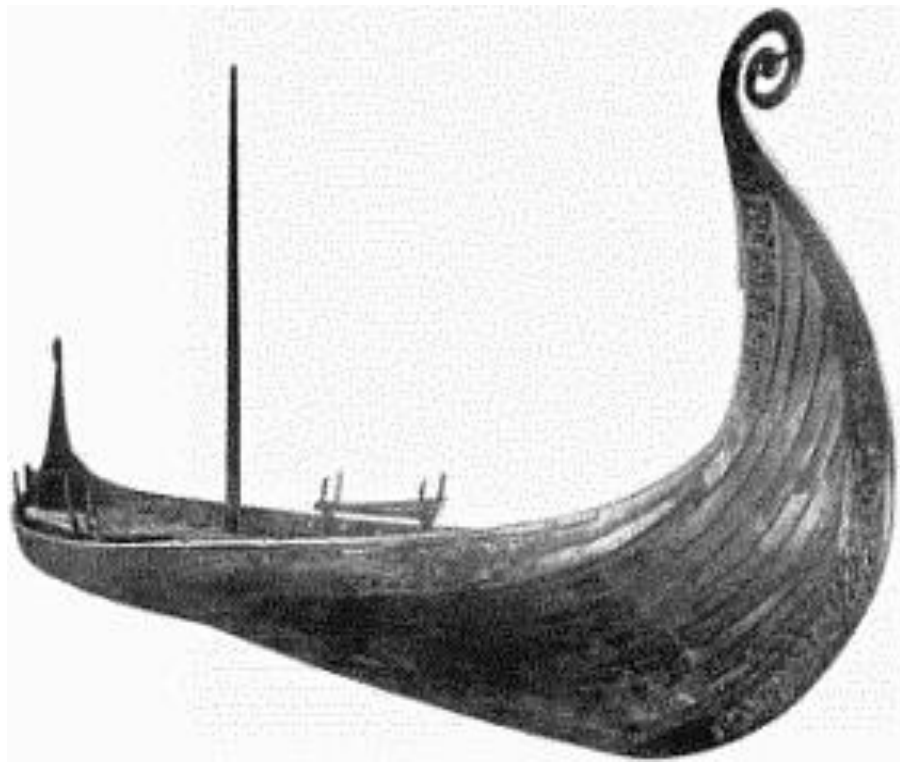
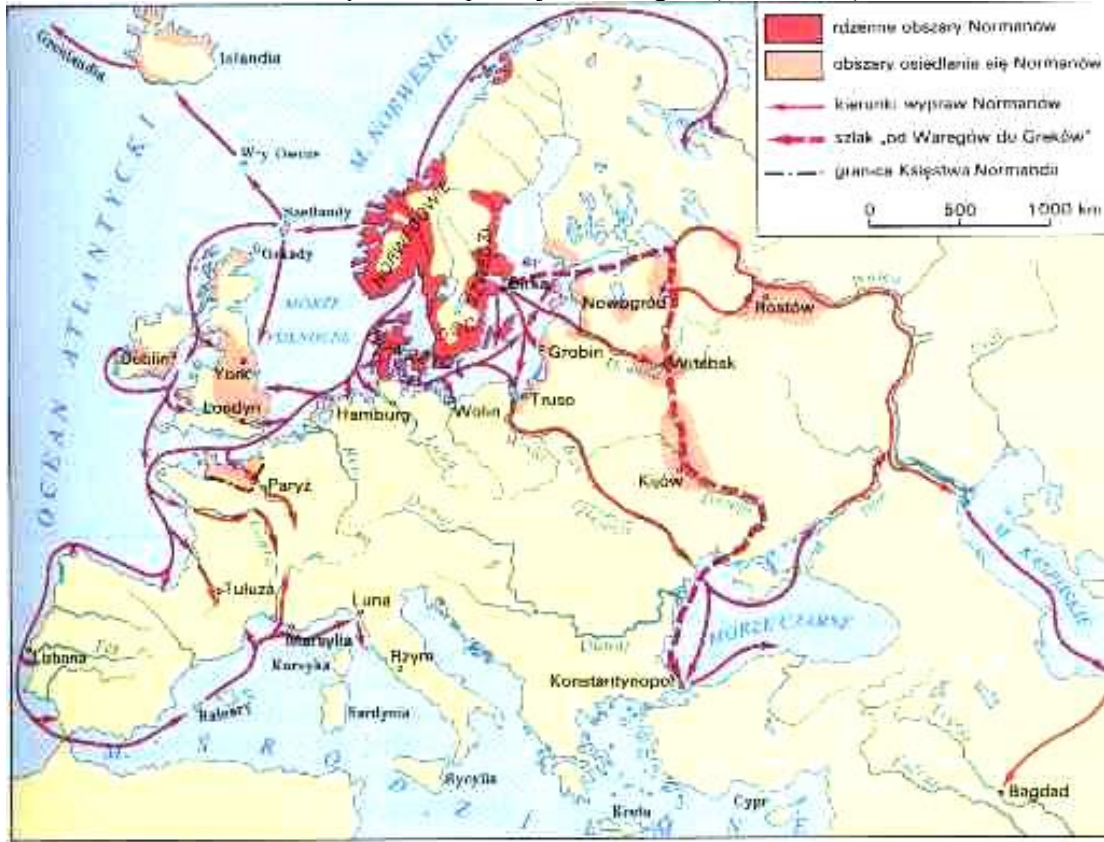
Plemiona wschodniosłowiańskie w IX i X wieku

[Bazyłow, t. 1, s. 72]



Kolczyk – koniec XI wieku.

Szlaki wędrówek i podbojów Waregów (Normanów).



Łódź Normanów.

święty METODY

urodzony około 820 roku
zmarł w 885 roku



Metody, arcybiskup Moraw i Panonii, równy apostołom, nauczyciel Słowian (Rawnoapostolnyj Miefodij, uczył Słowiański), 6/19 kwietnia i wraz z patrz świętym Cyrylem 11/24 maja. Był synem bogatego bułgarskiego wojewody mieszkającego w mieście Tesaloniki i rodzonym, starszym bratem świętego Cyryla. Michał (świeckie imię Metodego) urodził się około 820 roku (najczęściej przyjmuje się datę między 815 i 820 rokiem). Posiadał wybitne uzdolnienia prawnicze. W wieku dojrzałym służył w wojsku i wkrótce został rządcą jednej ze słowiańskich prowincji. Około 840 roku, znudzony życiem publicznym, wstąpił w Bitynii do monasteru znajdującego się na Olimpie. Tam złożył śluby zakonne i niebawem został ihumenem wspólnoty. Około 855 roku w tym samym monasterze znaleźli się też święty Cyryl. Drogi braci spotkały się. Najpierw wspólnie mieszkali na Olimpie, później nauczali wiary chrześcijańskiej Chazarów. W 863 roku na prośbę słowiańskich książąt udali się na Morawy, by i tam głosić Słowo Boże. Uczni bracia ułożyli najstarsze pismo słowiańskie – staro-cerkiewno-słowiańskie, przełożyli na ten język Pismo Święte i księgi do nabożeństw, stali się rzeczywistymi oświecicielami Moraw, Bułgarii, Panonii i sąsiednich krajów słowiańskich. Po śmierci świętego Cyryla w Rzymie cały ciężar pracy misyjnej spadł na Metodego. Mianowano go arcybiskupem Moraw i Panonii. Mimo intryg ze strony zachodnich misjonarzy, wprowadzających na tych terenach obrządek łaciński, kontynuował swój trud, spędzając nawet dwa lata (870—872) w więzieniu, aż do wydania w 879 roku przez papieża zakazu odprawiania słowiańskich nabożeństw.

W 881 lub 882 roku Metody udał się do patriarchy Focjusza, by zdać mu sprawozdanie ze swojej działalności. Został uroczystie przyjęty przez cesarza. Kiedy wracał, przyprowadził ze sobą liczne zastępy kapłanów. Złamany wiekiem i trudami zmarł 6 kwietnia 885 roku. Relikwie świętego zaginęły na skutek zawieruch wojennych, głównie wojen husyckich. Misjonarze świętego Metodego nie tylko przywrócili na Morawach słowiańską hierarchię cerkiewną (metropolitą został Gorazd), ale też dotarli do państwa Wiślan. Świadczy o tym m.in. kamienna chrzcielnica z IX wieku odkryta w Wiślicy. Poza tym jedno ze słowiańskich biskupstw miało swą siedzibę w Krakowie. Apostołowie Cyryl i Metody należą do największych świętych. Czczeni są zarówno przez Cerkiew prawosławną jak i Kościół rzymskokatolicki. 31 grudnia 1980 roku papież Jan Paweł II ogłosił ich, obok patrz świętego Benedykta z Nursji, współpatronami Europy. Są adresatami modlitw osób pobierających nauki. Na ikonach święty Metody jest starym człowiekiem z siwą, przeważnie nieco dłuższą niż u Cyryla, brodą. Prawą dłonią błogosławi, w lewej trzyma księgę. Ma na sobie liturgiczne szaty biskupie, zazwyczaj przyozdobionych dużymi krzyżami. Przeważnie występuje wraz ze świętym Cyrylem, od którego różni się przede wszystkim szatami biskupimi (Cyryl ma na sobie mniszę habit).

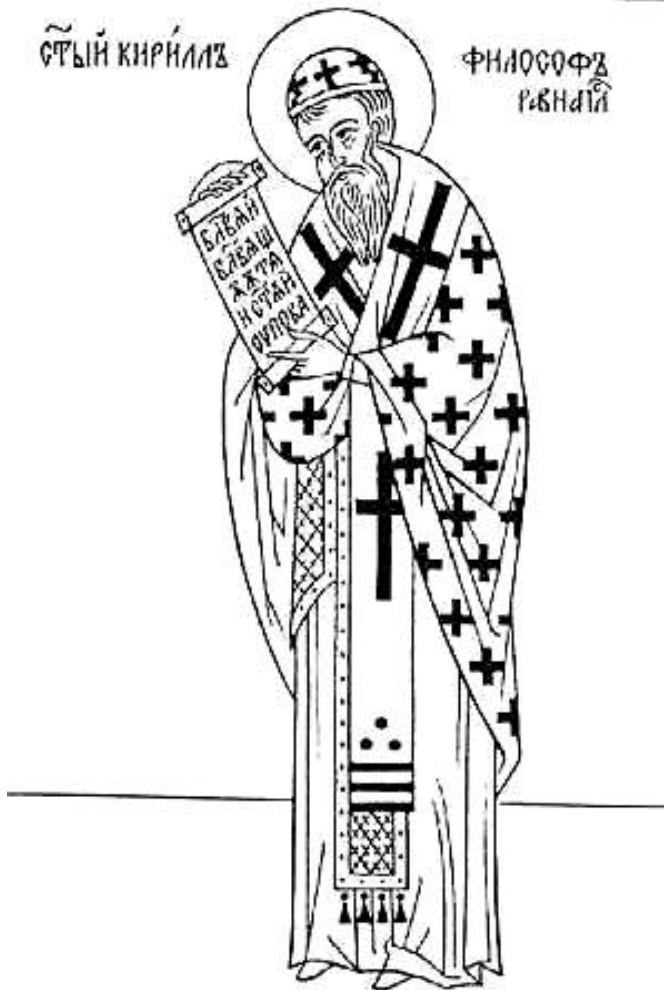
W sztuce zachodniej zarówno święty Cyryl jak i święty Metody przedstawiani są w pontyfikalnym stroju jako biskupi greccy lub łacińscy. Niekiedy w dłoniach trzymają model świątyni. Ich atrybutami są: krzyż, księga i kielich oraz rozwinęty zwój z alfabetem staro-cerkiewno-słowiańskim.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

święty CYRYL

urodzony około 826 roku

zmarł w 869 roku



Cyryl, mnich, równy apostołom, nauczyciel Słowian (Ravnoapostolnyj Kiriłł, uczył Słowienski), 14/27 lutego i 11/24 maja wraz ze patrz świętym Metodym. Był rodzonym bratem świętego Metodego, synem bogatego bułgarskiego wojewody, mieszkającego w mieście Tesaloniki. Cyryl (Konstantyn) urodził się około 826 lub 828 roku i był najmłodszym z siedmiorga rodzeństwa. Niezwykle zdolny, po otrzymaniu wszechstronnego wykształcenia (studia w Konstantynopolu), został bibliotekarzem przy soborze świętej Zofii Mądrości Bożej. Życie dworskie nie odpowiadało mu jednak, dlatego też odszedł do monasteru położonego nad Bosforem. Wkrótce prawie siłą ściągnięto go do Konstantynopola, wyświęcono na duchownego i wyznaczono na nauczyciela filozofii w głównej stołecznej uczelni. Wkrótce potem los zetknął go z bratem – świętym Metodym.

Najpierw, w 855 roku, razem zamieszkali w monasterze na Olimpie w Bitynii, później nauczali wiary chrześcijańskiej Chazarów. W 863 roku na prośbę książąt słowiańskich udali się na Morawy, by i tam głosić Słowo Boże. Uczni bracia, głównie Cyryl, ułożyli najstarsze pismo słowiańskie – gła-golicę. Później jeden z uczniów świętego Metodego wprowadził do niego duże litery alfabetu greckiego i tak powstała cyrylica. Bracia przetłumaczyli na język Słowian szereg ksiąg liturgicznych i znaczne części Biblii, co położyło fundament pod literaturę słowiańską. W ten sposób stali się rzeczywistymi oświecicielami Moraw, Bułgarii, Panonii i sąsiednich krajów słowiańskich. Z Węgier (Panonii) Cyryl i Metody udali się do Wenecji, aby uzyskać święcenia kapłańskie dla swoich uczniów. Tamtejsze duchowieństwo

przyjęło ich wrogo. Daremnie Cyryl przekonywał, że język nie powinien stać na drodze do przyjęcia chrześcijaństwa. W 867 roku bracia oskarżeni niemal o herezję zostali wezwani do Rzymu do papieża Mikołaja I. Przyjął ich jednak już jego następca – Hadrian II, który odniósł się do braci z serdecznością i polecił wyświęcić ich uczniów na kapłanów. Przeczuwając zbliżającą się śmierć Konstanty pozostał w Rzymie, gdzie wstąpił do jednego z greckich monasterów. Wtedy też otrzymał nowe imię zakonne – Cyryl. Wkrótce potem, 14 lutego 869 roku, zmarł na rękach swego brata. W 1974 roku papież Paweł VI zwrócił jego relikwie Cerkwi prawosławnej. Bardzo uroczystie przyjęto je w Tesaloni-kach i umieszczono w nowo zbudowanej cerkwi ku czci świętych Cyryla i Metodego. Apostołowie Cyryl i Metody uważani są za świętych zarówno przez Cerkiew prawosławną jak i Kościół rzymskokatolicki. 31 grudnia 1980 roku papież Jan Paweł II ogłosił ich, obok patrz świętego Benedykta z Nursji, współpatronami Europy. Cerkiew prawosławna, szczególnie w słowiańskim obszarze kulturowym, uważa ich za jednych z największych świętych. Obaj są adresatami modlitw osób pobierających nauki. Święty Cyryl na ikonach przedstawiany jest w stroju mnicha z kapturem na głowie. Ma średniej długości kasztanową, przypruszoną siwizną brodę. Prawą dłonią błogosławi, w lewej trzyma (za-
leżnie od wersji – zwinięty lub rozwinięty) zwój z alfabetem staro-cerkiewno-słowiańskim.

[oprac. Jarosław Charkiewicz – cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

głagolica



głagolica – litery kaligraficzne

Sluchajmy Nestora, który czerpał tu wiedzę ze źródeł bizantyjskich:

„Cesarz wyprawił się był na Agaranów (tj. na Arabów) i gdy doszedł do czarnej rzeki, posłał k’niemu wieść eparch, że Ruś idzie na Carogród, i wrócił się cesarz. Ci tymczasem wpłynąwszy w cieśninę, ubili mnóstwo chrześcijan i oblegli Carogród w dwieście korabi. Cesarz zaś z trudnością do miasta się dostał i z patriarchą Focjuszem poszedł do cerkwi świętej Bogarodzicy w Blachernie, tam całą noc modlitwę odprawiali; potem świętej Bogarodzicy suknię z pieśniami wynieśli i w wodę umoczyli. Cisza była i morze gładkie; nagle powstała burza z wiatrem i fale wielkie wraz się podniosły, zmieszały korabie bezbożnej Rusi, rzuciły o brzeg i rozbiły je, tak że mało ich z tej klęski ocalało i do dom wróciło”.

[...]

W oczach większości historyków, [...] Wielkim Demiurgiem, który zmienił bieg dziejów był Focjusz. Bo to on, ich zdaniem, pojął sens nowego tajemniczego wyzwania.

Był w takim razie – ojcem całej historii Rusi i Rosji, uznawszy w swej dalekowzroczności wielkiego polityka, że jedynym wyjściem jest zrobić coś, by tych strasznych dzikusów nawrócić i [...] wciągnąć tym samym w orbitę wpływów Bizancjum.

[...] polski znawca dziejów Słowiańszczyzny południowej, Tadeusz Wasilewski, dowodził, że wiekopomnej misji Konstantyna i Metodego, apostołów Słowiańszczyzny, nie obmyślił wcale Focjusz, lecz – młody cesarz, Michał III.

Inicjatywa to była na wskroś polityczna. Lub inaczej – tyleż religijna, co polityczna, jeśli w ogóle motywem wszystkich akcji misyjnych tego czasu nie były również i głagolica bułgarska dalekosiężne interesy polityczne! Sytuacja zrobiła się bowiem poważna. I trzeba doprawdy głębokiego przekonania o „słusznej i właściwej” historii Rusi, by zlekceważyć jednoznaczne zupełnie przekazy o „normańskich” motywach i aspektach jej chrztu...

Przyjrzyjmy się najpierw owym demiurgom historii i okolicznościom epokowej przemiany – kiedy to w latach sześćdziesiątych IX wieku, w czasie tak krótkim, stało się tak wiele.

Najważniejszym z nich jest dla nas bez wątpienia Konstantyn, znany pod swoim późniejszym imieniem zakonnym Cyryla. Nie tylko chrześcijaństwo wschodnie, ale i katolickie uznało obu braci, Konstantyna i Michała, który jako zakonnik przybrał imię Metodego, świętymi.

[d.c. cytatu] Uczczono w nich apostołów Słowiańszczyzny. [...] Wiekopomne dzieło Konstantyna było dwojakiego rodzaju: Konstantyn dał również Słowianom – pismo i początki języka literackiego.

Swoją głągolicą [...] oddzielił na wieki Europę wschodnią od Zachodu, ponieważ *bukwy* cyrylicy, jej następnej wersji, zamknęły w jakiejś mierze później, w epoce druku, drogę Rosji do zachodniego postępu. Z drugiej strony wszelako – umożliwiły Słowianom wschodnim rozwój ich własnego języka i kultury słowa pisanego na kilkaset lat przed innymi narodami Europy!

Proszę zwrócić uwagę: mamy prywatne listy zwykłych nowogrodzian z XI wieku w ich własnym języku – podczas gdy Jan Hus, [...] awansował język swego narodu do honoru języka pisanego w blisko trzy wieki później; że nie powiemy tu nic o języku polskim, który czekał na to aż do XVI wieku, kiedy wykrystalizowały się polskie znaki diakrytyczne, pozwalające zapisać nieznaną łacinie dźwięki polskie. [...]

Że trzeba wizjonera dla takiego zamysłu? Wiary w niemożliwe? Za życia Konstantyna-Cyryla spełniły się marzenia jeszcze bardziej szalone: w 867 został cesarzem Bizancjum, ojcem całej dynastii, chłopski syn, koniuch dworski rodem z północno-wschodniej Macedonii, podobno Ormianin z pochodzenia, ale sądząc po tym, skąd wyszedł, najprawdopodobniej Słowianin [...]

Starszy z nich, Michał, urodzony w roku 815 lub 820, był prawnikiem, pracował w jednym z zarządów administracji cesarstwa na terenie Azji Mniejszej. Habit przywdział około roku 840, osiadając jako brat Metody w jednym z klasztorów Bitynii.

Konstantyn, urodzony w 826 lub 827 roku, przyjął święcenia kapłańskie w roku 847. Został doradcą patriarchy Konstantynopola, Ignacego, cesarskiego kuzyna, którego w tymże roku 847 wyniosła do najwyższej godności kościelnej Teodora, owa wszechwładna regentka, rządząca w imieniu swojego syna; wszedł więc Konstantyn w krąg dworu, który, jak zobaczymy, cenił go wysoko. Jakiej miary był umysłem, świadczy fakt, że po samym Focjuszu objął wykłady filozofii w późniejszej wyższej uczelni w Konstantynopolu – skąd i jego przydomek Filozofa.

[...]

Obaj bracia znali grekę – codzienny język cesarstwa, znali łacinę i tenże język „słowiański”. Co ciekawe – mówili też po arabsku [...] znali niewątpliwie jeden z języków Altajskich [...]

Tak naprawdę – nie wiemy, kim ci bracia byli, kim się czuli; ich oddanie sprawie Słowian pozwala wręcz suponować, że sami wywodzili się z tego pnia etnicznego.

[...]

Nie wiemy, jakie się w Konstantynopolu roku 860 toczyły rozmowy między naszymi demiurgami historii. Dość, że w drugiej połowie tego roku, kiedy już odparto najazd Rusów lub oni sami wrócili do dom z łupami, ruszyło do Chazarów, owych wyjątkowych, cywilizowanych koczowników, poselstwo cesarskie. Prowadził je Konstantyn.

[...] Chodziło, jak sędzę, nie tyle nawet o jakiś ewentualny sojusz przeciw Rusom, ile o wiadomości. [...]

Wrócił Konstantyn z triumfem – ale religijnym. Z Chersonesu (Korsunia), leżącego w pobliżu dzisiejszego Sewastopola, przywiózł relikwie św. Klemensa Rzymskiego [...]

Zaproszenie od władcy Wielkiej Morawy przyszło w roku 862, albo nawet 863; ruszyli tam obaj bracia w 863. Konstantyn z pewnością projektował alfabet dla tych, których znał, i dla tych, o których dowiedział się czegoś przy okazji podróży do Chazarów. Wątpliwe, by z góry myślał akurat o Wielkiej Morawie. Nie dla niej tłumaczył Pismo Święte; tłumaczył je na język, który Ostrogski określa „macedońsko-słowiańskim”, czyli na język przybyłych tu ongiś z Białorusi *Druguviciów* i *Smolian*. [...]

Wyjaśnijmy, co to jest ów język „staro-cerkiewno-słowiański”, język twórczości Konstantyna i jego uczniów. Był to po prostu stary, względnie jeszcze wspólny język ówczesnych wschodnich Słowian, zdolnych się ze sobą porozumieć bez względu na to, czy dane plemię rezydowało nad górnym Dnieprem, czy koło Salonik. [...] Konstantyn i jego uczniowie dali językowi Słowian nowe pojęcia, nowe terminy religijne, których Słowiańszczyzna nie znała, ale nie doszłoby do istnej eksplozji bułgarskiego piśmiennictwa już słowiańskiego w X wieku, gdyby tamtejsi Słowianie musieli się dopiero tego języka uczyć. To samo ze swobodą pisarstwa nowogrodzkich *gramot* zwykłych ludzi w zwykłym codziennym życiu XI wieku. To był po prostu ten sam język, bardziej rozwinięty, ale ten sam.

[...] Odgadnąć autentyczne pierwotne „pismo ruskie” nietrudno: pismem Rusów ze Skandynawii były naturalnie – skandynawskie runy, których ślady rozsiane są gdzieniegdzie po starej Rusi. [...]

Trudno jednak doszukiwać się w głągolicy choć odrobiny pokrewieństwa z runami. Nie zarejestrowaliśmy zaś choćby śladu innego „pisma” na ziemiach ruskich.

[...]

Nie ma żadnych, ale to żadnych dowodów na to, by Konstantyn wynalazł „równocześnie” cyrylicę, pismo dużych liter greckich, majuskuł, tak potem ku jego czci nazwane. Nie znamy zapisów w cyrylicy datowanych na okres przed połową X wieku. Pierwszy zapis w cyrylicy mamy z mniej więcej roku 950 – to kamienna płyta nagrobna niejakiego Mosticza [...] Wszystko przedtem jest w głągolicy – pisma samego Cyryla i jego uczniów, i pisma uczniów jego uczniów.

Punktem wyjścia do głągolicy były minuskuły, małe litery alfabetu greckiego, choć mocno w kształcie zmienione [...] Dodajmy, że minuskuła w alfabecie greckim zapanowała wtedy ledwie kilkadziesiąt lat wcześniej!

[...] głągolicę obmyślił człowiek, który znał doskonale i posługiwał się w piśmie minuskułą zarówno grecką, jak łacińską. Sam wiedział, że minuskułę czyta się łatwiej. Być może dlatego chciał dać Słowianom – od razu, choć i to w żadnym razie nie jest pewne, bo nad miarę była głągolica wymyślna, nazbyt, powiedzmy inaczej, ozdobna w zakrętasach i przydatki.

W kilkadziesiąt lat później mnich, *czarnoriziec* bułgarski, Chabr, prawdopodobnie – ukrywający się pod takim pseudonimem car-pisarz, Symeon Wielki, patriota słowiańskiego pisma [...] pisał w swym unikalnym dziele *O literach*:

„Wprzódki bowiem Słowianie nie mieli ksiąg, ale z kresek i nacięć czytali i wróżyli, poganami będąc. (...) Rzymskimi, greckimi znakami musieli pisać słowiańską mowę bez przystosowania... I tak było długie lata. (...) A jak może on (Słowianin) po słowiańsku dobrze pisać greckimi znakami: *bóg* albo *życie*, albo *cierpienie* (cierpienie), albo *czajanie* (nadzieja) albo *szyrota*... (Cyril) stworzył liter trzydzieści i osiem, niektóre z nich według liter greckich, inne zaś wedle słowiańskiej mowy”.

[...]

Niemniej ten jego alfabet był jednak zbyt uciążliwy do pisania, zbyt wymyślny. Dlatego cyrylica go wyparła, odwołując się do prostszego zapisu majuskułą grecką [...]

Cyrylicę przypisali Cyrylowi późniejsi mędracy Kościoła wschodniego – tak ją nazywając ku jego czci. [...] Z braku przekazów źródłowych nie wiemy, komu ją zawdzięczamy. Zaczęto jej w każdym razie używać na tyle wcześnie, że Ruś przyjmująca chrześcijaństwo, w końcu X wieku otrzymała już cyrylicę. [Bratkowski, s. 154-168]

**Аа Бб Вв Гг Дд Ее Жж Зз Ии Йй
Кк Лл Мм Нн Оо Пп Рр Сс Тт
Уу Фф Хх Цц Чч Шш Щщ Ъъ
Ыы Ьь Ээ Юю Яя**

Współczesna grażdanka – uproszczona cyrylica – wprowadzona w Rosji w 1701 roku (z późniejszymi zmianami).

Głagolica bułgarska.

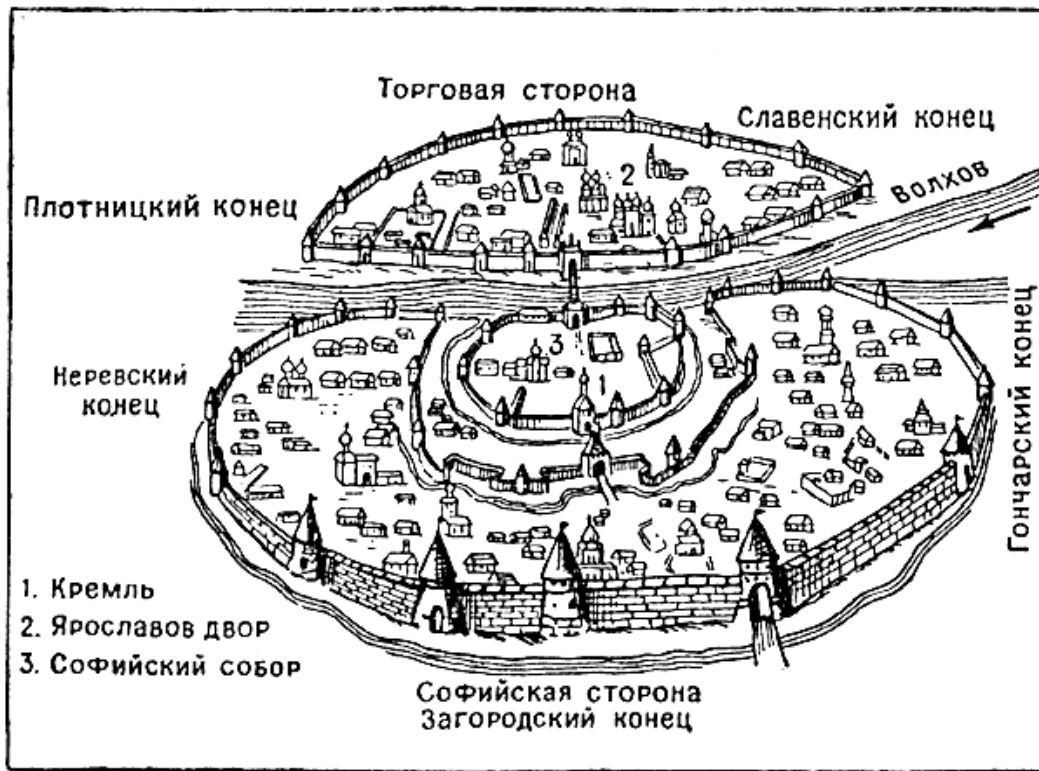
A	B	W	G	D	E
Z	DZ	Z	I	I	I
GI	K	L	M	N	O
P	R	S	T	U	F
H	O	SZ	C	CZ	SZCZ
Jer miękki	Y	Jer twardy	JA	JU	E
A	JE	JA	F	Y	

Cyrylica.

A	Б	В	Г	Ґ	Ґ	Д	Ђ
A	Be	We	Gie lub Hie	Gie miękkie	Ge	De	Dje
Е	Є	Ё	Ж	С	З	И	І
Je	Je ukraiń.	Jo	Ze	S Dz	Ze	I	I ukraiń.
Ї	Й	Ј	К	Ќ	Л	Љ	М
Yi	J	Ji	Ka	Kje	EI	Lje	Em
Н	Њ	О	П	Р	С	Т	Ћ
En	Nje	O	Pe	Er	Es	Te	Tshe
У	Ў	Ф	Х	Ц	Ч	Џ	Ш
U	U krótkie	Ef	Cha	Ce	Cze	Dze	Sza
Щ	Ъ	Ы	Ь	Э	Ю	Я	
Szcza	Jor (twardy znak)	Yery	Jer (miękki znak)	E	Ju	Ja	

Rosyjskie litery są wytłuszczone.

Nowogród Wielki



Древний Новгород.

1. Kreml, 2. двór Jarosława, 3. sobór świętej Zofii



Święty Jerzy zabija smoka – herb Nowogrodu Wielkiego.

Ziemia Nowogrodzka – było to terytorium bardzo rozległe, obejmujące niezmierzone obszary na północnym wschodzie Europy, od jezior karelskich aż poza Peczorę, a więc m.in. całe dorzecze Onegi i Dźwiny Północnej. Główny ośrodek ziemi nowogrodzkiej stanowiły tereny leżące wokół jeziora Ilmeń. Na zachodzie sięgały one do rzeki Wielkiej (Wielikaja) i Jeziora Czudzkiego (Pejpus), na północy – do Zatoki Fińskiej, Newy i Świru, w środkowej części i na wschodzie obejmowały dorzecze Łowaci, Msty i Mołogi.



Nowogród cerkiew.

[Nowogród Wielki był czymś szczególnym, wyraźnie odrębnym organizmem w Europie północno-wschodniej, nie był księstwem, był republiką rządzoną przez wiec. Jego dzieje sięgają w daleką przeszłość, był, zanim inne kniaziestwa tego rejonu zaistniały, trwał przez osiemset lat, po czym carowie Moskwy go unicestwili. Był olbrzymi, jego terytorium to niemal wszystko to, co na mapie (na poprzedniej stronie). Państwo – Nowogród Wielki, zostało starte z mapy Europy przez Moskwę i carat.

Na wschód od grodu-miasta Nowogród Wielki znajdował się inny organizm państwowy – gród-miasto Chłynów – państwo Chłynowskie – też republika rządzona przez wiec, też starta z mapy przez Moskwę i carat.

Były to jedne z pierwszych unicestwienia moskiewskie, a potem poszło Księstwo kijowskie, potem chanaty tatarskie, państwa kaukaskie, Ukraina, Buriacja, Jakucja i wiele, wiele innych na Syberii i w Europie wschodniej, poszły Litwa, Łotwa i Estonia, miała pójść Polska i przez ponad sto lat była unicestwiana, poszła np. Czeczenia i od dwustu lat do dziś jest unicestwiana. A ile jest już milczących narodów, w przekonaniu świata będących Rosją...]

Republikański Nowogród momentami [tylko momentami?] w ogóle przestawał się uważać za część ziemi ruskiej, mając wszelkie szanse na to, by stać się oddzielnym słowiańskim etnosem. Nowogrodzianie, odznaczający się wyższą pasjonarnością i zachowujący tradycję rządów wiecowych, przeciwstawiali się pozostałej Rusi – „ziemiom niżowym”. Nowogród zachowywał też stale swe prozachodnie sympatie: niektórzy nowogrodzcy popi przyjmowali zachodnich wolnomyślicieli i często występowali przeciw kanonicznemu bizantyjskiemu prawosławiu. Nieprzypadkowo, jak zobaczymy dalej, Nowogród w XIV—XV wieku nie raz stawał się źródłem cerkiewnych herezji na Rusi.

[Gumilow, s. 131]

Etnos – naturalnie ukształtowana na podstawie oryginalnego stereotypu zachowań społeczność istniejąca jako system, który przeciwstawia siebie innym podobnym systemom na zasadzie poczucia komplementarności.

[Gumilow, s. 277]

Pasjonarność (jako charakterystyka zachowań) – nadmiar energii biochemicznej żywej substancji, przejawiający się w zdolności człowieka do ponadnormalnego wysiłku (napięcie).

[Gumilow, s. 278]



Kupcy nowogrodzcy – miniatura, XVI wiek.

Żadnego znaczenia nie miały pieniądze, gdy chodziło o Nowogród, a głównym celem Iwana III Groźnego było zlikwidowanie samodzielnej egzystencji tej republiki. Tutaj sytuacja przedstawiała się w sposób najbardziej skomplikowany, zwłaszcza że od kilkudziesięciu lat zmienił się w Nowogrodzie system sprawowania władzy. Ogólnie rzecz biorąc, można by tę zmianę scharakteryzować jako wprowadzenie wyłącznych niemal rządów arystokracji bojarskiej, bezwzględnie przeciwnej wszelkim tendencjom do utworzenia jednolitego państwa z głównym ośrodkiem w Moskwie.

W tym właśnie czasie wytworzyło się w środowisku bojarstwa nowogrodzkiego silne stronnictwo litewskie skupione wokół rodziny Boreckich. Główną osobą w tym gronie była wdowa po jednym z posadników, Marta Borecka, niewiasta o silnej woli, przeciwniczka Moskwy bez żadnych odchyień i najmniejszych wahań, gotowa do walki z nią na śmierć i życie.

[d.c. cytatu] Stał u jej boku równie konsekwentny w identycznym nastawieniu syn, Dymitr, także jeden z działających posiadników. Boreccy liczyli na konkretną i efektywną pomoc ze strony króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, Kazimierza Jagiellończyka, który rzeczywiście przyrzekł daleko idące poparcie. [...]

Pod koniec lat sześćdziesiątych [XV wieku] napięcie polityczne zaczęło wzrastać; coraz bardziej obawiając się Moskwy, szukano gorączkowo najlepszego wyjścia. Znaleziono możliwie najgorsze; zaproszono do Nowogrodu (1470 rok) jednego z Giedyminowiczów, przebywającego na Litwie księcia Michała Olelkowicza, prawnuka Olgierda.

Stosunki moskiewsko-litewskie opierały się od lat dwudziestu na układzie, zawartym w roku 1449 przez Wasyla II i Kazimierza Jagiellończyka. Na mocy tego układu utrzymano istniejące granice, poręczając sobie nawzajem nienaruszalność „ojcowizn”. Do „ojcowizny” Kazimierza Jagiellończyka zaliczone zostało całe wielkie Księstwo litewskie, ale także Smoleńsk i grody smoleńskie oraz niektóre z księstw „wierchowskich”; włączono też do sfery wpływów litewskich Twer. Wpływy Moskwy obejmować miały Nowogród, Psków i Riazan.

Niemal bezpośrednio po zawarciu tego traktatu zaczęto go naruszać [...] Powrót do tej problematyki zaznaczał [Kazimierz Jagiellończyk] wyrażeniem zgody na przejście Michała Olelkowicza do Nowogrodu, a niedługo później (1471 rok) zobowiązał się też do udzielenia republice pomocy zbrojnej. W ten sposób Iwan III znalazł pretekst do przygotowania wielkiej wyprawy na Nowogród, choć niezawodnie doszłoby do niej także bez żadnego pretekstu. Wielki książę moskiewski wybrał moment jak najlepiej, ponieważ właśnie umarł król czeski, Jerzy (żył w latach 1458—1471) i w związku z tym sprawy dynastyczne pochłonęły Kazimierza do tego stopnia, że nie pomógł bojarom nowogrodzkim. W krwawej bitwie nad rzeką Szełonią (wpada do jeziora Ilmeń od strony zachodniej), 14 lipca 1471 roku, Nowogrodzianie zostali rozgromieni. Ich dowódcę, wspomnianego już Dymitra Boreckiego, wzięto do niewoli i stracono w Moskwie. W miesiąc później musiał kapitulować przed Iwanem sam Nowogród, po czym – można to sobie wyobrazić – przeciwnicy Iwana mocno ucierpieli; wielu z nich pozbawiono dóbr ziemskich i zesłano do innych okręgów. Michał Olelkowicz zdołał Nowogród opuścić – już wtedy rola tego księcia była dość wątpliwa.

Ograniczonej samodzielności Nowogrodu nie zlikwidowano jednak całkowicie. Co więcej, utrzymała się nawet Marta Borecka i wraz z drugim swoim synem, Fiodorem, próbowała mimo wszystko kontynuować swoją linię polityczną. Król Kazimierz znowu wiele obiecywał, bo przynajmniej na obietnice zawsze miał czas, i to nie tylko dla Nowogrodu.

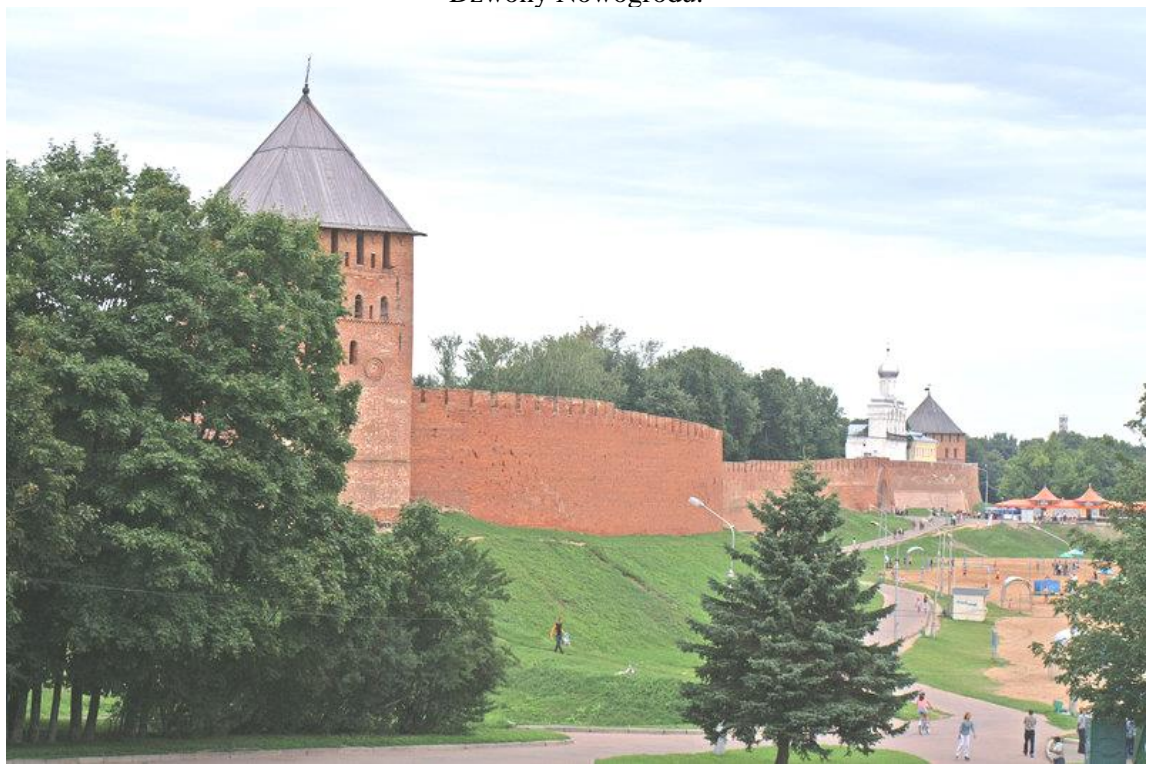
[...] Iwan jeszcze raz wyruszył na Nowogród; wziął go bez walki (1478 rok) i całkowicie zlikwidował niezależność republiki, łącznie nawet z jej zewnętrznymi akcesoriami i symbolami. Wielu bojarom znowu skonfiskowano posiadłości, a ich samych wywieziono. Los ten spotkał również Martę Borecką (Fiodor Borecki umarł wcześniej), wysłaną z wnukiem do Moskwy, gdzie zakończyła życie w nie całkiem jasnych okolicznościach. Zabrano też wielki dzwon, który zwoływał ludność na wiece [...]

[Bazyłow, t. 1, s. 165-167]

*



Dzwony Nowogrodu.



Nowogród

Pan Nowogród Wielki – Stefan Bratkowski

(fragmenty książki)

Przez czterysta lat od egzekucji [Nowogrodu przez Iwana Groźnego w] 1570 roku oficjalna historia Rosji trzymała się z daleka od historii Nowogrodu. Nie można mu było darować, mimo upływu czasu. Nikt nie mógł pozwolić sobie na litość; każdy człowiek władzy, nawet obcego pochodzenia, rozumiał konieczność wyroku. Kniaźta Holstein-Gottorp, którzy, udając Romanowów, rządili carską Rosją od śmierci carycy Elżbiety, byli prawdziwymi patriotami swej ojczyzny-władzy i pilnowali, by tradycja rosyjska nigdy nie zboczyła z właściwej drogi.

Elżbieta wyznaczyła swoim następcą siostrzeńca po swej siostrze Annie, którą wydano za księcia niemieckodukńskiego Holsztynu; tegoż Karola Piotra, już Romanowa pół krwi, tylko po matce, który nie znosił Rosji i uwielbiał Fryderyka Wielkiego, jako Piotra III ożeniono w 1745 roku z córką jednego z najmniej znaczących rodów książąt niemieckich, Anhalt-Zerbst, Zofią Augustą. Zofia Augusta przyjęła prawosławie pod imieniem Katarzyny, a jej syn Paweł miał krwi Romanowów jeszcze mniej – jeśli w ogóle był synem jej męża. Kiedy umarła Elżbieta, po paru miesiącach, w 1762 roku, Katarzyna wyprawiła Piotra III na tamten świat i zaczęła rządzić sama. Rosję i historię uporządkowała po swojemu na dalsze sto kilkadziesiąt lat.

W 1764 roku wydała *ukaz*, który miał „uporządkować” finanse cerkwi, redukując etaty cerkiewne i zakonne. Dla Nowogrodu oznaczało to opuszczenie połowy, około czterdziestu, jego starych cerkwi, które dzięki popom i zakonnikom uchowały się mimo wyroku Iwana Groźnego po upadku jego państwa i po wielkiej Smucie. Teraz wyjątkowej urody cerkwie nowogrodzkie, pozamykane na klucz i puste, zaczęły niszczyć.

To nie był cios ostatni. Katarzyna wiedziała, co myśleć o „Panu Nowogrodzie Wielkim”. W 1778 roku dwór obchodził trzechsetną rocznicę powstania państwa, czyli – co charakterystyczne! – podporządkowania Moskwie Nowogrodu Wielkiego, i wtedy zdecydowano, że Nowogród przebuduje się – w nowoczesnym, „stołecznym” stylu. Wytyczono nowe ulice, ignorując stary ich, naturalny układ, połowa starych budynków poszła w ruinę [...]

Mamy dowody, że Katarzyna nie decydowała o tym w przelotnym geście czy przypadkowo. [...] Katarzyna przeczytała [...] dzieło pierwszego wielkiego historyka rosyjskiego, Wasilija Tatiszczewa, pięciotomową *Historię rosyjską*.

Tatiszczew, przyjaciel Piotra Wielkiego, był zdecydowanym zwolennikiem monarchii absolutnej, która na jego oczach cywilizowała Rosję; republikanizm Nowogrodu miał za uzurpację. Nowogród musiał wydawać się nadal niebezpieczny [...]

[...] z początkiem XIX wieku, reżim Arakczejewa kontynuował dzieło Katarzyny – zrobił z Nowogrodu centrum swojego specyficznego osadnictwa, ze składami prowiantów, maneżami do ćwiczeń jazdy konnej, szpitalami wojskowymi, placami parad; miało to zarazem być miejsce zsyłki urzędniczej. [...]

Wyosobniono więc istnienie i dzieje Nowogrodu Wielkiego poza Rosję, usunięto poza jej tradycje – w jakimś sensie nawet poza jej geografę, bo i fizycznie Nowogród przestał być Nowogrodem. Historycy zaś, nie kto inny, historycy ze szkoły „państwowców” perswadowali rodakom, że receptą na wielkość i potęgę Rosji mogła być tylko władza silna, która nie wchodzi z obywatelami w żadne porozumienia.

Horyzonty zamykała im wielkość caratu, a potem – Rosji sowieckiej. Czuli się patriotami. Żaden inny wariant rozwoju Rosji nie przychodził im do głowy. [...]

Tak było i za władzy radzieckiej [...] Aż po dzień dzisiejszy: onże mądry i rzeczowy Oret Martyszin w książce z 1992 roku uważa „zbieranie ziem ruskich”, „jednoczenie” Rusi przez carów Moskwy za akt postępowy, nieodzowny i nieuchronny, nie dostrzegając, że państwo Iwana IV, któremu przysądził taką misję, było zaprzeczeniem jakiegokolwiek porządku, ba, zaprzeczeniem państwa! Raz jeszcze przypomnę: Iwan Groźny państwo rozłożył i przez kilkadziesiąt lat nie mogło się ono pozbierać [...] Demokracja oznaczała dla nich jako patriotów Wielkorusi słabość, a winą Wielkiego Nowogrodu było to, że przegrał.

Przebranej nie mogli Nowogrodowi darować nawet przeciwnicy caratu [...] Nowogród nie miał „najmniejszego pojęcia o prawie prywatnym, publicznym, handlowym”, brakowało mu choćby cienia ducha europejskości, który „określa znaczenie wszystkiego”.



Nowogród

[d.c. cytatu] „Wszyscy tam byli kupcami przypadkowo i handlowali na los szczęścia, na ślepo, po azjatycku”. Nowogród widział się Bielińskiemu centrum przepychu, junakerii i rozpusty; Nowogród „był dla ówczesnej Rusi tym, czym dziś jest dla całej Europy Paryż [?]”. Wyrok Bielińskiego brzmiał ostrzej niż którakolwiek ocena ze strony przysięgłych wrogów Nowogrodu:

„Kto się nie rozwija, ten nie żyje, a kto nie żyje, ten umiera: takie jest ogólnoświatowe prawo wszystkich społeczeństw obywatelskich. Nie było w Nowogrodzie nasienia życia, nie było rozwoju i dlatego, powtórzmy, nic z niego wyjść nie mogło”.

Nie zauważył Bieliński, że przetrwał ten Nowogród blisko siedemset lat, blisko dwa razy dłużej niż liczył sobie carat, i tylko republika wenecka przeliczyła go czasem swego istnienia.

Tak czy siak, najciekawszy ludzie Rosji reagowali na Nowogród Wielki z taką samą abominacją i złością, jaką odychało serce Iwana Groźnego. Nie przebierali w argumentach. Nawet autentyczność ducha tej republiki, jego ruskość, rosyjskość, można było zatem i wręcz należało zakwestionować – oto, jak Borys Griekow tłumaczył, dlaczego Nowogród Wielki trzymał się swej republikańskiej tradycji:

„Ustrój wiecowy przetrwał długi czas jedynie w zachodnich i północno-zachodnich ziemiach byłego państwa staroruskiego graniczących z Litwą i Polską, gdzie trwale i na długo umocniło się panowanie możnowładztwa, a potem szlachty: «republikańskie» instytucje ograniczające władzę książąt i króla i tu, i tam mają to samo podłoże”.

Tak to wcielał Griekow do Rosji carskiej przedmoskiewską przeszłość Rusi, choć w rzeczywistości nigdy ona jakiegось jednego „państwa staroruskiego” nie zaznała. Zarazem – demaskował Nowogrodzian: ich dusze dały się znieprawić obcym Rusi republikanizmem, miazmatami polskiej szlacheckiej anarchii.

Nie dziwota więc, że w całym opasłym dziele Griekowa o Rusi Kijowskiej, traktowanym wręcz jako fundamentalne, nie znajdziemy niczego o tym, jak to jesienią roku 1136, a więc przed 850 laty, Nowogród Wielki przybrał swój dumny tytuł – *Gospodin Wielikij Nowgorod*. Tego wydarzenia po prostu nie było. Nie powinno było być, więc nie było. [...]



Nowogród

[d.c. cytatu] Wyjaśnijmy od razu: my, Polacy, poprzez żadnego z naszych przodków nie mieliśmy z tym fenomenem nic wspólnego. Mogli, to prawda, nasi późniejsi przodkowie, po trzech z górą wiekach, w drugiej połowie XV stulecia, wesprzeć Nowogród Wielki w obronie jego tytułu, ale akurat w latach siedemdziesiątych owego stulecia nie zrobili. W roku 1470 opracowano już bardzo szczegółowy projekt umowy Nowogrodu z królem polskim, Kazimierzem Jagiellończykiem, a Nowogród bardzo wtedy na Polaków i Litwinów liczył, ba, lud miejski wznosił okrzyki na cześć króla, ale Polacy nie zrobili nic, bo już wtedy było im za dobrze i za tłusto. [...] Bo i Nowogrodowi Wielkiemu powodziło się przez czas bardzo długi – za dobrze; ta najbogatsza społeczność Rusi zatraciła instynkt samozachowawczy i nawet nie umiała zdobyć się na to, by w porę nająć zawodowych zabijaków [...]

Kiedy można było w sto lat później pomóc Nowogrodowi Wielkiemu obronić się przeciw Iwanowi Groźnemu, szlachta polska odmawiała królowi inkorporowania Inflant [...] Dopiero mądry i mocny psychicznie król, Węgier zaproszony na tron z Siedmiogrodu, Stefan Batory, umiał wytłumaczyć tej samej szlachcie, że Iwanowi trzeba utrzyć nosa. I nie miał z tym większych trudności. Ale dla Nowogrodu było już za późno. Nowogrodu już nie było. Historia Rosji miała toczyć się taką drogą, jaką jej wytyczył Iwan Groźny.

Wydaje mi się jednym z największych cudów historii, że po wiekach Nowogród Wielki przemówił sam.

[d.c. cytatu] Iwan Groźny przy całej swojej wszechmocy nie zdołał zniszczyć wszystkiego – o czym carowie nie wiedzieli. Gdyby wiedzieli, dopełniliby dzieła, ale nie przyszło im do głowy, że na smutnej dalekiej Północy, na krańcach ziem dawnej republiki nowogrodzkiej, tam, gdzie za czasów Piotra Wielkiego płoneli żywymi pochodniami nazywani Raskolnikami „odszczępieńcami”, skazywani na stos zwolennicy starych obrzędów, że właśnie tam pamięć prostego biednego ludu wiejskiego przechowa wspomnienie wielkości Nowogrodu.

Nie chciało się tam żyć nikomu, kto mógł wybierać sobie do woli miejsce zamieszkania, i chłopom tych ziem nie miał nawet kto narzucić pańszczyzny. Byli wolni, biedni i niepiśmienni [...]



[d.c. cytatu] Tu wszelako przetrwała stara Ruś. Przetrwała, ponieważ nikt się tą starą Rusią nie interesował. [...]

W roku 1859 aresztowano z powodu „podejrzenia o rewolucyjną propagandę” pewnego młodego etnografa, który spisywał pieśni staroobrzędowców w guberni czernihowskiej [...] Zesłano Pawła Nikołajewicza Rybnikowa do guberni ołonieckiej [...]

W „Ołonieckich Wiadomościach Gubernialnych” przedrukowano niespodziewanie dwie spośród nadesłanych przez sympatyków etnografii *bylin*, zapisanych nad Morzem Białym i nad Onegą. Poruszyło to Rybnikowa. Niewiele miał do roboty; jeździł służbowo po miejscowościach o nazwach nikomu nic niemówiących, jak Kiże, Pudoga, Kienoziero, Kargopol, tam wyszukiwał i słuchał wiejskich pieśniarzy [...] oni zaś do wtóru monotonnej, spokojnej melodii snuli przy nim i miejscowych słuchaczach niekończące się opowieści o bohaterach starej Rusi, byliny, pieśni i ballady. Rybnikow wszystko skrzętnie zapisywał i przez lata 1861—1867 wszystko skrupulatnie w czterech tomach w Petersburgu opublikował.



Panorama kremla nowogrodzkiego od strony rzeki Wołchow.

[d.c. cytatu] Nazwano te opowieści *bylinami*, ponieważ takiego bardzo pięknego określenia używało *Słowo o Igorowej drużynie*. Oni sami, bardowie w ołonieckiej guberni, nazywali je *starinami*, *starinkami*, *starinuskami*. W ich rzeczywistości, w tej rzeczywistości, którą odtwarzały *stariny*, występowałi wprawdzie kniaziowie, ale nie oni dokonywali nadludzkich czynów i nie oni przeżywali najdziwniejsze przygody. A już kniaziów moskiewskich *stariny* wręcz prawie nie znały, pamięć ludu jakby ich przez czterysta lat nie dopuściła do pełnego istnienia, zepchnęła na margines, więc – nie legitymizowała. Rozkwitał za to w *starinach* Nowogród Wielki. Iskrzył historią Sadki-gęślarza, co to mu dane było zostać wielkim kupcem i w głębinach mórz grać na jaworowych gęślach królowi odmętów; budził Nowogród podziw historią Waśki Busłajewa, awanturniczego osiłka, co to za silny był na zwykłe miejskie życie. Zaginiona republika po dziś dzień fascynuje swoimi wątkami *starin*, układanych hen, w odległej przeszłości, w XII i XIII wieku...

Niestety, jedynie w baśniach mógł żyć-być Nowogród Wielki, baśniowa bowiem demokracja nie szkodziła nikomu. Rosje żywe, Rosja carów i Rosja sowiecka, na wszelki wypadek trzymały się od Nowogrodu Wielkiego z daleka. Nowogrodzkie *latopisy*, kroniki, bezcenne źródło do dziejów całej Rusi, wydano najpóźniej, a i to jeszcze nie wszystkie. Najpóźniej też zabrano się do poszukiwań archeologicznych w Nowogrodzie Wielkim. Dopiero w roku 1929; zaczęto zresztą – od kurhanów [Wiatyczów] w pobliżu miasta, były bardziej interesujące. [...] Na pełną skalę zaś, po przerwie wojennej, ruszyły wykopaliska – w roku 1951 [...]

Nowogród zaczął mówić – 350 lat po swojej śmierci.

Jak to się stało? Przeszłość Nowogrodu chroniła się stopniowo, a niedostrzegalnie, w wilgotną glebę, a dzięki obfitości wód podskórnych i konserwującemu działaniu kwasów humusowych wiernie przechować miała kolejne zapadające się warstwy. W takim czułym skarbcu nie ulegały one większym zniekształceniom; nie rozłożyło się drewno ani tkaniny, ani skóry. Przetrwały więc nie tylko monety, ale i drewniane instrumenty muzyczne. Przetrwały pieczęcie i szachy, a tym bardziej i ołowiane plomby. W sumie – sto kilkadziesiąt tysięcy najrozmaitszych przedmiotów. Pośród nich zaś to co najważniejsze: płyty kory brzozej, setki i – prawdopodobnie – tysiące płatów kory brzozej, na których, szczęściem, pisano nie atramentem, lecz kościanymi rylcami, tak że niemal wszystkie zapisy po ośmiu, sześciu wiekach dają się odczytać (zapisy atramentem wilgoć torfów przez stulecia rozpuściłaby doszczętnie).

[d.c. cytatu] Historycy znali te *bieriestie* już wcześniej; Syberia rosyjska pisała na nich aż po XIX stulecie, zaś w starych rękopisach wspominano, że nawet wtedy, kiedy w XIV wieku umiano produkować już papier, pisano jeszcze księgi całe na korze brzozonej, tańszej i łatwo dostępnej. Tym bardziej i w epokach wcześniejszych łatwiej było o korę brzożową niż o pergamin, kosztowny i mozolnie wyrabiany ze skóry cielęcej.

Nasz wielki pisarz historii i jej filozof, Paweł Jasienica, opowiedział w swoich *Myślach o dawnej Polsce*, jak zetknął się w roku 1953 z owym pionierem nowogrodzkich wykopalisk, wtedy już profesorem uniwersytetu moskiewskiego, Artemiuszem Arcichowskim, i czego dowiedział się, spytawszy o pierwsze *bieriestie*:

„Pracując od tak dawna, wyszkolił sobie profesor dobrych i uważnych wykonawców. Pewnego dnia, od razu rano, robotnica zawołała go do siebie i pokazała rzecz, którą właśnie odsłoniła i zostawiła w stanie nie-
tkniętym. Ziemia jest tam w Nowogrodzie ciemna. I oto z tej czerni, wprost z mokrej gleby, patrzyły ja-
śniejsze *bukwy*, pismo liter.

— Wrażenie było takie – mówił profesor Arcichowski – jakby po tylu latach pracy, zamiast martwych rze-
czy, przemówił nagle do mnie głos żywego człowieka.

Wśród największych ostrożności własnoręcznie wygrzebał z błota zwitek kory. Niosąc go do laboratorium,
odcyfrował pierwsze słowo, *szetdijesiat*”.

[...]

Ten siedemnastocentymetrowy kawałek białej kory wręcz Arcichowskiego tchu pozbawił. [...] i wykrztu-
sił na koniec: «Na to znalezisko czekałem dwanaście lat» (tłum. Zbigniew Bukowski i Krzysztof Dą-
browski).

Zdarzyło to się 26 lipca 1951 roku, kiedy zdjęto – tu znowu opowieść profesora Janina – pochodzący z XV wie-
ku piąty pokład ulicy Chołopiej (czyli – Niewolniczej). Zwiniętego płątka kory Arcichowski nie próbował sam rozpro-
stować, bojąc się, że mu się w rękach rozsypie. Dopiero w laboratorium ekspedycji konserwator-fachowiec roztworem
gorącej wody z sodą przemył delikatnie korę, równie delikatnie rozprostował i jak skrzydła motyli ułożył między dwie
tafelki szkła by potem otoczyć je gipsowym obrzeżem, chroniąc korę przed utratą wilgoci; gdyby kora szybko wyschła,
pomarszczyłaby się i spękała, co wymagałoby nowych skomplikowanych zabiegów, żeby ten kruchy materiał złożyć
we właściwą mozaikę.

Cała wewnętrzna, gładka strona kory była zapisana przeszło pięciuset literami – literami spisu powinności po-
datkowych z szeregu wsi, spisu niepełnego zresztą, bo dokument kiedyś podarto i znaleziony płat kory był tylko strzę-
pem pierwotnej całości.

Ziemia potem obdarowała przejętych archeologów dalszymi prezentami. Sam Arcichowski pisał – „Trudno
przedstawić wzruszenie, z jakim archeologowie czytali pierwszy znany w nauce brzożowy dokument:

«Pokłon od Griszki k Jesifu. Prisał Onianja moł (...) Joz jemu otwicział [odpowiedział]: nie rieki mi Jesif
wariti pieriewary ni na kogo. On prisał k Fiedosje: wari ty piw, sjedisz na biezatszczinie, nie warisz ży-
ta»”.

Co oznaczało, że Griszka informuje Jesifa, Józefa, jak to Onianja chciał, by mu Griszka warzył piwo, ale Griszka
odmówił, powołując się na zakaz ze strony Józefa. Wtedy Onianja zażądał tego od Fiedosji, Teodozji, która siedziała
na *biezatszczinie*, czyli kawałku ziemi zobowiązującym do wykonywania różnych posług.

[notabene: mnie to wygląda na donos...]

Tych słynnych dziś brzożowych *gramot* wyszło od tej pory spod ziemi blisko tysiąc [...]

Wraz z tymi *bieriestiami* wychodzi spod ziemi żywy, codzienny Nowogród, ze swoją nawet codzienną mową,
różną od ówczesnego języka pisanego; są rachunki, umowy kupieckie i prywatne listy, rzadko w całości, na ogół we
fragmentach tylko zachowane, ale autentyczne, żywe, mówiące o wszystkim. Jakaś zdradzana żona z XI wieku skarży
się na podłość swojego męża, kupiec spisuje towary, inny żąda zwrotu długu. Wielki Nowogród wraca do życia, cienie
przeszłości nabierają kształtów i kolorów. Mówią żywi ludzie zamordowanej cywilizacji.

„O ile przekopane wcześniej domostwa były bezimienne, to teraz poznajemy imiona ich właścicieli
i mieszkańców, imiona ich sąsiadów. Poznany z odkrytej dopiero co *gramoty* syn staje się po upływie
pewnego czasu ojcem, a potem dziadkiem. Cud takiego zmartwychwstania ludzi, zapomnianych już przed
całymi stuleciami, jest czymś oszałamiającym. Myśli człowieka z XII wieku, które przynosi nam tekst
brzożowego zapisu – cóż może równać się z takim fenomenem? Chyba tylko światło odległej gwiazdy do-
cierające do nas, gdy sama gwiazda dawno już zgasła...”

— te słowa wyszły spod pióra uczonego, rzetelnego i dokładnego badacza każdej kreski nowogrodzkich *gramot*,
owego właśnie, [...] profesora Walentyna Janina, który spędził nad nimi kilkadziesiąt lat. [...] [Bratkowski, s. 22-42]

Chronologia Nowogrodu

- początek IX wieku: panowali Buriwoj i legendarny Gostomysł
- 839 – przybycie rusów w nowogrodzkie
- 862 – początek panowania Ruryka – konung szwedzki potem książę nowogrodzki
- 879 – śmierć i koniec panowania Ruryka
 - początek panowania Olega, krewnego Ruryka, opiekuna Igora, syna Ruryka
- 912 – koniec panowania Olega
 - początek panowania Igora
- 942 – koniec panowania Igora
 - początek panowania Świętosława, syna Igora
- około 972 – początek panowania Włodzimierza syna Świętosława
- XI wiek – Ostromir (postać historyczna)
 - Zawid
- 1015 – koniec panowania Włodzimierza syna Świętosława
- 1036 – ziemia Krywiczian i Dregowiczian weszła w krąg państwa Nowogrodu Wielkiego
- 1054 – Izasław, syn Jarosława Mądrego
 - wcześniej w Rostowie Suzdalskim, a potem w Nowogrodzie panował Jarosław syn Włodzimierza
- około 1113 – panuje syn Monomacha, Mścisław
- do 1117 – panowali następujący namiestnicy kijowscy
 - m.in. Dobrynia (wuj Włodzimierza)
 - od Gostomysła do Włodzimierza było 10 do 14 posadników, dwa lub trzy razy Konstantyn
 - również Pietriata, Giuriata, Mikuła, Kosniatyn Dobrynicz (postać historyczna), a po Konstantynie – Sawa, Mironieg, Uleb
 - Wsiewołod Mścisławicz wnuk Monomacha
- 1117 – koniec panowania Mścisława, syna Monomacha
 - początek panowania wnuka Monomacha, Wsiewołoda Mścisławicza
- 1132 – wobec powstania chłopów, książę musiał uciekać, ale wrócił i rządził dalej, do drugiego powstania w 1136 roku – musiał opuścić Nowogród
- 1136 – całkowita samodzielność Nowogrodu, najwyższą władzą był wiec, któremu książę był podporządkowany
- około 1160 do 1170 – Jerzy, syn Andrzeja Bogolubskiego
- 1206 do 1207 – Konstanty, syn Wsiewołoda „Duże Gniazdo”
- 1210 – Mścisław Udały
- 1236 – Aleksander Newski, syn Jarosława
 - ziemia nowogrodzka była podówczas jedynym samodzielnym ośrodkiem na ziemiach ruskich, nie podległym chanowi mongolskiemu
 - Aleksander Newski, gdy został wielkim księciem włodzimierskim, osadził w Nowogrodzie swoich synów
- 1263 – niezwłocznie po śmierci Aleksandra Newskiego nowogrodzianie usunęli Dymitra, syna Aleksandra, i władzę oddali nowemu wielkiemu księziowi Jarosławowi, jednemu z braci Aleksandra Newskiego (do 1272 roku)
- 1478 – koniec wielkiego księstwa nowogrodzkiego – zostało wchłonięte przez księstwo moskiewskie
- 1570 – zagłada Nowogrodu dokonana przez Iwana IV Groźnego.

Sąsiedzi Nowogrodu

Pierwszy *Latopis Nowogrodzki* młodszej generacji wyjaśniał pochodzenie nazwy Kijowa [...] od Kija poszło imię Kijowa. Tymczasem *Kijew* zaświadcza jedynie, jak się w IX wieku różnicowały języki Słowian: jego źródłosłów był ten sam, co naszych Kujaw, a na przełomie IX i X wieku Al-Dżajhani wyraźnie określił państwo Kijowa – *Kujawia*! Na późniejszym wzgórzu grodowym, dziś – Górze Starokijowskiej, gdzie łatwiej było o mocny dmuch w miechach, panował *kuj*, czyli młot. Młot kowalski, oczywiście. I było to wzgórze *kujów*, a więc kuźników, kowali, ówczesnych czarodziejów i szamanów.

[...]

Na północ przyszłej Rusi, nad Ilmen, Wołchow, Łowac i Mstę przyszli Słowianie, jak wiemy od archeologów, dopiero w VI wieku. Najstarsze warstwy ich grodzisk na tym terenie pochodzą z VII-VIII stulecia. [...]

Przed nimi tam, na północy, nad Newą, nad jeziorami Newo i Onegą, Słowian żadnych nie było. Najstarsze warstwy są tam inne, cudze.

Północ należała do Czudzi. Dziś identyfikujemy ją z protoplastami Estończyków, ale w rzeczywistości zwano tak pierwotnie wszystkie plemiona ugrofińskiej północy; przeplatały się z nimi tu i tam osady rozmaitych Bałtów. Miejsca dla nikogo tu nie brakowało, choć nie brakuje, po dziś dzień, najrozmaitszych zagadek – bo „Czudzią” ani przodkowie Estów, ani żadne inne plemiona ugrofińskie same siebie nie nazywały. [...] *Cudz* oznacza po prostu *cudzych* [...]

To głównie oni, najbliżsi sąsiedzi, więc Wotowie, mogli być najpierw *Czudzią*. Wśród *cudzych* ludzie zdolni porozumiewać się ze sobą wspólnym słowem nazywali się *Słowienami*, dopiero tu, jak chciał Nestor. Bo przesuwali się ze swym osadnictwem gdzieś z podobnych terenów, gęściej zasiedlonych przez pobratymców. Jedni, ci o bujniejszych temperamentach, zarażeni duchem przygody, poszli w epoce wędrówek ludów na bardzo dalekie południe, inni, ci mniej szaleni – później i nie tak daleko, na północ. [...]

Nie ma śladów jakiejś eksterminacji Czudzi; przeciwnie, wojownicy cudzcy od początku pisanej historii będą towarzyszami broni Nowogrodzian, zaś osady cudzkie sąsiadowały ze słowieńskimi. [...]

Na to, by „wypychać” te wszystkie plemiona ugrofińskie, Wotów, Meriów, Mordwę, Wespów, czy potem Iżorę, Korełów (Karelów), Ugrę, było Słowienów, jak się rzekło, po prostu za mało. Długo nie spotykamy żadnych oznak podbojów czy choćby konfliktów... Przeciwnie, w historii pisanej będą razem podbijali i rabowali innych. [...]

Dróg tu nie było. Na późniejszych błotnistych leśnych drogach grzęzły konie i grzęzły piesi, podczas wiosennych roztopów i jesiennych deszczów nikt się tu przedostać nie mógł. Obcy gubił się w lasach; jeszcze w XII wieku, a i później, wrogie, walczące ze sobą oddziały przechodziły czasem niedaleko od siebie, daremnie próbując trafić na przeciwnika; tatarskie czambuły Batu-chana w XIII wieku nie zaryzykowały wiosną próby dotarcia konno do Nowogrodu...

Aż po wiek XX chłopci północnej Wielkorusi, na dawnych ziemiach Nowogrodu znaczyli w bezdrożach puszczy, na dziesiątkach kilometrów, swoje *tropy* [...] Obcinali po jednej stronie gałęzie, zostawiali na pniach gładkie *ciosny* [...]

Puszcza decydowała tu o życiu. Dawała Słowienom i broń. Tak, bo dawała i żelazo. [...] wytapiane z jej rud błotnych i darniowych [...]

[...] Nestor [...] mówił wprost:

„Słowianie zaś siedli koło jeziora Ilmeru, przezwali się swoim imieniem i zrobili gród i nazwali go Nowym miastem”.

Nestora można było tylko przemilczeć. Czy w tej sytuacji potrafimy coś naprawdę powiedzieć o narodzinach Nowogrodu Wielkiego? [...]

Pytanie, dlaczego to był Gród – Nowy. Nowy – w stosunku do czego? Co było w porównaniu z nim – „starsze”?

W zasięgu słowieńskiego świata dwie nazwy zawierały ten przymiotnik: Staraja Ładoga i Staraja Russa. Starą Ładogę przekopał Władysław Rawdonikas; nie założyli jej Słowienie, lecz jakaś Czudz [...]

Stara Russa też miała później Nową Russe, ale i ona była Stara na długo przedtem. [...]

Stara Russa była najstarszym wręcz miastem na Rusi północnej i zwała się pierwotnie „Starą Rusią”. A Polistę Słowienie nazywali rzeką Słoną – jej słone wody mieszkańcy Starej Rusy spiętrzyli podobno groblami w wielkie jezioro, wodę z niego ciągnęli rurami i rynnami do swoich domów, by tam warzyć z niej czystą sól, którą sprzedawali potem w *tołpach*, czyli wytłoczonych bryłach. [...]

[d.c. cytatu] Nie przesadzę chyba z domysłem, że to sól sprowokowała jakichś Waregów do osadzenia tu swojej stancy, by kontrolować handel słonym towarem. Wnioskuje tak na podstawie szczególnego nagromadzenia w tym rejonie nazw miejscowych, świadczących, że całą okolicę, na wszystkich szlakach wodnych od Ilmenu, obsiedli, i to w niemałej liczbie – „Rusowie”. Wjazin pisze o siołach Rusa-Mariewo i Rusje (dziś Ruczi), o wsi Rusino czy też Rosino, strumieniu Ruska; jest tu i jezioro Ruskoje i rzeka Porusja, wpadająca do Polistii przy Starej Russie. [...]

Kim byli ci „Rusowie”, to następna zagadka; spróbujemy ją rozwiązać. Przyjmijmy w tej chwili na słowo Nestora, że byli to Waregowie. Nie wiemy, w jaki sposób ci przybyli nad Ilmen Waregowie „uciskali” Słowienów, Krywiczów i Czudź, prowokując ich do zbrojnej rozprawy, zanotowanej i przez Nestora, i przez Pierwszy Latopis Nowogrodzki; skłonny byłbym przypuścić, że utrudniali właśnie im wszystkim, Słowienom, Krywiczom, Wotom, Wesom i Meriom, dostęp do soli... [...]

Sam gród Nowogrodu rozpościerał się na powierzchni ponad dziesięciu hektarów. Później, w czasach, gdy jakiś gród zajmowała stała załoga pod wodzą swego *kniazia*, wodza drużyny, zwano jego podkomendnych na Rusi *dziećmi*, a sam zamek – *dietińcem*. W czasach, gdy powstał Nowogród, zwać się on musiał – po prostu – *grodem*, *gard*, od czego jednak w przyszłości pójdzie słowo *gorod*, miasto. Takie w końcu grody uczyniły Ruś w oczach Normanów Gardarike, krajem grodów...

Zamek obronny Nowogrodu nie był wcale najobszerniejszym grodem Rusi – i to właśnie świadczy według mnie o jego wieku. [...] Gród nad Wołchowem miał być – najprawdopodobniej od razu potężną warownią. Mógł pomieścić kilkaset domostw dla paru tysięcy ludzi, czyli że od początku miało to być miasto, nie tylko schronienie na czas niebezpieczeństwa. [...]

[Bratkowski, s. 65, 72, 83, 85, 87, 88, 90-91]

[...] wiemy od Nestora, że ziemie nowogrodzkie sięgały wtedy aż po Dniepr i Desnę, czyli aż po smoleńskie ziemie tamtejszych Krywiczów [...]

[Bratkowski, s. 304]

Post scriptum:

Zajrzyjmy na stronę 322, tam przekaz al-Masudiego z połowy X wieku powiada [...] – (cytujemy cesarza-historyka za przekładem z Bielowskiego):

„Wiedzieć należy, że przybywające z dalszej Rusi czółna (monoksyle) do Konstantynopola pochodzą częścią z Nemogardu (Nowogrodu), w którym mieszkał Świętosław, syn Ingora, kniaźcia Rusi [...]”

[Bratkowski, s. 206]

[A więc to był kiedyś **Nemogard** (raczej nie ruski), który (może po zdobyciu) zaczął być nazywany w którymś późniejszym wieku z ruska *Nowgorod* (li tylko na zasadzie podobieństwa fonetycznego, jak postąpiono z wieloma imionami wojów, czy nazwami grodów) i nie ma co szukać w historii, od czego mógł Nowogród być nowszy].



Pan Nowogród Wielki – a może jednak Nemogard?

Ruś

Wzmianka zawarta w *Powieści dorocznej* stała się podstawą tzw. teorii normańskiej. Zwolennicy jej uważają, że wyłączną przyczyną powstania państwa staroruskiego były czynniki zewnętrzne, czyli – że państwo to ukształtowało się nie w rezultacie działania procesów wewnętrznych, przebiegających wśród samych plemion słowiańskich, lecz powstało jako następstwo wareskiego najazdu. Łączy się też z tym niezwykle ważna sprawa nazwy – zdaniem normanistów nazwa Rusowie odnosi się właśnie do Waregów (mówi się też o Waregorusach), a nie do plemion wschodniosłowiańskich. Stworzyli tę teorię normańską uczeni niemieccy, Gottlieb Bayer (1694—1736) i Gerhard Friedrich Müller (1705—1783). Obaj znali dobrze Rosję i spędzili w niej wiele lat, pracując w Petersburskiej Akademii Nauk i sporo publikując; szczególne znaczenie miały badania prowadzone w archiwach syberyjskich prowadzone przez Müllera, autora *Historii Syberii*. W latach 1762—1767 pracował w Rosji inny jeszcze historyk niemiecki dużej skądinąd klasy, August Ludwig Schlözer (żył w latach 1735—1809), zasłużony badacz starych ruskich źródeł i kroniki Nestora (uważał go za autora *Powieści dorocznej*), normanista w swoich poglądach na powstanie państwa staroruskiego.

Już w XVIII wieku występowały niektórzy uczeni rosyjscy przeciw teorii normańskiej; najważniejsze były tu nazwiska Wasyla Tatiszczewa i Michała Łomonosowa – zapoczątkowali oni odmienny system poglądów, nazywany też „szkołą słowiańską” – Tatiszczew w swojej *Historii Rosji*, Łomonosow w specjalnych publikacjach polemicznych i w *Starożytnej historii rosyjskiej* (wyszła już po śmierci autora, 1766). Obie szkoły utrzymywały się nadal w XIX wieku, ale z wyraźną przewagą normanistów, do których należał i Karamzin, i Michał Pogodin (żył w latach 1800—1875), i Sergiusz Sołowiow, i wielu innych, np. badacz stosunków Rusi ze Skandynawią, Bizancjum i ludami tureckimi, Ernst Kunik (żył w latach 1814—1899), też zresztą Niemiec z pochodzenia. [...]

Były też inne teorie powstania państwa ruskiego: gocka, litewska, nawet fińska, zwolenników miały jednak niewiele [...]

Ścieranie się obu szkół nie ustawało i w XX wieku, a jeszcze po Rewolucji Październikowej potrzebne będzie całe dwudziestopięcioletnie dla ostatecznego zwycięstwa antynormanizmu. Od tego momentu historycy radzieccy odrzucili całkowicie teorię normańską, która nadal i prawie wyłącznie panuje w historiografii zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej. [...]

Trudno jednak nie dodać, że u antynormanistów też można niejednokrotnie dostrzec skłonności do przesady, inaczej bowiem niepodobna nazwać zaprzeczenie samego pobytu Normanów na Rusi, czy – w mniej już jaskrawych ujęciach – jakichkolwiek następstw ich działalności. Próbuje się też kwestionować historyczność postaci Ruryka, co oczywiście też jest możliwe, ale z bardzo znikomym stopniem prawdopodobieństwa. Dość osobliwa byłaby to epoka (po roku 862), w której nie istniał Ruryk, a istnieli jego następcy. Nie bez znaczenia jest również fakt, że cała dynastia książąt ruskich, co najmniej od Igora (według latopisu był to syn Ruryka) do końca XVI wieku, nosi nazwę Rurykowiczów. [...]

Niezbyt liczni, byli Waregowie po prostu skazani na rozpląnięcie się w morzu słowiańskim, i tak się też ten nieuchronny proces zakończył, chociaż po dość długim czasie. Jako niżej stojący od autochtonów pod względem poziomu rozwojowego, nie mogli Waregowie wywrzeć trwalszego wpływu na ludność miejscową; pozostało po nich właściwie tylko trochę nazw miejscowych i osobowych. Zwłaszcza te drugie – imiona dowódców i książąt – są bardzo charakterystyczne. Wspomniani już Askold i Dir mogli drogą zbrojnego przewrotu przejąć w Kijowie władzę, która jednak istniała już przed nimi. Widownią analogicznych wydarzeń był w 862 roku Nowogród, opanowany zbrojnie przez wareskiego księcia Ruryka, który przedtem zdołał umocnić się w innej części kraju, z głównym ośrodkiem w grodzie Ładoga. Ani więc nie musiano wzywać Ruryka ze Szwecji, ani też nie był Nowogród pozbawiony władzy państwowej przed jego przybyciem. Zapis o Syneusie i Truworze jest bardzo niejasny, interpretuje się też obie te nazwy jako nieosobowe, nie mówiąc już o tym, że starzy kronikarze bardzo lubili legendy o trzech braciach. Natomiast następcy Ruryka używali jeszcze czasem, zanim się dynastia zupełnie nie zesłowiańszczyła, imion normańskich: Oleg (Helgi), Igor (Ingwar) i jego matka Olga (Helga); nawet Włodzimierza zestawia się z Waldemarem. Możliwe są też i inne interpretacje.

Pozostaje kwestia nazwy „Rus”, łączonej przez normanistów wyłącznie z Waregami, przy argumentacji z reguły zawilej, chociaż czasem mającej pewne pozory małego prawdopodobieństwa. Oto np. w języku fińskim Szwecja nazywa się „Ruotsi”. Finowie, bardzo starzy autochtoni zamieszkiwanych przez siebie ziem, mieli zapożyczyć tę nazwę już w tych najdawniejszych czasach od Szwedów.

[d.c. cytatu] Z drugiej znowu strony sporo jest przekazów świadczących o tym, że nazwę Rus znano i używano jej przed pojawieniem się pierwszych Węgrów w Europie Wschodniej; co więcej, nazwę tę łączą źródła głównie z plemionami południa, bardzo oddalonymi od wybrzeży Bałtyku. Już w odniesieniu do drugiej połowy I wieku wspominają niektóre źródła o plemieniu Rosomonów z dorzecza Rosi (Roś, dopływ Dniepru poniżej późniejszego Kijowa), a potem nazwy te spotyka się coraz częściej. Wszystko wskazuje na to, że nazwa Rus nie była skandynawska, lecz wschodniosłowiańska, a docierający daleko na południe Węgrowie mogli ją co najwyżej przybierać, ale dopiero od końca IX wieku; istnieją dane, pozwalające na wyciągnięcie takiego wniosku. Jeśli chodzi o nazwę Ruotsi, mogła ona wejść do leksyki fińskiej także ze środowiska słowiańskiego.

Mimo wszystko wynurzają się czasem i bardzo niejasne problemy, co przy fragmentaryczności przekazów źródłowych jest nie do uniknięcia. Przykładem może być znany *passus* z *Annales Bertiniani* (roczniki opactwa Saint-Bertin, dziś Saint-Omer, w departamencie Pas-de-Calais) – zapis pod rokiem 839 o przybyciu do cesarza Ludwika Pobożnego posłów bizantyńskiego cesarza Teofila (panował w latach 829—842):

[...] W tłumaczeniu tekst ten brzmi [przyczytny go jeszcze raz]:

„Przybyli też posłowie od Greków, przez cesarza Teofila wysłani... których cesarz (Ludwik) przyjął uroczystość w dniu 18 maja. Poselstwo to traktować miało w sprawie potwierdzenia sojuszu, pokoju i wieczystej między obu cesarzami i ich poddanymi przyjaźni i miłości... Wysłał również (cesarz Teofil) z nimi (ze swoimi posłami) pewne osoby, które utrzymywały, że nazywa się je tzn. ich lud – Rhos, a których wysłał do niego (do Teofila) ich władca, mający tytuł chakanus, jak twierdzili, w sprawie zawarcia przyjaźni. Prosił (Teofil), ażeby ludzie ci za łaskawością cesarza (Ludwika), otrzymali pomoc i możliwość powrotu przez jego cesarstwo, ponieważ drogi, którymi przybyli do niego (Teofila) do Konstantynopola, znajdują się w posiadaniu ludów barbarzyńskich, bardzo dzikich i licznych, i nie chce (Teofil), ażeby tymi drogami wracali, ażeby nie narazili się na niebezpieczeństwo. Dokładnie badając przyczynę ich przybycia, cesarz (Ludwik) dowiedział się, że pochodzą z ludu Sueonum (Szwedów)”. [...]

Cała wzmianka, ogólnie rzecz biorąc bardzo cenna, jest równie niejasna, w tym „Chakanie” próbowano dopatrywać się skandynawskiego imienia Haakon, albo też – kagana Chazarów. Drugiej interpretacji dałoby się ostatecznie przypisać pewne cechy prawdopodobieństwa, mógł bowiem np. kagan chazarzski wysłać Rusów (słowiańskich) w poselstwie do Konstantynopola. Znajdą się w źródłach zachodnich z IX i X wieku inne też wzmianki dalekie od jasności, żadna z nich jednak nie daje wystarczających podstaw do utożsamiania Rusów z Normanami. [Bazyłow, t.1, s. 76-80]

[Muszę tu jednak podkreślić, że Bazyłow wydał swą książkę w roku 1983, to jest, gdy Związek Radziecki istniał w najlepsze i miał przemożny wpływ na wszystko, co działo się w Polsce. Gdyby Bazyłow zechciał głosić pogląd sprzeczny z tezą „uczonych radzieckich” w kwestii pochodzenia nazwy Rus, jego książka zwyczajnie nie ukazałaby się. Wszak było wiele książek niewydanych z powodów sprzeczności politycznych z ZSRR. Bazyłow miał do dyspozycji materiały „uczonych radzieckich”, które obalały teorię normanistów, ale rzecz znamienita – niczego nie przytoczył w swej książce z tych obalających dowodów „uczonych radzieckich” – nazwa Rus pozostała nadal niewyjaśniona – nawet tego słowiańskiego pochodzenia wcale nie udokumentowano, a była przecież tak doskonała okazja, aby to udokumentować w dziele noszącym tytuł *Historia Rosji*. Będę musiał w tej kwestii sięgnąć po innych autorów].

Z *Powieści dorocznej* wynika niedwuznacznie, że „Rusią” przez dość długi czas po „zaproszeniu” Ruryka byli nad Ilmenem, a potem i w Kijowie, po jego zdobyciu, ci lepsi w państwie, chodzący na wyprawy, ci blisko przy księciu, słowem – elita wojenna, która wyprawiała się na wiking w daleki, coraz dalszy świat.

Zaciekle o tę „Ruś” i niekończące się toczono w naszych czasach spory. [...] Nigdy się tak sami Szwedzi w Szwecji nie wołali, [...] Jednakże na północ od Sztokholmu rozciąga się w Upplandii mała kraina Roslegen czyli pobrzeże Ros. I nie ma większego znaczenia, że pierwotnie, wedle Thomsena, zwała się *Rothern*, *Rothin*, bo niczemu to nie przeczy; [...] owo *Rother* to *Roth-er*, drugi przypadek starszwedzkiego słowa *rod*, staronordyckiego *rothr*, wioślarstwo, żeglarstwo.

[d.c. cytatu] Wiele tam nazw miejscowych z przedrostkiem *Ros-*, a na Gotlandii niejedyn kamień pamiątkowy mówi o ludziach z imionami zaczynającymi od *Roth-*, *Ros*, czyli z owego pobrzeża, z rodu czy plemienia *Ros*, a nie po prostu wioślarzy. Co więcej, po fińsku Szwecja to *Ruotsi* – co się wywodzi od owych szwedzkich *Rossmenn*, *Rodsmaen*, którzy zwali się *Rods-karlar*, ludźmi *Rods*, choć ja szukałbym infiltracji tych *Rosów* do języka fińskiego raczej w słowie *rosvo*, zbój, rabuś, bandyta...



Kamień runiczny z Ed w Upplandzie, Szwecja. Datowany na XI wiek, „wzniesiony przez Torstena, ku pamięci jego ojca, Svena i brata Tore, którzy byli w greckiej ziemi, i jego matki Ingeltore”.

Cały szkopał w tym, że była na ziemi ruskiej inna bardzo stara, ba, znacznie starsza *Roś*. Rdzeń *Ros*, *Roś* występuje na terenach dzisiejszej Ukrainy tak wcześnie, że Normanowie nawet jeszcze nie zdążyli wychynąć ze swych skandynawskich ostępów. I orientalista sprzed pierwszej wojny światowej, Danił Chwolson [...] dowodził, że Ruś „była nazwą miejscową i używaną już bardzo wcześnie w ogólnie przyjętym znaczeniu”.

Nawet poważni uczeni, jak Trietiakow, powtarzali tę opinię bez sprawdzenia, co się za nią kryje naprawdę. Bo nie trzeba do tego orientalistów, a raczej wręcz przeciwnie. [...] mamy akurat w Polsce znakomitego historyka Gotów, profesora Jerzego Strzelczyka i dzięki jego pracom bez trudu można zweryfikować sugestie orientalisty.

Bo i owszem, byli kiedyś na Ukrainie zwani tak przez Gotów *Rosomonowie*, czyli *ludzie Ros*, plemię *Hros*, *Ros*. Historyk gocki z VI wieku, Jordanes, zapisał, że ich naczelnik, czy też władca, „zdradził” Hermanaryka, władcę Ostrogów. [...] Hermanaryk wziął odwet na żonie owego władcy, imieniem Sunilda [...] Bracia ofiary, Sarus i Ammius, w rewanżu próbowali Hermanaryka zabić [...] Nie muszę podkreślać, że trzy wyżej wspomniane imiona nie mają w sobie nic słowiańskiego.

[d.c. cytatu] Ostatni raz wymieniają *Rosów* w połowie VI wieku źródła bizantyjskie – jako „północne i straszne niebezpieczeństwo”. Wymieniają ich obok *Antów*, niewątpliwie słowiańskich, ale uważają ich bez żadnych wątpliwości za lud... scytyjski, co oznaczało praktycznie, że byli to „barbarzyńcy” i pędzili koczowniczy lub też półkoczowniczy tryb życia. Kronikarz syryjski w tymże VI wieku, tzw. Pseudo-Zachariasz, wspomina, że ludzie *Hros*, odznaczający się bardzo masywną budową ciała, żyli na północy na zachód od Donu. [...]

Nie ma żadnego oparcia dla domysłu, że ci koczownicy założyli z protosłowiańskimi Antami związek plemienny lub że ich sobie podporządkowali; po drugiej stronie Dniepru, nad Rosią, bardzo od nich, od brzegów Donu, daleko, archeologia znajduje szczodre pozostałości po Antach, zatem albo ci Rosowie nigdy tutaj nie mieszkali, albo wtopili się w świat słowiański, bądź poszli stąd, jak inni koczownicy, na południe. Po 602 roku nie ma po nich w źródłach najmniejszego śladu. A jakby na złość ich tradycji, nad Rosią będą osadzali potem kniaziowie kijowscy – zaprzyjaźnionych koczowników, „Czarnych Kołpaków”, i jeńców... Żadna wersja nie czyni *Hrosów* protoplastami słowiańskiej Rusi. Ten wymysł, latami z całą powagą rozwijany w imię właściwego politycznie pochodzenia Rusi, możemy raz na zawsze jako temat skreślić.

Roś, prawobrzeżny dopływ Dniepru, mogła bez żadnych *Rosów* dorobić się swej nazwy. Rozwiązanie zagadki tkwi tu w starym, ogólnoeuropejskim źródłosłowie *ros* (*roos*, *ras*, *rus*). Odnosi się on do wilgoci, wody. My mamy z niego *rosę* i zapewne *roślinność*, wraz z *rośnięciem*. Szwedzi znów – *rot*, korzeń itd. Od tego poszło widocznie i inne ogólnoeuropejskie znaczenia, wiążące się z kolorem czerwonym, *rudym* – od łąkowych rud żelaza, zabarwiających rdzawym nalotem oczka bagienne. [...]

Przechodniość owego „o” w „u” mogliby wyjaśnić tylko językoznawcy. Borys Rybakow [...] przypomina, że w starszych zabytkach piśmiennictwa Rusi słowo *ruski* pisano przez „o” – *Roska Prawda*, a nie *Ruska Prawda*; ale w umowach z Bizancjum, znacznie wcześniejszych, mamy wręcz – *Rous*. Nie mówiąc już o tym, że Wielkoruś nazywa się dzisiaj nie *Rusja*, a *Rosja*. [...]

W latach trzydziestych IX wieku z dwudziestoparoletnim, jak sądzę, Rurykiem i z jego *vaeringami* przysłała „wszystka Ruś”, ale coś mi się widzi, że to były raczej zorganizowane drużyny z kilku rodów plemienia, głównie raczej młodzi i wcale nie „wszystka Ruś”, a – w przewadze – mężczyźni. Z czego to wnoszę? Nie tylko z *Pierwszego Latopisu Nowogrodzkiego*, gdzie czytamy: „Wybrali się trzej bracia z rodami swoimi i zabrali ze sobą drużynę liczną i wspaniałą”. Mam dla swego wniosku przesłankę bardzo prostą, ale nie do podważenia: wśród późniejszych imion nowogrodzkich żeńskie imiona skandynawskie będą się pojawiały jak na lekarstwo...

Mam też jeden, ale zasadniczy argument na poparcie innej, dość istotnej tezy, że poszli za Bałtyk głównie Waręgowie, wojownicy, członkowie drużyn, a nie zwykły, pracujący ogół ludzki.

Nestor precyzyjnie opisuje fakty – w zależności najpewniej od źródeł, którymi dysponował. Zaproszeni Rosowie-Rusowie przyszli najpierw do Słowienów i „obwarowali gród Ładogę”, gdzie „siadł” Ruryk. [...]

Pozostali przybysze, jak pamiętamy, osiedli w innych punktach o strategicznym znaczeniu dla ewentualnej obrony. I teraz przychodzi zdanie najważniejsze dla normańskiego okresu historii Rusi:

„Od tych Waręgów Nowogrodzianie przewani zostali Rusią i są dziś ludzie Nowogrodzcy rodu waręskiego, a pierwsi byli Słowianami”.

Czytajmy dalej:

„Po dwóch zaś latach umarł Sineus i brat jego Truwor, i objął Ruryk sam wszystką ziemię, i przyszedłszy nad Ilmer, obwarował gród nad Wołchowem i nazwał go Nowogród (tak w naszym XIX-wiecznym tłumaczeniu; w oryginale jest – „Nowy gród”, dwa słowa, a nie jedno, choć gdy mowa o Nowogrodzie i Nowogrodzianach, Nestor tych nazw nie dzieli), i osiadł w nim jako kniaź [kniaź], i rozdawał dostojnikom swoim włości i grody; owemu Połock, owemu Rostow, drugiemu zaś Białejeziro”.

I tu zaraz wtrąca Nestor znowu:

„A w tych grodach Waręgi są przybysze, zaś pierwsi osadnicy są w Nowogrodzie (tym razem – Nowym grodzie) Słowienie, w Połocku Krywicze, w Rostowie Meranie, w Białejeziroze Wesy, w Muromie Muromcy. I wszystkimi tymi zawładnął Ruryk”.

[...]

Latopis Nikonowski, jeśli nie najstarszy, to na pewno jeden z najstarszych zwodów [?] kronikarskich Rusi, pod rokiem o dwa lata późniejszym od Nestorowej daty sprowadzenia Ruryka z „całą Rusią”, notuje:

„Tegoż roku wyrzekali Nowogrodzianie, mówiąc: «Azaliż mamy być niewolnikami i wiele zła różnego wycierpieć mamy od Ruryka i jego rodu?». Tegoż roku zabił Ruryk Wadima Chrobrego i innych wielu pozabijał Nowogrodzian, doradców jego” (tłum. Fr. Sielicki).

[d.c. cytatu] Wszystko jedno, jak poprawimy daty Nestora i Nikona, ta wiadomość brzmi prawdopodobnie. Podkreślam raz jeszcze: nie mówi się, że Ruryk „zdobył” Nowogród. Ruryk już był w Nowogrodzie. Nowogrodziców pozyskał sobie wcześniej. A teraz sięgał po władzę. Wraz ze swoją drużyną, czyli – „Rusią”.

[...] *Latopis Joachimowski* zna rdzennie słowiańskie imiona jakichś wcześniejszych kniazów nowogrodzkich, Buriwoja i Gostomysła. Gostomysł rzekomo doradził „zaproszenie” Rusów, ale potem znika z historii, jakby go w ogóle przy tym nie było.

Natomiast Wadim Chrobry, który ponoć stawiał opór „zaproszonemu” Rurykowi, wcale nie musiał być Słowieniem. [...]

A potem Słowienie razem z Czudzią, Krywiczami i Wesami jakichś Waregów przepędzili.

Szczupłe przekazy, którymi dysponujemy, świadczą, że Ruryk najpierw usadowił się jednak w owym gródku między Ilmenem a Nowogrodem, w miejscu, które nosi nazwę „Rurykowego grodziska”, a potem... cóż, zapanował nad Nowogrodem. I przez swoich ludzi także nad innymi grodami, grodami izborskich Krywiczów i Czudzi izborskiej tudzież nad Białojezierskimi Wesami. Raczej – pokojowo, korzystając z poprzednich sojuszów tych nacji. Żadna siła nie byłaby zdolna przełamać ówczesnej ksenofobii plemiennej i trudno sobie wyobrazić, by Krywicze i Czudzini pod przymusem występowali potem jako czołowa kadra dalszej, wspólnej już, wojennej ekspansji. Innymi słowy, Ruryk zapanował – co najważniejsze – nad ich wszystkich wyobraźnią. Dzięki temu razem ze Słowienami staną się oni Waregami – czyli drużyną wojenną, elitą rodzącego się stąd „państwa”, „Rusią”.

Jak widać, uzyskanie pozycji kniazia w Nowogrodzie wcale Rurykowi nie przyszło tak łatwo. Musiał nie tylko pokonać opór czy też bunt Wadima, zwanego Chrobrym i jego „doradców”. Musiał właśnie czymś tych wszystkich Nowogrodzian, Czudów, Krywiczów i Wesów – pozyskać. Nie podbić – powtarzam. A dość łatwo w moim rozumieniu odgadnąć, czym ich zdobył.

Pozyskał ich, przypuszczam, wizją wspólnej właśnie ekspansji, wspólnych wypraw, legendą dalekiego południa, perspektywą sławy i zdobyczy... Jeśli, jak spróbuję tu suponować, to on był sławnym w wieku IX wikingiem Rerikiem, wniosek prosty, że był człowiekiem o ogromnych ambicjach i rozmachu; dopiero tej miary kniaz mógł czuć się na tyle pyszny, by z dalekiej północy śląc posły do samego cesarza Bizancjum! To on mógł czuć się na tyle silny, by tytułować się po chazarsku *chakanem*. I to on także mógł wybrać się ze swoimi Rusami pod czarnymi żaglami złych mocy hen, przez Bałtyk, Morze Północne, Zatokę Biskajską i otwarty ocean aż do Hiszpanii. Rozbójnikowi małego formatu nie przyszłoby to w ogóle do głowy.

Nie jest to wcale historia zawieszona we mgle nieokreśloności czasowej. Mamy w niej pewną wręcz żelazną datę [...] Taką datą jest rok 839.

[...] Znana jest od wieków. Przemilczano ją tylko, bo nie nadawała się do propagandy.

Otóż zachodni kronikarz, Prudencjusz, późniejszy biskup Troyes, zanotował w *Rocznikach Bertyńskich*, *Annales Bertiniani*, prowadzonych w latach 835—861, że 18 maja 839 roku do Ingelheim, gdzie właśnie rezydował cesarz rzymski, następca Karola Wielkiego, jego syn, Ludwik I Pobożny, przybyło z darami poselstwo od cesarza Bizancjum, [...] Teofila, by „potwierdzić sojusz, pokój i wieczystą między obu cesarstwami i ich poddanyimi przyjaźń i miłość”.

Teofil prosił przy okazji cesarza Ludwika, by zechciał pomóc w przedostaniu się do rodzinnego kraju pewnym ludziom, którzy zabrali się z jego poselstwem, a pochodzą z ludu *Rhos*, rządzonego przez króla zwanego *chakanem*.

Przybyli do niego, Teofila jako posłowie tegoż *chakana* z misją ustalenia stosunków przyjaźni; bali się wracać szlakiem, którym dotarli do Bizancjum, „ponieważ drogi, którymi przybyli do Konstantynopola, wiedą pomiędzy ludami barbarzyńskimi, nader dzikimi i najokrutniejszymi”.

Tymczasem cesarz Ludwik, zbadawszy sprawę, rozszyfrował tych posłów jako – *Sweonów*, Szwedów, i przestraszył się normańskiego podstępu. Nie bez racji, na ile znamy tamtą epokę.

Ileż ten „chakan Rosów” w roku 839 mówi! Zwie się go *chakanem*, jest to więc lud żyjący w zasięgu oddziaływania cywilizacji chazarskiej; gdyby to był lud rezydujący na stałe w jakichś dotychczasowych pieleszach skandynawskich, padłby termin *konung* i cesarz Teofil określiliby ich władcę *rex*, królem albo *dux*, księciem. Użył jednak cesarz Teofil terminu *chakan*, *kagan*, a wiedział z całą pewnością, że to słowo turskie, dla niego – bułgarskie; znał je z sąsiedztwa.

[d.c. cytatu] No i nie wymyślił nazwy ludu *Rosów*, gdyby tu chodziło o dawnych, sprzed ponad dwustu lat, Rosomonów, scytyjskich koczowników znad Donu, cesarz Bizancjum, erudyta i mędrzec, znający kroniki greckie, byłby dodał jakąś orientującą adresata listu informację – co więcej, cesarzowi Ludwikowi byłoby znacznie trudniej pomóc komukolwiek w powrocie na Ukrainę niż jemu, Teofilowi. Chodziło wyraźnie o pomoc w przedostaniu się do jakiegoś północnego kraju... Z czego wniosek, że ci Rusowie, rozpoznani przez dwór cesarza Ludwika jako Sweonowie, byli na północy przyszłej Rusi na długo przed datami Nestora!

I nie był ten „chakan Rosów” zasłoną dymną, obmyśloną przez chytrych normańskich szpiegów. Kiedy w roku 871 Ludwik Niemiecki, syn Ludwika Pobożnego, król wschodnich Franków, czyli przyszłych Niemiec, odpowiada na pretensje cesarza Bizancjum, że używa tytułu *cesarza*, mówi się przy tej okazji, że są królowie, którzy tytułują się *chaganami*, a więc – królowie Awarów, *Gazonorum* (czyli Chazarów) czy też tych, uwaga, *Nortmannorum*, Normanów, których po grecku mianuje się – *Ros*. Czyli nie wszystkich Normanów, ale właśnie Rusów... Tych zaś Rusów Bizancjum znało już wtedy aż za dobrze; mieli już okazję dać mu się we znaki wcześniej. I to również przed datami Nestora.

Jeszcze później pojawi się „chakan Rusów” w zgoła innym dziejowym zwierciadle! Zacytujemy pewną niezwykle plastyczną wiadomość z końca IX wieku. Arabską.

[...] Abu Ali Ahmed ibn Rusteh [...] zmarły w 903 roku, autor swoistej encyklopedii *Al-A'lak an-nafisa*, czyli *Księgi cennych klejnotów*, jednej z pierwszych prac geografii arabskiej. [...]

I to on, ibn Rusteh, podał nam owe nieocenione wiadomości, datowane na schyłek IX wieku, ale odnoszące się równie dobrze do sytuacji o kilkadziesiąt lat wcześniejszej:

„Co się tyczy Rusi, to znajduje się ona na wyspie otoczonej jeziorem. Wyspa ta, na której oni (Ruś) mieszkają, zajmuje obszar trzech dni drogi, pokryta jest lasem i błotami, jest niezdrowa i tak wilgotna, że wystarczy stąpić nogą na ziemię, a ona drży z powodu obfitości wody. Mają oni króla, który zwie się chakan-Rus. Urządzają oni napady na Słowian, podjeżdżają do nich na korabiach, wysiadają, zabierają ich do niewoli, odwożą do Chazranu i Bułgaru (czyli do Chazarów i Wielkiego Bułgaru Bułgarów kamskich) i tam sprzedają”.

[...] taką „wyspą” nie mógł być ani Kijów, ani rodzinne strony Ruryka, czyli – prawdopodobnie – skaliste porzeże Roslagen, ani Birka, która błot na swoich skalistych kilku hektarach nie znała. [...] wiedział, że to nie państwo Normanów – bo nie byłby określił władcy terminem chazarskim [...] Wiedział jednak, że to państwo wikingów, normańskie ze swego charakteru, że ci Rusowie w niczym nie są lepsi od Normanów Skandynawii. [...]

Pytanie teraz, kim był ów Ruryk. Uznaje się go obecnie za postać na poły legendarną, [...] bo żadne współczesne źródła podobno nic o nim nie mówią. Czy rzeczywiście go nie znają? A przypisywany duńskim wikingom konung Rerik, którego najazdy z wielkimi wojskami i flotą na ziemie zachodniej Europy odnotowują roczniki frankońskie?

Imię ponad wszelką wątpliwość jest to samo. [...] Wilhelm Ludwig Thomsen – językoznawca duńskiego [...] podał, jak brzmiało imię Ruryka w staronordyckim. Otóż brzmiało – *Hroerekr*. I to mogło być zarówno Ruryk, jak Rerik czy Reryk. Tym bardziej że niektóre zapisy imienia Ruryka wręcz brzmiały – *Roerik*, *Roericus*...

[...] ten człowiek mianujący się lub nazywany kimś z kraju, *rike*, *rekr*, Hroesów, Rosów, Rusów, musiał zyskać to imię w obcym sobie świecie, nie wśród swoich – bo w Nowogrodzie wszyscy inni, przedtem i potem, będą nosili imiona własne. Konung Rerik, Ruryk, widocznie podkreślał dumnie swą plemienną przynależność. Był kimś z Rusi. Kimś równie strasznym, jak inni Normanowie tego czasu. I taka też była owa Ruś. [Bratkowski, s. 129-142]

O Ruryku, sławnym wodzu wikingów, legend nie znamy. Jego imię uchowało się tylko w kronikach Zachodu. To by też potwierdzało, że zarówno on, ktoś z kraju Rusów (Rosów), był na szlakach tego zbrojstwa kimś nowym, jak i sami Rusowie. [...]

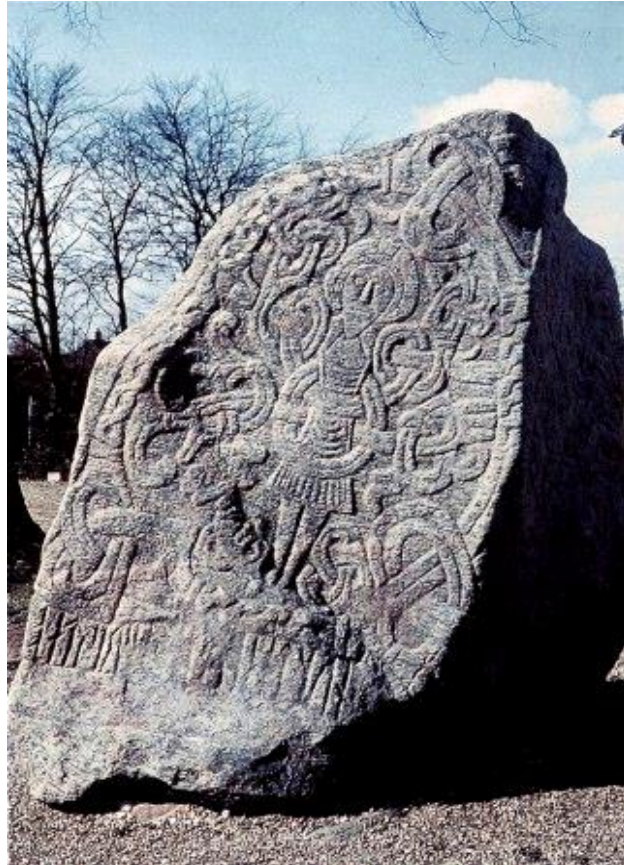
Ostatnia o Ruryku-Reriku wiadomość w źródłach zachodnich pochodzi z roku 873. Skąd Else Roesdahl wzięła wiadomość, że zmarł między 872 a 882 rokiem [...] Nestorowa data śmierci Ruryka to rok 879. [...]

Wiemy z niejakaż teraz pewnością, że w 839 roku siedział w Nowogrodzie *chakan-Rus*, wiemy, że konung *Rerik*, *Ruryk*, najeżdżał ziemie zachodniej Europy i że Rusowie na okrętach z czarnymi żaglami dotarli w 844 roku aż do Sewilli. A w roku 860 napadli Bizancjum – w roku 860, więc w ogóle przed Nestorową datą przybycia Ruryka.

To i tak bardzo dużo. *Pierwszy Latopis Nowogrodzki* nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że Normanie nie tylko napadli ziemie Słowiańców i ich sąsiadów, ale siedzieli stale na miejscu i „uciskali” ich mieszkańców; przyjmijmy, że ich naprawdę wypędzono, a potem „zaproszono” Ruryka ze „wszystką Rusią”. Dzięki dacie z Ingelheimu wnioskować możemy, że *Rusowie* przybyli na ziemię nowogrodzką na pewno przed rokiem 839.

[...]

[Bratkowski, s. 146-149]



Kamień z Jelling w Danii. Wizerunek na kamieniu przedstawia ukrzyżowanego Chrystusa – ale nawiązuje do przedstawień Odyna zmierzającego do Yggdrasil.

Nestorowy Ruryk przybywa z braćmi i „Rusią” w roku 862 naszego datowania, czyli 6370 od stworzenia świata i pierwszego człowieka. Ale sam Nestor stwierdza na podstawie znanych sobie kronik greckich [...]:

„Gdy zaczął panować Michał, zaczęto kraj ten nazywać ruską ziemią. O tym zaś dowiedzieliśmy się stąd, iż za tego cesarza napadła Ruś na Carogród, jak piszą letniki greckie”.

[...]

Badacze źródeł bizantyjskich i weneckich ustalili w końcu ponad wszelką wątpliwość, że Rusowie najechali Carogród po raz pierwszy w roku 860, 18 czerwca. I nie ważne, czy z Tmutarakania nad cieśniną Kerceńską, czy z Kijowa. Ważne, że Rusowie.

Nestor zna tę wyprawę. Opisuje. Pod datą nieco późniejszą, mylną. Ale zna. Oczywiście, z kronik greckich.

Nie była to wyprawa Ruryka. Sprokurowali ją wedle wiedzy Nestora dwaj ludzie z jego ponoć drużyny, „dwaj męże, ani plemiennicy jego ani bojarowie”, Oskold (Askold) i Dir.

[...]

Ci dwaj „wyprosilili się u niego (Ruryka) do Carogrodu wraz z rodem swym”, poszli ze swymi ludźmi na południe i opanowali Kijów. „Zostali w grodzie tym i zgromadzili mnóstwo Waregów i poczęli władać ziemią polską” (czyli ziemią Polan kijowskich). [...]

Słynny zaś geograf i historyk arabski, al-Masudi, który opracował w 947 roku, pod koniec życia, streszczenie 30 tomów swoich prac historyczno-geograficznych (tylko streszczenie przetrwało!), w tymże streszczeniu uwidoczniał jako jedno z państw słowiańskich – leżące nad Chazarią państwo *ad-Dir*, państwo Dira.

[d.c. cytatu] Czyli że kronikarze Rusi nie wymyślili jego imienia i to był zapewne ten „*sahib* Słowian”, o którym była mowa w połowie lat pięćdziesiątych IX stulecia...

Kiedy Askold i Dir opanowali Kijów?

Myślę, że na długo przed rokiem 854, kiedy owi górale zwrócili się do słowiańskiego *sahiba* o pomoc. Myślę, że jeszcze w latach trzydziestych, wkrótce po „zaproszeniu” Waręgów przez Słowienów i ich partnerów. [...] Askold zapewne umarł lub zginął wcześniej, a Dir usypał mu tę wspaniałą mogiłę – już słowiańską, bo w Upplandii kurhanów nie sypano [...]

Musieli tu być dosyć długo przed rokiem 854: XIX-wieczny rosyjski pionier badań nad historią Bizancjum i stosunkami bizantyjsko-ruskimi tamtych czasów, Wasyl Grigoriewicz Wasilewskij, autor bezcennych źródłowych prac, informuje nas na podstawie źródeł o najeździe Rusów – już Rusów! – na Amastris, miasto cesarstwa bizantyjskiego w Paflagonii, w Azji Mniejszej, po drugiej stronie Morza Czarnego – już z początkiem lat czterdziestych IX wieku!

[...] Wasilewskij ma dla nas inną jeszcze sensacyjną wiadomość z tychże lat czterdziestych: nie rozbójnicy, a kupcy „Rusi” przepływają nad Morze Czarne i handlują z Bizancjum. Co więcej, „Ruś” handluje także – uwaga! – z krajami muzułmańskimi, leżącymi po drugiej stronie Morza Kaspijskiego, do których trzeba było spłynąć całą długością Wołgi od Wajdału do ujścia. Handluje! Już wtedy! [...]

Wołga, w chazarskiej nomenklaturze *Atil*, na sporym odcinku stała się – *Rosją*. *Rusią* właściwie, ale ta Ruś wymawiała się tam przez długie „o” i – jak sądzę – tak właśnie, *Rosją*, nazywano Wołgę. *Rosją* – nowogrodzką. Bo z Nowogrodu ta Ruś wareska tam pływała. [...]

[Bratkowski, s. 150-153]



Kamień z Pilsgård z IX wieku – kamień runiczny upamiętniający wikinga, który „pojechał daleko po Aifor” (największy i najniebezpieczniejszy próg na Dnieprze).

Rurykowi Rusowie, przyjąwszy język i bóstwa Słowian, nie roztopią się w społeczności nadilmeńskich Słowienców. Odwrotnie, to Słowienie, Krywicze i Czudź wejdą w krąg Rusi, ale już jako elity wojennej, swoistej „arystokracji wojennej”. Rozpłynie się pośród Słowian dopiero ta właśnie elita, oddając im swą nazwę. Nestor podkreśli raz jeszcze, kiedy będzie wywodził chrystianizację Słowian aż od św. Pawła:

„Słowiański (czyli Słowieński) zaś naród a ruski jeden jest, od Waręgów bowiem przezwali się Rusią, a pierwiej zwali się Słowianami”.

[...]

W środowisku Słowian wschodnich Waręgowie ze Szwecji dłużej zachowali znajomość swego pierwotnego języka, bo nie różnili się od nich tak bardzo poziomem cywilizacji, zaś nowogrodzka „Ruś” przez dwa stulecia będzie utrzymywała kontakty z dawną ojczyzną swoich Waręgów, handlowe i wojskowe. Za jej pośrednictwem skandynawska Północ handlowała niewolnikami, przez Nowogród szła do Birki ceramika słowiańska i rarytasy południa...

[...]

W opisie ibn Fandala [...] odczytać można arcyciekawe informacje:

„Spotkałem Rusów, kiedy przybyli ze swymi towarami i rozbili obóz nad Wołgą. Nie widziałem nigdy bardziej rosłych ludzi. Są oni wysocy jak drzewo palmowe; mają rude brody i rude włosy. Nie noszą długich szat ani kaftanów, natomiast mężczyźni noszą proste płaszcze, które zarzucają na jedno ramię tak, że jedna ręka pozostaje wolna. Każdy mężczyzna ma siekiere, nóż i miecz. Nie widzi się ich nigdy bez tej broni. Ich miecze są szerokie, ozdobione falistymi ozdobami. Są to miecze frankońskiej roboty... Kobiety noszą zawieszane na piersi pudełeczko żelazne, miedziane lub złote, w zależności od bogactwa męża. W pudełku schowany jest pierścień; jest w nim również nóż, także zawieszony na piersi. Na szyi noszą one złote i srebrne łańcuchy. Gdy mąż posiada dziesięć tysięcy dirhemów, poleca wówczas zrobić dla swej żony jeden naszyjnik, gdy ma dwadzieścia tysięcy, dostaje ona drugi naszyjnik; kobieta dostaje zawsze nowy naszyjnik, gdy tylko mąż jej wzbogaci się o dziesięć tysięcy dirhemów” (tłum. Stanisław Piekarczyk).

[...] rzucały się w oczy ich rude brody i rude włosy, co najdokładniej określa ich pochodzenie, skandynawskie lub czudzkie. I przesądza o ich roli w tym handlu. [...] [Bratkowski, s. 171-176]

Ekspansję Nowogrodu wiąże się z imieniem Olega. Ruryk w tym względzie zostanie przez potomnych na Rusi zapomniany, przetrwa tylko *legenda*; *Pierwszy Latopis Nowogrodzki* nawet nie notuje, kiedy umarł. Wytłumaczenie proponowałbym proste: Ruryk obracał się w kręgu swej drużyny, ogół nowogrodzki niewiele miał z nim kontaktu, nie opowiadano przegód Nowogrodźcom, nie mieli co pamiętać. Przyszła Ruś zapamięta Olega, ponoć Rurykowego kuzyna, wedle tegoż *Latopisu* – Rurykowego „wojewodę”, któremu wedle wiedzy Nestora przypadnie opieka nad nieletnim synkiem Ruryka, Igorem, czyli – po skandynawsku – *Ingwarem*, „Młodym Waręgiem”.

[...]

To on pierwszy po swojemu „zbierał ziemie ruskie” – które jeszcze „ruskimi” w ogóle nie były. Zgromadziwszy – wedle jednych dat Nestora w latach 880—882, wedle innych jego dat w końcu lat osiemdziesiątych – „mnóstwo wojska Waręgów, Czudów, Słowian, Merów, Wesów i Krywiczów”, czyli samą Północ, „przyszedł do Smoleńska na Krywiczów, i wziął gród i osadził swoimi ludźmi” [...]

Ten wódz z Nowogrodu zmusił był w tym momencie do płacenia mu dani największe na przyszłej Rusi terytorium. Dopiero potem, wzięwszy podstępem Kijów, „siadł Oleg na księstwie w Kijowie i rzekł: to będzie mać ruskim grodom”.

Kijów, ośrodek już wielkiego handlu, był na pewno bogatszy i bliższy cywilizacji. A poza tym – tu było cieplej, zaś tych ludzi Północy ciągnęło w cieplejsze kraje. [...]

O nadilmeńskiej mieszance etnicznej *Powieść doroczna* powiedziała, jak pamiętamy, że Słowienie tutejsi stali się Waręgami. I to prawda. Zaraz po informacji o tym, jak siadł Oleg w Kijowie, Nestor poda, że „byli u niego Słowianie (czyli Słowienie) i Waręgowie i inni i nazwali się Rusią”. Żeby wykluczyć wszelkie wątpliwości. Choć przecież Askold i Dir nie byli innej krwi – najlepszy dowód, że ich najazd na Konstantynopol, podjęty wedle Focjusza w zemście za mordy na ich ziomkach, określono jako najazd Rusów. I nikt nie miał ich w Bizancjum za kogoś innego. A działa się to na długo zanim ludzie Olega nazwali się w Kijowie „Rusią”.

[d.c. cytatu] Jeśli ktoś chce tę ekspansję zbójcecką uznać za działania państwowotwórcze, to rzeczywiście Nowogród, Nowogród normańskiej mentalności, pierwszy „jednoczył” starą Ruś. A raczej – „jednoczyli” ją Waręgowie z Nowogrodu, zbóje Olega.

O ich pozycji w „państwie” Olega najlepiej świadczy stała coroczna danina trzystu grzywien, którą nałożył Oleg na Słowienów, Krywiczów i Meriów, danina płacona z Nowogrodu onymże nowogrodzkiem Waregom – „dla pokoju”!

[...] [Bratkowski, s. 180-182]

[Wydaje się, że byli to raczej Waregowie, a nie Waregomie, bowiem to bardzo polskie „ę” nie występuje w języku rosyjskim-ruskim, czy szwedzkim-normańskim].

W 907 roku wyprawia się na Carogród Oleg, przypomnijmy – po skandynawsku – Helgi, wojewoda i opiekun małego Igora, czyli – ówczesny regent. Zabiera ze sobą obok „Rusów” także – Słowian (czyli Słowienów), Czudów, Krywiczów, Meriów, Polan, Siewierzan, Drewlan, Radymiczów, Chorwatów (bo i oni tu gdzieś na Rusi byli), Dulebów i Tywerców. Lista jest Nestorowa, nie alfabetyczna, prawdopodobnie wedle tego, kogo było najwięcej – z wyraźnym pierwszeństwem tych, którzy kiedyś „zaprosili” Ruryka, snadź – najgorszych teraz między Słowianami zabijaków. Co charakterystyczne, pamięć tego składu jest pełna i dokładna; „Ruś” już nie wojuje sama.

[...]

Będą oni pustoszyli okolice Bizancjum, burzyli pałace, palili świątynie, mordując, kto się nawinie, na różne sposoby – jeńców ścinając, torturując, strzelając do nich z łuków i rzucając w nich włóczniami do celu lub topiąc w morzu. Nie na żarty straszą Greków. Grecy zablokowali cieśninę, Oleg poleci swoim ludziom zmontować wózki kołowe i na nie załadować łodzie – by je przetoczyć za blokadę. Kiedy, wszakże jarłowie [...] pójdą negocjować okup (który Nestor nazwie dania), będą negocjowali – przyszłe warunki handlu.

Negocjowali naprawdę. Nestor przytacza postulaty Olegowej strony. Nie uzyskała wszystkiego, co chciała. Chciała, żeby kto przyjdzie z Rusi, dostawał przez pół roku „miesięczne” i wyżywienie plus kąpiel na żądanie [...]

W parę lat potem Oleg wysłał do Bizancjum całą delegację. Jarłami są w niej obok Farłofa także Wermąd, Ruław i wymieniony na pierwszym miejscu – Inegeld; razem z nimi pojadą *gudowie*: Ruald, Karn, Freław, Riuar, Aktewu, Truan, Lidul, Fost i [...] Stemid.

[...] Ci jarłowie – od nordyckiego *jarl*, które dało Anglii *earłów*, hrabiów, lordów – nie byli *kniaźtami*, *kniaziami*, którzy „siedzieli po grodach”, podlegających, jak pisze Nestor, Olegowi. [...] To po prostu wielmoże [...] ci Słowienie, którzy, jak pisał Nestor, stawali się Waregami, przybierali [...] wareskie właśnie imiona, od dawna już słowiańską wymową zniekształcone. Farłof (Farłow) to w nordyckim oryginale [...] – *Farulfr*, Ruław – *Hrodleifr* (*Roldlaif*), Freław – *Fridleifr*. [...]

Powieść doroczna pozwala nam czytać, za swoimi źródłami, dwie umowy – węższą, z 907 roku i szerszą, a bardzo szczegółową, której projekt wręczyli posłowie Olega przedstawicielom cesarza i którą podpisano według Nestora w drugą niedzielę września roku 912.

Ta druga zawierała nie tylko przepisy regulujące handel, ale i cywilnoprawne, i karne, włącznie z postanowieniami ekstradycji. [...] Przygotowywać ją musieli naprawdę fachowi jak na tamte czasy prawnicy, a spisał ją ów Iwan w języku Słowian [...]

Nestor notuje, że cesarz Leon VI zwany Filozofem, suto na pożegnanie obdarował posłów [...]

Wielkim kniaziem, siadłszy na Kijowie, będzie aż do swojej przedwczesnej śmierci od ukąszenia żmii – Oleg (domniemana data jego śmierci, rok 912, uwiarygodnia zajęcie Kijowa dopiero z końcem lat osiemdziesiątych poprzedniego wieku). [...]

Czekał Igor z atakiem na Bizancjum dość długo. [...]

Spustoszyli najpierw całe prawie południowe wybrzeże Morza Czarnego od ziem Pontu po cieśninę Bosforu; rabowali, palili i mordowali z okrucieństwem godnym najstraszniejszych normańskich wzorców. [...] Cesarstwo zaś nie było teraz tak słabe, jak za Leona VI [...] Kilka wyćwiczonych w wojnach z Arabami korpusów szybko dopadło bandytów, otoczyło i przetrzepało im zdrowo skórę; uciekające łodzie Rusów dostały się potem pod „ogień grecki” [ówczesne miotacze ognia]

[...]

Igor też miał żonę, godną miana walkirii. Miał ją w swojej sadze. Tę samą właśnie, co w rzeczywistości – Olgę, czyli po skandynawsku – Helge [...]

[Bratkowski, s. 185-198]



Kamień runiczny z Broby w Szwecji (XI wiek). Ten kamień został „wzniesiony przez Astrid”, aby upamiętnić jej męża Öystena „który wyruszył do Jerozolimy i zmarł na ziemi greckiej”.

[...] przekaz al-Masudiego z połowy X wieku powiada:

„Pod mianem Rusów rozumie się grupę różniących się od siebie ludów; pomiędzy nimi najliczniejszy jest lud Landzaaneh, prowadzący ożywiony handel z Hiszpanią, Rzymem, Konstantynopolem i Chazarami”.

Dla Arabów zatem Lędzianie, czyli Słowianie, są przede wszystkim Rusami. A już wtedy, w połowie X wieku, imię Rusów w poczuciu świata zewnętrznego rozszerzyło się na całe ludy, nie tylko ich elitę. I to Arabowie są, jak widać, świadomi zasięgu nowogrodzkiego handlu. Zasięgu wręcz fantastycznego! [...]

Cytujemy cesarza-historyka za przekładem z Bielowskiego:

„Wiedzieć należy, że przybywające z dalszej Rusi czółna (monoksyle) do Konstantynopola pochodzą częścią z Nemogardu (Nowogrodu), w którym mieszkał Świętosław, syn Ingora, kniaźca Rusi (notabene w tekście greckim jest Iggor, nie Ingor), częścią od grodu Miliniska (Smoleńska), i od Teliucy (Lubecza?), i od Cernigogi (Czernihowa), i od Wusegradu (Wyszogrodu)”.

Ci, którzy dostarczają tych łodzi,

„sporządziwszy je, wpuszczają do pobliskich jezior, w porze folgującej, kiedy lód taje. A gdy je potem spuszcza na rzekę Dniepr, wtedy i sami stamtąd tąż rzeką jadą do Kijowa i wyciągają czółna na wystawę i sprzedają je Rusom. Rusowie zaś, którzy łódki i tylko takie skupują, rozbijają swoje stare czółna, zabierają z nich do nowych czółen wiosła i powrozy do wiosel [...] i zaopatrują je we wszelkie inne potrzeby”.

[Bratkowski, s. 202, 206]

Cytowany tu arabski geograf z przełomu IX i X wieku, al-Dżahani, znał trzy państwa na terenie przyszłej Rusi – były to *Kujawia*, czyli Kijów, *Artania*, najprawdopodobniej – Iskorosteń Drewlan, i *Slawia*, w której nie trudno odczytać krainę Słowienów, zowiących siebie Sławlienami; są ponoć te państwa na starej arabskiej mapie Europy [...]

Pytanie, jak się rządziła ta *Slawia*, czyli Nowogród Wielki, w którym Waregowie nauczyli się handlu, ale który uczynili stolicą wojny, stolicą barbarzyńców.

Zarówno w świecie Skandynawów, jak w świecie Słowian północy, odległych od cywilizacji, decydowała o losie plemienia starszyzna, owi „starcy” z Nestora, czyli głowy rodów. [...]

Wątpię, by ruskie *wieczę* – o tym samym źródłosłowie, co nasz *wiec*, od tych, co *wiedzą* – rodziło się i rozwijało inaczej niż u nas; nasz *wiec* pierwotnie był radą starszych, radą głów rodów i najważniejszych ludzi plemienia, niezgromadzeniem ogółu. [...]

Ruryka jednak żadną miarą nie mógł Nowogród „zaprosić” do Kniazienia „i władania”, co by oznaczało pełną władzę wojskowo-administracyjno-sądowniczą; historycy mieli, moim zdaniem, rację domyślając się, że Nestora w tej kwestii „doredagowano” lub on sam doredagował historię dla poparcia władzy Włodzimierza Monomacha.

Po pierwsze, Ruryk [...] nie mógł znać prawa Słowian [...] Po drugie, Nowogród nie znał samego pojęcia *Kniazienia* i jego treści; wiedział może, co to *wojewoda*, miał potem *posadnika* (o którego historycy też stoczą dziesiątki bitew ideologicznych), ale słowo *kniaz* musiał urobić od *konunga*; bo wcześniejsi, gocy *kunungowie* tu nie przetrwali. Samo już pojęcie było obce, przyniósł go *konung* ze Skandynawii. A i to upowszechniło się dopiero z latami; ten kniaz będzie przecie jeszcze przez całe pokolenia – *chakanem*, *kaganem*, na wzór też obcy, pod obcym imieniem.

Jednakże Ruryk – zaproszony, niezaproszony – został kniazem. I wymusił posłuch. [...]

Rządziła się społeczność Nowogrodu Wielkiego swoim porządkiem, którego nie naruszyła [...] dominacja kultury wareskiej. Dawne prawo zwyczajowe Słowienów badać możemy, odcedzając z XI-wiecznej *Prawdy Ruskiej* to, co nawarstwilo się później, w epoce wareskiej ekspansji i chrześcijaństwa.

Z tym wszystkim – o historii samego Nowogrodu nie wiemy jeszcze prawie nic. „Ruś” jego historię przysłoniła i nam. [...]

O tym półtora wieku Słowiańszczyzny wschodniej wiemy i tak znacznie więcej niż o Czechach, Polsce czy Połabiu – a jednak niewiele wiemy, jak też się rządził Nowogród ze swoimi *kniaziami-chakanami* i starszyzną w IX i X wieku. Bo ci kniazowie ze swą *drużyną-gridem* i wojami z kręgu „ludzi nowogrodzkich” opuszczali Nowogród często i to na bardzo długo, a niekiedy na zawsze.

Jeśli Waregów pozostawionych w Nowogrodzie trzeba było opłacać, znaczy to, że ustrój tych stosunków traktował Waregów, nawet już „swoich”, zeslawizowanych, jako coś zewnętrznego wobec miasta. [...]

Nowogród od początku był miastem, i to parotysięcym. Pierwszym jego *posadnikiem* tradycja mianuje legendarnego Gostomysła, który podobno wykoncypował zaciągnięcie własnych Waregów. Ale na to nie musiał Gostomysł być głową Nowogrodu. Tym bardziej zaś – kniazem. Nawet jeśli pierwszym tu kniazem, a więc wzorem jako dowódca drużyny wojennej, był wcześniej ów Brawlin z żywota św. Stefana z Suroża. I nie jest pewne, czy kogoś takiego Nowogród w pierwszej fazie swej historii w ogóle wyłonił. [...]

[Bratkowski, s. 238, 239, 241-245]

Z początkiem X wieku *dogovor* Olega z cesarstwem uzgadnia, że właścicielowi zwróci się zbiegłego lub bezprawnie sprzedanego niewolnika – *czeladzina*, a my nie staramy się nawet wyjaśnić, z czego mógł powstać ten termin. Powiada się, że *czeladzin*, jak i nasz *człowiek*, to od *czadz*, *czado*, dziecka. Ale, moim zdaniem, jedno i drugie słowo pochodzi od *czola*. *Ludzie* byli wolni, *człowiek* był niewolnikiem. I najprawdopodobniej *czeladzinowi* – *człowiekowi* na czole wypalano piętno czyjejś własności. Nie ukrywajmy tego przed sobą – wszystko wskazuje, że *człowiek* był niewolnikiem napiętnowanym. Mężczyzną; najwyraźniej kobiet nie piętnowano – nie zachował się rodzaj żeński od *czeladzina*, ani od *człowieka*. Niewolnica była *raba*.

Przyszłą Ruś najprawdopodobniej nauczyli tego przybyli ze Skandynawii Waregowie. Dowód prosty: w języku Wielkorusów piętno zwie się po skandynawsku – *klejmo*. I podejrzewam, że na północy Rusi wcześniej *klejmowano* niewolników, niż konie, bydło czy owce. *Klejmo* przeszło i na *znamię* leśne, ryte na *ciosnach* czyichś puszczańskich *chodów*.

[...] Klejmo zostało potępione przez chrześcijaństwo i znikło.

[...] [Bratkowski, s. 283]

Wygląda na to, że własnością kniazia i jego rodu, uznaną za własność dziedziczną, była tylko – władza. [...]

Na pewno nie istniało jeszcze „państwo” jako „własność” władcy. Ani ziemie, ani ludzie nowogrodzcy do niego nie należeli. [...]

[Bratkowski, s. 301]

Jedyną nicią wiążącą wszystkich mieszkańców Rusi w XIV wieku pozostawała wiara prawosławna. Każdy, kto wyznawał prawosławie i uznawał władzę ruskiego metropolity, był traktowany jak swój. I chociaż „niżowcy”, uważając nowogrodzian za prawosławnych, ani przez chwilę nie mieli wątpliwości, że należy ich bić, teologiczne podstawy jedności pozostawały. Tak więc tylko Cerkiew prawosławna przeciwstawiała się wówczas rozpadowi Rusi. Dalsze wydarzenia potwierdziły niewątpliwy wzrost autorytetu władz duchownych wśród ludu.

[Gumilow, s. 130]



Kamień runiczny ze Szwecji.

Oficjalny podręcznik historii Rosji lakonicznie, acz dobitnie stwierdza:

Ruś – nazwa państwowego uformowania wschodnich Słowian z IX wieku nad środkowym Dnieprem, którzy rozprzestrzenili się na całym terytorium Kijowskiej Rusi. Słowa „ruś”, „ros” najpierw pojawiają się w opisach Jordana zdarzeń lat 370, gdy „rosomony” („ludzie ros”) walczyli z gockim kniazem Germonarikiem.

Istnieją różne punkty widzenia na przechodzenie nazwy „Ruś”, które do dziś wywołują spory uczonych:

- 1) od słowa „rusy” – tak Słowianie i Arabowie nazywali szwedzkich wojów i kupców, przenikających daleko na wschód i handlujących z narodami Wschodniej Europy, z Konstantynopolem i Bagdadem. Możliwe, że w Skandynawii był kraj lub okręg Ruś i naród Rusy;
- 2) historycy antynormaniści widzą ten termin jako nie skandynawski i wykazują, że on wszedł do użycia w skandynawskim języku dopiero w XIII-XIV wieku, przy czym przyszedł on z Rusi słowiańskiej. Akademię A.A. Szachmatow po pierwsze określa, że wareskie drużyny zaczęły nazywać siebie rusią po tym, jak przyszli na południe;
- 3) od nazwy rzeki Roś i jej dopływu Rosawy. Według akademika B.A. Rybakowa, Ruś – jest to rdzenna ziemia wschodnich Słowian, obwód Średniego Naddnieprza;
- 4) rząd historyków wykazuje pochodzenie nazwy Ruś z północy, tak jak można wykazać bałtyckie przechodzenie geograficznych nazw w rejonie Msta – Ilmień – Wołchow (jezioro Prusa, rzeka Prusynia, jezioro Wrusskoje, rzeka Russkaja i inne);
- 5) historyk W.A. Moszin wykazuje greckie pochodzenie nazwy Ruś;
- 6) historycy A.N. Nasonow, M.W. Lewczenko, A.Ł. Mongajt piszą o istnieniu Rusi tu, gdzie było Tmutarakańskie Księstwo w IX wieku;
- 7) pisarz W.A. Cziwilichin w powieści-eseju „*Pamięć*” wskazuje, że w prasłowiańskim języku rzekę określano słowem „rusa”, dlatego etnonim „rusy” można rozumieć jako „żyjący nad rzekami” lub „rzeczny naród”.

Naukowe dyskusje na temat słowa „ruś” przedłużają się, ale do dzisiejszych czasów ani jedna ze szkół nie może przekonywująco uzasadnić takiego etnosu, jego lokalizacji i przyczyny zniknięcia. [Ogonowska, s. 68]



Zakończenie

Tej przeszłości pobratać się z nami niełatwo. Wiele się przeciw niej sprzysięgło. Najniespodziewaniej – po stronie Iwana Groźnego staje, mimowolnie lub z niedopowiedzianym przyzwoleniem, nasza współczesna XX-wieczna podświadomość polityczna. Zakarbowało się w niej, czasem boleśnie, pewne nader praktyczne doświadczenia ostatnich dwustu lat: dla ochrony swej tożsamości etnicznej, swej kultury i gospodarki przed siłą obcych trzeba mieć własne państwo, państwo jednoczące ogół ziem danego narodu, wolne od wewnętrznych ceł, barier i nierówności. [...]

Takie doświadczenie, czy chcemy czy nie, wpływa na ocenę dawnych epok. Uczy pewnego cynizmu: w imię akceptacji tego, co dobre dla nas, potomnych, rozgrzesza się zło wyrządzone rękami przodków. Wlicza się je w koszty własne przyszłego dobra, uzasadnionego logiką historii. Mało, to zło poczytuje się za akty wyższej dziejowej mądrości. Dobrzy więc i godni naszej pochwały są władcy, którzy, uprzedzając nasze potrzeby, jednoczyli ziemie zamieszkałe dziś przez naszą wspólnotę etniczną – choćby robili to w czasie, kiedy na tychże ziemiach żadnego poczucia takiej wspólnoty nie było, i choćby sami „jednoczeni” bronili się rękami i nogami przed łaskawością swych dobroczyńców.

[...]

Wieki średnie wszędzie bywały plasteliną historii... Żeby uzasadnić dzieło Iwana Groźnego i jego następców, musiało istnieć jakieś „państwo staroruskie”, poprzedzające moskiewskich carów, jakieś zatem dziedzictwo i szczytne a zobowiązujące, polecenie przodków. W rzeczywistości nikomu nie udało się choćby trwale zmusić do płacenia danin wszystkie na raz plemiona starej Rusi – stary Nestor, mądry kronikarz, ledwie parokroć wskazuje kniaziów, którym udało się chwilowo, przez jakiś czas, zbierać dań od wszystkich. Nie było więc żadnej „kijowskiej” Rusi jako proto-państwa carów w historii ziem ruskich. Była stara Ruś i byli, owszem, wielcy kniazięta kijowscy, czasami biorący daniny od wszystkich, wcale jednak ich potęga nie opierała się na samym Kijowie, wspaniałym centrum handlu i kultury, „macierzy grodów ruskich”, jak nazwał Kijów kniaź Oleg w IX wieku; spokojni tutejsi Polanie, zawołani rolnicy i świetni kowale, nie mieli temperamentu bandytów. O sile tych kniaziąt przez długi, długi czas stanowił... Nowogród Wielki.

Co więcej, plemiona Rusi, choć mówiły pokrewnymi językami, choć już w XIII wieku mówiły o sobie jako „Rusi”, wcale nie marzyły o poddaniu się jednej „ogólnoruskiej” władzy. Były dostatecznie liczne i zajmowały dostatecznie duże obszary, by żywić własne ambicje państwowe. Swej niezależności broniły zaciekle i wytrwale. Nestor nader plastycznie opisuje historię podboju ziem Drewlan i sadystycznie okrutne, a przemyślane podstępny Olgi, Normanki z pochodzenia i temperamentu, wielkiej księżnej kijowskiej, w tym – finalną ucztę pojednania, która pozwoliła jej wymordować całą elitę rządzącą Drewlan. [...] wątpliwe, by Drewlanie zgodzili się z historykami uznającymi operacje Olgi za „moralnie naganne, lecz historycznie uzasadnione” ...

Niektóre z tych plemion same wręcz miały się za obce i za obce je uważano, jak Radymiczów i Wiatyczów (właściwie – Więtyczów, od *Więtka*, Więtka, od naszego *więtzy*, czyli *większy*). A to ci, z których wyrosło potem akurat państwo moskiewskie! Przybyli ponoć aż z ziem Lachów, czyli z ziem przysłej Polski. Wiadomość o tym, zanotowaną przez Nestora, autora pierwszej wielkiej kroniki Rusi, brano za fantastyczną. Jednakże wcale tak fantastyczną nie jest.

Po pierwsze, w tamtej epoce wędrowały całe plemiona, wielkie liczebnie rody lub watahy awanturników; szły na szlaki najodleglejsze nawet, transkontynentalne, i było to naturalne. Nie do ziemi się przywiązywano, lecz do swojej wspólnoty, plemiennej, rodowej lub wojennej.

Po drugie, Radymicze i Więtycze, jak informuje Nestor, obyczajami różnili się od swych sąsiadów, zwłaszcza obyczajami w sposobie zawierania małżeństw [...]

Białorusini, potomkowie Dregowiczów, są kuzynami Słowian dzisiejszej Bułgarii i Macedonii. Inni ich przodkowie, Krywicze, byli towarzyszami nowogrodzkich Waregów w zbójnictwie i podbojach, a po roku 1036 weszli w krąg państwa Nowogrodu Wielkiego. Białorusini, potomkowie kilku plemion, zdołali, rzecz imponująca, zachować bez własnego państwa odrębność językową przez całe tysiąclecie. W swoim czasie zdominowali też kulturowo państwo Litwinów, dając im jako chrześcijanie język oficjalny i pismo (potomkowie Krywiczków izborskich stworzyli w Pskowie swoją własną, analogiczną do Nowogrodu, republikę). [...]

Ludy Rusi dopiero potem setki lat uczyły się tęsknoty za jakąś pokojową wspólnotą ogólnoruską; uczyły jej niezliczone między własnymi kniaziętami bratobójcze wojny tudzież najazdy koczowników stepowych, przeciw którym walczyć w pojedynkę szło niesporo. Później ludom Rusi udzielali takich lekcji marzeń o wspólnej mobilizacji Tatarzy, ale Ruś była na nią po prostu zbyt rozległa (w sumie trzecia część terytorium chrześcijańskiej Europy), a zapewne i zbyt zróżnicowana.

Pierwszy raz – o czym się niechętnie wspomina – w pełni zjednoczyli ziemie Rusi właśnie oni, Tatarzy, w pierwszej połowie XIV wieku: ściąganie danin z ziem Rusi w imieniu chana, *cara* Złotej Ordy, powierzyli jednemu lokalnemu ruskiemu władcy, władcy Moskwy.

Stąd zapewne zrodziło się przekonanie, że nauczyć Ruś rozumu, czyli poczucia jedności, można tylko siłą. Ruś była, zdaniem swych książąt za głupia na to, by zrozumieć swój własny interes. Tak więc jednoczyły Ruś móżgi na wskroś tatarskie i tatarskim sposobem, choć same ruskiego pochodzenia. Bo właśnie z Tatar brały kulturę, w której władca nie układa się z poddanymi. [...]

Czy bez nich Ruś nie byłaby się jednoczyła? Może nie zjednoczyłyby się cała; odrębne językowo ziemie Rusi kijowskiej, Rusi Czarnej i Białej być może zachowałyby samoistność [...] Ale na pewno jednoczyłyby się Wielkoruś, Rosja. I naprawdę mogła jednoczyć się innym sposobem.

Po pierwsze nowogrodzkim. Nowogród Wielki przez całe stulecia panował nad obszarem znacznie większym niż jakiegokolwiek królestwo czy Księstwo europejskie, sięgał swymi faktoriarnami aż po Syberię, wciągał w obręb swego państwa i zruszczał ugrofińską północ dzisiejszej Rosji europejskiej, nie krwią i żelazem, lecz swoją wyższą kulturą i swoimi wolnościami. Jego stanica, Chłynow, na odległych dawnych ziemiach Bułgarów kamskich, wyrosła w miasto; Chłynow stał się samodzielną, zaprzyjaźnioną republiką, miastem-państwem, szanowanym przez macierz – także i jego pamięć unieczestwiano w historii Rosji programowo, jako że najpierw caryca Katarzyna przechrzczyła go w roku 1780 na Wiatkę, zaś Stalin w 1934 roku na Kirow.

Po drugie, mogła się być Wielkoruś jednoczyć sposobem polskim: [...] Obie te demokracje i miejska, i szlachecka, były magnesami ogromnej mocy.

[Bratkowski, s. 26-42]

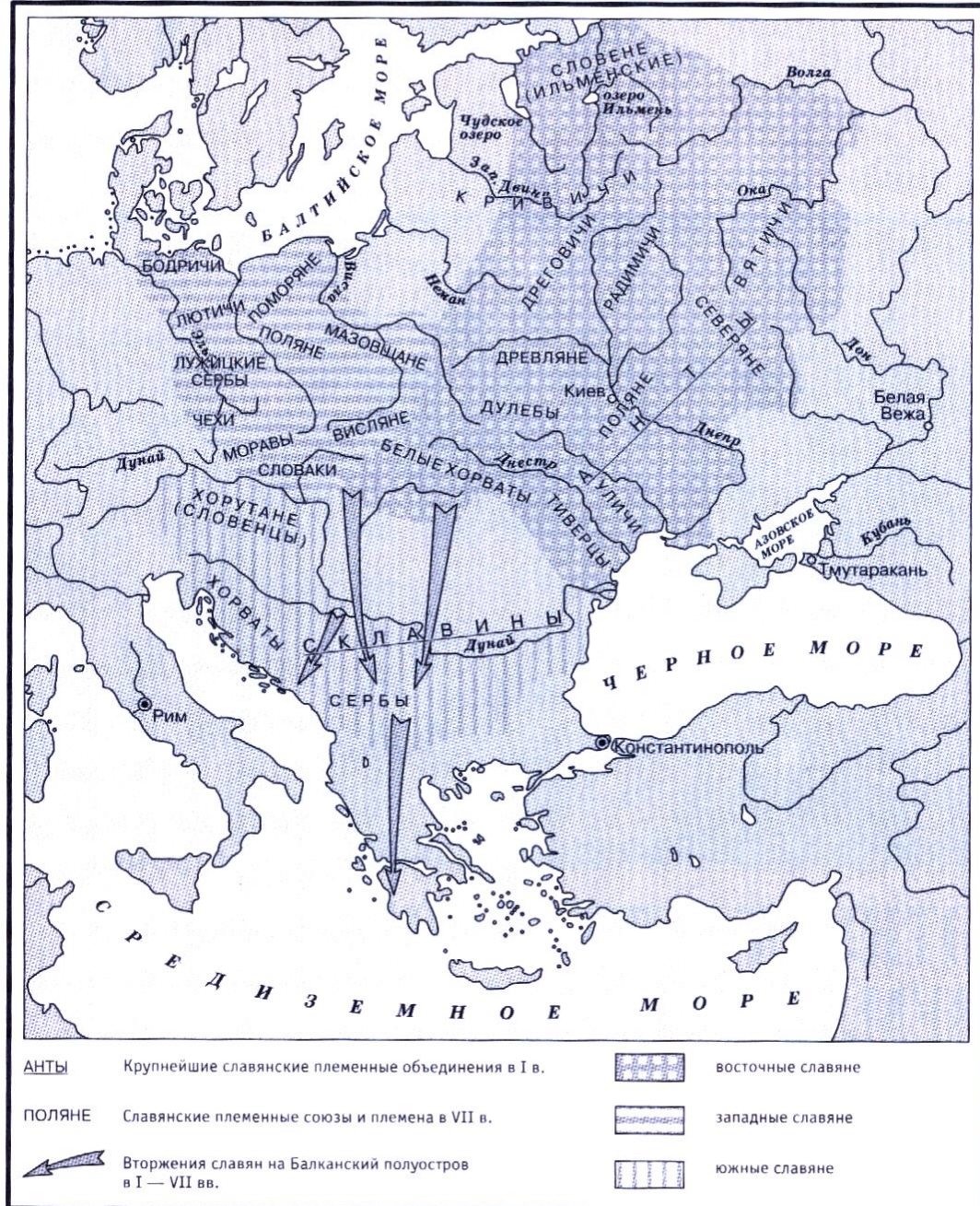


przed 832 rokiem

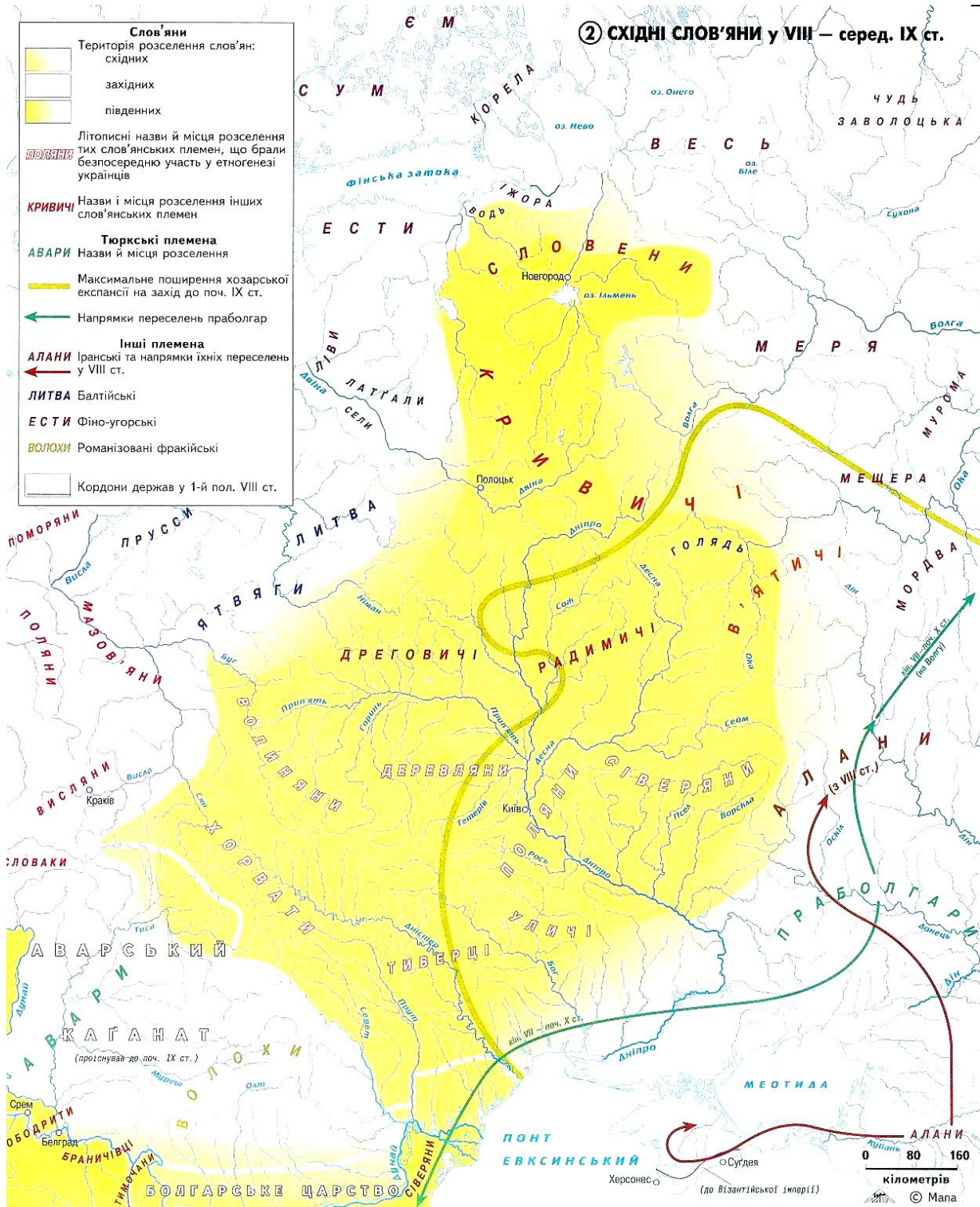
Gdy nie było Rusi, a byli inni,
którzy musieli przestać istnieć,
by powstała Rosja.

Rozmieszczenie słowiańskich plemion od VI do IX wieku.

Размещение славянских племен в VI — IX вв.



Wschodni Słowianie w VIII wieku i w połowie IX wieku.



map VIII-IX.jpg

wiek VIII:

Chazarowie byli plemieniem pochodzenia turańskiego, przekoczowali z Azji do Europy w ślad za nawałą Hunów, w drugiej połowie IV wieku i zajęli stepy na obszarze między dolną Wołgą i Górami Kaukaskimi. [...] Około połowy VII wieku i to państwo zaczęło się rozpadać; wtedy właśnie powstał samodzielny już kaganat chazarowski, ze stolicą w grodzie Semender nad Terekiem, blisko Morza Kaspijskiego. Państwo Chazarów szybko rosło w siłę, zdobywało nowe terytoria i uzależniało różne plemiona, m.in. Bułgarów, którzy mieli wtedy swoją organizację państwowo-plemienną nad Morzem Azowskim; w VIII wieku Chazarowie panowali nad obszarami sięgającymi do dolnego Dniepru, a także znaczną część Krymu. [...]

Znacznie dalej na północ, między środkową Wołgą i Kamą, ukonstytuowało się w tym samym stuleciu ostatecznie państwo Bułgarów, zwanych kamskimi lub nadwołżańskimi. [...] Jeszcze przed przybyciem Chazarów mieli Bułgarzy, lud zresztą także turecki, swoje koczowiska na stepach nadazowskich – udało się im też połączyć inne plemiona w jednym związku państwowo-plemiennym, nazywanym w źródłach nawet Wielką Bułgarią. W drugiej połowie VII wieku związek ten rozpadł się pod naciskiem głównie Chazarów, a Bułgarzy ze swoich terenów odeszli; część na zachód, za Dniepr, a potem na południe do dzisiejszej Bułgarii [...] druga część powędrowała na północ, obejmując w posiadanie tereny między Wołgą i Kamą, do X wieku w zależności od Chazarii, po jej upadku już całkiem samodzielnie. Stolicą państwa Bułgarów kamskich był Bułgar, niedaleko ujścia Kamy do Wołgi. [...] Z kniaziestwami ruskimi prowadzili długotrwałe walki. Utrzymało się państwo Bułgarów kamskich aż do końca XIV wieku.

[Bazyłow, t.1, s. 67-68]

Gruzja (Sakartwelo). Od VIII wieku n.e. państwa gruzińskie uniezależniły się i zjednoczyły pod panowaniem Bagratydów.

Ukraina, Ukrajina. W VI—VIII wieku wraz z rozpadem wspólnoty patriarchalnej i rozwojem ustroju feudalnego rozpoczął się proces formowania organizmów państwowych.

Turkmenistan, Türkmenistan. W VII—VIII wieku podbity przez Arabów, ulegał stopniowej islamizacji. W drugiej połowie VIII wieku wybuchło powstanie przeciwko panowaniu arabskiemu, pod dowództwem Mukanny.

Uzbekistan, Uzbekiston, w V wieku drobne organizmy państwowe (Buchara, Chorezm, Fergana, Czacz) opanowany w VIII wieku przez Arabów (islamizacja).

Uzbekistan, Uzbekiston. W IV—VI wieku na obszarze Azji Środkowej istniało około 30 niezależnych księstw, które w VI—VII wieku zostały uzależnione przez kaganat turecki, a w VIII wieku podbite przez Arabów.

Tuwa, Tannu-Tywa zajęta przez Ujgurów (VIII wiek).

Chakasja, Chakas. Od VIII wieku plemiona zamieszkujące tereny obecnej Chakasji prowadziły handel z Arabami i ludami Azji Środkowej, m.in. z ludnością Tybetu.

W średniowieczu Maryjczycy [patrz Republika Marij Eł] podlegali Chazarom (VIII wiek).

Ałtaj, Ojrot-Ałtaj. Tereny obecnego Ałtaju pozostawały w przeszłości pod zwierzchnictwem kaganatu tureckiego (552—744).

Derbent, Dierbent, port nad Morzem Kaspijskim. W 728 roku zdobyty przez Arabów. Znany z handlu niewolnikami.

Turkmenistan, Türkmenistan. Od połowy VI wieku na tereny Turkmenistanu napływały plemiona tureckie, które podbiły i zasymilowały ludność miejscową.

Tadżykistan, Todżykiston. W połowie VI wieku Hunów pokonały wojska kaganatu tureckiego.

Mołdawia, Moldova. W starożytności obszary dzisiejszej Mołdawii zamieszkiwały m.in. plemiona Scytów, Daków, Bastarnów. W VI wieku n.e. osiedliły się na nich słowiańskie plemiona Antów i Sklawinów.

Białoruś, Biełaruś. Od VI wieku zamieszkiwana przez plemiona wschodniosłowiańskie.

Ukraina (Ukrajina), w IV—VI wieku ziemie między Dniestrem a Dnieprem zajęli Antowie.

Ukraina, Ukrajina, w W IV—VI wieku n.e. między Dnieprem a Dniestrem powstał plemienny związek Słowian, ziemie ich potomków: wschodniosłowiańskich Polan, Drewlan, Dulebów, Tywerców, Uliczów i in.

Tuwa, Tannu-Tywa. W VI wieku zajęta przez ludy tureckie.

Chazarowie, lud pochodzenia tureckiego, najstarsze pewne wzmianki pochodzą z VI wieku, kiedy to toczyli walki na terenie Kaukazu z władcą perskim Kawadem I, za Chosroesa I osiedlili się w północnym Dagestanie.

Wg źródeł archeologicznych i źródeł pisanych z VI wieku, uformowanie się i krystalizacja kultury słowiańskiej miały miejsce u schyłku IV i w początku V wieku na terenach rozciągających się od podnóża Wschodnich Karpat, aż po Prypeć i środkowy Dniepr. Tereny te stanowiły obszar wyjściowy dla wielkiej ekspansji Słowian w V i VI wieku, w wyniku której zasiedlili oni obszary pomiędzy Odrą, Łabą i Soławą, aż do Półwyspu Jutlandzkiego na zachodzie, Bałkany, Peloponez na południu, a także tereny Czech, Moraw i Węgier oraz dorzecze Dniepru i górnej Wołgi na północnym wschodzie. Źródła pisane wymieniają trzy główne ludy słowiańskie: Wenedów, Antów i Sklawinów.

wiek V:

Tadżykistan, Todżykiston. W początku n.e. na terytorium Tadżykistanu uformowało się państwo Kuszanów, które w IV—V wieku upadło pod naporem Hunów.

Uzbekistan, Uzbekiston. Na początku n.e. na terytorium Uzbekistanu uformowały się państwa niewolnicze – w I wieku kraj Kuszanów, a po jego rozpadzie w IV—V wieku mniejsze organizmy państwowe, m.in.: Fergana, Buchara, Chorezm.

Derbent, Dierbent. Założony w 438 roku przez perskich Sasanidów jako forteca strzegąca głównie szlaku karawanowego z Europy na Zakaukazie.

Czeczenia, Iczkeria, Najnoch. W starożytności tereny te zasiedlały ludy kaukaskie, tworząc załężki organizmów państwowych.

wiek IV:

Armenia, Hajastan, w 387 roku Armenia Wielka została podzielona między Persję a cesarstwo wschodniorzymskie.

Armenia, Hajastan. Przyjęcie około 300 roku chrześcijaństwa (Armenia Wielka stała się pierwszym w historii państwem chrześcijańskim) doprowadziło do zaostrzenia konfliktu z Persją.

Gruzja (Sakartwelo), w IV wieku państwa gruzińskie Kartlia i Lazyka przyjęły chrześcijaństwo.

wiek III:

Obszary dzisiejszego południowego Azerbejdżanu: w połowie II wieku p.n.e. została włączona jako prowincja do Partii, pozostając aż do III wieku n.e. pod rządami partyjskich Arsacydów.

Azerbejdżan, Azerbajdżan, w III wieku południowa i północna część Azerbejdżanu zostały podbite przez perskich Sasanidów. W okresie tym do Azerbejdżanu zaczęło przenikać chrześcijaństwo, nastąpił również rozwój ośrodków miejskich (powstały m.in.: Nachiczewan, Szemacha, Szyrwan).

Tadżykistan, Todżikiston, ponownie zjednoczone przez Kuszanów (rozkwit gospodarczo-kulturalny), w III wieku n.e. państwo kuszańskie utraciło znaczenie na rzecz Persji.

Kazachstan, Kazakstan, w II—III wieku zajęty przez Hunów; później w składzie kaganatu tureckiego.

Kazachstan. Terytorium obecnego Kazachstanu w II i III wieku zostało zajęte przez Hunów, którzy podbili liczne związki plemienne i ulegli częściowej asymilacji.

wiek II:

Armenia, Hajastan, Armenia Wielka stała się obszarem rywalizacji między Rzymem a państwem Partów. Początkowo była lennikiem Partów, w 114 roku n.e. cesarz Trajan uczynił z niej prowincję rzymską. Za panowania Hadriana odzyskała ponownie samodzielność, stając się przedmiotem konfliktu między Rzymianami a partyjskimi Arsacydami, następnie Persją Sasanidów.

wiek I:

Alanowie, zespół plemion irańskich, który pojawia się na widowni dziejowej dopiero w I wieku n.e., między dolną Wołgą i dolnym Donem. [...] Po żadnym z tych plemion nie zostało trwalszych śladów. [...] Tylko ci Alanowie, którzy uchodząc przed Hunami ukryli się w górach Kaukazu, mają do dziś swoją kontynuację etniczną – Osetyjczyków. [Bazyłow, t.1, s. 63]

Turkmenistan, Türkmenistan. Około I wieku terytorium Turkmenistanu wchodziło w skład państwa Kuszanów, a następnie Heftalitów.

Sacha, Jakucja. W początkach naszej ery pojawili się na tych terenach Tunguzi.

Uzbekistan, Uzbekiston, w I wieku n.e. państwo Kuszanów.

Kirgistan, Kyrgystan, miejscowe plemiona na początku n.e. podbite przez Hunów, później m.in. pod panowaniem tureckim.

Tuwa, Tannu-Tywa. W II wieku p.n.e. — I wieku n.e. we władaniu wschodnioazjatyckich Hunów.

Tereny obecnej Północnoosetyjskiej Republiki Autonomicznej zostały opanowane w III—II wieku przez Sarmatów. Za przodków współczesnych mieszkańców Osetii uważa się plemiona Alanów przybyłe na północny Kaukaz w początkach n.e.

wiek I p.n.e.:

Armenia, Hajastan. (do II wieku p.n.e.) pozostawała pod zwierzchnością Seleucydów – rozpadła się wówczas na Armenię Wielką i Armenię Małą, która w drugiej połowie I wieku p.n.e. została wcielona do rzymskiej prowincji – Kapadocji.

Armenia, Hajastan. Od początku I wieku p.n.e. niezależna Armenia Wielka przeżywała rozkwit pod rządami króla Tigranesa I Wielkiego, który objął swą władzą obszary od Morza Kaspijskiego aż po Morze Śródziemne i część terenów współczesnej Syrii. Był to jeden z nielicznych, choć krótkich okresów historii Armenii Wielkiej, kiedy pozostawała ona niezależnym państwem, narzucającym swą zwierzchność sąsiadom. W 69 roku p.n.e. Tigranes został pokonany pod Tigranocertą przez wodza rzymskiego Lukullusa, zachowując tron za cenę zrzeczenia się nabytków terytorialnych na rzecz imperium rzymskiego.

wiek II p.n.e.:

W II stuleciu p.n.e. stan posiadania Scytów zmniejszył się znacznie. m.in. wskutek nacisku ze strony Sarmatów. Ani w samej nazwie, ani w naszej wiedzy o jej nosicielach nie ma zadowalającej precyzji; na pewno wiadomo tylko, że Sarmaci stanowili zespół plemion bardzo różnorodnych, w większości podobnie jak Scytowie irańskich, które przez kilka wieków władzały ogromnymi terytoriami stepowymi od południowych rejonów Syberii Zachodniej (między Uralem i Tobołem) do ujścia Dunaju. [...] [Bazyłow, t.1, s. 63]

Tadżykistan, Todżykiston. Około 250 roku p.n.e. powstało niezależne państwo grecko-baktryjskie, opanowane około 130 roku p.n.e. przez wschodnioirańskich Tocharów.

Uzbekistan, Uzbekiston. W latach 140—130 p.n.e. państwo grecko-baktryjskie upadło pod naporem plemion wschodnioirańskich.

Chanat syberyjski – w III/II wieku p.n.e. podbity przez Hunów.

Ukraina, Ukrajina, w IV—II wieku p.n.e. stepy nad Morzem Czarnym opanowali Sarmaci.

wiek III p.n.e.:

W III wieku p.n.e. obok Kolchidy, pojawiło się drugie państwo gruzińskie Iberia. Państwa te w wiekach późniejszych stały się przedmiotem podbojów Bizantyjczyków, Persów, Turków i Arabów.

Turkmenistan, Türkmenistan. W III wieku p.n.e. w południowym Turkmenistanie powstało państwo partyjskie.

Tadżykistan, Todżikiston. W starożytności był w składzie państw Baktrii i Sogdiany; później w monarchii perskiej, podbity przez Aleksandra III Wielkiego; od połowy III wieku p.n.e. niezależne państwo grekobaktryjskie.

Uzbekistan, Uzbekiston, od połowy III wieku p.n.e. państwo greko-baktryjskie, rozbite przez koczowników wschodnioirańskich.

Uzbekistan, Uzbekiston. Po rozpadzie mocarstwa Aleksandra i powstaniu około 250 roku p.n.e. państwa grekobaktryjskiego, znaczna część terytorium obecnego Uzbekistanu weszła w jego skład.

Moskwa. Ślady istniejących na terenie Moskwy osad pochodzą z IV—III wieku p.n.e.

wiek IV p.n.e.:

Azerbejdżan, Azerbajdżan. W północnej części kraju powstało w IV wieku p.n.e. samodzielne państewko. Po zajęciu Persji przez Aleksandra III Wielkiego w 330 roku p.n.e., z podległej jej południowej części Azerbejdżanu utworzono prowincję zarządzaną przez satrapę Antropatesa. Na skutek walk między diadochami prowincja przeszła pod wpływ Armenii.

Armenia, Hajastan. Po podboju Persji przez Aleksandra III Wielkiego w 331 roku p.n.e. nominalnie uzależniona od Macedonii, zachowała faktyczną niezależność.

Uzbekistan, Uzbekiston. W IV wieku p.n.e. uległ najazdowi Aleksandra III Wielkiego.

Turkmenistan, Türkmenistan. W końcu IV wieku p.n.e. podbity przez Aleksandra III Wielkiego.

Tadżykistan, Todżykiston. W IV wieku p.n.e. podbił go Aleksander III Wielki.

W północnej części Azerbejdżanu powstało w IV wieku p.n.e. samodzielne państewko.

wiek V p.n.e.:

Gruzja Sakartwelo. W starożytności ziemie obecnej Gruzji były podzielone między Iberię i Kolchidę.

Gruzja Sakartwelo. W V wieku p.n.e. powstało na terenie obecnej Gruzji państwo zwane Kolchidą, około 100—200 lat później, obok Kolchidy, pojawiło się drugie państwo gruzińskie Iberia. Państwa te w wiekach późniejszych stały się przedmiotem podbojów Bizantyjczyków, Persów, Turków i Arabów.

Ukraina, Ukrajina. W VII—V wieku p.n.e. na wybrzeżu Morza Czarnego rozwijały się kolonie greckie (Olbia, Pantikapajon, Chersonesz), a na wschodnim Krymie — Królestwo Bosporańskie.

Ukraina, Ukrajina. W I tysiącleciu p.n.e. stepowe obszary obecnej Ukrainy zajmowali Kimerowie, w V wieku p.n.e. wyparci przez Scytów.

wiek VI p.n.e.:

Adygeja. Od połowy I tysiąclecia p.n.e. tereny obecnej Adygeji były zamieszkane przez Meotów, Syndów i Kerketów, będących przodkami Adygejczyków.

Uzbekistan, Uzbekiston. W połowie I tysiąclecia p.n.e. był w składzie Baktrii i Sogdiany, później podbity przez Persję i Aleksandra III Wielkiego.

Uzbekistan, Uzbekiston. Powstanie pierwszych państw niewolniczych na tych terenach (Chorezm, Baktria, Sogdiana) przypadło na 1. połowę I tysiąclecia p.n.e.

Azerbejdżan, Azerbajdżan, około VI wieku p.n.e. wszedł w skład monarchii perskiej.

Armenia, Hajastan. Około połowy VI wieku p.n.e. Armenia została opanowana przez Achemenidów, stając się prowincją perską, rządzoną przez rodzimą dynastię.

Armenia, Hajastan, od VI wieku p.n.e. zależna kolejno od Medii, Persji, Syrii, Rzymu, Bizancjum i Arabów.

Uzbekistan, Uzbekiston. W VI wieku p.n.e. obszar Azji Środkowej został podbity przez władców Persji z dynastii Achemenidów.

wiek IV p.n.e.:

Azerbejdżan, Azerbajdżan. W północnej części kraju powstało w IV wieku p.n.e. samodzielne państewko. Po zajęciu Persji przez Aleksandra III Wielkiego w 330 roku p.n.e., z podległej jej południowej części Azerbejdżanu utworzono prowincję zarządzaną przez satrapę Antropatesa. Na skutek walk między diadochami prowincja przeszła pod wpływ Armenii.

Armenia, Hajastan. Po podboju Persji przez Aleksandra III Wielkiego w 331 roku p.n.e. nominalnie uzależniona od Macedonii, zachowała faktyczną niezależność.

Uzbekistan, Uzbekiston. W IV wieku p.n.e. uległ najazdowi Aleksandra III Wielkiego.

Turkmenistan, Türkmenistan. W końcu IV wieku p.n.e. podbity przez Aleksandra III Wielkiego.

Tadżykistan, Todżykiston. W IV wieku p.n.e. podbił go Aleksander III Wielki.

W północnej części Azerbejdżanu powstało w IV wieku p.n.e. samodzielne państewko.

wiek V p.n.e.:

Gruzja Sakartwelo. W starożytności ziemie obecnej Gruzji były podzielone między Iberię i Kolchidę.

Gruzja Sakartwelo. W V wieku p.n.e. powstało na terenie obecnej Gruzji państwo zwane Kolchidą, około 100—200 lat później, obok Kolchidy, pojawiło się drugie państwo gruzińskie Iberia. Państwa te w wiekach późniejszych stały się przedmiotem podbojów Bizantyjczyków, Persów, Turków i Arabów.

Ukraina, Ukrajina. W VII—V wieku p.n.e. na wybrzeżu Morza Czarnego rozwijały się kolonie greckie (Olbia, Pantikapajon, Chersonesz), a na wschodnim Krymie — Królestwo Bosporańskie.

Ukraina, Ukrajina. W I tysiącleciu p.n.e. stepowe obszary obecnej Ukrainy zajmowali Kimerowie, w V wieku p.n.e. wyparci przez Scytów.

wiek VI p.n.e.:

Adygeja. Od połowy I tysiąclecia p.n.e. tereny obecnej Adygeji były zamieszkane przez Meotów, Syndów i Kerketów, będących przodkami Adygejczyków.

Uzbekistan, Uzbekiston. W połowie I tysiąclecia p.n.e. był w składzie Baktrii i Sogdiany, później podbity przez Persję i Aleksandra III Wielkiego.

Uzbekistan, Uzbekiston. Powstanie pierwszych państw niewolniczych na tych terenach (Chorezm, Baktria, Sogdiana) przypadło na 1. połowę I tysiąclecia p.n.e.

Azerbejdżan, Azerbajdżan, około VI wieku p.n.e. wszedł w skład monarchii perskiej.

Armenia, Hajastan. Około połowy VI wieku p.n.e. Armenia została opanowana przez Achemenidów, stając się prowincją perską, rządzoną przez rodzimą dynastię.

Armenia, Hajastan, od VI wieku p.n.e. zależna kolejno od Medii, Persji, Syrii, Rzymu, Bizancjum i Arabów.

Uzbekistan, Uzbekiston. W VI wieku p.n.e. obszar Azji Środkowej został podbity przez władców Persji z dynastii Achemenidów.

Tadżykistan, Todżykiston. W VI wieku p.n.e. obszar Azji Środkowej podbili władcy perscy z dynastii Achemenidów.

wiek VII p.n.e.:

Scytowie opanowali tereny leżące na północ od Morza Czarnego w VII wieku p.n.e. Byli dość niejednorodnym zespołem plemion, w większości pochodzenia irańskiego. W żadnym wypadku nie można ich uważać za bezpośrednich przodków późniejszych Słowian [...] Sąsiadami Scytów, którzy utrzymali się na swoich nowych terenach bądź co bądź przez tysiąc prawie lat, były od północy plemiona protosłowiańskie, od południowego zachodu trackie, od wschodu wyglądało to bardzo różnie. Ogólny obraz był jeszcze bardziej zróżnicowany – wzdłuż wybrzeży Morza Czarnego i Azowskiego ukształtował się dosłownie cały wieniec kolonii greckich.

Scytowie nie utworzyli ściśle jednolitego państwa, chociaż w pewnych okresach można w odniesieniu do nich mówić też o formach państwowych z zastrzeżeniem dotyczącym nieokreśloności granic i struktury wewnętrznej. [...] [Bazyłow, t.1, s. 60-61]

Armenia, Hajastan. W IX—VII wieku p.n.e. znaczna jego część wchodziła w skład państwa Urartu, a po jego rozpadzie około 600 roku p.n.e., została zajęta przez indoeuropejskie plemiona Hajów, które po zmieszaniu się z ludnością tubylczą dały początek rdzennym mieszkańcom Armenii – Ormianom.

Tereny obecnej Północnoosetyjskiej Republiki Autonomicznej zostały opanowane w VII wieku p.n.e. przez Scytów.

Armenia, Hajastan, w IX—VII wieku p.n.e. była w państwie Urartu.

wiek VIII p.n.e.:

Azerbejdżan, Azerbajdżan. W starożytności, pod koniec VIII wieku p.n.e., obszary dzisiejszego południowego Azerbejdżanu zostały opanowane przez Medów.

pierwsze tysiąclecie p.n.e.:

Turkmenistan, Turkmenia. W I tysiącleciu p.n.e. obszary zamieszkiwane przez ludy irańskie; w starożytności i wczesnym średniowieczu ziemie Turkmenistanu były w składzie Partii, Persji, państwa Kuszanów i Heftalitów.

Tadżykistan, Todżykiston. W I tysiącleciu p.n.e. rozwinęło się na tych terenach rolnictwo oparte na sztucznym nawadnianiu. W starożytności wchodziły w skład Baktirii i Sogdiany.

Turkmenistan, Türkmenistan. W I tysiącleciu p.n.e. obszar obecnego Turkmenistanu zamieszkiwały ludy irańskie: Chorezmijczycy, Partowie, Dachowie i Massageci. Powstały wówczas pierwsze miasta (m.in. Merw).

Chanat syberyjski – ziemie zasiedlone od I tysiąclecia p.n.e. przez ludy koczownicze.

Kazachstan, Kazakstan. W I tysiącleciu p.n.e. związki plemienne Saków i Issydonów.

drugie tysiąclecie p.n.e.:

Armenia, Hajastan. Terytorium dzisiejszej Armenii od II tysiąclecia p.n.e. było zamieszkane przez pasterskie plemiona Chaldów, spokrewnionych z Hurytami.

neolit (około 5000 lat p.n.e.):

Gruzja Sakartwelo. Gruzja jest spadkobiercą istniejących na tych ziemiach już w starożytności państw, stojących wówczas na wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego. Na terenie kraju zachowało się wiele stanowisk archeologicznych świadczących o umiejętnościach wytopu żelaza i wysokim poziomie kultury rolnej ludzi mieszkających na tych ziemiach w okresie neolitu (około 5000 p.n.e.).

Tadżykistan, Todżykiston. Ziemie współczesnego Tadżykistanu były zamieszkiwane od neolitu.

Karelia była zamieszкана już w neolicie.

paleolit (około 8300 lat p.n.e.):

Ziemie obecnego Czukockiego Okręgu Autonomicznego zasiedlone były od paleolitu.

Obszar obecnej Czeczenii był zamieszkaný już od czasów paleolitu.

Najstarsze ślady pobytu człowieka odnalezione w Turkmenistanie pochodzą z paleolitu.

Najstarsze ślady człowieka odnalezione na terytorium dzisiejszego Uzbekistanu pochodzą z okresu paleolitu.



zestawił

Marian Czesław Sokołowski

Warszawa, 28 grudnia 2005 roku

korekta całości i niewielkie uzupełnienia do 22 sierpnia 2006 roku

kolejna korekta i niewielkie poprawki październik 2006 roku

kolejna korekta i niewielkie poprawki kwiecień – lipiec 2007 roku

kolejna korekta i niewielkie poprawki grudzień 2013 roku oraz styczeń i luty 2014 roku

kolejna korekta, poprawki i uzupełnienia lipiec i sierpień 2023 roku

ostatnia dokładna korekta całości i zwłaszcza nowe ilustracje sierpień i wrzesień 2023 roku

znów korekta 10-08-2024

wykaz autorów

Powiniem nazwać ten rozdział po prostu bibliografią, ale ponieważ moja książka składa się z wielu cytatów przeróżnych autorów, bardziej poprawnym będzie dać nazwę – wykaz autorów (nawet nie współautorów, bo ja tylko zestawilem tego puzzle). Cytowani przeze mnie autorzy z zasady podają olbrzymie swoje bibliografie, tak więc dopiero sięgnięcie do tych bibliografii ukáže właściwych autorów cytowanych stwierdzeń.

Gdy cytuję pierwszy raz Autora, podaję jego imię i nazwisko, tytuł książki, wydawcę i rok wydania; natomiast przy następnych cytatach podaję jedynie skrót nazwy pozycji bibliograficznej – najczęściej jest to samo nazwisko Autora. Zawsze podaję numery stron, na których można znaleźć dany cytat.

Tak się ponadto złożyło, że całą tę książkę opracowałem na komputerze (niemal nie ma moich notatek odręcznych na papierze). Ogromny materiał, zwłaszcza ilustracyjny, dał mi Internet. Monstrualnie olbrzymi byłby wykaz adresów internetowych; nie silę się nawet na przytaczanie tych adresów.

Szacowne publikacje z zasady zawierają wykaz cytowanych nazwisk, a nawet wykaz terminów np. geograficznych. Bardzo chciałbym nadać cechy równie szacowne mojej książce, ale przecież na każdej stronie znajduje się niemal kilkadziesiąt nazwisk i tyleż nazw geograficznych – takie zestawienie byłoby niewiele mniejsze od zasadniczej treści książki, nie mówiąc już o zagmatwaniu, jakie niechybnie musiałyby powstać – należałoby dokładnie komentować, który Iwan jest z Tweru, który z Biełooziera, a który i z Tweru i z Moskwy na przykład (lub wprawdzie i z Tweru i z Moskwy, ale z innego wieku). Tak więc nie podam wykazu nazwisk przewijających się przez całą historię Rosji, ani też nie wypiszę wszystkich nazw geograficznych z atlasu Rosji, tym bardziej że wraz z upływem czasu Rosja często nadawała kolejne nazwy starym miejscowościom (np. Chłynów – Wiatka – Kirow).

Autor i tytuł opracowania	skrót
Andrzej Andrusiewicz – <i>Carowie i cesarze Rosji</i> , wyd. FAKTY, Warszawa, 2001	Andrusiewicz
Andrzej Andrusiewicz – <i>Cywilizacja rosyjska</i> , wyd. Książka i Wiedza, Warszawa, 2004, tom 1	Andrusiewicz 2
<i>Atlas historyczny</i>	
<i>Atlas historyczny świata</i> , PPWK, Warszawa – Wrocław 1986	Atlas historyczny świata
<i>Atlas Rosji</i> , Wydawnictwo ACT, Moskwa 2000	AST
<i>Atlas – Historia Rosji XVI wieku</i> , ACT-PRESS SZKOŁA, Moskwa	Atlas – Historia Rosji XVI wieku
<i>Atlas – Historia Rosji XVI-XVIII wieku</i> , ACT-PRESS SZKOŁA, Moskwa	Atlas – Historia Rosji XVI-XVIII wieku
<i>Atlas – Historia Rosji XIX wieku</i> , ACT-PRESS SZKOŁA, Moskwa	Atlas – Historia Rosji XIX wieku
Atlas – Historia Rosji XX wieku, ACT-PRESS SZKOŁA, Moskwa	Atlas – Historia Rosji XX wieku
Kevin Alan Brook „An Introduction to the History of Khazaria” („Wprowadzenie do historii Chazarii”)	
Kevin Alan Brook The Khazars: A European Experiment in Jewish Statecraft” („Chazarzy: Europejski eksperyment w dziedzinie państwowości”) [encyklopedia PWN – elektroniczna]	
Ludwik Bazylow – <i>Historia Rosji</i> , wyd. PWN 1983 t.1	Bazylow, t. 1
Ludwik Bazylow – <i>Historia Rosji</i> , wyd. PWN 1983 t.2	Bazylow, t. 2
Ludwik Bazylow - <i>Syberia</i> , Warszawa 1975.	
Stefan Bratkowski – <i>Pan Nowogród Wielki</i> , wyd. KAW 1999	Bratkowski

Jarosław Charkiewicz cytat na podstawie www.cerkiew.pl]

[Robert Conquest, *The Harvest of Sorrow: Soviet Collectivisation and the Terror Famine*, Londyn 1986]

H@A BYTOM I NAPBOIO

Norman Davies – *Europa*, wyd. Znak 2000

Davies

Norman Davies *Europa Rozprawa historyka z historią*, wyd. Znak 2010

M. Dąbrowska, *Dzienniki powojenne 1945-1965* Czytelnik, Warszawa 1977

Dąbrowska

Dołgich B.O., *Rodowej i plemiennej sostaw narodow Sibiri w XVII w.*, Moskwa

EUROPA atlas samochodowy, Cartographia, Budapeszt

Lew Gumilow – *Od Rusi do Rosji*, wyd. PIW, Warszawa, 2004

Gumilow

Lew Gumilow – *Od Rusi do Rosji*, wyd. PIW, Warszawa, 2004

Gumilow

Kieszonkowy Atlas Świata, PPWK 1971

Arthur Koestler „The Thirteenth Tribe” („Trzynaste plemię”)

Komorowski W., *Syberia jako czynnik gospodarstwa światowego*, Warszawa, 1936

Komorowski

Dawid Marshall Lang – *Armenia kolebka cywilizacji*, PIW 1975

Miezienczew W. Bardin, Moskwa 1970

Stanisław Nater, Ryszard Nater, Zygmunt Nater – *Cerkiew i jej misterium*, wyd. Lesko 2004

Zygmunt Łukawski – *Historia Syberii*, wyd. Ossolineum, Wrocław, 1981

Łukawski

Miezienczew W. Bardin, *Istorija Sibiri*, Moskwa 1970, t. 5

Mały atlas CCCP, Główny Urząd Geodezji i Kartografii przy Radzie Ministrów ZSRR, Moskwa 1975

Mały atlas CCCP

Nowa Encyklopedia Powszechna PWN, Warszawa 1997.

I.S. Ogonowskaja – *Istorija Rossii*, wyd. U-Faktorija, Jekatierinburg

Ogonowskaja

Poczeta.com]

Polnoje sobranije russkich letopisiej, t. II, Ipatiewskaja letopiś, S.-Pietierburg 1908.

Marcin Rojszczak website@atominfo.org

ROSJA (mapa samochodowa) wyd. Marco Polo

<http://tecklis.republika.pl/carowie.html>

Lew Trocki – *Moje życie* – Warszawa 1930

Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, Warszawa, 1963

Mirosława Zakrzewska-Durasowa – *Historia Armenii*, wyd. Ossolineum 1977

Zakrzewska

<http://antropology.rsuh.ru>

<http://tecklis.republika.pl/carowie.html>

website@atominfo.org

<http://kbzd.irk.ru/Graph/gal-his.htm>

[Poczeta.com]

www.geocities.com/ayatoles

Marian Czesław Sokołowski

MCS

autoRECENZJA

Po tylu latach „grzebania” w temacie postanowiłem sam krytycznie ocenić koncepcję książki, mój wysiłek i uzyskane wyniki. Ale niech mi będzie wolno trochę z przymrużeniem oka, a nawet z drwiną się wypowiedzieć.

Po pierwsze – cóż to za tytuły? „ROSJA ostatnie imperium”, „ZSRR apogeum imperium”, „ROSJA odwieczne imperium” czy „ROSJA początki imperium”. Już same takie tytuły są niedopuszczalne; przecież są one jednoznacznie obraźliwe dla mocarstwa, jakim jest Federacja Rosyjska. Rosja stanowiła imperium, ale było to za carów. Od tego czasu zachodziło wiele zmian. Rewolucja październikowa 1917 roku zmiotła carat i zlikwidowała imperialny charakter Rosji, bo przecież Lenin pozwolił narodom „stanowić o sobie”. Przyszło, że ZSRR miał ciągoty imperialistyczne, ale to przeminęło, tak jak i przeminął sam ZSRR. Teraz Rosja z całą jasnością stała się Federacją i równie jasno sprecyzowała status Wspólnoty Niepodległych Państw.

Jeszcze takie uzupełnienie tytułu: „ostatnie imperium” ... A cóż to ma znaczyć? Czy ma to sugerować, że i to imperium, jak wszystkie inne imperia (Brytyjskie, Francuskie, Holenderskie itp.) – już nieistniejące, że Rosja też ma się rozpaść? Monstrualne oczekiwanie!

Na temat Rosji istnieje tak olbrzymia literatura i to nawarstwiona przez wieki, że wręcz nie rozumiem, skąd Autor wpadł na pomysł napisania kolejnej książki o Rosji. Co go do tego upoważnia? A może posiada jakieś szczególne cechy, jakiś cenzus naukowy, jakiś dorobek historiograficzny? Bo tylko to mogłoby upoważniać Autora do podjęcia takiej pracy. Autor jest tylko architektem! Słabo zna język rosyjski, to znaczy, nie umie mówić po rosyjsku, ale zna język rosyjski w czytaniu i pisaniu. Ruską i rosyjską problematykę zna o tyle tylko, że przyszło mu żyć w czasach Stalina i jego następców, lecz nawet nasiąknięcie przez kilkadziesiąt lat życia dosłownym i przyziemnym komunizmem stanowi bardzo nikłe kryterium upoważniające do wyboru tematu.

Absolutnym niewypałem okazało się napisanie historii Rosji od końca – bądźmy precyzyjni: autor zestawiał ją od współczesności do jej pradziejów – przecież to jest zupełnie inna historia Rosji; to jest uwłaczające i niedopuszczalne. Zresztą autor w szeregu momentach historii musiał poddać się i opisać je tak, jak następowały kolejno po sobie. Przez wieki wielu prawdziwych naukowców Rosji badało i interpretowało dzieje swego państwa. Tylko oni mieli dostęp do starych, niepodważalnych dokumentów historycznych. Jednoznacznie wykazali oni bezsprzeczność dynastii Romanowów i Rurykowiczów, wykazali, jak Ruś była rozległa od zawsze; Ruś zawsze była słowiańska, uosabiała słowiańskość i tym samym dawała moralne i historyczne prawo do złączenia wszystkich Słowian, złączenia poprzez włączenie ich do Rusi – do Rosji. Tak na przykład włączeni z wielkim trudem do słowiańskiej Rosji w XVIII wieku Słowianie nadwiślańscy zboczyli z drogi prawdy słowiańskiej i na kolejne krótkie okresy usiłują tworzyć karłowate państwo. Podobnym nieporozumieniem jest istnienie Ukrainy. Od zarania dziejów istniała Ruś Kijowska, Kijów był matką miast ruskich, Kijów jest jednoznacznym początkiem historycznej Rosji, już w IX wieku rządili nim Rusowie – Rurykowicze, Ruś Kijowska nawet zwała się Małą Rusią... To zupełnie nieuzasadnione nazywanie tych ziem teraz po wiekach Ukrainą – bo to nadal jest Ruś Mała, jak była przez wieki.

W rozdziale „potęga militarna Rosji” zamieszczono materiały szpiegowskie – tu komentarz jest zbędny.

Nazewnictwo jest niekonsekwentne: np. raz używa się nazwy Wołgogradski Obwód, a dalej Wołgogradzki Obwód; czy np. Kurganski lub Kurgański.

Książka jest napisana niestarannie; znajduje się w niej wiele błędów – zarówno maszynowych jak i formalnych, a zwłaszcza merytorycznych.

Meritum książki – imperium w znaczeniu pejoratywnym nie jest niczym oryginalnym. Rosja nie była jedynym ani największym imperium; Rosja nie była jedynym miejscem rewolucji i rozruchów; nie tylko w Rosji byli ludzie pokroju Lenina. Takie wyobcowanie Rosji z ogólnego tła dziejów czyni z niej rzekomy ewenement, którym przecież nie była. Książka jest bardzo tendencyjna, bo czyni z Rosji potwora i to jedyne na Ziemi.

Autor nie mając nic do powiedzenia w sprawie treści książki, ucieka się do zabiegów formalnych, a właściwie mechanicznych. Podzielił swe „dzieło” na cztery części, podzielił w sposób zupełnie przypadkowy. Autor zdaje się nie mieć pojęcia o tym, że książka od wieków ma uświęcone kanony jej edycji, których nikomu przekroczyć nie wolno, zwłaszcza komuś tak pośledniemu i prymitywnemu.

Zwykle po tak „gruntownej” analizie stawia się jakieś generalne wnioski. Autor takowych nie postawił. Najwyraźniej doszedł do wniosku, że z sytuacji Rosji nie ma wyjścia. Przecież rozpad Rosyjskiej Federacji na poszczególnych kilkadziesiąt narodów wprowadziłoby w tej części świata ogromny mętlik: wykwitłyby właśnie rodowe, narodowe, spory terytorialne i majątkowe, a zwłaszcza religijne, bo byłaby to dla każdego doskonała okazja do zapanowania, a takiej okazji żadna z istniejących religii czy potęg azjatyckich by nie przepuściła. Erozja kontynentu byłaby tak monstrualna, że należałoby wzdychać do przywrócenia już nie tylko Federacji Rosyjskiej, która nie wystarczyłaby, ale samego ZSRR, a zwłaszcza jego metod panowania i struktur władzy. Tylko jak pogodzić takie najszluszniejsze rozwiązanie z zamordyzmem ZSRR, którą to metodę przejęła również Federacja Rosyjska. Jednak, gdy się głębiej nad tym zastanowić, to dostrzegamy w tym jednoznaczność dalekowzroczność organizacyjną, o której powstała ostatnio obok Rosji Unia Europejska może tylko zamarzyć i to dopiero po kilkudziesięciu latach bezowocnych utarczek z pomysłami swych wielu parlamentaryzmów narodowych.

Historia napisana wstecz – od współczesności w głąb dziejów. Musiał się Autor naczać wiele kryminałów, bo tylko w kryminałach narracja cofa się wstecz wydarzeń; nie przeczę, że ten fakt czyni kryminały tak ciekawymi. Ale przecież historia Wielkiej Rosji nie jest jednym wielkim kryminałem, (chyba że jest jednym wielkim kryminałem), a to niezbitnie wynika z przedmiotowego opracowania.

Napisanie historii od współczesności do zamierzonych czasów ma jednak uzasadnienie: archeologia badając przeszłość świata, zaczyna od współczesnej warstwy, po czym zdejmuje następne, coraz starsze warstwy i każdą bada, jaką prawdę zawiera.

Podobnie patrząc na Rosję od współczesności do końca dziejów, mogłem wychwycić cały dziejowy proces podbojów i brak podstaw do zaliczenia do początków dziejów Rosji dzieje wielu narodów, które musiały być unicestwione, żeby powstała na ich zgliszczach Rosja.

Wreszcie wypada się przyznać, że jako architekt niestety, ale zadbałem, aby każda moja książka miała swoją architekturę: tak jest książka *happenig*, książka *Concerto Grosso Nuovo*, sztuka teatralna mająca tylko scenografię, książka scenariusz do komiksu, tak więc jest i historia napisana od końca. Są i inne próby. Wszystko to czyni moje książki niewydawalnymi. Liczę, że ktoś zauważy kiedyś ich odrębność.

Zaprezentuję na koniec taki kazus:

W obecnym „polskim” Jarosławiu koło Przemyśla w cerkwi znajduje się tablica pamiątkowa ufundowana w 1988 roku z okazji tysiąclecia chrztu Rusi Kijowskiej, do której obecnie i Przemyśl chętnie zaliczono:



[vide Stanisław Nater, Ryszard Nater, Zygmunt Nater – *Cerkiew i jej misterium*, wyd. Lesko 2004, s. 144]

KONIEC CAŁOŚCI

spis treści czterech części książki

ROSJA część I ostatnie imperium РОССИЯ часть I последняя империя

tytuł rozdziału	lata	strony
Federacja Rosyjska		
wstęp		3
	po roku 2000	13
<i>Centralny Okręg Federalny Rosji</i>		
Центральный федеральный округ России		
31 Biełgorocki Obwód Белгородская область	„	15
32 Briański Obwód Брянская область	„	17
37 Iwanowski Obwód Ивановская область	„	19
76 Jarosławski Obwód Ярославская область	„	21
40 Kałużski Obwód Калужская область	„	23
44 Kostromski Obwód Костромская область	„	25
46 Kurski Obwód Курская область	„	27
48 Lipiecki Obwód Липецкая область	„	29
50 Moskiewski Obwód Московская область	„	31
77 miasto Moskwa Москва	„	35
57 Orłowski Obwód Орловская область	„	37
62 Riazański Obwód Рязанская область	„	39

tytuł rozdziału	lata	strony
68 Tambowski Obwód Тамбовская область	po roku 2000	44
69 Twerski Obwód Тверская область	„	47
71 Tulski Obwód Тульская область	„	50
33 Władymirski Obwód Владимирская область	„	53
36 Woroneżski Obwód Воронежская область	„	57
	„	60
<i>Północno-Zachodni Okręg Federalny Rosji</i> Северо-Западный федеральный округ России		
29 Archangielski Obwód Архангельская область	„	62
83 Nieniecki Okręg Autonomiczny Ненецкий автономный округ	„	65
39 Kaliningradski Obwód Калининградская область	„	67
10 Republika Karelii – Karelia Республика Карелия	„	69
11 Republika Komii Республика Коми	„	72
47 Leningradzki Obwód Ленинградская область	„	75
78 miasto Sankt Petersburg Санкт-Петербург	„	79
51 Murmański Obwód Мурманская область	„	83
53 Nowgorodski Obwód Новгородская область	„	87
60 Pskowski Obwód Псковская область	„	91
35 Wołogodski Obwód Вологодская область	„	95

tytuł rozdziału	lata	strony
	po roku 2000	99
<i>Priwołżski Okręg Federalny Rosji</i>		
Приволжский федеральный округ России		
02 Republika Baszkirii Республика Башкортостан	„	101
21 Republika Czuwaska Чувашская Республика – Чаваш Республика	„	104
12 Republika Marijska – Mari Eł Республика Марий Эл	„	108
13 Republika Mordwińska – Mordowa Республика Мордовия	„	110
16 Republika Tatarstanu – Tatarstan Республика Татарстан	„	112
18 Republika Udmurcka – Udmurecja Удмуртская Республика	„	116
43 Kirowski Obwód Кировская область	„	118
52 Niżegorodski Obwód Нижегородская область	„	120
56 Orenburgski Obwód Оренбургская область	„	124
58 Penzeński Obwód Пензенская область	„	127
59 Permski Obwód Пермская область	„	129
81 Komi-Permiacki Autonomiczny Okręg Коми-Пермяцкий автономный округ	„	133
63 Samarski Obwód Самарская область	„	135
64 Saratowski Obwód Саратовская область	„	138
73 Ulianowski Obwód Ульяновская область	„	142

tytuł rozdziału	lata	strony
	po roku 2000	144
Południowy Okręg Federalny Rosji		
Южный федеральный округ России		
01 Republika Adygeja Республика Адыгея	„	146
05 Republika Dagestanu Республика Дагестан	„	149
06 Republika Inguska – Inguszetia Республика Ингушетия	„	153
20 Republika Czeceńska Чеченская Республика	„	157
07 Republika Kabardyjsko-Bałkarska – Kabardo-Bałkaria Кабардино-Балкарская Республика	„	162
08 Republika Kałmucji – Kałmucja Республика Калмыкия	„	165
09 Republika Karaczajsko-Czerkieska – Karaczajo-Czerkiesja Карачаево-Черкесская Республика	„	168
15 Republika Północnoosetyjska – Osietia Północna (Alanija) Республика Северная Осетия (Алания)	„	170
23 Krasnodarski Kraj Краснодарский край	„	172
26 Stawropolski Kraj Ставропольский край	„	175
30 Astrachański Obwód Астраханская область	„	177
61 Rostowski Obwód Ростовская область	„	179
34 Wołgogradski Obwód Волгоградская область	„	184

tytuł rozdziału	lata	strony
	po roku 2000	188
<i>Uralski Okręg Federalny Rosji</i>		
Уральский федеральный округ России		
74 Czeliabiński Obwód Челябинская область	„	190
45 Kurganski Obwód Курганская область	„	193
66 Swierdłowski Obwód Свердловская область	„	195
72 Tiumeński Obwód Тюменская область	„	198
86 Chanty-Mansyjski Autonomiczny Okręg (Jurga) Ханты-Мансийский автономный округ	„	202
89 Jamalsko-Nieniecki Autonomiczny Okręg Ямало-Ненецкий автономный округ	„	205
	„	209
<i>Sybirski Okręg Federalny Rosji</i>		
Сибирский федеральный округ России		
54 Nowosibirski Obwód Новосибирская область	„	211
04 Republika Ałtaju Республика Алтай	„	215
22 Ałtajski Kraj Алтайский край	„	218
03 Republika Buriacji Республика Бурятия	„	220
19 Republika Chakasji Республика Хакасия	„	223
17 Republika Tywy – Tuwa Республика Тыва (Тува)	„	225
24 Krasnojarski Kraj Красноярский край	„	228
88 Ewenkijski Autonomiczny Okręg Эвенкинский автономный округ	„	233
84 Tajmyrski (Dołgańsko-Nieniecki) Autonomiczny Okręg Таймырский (Долгано-Ненецкий) автономный округ	„	237

tytuł rozdziału	lata	strony
80 Agińsko-Buriacki Autonomiczny Okręg Агинский Буряцкий автономный округ	po roku 2000	245
38 Irkucki Obwód Иркутская область	„	249
85 Ust-Ordyńsko-Buriacki Okręg Autonomiczny Усть-Ордынский Буряцкий автономный округ	„	252
42 Kiemierowski Obwód Кемеровская область	„	254
55 Omski Obwód Омская область	„	257
70 Tomski Obwód Томская область	„	260
	„	264
<i>Dalekowschodni Okręg Federalny Rosji</i>		
Дальневосточный федеративный округ России		
14 Republika Sacha – Republika Jakucka – Jakucja Республика Саха (Якутия)	„	266
27 Chabarowski Kraj Хабаровский край	„	270
25 Primorski Kraj Приморский край	„	276
41 Kamczacki Obwód Камчатская область	„	280
82 Koriacki Autonomiczny Okręg – Koriacja Корякский автономный округ	„	284
28 Amurski Obwód Амурская область	„	286
49 Magadański Obwód Магаданская область	„	289
65 Sachaliński Obwód Сахалинская область	„	293
79 Żydowski Okręg Autonomiczny Еврейская автономная область	„	299
87 Czukotka – Czukocki Autonomiczny Okręg Чукотский автономный округ	„	303

tytuł rozdziału	lata	strony
Podstawy Rosji	po roku 2000	309
OMÓWIENIE ROSYJSKIEJ FEDERACJI	„	311
KONSTYTUCJA FEDERACJI ROSYJSKIEJ	„	316
WSPÓLNOTA NIEPODLEGŁYCH PAŃSTW	„	341
Wstęp	„	341
Rosja	„	343
Armenia	„	344
Azerbejdżan	„	346
Białoruś	„	348
Gruzja	„	351
Kazachstan	„	353
Kirgistan	„	355
Mołdawia	„	357
Tadżykistan	„	359
Turkmenistan	„	363
Ukraina	„	365
Uzbekistan	„	370
PUTIN WŁADIMIR WŁADIMIROWICZ ПУТИН ВЛАДИМИР ВЛАДИМИРОВИЧ	od 2000 roku do chwili obecnej	372
JELCYN BORIS NIKOŁAJEWICZ ЕЛЬЦИН БОРИС НИКОЛАЕВИЧ	1991—1999	376
Spis treści czterech części		389

ROSJA
 część II
ZSRR – apogeum imperium
РОССИЯ
 часть II
СССР – апогей империи

tytuł rozdziału	lata	strony
Rosja i ZSRR	po roku 2000	1
NARODY W ROSJI	„	391
POTĘGA MILITARNA ROSYJSKIEJ FEDERACJI I ZSRR	„	400
GWIEZDNE WOJNY	1957—1998	432
INTERWENCJE ORAZ ANEKSJE ROSJI I ZSRR		464
Afganistan	1979—1993	464
Chiny	1969	466
Estonia	1944—1991	468
Finlandia	1941—1944	470
Korea Północna	1950—1953	472
Litwa	1940—1990	474
Łotwa	1940—1990	476
Mongolia	1940—1990	478
Niemiecka Republika Demokratyczna	1948-9, 1958-9, 1961	480
Wietnam	1945—1976	484
Kuba	1962	487
PORÓWNANIE ROSYJSKIEJ FEDERACJI I ZSRR		491
niepodległość narodów 1991 rok	1991	493

tytuł rozdziału	lata	strony
Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich		495
GORBACZOW MICHAŁ SIERGIEJEWICZ ГОРБАЧЕВ МИХАИЛ СЕРГЕЕВИЧ	1985-1991	497
ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH ZSRR СОЮЗ СОЦЯЛИСТИЧЕСКИХ СОВЕТСКИХ РЕСПУБЛК СССР	przed rokiem 1990	506
ROSYJSKA SOCJALISTYCZNA FEDERACYJNA REPUBLIKA RADZIECKA RSFRR Российская Советская Федеративная Социалистическая Республика РСФСР	„	510
Karelska Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka Карельская АССР	„	511
Murmański Obwód Мурманская Область	„	511
Leningradzki Obwód Ленинградская Область	„	511
Archangielski Obwód Архангельская Область	„	512
Komi Autonomiczna Socjalistyczna Radziecka Republika Коми АССР	„	512
Nieniecki Narodowy Okręg Ненецкий Национальный Округ	„	512
Kostromski Obwód Костромская Область	„	513
Wołogodski Obwód Вологодская Область	„	513
Kirowski Obwód Кировская Область	„	513
Udmurtska ASRR Удмуртская АССР	„	514
Kaliningradzki Obwód Калининградская Область	„	514
Kalininski Obwód Калининская Область	„	514
Nowgorodzki Obwód Новгородская Область	„	515
Pskowski Obwód Псковская Область	„	515

tytuł rozdziału	lata	Strony
Smoleński Obwód Смоленская Область	przed rokiem 1990	515
Kałużski Obwód Калужская Область	„	516
Brianski Obwód Брянская Область	„	516
Orłowski Obwód Орловская Область	„	516
Kurski Obwód Курская Область	„	517
Jarosławski Obwód Ярославская Область	„	517
Moskiewski Obwód Московская Область	„	517
Iwanowski Obwód Ивановская Область	„	518
Gorkowski Obwód Горьковская Область	„	519
Władimirski Obwód Владимирская Область	„	520
Tulski Obwód Тульская Область	„	520
Riazanski Obwód Рязанская Область	„	520
Marijska ASRR Марийская АССР	„	521
Czuwaszka ASRR Чувашская АССР	„	521
Mordowska ASRR Мордовская АССР	„	521
Ulianowski Obwód Ульяновская Область	„	522
Penzenski Obwód Пензенская Область	„	522
Tatarska ASRR Татарская АССР	„	522

tytuł rozdziału	lata	strony
Kujbyszewski Obwód Куйбышевская Область	przed rokiem 1990	523
Lipiecki Obwód Липецкая Область	„	523
Tambowski Obwód Тамбовская Область	„	523
Biełgorodski Obwód Белгородская Область	„	524
Woroneżski Obwód Воронежская Область	„	524
Saratowski Obwód Саратовская Область	„	524
Wołgogradski Obwód Волгоградская Область	„	525
Astrachański Obwód Астраханская Область	„	525
Kałmycka ARSR Калмыцкая АССР	„	525
Krasnodarski Kraj Краснодарский Край	„	526
Adygejski Autonomiczny Obwód Адыгейская Автономная Область	„	526
Stawropolski Kraj Ставропольский Край	„	526
Karaczajewo-Czerkieski Autonomiczny Obwód Карачаево-Черкесская Автономная Область	„	527
Kabardino-Bałkarska ARSR Кабардино-Балкарская АССР	„	527
Północno Osetyńska ARSR Северо-Осетинская АССР	„	527
Rostowski Obwód Ростовская Область	„	528
Dagestańska ARSR Дагестанская АССР	„	528
Permski Obwód Пермская Область	„	528

tytuł rozdziału	lata	Strony
Czeczeno-Inguszska ARSR Чечено-ингушская АССР	przed rokiem 1990	529
Komi-Piermiacki Narodowy Okręg Коми-Пермяцкий Национальный Округ	„	530
Swierdłowski Obwód Свердловская Область	„	530
Baszkirska ARSR Башкирская АССР	„	530
Czelabiński Obwód Челябинская Область	„	531
Orenburgski Obwód Оренбургская Область	„	531
Kurganski Obwód Курганская Область	„	531
Omski Obwód Омская Область	„	532
Tiumeński Południowy Obwód Тюменская (юг) Область	„	532
Jamało-Nieniecki Narodowy Okręg Ямало-Ненецкий Национальный Округ	„	532
Chanty-Mansijski Narodowy Okręg Ханты-Мансийский Национальный Округ	„	533
Tomski Obwód Томская Область	„	533
Nowosibirski Obwód Новосибирская Область	„	533
Kiemierowski Obwód Кемеровская Область	„	534
Ałtajski Kraj Алтайский Край	„	534
Górno-Ałtajski Autonomiczny Obwód Горно-Алтайская Автономная Область	„	534
Krasnojarski Kraj Красноярский Край	„	535
Tajmyrski (Dołgano-Nieniecki) Narodowy Okręg Таймырский (Долгано-Ненецкий) Национальный Округ	„	535

tytuł rozdziału	lata	Strony
Ewenkijski Narodowy Okręg Эвенкийский Национальный Округ	przed rokiem 1990	535
Chakaski Autonomiczny Obwód Хакасская Автономная Область	„	536
Tuwinska ARSR Тувинская АССР	„	536
Jakucka ARSR Якутская АССР	„	536
Magadanski Obwód Магаданская Область	„	537
Czukotski Narodowy Okręg Чукотский Национальный Округ	„	537
Kamczatski Obwód Камчатская Область	„	537
Koriacki Narodowy Okręg Корякский Национальный Округ	„	538
Irkutski Obwód Иркутская Область	„	538
Ust'-Ordynski Buriatski Narodowy Okręg Усть-Ордынский Бурятский Национальный Округ	„	538
Buriaska ASRR Бурятская АССР	„	539
Czitinski Obwód Читинская Область	„	539
Aginskij Buriatskij Narodowy Okręg Агинский Бурятский Национальный Округ	„	539
Amurski Obwód Амурская Область	„	540
Primorskij Kraj Приморский Край	„	540
Chabarowski Kraj Хабаровский Край	„	540
Żydowski Autonomiczny Obwód Еврейская Автономная Область	„	541
Sachalinski Obwód Сахалинская Область	„	541

tytuł rozdziału	lata	Strony
ESTOŃSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA ЭСТОНСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	1940—1991	542
ŁOTEWSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA ЛАТВИЙСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	545
LITEWSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA ЛИТОВСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	549
BIAŁORUSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA БЕЛОРУССКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	1922—1991	553
UKRAIŃSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA УКРАИНСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	555
MOŁDAWSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA МОЛДАВСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	1940—1991	557
GRUZIŃSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA ГРУЗИНСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	1922—1991	559
ARMEŃSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA АРМЯНСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	561
AZERBEJDŹAŃSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA АЗЕРБАЙДЖАНСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	563
KAZACHSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA КАЗАХСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБ	„	565
UZBECKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA УЗБЕКСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	1924—1991	567
KIRGISKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA КИРГИЗСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	569
TADŹYCKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA ТАДЖИКСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	571
TURKMEŃSKA SOCJALISTYCZNA REPUBLIKA RADZIECKA ТУРКМЕНСКАЯ СОВЕТСКАЯ СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕСПУБЛИКА	„	573

tytuł rozdziału	lata	strony
KRAJE DEMOKRACJI LUDOWYCH	1945—1989	575
Wstęp	„	575
Polska Rzeczpospolita Ludowa – PRL	1772—1989	578
Niemiecka Republika Demokratyczna – NRD	1945—1989	580
Czechosłowacka Republika Socjalistyczna – CSRS	„	582
Węgierska Republika Ludowa – WRL	„	583
Socjalistyczna Republika Rumunii – SRR	„	584
Bułgarska Republika Ludowa – BRL	„	585
Albańska Republika Ludowa – ARL	„	586
DEPORTACJE I WYNISZCZANIE NARODÓW	1918—1948	587
CZERNIENKO KONSTANTIN STINOWICZ ЧЕРНЕНКО КОНСТАНТИН УСТИНОВИЧ	1984—1985	592
ANDROPOW JURIJ WŁADIMIROWICZ АНДРОПОВ ЮРИЙ ВЛАДИМИРОВИЧ	1982—1984	593
BREŻNIEW LEONID ILJICZ БРЕЖНЕВ ЛЕОНИД ИЛЬИЧ	1964—1982	595
jedenasta pięciolatka	1981—1985	596
dziesiąta pięciolatka	1976—1980	596
dziewiąta pięciolatka	1971—1975	599
ósma pięciolatka	1966—1970	600
siódma pięciolatka	1961—1965	603
CHRUSZCZOW NIKITA SIERGIEJEWICZ ХРУЩЕВ НИКИТА СЕРГЕЕВИЧ	1953—1964	605
szósta pięciolatka	1956—1960	609
piąta pięciolatka	1951—1955	615
STALIN (DŻUGASZWILI) JOSIF WISSARIONOWICZ СТАЛИН (ДЖУШВИЛИ) ИОСИФ ВИССАРИОВИЧ	1922—1953	622
czwarta pięciolatka	1950—1946	627
INNE OBLICZE	1929—1953	635
JÓZEF STALIN – DRUGA WOJNA ŚWIATOWA	1939—1945	645

tytuł rozdziału	lata	Strony
JÓZEF STALIN – MIĘDZY OBJĘCIEM WŁADZY A DRUGĄ WOJNĄ ŚWIATOWĄ	1924—1939	668
trzecia pięciolatka	1938—1942	671
druga pięciolatka	1933—1937	673
pierwszy plan pięcioletni	1929—1932	685
LENIN (ULJANOW) WŁADIMIR ILJICZ ЛЕНИН (УЛЪЯНОВ) ВЛАДИМИР ИЛЪИЧ	1918—1922	700
wojna domowa – wojna o władzę	1918—1923	716
admiral Aleksander Kołczak	1917—1920	717
generał Anton I. Denikin	1918—1920	720
baron Piotr N. Wrangel	1918—1920	721
generał Nikołaj N. Judenicz	1918—1920	722
Józef Piłsudski	1919—1920	723
Lew Dawidowicz Trocki	1919	725
Ukraina	1918—1920	732
Armenia	1918—1920	735
Rok 1919	1919	735
Rok 1918	1918	739
rok 1917	1917	745
Opowieść o październiku 1917 roku w Piotrogradzie	1917	749
KIERIENSKIJ ALEKSANDR FIEDOROWICZ КЕРЕНСКИЙ АЛЕКСАНДР ФЕДОРОВИЧ	1917	751
KNIAŻ LWOW GIEORGIJ JEWGIENJEWICZ ЛЪВОВ ГЕОРГИЙ ЕВГЕНЪЕВИЧ	1917	756
Partie polityczne, które są winne tego, że rok 1917 w Rosji był taki, jaki był	1917	758
Spis treści czterech części		778

ROSJA
 część III
odwieczne imperium
РОССИЯ
 часть III
вековая империя

tytuł rozdziału	lata	strony
	1613—1918	
dynastia Romanowów		
Przodkowie Romanowów	XIV—XVI wiek	789
Tablica genealogiczna Romanowów	1613—1918	790
Przodkowie imperatora Rosji Mikołaja II	XVI wiek—1918	791
ostatni car Rosji МИКОЛАЈ ІІ АЛЕКСАНДРОВІЧ НИКОЛАЙ ІІ АЛЕКСАНДРОВИЧ	lata 1917—1918 koniec caratu	803
МИКОЛАЈ ІІ АЛЕКСАНДРОВІЧ НИКОЛАЙ ІІ АЛЕКСАНДРОВИЧ	1894—1916	803
I wojna światowa	1914—1916	809
rewolucja lat 1905—1907	1905—1907	822
Opowieść o budowie kolei transsyberyjskiej	1895—1918	834
ALEKSANDER ІІІ АЛЕКСАНДРОВІЧ РОКОЈОТВОРСА АЛЕКСАНДР ІІІ АЛЕКСАНДРОВИЧ МИРОТВОРЕЦ	1881—1894	894
ALEKSANDER ІІ НИКОЛАЈЕВИЧ ОСВОБОДЗИЕЛ АЛЕКСАНДР ІІ НИКОЛАЕВИЧ ОСВОБОДТЕЛ	1855—1881	902
МИКОЛАЈ І ПАВЛОВІЧ НИКОЛАЙ І ПАВЛОВИЧ	1825—1855	927
ALEKSANDER І ПАВЛОВІЧ БЛОГОСЛАВИОНУ АЛЕКСАНДР І ПАВЛОВИЧ БЛАГОСЛАВЕННЫЙ	1801—1825	950
Aleksander I zajmuje Europę po Paryżu	1813—1814	958
wyprawa Napoleona na Moskwę	1812	966
ПАВЕЛ І ПЕТРОВІЧ ПАВЕЛ І ПЕТРОВИЧ	1796—1801	990
КАТАРЗЫНА ІІ АЛЕКСІЕВНА ЕКАТЕРИНА ІІ АЛЕКСЕЕВНА	1762—1796	997

tytuł rozdziału	lata	strony
PIOTR III FIODOROWICZ ПЕТР III ФЕДОРОВИЧ	1762	1027
ELŻBIETA I PIETROWNA ЕЛИЗАВЕТА I ПЕТРОВНА	1741—1761	1030
IWAN VI ANTONOWICZ ИВАН VI АНТОНОВИЧ	1740—1741	1037
ANNA LEOPOLDOWNA АННА ЛЕОПОЛЬДОВНА	1740—1741	1041
ANNA JOANNOWNA (IWANOWNA) АННА ИОАННОВНА	1730—1740	1041
PIOTR II ALEKSIEJEWICZ ПЕТР II АЛЕКСЕЕВИЧ	1727—1730	1045
KATARZYNA I ALEKSIEJEWNA ЕКАТЕРИНА I АЛЕКСЕЕВНА	1725—1727	1049
PIOTR I ALEKSIEJEWICZ ПЕТР I АЛЕКСЕЕВИЧ	1682—1725	1052
IWAN V ALEKSIEJEWICZ ИВАН V АЛЕКСЕЕВИЧ	1682—1696	1080
Opowieść o ekspansji rosyjskiej na Syberię w XVII wieku	XVII wiek	1086
Opowieść o zasiedlaniu Syberii przez Rosjan w XVII wieku	XVII wiek	1093
Opowieść o zesłaniach XVII wieku		1096
Wizualne wyobrażenie świata w szamanizmie syberyjskim		289
FIODOR III ALEKSIEJEWICZ ФЕДОР III АЛЕКСЕЕВИЧ	1676—1682	1109
Opowieść o bojarach i Dumie	XVII wiek	1110
Opowieść o dopasowywaniu historii do potrzeb Romanowów	XVII wiek	1112
ALEKSIEJ MICHAJŁOWICZ SICHU АЛЕКСЕЙ МИХАЙЛОВИЧ ТИШАЙШИЙ	1645—1676	1115
Opowieść o wyczyszczeniu wiary prawosławnej	XVII wiek	1116
ROMANOW MICHAŁ FIEDOROWICZ РОМАНОВ МИХАИЛ ФЕДОРОВИЧ	1613—1645	1131

tytuł rozdziału	lata	strony
smuta	1598—1613	1141
Carowie w okresie Wielkiej Smuty	1598—1613	1143
Okupacja Moskwy przez Polaków	1610—1612	1145
DYMITR II SAMOZWANIEC ЛЖЕДМИТРИЙ II	1608—1610	1149
SZUJSKI WASILIJ IWANOWICZ ШУЙСКИЙ ВАСИЛИЙ ИВАНОВИЧ	1606—1610	1154
DYMITR I IWANOWICZ SAMOZWANIEC ЛЖЕДМИТРИЙ I	1605—1606	1162
GODUNOW FIODOR II BORYSOWICZ ГОДУНОВ ФЕДОР II БОРИСОВИЧ	1605	1168
GODUNOW BORIS FIEDOROWICZ ГОДУНОВ БОРИС ФЕДОРОВИЧ	1598—1605	1171
Spis treści czterech części		1177

ROSJA
część IV
początki imperium
РОССИЯ
часть IV
начала империи

tytuł rozdziału	lata	strony
Rurykowicze?	862—1598	1209
Tablica genealogiczna Rurykowiczów	862—1598	1209
Chronologia Rusów (i nie tylko) i ich podbojów	862—1598	1215
Wielkie Księstwo Kijowskie	860—1174	1226
FIODOR I IWANOWICZ (JOANNOWICZ) Федор I Иванович (Иоаннович)	1584—1598	1227
IWAN IV WASILJEWICZ GROŻNY ИВАН IV ВАСИЛЬЕВИЧ ГРОЗНЫЙ	1533—1584	1238
WASYL III ВАСИЛИЙ III ИВАНОВИЧ	1505—1533	1273
IWAN III SROGI ИВАН III ВАСИЛЬЕВИЧ	1462—1505	1279

tytuł rozdziału	lata	strony
pod panowaniem Złotej Ordy	1237—1480	1297
Opowieść o ponad dwustuletnim panowaniu Złotej Ordy nad Rusią	1237—1480	1299
WASYL II WASILJEWICZ ŚLEPY ВАСИЛИЙ II ВАСИЛЬЕВИЧ ТЕМНЫЙ	1425—1462	1306
wiek XV	XV wiek	1312
WASYL I DMITRIEWICZ ВАСИЛИЙ I ДМИТРЕВИЧ	1389—1425	1315
DYMITR IWANOWICZ DOŃSKI ДМИТРИЙ ИВАНОВИЧ ДОНСКОЙ	1359—1389	1321
IWAN II IWANOWICZ PIĘKNY ИВАН II ИВАНОВИЧ КРАСНЫЙ	1353—1358	1329
SIEMON DUMNY – SIMEON GORDYJ СИМЕОН ГОРДЫЙ	1340—1353	1331
IWAN I DANIŁOWICZ KALITA ИВАН I ДАНИЛОВИЧ КАЛИТА	1325—1340	1335
ALEKSANDER II MICHAŁOWICZ АЛЕКСАНДР II МИХАЙЛОВИЧ	1326—1328	1341
DYMITR II MICHAŁOWICZ „Groźne Oczy” ДМИТРИЙ II МИХАЙЛОВИЧ	1323—1326	1341
JERZY III DANIŁOWICZ ЮРИЙ III ДАНИЛОВИЧ	1318—1322	1341
MICHAŁ II JAROSŁAWOWICZ МИХАИЛ II ЯРОСЛАВОВИЧ	1305—1318	1342
DANIEL ALEKSANDROWICZ ДАНИИЛ АЛЕКСАНДРОВИЧ	?—1303	1346
DYMITR ALEKSANDROWICZ Pieriejasławskij ДМИТРИЙ АЛЕКСАНДРОВИЧ	1276—1281 i 1283—1294	1348
ANDRIEJ III ALEKSANDROWICZ Gorodieckij АНДРИЕЙ III АЛЕКСАНДРОВИЧ	1281—1283 i 1294—1304	1348
WASYL JAROSŁAWOWICZ ВАСИЛИЙ ЯРОСЛАВОВИЧ	1263—1272	1356
JAROSŁAW JAROSŁAWOWICZ ЯРОСЛАВ ЯРОСЛАВОВИЧ	1263—1272	1358

tytuł rozdziału	lata	strony
ALEKSANDER NEWSKI JAROSŁAWOWICZ CHROBRY (WIELKI) АЛЕКСАНДР НЕВСКИЙ ЯРОСЛАВОВИЧ	1252—1263	1361
ANDRZEJ JAROSŁAWOWICZ АНДРЕЙ ЯРОСЛАВОВИЧ	1248—1252	1368
MICHAŁ WSIEWOŁODOWICZ МИХАИЛ ВСЕВОЛОДОВИЧ	1248	1370
ŚWIATOSŁAW III WSIEWOŁODOWICZ СВЯТОСЛАВ ВСЕВОЛОДОВИЧ	1246—1248	1371
JAROSŁAW II WSIEWOŁODOWICZ ЯРОСЛАВ II ВСЕВОЛОДОВИЧ	1243—1246	1373
niewola mongolska	1237—1480	1376
Kniaziestwa i Narody	1272—1276	1378
Nie Ruś	—1237	1383
przed niewolą Złotej Ordy	1237	1385
rozdrobnienie Wielkiego Kniaziestwa Kijowskiego	1054—1139	1387
Księstwo Halicko-Włodzimierskie (Halicko-Wołyńskie)	1069—1340	1392
Ziemia Nowogrodzka	1117—1207	1394
Księstwo Włodzimiersko-Suzdalskie	1125—1162	1394
JERZY II WSIEWOŁODOWICZ ЮРИЙ II ВСЕВОЛОДОВИЧ	1212—1216 i 1218—1238	1397
KONSTANTY WSIEWOŁODOWICZ КОНСТАНТИН ВСЕВОЛОДОВИЧ	1216—1218	1407
WSIEWOŁOD WIELKIE GNIAZDO ВСЕВОЛОД БОЛЬШОЕ ГНЕЗДО	1176—1212	1408
ŚWIĘTY ANDRZEJ BOGOLUBSKI АНДРЕЙ БОГОЛЮБСКИЙ	1157—1174	1416
JERZY DOŁGORUKI ЮРИЙ ДОЛГОРУКИЙ	1125—1157	1421

tytuł rozdziału	lata	strony
Księstwo Kijowskie		1427
Latopis kijowski	1118—1198	1429
JAROPEŁK WŁADIMIROWICZ ЯРОПОЛК ВЛАДИМИРОВИЧ	1132—1139	1441
MŚCISŁAW I WŁADIMIROWICZ WIELKI МСТИСЛАВ ВЛАДИМИРОВИЧ ВЕЛИКИЙ	1125—1132	1443
WŁODZIMIERZ MONOMACH ВЛАДИМИР МОНОМАХ	1113—1125	1445
ŚWIĘTOPEŁK II IZJASŁAWICZ СВЯТОПОЛК II ИЗЯСЛАВИЧ	1093—1113	1449
WSIEWOŁOD I JAROSŁAWICZ ВСЕВОЛОД ЯРОСЛАВИЧ	1078—1093	1455
IZJASŁAW I JAROSŁAWICZ ИЗЯСЛАВ I ЯРОСЛАВИЧ	1054—1067, 1069—1073 i 1077—1078	1458
JAROSŁAW I WŁADIMIROWICZ MĄDRY ЯРОСЛАВ I ВЛАДИМИРОВИЧ МУДРЫЙ	1019—1054	1465
ŚWIĘTOPEŁK I WŁADIMIROWICZ (PRZEKLETY) СВЯТОПОЛК I ВЛАДИМИРОВИЧ (ОКАЯННЫЙ)	1015—1016 i 1018—1019	1471
WŁODZIMIERZ I ŚWIATOSŁAWICZ WIELKI – ŚWIĘTY ВЛАДИМИР I СВЯТОСЛАВИЧ	980—1015	1476
JAROPEŁK ЯРОПОЛК	972—980	1487
ŚWIATOSŁAW СВЯТОСЛАВ	945—972	1488
ŚWIĘTA OLGA ОЛЬГА	945—969	1494
IGOR [Ingwar] STARY ИГОРЬ СТАРИЙ	912—945	1498
Chazaria	V—XIII wiek	1500
OLEG (Helge) PROROK ОЛЕГ ВЕЩИЙ	879—912	1504
pogańcy bogowie		1509
Opowieść Haliny Łozko o pogańskiej Ukrainie		1511
RURYK РЮРИК	862-879	1515

tytuł rozdziału	lata	strony
Metody	820—885	1523
Cyryl	826—869	1524
głagolica		1525
Nowogród Wielki		1529
Ruś		1543
zakończenie		1557
przed 832 rokiem		1559
wykaz autorów		1569
auto-recenzja		1571
Spis treści czterech części		1574